

Robert Vannoy, Fundacja Proroctwa Biblijne, Wykład 1A

1. Wstęp

1A. Opis kursu

Chcę powiedzieć kilka rzeczy o każdym z tych arkuszy materiałów informacyjnych i myślę, że należy zacząć od pojedynczej strony z napisem „Opis kursu”. Na górze tej strony znajduje się akapit opisujący podstawową zawartość kursu. „Podstawy proroctw biblijnych ma dwojaki cel. Po pierwsze, zapoznanie studenta ze zjawiskiem proroctwa w starożytnym Izraelu”. Przyjrzymy się charakterystyce tego proroczego zjawiska pod tym nagłówkiem. Ale po drugie, „zapoznanie ucznia z treścią ksiąg prorockich Starego Testamentu”. Zobaczymy, czterech głównych, dwunastu mniejszych proroków: jakie było ich przesłanie? W jakim kontekście historycznym przekazali to przesłanie?

2A. Fenomen proroctwa

Tak więc pierwszy cel, to jest fenomen proroctwa, zostanie osiągnięty poprzez dyskusję w klasie na temat takich pytań, jak: Czy wszyscy prorocy Izraela otrzymali specjalne powołanie do ich proroczego zadania? Jak należy wyjaśnić pochodzenie proroctwa w Izraelu? Czy jest to zjawisko, które było po prostu wytworem geniuszu tych starożytnych Izraelitów? Czy zapożyczyli to od innych okolicznych narodów, które również miały rzekomo istnieć jakieś prorocze zjawisko? Właśnie tego rodzaju pytania będziemy zadawać. Wyjaśnię pochodzenie proroctwa w Izraelu. Czy istnieją analogie do proroctwa Izraela wśród innych starożytnych ludów? To pytanie, któremu poświęcono bardzo dużo uwagi. Oczywiście wielu ludzi przychodzi i mówi: „Tak, są”. Jak starożytni Izraelici mogli odróżnić prawdziwego od fałszywego proroka? Kiedy czytasz księgi prorockie, staje się to szczególnie jasne u Jeremiasza, że Jeremiasz mówi: „Tak mówi Pan”. A potem przychodzi Hananiasz, inny prorok, i twierdzi: „Tak mówi Pan”. Jednak przekazują dwa sprzeczne komunikaty. Postaw się w sytuacji Izraelity. Kogo byś posłuchał? Jesteś odpowiedzialny za posłuszeństwo słowu Pana, które wychodzi z ust Bożych proroków do Jego ludu. Co robisz, gdy dwóch

różnych proroków twierdzi, że są prorokami Bożymi z dwoma całkowicie sprzecznymi przesłaniami? Jak więc Izraelita mógł odróżnić prawdziwego od fałszywego proroka?

3A. Czy prorocy byli funkcjonariuszami sekty?

Czy prorocy byli funkcjonariuszami kultu? Istnieje cała szkoła myślenia, która mówi, że prorocy byli bardzo podobni do kapłanów zatrudnionych w świątyni jako personel i byli oficjalnymi funkcjonariuszami świątynnej służby świątynnej. Cóż, czy to najlepszy sposób na zrozumienie, kim był prorok? Czy prorocy byli pisarzami? Co mamy w tych proroczych księgach? Czy to pochodzi z ręki proroka, czy jest to tylko znacznie późniejszy zapis ustnych tradycji proroczych proklamacji?

4A. Czy proroctwa biblijne mają jakąkolwiek wartość apologetyczną?

Czy proroctwa biblijne mają jakąkolwiek wartość apologetyczną? Czy możesz argumentować na podstawie proroctw i ich późniejszego spełnienia, że ponieważ to grono ludzi mówiło z tak dużym wyprzedzeniem o tak niezwykłych rzeczach, które wydarzyły się znacznie później w historii, jest to naprawdę dowód prawdziwego objawienia? Oznacza to, że ci ludzie mówili od Boga o tym, czego żaden człowiek nie byłby w stanie powiedzieć, a zatem Biblia jest prawdziwa. Czy możesz przedstawić apologetyczny argument na podstawie proroctw i ich spełnienia na rzecz prawdziwości boskiego objawienia? Ludzie patrzą na to na dwa różne sposoby; jedni mówią „tak”, inni „nie”. Wszystkie te rzeczy dotyczą zjawiska proroctwa i spędzimy sporo czasu na zajęciach na tych kwestiach, ponieważ jest to podstawa proroctw biblijnych.

5A. Zasady hermeneutyczne Ważne w proroctwach

Poza tymi ogólnymi cechami zjawisk proroczych w Starym Testamencie, uwaga zostanie zwrócona na zasady hermeneutyczne, które są ważne dla właściwej interpretacji pism prorockich Starego Testamentu. Interpretacja dzieła prorockiego obejmowała pewne kwestie, których nie można znaleźć w innych gatunkach literatury Starego Testamentu, takich jak narracje historyczne lub

literatura mądrościowa; każdy ma swoje unikalne cechy. Przyjrzymy się więc niektórym zasadom hermeneutycznym, które są ważne dla interpretacji proroczych pism. Dyskusje obejmą takie kwestie, jak prorocza perspektywa czasowa, warunkowość proroczych wypowiedzi, a także idea podwójnego sensu, podwójnego odniesienia i proroka mówiącego tymi samymi słowami, mając jednocześnie na uwadze dwa różne wydarzenia, jeśli chodzi o spełnienie, dzieli je duża odległość w czasie.

6A. Czytanie zadań

To znowu jest częścią zjawiska prorocstwa, ale aby dojść do tego drugiego celu, student przeczyta każdą z głównych i mniejszych ksiąg proroczych wraz z Wprowadzeniem do Starego Testamentu i literatury prorockiej C. Hasela *Bullocka*, gdzie bierze każdą książkę i omawia jej treść, problemy interpretacyjne, tło historyczne i ogólne przesłanie itp. Tak więc, jeśli chodzi o treść na zajęciach, nie zamierzam z tym wiele robić. W dużej mierze będziesz czytać prorocze księgi i *Wprowadzenie Bullocka*. Na zajęciach zajmę się czterema prorokami pomniejszych, Abdiaszem, Joelem, Jonaszem i Amosem, a kiedy zacznę zbliżać się do końca kursu, nauczę Abdiasza, Joela, Jonasza i Amosa. To jest ogólny opis tego, co będziemy robić.

2. Cel przedmiotu

1A. Zjawiska prorocze

Przejdźmy przez cele, a potem na odwrocie tej strony, kiedy przejdziemy do metod, omówię zadania. Jeśli chodzi o cele kursu, niektóre z nich są powtórzeniem tego, co powiedziałem w poprzednim akapicie. Po pierwsze, zbadanie zjawiska prorocstwa w starożytnym Izraelu, w tym takich rzeczy, jak powołanie prorocze, natchnienie proroków, relacje prawdziwych i fałszywych proroków, akty symboliczne, porównanie prorocstw w Izraelu i prorocstw na zewnątrz oraz apologetyczna wartość prorocstw biblijnych. Po prostu przez to przejdziemy.

2A. Ogólna treść każdej księgi proroczej

Po drugie, aby zapoznać się z pismami proroków Izraela, w tym z ogólną treścią każdej księgi, jej celem i kontekstem historycznym. Więc to jest treść.

3A. Zasady hermeneutyczne dla pism proroczych

Po trzecie, aby nauczyć się pewnych zasad hermeneutyki odnoszących się do pism proroczych, zarówno w teorii, jak i w praktyce. Będę o tym wykladał na mniej więcej sesję, ale kiedy przejdziemy do czterech mniejszych proroków, zastosujemy te zasady i zobaczymy, w jaki sposób niektóre z nich odnoszą się do tekstu.

4A. Teorie krytyczne, zwł. Izajasz i Daniel

1B. Izajasz: data i autorstwo

Po czwarte, zapoznanie się z teoriami krytycznymi dotyczącymi autorstwa i charakteru ksiąg prorockich ze szczególnym uwzględnieniem Izajasza i Daniela. Czy przesłanie Izajasza pochodzi od proroka Izajasza, żyjącego w czasach Achaza i Ezechiasza, czy też jest to materiał znacznie późniejszy? To pytanie pojawia się bardzo ostro od Izajasza 40 do końca księgi, więc jeśli spojrzysz na przeciętny komentarz biblistów głównego nurtu, znajdziesz komentarz do proroka Izajasza, czyli rozdziały 1-39. Następnie znajdziesz drugi tom o tak zwanym Deutero-Izajaszu lub drugim Izajaszu, w rozdziałach od 40 do końca, o którym dość konsekwentnie mówi się, że pochodzi od kogoś innego niż prorok Izajasz. Dlaczego tak mówią? Ta druga część Księgi Izajasza zakłada, że niewola babilońska już miała miejsce, co nastąpiło ponad 150 lat po historycznym Izajaszu. Oczywiście to nie miało miejsca w czasach Izajasza, Izajasz mówił, że to się stanie; jednak rozdziały 40-66 wydają się zakładać, że to miało miejsce i że teraz Bóg przywróci Izraela z niewoli. Konkretnie, wróćą z niewoli za panowania wspomnianego z imienia Cyrusa Persa. Żył wieki po czasach proroka Izajasza. Powstaje więc pytanie, jak ktokolwiek mógł z góry tak wyraźnie i tak precyzyjnie mówić o powstaniu imperium perskiego i władcy Cyrusie oraz o tym, że pod rządami Cyrusa Izrael powróci z niewoli? W głównym nurcie studiów biblijnych wniosek jest taki, że to niemożliwe. Musiał to napisać ktoś znacznie późniejszy,

żyjący w czasach Cyrusa, a zatem wiedziałby, że Cyrus istniał. Więc przyjrzyć się temu całemu pytaniu z Izajaszem, ponieważ to z Izajaszem i Danielem to pytanie jest najczęściej zadawane, a autorstwo księgi jest kwestionowane.

2B. Daniel: Data i autorstwo

W Danielu masz bardzo podobne problemy. We wcześniejszej części księgi masz wizje, ale w dalszej części księgi masz te proroctwa, które są szczegółowymi opisami nie tylko czasów ostatecznych, w których powstaje antychryst, ale także okresu, w którym żydowski ludzie byli prześladowani przez władcę, który wyszedł z podziału królestwa Aleksandra Wielkiego. Dla Izraela był to czas, kiedy Seleucydzi w Syrii i Ptolemeusze w Egipcie walczyli o Ziemię Świętą, walcząc o to, kto będzie kontrolował to terytorium. Toczą się między nimi wojny, toczy się o Północ i Południe. Pośród tego znajduje się opis nikogo innego jak Antiocha Epifanesa z dynastii Seleucydów, opisy jego prześladowań narodu żydowskiego i profanacji świątyni – historia, która dość wyraźnie miała miejsce w II wieku pne. Daniel, piszący przed 500 r. p.n.e., wiedział z góry tak szczegółowo, co się wydarzy 300 lat później? Tak więc ogólny wniosek głównego nurtu studiów biblijnych jest taki, że Daniel tego nie napisał; był to raczej ktoś, kto żył około 160 lub 164 roku pne, w czasach Antiocha Epifanesa. Przyjrzymy się niektórym z tych argumentów.

5A. Znaczenie pism proroczych

Po piąte, zbadamy, w jaki sposób przesłanie proroczych pism ma znaczenie dla kościoła XXI wieku. Zrobisz z tego zadanie i trochę poczytasz poza Bullock. To z pewnością ważna kwestia, to jest część Pisma Świętego, ponieważ Paweł powiedział: „całe Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawiania, do wychowywania w sprawiedliwości”; które wyraźnie obejmuje prorocze księgi Starego Testamentu, ale jak znaleźć znaczenie tych ksiąg na dzień dzisiejszy?

3. Metody

1A. Odczyty

Takie są więc ogólne cele kursu. Jeśli odwrócisz drugą stronę tej strony, „Metody stosowane w celu zabezpieczenia pierwszych celów”: Wspomniałem już, że przeczytasz *Wprowadzenie Bullocka do Starego Testamentu i ksiąg proroczych*. Następnie, w związku z jego dzisiejszym znaczeniem, chcę, abyście wszyscy przeczytali rozdział Elizabeth Achtemeier z tomu zatytułowanego *Głoszenie ze Starego Testamentu*. Rozdział siódmy tego tomu to „Głoszenie od proroków” na stronach 109-135 w tym tomie. Oprócz tego chciałbym, żebyś przeczytał jedną z dwóch następujących książek: *Głoszenie proroków mniejszych Elizabeth Achtemeier* lub *Kochający Bóg i przeszkadzający ludzie Donalda Leggetta: Głoszenie proroków*. Celem każdej z nich jest omówienie tego, w jaki sposób znaleźć sens dzisiejszego dnia w głoszeniu z ksiąg proroczych. Za chwilę wrócę do tego, co chcę, abyś z tym zrobił, gdy przejdziemy do strony zadania. Chcę również, abyś przeczytał każdą z ksiąg proroczych w angielskiej Biblii.

2A. Wykłady i referaty

Uzupełnieniem lektur będą wykłady, koncentrujące się na różnych aspektach zjawiska prorocstwa, a następnie, jak wspomniałem, na księgach Abdiasza, Joela, Jonasza i Amosa. Chcę zachęcić do dyskusji w klasie, z zadowoleniem przyjmuję przerywanie w dowolnym momencie pytaniami, komentarzami lub czymkolwiek innym. Będzie egzegetyczny artykuł na temat Księgi Ozeasza; Powiem więcej na ten temat, kiedy przejdziemy do zadań; będzie analiza egzegetyczna fragmentu z Amosa, Amosa 9:11-13, który staje się dość ważnym fragmentem w odniesieniu do ustanowienia hermeneutyki dla interpretacji pism proroczych, ponieważ ten tekst w Amosa 9:11-13 jest podjęty w księdze rozdziału 15 *Dziejów Apostolskich*. Jest cytowany i interpretowany w określony sposób, ale istnieje wiele kwestii związanych z tym, jak dokładnie jest używany i jakie wnioski można wyciągnąć. Więc chcę, żebyście trochę popracowali nad tym fragmentem, a ja przeprowadzę dyskusję klasową na temat tego fragmentu po tym, jak już nad nim popracujecie. W rzeczywistości będą to

ostatnie zajęcia kursu. Będziesz także musiał napisać krótkie omówienie czytań z Achtemeiera i Leggetta. Jeśli chodzi o testowanie, istnieje możliwość cotygodniowego quizu na temat przypisanych odczytów od Bullocka. Jest śródsemestralna i końcowa, jest też praca o Ozeaszu, która również będzie miała wpływ na twoją ocenę.

3A. Zadania

Jeśli przejdziesz na tę stronę z zadaniami i przejdziesz na stronę czwartą na dole, zauważysz, że jest tam schemat oceniania. Jedna czwarta to quizy na temat Bullocka, egzegeza Amosa i raport Achtemeiera są uważane za równoważne z quizem, więc wszystko, co razem wzięte, to jedna czwarta twojej oceny. Arkusz z Księgi Ozeasza to jedna czwarta twojej oceny, śródsemestralna i końcowa to także jedna czwarta twojej oceny. Więc są cztery czynniki w ocenie. Wróćmy teraz do pierwszej strony tego arkusza przydziału. Ponownie wymieniam różne lektury: Bullock, rozdział siódmy Achtemeier, potem albo Achtemeier, albo Leggett, na górze. To są rzeczy, które przeczytasz.

4A. Instrukcje w formie papierowej Ozeasza

Papier terminowy. Należy przestudiować Księgę Ozeasza, której wyniki zostaną podsumowane w artykule o objętości 15-20 stron. A teraz pozwól, że cię ostrzeżem; Nie chcę 25 stron, zachowaj 20 stron lub mniej, a to jest wyzwanie, z powodu tego, co następuje tutaj, czego chcę w tym artykule, aby się zdyscyplinować. Ale 15-20 stron, pisane na maszynie z podwójnymi odstępami, czcionką normalnej wielkości, przy użyciu poprawnej formy dla przypisów, bibliografii i tak dalej. Nie interesuje mnie, jaka to jest forma, ale powinieneś być konsekwentny w tej formie, aby studiować na Uniwersytecie Chicagowskim, MLA czy czymkolwiek. Artykuł ma zawierać omówienie następujących zagadnień, a są trzy tematy. Pierwszą rzeczą, którą chcę, abyście zawarli, jest omówienie moralnego problemu Gomer, żony Ozeasza. Pan mówi Ozeaszowi, aby wyszedł i poślubił nierządnicę. To niepokoiło wielu ludzi. Jak Pan mógł to zrobić? Cóż, czy to jest problem? Co tu się dzieje? Myślę, że jeśli zaczniesz to badać,

będziesz zaskoczony ilością dostępnej literatury na ten temat oraz ogromną różnorodnością sposobów, w jakie ludzie poradzi sobie z tym problemem i doszli do wniosków. Wymieniłem dwa artykuły, które również znajdują się w rezerwie w bibliotece jako kserokopie. Myślę, że prawdopodobnie będą pomocne, aby odpowiedzieć na to pytanie. Pierwsza jest napisana przez niejakiego H. Ebersa „Życie małżeńskie Ozeasza”, opublikowana w tomie esejów grupy studiującej Stary Testament w Południowej Afryce. To dobra ankieta dotycząca pytań. Następnie HH Rowley, „Wesele Ozeasza”, w tomie zatytułowanym *Mężowie Boży: Studia nad historią i prorocstwami Starego Testamentu*. Jeśli spojrzysz na te dwa artykuły, przejdiesz do problemu, a stamtąd pójdiesz, gdzie chcesz. To, co mnie interesuje, jeśli chodzi o dyskusję w twojej pracy pisemnej, to twoje własne wnioski i dlaczego doszedłeś do takiego wniosku. Będziesz musiał wykazać się pewną świadomością wszystkich problemów związanych z robieniem tego, ale naprawdę chcę, abyś trochę przeczytał i pomyślał o tym, a następnie przelał na papier, jaki jest twój własny wniosek, po przejściu przez to. Więc to jest pierwszy kawałek.

Po drugie, chcę, żebyś kilka razy przeczytał Księgę Ozeasza; to nie jest tak długa książka; jest raczej złożony ze względu na sposób, w jaki jest zorganizowany, ale przeczytaj go, a następnie wybierz jakiś werset, sekcję, temat lub temat, albo możesz nawet przeprowadzić studium znaczącego słowa. Wszystko zależy od ciebie, ale wybierz coś na przykład werset, sekcję lub temat inny niż temat żony Ozeasza (nie chcę, żebyś wracał do tego pytania). Weź coś innego w drugiej sekcji, coś, co uznasz za interesujące. Skomentuj go, wykorzystując spostrzeżenia zaczerpnięte z egzegezy tłumaczeń hebrajskich. Innymi słowy, chcę, abyś pokazał jakieś dowody na to, że pracujesz z pewnym problemem interpretacyjnym w Księdze Ozeasza i używasz Biblii hebrajskiej w procesie pracy z tym. Więc to jest druga sekcja.

W takim razie trzecia część to dzisiejsze znaczenie proroka. Przedstaw kilka uwag na temat znaczenia Księgi Ozeasza w czasach, w których została

spisana, a następnie wypełnij lukę historyczną; żyjemy w zupełnie innym czasie, kulturze, miejscu i historii odkupienia niż Ozeasz. Skomentuj jego znaczenie dla ludu Bożego w XXI wieku. Więc są trzy sekcje artykułu, powiedziałbym, że trzy mini-dokumenty, które chcę, żebyś przepracował, i oddaj jako jeden artykuł, ale z tymi trzema sekcjami.

5A. Zadanie i daty czytania Bullocha

Jakieś pytania w tej sprawie? Chcę, żebyś pokazał dowody, że przeprowadziłeś pewne badania, ale nie określiłbym ich szczegółowo. Pozwolę sobie w tym momencie przejść do strony trzeciej. Zauważasz, jak działa ten harmonogram zadań. Daty są terminami, więc dzisiaj jest dziewiąty, w następny wtorek jest 16 stycznia¹ i chcę, żebyś przeczytał od Bullocka jego dyskusję na temat Abdiasza, Joela, Jonasza i Amosa. Byłbym wdzięczny, gdybyś coś więcej niż tylko przeczytał; Chcę, żebyś zrobił kilka notatek i przyswoił sobie niektóre z nich, popracował nad tym. Przygotuj się na potencjalny quiz na temat Bullocka, bo w następnym tygodniu masz Ozeasza i Micheasza; to tylko 40 stron. Dałem zadanie czytania od Bullocka na 30 stycznia · aby rozpocząć pracę nad tym artykułem Ozeasza, a ty możesz pracować nad tym artykułem Ozeasza przez całą drogę. W następnym tygodniu Izajasz i Sofoniasz, a następnie tydzień później, z powrotem do badań nad Księgą Ozeasza, a potem dochodzicie do połowy semestru. Potem wracasz do Bullocka z Habakukiem do Jeremiasza i Nahuma, a potem Bullock do Daniela. Ale 6 marca^{minął} termin wydania księgi Ozeasza. Innymi słowy, masz dwa wolne terminy, w których możesz nad tym popracować, plus jakikolwiek inny czas, który będziesz robić po drodze. Ale do wtorku, 6 marca, chcę, żebyś to oddał.

Teraz jest tam gwiazdka, która na środku czwartej strony, jak widzisz, zostanie przyznana bez kary o tydzień. Ale jeśli spóźnię się o jeden tydzień, odejmę 5/10 punktu za każdy kolejny tydzień. Nie zostawię tej pracy do końca kursu; Chcę, żebyś to zrobił, 2/3 drogi przez kurs, więc nie kumuluje się na końcu. 13 marca^{jestes} z powrotem w Bullock; 20 marca · egzegeza Amosa. Dam ci arkusz

roboczy z kilkoma pytaniami, na które chcę, żebyś odpowiedział w formie pisemnej dla tego zadania. Dam ci go za kilka tygodni. Następnie omówię ten fragment Amosa 9, jak wspominałem, we wtorek 27 marca, czyli nasz ostatni wykład. We wtorek, 3 kwietnia, ^{jest} egzamin końcowy. Chcę, żebyście zdali dwustronicowe pisemne podsumowanie pięciu najważniejszych rzeczy, których nauczyliście się czytając albo dwie lektury z rozdziału siódmego Achtemeiera, albo książkę Leggetta. Innymi słowy, to jest materiał o nauczaniu od proroków i chcę, abyście ponownie przeczytali to, co jest tam wymienione, a następnie narysowali pięć najważniejszych rzeczy, których się nauczyliście z tego czytania. Następnie 3 kwietnia ^{jest} egzaminem końcowym. Jakies pytania dotyczące zadań? 6A. Dodatkowy kredyt

Jeśli chodzi o dodatkowy kredyt, jeśli chcesz wykonać dodatkową pracę kredytową, możesz to zrobić, czytając rozdziały pierwszy, drugi, szósty i siódmy w książce *Continuity and Discontinuity, Perspectives on the Relationships Between the Testaments*, wydanej przez John Feinberg, opublikowane przez Crossway Books w 1988 roku. Jest to zbiór esejów napisanych przez ludzi reprezentujących dwa różne punkty widzenia; niektórzy widzą bardzo silną ciągłość między Testamentami i rzeczywiście między Izraelem a Kościołem, a inni widzą bardziej odległą ciągłość między Testamentami oraz między Izraelem a Kościołem. Kiedy przejdziesz do tego, co możesz nazwać „proroctwami o Królestwie” Starego Testamentu, wiele z nich mówi o przyszłości Izraela. O czym mowa? Czy jest to w pewnym sensie przyszłość narodowego lub etnicznego Izraela, czy też uduchowiasz je i mówisz, że tak naprawdę mówi o Kościele, a Kościół odniósł sukces, można powiedzieć, Izrael jako lud Boży; dla Izraela nie ma przyszłości, a zatem proroctwa te należy rozumieć jako odniesienia do Kościoła. Na tym, w bardzo ogólnym ujęciu, polega różnica między ludźmi ciągłości a ludźmi nieciągłości. Ta książka była przez jakiś czas niedostępna, ale myślę, że w zeszłym roku wróciła do druku. Więc jeśli chcesz ją kupić, możesz, ale jeśli nie chcesz, kserokopie tych czterech rozdziałów: pierwszego, drugiego,

szóstego i siódmego są w bibliotece rezerwowe. Artykuły w tej księdze, jak sugeruje tytuł, poruszają ważną kwestię ciągłości i nieciągłości między Testamentami, co jest szczególnie ważne, gdy próbuje się interpretować proroctwa dotyczące królestwa zawarte w księgach prorockich Starego Testamentu. Czy te proroctwa mówią symbolicznym językiem o Kościele Nowego Testamentu? A może mają odniesienie do przyszłości, która w jakiś sposób wiąże się z jakimś rodzajem rekonstrukcji narodu izraelskiego? Natkniemy się na to, kiedy przejdziecie do Abdiasza, pierwszej książki, o której będziecie czytać, ponieważ na końcu Abdiasza mówi o przyszłości. Czy mówi o przyszłości Izraela, czy mówi o Kościele? Kwestia ta znajduje się w prawie każdej z ksiąg proroczych.

7A. Komentarze do Abdiasza, Joela, Jonasza i Amosa

Jeśli wrócisz do strony trzeciej, zauważysz, że pierwszym czytaniem jest Abdiasz, Joel, Jonasz i Amos. I zauważyłeś, że numery stron są pod koniec książki Bullocka. Strona Obadiasza 254, Joel ma 324 lata, a potem Jonasz wraca do początku. Powodem, dla którego przypisałem Obadiasza, Joela, Jonasza i Amosa, jest to, że wydaje mi się, że taka jest kolejność, w jakiej te księgi zostały napisane. Myślę, że Abdiasz był najwcześniejszym prorokiem Starego Testamentu, ale to wchodzi w kwestie autorstwa i daty Abdiasza oraz daty Joela, które niektórzy ludzie podają późne daty. Przyjrzymy się temu, kiedy będziemy o tym dyskutować. Myślę, że najlepiej umawiać się wcześniej. To nie jest kwestia, która koniecznie musi dotyczyć konserwatywnych tłumaczy ustnych i bardziej liberalnych tłumaczy ustnych; to nie jest taki problem. Jest to kwestia, w której jest dużo miejsca na nieporozumienia i nie jest to do końca jasne; dlatego jest dyskusja. Ale ja wolę pogląd, że Abdiasz jest wcześniej, a Joel wcześniej, co omówię później. Więc będziecie czytać sekcje Bullocka w porządku, który moim zdaniem jest chronologicznym porządkiem pojawiania się ksiąg proroczych.

8A. Dodatkowe źródło: Izrael i gazeta kościelna

Wracając do strony 5: Czy te proroctwa mówią symbolicznym językiem o Kościele Nowego Testamentu, czy też odnoszą się do przyszłości związanej z

jakimś odtworzonym narodem Izraela? Czy Biblia widzi przyszłość dla Izraela, czy też Izrael został zastąpiony przez Kościół? Jest na to słowo „supercesjonizm”, które mówi, że Kościół po prostu zastąpił Izrael, nie ma przyszłości dla Izraela. Powinieneś przeczytać powyższe rozdziały, a następnie zastanowić się nad poruszonymi w nich kwestiami i napisać 8-10 stronicowy artykuł opisujący własne wnioski na te tematy. Nie musi to koniecznie oznaczać, że musisz zgadzać się z wypowiedzią którejkolwiek ze stron w tej sprawie, tak jak jest to reprezentowane w przeczytanych esejach. Równie dobrze mogą istnieć inne alternatywy. Jest to oczywiście bardzo obszerny temat, który jest również bardzo złożony. Możliwe, że nie będziesz w stanie dojść do żadnych jednoznacznych wniosków w krótkim czasie, jaki będziesz musiał nad tym pracować. Zdaję sobie sprawę, że większość z was jest prawdopodobnie na początkowym etapie własnych refleksji teologicznych i że tego typu kwestie trzeba rozpracowywać przez dłuższy, a nie krótszy okres czasu, zmagając się z problemami; i mogę powiedzieć, że nie jest to proste pytanie.

9A. Dodatkowy kredyt: Directions for the Millennial Positions Paper

Oczywiście, jeśli zajmujesz stanowiska eschatologiczne, szkoła milenijna ogólnie utrzymuje, że Izrael nie ma przyszłości; ten tysiącletni okres trwa teraz; nie ma tysiąclecia; wszystkie te proroctwa wypełniają się w sensie duchowym. Pogląd sprzed tysiąclecia, a nawet po tysiącleciu, postrzegałby te proroctwa jako odnoszące się w jakiś sposób do przyszłości Izraela. Te eschatologiczne stanowiska istnieją od dawna i są nieustannie dyskutowane. Mam jednak nadzieję, że ten projekt zachęci cię przynajmniej do poczynienia kilku próbnych kroków w kierunku znalezienia własnej drogi w tych kwestiach, a następnie umożliwi zidentyfikowanie niektórych nierozwiązanych jeszcze problemów w twoim umyśle. Innymi słowy, celem jest zapoznanie się z debatą, próba przepracowania jej, wstępne sprawdzenie, do jakich wstępnych wniosków można dojść. Te nierozwiązane kwestie mogą również stanowić część dyskusji na temat twojego artykułu. Termin to 27 marca - czyli ostatnie zajęcia przed egzaminem końcowym;

zauważ, że jest napisane „nie ma rozszerzenia”. Jeśli napiszesz pracę, piątka zwiększy twoją końcową ocenę o 0,75, $\frac{3}{4}$ oceny. A w skali ocen, wiesz, „A” to 4, „B” to 3, „C” to 2; więc jeśli masz średnią 3 dla wszystkich innych elementów kursu, kiedy to uzyskasz, jeśli uzyskasz na nim „A”, otrzymasz 3,75 zamiast 3. Jakies pytania dotyczące dodatkowego kredytu?

4. Inne zasoby

Te inne materiały informacyjne są do wykorzystania w miarę postępów. Istnieje konspekt wykładu, którego będę przestrzegać podczas naszych wykładów; istnieje klucz bibliograficzny do konspektu wykładu klasowego, a następnie jest ten zestaw cytatów, który jest również kluczem do konspektu wykładu klasowego, ale zawiera faktyczne akapity wyjęte z niektórych wpisów w bibliografii. Następnie jest zestaw slajdów programu PowerPoint; Nie mam wielu slajdów do tego kursu, ale jest ich kilka.

1A. Komentarze bibliograficzne

Mógłbym skomentować bibliografię, zwróćcie uwagę na pierwszy nagłówek: „Ogólne tomy referencyjne dotyczące ksiąg proroczych”. Tutaj wymieniłem kilka innych książek, które są podobne do Bullock, które przeglądają materiały prorocze. Bullock jest tam wymieniony jako pierwszy, ale są dwa przeglądy proroków, które ukazały się w ciągu ostatnich kilku lat i są naprawdę całkiem dobre, są całkiem różne, ale oba są całkiem dobre. Robert Chisholm, *Podręcznik proroków*, Baker 2002; Chisholm jest w Seminarium w Dallas. I ostatni wpis, O. Palmer Robertson, *The Christ of the Prophets*, Presbyterian Reformed, 2004. Jeśli chcesz przyjrzeć się dwóm innym rodzajom przeglądów ksiąg prorockich, oba są całkiem różne. Robertson jest bardziej teologiczny, ale oba są dobre.

J. Barton Payne's *Encyclopedia of Biblical Prophecy* to kompletny przewodnik po biblijnych przepowiedniach i ich spełnieniu. Zostało to napisane kilka lat temu, w 1973 roku, ale myślę, że wciąż jest dostępne. To bardzo interesujący tom, ponieważ to, co robi Payne, to przeglądanie całego Pisma

Świętego i izolowanie każdego fragmentu Pisma Świętego, który uważa za proroczy, odnoszący się do czegoś w przyszłości. Następnie interpretuje każdą z nich i ma kategorie czasu, jeśli chodzi o wypełnienie: wypełnienie w Starym Testamencie, wypełnienie w okresie międzytestamentowym, wypełnienie w okresie Nowego Testamentu, wypełnienie w Wieku Kościoła, wypełnienie okresu Tysiąclecia i spełnienia w stanie wiecznym. On podaje liczby dla wszystkich tych rzeczy i przedstawia je na wykresach. Więc to, co znajdziesz w tej encyklopedii, jest źródłem odniesienia; jeśli masz do czynienia z jakimś werselem lub przepowiednią, możesz na to spojrzeć, zobaczyć przynajmniej interpretację Payne'a i dowiedzieć się, gdzie według niego znajdziesz spełnienie; nie zawsze musisz się z nim zgadzać. Ale jest to przydatne przynajmniej jako odniesienie, abyś mógł to zrobić. Pierwsza część tej książki to długie wprowadzenie do fenomenu proroczego i jest to coś w rodzaju tego, co robisz we wstępie do tego kursu; omawiając niektóre zjawiska proroctwa w Izraelu.

Drugi zbiór, *Israel's Prophets*, pod redakcją Roberta Gordona, jest zbiorem bardzo akademickich esejów, głównie autorstwa biblistów głównego nurtu, opublikowanym w 1995 roku. Później Gordon McConville napisał: *The Prophets: Exploring the Old Testament*, Volume Four, Intervarsity, 2002. To jest bardzo podobne do Bullock, Chisholm, Robertson, przegląd ksiąg proroczych. Gordon McConville z pewnością zostałby uznany za ewangelika, ale jest bardziej otwarty na Deutero-Isaiah, późną datę Daniela, niektóre tego typu rzeczy, niż bardziej konserwatywny lub ewangelicki środek drogi. Jest tam trochę dobrych rzeczy, ale zalecałbym ostrożność przy ich używaniu; mimo wszystko zwróciłbym na to uwagę.

Przepisywane przez Hope Johnson
 Wstępna edycja autorstwa Teda Hildebrandta
 Ostateczna edycja autorstwa Katie Ells
 Ponownie opowiedziane przez Teda Hildebrandta

Robert Vannoy, Fundacja Proroctwa Biblijne, Wykład 1B

1. Profetyzm w starożytnym Izraelu: kilka uwag ogólnych

Zacznijmy więc od rzymskiej cyfry I w twoim zarysie. „Profetyzm w starożytnym Izraelu: kilka uwag ogólnych”.

A. Prorokowanie w Izraelu jest wyjątkowym zjawiskiem

A. pod tym jest „Profetyzm w Izraelu jest wyjątkowym zjawiskiem”.

Myślę, że można powiedzieć, że proroczy ruch starożytnego Izraela stanowi wyjątkowe zjawisko nie tylko w historii samego Izraela, ale także w całej historii ludzkości, chociaż często podejmuje się próby znalezienia analogii do ruchu proroczego w Izraelu. Tutaj macie strumień 400 lat proroków powstających i głoszących Boże słowo tej małej grupie ludzi, Izraelowi, znajdującemu się w ziemi Kanaan. Począwszy od Abdiasza, który prawdopodobnie datuje się na około 835 r. p.n.e., jest to najwcześniejszy z proroków. Malachiasza ma około 435 lat, więc widzicie, że jest rozciągnięty na 400 lat. Pomyśl o historii tego kraju, która ma nieco ponad 400 lat, więc mówimy o ogromnym przedziale czasu. Przez ten długi okres czasu, jeden po drugim, Bóg powoływał te osoby i dał im słowo od siebie, poselstwo dla swego ludu.

1. Unikalne umiejętności różnych krajów

Czasami argumentuje się, że różne ludy lub narody mają określone zdolności, szczególne uzdolnienia, wiedzę lub biegłość w jakiejś dziedzinie myśli intelektualnej, przedsięwzięcia lub zdolności artystyczne, twórcze lub cokolwiek innego, co jest uznawane przez innych ludzi i wysoko cenione. Pomyśl o starożytnej Grecji: mieli swoich rzeźbiarzy. Widzisz, że wyniki ich pracy znajdują się w niektórych z wielkich muzeów świata i możesz być zdumiony ich umiejętnościami. Mieli także wielkich filozofów, którzy mieli wielkie myśli, więc Grecja miała szczególnie dar tworzenia filozofów, takich jak Sokrates, Platon i Arystoteles. Pomyśl o Rzymie, mieli dowódców wojskowych i prawników; rzymski system prawny z pewnością miał duży wpływ. Myślisz o Anglii jako o

kolonizatorach; wysłali swoich administratorów na cały świat i stworzyli Imperium Brytyjskie. Myślisz o Stanach Zjednoczonych z ekonomistami , zasadami zarządzania biznesem i zaawansowanym technologicznie rodzajem badań i rozwoju. Niemcy mają kompozytorów Bacha, Brahmsa i Beethovena, a także wielu wybitnych filozofów i teologów. Wydaje się, że Niemcy miały szczególne skłonności, dar lub nastawienie do produkowania ludzi tego typu. Możesz więc spojrzeć na narody i zobaczyć, że niektóre narody wydają się mieć szczególne zdolności w pewnych przedsięwzięciach.

2. Izraelski geniusz produkujący proroków

Ale widzisz, co niektórzy robią, to patrzą na coś takiego i mówią, że w ten sam sposób, w jaki Niemcy wydały tych wielkich kompozytorów, tak Izrael wykazał się geniuszem w tworzeniu proroków. Zatem to zjawisko profetyki, które widzicie, jest stawiane na tym samym poziomie, co produkty ludzkich zdolności i geniuszu, które można znaleźć wśród innych ludów. Myślę, że tego rodzaju podejście traci z oczu zasadniczą różnicę, jaka istnieje między prorokami Izraela a tymi genialnymi dziełami innych ludów, innych czasów i miejsc. Innymi słowy, myślę, że profetyka, z samej definicji tego, czym jest, jest zjawiskiem, które zasadniczo wyróżnia się i różni od wszelkich innych osiągnięć ludzkiego ducha w całej historii ludzkości.

3. Boskie Objawienie

Wydaje mi się, że ze względu na swój charakter boskiego objawienia prorocstwo w starożytnym Izraelu musi być zdefiniowane jako wyjątkowe zjawisko. Innymi słowy, Bóg mówi, a prawdopodobnie później tego ranka spojrzymy na wiele z tych tekstów: „Włożę moje słowa w twoje usta”. Mówi to Jeremiaszowi. To nie Jeremiasz tak bardzo przemawiał. To Bóg przemawiał przez Jeremiasza.

4. Prorocy obdarzeni przez Boga

Nawet ktoś taki jak Ronald Clements, który w 1996 roku napisał książkę pod tytułem *Przepowiednie Starego Testamentu* i nie jest ewangelikiem,

stwierdza: „Nigdzie indziej od starożytności nie zachował się taki zbiór literatury; literatura prorocza, w skali Starego Testamentu, pozostaje całkowicie unikalnym wytworem starożytnego Izraela”. Innymi słowy, nie było kilku odizolowanych osób, które żyły i przemawiały, twierdząc, że przemawiają w imieniu Boga; ruch ten obejmował okres 400 lat.

Teraz jest to bardzo wyjątkowa rzecz. Myślę, że kiedy spojrzysz na Biblię, zobaczysz, że prorocy są nam przedstawiani jako jednostki obdarzone przez Boga funkcją proroczą. Zostali oni obdarzeni przez Boga funkcją proroczą, aby słowo Boże mogło być dane Izraelowi, a przez Izrael dane reszcie świata. Biblia wyraźnie przedstawia słowa proroków jako słowa Boga, a nie własne słowa proroków. Z tego powodu myślę, że możemy powiedzieć, że prorocze przesłanie przedstawione w Piśmie Świętym nie jest przedstawiane jako produkt ludzkiej kreatywności lub ludzkiej pomysłowości. To nie o to chodzi. Jest to raczej produkt boskiego objawienia. Jest to boskie objawienie w bardzo szczególnym, bezpośrednim znaczeniu. Nie sądzę, aby można było przecenić znaczenie tego rozróżnienia. Od samego początku musisz mieć jasność co do tego, co dzieje się z prorokami. Teraz wrócimy do dyskusji o tym, jak element ludzki współpracuje z elementem boskim, ponieważ ci ludzie, jako istoty ludzkie, również odegrali rolę w sformułowaniu tych rzeczy. Jak to rozpakować? Jak opisałbyś to połączenie ludzkiego rzecznika z jednej strony i boskiego objawienia z drugiej. W końcu do tego dojdziemy. Więc to jest A. „Profetyzm w Izraelu jest wyjątkowym zjawiskiem”.

B. Prorocy byli sługami Bożymi, którym powierzono funkcję proroczą

Przejdźmy teraz do punktu B. „Prorocy byli sługami Bożymi obdarzonymi funkcją proroczą”. Mam pod tym trzy podpunkty. Po pierwsze: „Prorocy byli sługami Bożymi”. EJ Young napisał książkę o prorokach zatytułowaną *Moi słudzy prorocy*. Powodem, dla którego użył tego jako tytułu, jest to, że jest to etykieta, którą można znaleźć w licznych odniesieniach do proroków w Starym Testamencie, są oni sługami Boga. Chcę omówić z tobą tylko kilka z tych

odniesień. W 2 Król. 9:7 prorok mówi do Jehu: „Namaszczam cię na króla nad ludem Pana Izraela. Zniszczysz dom Achaba, twego pana. Pomszczę krew (zauważ) moich sług proroków i krew wszystkich sług Pana przelaną przez Izebel”. W 2 Księdze Królewskiej 17:13 Pan ostrzegł Izraela i Judę przez wszystkich swoich proroków i jasnowidzów: „Odwróćcie się od waszych złych dróg i przestrzegajcie moich przykazań i nakazów zgodnie z całym prawem, które nakazałem przestrzegać waszym ojcom i które przekazałem was przez moje sługi, proroków”. Jeremiasza 7:25: „Od czasu, gdy wasi przodkowie opuścili Egipt, aż do teraz (i to jest koniec okresu Starego Testamentu), dzień po dniu, raz po raz, posyłałem wam moje sługi, proroków, ale oni nie usłuchali mnie lub zwrócili uwagę. Byli twardego karku, czynili więcej zła niż ich przodkowie”. Jeremiasza 25:4: „A chociaż Pan posyłał do was wszystkie swoje sługi, proroków, nie słuchaliście ani nie zwracaliście uwagi”. Mógłbym kontynuować wiele innych tego rodzaju odniesień, opisując proroków jako sługi Boga. Sam Bóg nazywa ich „swoimi sługami”.

1. Niektórzy z proroków otrzymali specjalne powołanie do zadania proroczego

Teraz 1. pod B. jest „Niektórzy z proroków otrzymali specjalne powołanie do proroczego zadania”.

A. Wezwanie Izajasza

Chcę wspomnieć o czterech z nich tam, gdzie jest to opisane, a pierwszym i prawdopodobnie najbardziej imponującym jest Izajasz 6:1-13. W pierwszym wersecie tego rozdziału czytamy: „W roku śmierci króla Ozjasza ujrzałem Pana siedzącego na tronie, wysokiego i wyniosłego, a tren jego szaty wypełniał świątynię”. Następnie jest opis tych serafinów mówiący: „Święty, święty, święty, jest Pan Wszechmogący”. Izajasz ma tę wizję Pana w tym samym czasie, kiedy otrzymuje wizję swojego grzesznego stanu przed Panem; dlatego mówi w wersecie trzecim: „Biada mi, jestem zrujnowany, bo jestem człowiekiem nieczystych warg; Żyję wśród ludu o nieczystych wargach; moje oczy widziały Króla; Pan Wszechmogący”. Jest to wizjonerskie przeżycie dla Izajasza. Widzi to,

widzi siebie i swój grzeszny stan i mówi: „Biada mi”. Wtedy jeden z tych serafinów bierze ten węgiel z ołtarza, dotyka nim swoich ust i mówi: „Twoja wina jest zmazana; twój grzech jest zadośćuczyniony. I usłyszałem głos Pana mówiący: „Kogo mam posłać, kto nam pójdzie?” Powiedziałem: „Oto jestem, pošlij mnie”. Tak więc Pan zleca Izajaszowi, Izajasz odpowiada, a Pan mówi w wersecie dziewiątym: „Idź i powiedz temu ludowi”. Przesłanie, które ma, nie jest zbyt przyjemne, jego przesłanie jest w dużej mierze przesłaniem nadchodzącego sądu i kary. Ale to spadnie na głuche uszy. I tak w zasadzie stało się ze służbą Izajasza. Chociaż sąd nadejdzie, na końcu tego rozdziału znajdziesz krótką nutę nadziei; resztką pozostanie wierna Panu. Ale wyraźnie jest tu wezwanie i zlecenie Izajasza, aby być prorokiem, być tą osobą, która głosi Boże przesłanie ludziom, którzy nie chcieli słuchać i być posłusznymi.

B. Wezwanie Jeremiasza

Po drugie, Jeremiaszu, jeśli spojrzysz na pierwszy rozdział Jeremiasza, werset czwarty i następne, przeczytasz: „Pan skierował do mnie słowo, mówiąc: „Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, zanim się urodziłeś, Rozdzieliłem cię. Ustanowiłem cię prorokiem dla narodów. „Ach, suwerenie, Panie”, powiedziałem, „nie umiem mówić, jestem tylko dzieckiem”. Ale Pan powiedział do mnie: „Nie mów, że jestem tylko dzieckiem, musisz iść do każdego, do kogo cię pošlę, i mówić wszystko, co ci rozkażę, nie bój się ich, bo jestem z tobą i cię wyratuję. — oświadcza Pan. Wtedy Pan wyciągnął rękę, dotknął moich ust i powiedział do mnie (i to staje się ważnym tekstem, jeśli chodzi o zjawisko prorocze). „Teraz włożyłem moje słowa w twoje usta. Patrz, dzisiaj ustanawiam cię wśród narodów, ustanawiam cię nad narodami i królestwami, abys wykorzeniał, burzył, odbudowywał i sadił”. Oto słowo Pana dociera do Jeremiasza; stara się unikać odpowiedzialności i trudności związanych z proroczym zadaniem, mówiąc, że czuje się zbyt słaby, zbyt młody, niezdolny do wykonania tej pracy. Ale Pan mówi: „Nie mów tak. Idźcie do wszystkich, do

których was poślę, i czyńcie wszystko, co wam rozkażę, a ja włożę moje słowa w wasze usta”.

C. Wezwanie Ezechiela

Mamy również wezwanie do Ezechiela, które jest opisane w pierwszych trzech rozdziałach księgi. Nie mam zamiaru poświęcać czasu na przeczytanie tego wszystkiego, ale jeśli to czytałeś, pamiętaj, że w pierwszym rozdziale Ezechiel widzi ten tron Boży, który jest tym wózkiem na kółkach, ciągniętym przez cztery stworzenia i na tym tronie nad rydwanem, czytamy w wersecie 26 pierwszego rozdziału: „Ponad przestrzenią nad ich głowami było coś, co wyglądało jak szafirowy tron, a wysoko na tronie była postać podobna do ludzkiej. Zobaczyłem, że od pasa w górę wyglądał jak świecący metal, jakby pełen ognia. I że stamtąd wyglądał jak ogień, a jaskrawe światła otaczały go jak tęcza i chmury w promienny dzień, tak jak chmury wokół niego. Co to było? To było pojawienie się podobieństwa chwały Pana, więc on ma tę wizję Boga, podobnie jak Izajasz. „Kiedy to zobaczyłem, upadłem na twarz i usłyszałem głos mówiącego, który powiedział do mnie: Synu człowieczy, wstań, będę mówił do ciebie”. A jakie jest przesłanie? Werset trzeci: „Synu człowieczy, posyłam cię do Izraelitów, narodu zbuntowanego, który zbuntował się przeciwko mnie”. Werset czwarty: „Lud, do którego cię posyłam, jest uparty i uparty. Powiedz im: „Tak mówi Wszechwładny Pan”” i czy słuchają, czy nie słuchają, i wiele razy nie będą słuchać, ale to nie jest twoja odpowiedzialność. Niezależnie od tego, czy będą słuchać, czy nie, ponieważ są zbuntowanym domem, będą wiedzieć, że prorok był wśród nich: „Dam moje słowo tym ludziom przez ciebie, a ty, synu człowieczy, nie bójcie się ich lub ich słów”. Werset siódmy: „musisz powiedzieć im (co?) moje słowa”. (Czyje słowa?) „Moje słowa, czy słuchają, czy nie słuchają, bo są zbuntowane, ale ty, synu człowieczy, słuchaj tego, co do ciebie mówię, nie buntuj się jak ten zbuntowany dom. Otwórz usta (i oto rzecz niezwykła) i jedz to, co ci daję”. A co on mu daje? Daje mu zwój. Po obu stronach były wypisane słowa lamentu i żałoby. „Rzekł do mnie: Synu człowieczy, jedz to, co jest przed tobą; zjedz ten zwój. (Pamiętajcie,

że to wizja). Potem idźcie i mówcie do domu Izraela'. Otworzyłem więc usta, a on dał mi zwój do zjedzenia. I rzekł do mnie: Synu człowieczy, zjedz zwój, który ci daję, i napełnij nim swój żołądek. Zjadłem więc i smakowało mi w ustach jak miód". Myślę, że to, co dzieje się tam z tym zwojem, który ma być zjedzony, jest symboliczne, że ten zwój jest przesłaniem, które Ezechiel ma uczynić swoim własnym, jedząc go. Kiedy to robi, mimo że jest to przesłanie sądu, przesłanie, które mówi, „w moich ustach smakowało jak miód”. To było słowo Boże.

D. Wezwanie Amosa

To są trzej prorocy z dość wyraźnym powołaniem; Izajasz, Jeremiasz i Ezechiel. W Amosie jest coś podobnego do tego i jest tutaj kilka kwestii, do których wrócimy i omówimy je później w innym kontekście. Ale zauważcie w Amosa 7:15, że Amos udał się do północnego królestwa. Amos pochodzi z Judy i udaje się do Betel w Królestwie Północnym w czasach Jeroboama II i prorokuje przeciwko Jeroboamowi, królowi Królestwa Północnego. W wersecie 12 Amazjasz, kapłan z Betel, mówi do Amosa: „Wyjdź, widzący, wróc do ziemi judzkiej”. Nie chcę cię tutaj. Potem mówi: „Tam zarabiaj na chleb i tam prorokuj. Nie prorokuj już w Betel, bo to jest sanktuarium króla w świątyni królestwa”. Amos odpowiada temu kapłanowi Amazjaszowi z Północnego Królestwa i mówi: „Nie byłem ani prorokiem, ani synem proroka, ale byłem pasterzem i opiekowałem się sykomorami figowymi. Ale Pan odciągnął mnie od pasania trzody i powiedział do mnie: „Idź, prorokuj mojemu ludowi, Izraelowi”. Oto więc słowo Pana. Tak więc Amos mówi: „Na początku nie byłem prorokiem, ale Pan powołał mnie i powiedział, abym poszedł i przekazał to przesłanie, i to właśnie robię”. W porządku, więc to są cztery przykłady proroków, którzy otrzymali specjalne powołanie do proroczego zadania.

2. W przypadku niektórych proroków nie odnotowano żadnego specjalnego powołania

Numer 2. W przypadku niektórych proroków nie odnotowano żadnego specjalnego powołania, ale wszyscy prorocy wykazują świadomość, że są

obdarzeni funkcją proroczą. Tak więc nie sędzę, aby istniały wystarczające informacje biblijne, aby stwierdzić, że każdy prorok otrzymał jakieś szczególne powołanie do proroczego zadania, tak jak Izajasz, Jeremiasz, Ezechiel i Amos. Być może mieli, ale nie ma o tym żadnej wzmianki. Kiedy myślisz o tej całej kwestii powołania, myślę, że jest kilka innych rzeczy, o których należy pamiętać; Myślę, że jest kilka przykładów osób, które pełniły funkcję proroczą bardzo wyraźnie, a które całkiem wyraźnie nie otrzymały powołania.

A. Balaama

Myślę, że głównym tego przykładem jest pogański wróżbita Balaam z Liczb 22-25, który został wynajęty przez Balaka, króla Moabu, aby przeklął Izrael. Balaam próbował to zrobić, ale nie mógł. Pan włożył mu w usta inne słowa i zamiast przeklinać Izrael, pobłogosławił Izrael i powiedział, że wszystkie te wielkie rzeczy przytrafią się Izraelowi, ku wielkiemu rozczarowaniu króla Moabu, który miał nadzieję na coś innego. Balaam był pogańskim wróżbitą, ale myślę, że można jednocześnie powiedzieć, że był prawdziwym prorokiem. Bóg włożył słowa w jego usta. W wyroczniach Balaama jest kilka niezwykłych proroctw. Był więc prawdziwym prorokiem; pełnił funkcję proroczą. Myślę, że nie można powiedzieć, że otrzymał powołanie w jakimkolwiek sensie, tak jak Izajasz, Jeremiasz i Ezechiel.

B. Dawid pełnił też inne funkcje

Istnieją inne osoby, które są wyraźnie prorokami, ale pełnią również inne funkcje w teokracji; pomyśl o Dawidzie. Dawid został namaszczony na króla, a Duch Święty zstąpił na niego, aby wyposażyć go do tego zadania. Ale jest też nazywany prorokiem. Oczywiście istnieje wiele psalmów napisanych przez Dawida i każdy fragment Pisma Świętego jest z pewnością dziełem proroka — słowem Bożym przekazany przez tego człowieka. W 2 Samuela 23:2 Dawid mówi nawet o zstąpieniu na niego Ducha Świętego. W 2 Samuela 23:2, często nazywanym ostatnimi słowami Dawida, mówi: „Duch Pański przemówił przeze mnie. Jego słowo było na moim języku”. To bardzo przypomina to, co masz z

Izajaszem: „Wkładam moje słowa w twoje usta”. Pan włożył swoje słowa w usta Dawida, ale Dawid nie był „prorokiem” w tym sensie, że otrzymał powołanie w tego rodzaju proroczy sposób i był królem. Ezechiel był kapłanem. Ezechiel rzeczywiście otrzymał powołanie na proroka, ale jeśli spojrzysz na Ezechiela 1:3, był kapłanem i pełnił podwójną funkcję zarówno proroka, jak i kapłana.

C. Prorocy świadomi, że otrzymali od Boga funkcję proroczą

Myślę, że jasne jest, że kiedy prorocy przemawiają w imieniu Boga, robią to w sposób, który wskazuje, że wiedzą, że zostali obdarzeni przez Boga tą proroczą funkcją. Innymi słowy, wiedzą, kiedy wypowiadają własne słowo lub słowa Boga. Są tego świadomi. To prawda, niezależnie od tego, czy otrzymują jakieś szczególne powołanie do pełnienia tej proroczej funkcji, czy też Pan po prostu do nich przychodzi. Są świadomi, że zostali obdarowani tą proroczą funkcją i przez samego Pana. Tak więc dla niektórych proroków nie jest zapisane żadne specjalne powołanie, ale wszyscy prorocy wykazują świadomość, że są obdarzeni funkcją proroczą.

3. Nadanie funkcji prorockiej było mocą, której żaden prorok nie mógł się oprzeć

Po trzecie, tylko krótki komentarz do następującego punktu: „Wyposażenie funkcji proroczej było mocą, której żaden prorok nie mógł się oprzeć”.

A. Amosa

W trzecim rozdziale Amosa znajduje się interesujący fragment, zaczynający się w czwartym wersecie: „Czy lew ryczy w gęstwinie, gdy nie ma zdobyczy?” Jest to seria związków przyczynowo-skutkowych: jeśli słyszysz ryk lwa, prawdopodobnie jest ku temu powód. „Czy on warczy w swoim legowisku, kiedy nic nie złowił? Czy ptak wpada w pułapkę na ziemi, gdzie nie zastawiono sidła? Czy pułapka pojawia się w ziemi, gdy nie ma nic do złapania? Gdy w mieście zabrzmi trąba, czy lud nie drży? Kiedy nieszczęście nadejdzie na miasto, czyż Pan go nie spowodował? Z pewnością Wszechwładny Pan nie czyni nic bez ujawnienia swych planów swoim sługom prorokom”. Znowu jest to wyrażenie „moi słudzy, prorocy”. Ale zwróć uwagę na werset ósmy: „lew zaryczał, któż się

nie ulęknie?” Kiedy lew zaryczy, wywoła strach. „Suwerenny Pan przemówił, któż może nie prorokować? Pan mówi, któż może nie prorokować?” To była siła, której człowiek nie mógł się oprzeć. Myślę, że to, co Amos mówi tutaj, jest tak samo, jak człowiek musi się bać, kiedy lew zaczyna ryczeć w pobliżu niego i nie może zrobić nic innego, jak tylko się bać, tak człowiek musi prorokować, kiedy Bóg mu każe. Nie możesz się z tego wycofać.

B. Jeremiasz

Jeremiasz mówi, że próbował się od tego wycofać. To jest w Jeremiasza 20 wersecie dziewiątym. Jeremiasz mówi: „Jeżeli powiem, że nie będę go wspominał ani mówił więcej w jego imieniu, jego słowo jest w moim sercu jak ogień zamknięty w moich kościach. Jestem zmęczony trzymaniem tego w sobie, doprawdy, nie mogę. Musi mówić. Tak więc obdarowanie funkcją proroczą było mocą, której człowiek nie mógł się oprzeć. Balaam nie mógł się temu oprzeć; zrobił to, czego nie chciał. Błogosławił Izraelowi, zamiast go przeklinać.

C. Funkcją Proroka jest głoszenie Słowa Bożego

W porządku, przejdźmy do C. „Funkcją Proroka jest głoszenie Słowa Bożego”. Zostało to już podkreślone i będę to robić przez jakiś czas, kiedy będziemy o tym dyskutować. Prawdziwy prorok nie przynosi własnych słów; nie przynosi własnych myśli, własnych pomysłów. Kiedy mówi, przynosi Boże słowa i Boże myśli. Jeśli masz zamiar zapytać, jaka jest różnica między prawdziwymi prorokami a fałszywymi prorokami, podstawowa różnica między prawdziwymi a fałszywymi prorokami polega na tym, że prawdziwi prorocy głoszą słowa Boga, a fałszywi prorocy głoszą własne słowa.

Księga Powtórzonego Prawa 18

Pozwólcie, że wskażę wam tylko trzy teksty: jeden z nich już obejrzelismy; ale jeśli wrócisz do Pwt 18, masz opis Mojżesza o tym, jak Izrael otrzyma objawienie po odejściu Mojżesza. Mojżesz był pośrednikiem od Boga do swego ludu, był rzecznikiem Boga, a na końcu księgi ma umrzeć. W Pwt 18 znajduje się opis powstania ruchu proroczego. Pan mówi: „Wzbudzę proroka podobnego do

was i będziecie go słuchać”. W Księdze Powtórzonego Prawa 18:18 Pan mówi: „Wzbudzę spośród nich spośród twoich braci proroka podobnego do ciebie”. Następnie zwróć uwagę na kilka następných słów: „Włożę moje słowa w jego usta. On powie im wszystko, co mu przykażę”, a następnie mówi się, że ludzie byli odpowiedzialni za słuchanie, ponieważ kiedy ten prorok przemawia, są to słowa Boga.

Jeremiasza 1:9

To jest to samo, co już czytamy w Jeremiasza 1:9, gdzie Pan powiedział do Jeremiasza: „Włożę moje słowa w twoje usta”. Widzicie więc, jak prorocy wypowiadają Boże słowa.

Jeremiasza 23:16

Następnie spójrz na Jeremiasza 23:16: „Tak mówi Pan Wszechmogący: Nie słuchajcie tego, co prorocy wam prorokują (są to fałszywi prorocy). Napełnią was fałszywymi nadziejami, opowiadają wizje z własnego umysłu, a nie z ust Pana”. Widzicie, jak fałszywi prorocy przedstawiają własne idee. Są to wizje z ich własnych umysłów, a nie z ust Pana. Jaka jest więc podstawowa różnica między prawdziwymi a fałszywymi prorokami? Prawdziwy prorok głosi słowo Pana; fałszywy prorok mówi własnymi słowami i własnymi myślami.

1. Wyrażenia, którymi prorocy rozpoczynali swoje kazania, wskazują, że przesłanie jest Boże, a nie ich własne

Teraz, 1 pod C: „Wyrażenia, którymi prorocy przedstawiali swoje kazania, wskazują, że przesłanie jest Boże, a nie ich własne”.

Wspomniałem wcześniej o książce EJ Younga, *Moi słudzy, prorocy*. Na stronach 171-175 tej książki można zobaczyć listę odniesień, a następnie krótkie frazy, które następują. To, co robi, to branie wyrażen z Izajasza. Na przykład: w 16:13 Izajasza: „To jest Pan; przemówił Pan”. W 18:4: „tak powiedział mi Pan”. Werset 10 rozdziału 21: „To, co usłyszałem od Pana”. 21:17: „Albowiem Pan powiedział”. 22:14: „Pan objawił się moim uszom”; 22:25: „Tak mówi Pan Zastępów”. 28:22: „to słyszałem od Pana”. To trwa i

trwa. Zobacz różnorodność różnych wyrażen, a książka Younga ma cztery strony tych wyrażen zaczerpniętych z Księgi Izajasza. Prorocy wyjaśniają, że kiedy przemawiali, byli świadomi, że to, co mówili, było Słowem Bożym. Tak więc wyrażenia, których używali na wstępie swoich kazań, mówią nam dość wyraźnie, że to jest słowo Boże. To nie jest ich własne słowo.

2. Prorok musi głosić słowo Boże niezależnie od tego, czy jest to dla Niego przyjemne, czy też nie. Bardzo często poselstwo, które prorocy mieli głosić, nie było przyjemnym poselstwem. Było to przesłanie sądu, biada, zagłady i wezwanie do pokuty.

A. Samuel namaszcza Saula

Pozwólcie, że dam wam kilka ilustracji: wróćcie do 1 Samuela 15. Jest tam długa sekwencja wydarzeń, osiągająca punkt kulminacyjny w 8 rozdziale 1 Samuela, kiedy ludzie przychodzą do Samuela i mówią: „Daj nam króla”. Samuel jest bardzo niezadowolony z tej prośby, ponieważ mówi: „Pamiętaj, że Pan, twój Bóg, jest twoim królem. Dlaczego prosisz o króla? „Cóż”, mówią, „chcemy być jak narody”. Ale Samuel mówi: „Odrzucasz Pana, który jest twoim królem”. Następnie Pan mówi Samuelowi, aby dał ludziom to, czego chcą. Przechodzimy więc przez całą sekwencję wydarzeń i Bóg daje im króla. Określa rolę króla w sposób zgodny z przymierzem. Następnie inauguruje królestwo w kontekście odnowienia wierności Panu. Saul zostaje królem, ale bardzo szybko odwraca się od swojej roli i dwukrotnie nie słucha słowa Samuela, w rozdziale 13 i rozdziale 15. Następnie Pan mówi Samuelowi: „Idź i powiedz Saulowi: „Jak mnie odrzuciłeś , więc cię odrzuciłem. Już nie będziesz królem”. Spójrz na 1 Samuela 15:10 lub 11: „Słowo Pańskie doszło do Samuela”. Samuel jest tutaj prorokiem, a Pan mówi: „Jestem zasmucony, że uczyniłem Saula królem, ponieważ odwrócił się ode mnie i nie wykonał moich poleceń”. Jaka jest na to odpowiedź Samuela ? Czytamy, że Samuel był

zmartwiony. Wołał do Pana przez całą noc. Samuelowi nie było przyjemnie iść do Saula i powiedzieć mu, że Pan go odrzucił. To nie są rzeczy, które lubisz robić. Samuelowi nie podobało się to, ale Pan posłał go, aby skonfrontował się z Saulem i oznajmił mu, że Pan odrzucił go jako króla. Jeśli przejdiesz do 16:1, zwróć uwagę, co Pan tam mówi; „Pan rzekł do Samuela: Jak długo będziesz oplakiwał Saula? Ponieważ odrzuciłem go jako króla nad Izraelem, napełnij swój róg oliwą, posyłam cię w drogę, posyłam cię do Jessego z Betlejem. Jeden z jego synów ma zostać królem”. Tak więc prorocy głoszą poselstwo Boże niezależnie od tego, czy jest to dla nich przyjemne. To nie było przyjemne zadanie dla Samuela, ale idzie i robi to. Wrócę do tego później w innym związku, w następnej sekcji.

B. Balaama

Pomyśl o Balaamie. Mówiliśmy już o nim w Lb 22-25. Przesłanie, które głosił, nie było przesłaniem, które chciał głosić, ale musiał je głosić. To było słowo Pana. Pomyśl o Jonaszu. Nie chciał iść do Niniwy i głosić pokuty mieszkańcom Niniwy. Próbował tego uniknąć, ale nie mógł i musiał iść i głosić to poselstwo. Nawet na końcu księgi nie spodobało mu się przesłanie i odpowiedź mieszkańców Niniwy. Ezechiel musiał zjeść ten zwój, który był zapisany wyrokami Bożymi. Byli zobowiązani do pójścia i ogłoszenia tego, nawet jeśli nie jest to coś, co chcieli zrobić. Tak więc prorok ma ogłaszać Boże przesłanie niezależnie od tego, czy jest to dla niego przyjemne, czy nie.

3. Istnieje rozróżnienie pomiędzy własnym Słowem Proroka a Słowem Bożym, które

On wypowiedział; a prorocy byli świadomi tej różnicy Po trzecie: „Istnieje różnica między własnym słowem proroka a słowem Bożym, które wypowiedział; a prorocy byli świadomi tego rozróżnienia”. Innymi słowy, prorok wiedziałby w swoim sercu, umyśle i sumieniu, kiedy wypowiadał Boże Słowo, a kiedy wypowiadał swoje własne słowa. Następnym razem dam wam

kilka przykładów tego, ponieważ myślę, że to ważne rozróżnienie. Idę spojrzeć na kilka przykładów. Ale na razie przerwijmy.

Transkrypcja: Hope Johnson

Pod redakcją Ted Hildebrandt Ponownie narracja:

Dr Robert Vannoy, Podstawy prorocstwa, Wykład 2

Świadomość prorocza i historia proroków

C. 3. Istnieje rozróżnienie między własnym słowem proroka a słowem Bożym, które on wypowiedział

Zrobiłem komentarz do C. 3. „Istnieje różnica między własnym słowem proroka a słowem Bożym, które on wypowiedział”. Jak już wspomniałem, prorok nie miał głosić własnych myśli, idei czy spostrzeżeń, miał głosić słowo Boże. Mówię tutaj, że prorok mógł dokonać rozróżnienia między swoimi własnymi słowami a słowami Boga. Myślę, że bardzo ważne jest, aby mieć jasność co do tego rozróżnienia, kiedy przechodzimy przez tę proroczą funkcję. Nie można mówić, że prorocy przekazywali własne idee i że te idee służyły następnie jako słowo Boże. To całkiem inna konstrukcja. Myślę, że staje się to jasne, gdy spojrzymy na pewne fragmenty, w których dokonuje się rozróżnienia między własnymi pomysłami proroka a przesłaniem, które przekazał im Bóg. Prorok był świadomy tego rozróżnienia.

Tak więc prawdą jest, że Boskie słowo jest dane przez instrument ludzki, przez proroka, i że Bóg uwzględnia w głoszeniu Swego Słowa cechy osobiste proroka, jego pochodzenie, temperament, sposób myślenia, wszystkie te rodzaje odmian. Chociaż to prawda, jako część organicznego poglądu na naturę boskiej inspiracji, który nie umniejsza ani nie umniejsza boskiego charakteru przesłania. Bóg tak przygotował te osoby z ich osobowości, darami, sposobami myślenia i tak dalej, że bierze to do głoszenia swojego słowa, ale to pozostaje słowem Bożym.

A. Przykład: 2 Sam 7 – Dawid i Natan

Teraz pozwólcie, że podam wam kilka przykładów, które, jak sądzę, wyjaśniają to rozróżnienie. Pierwszy znajduje się w 2 Samuela 7 z pewnymi interakcjami między Dawidem a prorokiem Natanem. W 2 Samuela 7:1 czytamy: „Kiedy król zamieszkał w swoim pałacu, a Pan dał mu odpocznienie od

wszystkich otaczających go wrogów, rzekł do proroka Natana : Oto mieszkam w pałacu cedr, podczas gdy Arka Boża pozostaje w namiocie. Natan odpowiedział królowi: „Cokolwiek masz na myśli, zrób to, bo Pan jest z tobą”. Postaw się na miejscu Natana. Dawid przychodzi do ciebie i mówi, że chciałem zbudować świątynię dla arki. Dlaczego miałbyś się sprzeciwiać? To szlachetne pragnienie oddawania czci Panu. Myślę jednak, że niebezpieczeństwo polega na łączeniu woli Pana z naszymi dobrymi pomysłami lub szlachetnymi pragnieniami.

I co dalej czytasz? „Tej nocy Pan skierował do Natana następujące słowo: „Idź i powiedz mojemu słudze Dawidowi, że tak mówi Pan”. Teraz nie masz pomysłów Natana, ale masz słowo Pana. „Czy to ty zbudujesz mi dom na mieszkanie?” Nie będę poświęcał czasu na czytanie tego wszystkiego, ponieważ już przeczytałem punkt, który chcę poruszyć. Poniżej znajduje się przesłanie od Pana przekazane przez Natana, które zasadniczo mówi: „Dawidzie, nie masz mi budować domu”, czyli świątyni; „Zbuduję ci dom”, a w „domu” jest poczucie dynastii. Ale jest rodzaj gry słów, kiedy przechodzisz przez ten fragment. A Pan mówi: „Moje słowo jest takie, że zbuduję ci dom. Zbuduję ci dynastię. Będzie trwać wiecznie. Twój syn, Salomon, zbuduje dom Pana, ale nie ty. Bo nie taka jest moja wola względem ciebie”.

Natan musiał więc wrócić do Dawida, poprawić swoje słowa i zastąpić je słowem Bożym. Zamiast wtedy powiedzieć: „Śmiało, zrób to, Pan jest z tobą”, musiał powiedzieć: „Nie, nie rób tego. To jest dla Salomona. To nie do ciebie należy. Tu rozróżnienie między słowem proroka a słowem Bożym jest całkiem jasne. Nathan był całkowicie świadomy tego wyróżnienia. Tak więc w życiu Natana nie ma prawdziwego zamieszania co do tego, czym jest słowo Boże i jak różni się ono od jego własnego poglądu.

Jeśli spojrzysz na swoją stronę z cytatami 1, pierwszy akapit u góry. To jest artykuł z Księgi *Prawa i Proroków* oraz artykuł o 2 Samuela 7:1-5. „Zrób wszystko, co leży ci na sercu, tak mówi Nathan, on daje królowi całkowitą wolność. Prorok ma tu na myśli, że Dawid powinien wykonać wszystko, co myśli,

rozważa, proponuje w sprawie arki. Powodem, dla którego Natan to zrobił, jest to, że Jahwe jest z królem!” Widzicie, on mówi: „Śmiało, zrób to. Pan jest z wami!” „To jest naprawdę widoczne w całym jego życiu. Zdaniem Natana ta podstawa jest wystarczająca do realizacji jego planu i udzielanych przez niego rad. W rzeczywistości „Jahwe jest z tobą” jest absolutną prawdą. Ale Nathan popełnia błąd co do konsekwencji. Wkrótce się dowie... Nie oznacza to, że zamiary króla należy odrzucić, bo w 1 Krl 8:18 (i to jest interesujące) Salomon mówi, że Pan powiedział do jego ojca Dawida: że miałeś zamiar zbudować dom w moim imieniu, dobrze zrobiłeś, że miałeś taki zamiar. Ale to nie jest moja wola, ale prorok powinien najpierw poczekać na Boże objawienie. Jego dobra intencja nie zawsze była tym samym, co słowo Boże. To, że Natan również pragnął świątyni dla Boga Izraela, samo w sobie nie było złe. Popełniony błąd polegał na tym, że przemawiał jak człowiek, a nie jak prorok, podczas gdy jego opinia jako proroka była specjalnie pytana”. Myślę więc, że jest to przypadek, w którym widzisz wyraźne rozróżnienie między słowem Natana a słowem Bożym.

B. Przykład: 1 Sam. 16 – Namaszczenie Dawida przez Samuela

Powiedziałem, że chcę wrócić do 1 Księgi Samuela 16. W 16:1 Pan powiedział do Samuela: „Jak długo będziesz opłakiwał Saula?” Ma swoją prywatną wiadomość, z którą musi skonfrontować Saula. Ale potem Pan mówi: „Wysłę cię do Jessego i chcę, żebyś namaścił jego syna”. A Samuel w 1 Samuela 16 udaje się do Betlejem do domu Jessego, a potem widzisz w wersecie 6: „Kiedy przybyli, Samuel zobaczył Eliaba i pomyślał (oto myśli Samuela, jego pomysł): „Z pewnością pomazaniec Pański stoi tutaj przed Pan.” To jego opinia. Ale w wersecie 7 czytamy, że „Pan rzekł do Samuela: „Nie zważaj na jego wygląd ani na wzrost, bo go odrzuciłem. Pan nie patrzy na to, na co patrzy człowiek. Człowiek patrzy na wygląd zewnętrzny, ale Pan patrzy na serce”. Potem mówi: Eliab nie jest tym jedynym. Odrzuciłem Eliaba. Powołuje wszystkich innych swoich synów, a mimo to nie są oni wybrani przez Pana. Dochodzisz do wersetu 12, gdzie

przyprawdają Dawida i czytasz w drugiej części wersetu 12: „Wtedy rzekł Pan : Wstań i namaść go. On jest tym jedynym”. Widzicie więc w tym fragmencie, że Samuel miał pewne myśli, pewne uczucia, ale się mylił. Nie zna właściwej osoby, którą wybiera Pan, którą Samuel ma namaścić. Widzisz więc ponownie różnicę między Samuelem a słowem Bożym.

C. Przykład: Jonasz

Wspomniałem także Jonasza jako kolejną ilustrację. Gdyby Jonasz przyniósł swoje własne poselstwo do Niniwy, byłoby to zupełnie inne słowo niż słowo Boże, które zostało na nim złożone. Ponieważ jego idee nie pokrywały się ze słowem Pana, próbował uniknąć zadania, ale Pan wezwał go z powrotem i powiedział słowo Pana.

D. Jeremiasz 27-28 – Konflikt Jeremiasza i Chananiaśa

Przejdźmy do innej ilustracji z Księgi Jeremiasza. To jest w Jeremiasza 27:28. To jest spór między fałszywym prorokiem imieniem Chananiaśa a prawdziwym prorokiem Jeremiaszem. W rozdziale 27 Jeremiasz podaje słowo od Pana, słowo prorocze. Zasadniczo to słowo polega na tym, że Juda ma służyć Nabuchodonozorowi, babilońskiemu władcy. Jeśli spojrzysz w 27:12, Jeremiasz mówi: „Przekazałem tę samą wiadomość Sedecjaszowi, królowi Judy. Powiedziałem: Zegnij szyję pod jarzmem króla babilońskiego; służcie jemu i jego ludowi, a będziecie żyli. Dlaczego ty i twój lud macie umrzeć od miecza, głodu i zarazy, którymi Pan zagroził każdemu narodowi, który nie będzie służył królowi Babilonu?” Wolą Bożą jest, aby te narody, w tym Juda, służyły królowi Babilonu.

Cóż, w wersecie 14 mówi: „Nie słuchajcie słów proroków, którzy wam mówią: Nie będziecie służyć królowi babilońskiemu, bo prorokują wam kłamstwa. „Ja ich nie posłałem” — oświadcza Pan. „Oni prorokują kłamstwa w moim imieniu. Dlatego wypędzę was i zginiecie, zarówno wy, jak i prorocy, którzy wam prorokują. Potem powiedziałem do kapłanów i do całego tego ludu : „ Tak mówi

Pan”: – a oto słowo Pana – „Nie słuchajcie proroków, którzy mówią: Już wkrótce przedmioty z domu Pańskiego zostaną sprowadzone z Babilonu. Oni prorokują wam kłamstwa. Nie słuchaj ich. Służ królowi Babilonu, a będziesz żył. Dlaczego to miasto ma stać się ruiną? Jeśli są prorokami i mają słowo Pańskie, niech błagają Pana Zastępów, aby sprzęty, które pozostały w świątyni Pańskiej i w pałacu króla judzkiego, i w Jerozolimie, nie zostały wywiezione do Babilonu. Bo tak mówi Pan Zastępów”. To jest przesłanie Jeremiasza. To słowo od Pana.

Dochodzisz do rozdziału 28 i czytasz o fałszywym proroku, który przychodzi i mówi, że nie powinni słuchać tego, co mówi Jeremiasz. „W piątym miesiącu tego samego roku, czwartego roku, na początku panowania Sedekiasza, króla judzkiego, prorok Chananiaś, syn Azzura, który był z Gibeonu, powiedział do mnie w domu Pana w obecności kapłanów i całego ludu: Tak mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Złamię jarzmo króla babilońskiego. W ciągu dwóch lat sprowadzę z powrotem na to miejsce wszystkie sprzęty domu Pańskiego, które Nabuchodonozor, król babiloński, usunął stąd i zabrał do Babilonu. Sprowadzę też z powrotem na to miejsce Jojakina, syna Jojakima, króla judzkiego”. Jeśli porównasz ten werset 2 i 3 z wersem 16 poprzedniego rozdziału, zobaczysz, że jest diametralnie odwrotnie. Jak mówi Jeremiasz w 27:16: „Nie słuchajcie proroków, którzy mówią: Już wkrótce przedmioty z domu Pańskiego zostaną sprowadzone z Babilonu”. Oni prorokują kłamstwa”. Chananiaś mówi, że spodziewa się, że Bóg przywróci wszystkie przedmioty: „Jehojachin, król Judy, i wszyscy inni wygnańcy z Judy, którzy udali się do Babilonu, mówi Pan, bo złamię jarzmo króla Babilonu. ”” Cóż, to przesłanie Chananiaśa było sprzeczne z przesłaniem Jeremiasza.

W rozdziale 28, wersach od 5 do 11, Jeremiasz naprawdę nie ma zbyt wiele odpowiedzi. Zobacz, co mówi w wersach 5-11. „Wtedy prorok Jeremiasz odpowiedział prorokowi Chananiaśowi wobec kapłanów i całego ludu, który stał w domu Pańskim. Powiedział: „Amen! Niech Pan to uczyni!”. Innymi słowy, myślę, że w tym momencie on mówi: „Chananiaśu, mam nadzieję, że masz rację.

Mam nadzieję, że zostaniemy uwolnieni od Nabuchodonozora, a przedmioty świątyni Pańskiej zostaną zwrócone. Mówi: „Niech Pan spełni słowa, które prorokowałeś, sprowadzając przedmioty z domu Pańskiego i wszystkich wygnańców z powrotem na to miejsce z Babilonu”. Mam więc nadzieję, że masz rację. „Jednakże posłuchaj, co mam do powiedzenia w twoich uszach i w uszach całego ludu: Od najdawniejszych czasów prorocy, którzy byli przed tobą i mną, prorokowali wojnę, katastrofę i zarazę przeciwko wielu krajom i wielkim królestwom. Ale prorok, który przepowiada pokój, zostanie rozpoznany jako prawdziwie posłany przez Pana” – jak? – „tylko jeśli jego przepowiednia się spełni”. Innymi słowy, to, co mówisz, jest sprzeczne z przesłaniem sądu, które głosili prorocy. Więc mówi, cóż, mam nadzieję, że masz rację, ale musimy zobaczyć, co się stanie i tylko jeśli to się spełni, będziemy mogli uznać to za przesłanie od Pana. „Wtedy prorok Chananiaśz zdjął jarzmo z szyi proroka Jeremiasza i złamał je”. Jeremiasz symbolizował jarzmo niewoli babilońskiej, sam je nosząc. „I rzekł [Chananiaśz] wobec całego ludu: Tak mówi Pan: „W ten sam sposób złamię jarzmo Nabuchodonozora, króla babilońskiego, z szyi wszystkich narodów w ciągu dwóch lat”. Jest ten błysk wiadomości. Co wtedy czytasz? W tym momencie prorok Jeremiasz wyruszył w drogę. Więc mówi, że mam nadzieję, że masz rację. Nie sądzę, że jesteś. Będziemy musieli poczekać i zobaczyć. Zasadniczo tak mówi.

Ale co dzieje się w wersetach od 12 do 16? Oto, gdzie znajduje się rozróżnienie. „Wkrótce po tym, jak prorok Chananiaśz” – werset 12 – „złamał jarzmo z szyi proroka Jeremiasza” – coś się wydarzyło – „doszło słowo Pańskie do Jeremiasza” i jakie jest słowo Pańskie? – Pan mówi: „Idź i powiedz Chananiaśzowi: Tak mówi Pan: Złamałeś drewniane jarzmo, ale zamiast niego otrzymasz jarzmo żelazne”. Tak mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Włożę żelazne jarzmo na szyje wszystkich tych narodów, aby służyły Nabuchodonozorowi, królowi babilońskiemu, i będą mu służyły. dzikie zwierzęta”. Wtedy prorok Jeremiasz powiedział do proroka Chananiaśza: „Słuchaj, Chananiaśzu! Pan cię nie

posłał, a ty przekonałeś ten naród, by pokładał ufność w kłamstwie. Dlatego tak mówi Pan: Zamierzam usunąć cię z powierzchni ziemi. Jeszcze w tym roku umrzesz” – dlaczego? – „ponieważ głosiliście bunt przeciwko Panu”. W siódmym miesiącu tego samego roku zmarł prorok Chananiaś”. To był już siódmy miesiąc, ale w wersecie pierwszym jest mowa, że był to piąty miesiąc tego roku, w którym przekazał to przesłanie. Innymi słowy, dwa miesiące później już nie żył. Ale widzicie, tutaj jest fałszywy prorok. Jeremiasz otrzymał słowo Pana, a fałszywy prorok przychodzi, przekazuje przeciwne przesłanie. Odpowiedź Jeremiasza brzmi: nie sądzę, żebyś miał rację. Mam nadzieję, że jesteś, ale nie sądzę. Ale będziemy musieli zobaczyć. Wtedy słowo Pańskie dociera do Jeremiasza i ma on nowe poselstwo, nowe słowo. Jest bardzo precyzyjny. Potępia Chananiaśa jako fałszywego proroka i mówi: „Słyszałem, że umrzesz”, a po dwóch miesiącach on nie żyje. Myślę więc, że znowu widzisz różnicę między słowem Jeremiasza a jego początkową reakcją.

Prorocy byli bogobojnymi i pobożnymi ludźmi, którzy tak jak każdy inny człowiek mają określoną opinię i ją wyrażają, ale to nie było słowo Pana, to była tylko opinia. Teraz są komentarze na temat prawdziwych i fałszywych proroków w innych miejscach Księgi Jeremiasza i powrócimy do Prawa Prorockiego w Księdze Powtórzonego Prawa 18, które mówi o prorokach, którzy nie głosili słowa Pana, jak byli rozróżnić między nimi. Obaj twierdzą, że są prorokami i obaj przychodzą do ludzi i mówią: „Tak mówi Pan”. Twierdzą, że to robią, więc wydaje się, że do ludzi należy rozstrzygnięcie, który z nich był prawdziwym prorokiem, a który fałszywym prorokiem.

mi. Przykład: 1 Królewska 13 Stary prorok i mąż Boży z Judy

1 Królewska 13 to historia starego proroka w Betel. Zapewne znasz tę historię. Ten mąż Boży z Judy udaje się do Betel, podobnie jak Amos przeciwko Jeroboamowi II, a ten bezimienny prorok z Judy ogłasza Jeroboamowi I wiadomość o ołtarzu, który został zbudowany w Betel po podziale królestwa.

Zauważcie, że w wersecie 2 ten mąż Boży z Judy zawołał przeciwko ołtarzowi na słowo Pana: „O ołtarzu, ołtarzu! Tak mówi Pan: „Domowi Dawida narodzi się syn imieniem Jozjasz Złoży na was ofiary z kapłanów wyżyn, którzy teraz tutaj składają ofiary, i na was spalą się kości ludzkie. „Tego samego dnia mąż Boży dał znak: „Oto znak, który zapowiedział Pan: Ołtarz zostanie rozwalony, a popiół na nim rozsypany”. Kiedy Król słyszy o tym przesłaniu, widzisz w wersecie 4: „Wyciągnął rękę znad ołtarza i powiedział: 'Chwycie go!' Ale ręka, którą wyciągnął w stronę mężczyzny, skurczyła się tak, że nie mógł jej cofnąć. I rozpadł się ołtarz, a jego popiół wysypano”. Tak więc król Jeroboam w wersecie 6 mówi do męża Bożego: „Wstawiaj się do Pana, Boga swego, i módl się za mną, aby moja ręka została przywrócona”. Więc mąż Boży wstawił się u Pana, a ręka króla została przywrócona i stała się taka, jaka była przedtem.

Król powiedział do męża Bożego: „Chodź ze mną do domu i zjedz coś, a dam ci dar”. Lecz mąż Boży z Judy odpowiedział królowi: «Choćbyś mi dał połowę swego majątku, nie poszedłbym z tobą, nie jadłbym tu chleba ani nie pił wody». - Dlaczego? – „Otrzymałem bowiem polecenie od Pana: „Nie wolno wam jeść chleba ani pić wody, ani wracać drogą, którą przybyliście”. . Nie pij wody. „Poszedł więc inną drogą i nie wrócił tą samą drogą, którą przyszedł do Betel”.

Ale idąc dalej, spotyka tego starego proroka. W wersecie 18 ten stary prorok mówi: „Ja też jestem prorokiem, tak jak ty. I anioł powiedział do mnie słowem Pana: „Przyprowadź go z powrotem do swego domu, aby mógł jeść chleb i pić woda.' Ale widzimy, że autor tej narracji napisał w nawiasach stwierdzenie – „Bo go okłamywał. Wrócił więc mąż Boży z nim i jadł i pił w jego domu”. Wiedział, jakie było słowo Pana ; słowo Pana było konkretne. modlił się. Początkowo był posłuszny temu słowu.

Teraz, kiedy ten stary prorok przychodzi, poddaje się, wchodzi i je razem z nim. Werset 20 mówi: „Gdy siedział przy stole”, co się dzieje? „Słowo Pana dotarło do starego proroka. Wołał do męża Bożego, który przybył z Judy: Tak mówi Pan: Zlekceważyliście słowo Pana i nie wykonaliście polecenia, które dał

wam Pan, Bóg wasz. Wróciłeś i jadłeś chleb i piłeś wodę w miejscu, gdzie ci zabronił jeść i pić. Dlatego twoje ciało nie zostanie pochowane w grobie twoich ojców”.

A jeśli przeczytasz dalej w tym rozdziale, z pewnością zobaczysz różnicę między słowem Pana tego starego proroka a jego własnym słowem. Jego słowo było słowem kłamliwym. Znał różnicę między swoim słowem a słowem Pana.

F. Wniosek

Tak więc próbuję powiedzieć, że w umyśle i sumieniu proroka prorok wie, kiedy wypowiadał słowo Pana, a kiedy wypowiadał swoje własne słowa. Jest tam wyraźne rozróżnienie. Tak więc twierdzenie, że prorocy wypowiadali swoje własne słowo w formie słowa Bożego, wydaje mi się sprzeczne z danymi, które znajdujemy w Piśmie Świętym na temat sposobu, w jaki to działa. Istnieje wyraźna granica lub linia różnicy w umyśle proroka, który sformułował swoje własne słowa w Piśmie Świętym.

D. Zjawisko proroków Izraela jest tak stare, jak sama historia Izraela

1. Historia Izraela i historia proroków pokrywają się ze sobą

Przejdźmy do D. „Fenomen proroków Izraela jest tak stary, jak historia samego Izraela”.

A. Starzy prorocy

Nie zamierzam wiele robić w tym punkcie poza stwierdzeniem, że historia Izraela i historia proroków są w dużym stopniu zbieżne. Jeremiasz 7:25, myślę, że już to czytaliśmy, mówi: „Od czasu, gdy wasi przodkowie opuścili Egipt, aż do teraz, dzień po dniu, raz po raz wysyłałem wam moje sługi”. Czas, w którym opuściłeś Egipt, to czasy Mojżesza aż do czasów Jeremiasza, Jeremiasz był tuż

przed wygnaniem babilońskim w 586 rpn. Ale nawet przed Mojżeszem Noe jest nazwany prorokiem w Księdze Rodzaju 9:25-27, a Abraham został nazwany prorokiem w Księdze Rodzaju 20:7. Tak więc istnieją prorocy jeszcze przed i w okresie patriarchalnym.

B. prorokini

Oprócz proroków płci męskiej w Izraelu były także prorokini, czyli prorokini-kobiety. Tych odniesień jest niewiele, a w niektórych przypadkach nie jest do końca jasne, co mają na myśli. Miriam, siostra Mojżesza, jest nazywana prorokinią w Księdze Wyjścia 15:20. To, co dokładnie tam robi, nie jest takie jasne. Czytamy: „Wtedy Miriam, prorokini, siostra Aarona, wzięła w rękę tamburyn, a wszystkie kobiety poszły za nią, grając na tamburynach i tańcząc. Miriam zaśpiewała im: Śpiewajcie Panu, bo jest bardzo wywyższony. Konia i jego jeźdźca wrzucił do morza”. Kontekst tutaj mówi, że ona chwali Pana muzyką. A pytanie brzmi, jakie jest znaczenie słowa „prorokini”? Czy to ona prowadzi uwielbienie, które miało miejsce, czy też Miriam głosiła słowo Pana? Wrócę do tego później. Ale okazuje się, że jest prorokinią.

Debora jest prorokinią w Księdze Sędziów 4:4. „Debora, prorokini, żona Lapidota, przewodziła w tym czasie Izraelowi”. Jest też sędzią.

Hulda jest nazywana prorokinią w 2 Król. 22:14. Był to czas znalezienia Księgi Prawa Świątyni, kiedy Jozjasz był królem, kiedy znaleziono Księgę Prawa, jak czytamy w wersecie 14: „Kapłan Chilkiasz, Achikam, Akbor, Szafan i Asajasz udali się do mów do prorokini Chuldy, żony Szalluma, syna Tikwy, syna Harchasa, stróża szat. Mieszkała w Jerozolimie, w Drugiej Dzielnicy. Powiedziała do nich: „Tak mówi Pan, Bóg Izraela”. A oto poselstwo; słowo od Pana. Żona Izajasza również była prorokinią. W Księdze Izajasza 8:3 Izajasz mówi: „Potem poszedłem do prorokini, a ona poczęła i urodziła syna”, to jest Maher-Shalal-Chash-Baz. Pytanie brzmi, czy żona Izajasza jest prorokinią, ponieważ jest żoną proroka, czy też dlatego, że pełniła funkcje prorocze? To nie jest jasne. Więc tylko

komentarz, są takie przykłady prorokini.

C. Kompanie Proroków

Oprócz poszczególnych proroków pojawiają się także wzmianki o grupach lub kompaniach proroków. Takich wzmianek nie było wiele, ale spotykamy je w różnych miejscach, zwłaszcza w Księdze Samuela i Królewskiej. Chcę przyjrzeć się z tobą niektórym z tych odniesień.

1. 1 Sam. 10 – Saul i grono proroków

Pierwszym z nich jest 1 Samuela 10:5-6. Ma to miejsce w procesie wybierania Saula na króla. Saul szukał bydła swojego ojca i udał się do Samuela, aby zasięgnąć informacji, a Pan powiedział Samuelowi: „Człowiek, który przychodzi do ciebie, to człowiek, którego wybrałem na króla, namaść go. Ma być królem całego ludu”. Więc Samuel to robi. Następnie w 10:1 czytasz Księgę 1 Samuela „Pan cię namaścił”. Jednak w dalszej części rozdziału 10 Samuel mówi Saulowi, że pewne rzeczy mają się wydarzyć w tym czasie, gdy Pan wybrał go na króla. W wersecie 5 czytamy: „Potem udacie się do Gibe'a Boga, gdzie znajduje się posterunek filistyński. Zbliżając się do miasta, spotkasz procesję proroków”. W hebrajskim jest słowo, które NIV tłumaczy jako „procesję” proroków. Naprawdę oznacza to „grupę” lub „zespół proroków”. Tak więc „spotkasz grupę proroków przychodzących z wysokiego dziedzińca, przed którymi grają na cytrach, tamburynach, fletach i harfach, i będą prorokować”. Więc tutaj jest towarzystwo proroków prorokujących. „Duch Pański zstąpi na ciebie z mocą i będziesz prorokował z nimi, i zmienisz się w inną osobę. Gdy te znaki się wypełnią, czyn, co ci przyjdzie do głowy, bo Bóg jest z tobą”. Tych znaków było więc kilka. To był ostatni z nich. Czytasz, że tak to działa. W wersecie 9 czytamy: „Saul odwrócił się, by opuścić Samuela, a Bóg zmienił serce Saula i wszystkie te znaki wypełniły się tego dnia. Kiedy przybyli do Gibe'i, spotkała ich procesja proroków. Duch Boży zstąpił na nich z mocą i przyłączył się do ich

prorokowania”. Tak więc tutaj jest odniesienie do procesji lub grupy proroków prorokujących.

Teraz w tym momencie – wrócimy do tego później – ale w tym miejscu chcę poczynić tylko krótki komentarz na temat tego, co się tutaj dzieje w odniesieniu do słowa „prorokować”. Kim byli ci prorocy, ta grupa proroków, co ci prorocy robili? *Naba*, słowo oznaczające „prorokowanie”, czasownik, ma wiele znaczeń. Normalnie powiedzielibyśmy, że ten człowiek był prorokiem, *nabi*, albo ten człowiek prorokował jakiś czas temu i umarł. Myślimy o nim jako o kimś, kto głosił słowo Pana. Ale jeśli spojrzysz na użycie, wydaje się, że istnieje lub jeśli spojrzalesz na rdzeń *naba* w Brown, Driver i Briggs, jedno znaczenie brzmi „prorokuj w stanie ekstazy”. W 1 Samuela 10:5, ostatnie zdanie, NIV mówi: „Będą prorokować”. NRSV mówi: „Wpadną w proroczy szal”. Tłumaczenie z Berkley mówi: „Będą w ekstazie”. Wchodzicie więc w pytanie, jakie jest znaczenie tego rdzenia *naba*, które oznacza wypowiedanie słowa Bożego w normalnym stanie lub tak, aby wpadli w stan ekstazy i powiedzieli coś lub zaśpiewali coś w tego rodzaju oprawie umysłu.

Jeśli spojrzysz na swoje cytaty, strona 2, EJ Young omawia to w swojej książce *My Servants, the Prophets*. On mówi o tym fragmencie 1 Samuela 10. Powiedział: „Powinniście być bardzo ostrożni, jednak w tym tekście nie ma żadnej wskazówki, która sugerowałaby, że prorocтво zostało wywołane przez muzykę, tak jakby muzyka była środkiem pobudzającym. Instrumenty muzyczne niesiono przed proroków. Podana implikacja jest taka, że byli zatrudnieni jedynie jako towarzyszenie, stąd zaangażowane prorokowanie nie było bezsensownym bredzeniem, ale raczej pobożnym wychwalaniem Boga przy akompaniamencie muzyki. To jest interpretacja Younga. Odbywało się tu pobożne uwielbienie Boga przy akompaniamencie muzyki, co oddaje odsłowna forma tego słowa *naba* „prorokować”. Mówi, że „jeśli używamy słowa ekstaza do opisanie proroków” – jest wielu ludzi, którzy to robią, komentuje to – „musimy używać tego słowa ostrożnie. Nie ma wątpliwości, że znajdowali się pod nieodpartym wpływem

Boga, ponieważ powiedziano Saulowi, że gdy spotka się z prorokami, Duch Jahwe nadejdzie na niego i będzie prorokował z nimi. Spełnienie się tej przepowiedni jest opisane w następujący sposób – kiedy duch rzucił się na nich, prorokował pośród nich. Następnie 10b, o ile nie wydaje się, że akty prorokowania w tym konkretnym przypadku były wynikiem napływu Ducha, Duch Boży zstąpił na proroka i w rezultacie prorokował. Źródła stanu ekstazy nie należy zatem szukać w obecności muzyki, ani w dobrowolnym towarzystwie, ani w zarażeniu, ani też żadnych narzuconych sobie lub wywołanych bodźcach, ale jedynie w przypiływie Ducha Bożego ”.

Więc to Duch Boży zstępujący na Saula powoduje, że przyłącza się do tej grupy lub grupy proroków, robi to, co oni robili, co Young postrzega jako entuzjastyczne uwielbienie Boga. Lub którego to słowo *naba* użyło do opisanie tego, co się dzieje. Na razie moim celem zwrócenia waszej uwagi na ten fragment jest przede wszystkim pokazanie wam odniesienia do grupy proroków, a nie pojedynczego proroka, ale grupy proroków. Porozmawiamy później o tym, co oni robili i co ogólnie robiły te grupy, i czym jest ta idea ekstatycznych zjawisk związanych z prorokowaniem, ale na razie oto grupa proroków w 1 Samuela 10.

2. 2 Królewska 2-4 Elizeusz i grono proroków, Jerycho, Betel...

W czasach Elizeusza macie odniesienia do grup proroków w różnych miejscach. W 2 Król. 2:3 czytamy: „Grupa proroków w Betel wyszła do Elizeusza i pytała: Czy wiesz, że Pan zabierze dziś od ciebie twego pana?”. W 2 Król. 2:5, jest też grupa w Jerychu, grupa proroków w Jerychu udała się do Elizeusza. W 2 Król. 4:38 „Elizeusz wrócił do Gilgal, a w tej okolicy panował głód. Kiedy grupa proroków spotykała się z nim, powiedział do swego sługi: „Nastaw duży kocioł i ugotuj dla nich trochę gulaszu”. Istnieją trzy odniesienia do grup proroków w Betel (2 Król. 2: 3), Jerycho (2 Krl 2:5) i Gilgal (2 Krl 4:38) i jest kilka innych odniesień.

3. 1 Sam. 19: Saul i kompanie prorocze

Powinienem był wspomnieć o tych wzmiankach o Królach, o wzmiance z 1 Samuela 19:20. Dzieje się tak po tym, jak Saul został odrzucony, Dawid został namaszczoney, aby go zastąpić, a Dawid odniósł sukces w bitwie, a Saul staje się zazdrosny. Saul próbuje zabić Dawida, a Dawid zostaje ostatecznie wypędzony z dworu i zostaje uchodźcą. Ale najpierw udaje się do Samuela, gdy ten ucieka przed Saulem. Najpierw poznajmy kontekst. W 1 Samuela 19:18 czytamy: „Gdy Dawid uciekł i uciekł, udał się do Samuela do Rama i opowiedział mu wszystko, co mu zrobił Saul. Potem on i Samuel udali się do Najoth i tam się zatrzymali. Doszło do Saula słowo: „Dawid jest w Najoth w Rama”; więc wysłał ludzi, aby go pojмали. Ale kiedy zobaczyli grupę proroków prorokujących, a Samuel stał tam jako ich przywódca, Duch Boży zstąpił na ludzi Saula i oni również prorokowali”. Oto więc grupa proroków, Samuel jest ich przywódcą. Oni prorokują; cokolwiek robią, nie jest całkiem jasne. Ci agenci Saula przybywają, próbując schwytać Dawida, i co się z nimi dzieje? Duch Boży zstępuje na nich i zaczynają prorokować. Znowu, cokolwiek to znaczy.

Powiedziano to Saulowi, więc wysłał więcej ludzi i oni też prorokowali. Saul wysłał ludzi po raz trzeci. „W końcu sam wyruszył do Rama i udał się do wielkiej cysterny w Secu. I zapytał: „Gdzie są Samuel i Dawid?”. „W Najoth w Rama” — powiedzieli. Saul udał się więc do Najoth w Rama. Lecz Duch Boży zstąpił na niego i szedł prorokując, aż przybył do Najoth. Zdjął szatę i prorokował w obecności Samuela. Leżał tak cały dzień i całą noc. Dlatego lud mówi: „Czy Saul jest także wśród proroków?”

Wróć do tego później, ale tutaj chcę zwrócić uwagę na znaczenie tego terminu *naba* i jakiego rodzaju nienormalne zachowanie może być związane z użyciem tego słowa. To jest kwestia relacji ekstatycznego stanu, który zstąpił na proroka, który umożliwił mu mówienie, jeśli o to chodzi. Myślę, że sedno jest tutaj jasne, że duch Boży zstępuje na posłańców Saula, a także na samego Saula w sposób, który uniemożliwia im zrobienie tego, co zamierzali zrobić, czyli

schwytanie Dawida, i nie mogli nie rób tego. Duch nie pozwolił im na to. Choć w związku z tym powiedziano, że prorokują.

W porządku, więc mamy te dość liczne odniesienia do tych samych rzeczy. Dokładnie, jakie są funkcje tych grup lub grup proroków, nigdy nie jest bardzo jasne. Mogli być pomocnikami lub uczniami Samuela, Eliasza i Elizeusza. Pojawiają się w czasach Samuela, Eliasza i Elizeusza. Być może powierzono im zadanie asystowania prorokowi w krzewieniu prawdziwej religii w społecznościach, w których żyli.

4. 1 Królewska 20 – Przemawia Prorok Kompanii Proroków

Jest tylko jeden fragment – i to w 1 Król. 20:35-43 – gdzie członek grupy proroków wypowiada słowo boskiego objawienia. Jest tylko jeden taki przypadek. Może powinniśmy się temu przyjrzeć. W 20:35 czytamy: „Z rozkazu Pana jeden z synów proroków rzekł do swego towarzysza: „Uderz mnie swoją bronią”. To wyrażenie „synowie proroków” [bene hanabiim] jest czasami tłumaczone w NIV jako „towarzystwo proroków”, a czasem bardziej dosłownie jako „synowie proroków”. I jeden z tej kompanii mówi do innego członka kompanii: „Uderz mnie swoją bronią”, ale jego towarzysz odmówił. Dlatego prorok powiedział: „Ponieważ nie usłuchaliście Pana, gdy tylko odejdziecie ode mnie, zabije was lew. ' A gdy ten człowiek odszedł, znalazł go lew i zabił.

Prorok znalazł innego mężczyznę i powiedział: „Uderz mnie, proszę”. Więc ten człowiek uderzył go i zranił. Potem prorok poszedł i stanął przy drodze, czekając na króla”. I król przychodzi. „Kiedy król przechodził, prorok zawołał do niego: „Twój sługa wszedł w sam środek bitwy, a oto przyszedł do mnie ktoś z jeńcem i powiedział: Strzeż tego człowieka. życie za jego życie, albo zapłacisz talent srebra. Kiedy twój sługa był zajęty tu i tam, mężczyzna zniknął. „Taki jest twój wyrok” — powiedział król Izraela. „Sam go wydałeś”. Wtedy prorok szybko zdjął opaskę z oczu, a król Izraela rozpoznał go jako jednego z proroków i powiedział do króla: „- i oto jeden przypadek, w którym członek jednej z tych firm

daje słowo od Pana, – „Tak mówi Pan:” – a to prorok mówi do Achaba – „uwolniłeś człowieka, który wydałem na śmierć. Dlatego twoje życie za jego życie, twój lud za jego życie. jego ludzie.’ Ponury i zły król Izraela udał się do swego pałacu w Samarii”. To był Ben-Hadad, syryjski władca, którego Achab uwolnił i ten prorok go potępia. Masz więc jeden przykład ze wszystkich odniesień do grup proroków, gdzie członek grupy faktycznie głosi słowo Pana. Jaka była zatem funkcja tych firm? Jak powiedziałem, nie jest to do końca jasne.

5. Funkcja Kompanii Proroków

Jeśli spojrzysz na swoją stronę z cytatami na dole strony, Hobart Freedman *Wstęp do proroków Starego Testamentu*, komentuje on: „Jaka była zatem prawdziwa funkcja i cel synów proroków? („Synowie proroków” jest tłumaczone jako „towarzystwo proroków”). Próbując odpowiedzieć na to pytanie, dobrze byłoby zwrócić uwagę na ich funkcję w tych fragmentach, w których wspomniano o nich w Piśmie Świętym. Po pierwsze, przedstawiono ich jako mieszkających razem we wspólnych mieszkaniach w ośrodkach religijnych, takich jak Gilgal, Betel, Jerycho, siedzących przed wielkim prorokiem, gdzie być może udzielono im duchowych wskazówek”. zamierzam do tego wrócić. Nie jestem pewien, czy to część tego.

„Po drugie, inną duchową funkcją tych grup było wspólne prorokowanie”, jak w 1 Samuela 10:5 i następnych, którym już się zajmowaliśmy. „To, czym było to prorokowanie i jaką przybrało formę, było przedmiotem wielu spekulacji. 1 Samuela 10 wydaje się wskazywać, że częścią tego było śpiewanie chwały Bogu. Grupa proroków schodziła z wyżyny, gdzie uczestniczyli w jakiejś formie praktyk religijnych i prorokowali przy akompaniamencie instrumentów muzycznych. Dowód na to, że była to akceptowana metoda wyrażania proroctw, jasno wynika z 1 Kronik 25:1-3”. Jest jeszcze jedno miejsce, w którym prorokowanie kojarzy się z muzyką. „W ten sposób grupy nie będą prorokować po prostu indywidualnie, ale wspólnie, w procesji w różnych miejscach publicznego uwielbienia i kultu”. Więc

to jest drugi cel wspólnego prorokowania w jakikolwiek sposób, który jest rozumiany.

„Po trzecie, działali również jako duchowi posłańcy w ważnych sprawach dotyczących Izraela. Widać to, gdy Elizeusz posyła jednego z synów prorockich, aby namaścił Jehu na króla Izraela, i ponownie, gdy Bóg posłał innego posłańca sądu, aby wypowiedział słowo nagany królowi Achabowi za jego pobłażliwość w postępowaniu z Ben-Hadadem” – pierwsza fragment, który właśnie obejrzelśmy w 1 Krl 20. Zatem Freeman sugeruje, że te grupy były jedną, odbiorcami instrukcji od przywódcy, takim jak Samuel lub Elizeusz, dwiema przywódcami publicznego uwielbienia i uwielbienia oraz trzema posłańcami. Nie jestem więc pewien, czy możemy powiedzieć o wiele więcej. Nawet niektóre z nich można kwestionować i porozmawiamy o tym trochę więcej w przyszłym tygodniu. Szczególnie numer jeden. Czy te grupy proroków musiały zostać poinstruowane lub wykształcone, aby mogły wykonać prorocze zadanie?

2. Synowie proroków

Dobra, po drugie, członków tych kompanii zaczęto nazywać [*bene hanebiim*]. To zdanie pojawia się dziewięć razy w Starym Testamencie. Wszystkie między 1 Król. 20 a 2 Król. 9. Było to od czasów Achaba do objawienia Jehu, czyli około 974 do 841 pne. jesteście tego świadomi w tekście NIV, jakie jest hebrajskie sformułowanie. Widzicie, w 2 Król. 2-3, gdzie czytacie „towarzystwo proroków w Betel”, hebrajskie sformułowanie, *bene hanebiim*, synowie proroków z Betel, a NIV przetłumaczyło to jako „towarzystwo proroków”. Myślę, że zrobili to, aby czytelnik w języku angielskim nie był zdezorientowany co do intencji. Czy to były dzieci proroków, synowie proroków, czy też jest to prorok, a prorok miał dzieci i to dzieci proroków w Betel przychodzą do Elizeusza i proszą? Tak więc całkiem konsekwentnie, choć nie zawsze, NIV tłumaczy „*bene hanebiim*” jako „towarzystwo proroków”, a nie jako „synowie proroków”. W 2 Król. 2:3, 2:5, 2:7, 2:15, 4:1, 4:38, 5:22, 6:1 NIV

ma „towarzystwo proroków” i w każdym przypadku są to „synowie proroków” w języku hebrajskim.

A. Różne znaczenia terminu „syn” (ben) itp.

Teraz w biblijnym użyciu termin „syn” może oczywiście oznaczać dziecko płci męskiej, tak jest zwykle używany. Może oznaczać „potomek”. Semickie użycie tam, chociaż nie jest hebrajskie, można zobaczyć w Mateusza 1:1, „Jezus Chrystus, Syn Dawida” – „syn” w znaczeniu „potomek”. Ale może też oznaczać „członka grupy”. Myślę, że w tym trzecim znaczeniu, „członek grupy”, słowo to jest użyte w tym wyrażeniu „synowie proroków”. To właśnie jako członkowie proroczej kompanii nazywani są synami proroków. Nie oznacza to czegoś w rodzaju dzieci kaznodziei lub dzieci proroka.

Teraz widzę, że mój czas się skończył. Chcę przyjrzeć się kilku przykładom użycia słowa „*ben*” lub „syn” tam, gdzie wyraźnie nie używa się go w znaczeniu dzieci, ale w znaczeniu „członek grupy”. Zatrzymamy się więc w tym miejscu, zaczniemy od tego i ruszymy do przodu w przyszłym tygodniu.

Transkrypcja: Miranda MacKinnon
Wstępna edycja: Ted Hildebrandt
Redakcja końcowa: Katie Ells,
z narracją Teda Hildebrandta

Robert Vannoy, Podstawy prorocत्व biblijnych, Wykład 3

Kompanie Proroków

F. 2. Kompanie Proroków zwane „Synami Proroków”

W zeszłym tygodniu omawialiśmy cyfrę rzymską I i schodziliśmy do F. Cyfrą rzymską I było „Ogólne uwagi o prorocत्वach w starożytnym Izraelu”, a w części F. mówiliśmy o „Grupach lub kompaniach proroków”, o których mowa w starym Testamencie. Przyjrzelśmy się niektórym z tych odniesień pod F. 1. i właśnie przedstawiłem, że 2. członków tych grup zaczęto nazywać „synami proroków”, „*bene hanebim*”. Myślę, że wspomniałem tuż pod koniec godziny, że „synowie” z pewnością nie oznaczają „dzieci proroków”. Termin „syn”, *ben* w języku hebrajskim, czasami oznacza „męskiego potomka”, czasami oznacza dłuższy termin „potomek”. Jezus Chrystus jest synem Dawida, synem Abrahama. Ale może to również oznaczać „członka grupy”. W tym ostatnim znaczeniu powinniśmy rozumieć wyrażenie „synowie proroków”.

A. „Syn” jako członek grupy 1. Przykład: Neh. 12:28 Chcę wam pokazać kilka przykładów użycia terminu „syn”. Jeśli spojrzysz na Nehemiasza 12:28, przeczytasz tam (czytam z NIV): „Śpiewacy również zostali zebrani z regionu wokół Jerozolimy – z wiosek Netofatyków ” i tak dalej. Jeśli spojrzysz na tekst hebrajski, to *bene*. To „synowie śpiewaków”. Teraz w kontekście wydaje się całkiem jasne, co to jest. Odniesienie tam jest do członków chóru. Ludzie należący do pewnej grupy, śpiewacy. Myślę więc, że NIV przetłumaczył to poprawnie – „śpiewacy”, a nie „synowie śpiewaków”.

2. Przykład: Psalm 18:44 Jeśli spojrzysz na Psalm 18:45, werset 44 w angielskim tłumaczeniu, NIV mówi o Psalmie 18:44: „Gdy tylko mnie usłyszą, są mi posłuszni; ”, a potem następuje słowo: „cudzoziemcy kulą się przede mną”. Cudzoziemcy to obcy. Hebrajskie to *bene* — „synowie obcych”. To nie „dzieci obcych” czy „dzieci cudzoziemców ” kulą się przede mną, tylko ci, którzy należą do tej kategorii czy grupy. „Cudzoziemcy kulą się przede mną. Wszyscy tracą serce; z drżeniem wychodzą ze swoich warowni. ” Zobacz w wersecie 43, jest

napisane: „Ludzie, których nie znałem, są mi poddani. Gdy tylko mnie usłyszą, są mi posłuszni; cudzoziemcy kulą się przede mną.”

3. Przykład: Ps 72:4

Spójrz na Psalm 72:4. Oto interesująca sytuacja, ponieważ wpadasz w pytanie interpretacyjne. NIV tutaj tłumaczy Psalm 72:4: „On (czyli król) będzie bronił uciśnionych wśród ludu”. Król zachowa sprawiedliwość. Będzie sądził ludzi i tak dalej. „Będzie bronił uciśnionych wśród ludu.” Ale potem następną frazę w NIV mówi: „i ratujcie dzieci potrzebujących.” Po hebrajsku *bene to* „dzieci” potrzebujących. Teraz NIV przetłumaczył to tutaj jako „dzieci potrzebujących”. Innymi słowy, król „będzie bronił uciśnionych wśród ludu, ocali dzieci potrzebujących; zmiążdży ciemiężcę”. Jakie jest tam właściwe tłumaczenie? Czy król wybawi „dzieci potrzebujących”, czy raczej biednych? Czy dzieci potrzebujących należą do tej kategorii ludzi: potrzebujących.

Jeśli spojrzysz na paralelizm, zobaczysz, że pierwsze zdanie brzmi: „będzie bronił uciśnionych wśród ludu”. Wydaje mi się, że na podstawie paralelizmu uzasadnione byłoby tutaj stwierdzenie, że „będzie bronił uciśnionych wśród ludu i ratuje potrzebujących”. Nie „dzieci potrzebujących”, ale sami potrzebujący. Ale można by o tym dyskutować. NIV, New American Standard i King James tłumaczą „dzieci potrzebujących”. Poprawiona wersja standardowa tłumaczy to jako „potrzebujący”. „On ocali potrzebujących”. The Jewish Publication Society Version (wersja JPS) mówi: „Niech broni pokornych wśród ludzi, wybawia potrzebujących” – nie „dzieci potrzebującego”, ale „potrzebującego” – „i zmiążdży tych, którzy ich krzywdzą”. Teraz jestem skłonny potraktować to jako kolejną ilustrację użycia *bene jako* „członka grupy”.

4. Przykład: 2 Krn. 25:13

Mam jeszcze jedną referencję, którą chcę ci przekazać. Jest 2 Kronik 25:13. W NIV czytamy: „W międzyczasie wojska, które Amazjasz odesłał i nie dopuścił do wojny, napadły na miasta judzkie od Samarii do Bet-Choron.” Tłumaczenie „żołnierze”, jeśli spojrzysz na hebrajski, to *ubene*. To „synowie oddziału” lub

„synowie zespołu, zespołu lub oddziału”. Otóż, nie sądzę, aby Amazjasz odesłał ich dzieci lub synów żołnierzy z powrotem, on odesłał żołnierzy z powrotem, ludzi należących do tej kategorii, utożsamianych z tą grupą.

Istnieje więc spora liczba przykładów tego rodzaju użycia słowa „syn” i myślę, że przez analogię, kiedy natkniesz się na wyrażenie „synowie proroków”, *bene hanebiim*, powinniśmy rozumieć, że odniesienie to odnosi się do ci ludzie, którzy należą do kategorii lub klasy ludzi znanych jako prorocy. Nie dzieci proroków; są prorokami, ale są identyfikowani jako grupa proroków. Z tego powodu NIV, jeśli chodzi o wyrażenie „synowie proroków”, często tłumaczy je jako „grupa proroków”.

F. 3. Termin lub wyrażenie „Szkoła Proroków

” Brak wsparcia dla „szkoły”

Przejdźmy do punktu 3. Termin lub wyrażenie „szkoła proroków” — mówimy teraz o tych grupach proroków. Kiedyś opowiadano się – o wiele bardziej niż obecnie, chociaż idea ta nadal istnieje – aby grupy proroków były rozumiane jako coś w rodzaju instytucji edukacyjnej, do której przychodziła ta grupa ludzi, którzy zostali zidentyfikowani jako prorocy nauczać różnych przedmiotów, prawdopodobnie w związku ze zrozumieniem ich roli oraz tego, jak należy to interpretować i propagować. Ludzie mogli być instruowani przez jednego z wielkich nauczycieli, takich jak Samuel, Eliasz czy Elizeusz, a następnie wychodzić i nauczać innych ludzi tego, czego się nauczyli. Więc mieliście szkołę proroków. To jest bardzo stary pomysł w związku z tymi grupami proroków. Pojawia się w Targumach, które były tłumaczeniami aramejskimi, które były bardziej parafrazami niż tłumaczeniami hebrajskiego Starego Testamentu.

Ale nie sądzę, aby istniały naprawdę jasne podstawy lub dowody na to, że te grupy były pewnego rodzaju sytuacją edukacyjną. Sam termin „szkoła proroków” nie jest wyrażeniem biblijnym. Nie występuje nigdzie w Starym Testamencie. Nie wydaje mi się, aby cokolwiek wskazywało na to, że prorocy przeszli jakieś specjalne szkolenie lub wykształcenie, aby pełnić swoje zadanie lub

funkcję. Z pewnością jest to prawdą w odniesieniu do wielkich proroków piszących lub proroków kanonicznych — Izajasza, Jeremiasza, Amosa itd. Nigdzie nie czytamy, że jakiegokolwiek specjalne instrukcje lub wykształcenie były konieczne, aby ci wielcy prorocy mogli wykonywać swoje zadania.

Wydaje się bardziej prawdopodobne, że byli to ludzie, których Bóg powołał do normalnej pracy – Amos był pasterzem, zbieraczem jaworów – powołanych z tego normalnego zawodu i upoważnionych przez Pana, aby przekazywali ludziom Jego przesłanie. Jak zauważyliśmy w zeszłym tygodniu, Pan powiedział: „Włożę moje słowo w twoje usta. Ty idź; głosźcie wszystko, co wam daję do powiedzenia ludowi”.

B. Samuel jako przywódca – 1 Sam. 19 Myślę, że najbliższe dowody na to, że grupy proroków były pewnego rodzaju ugrupowaniem edukacyjnym, można znaleźć w 1 Samuela 19:20 i 2 Królów 4:38. 1 Samuela 19:20 to fragment, w którym Saul wysłał swoich posłańców, aby spróbowali schwytać Dawida, kiedy schronił się u Samuela w miejscu zwanym Najoth w Rama, a w wersecie 20 jest napisane: „Kiedy ujrzeli grupę proroków prorokujących, a Samuel stał tam jako ich przywódca, Duch Boży zstąpił na ludzi Saula i oni także prorokowali”. Czy pamiętacie, jak rozmawialiśmy o tym fragmencie w zeszłym tygodniu — jakie jest znaczenie słowa „prorokować”? Jest to postrzegane jako pewnego rodzaju nienormalne zachowanie. Duch Święty zstąpił na tych ludzi i nie byli w stanie schwytać Dawida. Ale w kontekście tej sytuacji jest napisane: „Samuel był ich przywódcą”. Następnie zastanawiamy się, co to dokładnie oznacza? Co robił Samuel — czy pouczał? Cóż, być może. Tak nie mówi. Trudno to wiedzieć bez dodatkowych informacji.

C. Elizeusz jako przywódca – 2 Krl 4

2 Królewska 4:38 – masz to z Elizeuszem. W 2 Księdze Królewskiej 4:38 czytamy: „Elizeusz wrócił do Gilgal i w tym regionie panował głód. Kiedy grupa proroków spotykała się z nim ” — jestem całkiem pewien, że „towarzystwo” to *bene hanebiim* — „Rzekł do swego sługi: „Wstaw duży kocioł i ugotuj gulasz dla

tych ludzi”. że Elizeusz jest tam przywódcą: wydaje polecenie; zapewnia jedzenie dla większej grupy. Teraz znowu nie mówi nic o instrukcji. Więc Elizeusz faktycznie jest przywódcą, Samuel stoi jako przywódca, ale trudno jest wiedzieć, ile z tego zrobić i jaka dokładnie była ta funkcja.

D. Nie starożytne szkolenie przypominające seminarium

Nie sądzę, aby sami prorocy – czy to Samuel, Elizeusz, czy nawet te grupy proroków, byli jakimś starożytnym odpowiednikiem dzisiejszych studentów seminarium, którzy potrzebują wykształcenia teologicznego, aby wykonywać swoje zadanie. Prorocy byli ludźmi, którzy otrzymali swoje przesłanie bezpośrednio od Boga i głosili je ludziom. Tak więc te komentarze na temat szkoły proroków lub grup proroków najwyraźniej żyły w ich własnych społecznościach.

mi. Miejsca Kompanii Proroków

W zeszłym tygodniu zauważyliśmy, że w tych najwcześniejszych rozdziałach 2 Księgi Królewskiej istniały grupy proroków w różnych miejscach — w Betel, w Jerychu i w Gilgal. Jeśli cofniesz się do 1 Samuela 10, kiedy Saul spotkał tę grupę proroków z instrumentami muzycznymi, którzy prorokowali i stał się jednym z nich i prorokował – to jest w Gibe'a. Potem 1 Samuela 19, na który właśnie patrzyliśmy przed chwilą – Najoth w Rama – to była grupa proroków. Mamy te firmy rozproszone po różnych miejscowościach, a niektóre sugerowały, że żyły we wspólnocie w jakimś klasztorze. Podobnie jak klasztor w znacznie późniejszych czasach. Dowody na to znów są skąpe .

F. 4. Grupy proroków najwyraźniej żyły we własnych społecznościach

Mieszkanie komunalne i jedzenie

Ale 2 Królewska 4:38 mówi, że jedli razem. Oto ten fragment, na który patrzyliśmy zaledwie minutę temu — „Elisza wrócił do Gilgal i w tym regionie panował głód. Gdy zebrało się z nim grono proroków, rzekł do swego sługi: „Nastaw duży kocioł i ugotuj potrawę dla tych mężów”. Dostali tam jedzenie od Elizeusza i wygląda na to, że jedli razem . Jednak jest to czas głodu, co

niekoniecznie oznacza, że był to zwyczajowy sposób, w jaki jedli.

Innym odniesieniem, do którego czasami przywołuje się ideę wspólnego mieszkalnictwa, jest 2 Król. 6:2. Czytasz: „Grupa proroków rzekła do Elizeusza: Oto miejsce, w którym się z tobą spotykamy, jest dla nas za ciasne. Chodźmy nad Jordan, gdzie każdy z nas może dostać tyczkę; i zbudujmy tam miejsce, w którym będziemy mieszkać”. Teraz, jeśli spojrzysz na to po hebrajsku, weźmiesz to ostatnie wyrażenie „zróbmy dla nas” maqom „miejsce” *pozorowane* „tam”. Teraz widzisz, że *leshevet* może oznaczać „siedzieć” lub „mieszkać”. Czy jest to miejsce do siedzenia i gromadzenia się, czy też jest to miejsce do mieszkania — jakiś dom? Myślę, że można by zrozumieć termin „miejsce” jako miejsce, w którym można by wybudować różne mieszkania, niekoniecznie jedno. Ale wyrażenie to można również przetłumaczyć jako miejsce, w którym możemy „siedzieć”. Jakaś sala zgromadzeń. Widzisz, poprzedni werset mówi: „Spójrz, miejsce, w którym się z tobą spotykamy, jest dla nas za małe”. Więc znowu nie sądzę, że jest to odniesienie, które ustala bezsprzecznie, że jest to jakieś wspólne mieszkanie.

Jeśli zajrzysz do 2 Królewskiej 4 — kilka rozdziałów wcześniej — wydaje się, że ci członkowie grupy proroków mieli swoje własne oddzielne miejsca zamieszkania, a nie jedno wspólne miejsce zamieszkania. W 2 Król. 4:1-7 masz historię o żonie członka grupy proroków, która wezwała Elizeusza i powiedziała: „Mój mąż zmarł, a ci wierzyciele nadchodzą, aby wziąć moich dwóch synów jako niewolników”. Miała długi do spłacenia i nie miała z czego ich spłacać. Tak więc w 4:2 Elizeusz mówi: „Jak mogę ci pomóc? Powiedz mi, co masz w swoim domu?” Wygląda na to, że miała własne mieszkanie – „Co masz w swoim domu?” „Twoja służąca nie ma tam nic”, powiedziała, „oprócz odrobiny oliwy”. Elizeusz powiedział: „Idźcie i zapytajcie wszystkich swoich sąsiadów o puste dzbany”. Nie proś tylko o kilka. Następnie wejdź do środka i zamknij drzwi za sobą i swoimi synami. Wlej oliwę do wszystkich słoików, a kiedy każdy się napełni, odstaw go na bok” i tak dalej. Robi to i oczywiście jej słoiki są pełne, sprzedaje je i jest w stanie spłacić swój dług. Ale sens poruszenia tego tutaj polega

na tym, że nie wygląda to na wspólnotową sytuację życiową dla żony jednego z członków grupy lub towarzystwa proroków. Wygląda na to, że mogła mieszkać w jakimś proroczym sąsiedztwie, ale miała własny dom.

Myślę, że pasuje to do pewnego rodzaju przypadkowej cechy 1 Samuela 19. Jeśli wrócisz do tego fragmentu, to jest on o Najoth z Ramah. To wyrażenie „Naioth z Rama” pojawia się w 1 Samuela 19:19, gdzie królowi Saulowi powiedziano, że Dawid przebywa w Najoth w Ramah. Cóż, Ramah to miasto; co to jest Najoth w Ramah? Hebrajskie słowo to „mieszkanie” lub „mieszkanie”. Naioth wydaje się być liczbą mnogą tego. Jest więc możliwe, że Naioth oznacza „mieszkania” w liczbie mnogiej. Jeśli tak należy rozumieć Naioth, myślę, że można to zrozumieć jako sąsiedztwo, które można powiedzieć o Ramie, gdzie znajdował się zespół domów, w których mieszkali ci prorocy — członkowie grupy lub grupy proroków. Więc Samuel przyprowadził Dawida do tej części miasta w Rama, gdzie członkowie kompanii proroków mieli swoje mieszkania – ale w liczbie mnogiej nie byłoby to jedno wspólne mieszkanie.

A więc punkt 4.: „Towarzystwa proroków najwyraźniej żyły we własnych społecznościach”. Myślę, że jest to lepsze niż pomysł, że mieli jakieś opactwo lub klasztor.

F. 5. Degeneracja funkcji proroczej w firmach

A. Elizeusz – 2 Krl 4

Numer 5.: „Degeneracja funkcji proroczej w firmach”. Kiedy czytasz odniesienia do tych grup proroków, wydaje się, że z czasem następuje degeneracja. To jest czytanie między wierszami. Niewiele wiemy o tych firmach, ale możliwe, że z czasem ludzie zaczęli się z nimi wiązać dla korzyści materialnych. Innymi słowy, jakie korzyści mogą z tego czerpać. Czytamy o tym w 2 Król. 4:42. W 4:42 Eliasz otrzymuje pożywienie dla towarzystwa, które zostało im przeznaczone na utrzymanie. „ Pewien człowiek przybył z Baal-Szalisza, przynosząc mężowi Bożemu dwadzieścia bochenków chleba jęczmiennego upieczonego z pierwszego dojrzałego ziarna oraz kilka kłosów

młodego ziarna. „Dajcie to ludziom do jedzenia”. „Ludzie tutaj są towarzystwem proroków. „' Jak mogę przedstawić to setce ludzi?' — zapytał jego sługa. Ale Elizeusz odpowiedział: „Dajcie to ludowi do jedzenia”. Bo tak mówi Pan:

„Najedzą się i trochę im zostanie”. To trochę tak, jak z 5000 Jezusa, ale tutaj na mniejszą skalę, ale pomnożenie żywności dla dobra tych członków kompanii prorocy. Całkiem możliwe, że grupy proroków żyły z tego rodzaju darów .

B. Prorocy królewskiego dworu Idąc dalej w ST, odkryjesz, że wielu królów miało grupy proroków związanych z dworem, do których przychodzili, zwłaszcza jeśli chcieli otrzymać pomyślne przesłanie. Innymi słowy, niekoniecznie byli to prawdziwi prorocy — byli to ludzie, którzy przedstawiali się jako prorocy, ale mówili królowi to, co chciał usłyszeć. Achab miał proroków tego rodzaju związanych ze swoim dworem. Jeśli spojrzysz na 1 Królów 22:4, kiedy Achab poprosił Jehoszafata, aby przyłączył się do niego w walce z Ramą w Gilead. „ Jehoszafat odpowiedział królowi izraelskiemu: „Jestem jak ty, mój lud jak twój lud, moje konie jak twoje konie”. Ale Jehoszafat powiedział też królowi izraelskiemu: „Najpierw zasięgnij rady Pana”. Więc co robi Achab? „ Król izraelski zgromadził proroków — około czterystu mężów — i zapytał ich: Czy mam wyruszyć na wojnę z Ramot w Gileadzie, czy też mam się powstrzymać? „Idźcie”, odpowiedzieli, „gdyż Pan wyda to w ręce króla”. Domyślali się, że Achab chciał, żeby powiedzieli. Zachęcił Jehoszafata, aby poszedł z nim. Ale jaka jest odpowiedź Jehoszafata? Jehoszafat mówi: „ Czy nie ma tu proroka Pana, którego moglibyśmy zapytać?” Innymi słowy, nie wierzył, że ci ludzie przemawiają w imieniu Pana. Achab odpowiada: „ Jest jeszcze jeden człowiek, przez którego możemy zapytać Pana, ale nienawidzę go, ponieważ nigdy nie prorokuje mi nic dobrego, ale zawsze źle. To Micheasz, syn Imli”. Chcę tutaj zwrócić waszą uwagę na to, że istniały grupy proroków związane z dworami królów i nie zawsze głoszące słowo Pana.

Jeśli spojrzysz na Micheasza 3:5, Micheasz mówi: „ Jeśli chodzi o proroków, którzy zwodzą mój lud, jeśli ktoś ich karmi, ogłaszają pokój; jeśli tego

nie zrobi, przygotowują się do wojny przeciwko niemu”. Innymi słowy, znasz rękę, która cię karmi i mówisz to, co myślisz, że ta osoba chce usłyszeć, zamiast głosić słowo od Pana. Wygląda więc na to, że wśród grup proroków następowało stopniowe pogorszenie.

6. Kanoniczni prorocy różnią się od tych kompanii

Numer 6.: „Prorocy kanoniczni różnią się od tych firm”. Nie sądzę, aby istniał jakikolwiek dowód na to, że którykolwiek z piszących proroków, to jest kanonicznych proroków, którzy stworzyli jedną z proroczych ksiąg zawartych w kanonie Starego Testamentu, należał do kompanii lub cechu proroków. Nie czytamy również o żadnym z kanonicznych proroków otrzymujących pieniądze, wsparcie lub środki do życia z wykonywania proroczych zadań. Jest jeden tekst, w którym wydaje się, że jeden z kanonicznych proroków wyraźnie odrzuca ideę, że powinien być uważany za część proroczej grupy. W Księdze Amosa 7:14 Amos mówi: „Nie byłem ani prorokiem, ani synem proroka”. Teraz widzicie, pytanie brzmi: co on ma na myśli, mówiąc „syn proroka”? Czy ma na myśli członka grupy? Jest całkiem możliwe, że tak, biorąc pod uwagę użycie tego wyrażenia tak wiele razy. Wydaje się, że mówi: „Ja nie byłem prorokiem ani synem proroka, ale byłem pasterzem”. Teraz chcę przyjrzeć się temu trochę bardziej szczegółowo i myślę, że aby to zrobić, musimy cofnąć się i poznać cały kontekst. Amos udał się z Judy do północnego królestwa do miasta Betel. Pamiętajcie o królu Jeroboamie Ustanowiłem ołtarze w Betel i Dan. W tym czasie mąż Boży z Judy wyruszył i wołał przeciwko temu ołtarzowi w Betel. Teraz, w znacznie późniejszych czasach, pod rządami Jeroboama II, Amos czyni to samo i udaje się do Betel i Amazjasza czytamy w wersecie 10: " Kapłan z Betel wysłał wiadomość do Jeroboama, króla Izraela: "Amos knuje spisek przeciwko tobie w samym sercu Izraela. Ziemia nie może znieść wszystkich jego słów. Bo tak mówi Amos „Jeroboam zginie od miecza, a Izrael na pewno pójdzie na wygnanie , z dala od swojej ojczyzny”. To nie jest coś, co Jeroboam chciał usłyszeć. „ Wtedy Amazjasz powiedział do Amosa: „ Wynoś się, widzący! Wróc do ziemia judzka”. Oto następna fraza, która

moim zdaniem jest znamienna i stanowi ważną część konfliktu. „' Zarabiaj tam na chleb i tam prorokuj””. Widzisz, on łączy prorokowanie z życiem. „' Tam zarabiaj na chleb i tam prorokuj””. To tak, jakby jedno i drugie było ze sobą połączone.

„,Nie prorokuj więcej w Betel, bo to jest sanktuarium króla i świątynia królestwa””. Tak odpowiada Amos. Mówi do Amazjasza: „, Nie byłem ani prorokiem, ani synem proroka, ale byłem pasterzem i uprawiałem sykomory””.

Rodzi to pytanie o tłumaczenie. Pytanie dotyczy tego, co mówi tutaj Amos i jak mamy rozumieć to, co mówi, co rodzi dwuznaczność w tekście hebrajskim. Nie ma tam czasownika. Amos „odpowiedział i rzekł do Amazjasza: «lo' nabi anni». Dosłownie: „Nie prorok I”. „Nie prorok ja i nie syn proroka ja”. Teraz, jeśli spojrzysz na tłumaczenia tego, musisz podać czasownik „być”. Czy podajesz czasownik „być” w czasie teraźniejszym czy przeszłym? New American Standard jest w czasie teraźniejszym. „Nie jestem prorokiem ani synem proroka, ale jestem pasterzem i zbieraczem owoców sykomory”. Ale jeśli spojrzysz na Króla Jakuba i NIV, tłumaczą to na czas przeszły z czasownikiem „być”. Dla dostarczonego czasownika „Nie byłem prorokiem ani synem proroka, ale byłem pasterzem, zbieraczem owoców sykomory”. Wersja Berkley ma oba. „Nie jestem ani prorokiem, ani synem proroka, ale byłem pasterzem, zbieraczem sykomory”. Jaka jest różnica w znaczeniu tego, co mówi Amos, jeśli przetłumaczysz to z czasem teraźniejszym lub przeszłym? To może wydawać się nieistotne w tym, co mówili. Myślę, że robi to znaczącą różnicę w znaczeniu. Ci, którzy sugerują czas przeszły, jak King James i NIV, rozumieją, że Amos mówi, że nie uczynił się prorokiem, ale Bóg powołał go do tego zadania. „Nie byłem prorokiem, nie byłem synem proroka, byłem pasterzem”, a potem przejdiesz do wersetu 15: „, Ale PAN zabrał mnie od pasania trzody i PAN powiedział do mnie: „, Idź, prorokuj””. Więc nie byłem prorokiem, ale Pan mnie powołał i zostałem prorokiem. Zasadniczo tak mówi. Więc Amos nie zaprzecza, że jest prorokiem, tylko mówi: „,Nie byłem nim pierwotnie. Pierwotnie byłem rolnikiem””.

Ale jeśli przetłumaczysz to na czas teraźniejszy, to nada to inne znaczenie

temu, co mówi Amos. Pamiętaj, że Amos tak naprawdę odpowiada na wypowiedź kapłana z wersetu 12: „Zarabiaj tam na chleb. Wróć do ziemi judzkiej. Tam zarabiaj na chleb i tam prorokuj”. Amos niczego nie otrzymuje i na to odpowiada. Jeśli przetłumaczysz to w znaczeniu czasu teraźniejszego: „Nie jestem prorokiem, nie jestem synem proroka”, myślę, że to, co Amos mówi do Amazjasza, brzmi: „Nie jestem prorokiem w takim sensie, w jakim rozumiesz”. Oznacza to: „Nie jestem prorokiem w tym sensie, że jestem kimś, kto prorokuje, aby zarobić na swoje utrzymanie”. Jeśli chodzi o Amacjasza, tym właśnie jest prorok: kimś, kto jest w tym dla tego, co może z tego uzyskać. Ale Amos odpowiada, jak sądzę, mówiąc: „Nie jestem tego rodzaju, prorokiem” i nie jestem synem proroka. Nie jestem członkiem żadnej z tych proroczych firm. Bo nie muszę tego robić, żeby zarobić na życie. Jestem pasterzem. Jestem zbieraczem lub hodowcą fig jaworowych; potrafię się utrzymać. Nie prorokuję dla korzyści materialnych. Ale Pan przyszedł do mnie i powiedział: „Idź, zanieś tam to poselstwo, idź prorokować”. Teraz, jeśli przetłumaczysz to w ten sposób, to myślę, że to, co się tutaj dzieje, polega na tym, że Amazjasz złożył to oświadczenie, które wyraźnie zakłada że prorocy są w biznesie dla pieniędzy. „Wracajcie do ziemi judzkiej. Tam zarabiaj na chleb i tam prorokuj”. Amos odpowiada: „Nie jestem tym. Jestem pasterzem, nie muszę zarabiać na życie prorokowaniem. Nie prorokuję dla zysku finansowego”.

Teraz, jeśli tak to czytasz, sugeruje to kilka rzeczy. Myślę, że sugeruje to, że w tamtych czasach prorokowanie było rozumiane jako pewien rodzaj zawodu lub źródła utrzymania — wydaje mi się, że tak właśnie rozumiał to Amazjasz. Po drugie, myślę, że sugeruje to, że Amos chciał to bardzo jasno powiedzieć: „Nie jestem tego rodzaju prorokiem”. Amos nie zaprzecza, że jest prorokiem w właściwym znaczeniu tego słowa, ale mówi: „Nie mam nic wspólnego z prorokami, których znali zarówno on, jak i Amazjasz: tego rodzaju ludzie, którzy prorokowali to, co król lub ktoś inny chciał usłyszeć, aby odnieść z tego jakąkolwiek korzyść”.

Tutaj NIV używa czasu przeszłego. Istnieje coś, co nazywa się TNIV, jeśli ktoś z was jest z tym zaznajomiony – jest to rewizja NIV. To wciąż przeszłość, ale TNIV brzmi: „Nie byłem ani prorokiem, ani uczniem proroka”. Innymi słowy „nie byłem ani prorokiem, ani synem proroka, synem proroka”. Teraz jest napisane: „Nie byłem ani prorokiem, ani uczniem proroka, ale byłem pasterzem i uprawiałem sykomory”. Więc wciąż są w czasie przeszłym z TNIV.

Wersja Jewish Publication Society jest w czasie teraźniejszym. To jest jak NASB. I myślę, że to powinno być preferowane. Mówi: „Nie jestem prorokiem ani uczniem proroka” — używają tego samego wyrażenia „uczeń proroka”. „Jestem hodowcą bydła”. Jest — czy ktoś z was kiedykolwiek spotkał Biblię Oxford University Press Jewish Study Bible? Istnieje Jewish Study Bible, bardzo podobna do NIV Study Bible, ale z żydowskiej perspektywy, opublikowana przez Oxford Press. Notatka w Jewish Study Bible, która wykorzystuje wersję Jewish Publication Society do tłumaczenia, mówi: „Amos utrzymuje, że nie jest zawodowym prorokiem, aby można go było wynająć do swoich usług iw ten sposób kupić”. Teraz myślę, że dobrze trafili. W wersecie 12, kiedy mówi: „Nie jestem prorokiem ani synem proroka”, Amos utrzymuje, że nie jest zawodowym prorokiem, którego można wynająć do swoich usług iw ten sposób kupić. Tak więc kanoniczni prorocy różnią się od tych firm. Nie masz żadnej wzmianki o kanonicznych prorokach należących do jednej z tych firm i wydaje mi się, że Amos mówi to wprost. Nie chce być rodziną z towarzystwem proroków lub z jakimś prorokiem, który był w niej dla zysku.

Znowu wydaje się, że były grupy z Elizeuszem, Eliaszem i Samuelem i wszystkimi z nich. Wygląda na to, że Samuel, Elizeusz i Eliaz byli przywódcami grup. Więc niezależnie od tego, czy uczynisz ich częścią firm, wydaje mi się, że firmy były jakąś grupą – Żydowskie Towarzystwo Publikacyjne mówi „uczniowie” – może to dobre określenie. Myślę jednak, że spojrzelibyście na Samuela, Eliasza i Elizeusza raczej jako ponad towarzystwem, a nie jako jego część.

Wiesz, niektórzy lubią używać wyrażenia „urząd proroka”. Staram się tego unikać. Wolę określenie „funkcja prorocka”, ponieważ wydaje mi się, że kapłan miał urząd, król miał urząd. Król był królem i został na to namaszczoney. Był królem i miał oficjalne role i obowiązki. Kapłani mieli oficjalne role i obowiązki. Wydaje się, że ci prorocy robili coś bardziej sporadycznie. Kiedy zstąpił na nich Duch, przemówili, więc spełnili tę proroczą funkcję, ale nie jestem pewien, czy chcę to nazywać urzędem, jakby to było wszystko, co kiedykolwiek robili. Wracamy do tego, że sami prorocy wiedzieli w swoim sercu i umyśle, kiedy głosili słowo Pana, porównując je z własnym słowem. Ktoś taki jak Natan, który często był prorokiem Dawida, gdzie przekazał mu poselstwo od Pana i zapytał go, gdzie to, co powiedział Dawidowi, jest jego osobistą opinią, jest błędne. Więc każde słowo, które wypowiedzieli, nie było słowem natchnionym.

G. Kanoniczni prorocy byli prorokami piszącymi

Teraz G.: „Kanoniczni prorocy piszą proroków”. Chcę tylko dodać kilka uwag na temat etykiet. W literaturze znajdziesz obie te etykiety.

1. Pisanie proroków

„Piszący prorocy” to określenie dla tych proroków, którzy dali nam pismo noszące ich imię w kanonie Starego Testamentu. Innymi słowy, piszący prorocy to 4 głównych i 12 mniejszych proroków kanonu Starego Testamentu. Więc w tym sensie pisanie proroków i kanonicznych proroków są synonimami – odnosimy się do tych samych ludzi. Myślę, że te etykiety są przydatne, ale mogą być źle zrozumiane. Jeśli chodzi o „proroków piszących” – wiemy, że byli prorocy, którzy pisali, których pisma nie zachowały się dla nas w kanonie Pisma Świętego . Innymi słowy, jeśli naprawdę chcesz to przeforsować, wyrażenie „pisanie proroków” jest większe niż „kanoniczne proroki”. Kroniki mówią o pismach wielu osób, których pisma — nazwijmy je prorokami — których pisma nie zostały dla nas zachowane i włączone do kanonu. Przyjrzymy się kilku referencjom. 2 Kronik 9:29, gdzie czytamy: „ Czy inne wydarzenia panowania Salomona, od początku do końca, nie są opisane w kronikach proroka Natana, w prorocztwie Achiasza z

Szilończyka i w wizjach Iddo widzący. Więc jest Natan, Achiasz i Iddo, którzy pisali i pisali jako prorocy Boga, ale te pisma z jakiegokolwiek powodu nie zostały zachowane i włączone do kanonu Starego Testamentu. Istnieje kilka innych odniesień — 2 Kronik 13:22 i 21:12 — nie będę poświęcał czasu na ich przeglądanie.

2. „Prorocy kanoniczni”

Można też powiedzieć, że nawet określenie „prorocy kanoniczni” jest również nieco niedoskonałe, ponieważ oddziela księgi prorocze od ksiąg historycznych. W tradycji żydowskiej nie ma podziału na księgi prorocze i księgi historyczne. W tradycji żydowskiej mamy odniesienia do tych, których nazywacie „dawnymi prorokami” i „późniejszymi prorokami”. Dawni prorocy to tak zwane księgi historyczne: Jozue, Sędziów, Samuel i Królowie. To dawni prorocy. Tych ostatnich proroków nazywamy księgami proroczymi. Myślę więc, że tradycja żydowska jest o wiele dokładniejsza. Wszystkie te księgi są księgami proroczymi. Księgi historyczne są natchnionym przez Boga zapisem i interpretacją tego, co działo się z tymi ludźmi w okresie Starego Testamentu. Są prorocze tak samo, jak księgi, które nazywamy proroczymi.

Pytanie uczniów: „Czy Elizeusz i Eliasz zostaliby uznani za kanonicznych proroków?”

Nie, ponieważ oni nie mają pełnej kanonizacji Pisma Świętego. Nie mają napisanej przez siebie księgi kanonicznej. Nie byliby uważani za proroków kanonicznych ani proroków pisanych – ani za jednego z nich.

II. Nomenklatura prorocza

Przejdźmy do rzymskiej cyfry II, „proroczej nomenklatury”. Chcę przejść do niektórych słów i wyrażen używanych w Starym Testamencie na określenie proroków. Myślę, że patrząc na nomenklaturę, uzyskujemy pewien wgląd w naturę funkcji proroczej. Od samego początku pozwolę sobie na ten komentarz. Większość ludzi słysząc słowo „prorok” od razu myśli, że w Starym Testamencie była grupa ludzi, którzy przepowiadali przyszłość. Innymi słowy, prorok to ktoś,

kto przepowiada przyszłość. Myślę, że to naprawdę mijają się z celem. Tak, to prawda, że w wielu proroczych księgach są przepowiednie dotyczące rzeczy, które miały się wydarzyć w przyszłości, ale to nie była istota tego, co znaczyło być prorokiem — przepowiadanie przyszłości. Prorocy byli zasadniczo kaznodziejami. Mówili o potrzebach ludu Bożego w okresie Starego Testamentu i wiele z tego, co mieli do powiedzenia, było wezwaniem do pokuty, wezwaniem do powrotu do przymierza, wezwaniem do posłuszeństwa Panu i odrzucenia fałszywego kultu. Istota posługi prorockiej leży więc gdzie indziej niż w przepowiadaniu. Oba nie są synonimami. Być prorokiem niekoniecznie oznacza zawsze mówić o tym, co wydarzy się w przyszłości. Myślę, że to wynika z niektórych nomenklatur, z którymi utożsamiani są prorocy.

A. Człowiek Boży A. pod II. to najbardziej ogólne imię: „człowiek Boży”. Wyrażenie to występuje w Starym Testamencie 76 razy. Mniej więcej połowa z nich odnosi się do Elizeusza, którego często nazywa się po prostu „mężem Bożym”. W 1 Księdze Królewskiej 13 jest pewna liczba, w których jest ten mąż Boży, który wyszedł i prorokował przeciwko ołtarzowi Jeroboama I. Ale wielu innych jest szeroko rozproszonych. Mojżesz jest nazywany „mężem Bożym”, podobnie jak Samuel, Eliasz i Szemiasz. Jest więc szeroko stosowany. Sugeruje to, że prorok jest osobą, która pozostaje w relacji z Bogiem. Jeśli jesteś mężem Bożym, jesteś w jakiejś relacji z Bogiem – dokładnie, jaka to relacja, nie jest zdefiniowana. Ale oto są ludzie, którzy są ludźmi Bożymi.

B. Sługa Pana

B. to: „Sługa Pana”. W zeszłym tygodniu rozmawialiśmy o „Moich sługach prorokach”. Tutaj zależność jest wyraźniej wskazana. Ci prorocy byli sługami Boga. Relacja polega na służbie. Ale znowu jest to raczej ogólne. Jest używany w przypadku wielu proroków, ale jest również używany szerzej, ponieważ ludzie inni niż prorocy są nazywani sługami Bożymi. Interesującym odniesieniem jest król Nabuchodonozor w Jeremiasza 27:6 i 43:10. Nazywa się go „sługą Pana”. Nie był prorokiem, nie był nawet wierzącym dzieckiem Bożym, ale był narzędziem w

ręku Boga, który zrealizował Boże zamierzenia i plany w związku z karą nadchodzącą na Judę, dlatego nazywany jest „sługą Lord.”

C. Wyśłannik Pana

C. jest „posłańcem Pana”. Teraz stajesz się bardziej wyraźny. Prorok jest osobą, która przynosi ludziom przesłanie Boga. Można by pomyśleć, że będzie to szeroko stosowane, ponieważ to jest istota tego, co robi prorok, ale tak nie jest. Co ciekawe, zdarza się to bardzo rzadko. Jest używany tylko w odniesieniu do Aggeusza. W Aggeusza 1:13 jest powiedziane: „ Aggeusz, posłaniec Pana, przekazał ludowi to orędzie od Pana”. Mówię, że jest używany tylko w odniesieniu do Aggeusza. Oznacza to, że jest używane tylko w odniesieniu do Aggeusza, chyba że weźmiesz Malachiasza 1:1, gdzie jest napisane: „ Wyrocznia: Słowo Pańskie do Izraela przez Malachiasza”. Ale jeśli spojrzysz na to po hebrajsku, jest to „Wyrocznia: Słowo Pańskie do Izraela przez *Malichiasza* . *Maliachi* , jeśli przetłumaczysz, to „Mój posłaniec”. Są też ludzie, którzy myślą, że nie znamy imienia tego proroka – że jest to po prostu ogólne określenie posłańca Pana. „Wyrocznia: słowo PANA do Izraela przez *Malichiasza* , mojego posłańca”. Jestem skłonny uważać, że jest to nazwa własna, ponieważ ta wstępna linijka jest bardzo zbliżona do roli proroczych posłańców. Masz imię proroka podane w innych dziełach, więc wydaje mi się, że to najprawdopodobniej jego imię. Ale to jest C., „posłaniec Pana”.

D. Hebrajskie słowo Nabi [prorok]

D. to hebrajskie słowo *nabi* . Jest to słowo najczęściej używane do określenia proroka. Kiedy natkniesz się na słowo prorok w swoich angielskich tłumaczeniach hebrajskiego Starego Testamentu, jest to tłumaczenie tego słowa. W Septuagincie to hebrajskie słowo zostało przetłumaczone jako greckie słowo „ *prorocy* ” . Stąd bierze się nasze angielskie słowo „prorok”. Angielskie słowo „prorok” pochodzi od greckiego słowa „ *prophetes* ” . Jest to greckie tłumaczenie słowa *nabi* w *Septuagincie* . Powstaje więc pytanie: co *nabi* oznaczało dla kogoś szczególnie w okresie Starego Testamentu, kto słyszał to słowo? Jakie znaczenie

miało wówczas to słowo? A to rodzi wiele pytań, w których istnieje wiele nieporozumień co do pochodzenia, etymologii i tak dalej. Ale myślę, że jasne jest, że *nabi* nie miał na myśli jakiegoś wróżbity, wróżbity, wróżbity, kogoś, kto robił takie rzeczy. *Prorocy* to greckie tłumaczenie słowa *nabi*. W odniesieniu do praktyki wróżenia, wróżbita, tego rodzaju rzeczy, Grecy używali terminu *modliszka*. Tak więc zarówno w języku hebrajskim Starego Testamentu, jak i w języku greckim istnieje rozróżnienie między wróżbitą i wróżbitą a prorokami.

W klasycznej literaturze greckiej *prorok* był rozumiany jako ktoś, kto interpretował przesłania bogów skierowane do ludzi. Jednym z miejsc, w których staje się to szczególnie jasne, jest świątynia Apollina w Delfach. Była kapłanka, która nazywała się Pytia. Ta kapłanka przekazywała wiadomości od bóstwa w szaleńczym transie, siedząc na złotym trójnogu. Więc tutaj jest ta Pytia, która daje tego rodzaju niezrozumiałe objawienie od bóstwa Apolla. Ale potem widzicie, co się stało, byli *prorocy*, którzy przybyli i przetłumaczyli te niezrozumiałe dźwięki Pytii na zrozumiały język. Tak więc *prorocy* interpretowali objawienia bogów dla ludzi. Jeśli spojrzysz na swoje cytaty na stronie 2 na dole strony, znajdziesz akapit od twojego ulubionego pisarza na tematy Starego Testamentu, Gerharda Vosa, z jego teologii biblijnej, gdzie mówi o *nabi*. I mówi: „Z tym badaniem znaczenia słowa *nabi* możemy połączyć krótkie omówienie jego krótkich równoważnych *proroków* – od których pochodzi nasze słowo „prorok”. Kojarzy nam się z tym głównie pojęcie wróżbity lub predyktora. Nie jest to zgodne z oryginalną etymologią grecką. Przyimek „pro-” w utworze nie wyraża sensu czasowego „przed”. Ma znaczenie lokalne. Prorocy są zwiastunami. Grecki termin ma jednak nie mniej religijne skojarzenia niż hebrajski. *Prorocy* to ci, którzy przemawiają w imieniu wyroczeni. Mogłoby się więc wydawać, że przy *poprawnie* rozumianym hebrajskim *nabi* i greckim *prorokes* były praktycznie synonimami. Byłoby to jednak mylące. Greckie *proroki* nie pozostają w takim samym bezpośrednim związku z bóstwem, jak hebrajskie *nabi*. W rzeczywistości jest on interpretatorem mrocznych proroczych wypowiedzi Pytii lub innej natchnionej osoby, która z

głębin pod bogiem miała natchnioną przez to świątynię. Pythia stałaby zatem w tym samym miejscu blisko bóstwa co *nabi*, ale *proroków* oddziela od bóstwa ta pośrednia osoba. *Prorocy* są zatem raczej tłumaczami niż rzecznikami tego, co bóg mówi przez tego, którego bezpośrednio natchnął. (Innymi słowy Pythia była tą, do której bogowie przemawiali, ale kiedy bogowie przemawiali do Pytii, było to niezrozumiałymi dźwiękami.) Tak więc prorocy *biorą* te niezrozumiałe dźwięki i czynią je zrozumiałymi. Jest więc raczej tłumaczem niż rzecznikiem. Dodaje swoje własne nie tylko oświecenie wyroczni, ale także formę, w którą przyodziewa postrzegającego człowieka. Nic więc dziwnego, że słowo „*prorocy*”, wzięte na służbę religii biblijnej, musiało przejść chrzest odrodzenia, zanim mogło być używane”. Innymi słowy, on mówi, że gdybyś był greckim tłumaczem języka hebrajskiego Starego Testamentu i szukał słowa, które właściwie reprezentuje *nabi* w języku hebrajskim, bierzesz greckie słowo, które jest najbliższe tej funkcji, i tak się dzieje być słowem *proroków*. Ale ma inne podłoże. Kiedy jest on używany w kontekście biblijnym, musisz być świadomy tej różnicy.

D. 1. Etymologia słowa *Nabi* Wróćmy teraz do słowa *nabi* — co ono oznacza? Odbyło się wiele dyskusji na temat etymologii słowa *nabi*. Wytnij swój zarys. Mam dwa punkty pod D. 1. to „Etymologia”, a 2. to „Użycie”. Kiedy zadajesz pytanie o etymologię, bardzo szybko odkrywasz, że wdajesz się w spory. Niektórzy twierdzą, że *nabi* jest pochodną innego hebrajskiego rdzenia, „*nb*”, którego pochodna oznacza „bulgotanie”. Ta sugestia pochodziła od wielkiego hebrajskiego uczonego Geseniusza. Powiedział, że prorok został nazwany tym imieniem ze względu na wrażenie, jakie wywarło jego przemówienie; potok słów „bulgocze” z ust proroka. Inni uważają, że pochodzi od akadyjskiego rdzenia, *nabu*. *Nabu* w języku akadyjskim oznacza „mówić”. Słowo *nabu* pochodzi od babilońskiego bóstwa *Nabu*, które jest bogiem mądrości i nauki, bogiem słowa i pisma. Dostajesz ten sam składnik w późniejszych imionach, takich jak Nabuchodonozor i Nabopolassar. Więc jeśli pochodzi od *nabu*, to *nabi* byłby mówcą, a dokładniej kimś, kto przemawiałby w imieniu Boga.

Spójrz na swoje cytaty na stronie 3 pod TJ Meek i na tom *Hebrew Origins* .
 Mówi: „Trzecie słowo określające proroka to to, które stało się najpopularniejsze ze wszystkich, niemal wyłącznie zastępując starsze określenie *roeh* ”. Wróć później do *Roeh* . „, *Nabi* pochodzi od rdzenia, którego nie ma w języku hebrajskim, ale występuje w języku akadyjskim jako *nabu* 'wołać, wołać, mówić'. W związku z tym oznacza mówcę, rzecznika Boga i jest poprawnie przetłumaczone w Septuagincie przez greckich *proroków* . Rzeczownik wywodzący się z przyimka *pro* —dla, w imieniu i czasownika *phemi* , „mówić”. Mówić w imieniu lub w imieniu. *prorocy* . *profemi* . „Stąd prorok typu *nabi* nie był ściśle ‘przepowiadającym’, jak wcześniej przypuszczano, ale ‘przepowiadającym, kaznodzieją’. Takie było znaczenie słowa „prorok” w języku angielskim aż do czasów królowej Elżbiety, kiedy z jakiegoś powodu termin ten zaczęto utożsamiać z przepowiadaniem i przewidywaniem. Na przykład książka Jeremy'ego Taylora, opublikowana w 1647 roku, zatytułowana *The Liberty of Prophesying*, nie jest tym, do czego można by sądzić przy obecnej konotacji tego słowa. To książka o wolności słowa. We współczesnym języku: wolność głoszenia. W związku z tym ściśle znaczenie słowa „prorok” w języku angielskim w jego znaczeniu w oryginale greckim i hebrajskim to mówca lub rzecznik”. Więc to jest pomysł, który pochodzi od *nabu* , co oznacza „mówić”.

Są inni, którzy twierdzą, że tak, to pochodzi od *nabu* , ale zamiast pochodzić od strony czynnej tego akadyjskiego słowa, jest to strona bierna. Wtedy miałyby to znaczenie „ktoś powołany przez Boga”. Jeśli spojrzysz powyżej tego akapitu Meeka na stronie 3 twoich cytatów, znajdziesz tam kilka wypowiedzi Williama F. Albrighta. Mówi: „Obecne wyjaśnienie słowa *nabi*, proroka, jako „mówcy ”jest prawie na pewno fałszywe. Prawidłowe etymologiczne znaczenie tego słowa to raczej „ten, który jest powołany przez Boga, który ma powołanie od Boga”, jak wynika z faktu, że prawie zawsze taki jest sens”. Od środka trzeciej ^{linii} do połowy ostatniej. Omawia to dalej — mówi w kilku linijkach: „Interpretacja tego słowa dokładnie odpowiada jego znaczeniu; proroka lub człowieka, który

poczuł się powołany przez Boga do szczególnej misji, w której jego wola została podporządkowana woli Boga”. Istnieje więc kilka innych punktów widzenia pod etymologią. Myślę, że etymologia pozostaje niepewna. Ale myślę, że te idee „mówić” lub „ktoś powołany przez Boga” są zgodne z tym, co znajdujemy w biblijnym użyciu. Ważniejsze od etymologii dla znaczenia dowolnego słowa jest jego znaczenie w kontekście określonych fragmentów i jego znaczenie wywodzące się ze sposobu, w jaki jest używane.

2 Użycie Nabi

To prowadzi nas do 2. „Użycie Nabi”. Pozwól, że zacznę od tego. Zrobiliśmy trochę ze sposobem, w jaki to było używane w zeszłym tygodniu i odesłałem was do Powtórnego Prawa 18:18 jako kluczowego wersetu, w którym prorocza funkcja jest opisana bardzo wyraźnym językiem. Masz w 18:18 Księgi Powtórnego Prawa stwierdzenie: „Wzbudzę im proroka”, nabi , „jak ty”, Mojżesz, „spośród ich braci; Włożę moje słowa w jego usta, a on powie im wszystko, co mu rozkażę”. Jak wspomniałem w zeszłym tygodniu, to samo jest powiedziane w Księdze Jeremiasza 1:9, gdzie Pan mówi: „Jeremiaszu, włożę moje słowa w twoje usta”.

Interesujący w związku z tym jest Księga Wyjścia 7:1. Czytasz tam: „Pan rzekł do Mojżesza: Oto uczyniłem cię podobnym do Boga faraona, a twój brat Aaron będzie twoim *nabi* .” Myślę, że ten werset daje nam pewien wgląd w to, kim jest prorok i jaki jest jego stosunek do Boga. Stosunek Aarona do Mojżesza będzie podobny do stosunku proroka do Boga. Innymi słowy, Mojżesz będzie miał taki stosunek do faraona, jak Bóg do swego ludu. Ale Mojżesz sam nie będzie rozmawiał z faraonem. Ma to zrobić Aaron. Aaron przekaże przesłanie Mojżesza faraonowi, tak jak prorok przekazuje ludowi przesłanie Boga. Pamiętajcie więc, jak Mojżesz powiedział: „Nie mogę mówić”, a Pan powiedział: „Aaron będzie mówił za ciebie”, a tutaj jest napisane: „Uczyniłem cię podobnym do Boga dla faraona. Twój brat Aaron będzie twoim prorokiem”. Jeśli przejdiesz do Księgi Wyjścia 4:15, gdzie toczyła się dyskusja na temat przemawiania Mojżesza, zauważysz, że

Bóg mówi do Mojżesza: „ Porozmawiaj z nim i włóż słowa w jego usta; Pomogę wam obojgu mówić i nauczę was, co robić. On będzie przemawiał do ludzi w twoim imieniu i będzie” – teraz posłuchaj – „jakby był twoimi ustami. Będzie tak, jakby był twoimi ustami, a ty jakbyś był dla niego Bogiem. Ale weź tę laskę do ręki, abyś mógł nią czynić cuda”. O Aaronie mówi się, że jest ustami Mojżesza, a przez analogię prorok jest ustami Boga. Więc myślę, że kiedy dojdiesz do użycia *nabi* , te teksty dają nam całkiem jasny wgląd w znaczenie tego słowa.

Następnym określeniem jest *roeh*, często tłumaczone jako „widzący”.
Przyjrzymy się temu następnym razem.

Przepisane przez Carly Geiman
Z grubsza zredagowane przez Teda Hildebrandta
Edycja ostateczna: Katie Ells.
Ponownie narracja: Ted Hildebrandt

Robert Vannoy, Foundation of Prophecy, Wykład 4

Terminy używane w odniesieniu do proroków, ciąg dalszy

mi. *Nabi* - prorok

Właśnie rozmawialiśmy tutaj o związku między prorocstwem, czyli przesłaniem proroków, a terminem *nabi*, oznaczającym „proroka”. Mówię tylko, że te dwie sprawy są ze sobą bardzo blisko powiązane. Słowa proroka, prorocstwo, są naprawdę słowami Boga i mogą, ale nie muszą, przewidywać. Innymi słowy, prorocstwo jest słowem od Boga, które dobrze pasuje do tytułu *nabi*. Jak wskazywały niektóre z tych cytatów, w przypadku greckich *proroków* tak naprawdę mówi się w imieniu Boga. To nie tyle istota ludzkich słów; nie tyle przepowiadanie, co przepowiednia. To przepowiednia może zawierać kilka przepowiedni, ale przepowiednia nie jest istotą tego, czym jest prorocstwo.

F. *Roeh* - Widzący

Przejdźmy do innego terminu, którym jest *ro'eh*. To naprawdę imiesłowowa forma *ra'ah*, widzieć. Zostało przetłumaczone jako „widzący”. Teraz, gdy tylko dojdiesz do tego terminu i spojrzysz na literaturę na ten temat, przekonasz się, że są tacy, którzy próbują argumentować, że *nabi* i *ro'eh* byli pierwotnie dwoma różnymi typami ludzi. Innymi słowy, można było odróżnić *ro'eh* od *nabi* i dopiero później te dwa słowa stały się bardziej synonimiczne.

1. *Mahu* i *Baru* z Mezopotamii

Jeden uczyony, jego nazwisko nie jest aż tak ważne, ale dam ci je, Alfred Haldar, argumentował, że w niektórych językach mezopotamskich określających „proroków” można znaleźć tę samą różnicę, co w Starym Testamencie. W Mezopotamii są ludzie, którzy nazywają się *Mahu* i *Baru*. Haldar argumentował, że *Mahu* to to samo co hebrajskie *nabi*, a *Baru* to to samo co hebrajskie *ro'eh*. Więc ma te dwa oznaczenia w akadyjskich tekstach Mezopotamii i powiedział, że odpowiednik w Izraelu jest między *Mahu* i *nabi* oraz *Baru* i *ro'eh*. W Mezopotamii *Mahu* i *Baru* byli podobni w tym, że obaj mieli za zadanie rozeznąć,

jaka jest wola Boża, a następnie przekazać ją innym ludziom. Ale istniała istotna różnica między *Mahu* i *Baru*. *Mahu* otrzymał wiadomość bezpośrednio od bogów i zrobił to w stanie ekstazy. Więc *Mahu* był ekstatyczny i kiedy jest w tym ekstatycznym stanie, otrzymuje wiadomość od bóstwa, którą następnie przekazuje innym. Robi to, gdy wciąż jest w ekstatycznym nastroju.

Baru był jednak inny. *Baru* otrzymali wiadomość pośrednio za pomocą środków zewnętrznych. Innymi słowy, *Baru* był kimś, kto czytał znaki astrologiczne lub odczytywał różnego rodzaju wróżby. Jednym ze sposobów, w jaki *Baru* określali wolę Pana, było badanie wątroby zwierząt ofiarnych i przyjrzenie się konfiguracjom wątroby. Różne konfiguracje wątróbek mają różne znaczenia i w ten sposób ustalał wolę Bożą lub wylewał oliwę na wodę i obserwował, jaki wzór się rozwinął i coś z tego odczytywał lub rzucał losy – różne zewnętrzne środki ustalania woli Bóg.

2. Zewnętrzne środki określania woli Bożej

Teraz to, co Haldar próbuje zrobić, to powiedzieć, że tak jak Mezopotamia miała swoich ekstatyków i swoich kapłanów *Baru*, tak samo w Izraelu można znaleźć tę samą różnicę między *nabi* i *ro'eh*. *Nabi* był ekstatą, który otrzymał tę wiadomość bezpośrednio od bóstwa. *Ro'eh* był kimś, kto otrzymywał informacje z zewnątrz, a następnie przekazywał je innym. To ciekawa teoria. Problem polega na tym, że jeśli spojrzysz na dane biblijne, staje się całkiem jasne, że dane biblijne nie pasują do wzorca. Tutaj masz wzorzec z innego miejsca, który jest narzucony na Pismo Święte, a specyfika danych biblijnych jest zmuszana do już z góry przyjętego wzoru. Na przykład Samuel jest nazwany „widzącym” 1 Samuela 9:11, ale nie działał za pomocą zewnętrznych środków, aby określić wolę Bożą.

A teraz pozwólcie, że powiem coś więcej na temat określania woli Bożej za pomocą zewnętrznych środków, zanim przejdziemy dalej. To nie jest całkowicie wykluczone z Biblii. Pamiętaj, że arcykapłan miał w swojej szacie *Urim* i *Tummim* i mógł określić wolę Bożą za pomocą *Urim* i *Tummim*. Kiedy dojdiesz do czasów Dawida i po tym, jak Saul zgładził kapłanów w Nob, *Abiatar* uciekł i

przyniósł efod Dawidowi, a w kilku następnych rozdziałach widzisz Dawida mówiącego: „Przynies mi efod”, a potem zadaje pytania Pana. „Pójdę w to miejsce czy nie?” A Pan powiedział: „Tak, idź”. „Czy zwyciężę?” A Pan powiedział: „Tak, będziesz” albo „Nie, nie będziesz”. Wykorzystano środki zewnętrzne w uzasadniony sposób poprzez materiał biblijny. Jednak osoba, która może użyć zewnętrznych środków, nigdy nie jest nazywana *ro'eh*. Abiatar, który sprawował opiekę, można powiedzieć, nad Urim i Tummim, był kapłanem; nie był *ro'eh*. Więc nie pasuje do kategorii.

Masz odniesienia do osób, które wykorzystwały zjawiska zewnętrzne do określenia woli Boga. Ale interesujące jest to, że nigdy nie nazywa się ich „widzącymi”. Nigdy nie są określane terminem *ro'eh*. Nazywa się ich wróżbitami, magikami, wróżbitami lub czarownikami. Jeśli spojrzysz na Księgę Powtórzonego Prawa 18:10, w tym fragmencie, który opisuje, kim ma być prorok i jak Bóg będzie przemawiał przez proroka, przeczytasz tam: „Niech się nie znajdzie wśród was nikt, kto składa w ofierze swego syna lub córkę w ogień, który uprawia wróżbiarstwo lub czary, interpretuje wróżby, zajmuje się czarami lub rzuca zaklęcia, który jest medium, spirytystą, który konsultuje się ze zmarłymi. Każdy, kto czyni te rzeczy, jest obrzydliwy dla Pana”. Pan potępia dokładnie to, co ci kapłani *Baru* robili w Mezopotamii, patrząc na wróżby z wątrób, zjawisk astrologicznych czy czegokolwiek innego. To było coś, co było zabronione Izraelitom.

3) 1 Sam. 9:9

Jest werset, który moim zdaniem jest pouczający, chociaż jest to również werset, który rodzi wiele pytań. Ale 1 Samuela 9:9 jest pouczający w odniesieniu do kwestii związku między użyciem *ro'eh* i *nabi* w Starym Testamencie. Czytamy w nim: „Dawniej w Izraelu, gdy człowiek szedł zapytać Boga, mówił: „Chodź, pójdźmy do widzącego, *ro'e*”, ponieważ dzisiejszy prorok był nazywany widzącym. „*Nabi*, dzisiejszy prorok, był nazywany *ro'eh*, jasnowidzem”. Ten

werset, jeśli spojrzycie na NIV, zobaczycie, że jest w nawiasach. To stwierdzenie w nawiasie, które jest wstawiane po wersecie 8. Jeśli spojrzysz na szerszy kontekst, myślę, że doszedłbyś do wniosku, że lepiej pasuje to po wersecie 11 niż po wersecie 8. Widzisz, to jest miejsce, gdzie Saul poluje na swojego ojca zagubione bydło i nie może ich znaleźć. Jego sługa mówi: „Jest widzący, dlaczego nie pójdziemy i go nie zapytamy?” Mówi o tym w wersecie 8. Sługa powiedział: „Spójrz, mam ćwierć sykla srebra. Dam go mężowi Bożemu, aby nam powiedział, którą drogą mamy iść”. Zostaw na razie werset 9. „Dobrze” — powiedział Saul do swego sługi. Ale nadal nie mogli znaleźć osłów, więc wyruszyli do miasta, w którym przebywał mąż Boży. Gdy szli pod górę do miasta, spotkali dziewczyny wychodzące zaczerpnąć wody. Zapytali ich: „Czy widzący jest tutaj?”. Wtedy używacie słowa *ro'eh*. „Czy widzący jest tutaj?” A więc, widzicie, werset 9, jeśli umieścicie to tam po wersecie 11: „Dawniej w Izraelu, jeśli człowiek szedł zapytać Boga, mówił: „Chodź, pójdźmy do widzącego”, ponieważ prorok ten dzień nazywano widzącym”. To, co wielu ludzi uważa za werset 9, nie było częścią oryginalnego tekstu. Była to glosa wyjaśniająca prawdopodobnie na marginesie tekstu. W pewnym momencie w procesie transmisji zostało to umieszczone w tekście, ale umieścili je w niewłaściwym miejscu. Powinien był zostać umieszczony po wersecie 11, aby wyjaśnić, kim jest widzący, a nie po wersecie 8, gdzie tak naprawdę nie pasuje tak dobrze. Myślę, że rozsądne jest stwierdzenie, że prawdopodobnie jest to objaśniająca glosa, a nie część oryginalnego tekstu. Ale ważną rzeczą, o której nam mówi, jest to, że nie ma zasadniczej różnicy między prorokiem a widzącym. To kwestia użycia języka. „Dzisiejszego proroka nazywano widzącym”. Słowo „widzący” jest starsze niż „prorok”, a w późniejszych czasach słowo *nabi* lub „prorok” było bardziej powszechnym terminem, a słowo „widzący” stało się raczej archaicznym językiem, potrzebne było wyjaśnienie, aby nie było zamieszania.

Myślę, że prawdopodobnie o to tu chodzi, ale jeśli się nad tym zastanowić i umieścić w szerszym kontekście biblijnym, rodzi się kilka innych pytań. Kiedy

datujemy tę uwagę? To pytanie staje się dość istotne, ponieważ długo po Samuelu prorocy nadal byli nazywani widzającymi. Znajdziesz to na przykład u Izajasza, użycie słowa „widzący”. Zaskakujące jest również to, że termin *nabi* był używany na długo przed czasami Samuela. Abraham został nazwany *nabi* w Genesis 20, werset 7. A *nabi* jest użyte w Księdze Liczb, jest użyte w Powtórzonego Prawa, jest użyte w Sędziach. W rzeczywistości sam Samuel jest nazwany *nabi* w 1 Samuela 3:20. Powstaje więc pytanie, jeśli słowo „prorok” było używane przed czasami Samuela, jak można powiedzieć, że to, co później nazwano prorokiem, w czasach Samuela było nazywane widzającym? Niektórzy ludzie mogą powiedzieć: „Oto wyraźny dowód na to, że wszystkie teksty Starego Testamentu, w których użyto słowa „prorok”, są datowane długo po czasach Samuela”. Czy to słuszny wniosek?

Przejdźmy do tekstu hebrajskiego. Hebrajski brzmi: „Albowiem dzisiejszy prorok był nazwany dawniej widzającym”. Teraz tłumaczenie tego jest trochę trudne. Zwróć uwagę, co robi NIV — wyrażenie „ponieważ dzisiejszy prorok” traktuje je jako rodzaj konstrukt: dzisiejszy prorok. „Kiedyś nazywano go jasnowidzem”. King James i NASB powtarzają czasownik. „Albowiem ten, którego teraz nazywa się prorokiem albo prorokiem dnia dzisiejszego, dawniej był nazywany widzającym”. Masz tylko jeden czasownik w Pismach Hebrajskich. NASB mówi: „nazywa się teraz *nabi*. ”

Teraz, jeśli przejdziesz do tłumaczenia Septuaginty 1 Samuela 9:11, znajdziesz tam inną ideę, ponieważ masz tam: „Dla ludu przed czasem zwanego prorokiem, widzającym”. Widzisz, jak mówisz. Skąd pochodzi to greckie *ha laos* [lud]? „Lud” dawniej nazywał proroka widzającym. Wróćmy więc do hebrajskiego *ha'yom*. Co tłumaczenie Septuaginty zakłada z hebrajskiego, zamiast *ha'yom* [dzisiaj], miałbyś *ha'am* [lud]. Widzisz, jak łatwo można to pomylić? W „*yom*” po prostu zamień „*ayin*” na „*waw*”. Myślę, że Septuaginta prawdopodobnie rzuca właściwe światło na to, co się tutaj dzieje. Różnica między odczytaniem Septuaginty a tekstem masoreckim polega na tym, że Septuaginta wskazuje, że

ro'eh było bardziej popularnym określeniem ludu. Podczas gdy *nabi* było bardziej technicznym lub oficjalnym słowem oznaczającym proroka. Ludzie dawniej nazywani prorokiem, widzącym. Jeśli tak jest, słowo „*ro'eh*” mogło być używane w późniejszych czasach, a termin „prorok” mógł być używany wcześniej, tak jak to faktycznie stwierdzamy. I nie ma zasadniczej różnicy między nimi. Jest to rozróżnienie między bardziej technicznym i bardziej popularnym użyciem, a nie absolutne zróżnicowanie semantyczne. Tak więc prorocy byli widzącymi. Zostali stworzeni przez Boga, aby zobaczyć, co powinni głosić innym. Więc chociaż słowa „*nabi*” i „*ro'eh*” są używane, myślę, że możemy powiedzieć, że mówią o tej samej funkcji. Ludzie nazywali proroka dawniej widzącym.

Teraz, jeśli zamierzasz dokonać rozróżnienia między nimi, myślę, że do tego stopnia jest to uzasadnione. Powiedzieć, że *nabi* pokazuje nam osobę, która jest, można powiedzieć, zwrócona w stronę ludzi, aby głosić Boże przesłanie, tak aby nacisk kładziony był na to, co otrzymał od Boga. *Ro'eh* przedstawia osobę zwróconą do Boga. Innymi słowy, w *nabi* nacisk kładziony jest bardziej na głoszenie, w *ro'eh* nacisk kładziony jest bardziej na otrzymanie przesłania, zobaczenie przesłania. Można więc powiedzieć, że *nabi* kładzie większy nacisk na aktywną funkcję głoszenia, podczas gdy *ro'eh* kładzie większy nacisk na bierną funkcję odbierania wiadomości. Ale nie ma istotnej różnicy między prorokiem a widzącym.

Pytanie ucznia: „W jaki sposób widzący, ci, których prosi król, aby przyszli i przeczytali napis na ścianie lub cokolwiek innego, mogliby interpretować sny i tym podobne rzeczy, jak mogą się nie pomylić?” Cóż, myślę, że to, do czego zmierzasz, jest pytaniem, jak odróżnić tych dwóch zwanych „prorokami” lub nie. Czy to to? Myślę, że jeśli znacie ludzi – jeśli ludzie wzywają, no wiecie, Izajasza, Obadiasza czy coś takiego, a oni po prostu używają słowa „widzący”, to jak mogliby odróżnić prawdziwych proroków od kogoś innego, kogo oni wezwą wizjonera? Tak, w rzeczywistości, jeśli spojrzysz na Izajasza 6:1, gdzie Izajasz mówi: „W roku śmierci króla Ozjasza ujrzałem Pana”. Masz formę werbalną,

ra'ah . Tak więc Izajasz miał wizję Boga. Widział Pana. Słusznie można go nazwać *nabi* . Myślę, że ten termin *ra'ah/ro'eh* kładzie nacisk na wizjonerski sposób otrzymywania przesłania. Podczas gdy nacisk na termin *nabi* polega bardziej na głoszeniu przesłania innym. Ale *ro'eh* i *nabi* to to samo. To po prostu inne oznaczenie. Wydaje się, że ludzie preferują używanie terminu *ro'eh* wcześniej, a *nabi* później. Jest to bardziej popularna niż techniczna etykieta dla osób pełniących tę funkcję. Ale nie ma biblijnego powodu, aby widzieć jakiegokolwiek rozróżnienie.

4) Amosa 1:1 Spójrzmy na Amosa 1:1. Szukałem *ro'eh* , ale to czasownik zamiast rzeczownika. „Słowa Amosa, jednego z pasterzy Tekoa. To, co widział w Izraelu dwa lata przed trzęsieniem ziemi”. Jeśli to są słowa Amosa, to w sposobie, w jaki mówimy, można by się spodziewać, że następujące zdanie będzie brzmiało: „Słowa Amosa, jednego z pasterzy Tekoa. Co usłyszał o Izraelu dwa lata przed potopem”. Nie mówi, że mówi „to, co widział”. Nacisk kładziony jest na ten wizjonerski rodzaj recepcji. Czasownik tutaj to *haza* . Jest to następne słowo, na które patrzymy, czyli „on zobaczył”. To jest to samo. Oznacza „widzieć” lub „patrzeć”. Myślę, że ważną rzeczą jest tutaj próba oddzielenia *nabi* od *ro'eh* , ponieważ tekst biblijny nie podaje dwóch różnych rodzajów jednostek, są one tym samym.

Pytanie ucznia : „Więc ktoś, kto tylko pracował dla króla, nie był uważany za proroka, ale był wróżbitą lub kimś, kto przepowiadał przyszłość, czy też nazywano go jasnowidzem?” Nie, nazywano by ich wróżbitami, wróżbitami lub zwiastunami wróżb. Istniały inne określenia dla tego rodzaju osób.

G. Hozeh

Przejdźmy do *hozeh* . Nie powiem wiele o *haza* . Pochodzi od czasownika *haza*, podobnie jak *ro'eh* pochodzi od czasownika *ra'ah* . *Haza* oznacza „patrzeć na” lub „ patrzeć”. To naprawdę synonim *ro'eh*, jest używane w ten sam sposób. Podobnie jak w przypadku *ro'eh* , wydaje się, że nacisk kładziony jest na

otrzymanie objawienia od Boga. Więc jeśli spojrzysz na Izajasza 1:1, „Widzenie dotyczące Judy i Jerozolimy, które ujrzał Izajasz, syn Amosa, za panowania Ozjasza, Jotama, Achaza i Ezechiasza, królów judzkich . Wizja to *hazon* . Jest to rzeczownik wywodzący się od czasownika *haza* . Wizja, którą ujrzał Izajasz, to jest *hazon* . Tak więc Izajasza można nazwać *hozeh* , jak również *nabi* lub *ro'eh* . Chodzi mi o to, że wszystkie te terminy są używane zamiennie.

3. Pochodzenie proroctwa w Izraelu

Przejdźmy do trójki. „Pochodzenie proroctwa w Izraelu”. Zauważasz trzy podpunkty. A. brzmi: „Domniemane analogie do proroctwa Izraela w innych narodach”. B. to „wewnętrzne izraelskie wyjaśnienia pochodzenia proroctwa”, a C. to „to, co myślę, jest biblijnym wyjaśnieniem proroctwa”. Po pierwsze, chcemy spędzić więcej czasu na A niż na B i C.

A. Rzekome analogie do Izraela Proroctwo w Izraelu

A. brzmi: „Domniemane analogie do proroctwa Izraela w innych narodach”. W literaturze można znaleźć twierdzenie, że analogie można znaleźć w proroctwach w Izraelu wśród innych ludów i narodów starożytnego Bliskiego Wschodu. Następnie zwykle uczeni próbują wyjaśnić zjawisko proroctwa w Izraelu jako pochodną tych zjawisk poza Izraelem, tak że pochodzenie izraelskich proroków jest przypisywane lub wyjaśniane przez analogiczne zjawiska występujące poza Izraelem.

Formalne podobieństwa

A teraz kilka uwag na ten temat. Myślę, że od samego początku musimy być uczciwi, klarowni i otwarci i powiedzieć, że nie możemy zaprzeczyć, że możemy natknąć się na coś, co nazwałbym „formalnymi podobieństwami” między tym, co znajdujemy w Izraelu, a zjawiskami proroctwa gdzie indziej. W rzeczywistości, gdy się nad tym zastanowić, istnieje wiele zwyczajów, instytucji religijnych i praktyk w Izraelu, które mają formalne analogie między innymi

narodami. Ale nie jestem pewien, czy powiedzenie, że to dużo mówi. Nawet jeśli istnieją podobieństwa formalne, pytanie brzmi: czy daje to podstawę do twierdzenia, że istnieje jakiś wewnętrzny związek lub związek między tym, co znajdujemy w Izraelu i w otaczających go narodach? Wydaje mi się, że w świetle tego, co już powiedzieliśmy o charakterze funkcji prorockiej w Izraelu, wydaje mi się, że jeśli są to ludzie wybrani przez Boga, przez których przekaże swoje słowo swemu ludowi, wkładając je w ich usta, aby mówić o jakimkolwiek nieodłącznym związku między tym, co dzieje się w Izraelu, a tym, co możemy znaleźć wśród innych narodów, musiałoby być czymś wysoce wątpliwym. Wydaje mi się, że mówienie o pochodzeniu jest czymś, co byłoby wykluczone na podstawie Pisma proroczego. Ale powiedziawszy to, jest również bardzo jasne, że Bóg przemawia do ludzi, w tym do swojego ludu Izraela w okresie Starego Testamentu, w kontekście kultury, instytucji, form myślowych ludzi, do których przemawia. Kiedy spojrzysz na Stary Testament, znajdziesz w nim wiele zjawisk, dla których można znaleźć formalne analogie poza Izraelem. Stary Testament jest pełen przepisów dotyczących składania ofiar. Inne starożytne ludy składały ofiary w swoich praktykach religijnych. Znakiem przymierza w Starym Testamencie było obrzezanie. Inni starożytni ludzie praktykowali obrzezanie. Obrzezanie nabrało bardzo szczególnego znaczenia w kontekście Starego Testamentu, ale nie było czymś nieznanym w starożytnym świecie.

Pomyślcie o całym pojęciu przymierza, które wydaje się dość wyraźnie ukształtowane na pojęciu traktatu, który rządził stosunkami międzynarodowymi, tymi hetyckimi formami traktatów. Biblijna forma przymierza jest ukształtowana wokół hetyckiej formy traktatu. Bóg bierze narzędzie ludzkich stosunków prawnych i używa go do ustrukturyzowania relacji, które ustanawia między sobą a swoim ludem, to jest wielka rzecz.

Po prostu weź ideę królestwa. W pewnym momencie Izrael nie był zadowolony z Boga jako swojego króla; chcieli człowieczego króla, takiego jak okoliczne narody. Pan powiedział Samuelowi: „Daj im króla”. Izrael miał więc

króla takiego, jak okoliczne narody. Jednak wraz z zastrzeżeniem, kiedy Bóg powiedział Samuelowi, aby dał im króla, Samuel opisał sposób sprawowania władzy królewskiej. W 1 Samuela 10:25 rola i funkcja króla Izraela była zupełnie inna niż w otaczających go narodach. Więc mieliście podobieństwo i różnicę. Izrael miał króla, ale nie był to król, który funkcjonował w taki sam sposób, jak królowie spoza Izraela.

Izrael miał kapłana. Inne starożytne ludy miały kapłanów. Dlaczego więc Izrael nie miałby mieć proroka, skoro inne starożytne ludy miały proroków, ale jakie są zasadnicze różnice między nimi? Sposób, w jaki prorok funkcjonował w Izraelu i sposób, w jaki prorok funkcjonował poza Izraelem, był inny. Więc jeśli poza Izraelem można znaleźć formalną, mówię formalną analogię do tego, co można znaleźć w Izraelu w odniesieniu do funkcji proroczej, nie sądzę, żeby to w jakikolwiek sposób umniejszało wyjątkowość izraelskich proroków. Tak, inni ludzie mieli proroków, ale w Izraelu jest coś innego. Najbardziej istotną cechą proroctwa w Izraelu jest to, że w Izraelu prorok nie mówi o swoich ideach, nie podaje własnych słów. Przekazuje orędzie przekazane mu bezpośrednio przez jedyne prawdziwego Boga. Więc kiedy zadajesz pytanie o analogie do proroctwa poza Izraelem z tym, co znajdujesz w Izraelu, myślę, że musisz o tym pamiętać.

Ale nawet powiedziawszy to, myślę, że następne pytanie brzmi: „jaki jest dowód na jakąkolwiek formalną analogię do proroctwa poza Izraelem, jeśli nie jest to w swej istocie ta nieodłączna cecha, w której Bóg umieszcza swoje słowa w usta tych osób?” Jakie formalne dowody znajdujemy w starożytnym świecie na to zjawisko proroctwa? Zauważ w swoim zarysie, że mam analogie mezopotamskie, analogie egipskie, analogie kananejskie i wniosek

1) Mezopotamskie analogie

Pierwsza to analogie mezopotamskie. Najważniejszym tekstem pozabiblijnym dla mezopotamskich analogii są teksty znalezione w miejscu zwanym Mari, które znajduje się w pobliżu Babilonu w górnej Mezopotamii. Było

to dobrze prosperujące miasto przed czasami Hammurabiego. Hammurabi żył około 1700 roku pne, więc jest dość wcześnie. Władcą tam w czasie tuż przed zdobyciem go przez Hammurabiego był władca znany jako Zimri Lim. W archiwum wykopalisk Mari znaleziono około 5000 tabliczek z pismem klinowym. Wśród nich niektórzy znajdują ślady tego, co nazywają prorocstwem w Mezopotamii. Jeśli spojrzysz na literę A na tej ulotce, pierwszy tekst pod literami akadyjskimi, zauważysz nagłówek „Boskie Objawienie”. Ten materiał pochodzi z *starożytnych tekstów Bliskiego Wschodu Pritcharda*, zwykle w skrócie ANET. Jest to standardowe tłumaczenie na język angielski tekstów pozabiblijnych ze starożytnego Bliskiego Wschodu pod redakcją Jamesa Pricharda, opublikowane przez Princeton University Press.

a) List Itozastu do Zimri Lima z Mari

Pierwszym tekstem jest list Itozastu do Zimri Lima, który był królem Mari. Pozwolę sobie przeczytać tekst i skomentować go. Brzmi ono: „Porozmawiaj z moim Panem. Tak więc Itozastu, twój sługa. W dniu, w którym wysłałem tę tabliczkę memu panu, Malackowi Dagonowi, przyszedł człowiek z Shotga i przemówił do mnie w ten sposób: „We śnie miałem wyruszyć w towarzystwie innego człowieka z fortecy Sigaricone. w górnej dzielnicy Mari. Po drodze wszedłem do Turka i zaraz po wejściu wszedłem do świątyni Dagona i pokłoniłem się. Kiedy leżałem na pokłonie, Dagon otworzył usta i przemówił do mnie tymi słowami: Czy królowie Ammonitów i ich wojska zawarli pokój z wojskami Zimri Lima? Powiedziałem: „Oni nie zawarli pokoju”. Tuż przed moim wyjściem przemówił do mnie w następujący sposób: „Dlaczego posłańcy Zimri Lima nie są przy mnie stale i dlaczego nie składa przede mną pełnego raportu? Gdyby tak się stało, już dawno wydałbym królów Ammonitów pod władzę Zimri Lima. A teraz idź, posyłam cię. W ten sposób przemówisz do Zimri Lima, mówiąc: „Wyślij mi swoich posłańców. Złóż przede mną swój pełny raport, a wtedy każę upiec królów Ammonitów na kiju rybackim i położę ich przed tobą”.” To koniec cytatu. „Oto, co ten człowiek zobaczył we śnie, a potem mi opowiedział. Niniejszym piszę do

mojego pana. Mój pan powinien się tym zająć. Co więcej, jeśli mój pan sobie tego życzy, mój pan złoży pełny raport przed Dagonem, a posłańcy mojego pana będą stale w drodze do Dagona. Człowiek, który opowiedział mi ten sen, miał złożyć ofiarę Dagonowi. I dlatego go nie wysłałem. Ponadto, ponieważ ten człowiek był godny zaufania, nie zabrałem ani jednego włosa ani frędzli z jego szaty”.

Itorastu mówi, że w dniu, w którym napisał ten list, był pewien mężczyzna z Shotga, mężczyzna o imieniu Malack Dagon, który przyszedł do niego z wiadomością. Malack Dagon mówi, że śnił we śnie, zamiast iść w towarzystwie innego mężczyzny. We śnie on i ta druga osoba udali się do Turka, miejsca w pobliżu Mari, do świątyni bóstwa o imieniu Dagon, prawdopodobnie tego samego, co Dagon wspomniany w Starym Testamencie jako bóg Filistynów. Ale list mówi, że kiedy Malack Dagon wszedł do świątyni, we śnie bóg zadał mu pytanie: „Czy królowie Ammonitów zawarli pokój z siłami Zimri Lima?” Prawdopodobnie dochodziło do potyczek między żołnierzami Zimri Lima a ludem zwanym Ammonitami. Kiedy Malack Dagon udziela negatywnej odpowiedzi, bóg mówi: „Dlaczego posłańcy Zimri Lima nie są stale przy mnie? Dlaczego nie dają mi pełnego raportu? Gdyby to zrobili, wydałbym tych ludzi, Ammonitów, w moc Zimri Lima”. A potem mówi: „Teraz idź, posyłam cię, w ten sposób przemówisz do Zimri Lima, mówiąc: „Wyślij mi swoich posłańców. Złóż przede mną swój pełny raport, a ja każę upiec tych Ammonitów na wędce”.

Więc po tym, jak Itorastu mówi Zimri Limowi, co ten Malack Dagon widział we śnie, radzi mu, aby postępował zgodnie z instrukcjami Dagona. Teraz niektórzy widzą w Malacku Dagonie analogię z prorokami Izraela i ustawiają to w ten sposób: Malack Dagon przekazuje wiadomość od bóstwa, której Zimri Lim miał być posłuszny, a prorocy Izraela często przekazywali wiadomość od bóstwa Jahwe królowi, któremu miał być posłuszny. Jednak w tym momencie wrócimy do tego później, ale w tym momencie myślę, że warto zauważyć, że Malack Dagon nie robi tego bezpośrednio. Malack Dagon przekazuje wiadomość Itorastu, a

Itorastu przekazuje ją królowi za pomocą listu, tabliczki, zapisuje i wysyła mu. Są więc pewne podobieństwa, jak i różnice.

b) List Kidri Dagona do Zimri Lima z Mari

Przejdźmy do tekstu B. , który jest listem Kidri Dagona do Zimri Lima. To krótki tekst. Brzmi on: „Ponadto w dniu, w którym wysłałem tę tabliczkę do mojego pana, przyszedł ekstatyczny Dagon i zwrócił się do mnie w następujący sposób”. To słowo *Mahu* oznacza ekstazę. To ekstaza Dagona. Tłumaczenie „ekstatyczny” opiera się na etymologii i powszechnym użyciu, ale materiał Mari nie daje żadnych dowodów na nadzwyczajny stan psychiczny. „Ten ekstatyczny Dagon przyszedł i zwrócił się do mnie w następujący sposób: 'Bóg posłał mnie, abym pośpieszył prosto do króla, aby złożyć ofiary pogrzebowe za cień Yadu Lim'. Tak mi powiedział ekstatyk. Napisałem więc memu panu, aby mój pan czynił, co mu się podoba”. Teraz Kidri Dagon wysłał ten list do Zimri Lima. Był namiestnikiem miejscowości w pobliżu Mari. I mówi, że ta ekstaza przyszła do niego z tą wiadomością: „Napisz królowi, że mają złożyć ofiary pogrzebowe za cień Yadu Lim”. Yadu Lim był ojcem Zimri Lima, a więc ojcem króla. Wygląda na to, że Zimri Limowi nie udało się złożyć ofiar duchowi zmarłego ojca. Więc Kidri Dagon otrzymuje tę wiadomość od ekstazy i przekazuje ją królowi. Zauważyłeś, że w ostatniej linijce radzi królowi: „Powinieneś to zrobić”. Ale potem kwalifikuje się: „Niech pan mój czyni, co mu się podoba”.

C. Ekstatyczny tekst do Zimri Lima z Mari

C. na twoim zarysie to G. na twoich materiałach informacyjnych. Nie przeczytam tego wszystkiego, ale to zepsuta tabliczka; pośrodku jest przerwa i zdaje się dotyczyć przesłania ekstatycznego powiedzenia, że Zimri Lim miał złożyć ofiarę bóstwu 13 dnia ^{nadchodzącego} miesiąca – być może tę samą ofiarę, o której mowa w poprzednim tekście. Zauważysz, jak to się skończy. „Niech mój pan postąpi zgodnie ze swoim zamiarem”.

D. Kolejny list Kidri Dagona

D. twojego konspektu to F. na twoich materiałach informacyjnych. Kolejny list Kidri Dagona z wzmianką o ekstazie. Więc ta ekstaza przysłała tu wcześniej. Ale trudno to zrozumieć. Wydaje się, że przesłanie dotyczy budowy bramy miejskiej. Dokładnie to, co mówi się o bramie, nie jest takie jasne. Niektórzy twierdzą, że podano instrukcje dotyczące budowy bramy. Inni mówią, że to ostrzeżenie, aby go nie budować, ale to ekstaza, która ujawnia wiadomość, która ma zostać przekazana królowi w odniesieniu do bramy miasta.

E. Wnioski dotyczące analogii mezopotamskich

E: „Wnioski dotyczące mezopotamskich analogii”. Tutaj jest lista książek i artykułów. W tej literaturze wielu argumentowało, że istnieją podobieństwa zarówno w formie, jak i treści, między ekstazykami tych tekstów a prorokami Starego Testamentu. Przyjrzyjmy się niektórym z nich. Jeśli chodzi o podobieństwa w formie, argumentuje się, że tak jak prorok w Izraelu otrzymał swoje przesłanie od Pana, Jahwe, tak w Mari ekstatyczny otrzymał swoje przesłanie od Dagona. To wystarczy. To podobieństwo formalne. Po drugie, tak jak prorok w Izraelu przyniósł królowi nieproszone przesłanie z boskim upoważnieniem, tak też w Mari z tą ekstazą posłanie zostało wysłane do króla bez prośby. Król nie prosił o wiadomość. Nie ma z góry ustalonego, czy król będzie chciał usłyszeć orędzie, czy nie. Otrzymał wiadomość, więc kolejna paralela. Po trzecie, tak jak prorok w Izraelu często krytykuje poczynania króla, tak tutaj w Mari z ekstazą panuje krytyka. „Dlaczego nie informowałeś mnie na bieżąco? Dlaczego nie złożyłeś ofiary? Powinieneś mieć.” To są więc podobieństwa formalne: podobieństwa w formie.

A co z podobieństwami w treści? Niektórzy twierdzą, że w tym pierwszym tekście można znaleźć coś porównywalnego do proroctwa o wybawieniu ze Starego Testamentu. Innymi słowy, „gdybyś mnie informował (zobaczysz w 2, 4, 6 liniach dalej), gdyby tak się stało, poszedłbym i przekazał królów i Ammonitów mocy Zimri Lima”. A więc paralela do proroctwa o wyzwoleniu ze Starego Testamentu. Drugie podobieństwo można znaleźć również w tym

pierwszym tekście, około 8 wierszy niżej. „Teraz idź, posyłam cię. Tak przemówisz do Zimri Lima”. Podobnie jak w Księdze Jeremiasza 1:7: „Idźcie do każdego, do kogo was pošlę, i mówcie, cokolwiek rozkażę”. „Teraz idź, mów”. Myślę więc, że na tym poziomie można powiedzieć: „Tak, istnieją pewne podobieństwa między materiałem Mari a Starym Testamentem w formie, a nawet niewielkie podobieństwa w treści”. Ale powiedziawszy to, myślę, że bardzo ważne jest, aby zauważyć, że to nie jest zrobione. Istnieją również bardzo istotne różnice. Pozwolę sobie wspomnieć o kilku z nich.

1) Pierwszy tekst, Malack Dagon

Po pierwsze, w tym pierwszym tekście Malack Dagon, który otrzymał tę wiadomość, nie udaje się bezpośrednio do króla. Idzie do jednego z urzędników królewskich; idzie do Itorastu. To Itorastu umieszcza wiadomość na tabliczce i przesyła ją królowi. Można więc powiedzieć, że istnieje pośrednik między prorokiem, który otrzymuje wiadomość, a osobą, która przekazuje ją królowi. Jest tam osoba trzecia. W pozostałych trzech listach ekstaza trafia do Kidri Dagona, który przekazuje wiadomość królowi w formie pisemnej. Innymi słowy, we wszystkich tych tekstach wiadomość dociera do króla pośrednio przez osobę trzecią. Jest zwyczajem, że prorocy Starego Testamentu przekazują swoje przesłanie bezpośrednio królowi. Klasycznym tego przykładem jest Eliasz, który konfrontuje się z Achabem. Po prostu wychodzi i konfrontuje się z nim. Albo Izajasz, który wychodzi i bezpośrednio konfrontuje się z Achazem.

2) Dwie Tablice kończą się Uderzającym Oświadczeniem

Po drugie, dwie tabliczki kończą się dość uderzającym stwierdzeniem. W ulotce jest E. i G. E. kończy się stwierdzeniem: „Niech mój pan uczyni, co mu się podoba”, po przekazaniu wiadomości, a G.: „Niech mój pan będzie zdrowy zgodnie z jego namysłem, który mu się podoba”. Tak więc dwie z tych tabliczek kończyły się takim stwierdzeniem. Tego rodzaju zastrzeżenia umniejszają siłę i autorytet wiadomości. Oto wiadomość, ale rób, co chcesz. To z pewnością odróżnia ją od przesłania proroków Starego Testamentu. Prorocy Starego

Testamentu nigdy nie przekazywali poselstwa od Pana z takimi kwalifikacjami.

3) Przesłanie w tekście Mari nie dotyczy rzeczywistości etycznych ani duchowych

Po trzecie, sedno przekazu w tekście maryjskim nie dotyczy rzeczywistości etycznych czy duchowych, a jedynie zewnętrznych obowiązków kultowych. „Złóż tę ofiarę”, „daj mi raport o tym, co się dzieje”. Przesłanie tekstu Mari nie dotyczy realiów etycznych czy duchowych, a jedynie zewnętrzne obowiązki kultowe. To bardzo kontrastuje z przesłaniem proroków Starego Testamentu, których główną troską był moralny i duchowy stan króla i ludu. Chciałbym trochę rozwinąć ten temat, ale jestem już po czasie, więc będę musiał przerwać. Ale podejźmy do tego na początku naszej następnej sesji i idźmy dalej.

Przepisywane przez Christę Walsh
Szorstka edycja autorstwa Teda Hildebrandta
Edycja ostateczna: Katie Ells.
Ponownie narracja: Ted Hildebrandt

Robert Vannoy, Podstawy proroctw biblijnych; Wykład 5

Proroctwa na starożytnym Bliskim Wschodzie

III. Pochodzenie proroctwa w Izraelu

A. Rzekome analogie do proroctw Izraela w innych narodach

1. Analogia mezopotamska

a) Przegląd podsumowujący

W zeszłym tygodniu zajmowaliśmy się cyfrą rzymską III., „Pochodzenie proroctwa w Izraelu” i A., „Rzekome analogie do proroctw Izraela w innych narodach”. Cztery podpunkty to: analogie mezopotamskie, analogie egipskie, analogie kananejskie i wnioski. Byliśmy pod jednym, analogia z Mezopotamii. Dałem ci materiały informacyjne z *Ancient Near Eastern Texts* autorstwa Pritcharda z sekcją o nazwie Listy akadyjskie z podtytułem „Boskie objawienia”. Przyjrzelśmy się niektórym tekstom z Mari, gdzie masz przykład osoby, która otrzymała wiadomość od bóstwa, w tym przypadku od Dagona, i przekazuje tę wiadomość innej osobie, która zapisuje ją na tabliczce i wysyła wraz z królem i zauważyliśmy to w zeszłym tygodniu. Było kilka słabych podobieństw zarówno w formie, jak i treści między tym zjawiskiem w Mezopotamii w Mari, a tym, co można znaleźć w Starym Testamencie. Masz osobę, która twierdzi, że ma wiadomość od bóstwa, posłańca, który przekazuje ją królowi, chociaż pośrednio, nie bezpośrednio.

b) Różnice

1) Pośrednio do króla

Ale pod koniec godziny omawiałem niektóre różnice. Można dostrzec pewne podobieństwa, ale są też bardzo uderzające różnice. Pierwsza, o której wspomniałem, jest przekazana pośrednio w Mari, podczas gdy izraelscy prorocy przekazują wiadomość bezpośrednio królowi, aby się z nim skonfrontował. Dwie z tablic kończą się stwierdzeniem: „Niech mój Pan czyni, co mu się podoba”. Oto więc przesłanie formalnie przekazane przez bóstwo

królowi, ale z tym zastrzeżeniem, które z pewnością radykalnie różni się od przesłania proroków Starego Testamentu. Słowo Pana miało być przestrzegane. Kiedy ktoś usłyszał słowo Pana, nie miał robić tego, co mu się podobało, miał robić to, co podobało się Panu. Więc to na pewno jest różnica.

2) ... 3) Kultowe obawy bez obaw etycznych lub duchowych

Następnie trzecią rzeczą, o której wspomniałem tuż pod koniec godziny, było to, że przesłanie w tekście Mari nie dotyczy rzeczywistości etycznych ani duchowych, ale raczej zewnętrznych obowiązków kultowych. Innymi słowy, nie złożyłeś tej ofiary, nie dałeś mi raportu za kultowe obowiązki. Termin „kultowy” jest używany w odniesieniu do dzieła Starego Testamentu i ma związek z zewnętrznymi formami kultu. Innymi słowy, jeśli mówisz o kulcie Izraela, mówisz o zewnętrznych formach kultu Izraela: ofiarach, świętach, rytuałach – nie kultowych w tym sensie, że jest to normalne dla naszego zrozumienia. Myślmy o Świadcach Jehowy, Mormonach lub czymś w tym stylu. Ale kiedy mówisz o kulcie starożytnego Izraela, mówisz o zewnętrznych formach kultu. Tak więc przesłanie dotyczy zewnętrznych zobowiązań kultowych poprzez ofiarę użytą w tym raporcie, a nie etycznych czy duchowych rzeczywistości. Jeśli spojrzysz na przesłanie proroków Starego Testamentu, mogli oni powiedzieć coś o kultowych obserwacjach. Izajasz, Micheasz, Amos bardzo krytycznie odnosili się do Izraela, który składał ofiary, podczas gdy ich serce nie składało ofiar, ale przesłanie skupia się na pokucie i na „umyj ręce, przyjdź do Pana z czystym sercem, przyjdź do Pana, pragnąc być mu posłusznym i czcić go”. Interesowali się więc przede wszystkim stanem moralnym i duchowym zarówno króla, jak i ogólnie ludu.

4) Nie wspomina się o żadnych celowych działaniach boskich w historii

Człowiek, u którego studiowałem w Holandii, Ridderbos, napisał coś na temat proroków w Izraelu i proroków poza Izraelem, jak się porównują. I

mówi w jednym ze swoich esejów: „Kiedy prorocy Izraela przynoszą przesłanie w konkretnej sytuacji, musimy zwrócić uwagę na tło ich wypowiedzi. Ale wygłaszając szczegółowe stwierdzenia, łączą także konkretną sytuację, której dotyczą, z wielkim tematem celowego działania Boga w historii. Prorocy spoza Izraela nie dają żadnych wskazówek, że wiedzą cokolwiek o takich celowych boskich działaniach w historii”.

Teraz zastanów się nad tym przez chwilę, to jest znacząca różnica. Innymi słowy, każda indywidualna wypowiedź danego proroka w Starym Testamencie musi być umieszczona w szerszym kontekście, a tym szerszym kontekstem jest tak naprawdę cały zbiór proroczych pism i proroków, począwszy od Mojżesza i Samuela, a skończywszy na Ruch w okresie Starego Testamentu. Były to kolejne osoby, które powstały na przestrzeni wieków. Ich przesłanie było przesłaniem odkupieńczym, a nie tylko natychmiastowymi szczegółowymi drobnymi sprawami dotyczącymi złożenia właściwej ofiary, chociaż już o tym rozmawialiśmy. Przesłanie wyznacza szerszy kontekst ruchu historii odkupienia aż do punktu kulminacyjnego i zakończenia historii.

Teraz macie tę eschatologiczną wizję suwerennej i celowej kontroli Boga nad wszystkimi narodami, wszystkimi ludźmi, a Jego cele zostaną zrealizowane w historii. Masz ten przeskok niezwykle szerokiej perspektywy przesłania i, jak wskazuje Ridderbos, kiedy patrzysz na tego rodzaju tabliczki w Mari, nie ma nawet świadomości, że istnieje tak szeroki zakres celowego ruchu w historii. A więc znowu zasadnicza różnica. Kiedy patrzysz na to, co znajdujesz w tych mezopotamskich tekstach, w jakikolwiek sposób to widzisz, w najlepszym razie przypomina ci to fałszywych proroków w Izraelu. Mieliście ludzi w Izraelu, którzy twierdzili, że są prorokami, ale oni przekazywali własne przesłanie, płynące z ich własnych serc, z własnych pomysłów. Nie sądzę, aby to, co można znaleźć w tych tekstach Mari, różniło się od rzeczy, które można zobaczyć wśród wróżbitów i wróżbitów, które

można znaleźć wśród wszystkich ludzi i zawsze tam się znajdowało. Znajdziesz je w Mari. Tak więc próba stwierdzenia, że to, co można znaleźć w Mari, jest w jakiś sposób analogiczne do tego, co można znaleźć w Izraelu, moim zdaniem ignoruje radykalne różnice między proroczym przesłaniem jako całością a tym, co można tam znaleźć.

5) „Prorocy” Mari różnią się od proroków izraelskich

Jeśli spojrzysz na swoje cytaty, strona 4, na dole strony znajduje się kilka akapitów z eseju „Proroctwo i literatura prorocza” w tomie zatytułowanym *Biblia hebrajska i jej współcześni interpretatorzy*. Ten esej jest autorstwa Gene'a Tuckera, który nie jest uczonym ewangelicznym, ale zauważ, że mówi: „Malamat był bardziej szczegółowy w swojej definicji maryjskich 'proroków wróżbitów' i bardziej ostrożny w kwestii podobieństw ze ST. Postrzegał ich jako podobieństwa do proroków Starego Testamentu w ich świadomości misji i chęci przemawiania do władz bez zaproszenia w imieniu Boga. Ale aż nazbyt oczywista luka jest widoczna w istocie proroczego przesłania i w przeznaczeniu przypisanym misji proroka. Artykuły Mari odnoszą się do reguły pochodzenia przedstawicieli, a nie narodu jako całości, i wyrażają materialne obawy miejscowej ludności. „Najnowszym głównym opracowaniem tekstów Mari, a także jednym z najstaranniejszych, jest podejście Noorta, który wcale nie jest przekonany, że „prorocy” Mari byli poprzednikami tych znanych ze Starego Testamentu, a nawet że obaj byli spokrewnieni. Przynajmniej w ostatnim punkcie zdecydowanie posuwa się za daleko”.

Teraz mówi Tucker: „Bo te dwie rzeczy są ze sobą powiązane fenomenologicznie, jeśli nie historycznie”. Teraz fenomenologicznie powiązane lub okresowe zjawiska: masz zjawisko kogoś, kto twierdzi, że przemawia w imieniu bóstwa – znajdujesz to w Mari, znajdujesz to w Starym Testamencie, ale to jest po prostu normalne, to nie jest materialne. Mówi

więc, że są one powiązane fenomenologicznie, jeśli nie historycznie. Innymi słowy, mówi, że trudno jest stwierdzić, że istnieje jakiś historyczny związek między tym, co dzieje się w Mari, a tym, co znajdujemy w Izraelu. „Niezależnie od tego, czy ktoś akceptuje jego wniosek, że wyrocznie z Mari zasadniczo różnią się od prorocत्व Starego Testamentu, przedstawił bardzo użyteczną analizę różnych środków objawienia w Mari oraz ról zarówno mówców, jak i adresatów. Przesłania są dość różnorodne, ale łączy je przekaz słowa boga w sytuacji kryzysowej”. To jest to, co mają ze sobą wspólnego, a to nie jest dużo. Znajdujemy przekaz słowa Bożego w sytuacji kryzysowej, myślę, że nie jest to zbyt znaczące. Więc nie sądzę, żebyśmy mieli jakieś bardzo przekonujące dowody z tekstów Mari, aby wyciągnąć wniosek, że w jakiś sposób prorokowanie w Izraelu wywodzi się lub zostało zapożyczone z tego, co znajdujemy w Mezopotamii.

2. Egipskie analogie: egipskie wyrocznie i prorocтва

Przejdźmy do egipskich analogii. Zobacz materiały informacyjne z zeszłego tygodnia, przejrzyj kilka stron, zobaczysz sekcję zatytułowaną „Wyrocznie i prorocтва” z podtytułem „Egipskie wyrocznie i prorocтва”. Tak jak niektórzy twierdzą, że analogie do prorokowania w Izraelu w Mezopotamii, to samo powiedziano w odniesieniu do Egiptu. Chcę zwrócić waszą uwagę, jeśli zauważycie w swoim zarysie, na dwa teksty egipskie. Pierwsza to Przewrogi Ipuwera, a druga to prorocत्व przeznaczone dla Nefer-rohu. Ale na tej pierwszej stronie, która w rzeczywistości jest stroną 441 w *starożytnych tekstach bliskowschodnich*, widać napomnienia Ipuwera.

a) Napomnienia Ipuwera

1. Streszczenie

Ten tekst pochodzi z okresu od około 1350 do 1100 pne, ale jest to kopia. Oryginalny tekst był znacznie starszy, prawdopodobnie datowany na około 2000 pne Brakuje początku i końca tekstu, aw samym tekście jest wiele

luk, w tekście takim jak ten nazywają luki, luki . Ale nadal jest dość jasne, o czym jest tekst. Jest człowiek o imieniu Ipuwer, który pojawia się przed panującym faraonem w Egipcie. Podsumowuje i opisuje nieszczęścia, które spadły na ziemię egipską. Wszędzie są kłopoty. Są rabunki, rewolucje, przybyli cudzoziemcy, Nil wylał z brzegów, kobiety nie zachodzą w ciążę, wszyscy mają brudne ubrania, brakuje wody, ziemia jest opustoszała, jest dużo cierpienia, jest odwrócenie ról w wyczuć, że ludzie, którzy mieli niewolników, sami stali się niewolnikami, bogaci są teraz biedni, biedni są teraz bogaci, ci, którzy mieli piękne ubrania, są teraz w łachmanach, ci, którzy nie mieli ubrania, mają teraz cienką bieliznę i tak dalej. Można więc powiedzieć, że w Egipcie jest wiele wstrząsów.

Jeśli spojrzysz na tę pierwszą stronę, drugą kolumnę, na samej górze, zobaczysz „rabunki są wszędzie. Dlaczego naprawdę Nil jest w powodzi. Dlaczego naprawdę kobiety są wyschnięte i żadna nie może począć. Dlaczego naprawdę biedni stali się posiadłościami i skarbami”. Przejdź na dół strony, „Dlaczego naprawdę brud jest w całym kraju”. Obok ostatniego akapitu: „Barbarzyńcy z zewnątrz przybyli do Egiptu”. Opisuje więc tę sytuację w Egipcie i po krótkim fragmencie, w którym Ipuwer przypomina faraonowi i jego słuchaczom o znacznie lepszej przeszłości. Innymi słowy, nie zawsze było tak źle, chociaż teraz jest całkiem źle.

2. Domniemany „mesjanistyczny” tekst proroctwa i jego tłumaczenie

Następnie, po przerwie w tekście, w której trudno jest stwierdzić, jaki jest związek, dochodzisz do części, którą niektórzy nazwaliby proroctwem mesjańskim. To jest na stronie 443, 2 strony wyżej. Na dole pierwszej kolumny widzisz je wszystkie, mniej więcej w połowie pierwszej kolumny widzisz każdy akapit zaczynający się od pamiętaj, pamiętaj, pamiętaj, pamiętaj, to jest pamiętanie o wiele lepszej przeszłości. Ale ostatni akapit w tej pierwszej kolumnie po przerwie mówi: „Przyjdzie, że wprowadzi chłód w

serce. Ludzie powiedzą, że jest pasterzem wszystkich ludzi, w jego sercu nie ma zła. Te stada mogą być małe, a mimo to spędził cały dzień opiekując się nimi, gdyby mógł poznać ich charakter od pierwszego pokolenia, wtedy uderzy zło, wyciągnie przeciwko niemu ramię, zniszczy ziarno tam i ich spadkobierców”. Wygląda na to, że Ipuwer mówi o idealnym królu. Pytanie brzmi, w kontekście i nie jest to zbyt jasne w kontekście: czy to idealny król z przeszłości, czy też król z przyszłości? Odpowiedź na to pytanie nie jest łatwa z powodu luk w tekście, które otaczają to stwierdzenie.

Istnieją trzy główne opublikowane uznane tłumaczenia tego tekstu, dwa w języku angielskim i jedno w języku niemieckim. W języku niemieckim istnieje tom, który jest odpowiednikiem angielskich *tekstów starożytnego Bliskiego Wschodu*, w skrócie *AOTP*, co oznacza *starożytne teksty i obrazy orientalne*, czyli *AOTP*. Jest to standardowe niemieckie tłumaczenie tekstu; jest autorstwa człowieka o imieniu Ranke. Tłumaczenie, na które patrzysz, jest Pritcharda autorstwa *Ancient Near Eastern Texts (ANET)* z tłumaczeniami egiptologa o nazwisku John Wilson, którego nazwisko jest tam na początku. Istnieje trzecie tłumaczenie na język angielski w tomie zatytułowanym *Kontekst Pisma Świętego*. Jest to trzytomowy zbiór starożytnych tekstów bliskowschodnich, opublikowany w 1997 r., który w rzeczywistości ma być zbiorem starożytnych tekstów dla kontekstu *Pisma Świętego*. Ma to być aktualizacja *starożytnych tekstów bliskowschodnich* Pritcharda. Innymi słowy, jest to nowo opublikowany zbiór starożytnych tekstów bliskowschodnich, z nowymi tłumaczeniami wszystkich tych tekstów. *Starożytne teksty Bliskiego Wschodu* zostały opublikowane w latach 50-tych. Myślę, że trzeba będzie sprawdzić datę w bibliografii, ale jest to nowy zbiór tekstów w języku angielskim. Tłumaczem „Napomnień Ipuwera” w *kontekście Pisma Świętego*, opublikowanych przez Brill, jest niejaki Shupak.

Masz więc 3 uznane główne tłumaczenia tego tekstu. Teraz, jeśli porównacie tłumaczenia, zobaczycie, że Wilson tłumaczy tę sekcję, którą oglądaliśmy, dolną część pierwszej kolumny, w czasie przyszłym: „Nadejdzie, że przyniesie chłód sercu”. W przypisie 36, który znajduje się tuż przed rozpoczęciem tego akapitu, Wilson mówi: „W kontekście luk następuje przejście do nowego tematu. Niestety, nie możemy być pewni co do argumentu. Ipuwer z pewnością opisuje idealną regułę. Alternatywy są następujące: A., że ten władca jest upoważniony z tekstu, być może bóg słońca Re lub B., że fragment jest prawdziwie mesjanistyczny, i że Ipuwer oczekuje boga-króla, który wyzwoli Egipt z jego nieszczęść”. A potem widzisz jego następny komentarz: „To tłumaczenie ma późniejsze podejście”. Innymi słowy, Wilson zdecydował się przetłumaczyć to jako przyszłość, to jest bóg-król przyszłości, mesjańska postać, która przyjdzie i usunie zło z ziemi, zniszczy zło. Zło nie mieszka w jego sercu.

Teraz, jeśli spojrzysz na niemieckie tłumaczenie Ranke'a, Ranke wybiera czas przeszły. W notatce w tłumaczeniu Ranke'a mówi, że tłumaczenie nie jest całkowicie pewne, ale pewne jest, że nie powinno to być przyszłością: „Przyniósł chłód na serce”. Nie chodzi o to, że przynosi lub przyniesie, *miał*. Jeśli spojrzysz na tłumaczenia Shupaka w *kontekście Pisma Świętego*, on tłumaczy to w czasie przeszłym: „On wniósł pełnię do serca”, a w swojej notatce mówi: „Następna część jest bardzo problematyczna i została obszernie omówiona w badaniach. Zdania naukowców są podzielone co do tego, czy mamy tu do czynienia z krytyką skierowaną do Re, czy z opisem idealnego odkupiciela”. Tak więc ta dyskusja toczy się dalej, niektórzy, w tym Wilson i tłumaczenie, które nagraliście, przetłumaczyli to jako przyszłość i postrzegają to jako odniesienie do mesjańskiego wyzwoliciela przyszłości. Ci, którzy tłumaczą to w ten sposób, mówią, że tak jak prorok Izraela opisał nadchodzącego mesjasza, tak tutaj znajdujemy w tym egipskim tekście, z ideą

nadchodzącego wybawiciela, prorocstwo mesjańskie .

3) Analiza Ipuwera

Kilka uwag: Myślę, że jeśli chcesz zacząć przygotowywać te dwa teksty, musisz zacząć i zdać sobie sprawę, że nie do końca jest jasne, o co chodzi w tym tekście, z powodu luk, przed i po, więc wątpliwe jest, czy tak zwana część mesjańska mówi nawet o przyszłości, jako idei z tekstu. Po drugie, nawet jeśli mowa o przyszłości, wciąż istnieją znaczące różnice między mesjańską koncepcją Starego Testamentu a tym, co znaleźliśmy tutaj w Ipuwer. W Starym Testamencie nadchodzący król doprowadzi swój lud do wspólnoty z Bogiem i przywróci pokój i harmonię na całej ziemi. Ta wizja mesjańska w Starym Testamencie przewiduje uniwersalny stan, w którym miecze będą uderzać w lemieszce, a lew będzie leżał z barankiem, a ten rodzaj uniwersalnej wizji eschatologicznej jest zakorzeniony w rzeczywistościach duchowych. Niczego takiego nie znajdziesz tutaj ani nigdzie indziej w literaturze pozabiblijnej.

Jest jeszcze jedna uwaga, która czasem pojawia się w tym tekście, chociaż niestety tłumaczenie Wilsona nawet jej tutaj nie zawiera. Jeśli przejdziesz na górę drugiej kolumny, zobaczysz w przypisie 38 bezpośrednio na końcu tego pierwszego akapitu Wilson mówi: „W niezrozumiałym fragmencie, tutaj pominiętym, Ipuwer używa drugiej osoby liczby pojedynczej. Jak Natan powiedział do Dawida: „Ty jesteś tym człowiekiem”, tak Ipuwer musi w końcu zwracać się do faraona i zrzucić odpowiedzialność za nieszczęścia Egiptu bezpośrednio na króla, jak wskazano w następującym kontekście”. Ktoś więc powiedział: „Oto odpowiednik tego, co prorocy czynią w Starym Testamencie, Natan do Dawida: „ty jesteś człowiekiem”, tutaj masz Ipuwera mówiącego do faraona: „ty jesteś człowiekiem”. Powodem, dla którego w kraju jest tyle kłopotów, jesteś ty. Ale znowu, jest to sekcja, która nie jest całkowicie jasna, a Wilson mówi: „Niezrozumiała sekcja, tutaj

pominięta”, więc jeśli zamierzasz zrobić dużo tego, wydaje się, że nie jest to bardzo solidne podstawy, a poza tym, nawet jeśli nakłada odpowiedzialność na króla, nie ma w historii żadnej wzmianki o celowej i suwerennej kierunkowej roli Boga.

b) Proroctwo Neferohu

1. Podsumowanie tekstu i datowanie

To jest pierwsza egipska analogia; druga to „Przepowiednia Nefer-rohu”, jeśli przejdiesz na następną stronę. Wilson ma tytuł „Proroctwo Neferti”. Neferti i Nefer-rohu to to samo, zauważyłeś przypis 1, „Neferti. To tłumaczenie zachowuje tradycyjne imię Nefer-rohu dla egipskiego proroka, chociaż Posner przedstawił dowody potwierdzające, czyje imię ma być zapisane, istnieje pewna różnica zdań co do tego, jak czytać jego imię”. Ale to jest inny tekst, w którym niektórzy znajdują analogię do proroków Izraela i który dotyczy tego, co niektórzy postrzegają jako przepowiednię pełnego Starego Królestwa w Egipcie i desperacji pod rządami Amenemheta I.

To proroctwo zostało przekazane przez osobę zwaną Neferti lub Nefer-rohu. Amenemhet I jest datowany na około 1910 pne Zgodnie z tym tekstem, Snofru, widzisz jego imię w drugiej linii: „Teraz stało się majestatem królestwa górnego dolnego Egiptu, triumfujący Snofru był wspaniałym królem całej tej planety.” Snofru — który był bardzo wczesnym egipskim władcą, sięgającym chyba roku 2650 — poprosił radę miasta w stolicy Egiptu, czy mogliby znaleźć kogoś, kto mógłby zabawiać go tym, co nazywa „pięknymi słowami i dobrze wybrane przemówienia”, szukając kogoś, kto mógłby go zabawiać i dobrze mówić. Nadano mu imię Nefer-rohu, który był kapłanem Bastet. Bastet była boginią cieląt.

Otrzymuje więc imię Nefer-rohu, nakazuje, by Nefer-rohu został postawiony przed sądem, a jeśli przejdiesz do drugiej kolumny na stronie 444, to zobaczysz, że „Wtedy jego majestat nauczał życiem, dobrobytem,

zdrowia, powiedział: „Ludu mój , oto wezwałem was, abyście zostali wezwani, abyście wyszukali dla mnie waszego syna, który jest mądry, lub waszego brata, który jest pewny siebie, lub waszego przyjaciela, który wykonał dobry uczynek, kto może mi powiedzieć kilka pięknych słów lub wybornych przemówień, których słuchanie może być zabawiane przez moją królewską mość. Więc widzisz, że tego właśnie chce.

W połowie następnego akapitu „wielki lektor-kapłan Bastet, suwerenny władca, który nazywa się Nefer-rohu, to taka osoba”. Tak więc następny akapit, „Został wprowadzony do niego”, to jest król Egiptu. „Wtedy jego wysokość, życie, pomyślność, zdrowie” – za każdym razem, gdy zwracasz się do króla, musisz również powiedzieć „życie, pomyślność, zdrowie” – powiedział: „Przyjdź wielki Nefer-rohu, który, mój przyjacielu, możesz mi powiedzieć kilka pięknych słów i wybornych przemówień, których wysłuchanie może zadowolić moją królewską mość. Następnie lektor-kapłan, Nefer-rohu, który powiedział „o tym, co już się wydarzyło lub o tym, co się stanie, Władco, życie, pomyślność, zdrowie?” Wtedy jego majestat, życie, dobrobyt, zdrowie powiedział: „Co się stanie”. Chce więc kilku przemówień o tym, co wydarzy się w przyszłości, a kiedy Nefer-rohu zaczyna mówić, nie mówi o przyszłości, ponownie opisuje stan kraju i nieszczęścia kraju.

Jeśli przejdiesz na stronę 445, zobaczysz w drugim akapicie: „ta ziemia jest tak zniszczona, że nikt się nią nie interesuje, nikt nie mówi, dysk słoneczny jest zakryty”. A potem następna linijka na końcu tego akapitu: „Będę mówił o kimś, kto stoi przede mną. Nie mogę przepowiedzieć tego, co jeszcze nie nadeszło”. Więc tutaj jest ten mężczyzna, który został przywieziony, by zabawić króla, a król mówi, że chce wiedzieć, co wydarzy się w przyszłości, a Nefer-rohu mówi: „Nie mogę tego zrobić”. Jednak w końcu mówi na końcu drugiej kolumny, na stronie 445, w ostatnim akapicie, że „nadejdzie król, należący do południa. Wielu zatriumfuje w jego imieniu, on

jest synem kobiety z ziemi Nubii, jest urodzonym w górnym Egipcie, przyjmie białą koronę, będzie nosił czerwoną koronę, zjednoczy dwóch potężnych. On zadowoli obu panów tym, czego pragną”. Środek następnego akapitu: „Azjaci padną od mieczy, Libijczycy padną od mieczy i tak dalej”. Więc mówi o tym Ameni, który nadejdzie, a Ameni i większość rozumie to jako imperium Amenemheta. Ale przybył długo po Snofru, w 1910 roku, i zjednoczył królestwa Egiptu, górny i dolny Egipt.

Co z tym tekstem? Spójrzcie na swoje cytaty, strona 5, środek strony, tam jest akapit z EJ Younga, w *Moi słudzy, prorocy*. Mówi: „Trzeba zauważyć całkowity brak powagi tego tekstu. Król szuka jedynie rozrywki, dlatego pragnie być informowany o przyszłości. Nefer-Rohu nie udaje proroka; w rzeczywistości nawet wyraźnie stwierdza, że nie może przepowiadać przyszłości. Co więcej, tekst stwierdza, że dotyczy przesłania Nefer-Rohu, gdy rozmyślał nad tym, co stanie się w kraju. Innymi słowy, wiadomość nie jest objawiona, ani nie wynika, że taka jest. Należy do klasy z wieloma „przepowiedniami” starożytnego świata i jest bardzo odległa od prorocत्व Starego Testamentu”. So Young zwraca uwagę na brak powagi tekstu.

2. Vaticinium ex eventu Ale wiąże się z tym jeszcze jedna kwestia. To jest kwestia autentyczności samego tekstu. Jeśli spojrzysz na tę samą stronę w swoich cytatach, to, co GD Smith mówi w artykule o „Proroku” w *ISBE, International Standard Bible Encyclopedia*, mówi: „Proroctwo Nefer-rohu” rzekomo mówi, jak faraon Snefru z 4. dynastia była zabawiana przez proroka, który przepowiedział, że chaos wkrótce ogarnie Egipt, ale ten porządek i sprawiedliwość zostaną przywrócone, gdy Ameni z Nubii (odniesienie do Amen-em-hep I, pierwszego króla 12. dynastii) zostanie królem. Tak zwana przepowiednia niewątpliwie została napisana jako propaganda polityczna wspierająca rządy Amen-em-hep I”. Innymi słowy, pytanie brzmi: co z datą tekstu? Podobno pochodzi z czasów Snofru, 2650 pne Opisuje wydarzenia z

około 1900 roku, jeśli mowa o Amenemhecie. Najstarsze kopie tekstu pochodzą jednak z około 1450 roku. Innymi słowy, pięć wieków po czasie, o którym rzekomo mówi, jeśli chodzi o przepowiednię.

Jeśli przejdiesz do drugiego akapitu na stronie 5 swoich cytatów, William F. Albright's *The Stone Age to Christians* mówi o tym tekście: „Nieco później jest prorocstwo Nefer-rohu, które jest niezwykle interesujące jako najstarszy pewny przykład vaticinium *ex eventu*”. To łacińska fraza oznaczająca „mówienie na podstawie wydarzeń”. Innymi słowy, mówisz coś po czasie, o którym mówisz, ale rzekomo mówisz przed czasem, w którym to się stało. Podaje datę panowania Snofru, ale opisuje szczegółowo panowanie Ameni, założyciela XII dynastii sześć wieków później. Ale to jest mówienie po wydarzeniu, a nie przed wydarzeniem. Tak wielu kwestionuje autentyczność tego. Czy to naprawdę przepowiednia Amenemheta, czy też propaganda polityczna pisana po czasach Amenemheta, próbująca wywyżżyć jego panowanie? To z pewnością bardzo uzasadnione pytanie. Ale są to dwa najbardziej znaczące teksty egipskie, które rzekomo mają coś podobnego do tego, co znajdujemy w proroczym celu Starego Testamentu.

C. Analogie kananejskie

1. Brak danych

Przejdźmy do analogii kananejskich. Podjęto znaczny wysiłek, aby znaleźć analogie do prorocstwa Izraela wśród Kananejczyków. Jest jeden mały problem. Żaden nigdy nie został znaleziony. Nie mamy wielu tekstów z ziemi Kanaan. Najbliższym miejscem, w którym mamy teksty o charakterze religijnym, są teksty Ras Shamra z Ugarit na fenickim wybrzeżu. Ale nawet tam nie ma nic analogicznego do prorocstwa w Izraelu. Mimo to, jeśli spojrzeć na literaturę, jest wielu uczonych, którzy są przekonani, że ziemia Kanaan musi być uważana za kolebkę prorokowania w Izraelu, że musiała powstać dzięki

kontaktom, jakie Izraelici nawiązali w ziemi Kanaan, że narodziło się proroctwo.

W twoich cytatach, od dołu strony 5 do strony 6, Abraham Kuenen omawiał to w tomie z końca XIX wieku, który został niedawno ponownie opublikowany w ciągu ostatnich 15 lat, więc wciąż jest to coś, do czego często się odnosi. Abraham Kuenen jest tym samym Kuenenem z teorii Grafa-Kuenena-Wellhausena, więc masz rację w całym tym okresie historyczno-krytycznej analizy Biblii. Kuenen mówi: „Byłoby oczywiście bardzo pożądane, gdybyśmy mogli mówić z całą pewnością w tak ważnej kwestii jak ta. Ale z braku relacji historycznych musimy zadowolić się prawdopodobnymi przypuszczeniami... Dają nam zadowalające wyjaśnienie pierwszego pojawienia się proroctw w Izraelu”. Więc szuka kananejskich analogii i nie znajduje. Mówi więc, że musimy zadowolić się prawdopodobnym przypuszczeniem i to prawdopodobne przypuszczenie jest godne pochwały, ponieważ „dostarczy nam zadowalającego wyjaśnienia pierwszego pojawienia się proroctwa w Izraelu”. Musieli wyjść z Kananejczyków. Teraz, aby zaktualizować Kuenen z końca XIX wieku do końca XX wieku, spójrz, co powiedział Gerhard Von Rad w swojej *Teologii Starego Testamentu*. „W XI-wiecznej Syrii i Palestynie pojawiają się oznaki powstania ekstatycznego i maniakalnego ruchu, którego początki najwyraźniej leżą poza tym obszarem i być może tkwią w mentyce Tracji i Azji Mniejszej”. Zwróć uwagę na następną linię. „Religia kananejska musiała więc być medium, przez które ruch dotarł do Izraela. Najwcześniejszymi dowodami ze Starego Testamentu na jego pojawienie się są relacje entuzjastów podobnych do derwiszów, którzy od czasu do czasu pojawiali się w całym kraju, prawdopodobnie po to, by osiedleni izraelscy rolnicy patrzyli z ukosa”. To, o czym on tam mówi, „entuzjasta podobny do derwisza”, to są te kompanie proroków? Pamiętajcie, kiedy Saul spotkał grupę proroków, którzy mieli instrumenty muzyczne i

prorokowali, a Saul chodził i prorokował z nimi. Ten rodzaj nienormalnego zachowania, które próbujecie wyprowadzić z ekstazy Mezopotamii, Azji Mniejszej, z tego ekstatycznego ruchu do tego, co Von Rad i inni uważają za coś podobnego w Izraelu, i zamierzacie stworzyć te powiązania, połączyć kropki. Kanaan musiał być źródłem, z którego zjawisko to zostało wprowadzone do Izraelitów, kiedy osiedlili się w ziemi Kanaan.

2) 1 Krl 18:19: Achab, Eliasz i prorocy Baala na Górze Karmel

Teraz pogląd, że proroctwo było znane w religii kananejskiej, jest dla ludzi o tej pozycji wzmocniony przez to, co wiemy o Fenicjanach, którzy mieli podobne praktyki religijne, przypuszczalnie do Kananejczyków. 1 Król. 18:19 staje się dość kluczowym tekstem dla tego nowego punktu. To jest czas Achaba i Jezabel. Czytasz w 1 Król. 18:19, Eliasz powiedział: „Zwołaj ludzi z całego Izraela, aby spotkali się ze mną na Górze Karmel. Przyprowadź 450 proroków Baala i 400 proroków Aszery, którzy jedzą przy stole Izebel”. Jezabel była Fenicjanką, która była żoną Achaba, która sprowadziła proroków Baala i Aszery do Izraela. Eliasz rzuca wyzwanie Achabowi i prorokom Baala w imieniu Jahwe, a wy znacie tę historię o tej konfrontacji na Górze Karmel.

Jeśli zagłębisz się w tym rozdziale, spójrz na werset 27. „W południe Eliasz zaczął z nich drwić. - Krzycz głośniej - powiedział. — Z pewnością jest bogiem. Być może jest pogrążony w myślach, zajęty lub w podróży. Może śpi i trzeba go obudzić”, odnosząc się do Baala. „Więc krzyczeli głośniej i kaleczyli się mieczami i włóczniami, jak to było w ich zwyczaju, aż popłynęła ich krew. Minęło południe, a oni kontynuowali swoje” – mówi NIV – „szalone prorokowanie”. Jest to po prostu forma czasownika *naba*, prorokować, „aż do czasu ofiary wieczornej”. Więc tutaj macie tych proroków Baala tańczących wokół ołtarza w jakimś szalonym stanie, tnących się, wołających do swojego bóstwa, a użyte tutaj słowo brzmi: „prorokowali”. Ale co właściwie robili? Czy dostali wiadomość od Baala? Nie wygląda na to. Wygląda na to, że zaczną

prorokować, co jest opisem jakiegoś wyjątkowo nienormalnego zachowania. Ekstatyczne zachowanie, jeśli chcesz użyć tego słowa.

3. Podróż Wenamen do Fenecji

Jest jeszcze jeden egipski tekst, który dałem wam w zeszłym tygodniu. Nazywa się „Podróż Wenamena do Fenecji”. Ten tekst opowiada o podróży mężczyzny o imieniu Wenamen, który był egipskim kapłanem. Udał się z Egiptu do Fenecji, aby zakupić drewno do budowy barki lub łodzi dla egipskiego bóstwa Amona-Re. Ta barka miała być tronem bóstwa w postaci statku. Udaje się do króla Byblos w Fenecji, aby kupić to drewno, ale cena, którą chciał zapłacić, była nie do zaakceptowania. Król Byblos mówi mu, żeby wracał do Egiptu, ale nie mógł go od razu wysłać ze względu na koszty wysyłki. Ale król Byblos musiał zmienić zdanie na temat sprzedaży tego drewna Wenamenowi, kiedy otrzymał wiadomość od ekstazy. Jeśli przejdziesz do strony 18, drugiej strony tej ulotki, przeczytasz mniej więcej w połowie strony: „Księżę Byblos przysłał do mnie wiadomość: „Wynoś się z mojego portu”. I posłałem do niego, mówiąc: „Gdzie mam się udać? Masz statek, który mnie przewiezie, zabierz mnie z powrotem do Egiptu. Tak więc spędziłem 29 dni w jego porcie. Przez cały czas spędzałem czas wysyłając do mnie codziennie, mówiąc: „Wynoś się z mojego portu”. A gdy składał ofiary swoim bogom, bóg pochwycił jednego z jego młodzieńców, opętał go i rzekł do niego: „Przywołaj boga”. Przyprawdź posłańca, który go niesie. Amon jest tym, który go wysłał. To on sprawił, że przyszedł. I kiedy opętany młodzieniec szalał tej nocy, ja już znalazłem statek płynący do Egiptu i załadowałem na niego wszystko, co miałem. Kiedy wypatrywałem ciemności, myślałem: „Kiedy nadejdzie, wejdę również na boga, aby żadne inne oko nie mogło zobaczyć. Przyszedł kapitan portu i powiedział: „Poczekaj do rana, tak mówi księżę”. Więc powiedziałem mu: „Czy to nie ty spędzałeś czas, przychodząc do mnie każdego dnia i mówiąc: „Trzymaj się z dala od mojego portu ”. Podczas

gdy on mówi: „Poczekaj do rana”. W końcu dochodzi do porozumienia i drewno zostaje sprzedane”.

Ale chodzi o to, że w tej historii mamy przykład tego, co niektórzy nazywają proroczym szaleństwem. Oto ten młodzieniec, który widzi i kiedy jest opętany, przekazuje tę wiadomość królowi Byblos, aby zawarł układ z tym kapłanem z Egiptu. W tym tekście „Podróż Wenamena” można znaleźć odniesienie do proroczego szaleństwa. Łączysz to z zachowaniem proroków Baala w 1 Krl 18, a następnie łączysz to z proroczymi grupami w czasach Samuela. Wniosek jest taki, że prorokowanie, które powstało w Izraelu, jest tego rodzaju ekstatycznymi zjawiskami. Mamy dowody, że istniał on w Fenicji, Mezopotamii, przypuszczalnie w Kanaanie, przynajmniej z kapłanem Baala i Aszery na dworze Achaba i Izebel oraz w tych kompaniach proroków w czasach Samuela. Więc na tej podstawie mówi się, że Kanaan musi być kolebką prorocstwa w Izraelu. Ponieważ Samuel był przywódcą tych ekstatycznych band proroków, Samuel jest osobą, która pierwotnie przystosowała te pogańskie zjawiska do Izraela. Więc taka jest teoria.

Myślę, że można powiedzieć, że jest to w dużej mierze spekulacja, opiera się na bardzo niewielu dowodach i z pewnością nie pasuje do silnego sprzeciwu Samuela wobec religii kananejskiej, jak zapisano we wczesnych rozdziałach 1 Samuela. Wezwał Izraelitów do ucieczki, zniszczenia ich Baalów i oddania czci Panu. Z pewnością nie należał do tych, którzy pasują do tego opisu. Ale tak właśnie przedstawia się argumenty za znalezieniem pochodzenia prorocstwa w Izraelu – na podstawie tych wpływów i zjawisk, które znajdujemy w Mezopotamii, Egipcie i rzekomo wśród Kananejczyków, chociaż tak naprawdę nie ma tam dowodów.

4. Konkluzje

To prowadzi nas do punktu 4. „Wnioski”. Wydaje mi się, że chociaż możemy przyznać, że tak, istnieją pewne formalne podobieństwa między prorocstwami poza Izraelem a tym, co znajdujemy w Izraelu, jest bardzo niewiele rzeczy, które można by nawet w przybliżeniu porównać w obszarze tego, co nazwałbym korespondencją materialną. Jeśli chodzi o formalną korespondencję, osobę, która twierdzi, że ma wiadomość od bóstwa, można znaleźć wszędzie. Jeśli chodzi o zgodność materialną, to znaczy zgodność między przesłaniem proroków Izraela a wypowiedziami tych proroków poza Izraelem, jest bardzo mało podobieństw. Tak więc próba wyjaśnienia pochodzenia izraelskiego prorocstwa na podstawie analogii spoza Izraela nie wydaje mi się przekonująca.

B. Wewnętrzne izraelskie wyjaśnienie pochodzenia prorocstwa Początków prorocstwa w Izraelu musimy szukać gdzie indziej, a to prowadzi nas do B. i C. w twoim zarysie. B. to „Wewnętrzne izraelskie wyjaśnienie pochodzenia prorocstwa”.

1. Geniusz religijny Izraela 1., „Geniusz religijny Izraela”. Niektórzy twierdzą, że Izrael miał tę szczególną skłonność duchową. Z tego powodu rozwinęli bardzo wzniosłą formę religii. Mieli szczególny dar do robienia czegoś takiego. W tej wysokiej formie religii bardzo ważną jej częścią było prorocstwo; jest to istotna cecha tego geniuszu religijnego, który posiadali niektórzy ludzie. Tak więc geniusz religijny samego Izraela został wykorzystany jako wyjaśnienie pochodzenia prorocstwa w Izraelu. Wydaje mi się, że to wyjaśnienie nie uwzględnia rzeczywistości historii Izraela. Jeśli spojrzysz na Stary Testament, wydaje się to całkiem jasne. Z historycznego punktu widzenia Izrael nie okazał się narodem z naturalną skłonnością do wzniosłej formy religii, która była ucieleśniona w przesłaniu proroków. Przeciwnie, Izrael miał skłonność do naśladowania wierzeń i praktyk

religijnych okolicznych narodów pogańskich. To, czemu prorocy poświęcają ogromną ilość czasu, to nakłanianie Izraela do odwrócenia się od tych pogańskich bóstw i oddania czci jedynemu, żywemu i prawdziwemu Bogu. Tak więc twierdzenie, że religijny geniusz Izraela jest wyjaśnieniem pochodzenia prorocstwa w Izraelu, naprawdę nie ma podstaw w historii postaw i wyrażen religijnych Izraela. Można powiedzieć, że prorocy Izraela byli kontrkulturowi. Szli przez zboże, Izrael nie miał ochoty słuchać słów proroków, częściej nie słuchali niż czynili. Zatem sam Izrael nie jest adekwatnym wyjaśnieniem pochodzenia prorocstwa.

A może po prostu cofniesz się i powiesz: „To religijna świadomość proroków?” Jeśli cały naród nie miał jakiegoś szczególnego daru dla rozwoju tej wzniosłej formy religii, którą znajdujemy w Starym Testamencie, to może niektórzy poszczególni Izraelici mieli ten dar. To oni mają być uważani za twórców prorocstwa w Izraelu.

Teraz znowu wydaje mi się, że szybko napotykasz tam problem. Problem polega na tym, o czym już mówiliśmy, a mianowicie na tym, że kiedy prorocy przemawiają, bardzo wyraźnie wskazują, że to, co mówią, pochodzi od Pana, a nie ich własnych słów czy idei. Mówią tylko to, do czego zmusza ich sam Bóg. Bóg mówi: „Włożę moje słowa w twoje usta”. To nie są słowa proroka, to są słowa Boga. Przesłanie, które przekazują, nie jest ich własnym przesłaniem, jest przesłaniem Boga. Tak więc sami prorocy we własnym świadectwie wyraźnie zaprzeczają, jakoby to zjawisko zwane „głoszeniem słowa Bożego” było czymś, co wywodzi się z tego, co jest w samym proroku. To coś, co przychodzi do niego z zewnątrz. Tak więc wewnętrzne izraelskie wyjaśnienia dotyczące pochodzenia prorocstwa również nie wyjaśniają, dlaczego zjawisko to pojawiło się w Izraelu.

C. Prorocstwo w Izraelu według świadectwa ST ma swoje źródło w Bogu.

To prowadzi nas do C.: „Profetyzm w Izraelu według świadectwa ST ma swoje źródło w Bogu i musi być postrzegany jako dar Boży swemu ludowi”. Wydaje mi się, że właśnie to przedstawia sama Biblia jako wyjaśnienie, dlaczego w Izraelu pojawiło się proroctwo. Teraz chcę to rozwinąć, ale następnym razem będziemy musieli to zrobić.

Transkrypcja: Katie Brewster

Rough, zredagowana przez Teda Hildebrandta. Edycja końcowa: Katie Ells.

Ponownie narracja: Ted Hildebrandt.

Robert Vannoy, Podstawy proroctwa, Wykład 6

Proroctwo w Izraelu według ST

C. Wczesne proroctwo w Izraelu

Schodzimy do C. pod hasłem „Wczesne proroctwo w Izraelu”.

Przeczytałem to tuż przed przerwą, nagłówek „Proroctwo w Izraelu według świadków Starego Testamentu ma swoje źródło w Bogu i musi być postrzegane jako dar od Boga dla Jego ludu”.

1. Powtórzonego Prawa 18:9-22

Zauważyłeś tam odniesienie, Powtórzonego Prawa 18:9-22. Myślę, że powinniśmy przyjrzeć się temu tekstowi nieco bliżej w odniesieniu do tej propozycji. Księga Powtórzonego Prawa 18:9-42 odnosi się do pytania, gdzie Izrael znajdzie boskie przewodnictwo po śmierci Mojżesza. Księga Powtórzonego Prawa dokumentuje odnowienie przymierza na równinach Moabu na krótko przed śmiercią Mojżesza. Na końcu księgi znajduje się opis śmierci Mojżesza. Mojżesz był prorokiem, był pośrednikiem między Bogiem a Jego ludem, a Bóg przemawiał do nich przez Mojżesza. Co się stanie, gdy Mojżesz odejdzie? O tym jest tutaj mowa.

A. Powt. 18:9-14 Pierwszą rzeczą, o której można się przekonać, jest to, że kiedy Izrael wkracza do ziemi Kanaan, nie może znaleźć boskiego objawienia poprzez praktykowanie jakichkolwiek zwyczajowych czynności mieszkańców ziemi Kanaan. Zauważyłeś więc w wersetach 9-14 Księgi Powtórzonego Prawa 18: „Gdy wejdziecie do kraju, nie uczcie się naśladować obrzydliwych zachowań tamtejszych narodów. Niech nie znajdzie się wśród was nikt, kto składa w ofierze swego syna lub córkę, uprawia czary, wyklada wróżby, uprawia czary lub rzuca zaklęcia, jest medium, spirytyzmem, zasięga rady umarłych. Każdy, kto to czyni, jest obrzydliwy dla Pana; z powodu tych obrzydliwych praktyk Pan, Bóg twój, wypędzi te narody przed tobą”. Nie będziecie więc przestrzegać zwyczajów

Kananejczyków. Bóg da Izraelowi coś lepszego , co można znaleźć w wersecie 15. W 14 jest napisane: „Narody, które wywłaszczacie, będą słuchać tych, którzy uprawiają czary lub wróżbiarstwo. Ale tobie nie pozwolił Pan, twój Bóg, na to. Pan, Bóg twój, wzbudzi ci proroka, takiego jak ja [Mojżesz] spośród twoich braci. Musisz go słuchać. Bo o to prosiłeś Pana, Boga swego, na Horebie od dnia zgromadzenia, kiedy mówiłeś: Nie słuchajmy głosu Pana, Boga naszego, i nie oglądajmy jego wielkiego ognia, bo pomrzemy. Pan powiedział do mnie: „To, co mówią, jest dobre. Wzbudzę im proroka podobnego do ciebie spośród ich rodaków, Izraelitów, i włożę w jego usta moje słowa. Powie im wszystko, co mu rozkażę”. Myślę więc, że w kontekście jest jasne, że wersetów 15-19 nie przeczytałem aż do 19, ale wersety 15-19 mówią Izraelowi, gdzie mają otrzymać przewodnictwo. To nie pochodzi z rzeczy, które czynili Kananejczycy. Stanie się to w sposób podobny do tego, który przyszedł przez Mojżesza.

b) Powt. 18:20-22 Wersety 20-22 podnoszą kolejne pytanie, a mianowicie niebezpieczeństwo słuchania fałszywych proroków, którzy nie przemawiają w imieniu Boga, aw związku z tym podają jeden ze sposobów identyfikacji fałszywego proroka. W wersecie 20 czytamy: „Prorok, który ośmieli się mówić w moim imieniu to, czego mu nie nakazałem, lub prorok, który przemawia w imieniu innych bogów, poniesie śmierć. Możecie sobie powiedzieć: „Skąd możemy wiedzieć, skoro poselstwo nie zostało wypowiedziane przez Pana?”. się spełniło, to jest poselstwo, którego Pan nie wypowiedział. Ten prorok mówił zuchwale, więc nie przejmujcie się”. Chcę wrócić do tej całej sprawy fałszywych proroków. To tylko jedno. Izraelici rozróżniają prawdziwych i fałszywych proroków na inne sposoby. Ale centralna część tego fragmentu w wersetach od 9 do 22 jest taka, że nie macie podążać drogami Kananejczyków, nie macie podążać za fałszywymi prorokami, ale macie postępować zgodnie ze słowem proroków, których Pan wzbudzi w górę jak Mojżesz.

c) Dzieje Apostolskie 3:19-23 i Pwt. 18:15

Teraz ta środkowa część, która biegnie od 15 do 19, była interpretowana na różne sposoby, głównie dlatego, że w Dziejach Apostolskich 3:19-23 masz do niej odniesienie, które wydaje się odnosić ten fragment do Chrystusa. W Dziejach Apostolskich 3:19 czytamy: „Pokutujcie więc i nawróćcie się do Boga, aby zostały zgładzone wasze grzechy, aby nadeszły od Pana czasy ochłody i aby posłał Chrystusa, który został wyznaczony do ty — nawet Jezus. Musi pozostać w niebie, aż nadejdzie czas, aby Bóg wszystko odnowił, jak obiecał dawno temu przez swoich świętych proroków. Bo jak powiedział Mojżesz: „Pan, Bóg twój, wzbudzi proroka takiego jak ja spośród twojego ludu; musisz słuchać wszystkiego, co ci mówi. Każdy, kto go nie słucha, zostanie całkowicie odcięty od jego ludu. Więc ten prorok jest tutaj zidentyfikowany jako Chrystus, a to oznacza, że ludzie zrobili różne rzeczy z tym fragmentem.

2. Interpretacja „Proroka takiego jak ja” w Pwt. 18:15 a) Zbiorowa sukcesja

proroków Chcę wspomnieć o trzech różnych sposobach interpretacji. Pierwszym sposobem jest zbiorowa interpretacja, gdy czytasz w Księdze Powtórzonego Prawa 18:15: „Pan, twój Bóg, wzbudzi spośród twoich braci proroka podobnego do mnie”. „Prorocy” są tutaj traktowani jako rzeczownik zbiorowy i dlatego rozumie się, że obejmują całą sukcesję proroków proroczego momentu okresu Starego Testamentu. Pan wzbudzi proroka jako rzeczownik zbiorowy. Kiedy przybędziecie do Kanaanu, nie podążajcie za złymi metodami różnych narodów. Musicie słuchać proroków.

b) Prorok = Jezus (na podstawie Dziejów Apostolskich 3)

Druga interpretacja jest indywidualną interpretacją tego fragmentu, w którym słowo „prorok”, „Pan wzbudzi wam jako proroka”, ma wyłączone odniesienie do Chrystusa na podstawie odniesienia do niego w Dziejach Apostolskich 3. Tak więc ci, którzy używają tej interpretacji, powiedzieliby, że ten fragment nie ma odniesienia do proroczego momentu w starożytnym Izraelu . Jest

to proroctwo mesjańskie, proroctwo wyłącznie o Chrystusie.

c) Kolejni prorocy ostatecznie wypełnili się w Chrystusie

Istnieje trzeci pogląd, który jest interpretacją zbiorową, ale mówi, że ta zbiorowa interpretacja jest całkowicie wypełniona w osobie Chrystusa w którym doskonale zrealizowała się idea porządku proroczego. Takie połączenie tych dwóch rzeczy.

Jeśli spojrzysz na swoje cytaty na stronie 6, mam tam dwa wpisy dotyczące tego fragmentu. Pierwszy pochodzi od Hobarta Freemana. Mówi: „Mojżesz w Pwt 18 oświadcza, że Bóg ustanowi hebrajską proroczą instytucję, która jako typ ma pewnego dnia ukoronować się w idealnym Proroku, pozafigurze Jezusa Chrystusa. Prorocza instytucja miała być typem „znaku” wyznaczonego przez Boga proroka, Chrystusa, w ten sam sposób, w jaki kapłaństwo lub kapłani byli znakiem namaszczonego przez Boga Kapłana, jak przedstawiono w Księdze Zachariasza 3:8”. Teraz wydaje mi się, że to, co tutaj robi Freeman, jeśli to zrobić na diagramie, jest tutaj Księgą Powtórzonego Prawa 18 i prorokiem, który ma zostać wzbudzony jak Mojżesz. Powiedziałyby, że to stwierdzenie mówi o ruchu proroczym w zbiorowym sensie okresu Starego Testamentu. O to właśnie chodzi, o ruch proroczy. Oto Chrystus. Następnie powiedziałyby, że ruch proroczy typologicznie wskazuje na Chrystusa. Innymi słowy, wszyscy prorocy uczestniczą, wyobrażając wielkiego Proroka, który ma przyjść, którym jest Chrystus. Powiedziałyby, że Księga Powtórzonego Prawa 18 mówi konkretnie o ruchu proroczym, ale sam ruch proroczy jest zapowiedzią przyjścia wielkiego Proroka, spełnienia, na które czekali wszyscy prorocy, czyli Chrystusa. W tym sensie uzasadnione byłoby stwierdzenie, że Księga Powtórzonego Prawa mówi o Chrystusie, ale w sposób pośredni. Mówi konkretnie o ruchu proroczym w Starym Testamencie.

Teraz widzisz, że możesz narysować to w inny sposób. Można powiedzieć, że Księga Powtórzonego Prawa 18 mówi o ruchu proroczym i jednocześnie tymi samymi słowami mówi o Chrystusie. Teraz, jeśli to zrobisz, pojawi się sprawa, do

której wrócimy i omówimy ją później bardziej szczegółowo. Mówisz, że Deuteronomy 18 ma podwójne odniesienie do tych samych słów, ale mówi o dwóch różnych rzeczach. Ruch proroczy i jednocześnie mówienie o Chrystusie. Albo możesz powiedzieć, jak niektórzy to robią, Pwt 18 mówi tylko o Chrystusie. To nie mówi o ruchu proroczym w Starym Testamencie. Teraz wydaje mi się to trudne, czyli indywidualna interpretacja, o której wspomniałem wcześniej. Mówi, że jest to wyłączone odniesienie do Chrystusa z powodu odniesienia do Dziejów Apostolskich 3 i że nie ma odniesienia do idei porządku prorockiego w okresie Starego Testamentu. Uważam to za trudne ze względu na kontekst zarówno przed, jak i po, w kontekście, który sugeruje: „Nie zwracaj uwagi na metody wróżenia Kananejczyków, a jeśli pojawi się fałszywy prorok, również nie zwracaj na nie uwagi”.

Wydaje się więc, że w kontekście sedno tego fragmentu z Księgi Powtórzonego Prawa 18:15-19 mówi o proroczym porządku Starego Testamentu. Więc pytanie brzmi, co robisz z tym podwójnym problemem referencji? Czy mówi o obu, czy też jest to model, jak sugeruje Freeman – tak, mówi o porządku proroczym, ale porządek proroczy jest typem lub wskazuje na Chrystusa.

Kolejny cytat na stronie 6, tym razem z EJ Younga, *My Servants of Prophets*, gdzie omawia on ten fragment: „W tym momencie dobrze będzie zatrzymać się i podsumować wyniki dotychczasowych badań. Księga Powtórzonego Prawa 18, jak się dowiedzieliśmy, zawiera podwójne odniesienie. Po pierwsze, ma istnieć grono proroków, instytucja, która głosiłaby słowa nakazane przez Boga. Po drugie, miał być jeden wielki prorok, który jako jedyny byłby podobny do Mojżesza i mógłby być z nim porównywany, a mianowicie Mesjasz. Powstaje teraz pytanie, jaki jest związek między tymi dwoma akcentami. Niektórzy utrzymywali, że mamy rozumieć zbiór lub grupę proroków, do której należałby również Chrystus, jako doskonałe urzeczywistnienie proroczego ciała”.

Innymi słowy, mamy rozumieć coś w rodzaju tego zbioru proroków, grupy, do której należałby Chrystus, jako ich doskonałego urzeczywistnienia. Ale Young

mówi: „Nie jest to jednak uzasadniona myśl wywodząca się ze słów. O wiele lepiej, bardziej wiernie tekstowi, uważać proroka za idealną osobę, w której mieszczą się wszyscy prawdziwi prorocy”. Teraz dla mnie to staje się bardzo abstrakcyjne. „Porządek prorocki jest idealną jednością, która ma znaleźć swój punkt centralny w historycznym Chrystusie. Albowiem Duch Chrystusowy był we wszystkich prawdziwych prorokach. Kiedy w końcu Chrystus pojawił się na ziemi, obietnica została wypełniona w najwyższym i najpełniejszym znaczeniu. Jest to zatem mesjańska obietnica”. Nie wiem, jak to sobie wyobrażasz, ale jeśli jest to idealna osoba, a Chrystus jest centralnym punktem, może zrobić coś takiego. Wydaje mi się, że to, co Young próbuje zrobić, to odsunąć na bok tę kwestię podwójnych odniesień. Czyni to za pomocą tej idealnej osoby, która obejmuje wszystkich proroków, której centralnym punktem jest Chrystus, aby uniknąć podwójnej interpretacji odniesienia za pomocą tej konstrukcji idealnej osoby. Być może jest to jeden ze sposobów, aby to zrobić. Dla mnie to dość abstrakcyjne. Ale czy widzisz, w czym problem? Czy ten fragment mówi o ruchu proroczym, czy o Chrystusie, czy też o obu? Wydaje mi się, że oba są w zasięgu wzroku.

d) Rozwiązanie

Kolejne pytanie brzmi: „Skąd wiesz, co się tutaj dzieje? Czy to idealna osoba?” Jestem skłonny myśleć, że jest to najłatwiejsze rozwiązanie z najmniejszą liczbą problemów. Freeman sugeruje, że mówią o porządku proroczym; sam porządek prorocki ma znaczenie typologiczne, ponieważ porządek prorocki wskazuje na Chrystusa Pana, który ma przyjść. Dlatego uzasadnione jest, aby Księga Powtórzonego Prawa 18 była powiązana z przyjściem Chrystusa, ale w sposób pośredni. Pozwala to uniknąć podwójnych odniesień i według mnie są inne miejsca w Starym Testamencie, w których można zobaczyć podobne rzeczy.

3. Skąd się bierze prorokowanie?

Ale pomijając to wszystko, żeby nie powiedzieć, że to nieistotne, wracamy do naszego pytania: skąd się bierze prorokowanie? Zgodnie z tekstem biblijnym,

to, co mówi nam ten fragment, jest ponad wszystkim, przeciwko wróżbitom, wróżbitom, spirytystom i mediom, o których Bóg mówi, że są obrzydliwością i nie wolno wam robić tych rzeczy, Bóg chce dać swemu ludowi proroków podobnie jak Mojżesz i lud są odpowiedzialni za słuchanie tych proroków. Zauważyliście, że nie przeczytałem tego wersetu 19, który mówi: „Jeśli ktoś nie słucha moich słów, które prorocy mówią w moim imieniu, ja sam wezmę go pod uwagę”. Jest więc tutaj pewna odpowiedzialność. „Wzbudzę proroka i włożę w jego usta moje słowa, a wy będziecie go słuchać i słuchać tego, co mówi, a jeśli tego nie zrobicie, zostaniecie pociągnięci do odpowiedzialności”. Tak mówi Bóg. Więc to jest wyjaśnienie pochodzenia proroctwa w Izraelu. Jej źródło leży w Bogu. To był dar Boga za pośrednictwem Jego ludu. Bóg powiedział: „To jest sposób, w jaki będę się z wami komunikował, będę się z wami komunikował przez osoby. Wzbudzę kogoś z taką samą funkcją, jaką pełni Mojżesz, a wy macie ich słuchać i odpowiadać za to, co mówią”.

4. 2 Piotra 1:21 Brak pochodzenia w ludziach 2 Piotra 1:21 mówi: „Proroctwo nigdy nie powstało z woli ludzi”. Pytasz, skąd się bierze proroctwo? To nie pochodzi z woli ludzi. „Lecz ludzie mówili od Boga, uniesieni Duchem Świętym”. Biblia jest spójna, to jest Nowy Testament, ale to mówi to samo, co zostało powiedziane w Księdze Powtórzonego Prawa. Skąd się wzięło słowo proroctwo? To jest dar od Boga; wkłada swoje słowa w usta pewnych osób, które powołał na przekazicieli swego słowa dla swego ludu.

IV. Sposoby i środki objawień prorokom Uwagi wstępne Przejdźmy do 4., „Sposoby i środki objawień prorokom”. Mamy tutaj trzy podtytuły. Wrócimy do tej sprawy z ekstazą i Duchem Świętym. ale jest: „Prorocze widzenie i słuchanie słowa Bożego”. Zanim przejdę do A., pozwolę sobie na kilka wstępnych uwag. Kiedy mówi się o sposobach i środkach objawień proroków, prorocy od razu wyjaśniają, że to, co prorocy mówią, nie pochodzi od nich samych, ale głoszą

słowo Boże. Nie przekazują własnych myśli ani pomysłów; przesłanie, które przekazują, jest bardzo słowem Bożym. Nie sądzę, aby egzegetycznie istniał jakikolwiek powód, by temu zaprzeczać. To jest takie jasne. Biblia mówi o tym wiele razy, na różne sposoby i w różnych miejscach. Jeśli zamierzasz zaprzeczyć, że Bóg przemawiał przez proroków z okresu Starego Testamentu, jeśli zamierzasz zaprzeczyć, że to zaprzeczenie nie wyjdzie z samych tekstów, to będzie musiało wyjść z założenia wprowadzonego do tekst z innego miejsca. Domniemanie jest objawieniem, które przychodzi *ponad*, z zewnątrz, do osoby od Boga, jest czymś, co nie może się zdarzyć. Następnie szukasz innych sposobów wyjaśnienia tego, co dzieje się w tekście. Istnieje mnóstwo literatury, w której przyjmuje się to założenie. Zwykle, jeśli masz takie założenie i nie wierzysz, że Bóg działa w ten sposób, zwykle wtedy prorocstwo jest wyjaśniane na podstawie psychologii. Innymi słowy, to, co się tutaj dzieje, nie jest czymś, co przychodzi z zewnątrz do osoby, która jest prorokiem, ale jest to coś, co wyrasta z wewnątrz interesów ab intra, a nie ab extra, co pochodzi z *wewnątrz* i *wychodzi* z proroków i w tym szukacie psychologicznych wyjaśnień prorocstw. Ale jeśli to robisz, musisz zignorować samo prorocze świadectwo, ponieważ Biblia tak nie mówi. To nie jest coś, co pochodzi z wewnątrz, to jest coś, co pochodzi z zewnątrz.

Prorocy byli zarówno odbiorcami, jak i przekaźnikami słowa Bożego. Otrzymali to przesłanie od Boga, a następnie przekazali je ludziom, do których przemawiali. Dlatego w tym momencie możemy zapytać: „Co Biblia mówi o sposobie lub środkach, za pomocą których prorocy otrzymali swoje przesłanie?” Otrzymali tę wiadomość z zewnątrz. W jaki sposób go otrzymali?

A. Prorocze widzenie i słuchanie Słowa Bożego To prowadzi nas do A. „Prorocze widzenie i słuchanie słowa Bożego”. Przyjrzelismy się już niektórym ilustracjom; prorocy wielokrotnie powtarzają, że Bóg do nich przemówił. Mogę podać jeden przykład, Izajasza 7:3, który jest typowy dla setek podobnych wyrażen: „Wtedy Pan rzekł do Izajasza: „Wyjdź ty i twój syn Szear-Jaszub na

spotkanie Achaza pod koniec akwedukt Górnej Sadzawki, przy drodze na Pole Praczy. Powiedz mu: „” i następuje wiadomość. „Pan rzekł do Izajasza”. Prorocy wielokrotnie powtarzali takie stwierdzenia. Przemawianie przez Boga do proroków prorocy słyszą na własne uszy. Spójrz na Izajasza 22:14: „Pan Wszechmogący objawił mi to w uszach”. Jeśli patrzysz na hebrajski, to jest to „w moich uszach, Pan Wszechmogący objawił to w moich uszach”. Spójrz na Izajasza 5: 9, „Pan Wszechmogący oznajmił w moich uszach”, mówi NIV „w moich uszach”. 1 Samuela 9:15: „W dniu, w którym Saul przybył, Pan objawił to Samuelowi”, jeśli spojrzysz na hebrajskie dosłowne tłumaczenie brzmi: „Pan odsłonił uszy”, co jest dość dziwnym wyrażeniem. Ale Pan przemówił, a Samuel usłyszał. Teraz są inne odniesienia tego rodzaju.

Pytanie brzmi: co rozumiemy przez takie stwierdzenia? Gdybyś stał obok Izajasza, kiedy Pan przemawiał do Izajasza, czy usłyszałbyś coś? Innymi słowy, czy prorok usłyszał coś, co inaczej było słyszalne, czy usłyszał coś swoim uchem za pomocą fal dźwiękowych i mechanizmu ucha, który interpretuje fale dźwiękowe jako określone rodzaje dźwięków? Myślę, że jest to możliwe, ale nie konieczne. Nie sądzę, abyśmy mogli dokładnie powiedzieć, jak to działało. Wielu uważa, że Bóg działał bardziej bezpośrednio, bez słyszalnego głosu poprzez mechanizm słyszenia, ale po prostu przyniósł to przesłanie lub słowo do bezpośredniej świadomości proroka. Tak więc dla proroka było to tak jasne i wyraźne jak dla niego dźwięk, jakby słyszał to swoimi zewnętrznymi uszami. Innymi słowy, powiedział: „Pan przemówił do mojego ucha, słyszałem to, tak mi powiedział Pan”. Ale myślę, że Pan mógł przemawiać bezpośrednio do świadomości proroka, ale skutek dla proroka był dokładnie taki, jakby przemawiał do niego zewnętrzny głos. Nie sądzę więc, aby można było z całą pewnością powiedzieć, że to przeszło przez uszy. Ale czy był to dźwięk, który był słyszalny, czy też był to dźwięk, który tylko prorok słyszał jako identyczny z dźwiękiem, który był słyszalny w inny sposób? Myślę, że nie możemy być tego pewni. Ale prorok usłyszał wiadomość.

Ale jeśli spojrzysz na stwierdzenie, w jaki sposób prorocy przyjęli swoje przesłanie, mówią, że nie tylko słyszeli słowo Boże, ale także je widzieli. Tak więc Bóg objawiał się nie tylko uchem, ale i okiem. 1 Samuela 3 to interesujący rozdział, w którym Pan powołał Samuela na proroka. Pamiętajcie, że pracował z arcykapłanem Helim przy przybytku. Pan wezwał Samuela, a Samuel myślał, że to Heli go woła. W wersecie 4: „Wtedy Pan zawołał Samuela. Samuel odpowiedział: „Oto jestem”. I pobiegł do Heliego i powiedział: „Oto jestem, wołałeś mnie”. Usłyszał coś wyraźnie. Heli nie wołał i powiedział: „Wróć i połóż się”. Potem Pan ponownie wzywa Samuela. Samuel wstaje, idzie do Heliego i mówi: „Oto jestem, wołałeś mnie?” Heli mówi: „Nie wołałem cię, wróć i połóż się”. „A Samuel nie znał jeszcze Pana”. To trochę dziwne stwierdzenie. Niektórzy ludzie robią coś z tego, mówiąc, że Pan powołał Samuela, zanim jeszcze go poznał. Myślę, że nie tak rozumiesz werset 7. „Samuel jeszcze nie znał Pana”, myślę, że zostało to wyjaśnione w ostatnim zdaniu tego wersetu: „Słowo Pana nie zostało mu jeszcze objawione”. Innymi słowy, Samuel nie znał słów Pana w sensie otrzymywania wiadomości od Pana. Nie zostało mu to objawione. To było coś nowego, że miał być odbiorcą boskiego objawienia. „Pan powołał Samuela po raz trzeci. Samuel podszedł do Heliego i powiedział: Oto jestem, wołałeś mnie? Wtedy Heli zdał sobie sprawę, że Pan woła chłopca. Powiedział więc Samuelowi, aby się położył i powiedział: „Mów Panie, Twój sługa słucha”. Samuel poszedł więc położyć się na swoim miejscu”. Teraz, w tym momencie na tym koncie, pojawia się kolejny pomysł. Do tego momentu jest tak, jakby to był ten dźwięk, ktoś woła „Samuelu, Samuelu”. Samuel to słyszy, ale czy słyszy to Heli? Nie wszystko razem jest jasne, ale Heli oświadczył, że kiedy Bóg mówi do ciebie, powiedz: „Mów Panie, Twój sługa słucha”. Zauważyłeś werset 10, „Pan przyszedł i stanął tam”, tutaj wprowadza coś innego, „Wołanie tak, jakby to było w innych czasach”, i to naprawdę zmienia się w wizjonerską rzecz. Samuel nie tylko słyszy, jak Pan go woła, ale coś widzi. Przechodzisz do wersetu 15: „Samuel leżał aż do rana, a potem otworzył drzwi do domu Pana”. W międzyczasie Pan przemówił i przekazał

poselstwo sądu na Helim, a w wersecie 15. czytamy: „Bał się powiedzieć Heliemu o tej wizji”. Widzicie więc, że było tam zarówno widzenie, jak i słyszenie. Pan stał i Pan wołał, a cała rzecz została opisana w wersecie 15 jako „wizja”.

Jeśli spojrzysz na inne prorocze księgi, myślę, że wspomniałem o tym wcześniej, Amosa 1:1, Micheasza 1:1, otrzymasz tego rodzaju dziwne wstępne stwierdzenie. W Księdze Amosa 1:1, „słowa Amosa, jednego z pasterzy Tekoa — wizja, którą ujrzał w odniesieniu do Izraela”, nie to, co usłyszał, ale to, co zobaczył — wizjonerstwo. Jest to to samo, co w Micheasza 1:1: „Widzenie, które miał w Samarii i Jerozolimie”. Oczywiście w księgach wielu z tych proroków zawiera szczegółowe opisy wizji, które otrzymali. Pomyśl o wizjach Ezechiela dotyczących świątyni, wszystkich wymiarach, projekcie rzeki wypływającej z ołtarza. Tak więc prorocy nie tylko słyszeli słowo Boże, ale także je widzieli. Czy zobaczyłbyś to, gdybyś stał obok Izajasza, kiedy ujrzał tę wizję Pana wysokiego i wywyższonego w Izajaszu 6 i usłyszał Pana mówiącego do niego, zobaczył tron przy ołtarzu obok serafinów? Myślę, że gdybym stał obok Izajasza, nie sądzę, bym coś słyszał lub widział. Ale Izajasz słyszy i widzi jedno i drugie bardzo wyraźnie. Tak więc, jeśli chodzi o sposoby i środki Bożych objawień dla proroków, istnieje prorocze widzenie i słuchanie słowa Bożego.

B. Funkcja Ducha Świętego w objawianiu się Boga prorokom B. to:

„Funkcja Ducha Świętego w objawianiu się Boga prorokom”. Istnieje wiele fragmentów biblijnych, które łączą Ducha Świętego z prorokowaniem. Niektóre z tych fragmentów podnoszą kwestie interpretacji, ale przejrzyjmy niektóre z nich.

1. Liczb 11:25-29 Eldad i Medad Zaczniemy od Liczb 11:25-29, gdzie czytamy: „Wtedy Pan zstąpił z obłoku i rozmawiał z nim”, to jest z Mojżeszem, „i wziął ducha, który był w nim, i dał go 70 starszym. Kiedy spoczął na nich duch, prorokowali — ale więcej tego nie uczynili. Jednak w obozie pozostało dwóch mężczyzn o imionach Eldad i Medad. Zaliczono ich do grona starszych, ale nie

wychodzili z namiotu. Ale i na nich spoczął duch, i prorokowali w obozie”. Więc tutaj Duch zstępuje na tych starszych i oni prorokują. „Młody człowiek pobiegł i powiedział Mojżeszowi: „Eldad i Medad prorokują w obozie”. Jozue, syn Nuna, który był pomocnikiem Mojżesza od młodości, przemówił i powiedział: „Mojżeszu, mój panie, powstrzymaj ich. Ale Mojżesz odpowiedział: „Czy jesteś zazdrosny o mnie? Chciałbym, żeby cały lud Pański był prorokami, aby Pan zesłał na nich swego Ducha”. Wydaje się oczywiste, że istnieje związek między byciem prorokiem a Duchem Świętym, który na nich zstępuje. Teraz, jak powiedziałem, są pewne problemy interpretacyjne. Co to znaczy tutaj, że prorocy są w pewnym sensie autorytatywnymi rzecznikami Boga, czy jest to coś innego? Myślę, że to coś innego. Ale nadal istnieje związek między Duchem Świętym zstępującym na osobę a prorokowaniem, czymkolwiek jest tutaj prorokowanie.

b) 1 Samuela 10:6-10 Saul wśród proroków Następnie tekst, na który patrzyliśmy wcześniej, 1 Samuela 10:6-10 mówi: „Duch Pański zstąpi na ciebie [Saulu] z mocą, i będziesz z nimi prorokował, i zmienisz się w inną osobę”. Jeśli czytasz dalej w wersecie 10, to się dzieje. „Kiedy przybyli do Gibe'a, spotkał go [Saula] potężny orszak proroków, a on przyłączył się do ich prorokowania”. Ponownie, związek między przyjściem Ducha Świętego a prorokowaniem, czymkolwiek to prorokowanie jest. To samo dzieje się w 1 Samuela 19, w Najoth w Ramah. W 1 Samuela 19:20 Saul wysłał ludzi, aby pojмали Dawida: „Lecz gdy zobaczyli grupę proroków prorokujących, a Samuel stał tam jako ich przywódca, Duch Boży zstąpił na ludzi Saula i oni również prorokowali”. Następnie w wersecie 23 to samo dzieje się z Saulem, Duch Boży spoczął na nim i zaczął prorokować.

c) 2 Samuela 23

W 2 Samuela 23, we fragmencie zatytułowanym „Ostatnie słowa Dawida”, masz odniesienie do Ducha Świętego. W 2 Księdze Samuela 23:2 Dawid mówi:

„Duch Pański przemawiał przeze mnie; jego słowa były na moim języku”. Kiedy jest napisane: „Jego słowa były na moim języku”, to dokładnie tym jest prorok, wracając do Pwt 18: „Włożę moje słowa w twoje usta” i tutaj jest to związane z Duchem Świętym. Duch Święty przemawiał przez niego, jego słowa były na jego języku.

d) Micheasza 3:8

Spójrz na Micheasza 3:8, „Lecz ja [mówi Micheasz] jestem napełniony mocą, Duchem Pana, sprawiedliwością i mocą, aby oznajmić Jakubowi jego występki, a Izraelowi jego grzechy”. Jest więc napełniony Duchem PANA, aby ogłaszać poselstwo, które dał mu Bóg.

e) 2 Kronik 15:1 W 2 Kronik 15:1 (obecnie w Kronikach jest wiele takich fragmentów): „Duch Boży spoczął na Azariaszu, synu Odeda. Wszedł więc na spotkanie Asy i powiedział do niego: „Posłuchaj mnie, Aso i wszyscy z Judy i Beniamina. Pan jest z tobą, kiedy ty jesteś z nim.” I przekazuje poselstwo, lecz Duch Pański zstąpił na niego i przekazuje poselstwo. 2Krn 20:14 bw „Wtedy Duch Pański spoczął na Jachazielu, synu Zachariasza, syna Benajasza, syna Jejiela, syna Mattaniasza, Lewity, potomka Asafa, i rzekł: Słuchaj, królu, Jehoszafat i wszyscy mieszkańcy Judy i Jerozolimy! Tak mówi Pan.” Wtedy duch zstępuje na niego i mówi, i tak mówi Pan. 2 Kronik 24:20 „Wtedy Duch Boży spoczął na Zachariaszu, synu kapłana Jehojady. Stanął przed ludem i powiedział: „Tak mówi Bóg”. Ezechiela 11:5 „Wtedy zstąpił na mnie Duch Pański i kazał mi powiedzieć. Tak mówi Pan”. Więc jeśli spojrzysz na teksty tego rodzaju, wydaje się całkiem jasne, że istnieje związek między prorokowaniem a Duchem Bożym. Prorokuje się przez Ducha Bożego.

2. Ekstaza Ducha Świętego w Proroku Teraz 2. to „Ekstaza Ducha Świętego w proroku”. Wracasz do kwestii ekstatycznej przepowiedni. Jest tu sześć

podpunktów i omówimy każdy z nich bardzo krótko.

a) Mowinckel mówi, że duch i ekstaza należą do siebie, ale a. brzmi: „Mowinckel mówi, że duch i ekstaza należą do siebie”. Sigmund Mowinckel był norweskim znawcą Starego Testamentu. Jego zdaniem działanie Ducha Świętego zawsze powodowało, że osoba, nad którą Duch Święty zapanował, wprowadzana była w stan ekstazy. Tak więc, powiedział Mowinckel, duch i ekstaza należą do siebie. Ten rodzaj ekstatycznej aktywności wywołanej przez Ducha Świętego zstępującego na człowieka można znaleźć we wczesnych dniach Izraela, a także u proroków okresu po wygnaniu, w późnej historii Izraela. Ale nie można go znaleźć w związku z wielkimi prorokami piszącymi w Izraelu przed wygnaniem. Więc masz to w czasach Samuela, masz to w Ezechielu, ale nie w czasach Abdiasza, Joela, Ozeasza i Jeremiasza. Argumentuje, że ci wielcy prorocy piszący w Izraelu przed wygnaniem uważali posiadanie Ducha za coś niepożądanego. To, co wyrażali ci wielcy prorocy piszący w czasach przed wygnaniem, to posiadanie słowa, w przeciwieństwie do posiadania Ducha. Słowo i Duch przeciwstawiają się sobie. Jeśli spojrzysz na bibliografię, możesz zobaczyć, gdzie to wszystko omawia. Twierdzi jednak, że Duch i ekstaza są nierozłączne. Kiedy Duch zstępuje na osobę, wprowadza ją w ten ekstatyczny stan, który można znaleźć we wczesnym Izraelu i późnym Izraelu, ale nie u wielkich proroków piszących, którzy kładli większy nacisk na słowo Boże.

b) Czasami Duch Święty wywołuje takie nienormalne zachowanie . . . „Czasami Duch Święty wywołuje nienormalne zachowanie, które określa się mianem prorocstwa”. Myślę, że kiedy przyjrzymy się niektórym stwierdzeniom w tekście biblijnym, trudno zaprzeczyć , że czasami, gdy Duch Święty zstępuje na osobę, rezultatem jest to, że osoba ta przejawia jakieś nienormalne zachowanie, które jest opisywane podczas prorokowania. Przyjrzelśmy się temu przykładom — spójrz, co stało się z Saulem. Duch zstąpił na niego i prorokował. Położył się i rozebrał –

to nie jest normalne zachowanie. Został on wywołany przez Ducha Świętego, który zstąpił na niego, uniemożliwiając mu zrobienie tego, co chciał zrobić, czyli schwytywanie Dawida. Ale chciałem dodać, powiedziawszy to, że przykłady tego w Starym Testamencie są bardzo nieliczne. Są to pojedyncze incydenty. W żadnym wypadku nie znajdziesz wzmianek o tego rodzaju związku z pisarzem księgi proroczej. Wydaje mi się, że tego rodzaju odniesienia do Ducha zstępującego na ludzi wykazujących nienormalne zachowanie są raczej wyjątkiem niż regułą.

Niektóre z tych fragmentów, które właśnie obejrzelśmy, mówią o Duchu Świętym zstępującym na pewnych ludzi i prorokujących. Teraz pytanie brzmi: co oni robią? Jeśli wrócicie do Liczb 11, gdzie Duch zstępuje na przywódców, Eldada i Medada, a oni prorokowali, co oni robili? Nie sądzę, aby działali jako upoważnieni rzecznicy Boga przekazujący jakiś rodzaj przesłania od Boga. Wydaje mi się, że wykazują jakieś nienormalne zachowanie. Chyba powinniśmy pomyśleć o jakimś entuzjastycznym wychwalaniu Boga. Mojżesz mówi, że chciałby, aby wszyscy prorokowali. Wydaje się całkiem jasne, że we fragmencie 1 Samuela 10, gdzie ta grupa proroków z ich instrumentami muzycznymi schodziła z wyżyny i Saul ich spotkał, a Duch ogarnął go i prorokował, że to, co robili, wymagało pewnego rodzaju entuzjazmu. Chwalenie Boga. Ciekawy tekst znajduje się w 1 Kronik 25:1: „Dawid wraz z dowódcami wojska wyznaczył niektórych synów Asafa, Hemana i Jedutuna do posługi prorokowania przy akompaniamencie harf, cytr i cymbałów. Oto lista mężczyzn, którzy wykonali tę usługę”. Masz listę ludzi, a na końcu wersetu 3, po wymienieniu wszystkich ludzi, jest napisane: „Który prorokował, używając harfy, dziękując i wysławiając Pana”. Znowu słyszysz tego rodzaju kontekst muzyczny i kontekst, w którym wydaje się, że było jakieś entuzjastyczne wychwalenie Boga i jest to opisywane jako prorokowanie.

Jeśli cofniesz się do Księgi Wyjścia 15, po uwolnieniu przez Morze Czerwone, masz to odniesienie do Miriam. Wj 15,20: „Wtedy prorokini Miriam, siostra Aarona, wzięła do ręki bębenek, a wszystkie kobiety szły za nią z bębnami i tańcem. Miriam zaśpiewała im: Śpiewajcie Panu, bo jest bardzo wywyższony.

Konia i jego jeźdźca wrzucił do morza””. Ponownie znajdujesz się w kontekście muzycznym, a Miriam jest nazywana prorokinią. Więc myślę, że możemy powiedzieć, że czasami Duch Święty wytwarza nienormalne zachowanie jako prorokowanie. W większości przypadków wydaje się, że jest to rodzaj entuzjastycznego wychwalania Boga. W przypadku Saula, 1 Samuela 19, uniemożliwiono mu zrobienie tego, co chciał zrobić, a mianowicie pojmanie Dawida. Więc czy to było nienormalne zachowanie? Ale tego rodzaju odniesień nigdy nie stosuje się do pisarza księgi prorockiej lub któregośkolwiek z wielkich proroków, a tego rodzaju odniesienia są rozproszone i wydają się być wyjątkiem, a nie regułą.

c) Nie wolno nam wyolbrzymiać tego, co mówi Biblia. Myślę, że prowadzi to do c. „Nie wolno nam wyolbrzymiać tego, co mówi Biblia”. Kiedy znasz literaturę głównego nurtu studiów biblijnych, znajdziesz artykuł po artykule biblistów, którzy używają tych raczej niejasnych fragmentów do zdefiniowania pochodzenia i istoty prorocstwa w Izraelu. Są to teksty, które skupiają się na całym ruchu, a następnie są rozumiane jako opis tych grup ekstatycznych jednostek, które wędrowały po kraju w swego rodzaju na wpół szalony sposób. Są one powiązane z prorokami Baala, 1 Król. 18, którym się przyglądaliśmy, związane z doświadczeniem Wenamona i jego podróży, podczas której ten młodzieniec został schwytany i przekazał wiadomość królowi Byblos. Wiąże się to z *mahu* z tekstów Mari, z ekstatyką tekstu Mari, i wszyscy razem mówią, że powstanie prorocstwa w Izraelu pochodzi z tego rodzaju ekstatycznego zjawiska, jakie było znane na starożytnym Bliskim Wschodzie. Wydaje mi się, że wyciąganie wniosków tego rodzaju jest przekroczeniem biblijnego sensu. Moim zdaniem, kiedy stosujesz tego rodzaju metodologię, narzucasz na Pismo kategorie zaczerpnięte z zewnętrznych pism świętych i nie pozwalasz, aby Pismo mówiło samo za siebie na temat sporu. Nie powinniśmy więc wyolbrzymiać tego w słowach biblijnych.

D. Przyznanie się do nienormalnego zachowania nie oznacza wywodzącego się z praktyk pogańskich d. „Przyznanie się do nienormalnego zachowania nie oznacza wywodzącego się z pogańskich praktyk”. Myślę, że sugeruje się, że na starożytnym Bliskim Wschodzie istniały ogólnie jakieś formy ekstatycznego prorokowania, ale to niekoniecznie prowadzi do wniosku, że prorokowanie w Izraelu wywodzi się z tego rodzaju zjawiska, które można znaleźć w innych narodach. Tak więc przyznanie się do nienormalnego zachowania nie oznacza wyprowadzania się proroctwa ze źródeł pogańskich.

e) Biblia nie wskazuje, że zstąpienie Ducha na osobę zawsze powoduje nienormalne zachowanie . „Biblia nie wskazuje, że zstąpienie Ducha na osobę zawsze powoduje nienormalne zachowanie”. W rzeczywistości przykłady te są postrzegane raczej jako wyjątek niż reguła. Istnieje wiele innych miejsc, w których można znaleźć odniesienia do Ducha Bożego, który wyposaża osobę w pewne przesłanie, które nie wiąże się z nienormalnym zachowaniem. Są to więc przypadki wyjątkowe. Ale myślę, że jest jasne, że Duch Święty odgrywa ważną rolę w prorokowaniu. Oba powinny być połączone.

f) Twierdzenie Mowinckela jest nieważne f. „Twierdzenie Mowinckela jest nieważne”. Myślę, że jego pomysł, że działanie Ducha Świętego było obecne we wczesnym Izraelu i w czasach po wygnaniu, ale nie u wielkich proroków, nie jest dobrze sformułowany. Nie sądzę, aby można było mówić, że wielcy prorocy chcieli odrzucić dzieło Ducha Świętego i położyć większy nacisk na słowo niż na Jego Ducha. To prawda, że w wielkich pismach proroków jest niewiele odniesień do działania Ducha Świętego, ale nie sądzę, żeby oznaczało to, że nie byli świadomi działania Ducha Świętego i zamiast tego chcieli podkreślić słowo i zastąpić Ducha. Z pewnością biblijny pogląd jest taki, że prorocy głoszą słowo za pomocą mocy Ducha Świętego. To, że tego nie wyjaśniają lub nie wspominają o tym, nie oznacza, że tak nie jest. Myślę, że różnica polega na tym, że wielcy

prorocy piszący kładli nacisk na słowo, które przynieśli, a nie na sposób, w jaki słowo do nich dotarło.

Jednak niektórzy prorocy okresu przed wygnaniem mówią o Duchu. Przyjrzelśmy się Micheasza 3:8, który jest najwyraźniejszym przykładem: „Ale ja jestem napełniony mocą, Duchem Pana, sprawiedliwością i mocą, aby oznajmić Jakubowi jego występki, Izraelowi jego grzechy”. Co z tym robi Mowinkel? Mówi, że to późniejszy dodatek do tekstu. Więc poprawiasz tekst, aby zmusić tekst do dopasowania do z góry przyjętej teorii, że Duch nie działał w czasach wielkich proroków piszących? To nieuzasadniony pomysł.

C. W jakim sensie możemy mówić o ekstazie wśród izraelskich proroków?

Przejdźmy do C. „W jakim sensie możemy mówić o ekstazie wśród izraelskich proroków?”

1. Tutaj zawsze istniały różnice zdań. „Tutaj zawsze były różnice zdań”. Jeśli cofniesz się aż do Filona z Aleksandrii – który był żydowskim uczonym, który zmarł w 42 rne – nauczał on: „Kiedy boski duch zstąpił na osobę, umysł został wypędzony z jej domu, ponieważ śmiertelni i nieśmiertelni mogą nie dzielić ten sam dom”. Więc kiedy Duch Święty zstępuje na osobę, „umysł jest wypędzany z domu”. Według Filona to właśnie często zdarzało się prorokom. I od tego czasu było wielu uczonych, którzy argumentowali za ekstatycznym charakterem proroków z okresu Starego Testamentu, tak że ekstaza należała do istoty proroctwa. Ale byli inni uczeni, którzy twierdzili, że dane biblijne nie prowadzą do tego rodzaju wniosków i że nie ma koniecznego związku między ekstazą a prorokowaniem.

2. Ekstaza to bardzo szerokie pojęcie i można przez nie rozumieć bardzo różne rzeczy. 2. „E cstasy to bardzo szerokie pojęcie i można przez nie rozumieć bardzo różne rzeczy”. Człowiek o nazwisku J. Linholm – który napisał książkę zatytułowaną *Profetyzm w Izraelu*, która jest wymieniona w twojej bibliografii –

dokonał rozróżnienia między dwiema formami ekstazy. Jednym z nich jest to, co nazywacie „ekstazą absorpcji”, a drugim „ekstaza koncentracji”. Mówi, że w ekstazie pochłonięcia prorok jest stopiony z Bogiem, jest pochłonięty przez bóstwo. Mówi, że w ekstazie koncentracji prorok tak skupia się lub koncentruje na pewnej idei lub uczuciu, że traci normalną świadomość. Zewnętrzne zmysły nie działają z powodu tego skupienia lub koncentracji. Linholm dowodził, że ekstaza absorpcyjna występuje w religiach Wschodu, a celem ekstazy jest zatracenie się w nieskończoności, wchłonięcie w bóstwo, uwolnienie z ziemi, we własnej świadomości, wchłonięcie w tę inność, „wszystko” Wszechświata. Teraz wydaje mi się, że kiedy mówisz o tego rodzaju ekstazie, to jest całkiem obce Staremu Testamentowi. Jeśli w Starym Testamencie coś jest podkreślane, to jest to odległość między Bogiem a człowiekiem, a odległość ta jest tak wielka, że nic nie wskazuje na to, by człowiek mógł zostać wchłonięty przez bóstwo. Bóg ustanawia relacje z ludźmi i to jest bardzo ważne. Widzisz, w związku jest wspólnota, jest komunika, ale nie ma fuzji. Jest to zupełnie inna koncepcja, której nigdzie nie ma w Starym Testamencie. Więc wydaje mi się, że jeśli mówisz o ekstazie absorpcji, to jest to całkiem obce Staremu Testamentowi.

Ekstaza skupienia, czy można ją znaleźć u proroka? Można by powiedzieć, że istnieją pewne formalne podobieństwa, ale w gruncie rzeczy to jest jedno z tych psychologicznych wyjaśnień pochodzenia profetyki, mówiące, że jest to coś, co wyrasta z wnętrza, w oparciu o koncentrację. Wydaje się, że tekst biblijny mówi, że funkcja proroka pochodzi z zewnątrz, a nie z wewnątrz, to Duch Święty przynosi coś z zewnątrz. Nie jest to po prostu coś, co powstaje z cnoty, skupienia lub czegokolwiek innego z wnętrza.

3. Z pewnością nie wszystko określane jako ekstatyczne zachowanie ze strony proroków kanonicznych może być tak postrzegane 3. „Z pewnością nie wszystko określane jako ekstatyczne zachowanie ze strony proroków kanonicznych może być tak uważane”. Ci, którzy twierdzą, że prorocy byli

ekstacyjni, szukają na to dowodów w miejscach, które, jak sędzę, bardzo często nie potwierdzają wyciągniętych wniosków. Na przykład niektórzy wskazują na symboliczne czyny proroków jako dowód na to, że prorocy wpadli w stan ekstazy.

a) Ezech. 4 Jedną ilustracją jest w Ezechiela 4, czytasz, że Ezechiel żył chlebem, pieczonym na ludzkich ekskrementach. Długo leżał na boku, aby zobrazować niewygodę obłączenia; zgolił włosy i brodę, aby symbolizować los Jerozolimy. Zobacz w wersecie 4: „Połóż się więc na lewym boku i weź na siebie grzech domu Izraela. Masz dźwigać ich grzechy przez tyle dni, ile będziesz leżeć po swojej stronie”. Widzisz w wersecie 6: „Gdy to zrobisz, połóż się ponownie, tym razem na prawym boku, i ponoś grzech ludu Judy”. Werset 12 brzmi: „Jedzcie pokarm jak bochenek chleba jęczmiennego; upiec to na oczach ludzi, używając ludzkich odchodów jako opału”. Werset 15: „Pozwolę ci piec chleb na krowim łajnie zamiast na ludzkich odchodach”. Symbolizuje to, że ludzie jedli racjonowaną żywność i pili racjonowaną wodę, ponieważ żywności i wody było tak mało. Były to akty symboliczne, które przedstawiają to przesłanie. Czy Ezechiel był w ekstacyjnym stanie umysłu, kiedy robił te rzeczy? Myślę, że to wcale nie jest konieczny wniosek. Po prostu dawał ludziom bardzo wizualną lekcję na temat przesłania, które otrzymał. Czy zrobiono to w normalnej świadomości? Dlaczego nie?

b) Iz. 21:3-4

Istnieją inne argumenty silnej ekspresji emocjonalnej. Na przykład w Księdze Izajasza 21:3-4 Izajasz mówi: „W tym momencie moje ciało jest udręczone bólem, ogarniają mnie boleści jak rodząca; Jestem oszołomiony tym, co słyszę, jestem oszołomiony tym, co widzę. Moje serce słabnie, strach sprawia, że drzę; zmierzch, za którym tęskniłem, stał się dla mnie horrorem”. Oczywiście Izajasz jest głęboko zdenerwowany i tak zdenerwowany, że wpływa to na jego ciało. Jaki jest tego powód? Jeśli spojrzysz na kontekst, powodem jest wizja, którą

dał mu Bóg podczas sądu nad Babilonem. To był straszny sąd, który miał nadejść. Ale myślę, że nie ma potrzeby mówić, że werset 3 wskazuje, że był on w stanie ekstazy. Możesz usłyszeć druzgocącą wiadomość, która wpływa na ciebie fizycznie. W Księdze Jeremiasza 23:9 Jeremiasz mówi: „Serce moje jest we mnie złamane; wszystkie moje kości drżą. Jestem jak pijany, jak człowiek upojony winem ze względu na Pana i Jego święte słowa”. Ponownie wyraża wrażenie, jakie wywarło na nim Boże objawienie. Objawieniem było ogłoszenie sądu nad ludem i przywódcami kraju. Ale nie sądzę, żeby to był dowód na to, że był w stanie ekstazy.

c) Amosa 3:1 Trzecią rzeczą, do której się odwołuję, jest pierwszoosobowy styl mowy proroczej. Pewien uczonec mówi o czymś, co nazywa „boskim stylem”. Innymi słowy, kiedy prorocy przemawiają w imieniu Boga, często mówią w pierwszej osobie, jakby byli samym Bogiem. Spójrz na Amosa 3 dla przykładu. Amosa 3: 1 mówi: „Słuchajcie tego słowa, które Pan wypowiedział przeciwko wam, ludu Izraela, przeciwko całej rodzinie: Wyprowadziłem was z Egiptu”. Jest pierwsza osoba. Mówi w imieniu Boga. „Tylko was wybrałem”, „ja” to Bóg, „ze wszystkich rodzajów ziemi; dlatego ukarzę cię za wszystkie grzechy”. Ponownie, „ja” to Bóg. Dlatego używanie pierwszej osoby w mowie jest bardzo powszechne. Niektórzy uczeni twierdzą, że istnieją przesłanki, że prorocy przemawiają w ekstazie, ponieważ utożsamiają się z Bogiem. Nie wydaje mi się, żeby to była konieczna konkluzja. Istnieje wiele przykładów posłańców, którzy przekazują wiadomość w pierwszej osobie, co nie oznacza, że są w stanie ekstazy. Oznacza to po prostu, że reprezentują władzę, w imieniu której przemawiają.

d) 2 Kp. 18:28-31 Jeśli przejdiesz do 2 Królów 18:28-31, to jest czas, kiedy Sennacheryb grozi Jerozolimie w czasach Ezechiasza i przeczytasz w wersecie 28: „Wtedy dowódca stanął i zawołał po hebrajsku: „Słuchajcie słowo wielkiego króla, króla Asyrii! Oto, co mówi król: [Sennacherybie] Nie daj się zwieść

Ezechiaszowi. On nie może cię wyrwać z mojej ręki. Nie dajcie się przekonać Ezechiaszowi, abyście pokładali ufność w Panu, gdy mówi: „Pan nas na pewno wybawi; to miasto nie zostanie wydane w ręce króla asyryjskiego. Nie słuchaj Ezechiasza. Tak mówi król Asyrii: Zawrzyjcie ze mną pokój”. Zauważcie, że to posłaniec przemawia tutaj, a nie Sennacheryb. Posłaniec Sennacheryba używa pierwszej osoby: „zawrzyj ze mną pokój i wyjdź do mnie. Wtedy każdy będzie jadł ze swojej winorośli i figowca i pił ze swojej cysterny, aż przyjdę i zabiorę was do kraju podobnego do waszego”. Jest to ten sam styl, którego używają prorocy, gdy przemawiają w imieniu Pana. Tak więc pierwszoosobowy styl proroczej mowy jest po prostu stylem, w którym posłaniec wyjaśnia, że to nie jego własne słowa, ale osoba, która go wysłała. Nie oznacza to, że jest w stanie ekstazy, aby to zrobić.

Widzę, że mój czas się skończył, następnym razem dam jeszcze jedną ilustrację tego rodzaju do punktu 3. „Z pewnością nie wszystko, co jest określane jako ekstatyczne zachowanie ze strony kanonicznych proroków, można za takie uznać”.

Przepisywane przez Erica Wolaka
Wstępna edycja autorstwa Teda Hildebrandta
Główny montaż autorstwa Katherine Ells
Ponownie opowiedziane przez Teda Hildebrandta

Robert Vannoy: Podstawy prorocत्व, wykład 7

W zeszłym tygodniu byliśmy pod cyfrą rzymską IV., „Sposoby i środki objawienia się Boga prorokom”, w punkcie C, „W jakim sensie możemy mówić o ekstazie wśród proroków Izraela?” W wielu studiach biblijnych głównego nurtu wiele mówi się o tym ekstatycznym zjawisku, które istniało w starożytnym świecie w narodach wokół Izraela. Teoria została podana, że ekstatyczne zjawiska były źródłem prorocत्वa w Izraelu i że Izrael był na nie narażony i że można znaleźć podobne zjawiska wśród izraelskich proroków. W C. doszliśmy do punktu 3. „Z pewnością nie wszystko, co jest określane mianem ekstatycznego zachowania ze strony proroków kanonicznych, można za takie uznać”. Ci, którzy szukają dowodów ekstatycznych zjawisk wśród proroków Izraela, wskazywali na różne rzeczy w księgach prorockich, które niekoniecznie znajdowały się w księgach proroczych, ale w księgach historycznych, w których występowały lub były wspomniane zjawiska prorocze. Wspomniałem ostatnim razem, że trzeba uważać na przesadę w mówieniu o ekstazie wśród proroków Izraela, a często wykorzystywane dowody nie są naprawdę przekonujące – takie rzeczy jak symboliczne czyny, silne emocjonalne wyrażenia, jak widzieliśmy w Księdze Izajasza 21:3 i Jeremiasza 23:9. Następnie „ja” lub styl wypowiedzi w pierwszej osobie, w którym prorocy mówią tak, jakby byli samym Bogiem, mówiąc w pierwszej osobie. Wspomniałem tam, że jest to po prostu styl, dzięki któremu jest jasne, że posłaniec tak naprawdę nie daje własnego słowa, ale słowo kogoś, kto go posłał. Przyjrzelśmy się 2 Król. 18:29, gdzie posłaniec przynosi Ezechiaszowi słowo Sennacheryba, króla Asyrii — i przemawia on w pierwszej osobie w imieniu Sennacheryba. Więc znowu ten posłaniec z pewnością nie był w stanie ekstazy, a mowa w pierwszej osobie nie daje żadnych podstaw do wniosku, że prorok, który się nim posługuje, musiał być w stanie ekstazy.

Ostatnim punktem, do którego nie dotarłem pod tym nagłówkiem w punkcie 3., jest: „Nazywanie proroków szaleńcami”. W związku z tym czasami

przywołuje się 2 Królów 9:11. Oto członek kompanii proroków: „Kiedy Jehu wyszedł do swoich towarzyszy oficerów, jeden z nich zapytał go: Czy wszystko w porządku? Dlaczego ten szaleniec przyszedł do ciebie?”. To był posłaniec, którego Elizeusz wysłał, aby namaścić Jehu na króla, a następnie jeden z oficerów Jehu mówi o tej osobie i nazywa go „szaleńcem”. Niektórzy widzą w tym dowodzie, że ci prorocy byli uważani za szaleńców, a powodem tego jest to, że charakteryzowali się ekstatycznym zachowaniem. Ekstatyczna część tego z pewnością nie jest tam jasna. To uwaga zrobiona przez kogoś, kto naśmiewa się z tego osobnika, który przyszedł do Jehu.

Jeśli spojrzysz na Jeremiasza 29:26, znajdziesz podobne odniesienie. W Jeremiasza 29:25 masz słowa fałszywego proroka w Babilonie. Jeremiasz pisze: „Powiedz Szemajaszowi, tak mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Wysłałeś listy we własnym imieniu do całego ludu w Jerozolimie, do Sofoniasza, syna Maasejasza, kapłana, i do wszystkich innych księży. Powiedziałeś Sofoniaszowi: Pan ustanowił cię kapłanem w miejsce Jehojady, abyś był zarządcą domu Pańskiego; każdego szaleńca, który zachowuje się jak prorok, powinniście wsadzić w dyby i kajdany. Dlaczego więc nie zganiliście Jeremiasza z Anatot, który udaje proroka wśród was?”. Teraz „szaleniec” odnosi się do Jeremiasza jako szaleńca, ale jest on scharakteryzowany jako szaleniec przez fałszywego proroka. Myślę, że to nie mówi nic o byciu ekstatycznym. To tylko ktoś, kto chce zdyskredytować Jeremiasza z powodu jego przesłania. Dlatego nazywa się go szaleńcem. To interesujące, jeśli zajrzymy do Nowego Testamentu, w Ew. Jana 10:20: „Na te słowa [Jezusa] Żydzi ponownie zostali podzieleni. Wielu z nich mówiło: „On jest opętany przez demony i szalony”. Po co Go słuchać?”. Dlaczego Jezusa nazwano szaleńcem? Nie dlatego, że był zachwycony, ale z powodu jego przesłania. To samo masz w Jeremiaszu z tym fałszywym prorokiem. Nie ma to nic wspólnego z ekstazą, ale ma wszystko wspólnego z przesłaniem. Jest inny tekst w Nowym Testamencie w Dziejach Apostolskich 26:24, gdzie Paweł stoi przed Agryppą i Festusem i świadczy o swojej wierze. Czytasz: „W tym momencie Festus przerwał

obronę Pawła. „Zwariowałeś, Paul!” krzyknął. „Twoja wspaniała nauka doprowadza cię do szaleństwa. Ale na to Paweł odpowiedział: „Nie jestem szalony Festus. To, co mówię, jest prawdziwe i rozsądne”. Co on powiedział? Cóż, jeśli wrócisz do wersetu 22, „Otrzymałem Bożą pomoc przez cały ten dzień, więc stoję tutaj i świadczę. Nie mówię nic poza tym, co przepowiedzieli prorocy i Mojżesz, że Chrystus będzie cierpiał i jako pierwszy zmartwychwstanie ogłosi życie swojemu ludowi i poganom”. Festus mówi: „Zwariowałeś”. To nie ma nic wspólnego z byciem w stanie ekstazy. Tak więc nazywanie proroków „szaleńcami” było przez niektórych używane jako argument za uznaniem ich za ekstatycznych, ale nie jest to mocny argument.

Przejdźmy do punktu 4. pod C., który brzmi: „Formą ekstatycznego zachowania najczęściej przejawianą wśród proroków Izraela jest doświadczenie wizyjne, a nie dzikie, nienormalne zachowanie”. Jeśli zamierzasz powiedzieć, że w tekście biblijnym jest cokolwiek, co wskazuje na kierunek ekstatycznych zjawisk wśród proroków Izraela, to znajdziesz wizjonerską sytuację, a nie dzikie, nienormalne lub nieobliczalne zachowanie. Wizja była środkiem boskiego objawienia, które dość często przychodziło do proroków. Wydaje się, że odgrywa większą rolę w przypadku niektórych proroków niż w przypadku innych. Dość często można to znaleźć na przykład u Ezechiela. Cała druga część jego książki to ta wizja przyszłej świątyni i wiele rzeczy z nią związanych. W Jeremiaszu można go znaleźć bardzo mało. U Izajasza można znaleźć rozproszenie wizjonerskich sytuacji. Różni się więc od proroka do proroka. Ale wizjonerski sposób przekazywania Jego ludowi słowa Bożego przez proroka jest czymś bardzo powszechnym. Teraz ta cała wizjonerska rzecz otrzymuje sporo uwagi, jeśli spojrzysz na literaturę głównego nurtu. Niektórzy twierdzą, że jest to po prostu zabieg literacki i nie ma w nim prawdziwej historycznej rzeczywistości; w ten właśnie sposób autor scharakteryzował postrzeganie boskiego objawienia. Inni idą w kierunku psychologicznym i mówią, że to naprawdę halucynacje, które wychodzą z psychiki samych proroków. Jeśli pójdziesz w któryś z tych

kierunków, zaprzeczasz boskiemu objawieniu za pomocą środków wizjonerskich. Wydaje się, że tekst biblijny mówi nam, że Bóg użył wizji, aby przekazać swoje przesłanie prorokom.

Cóż, co to jest wizja? Trudno to opisać, nie wiem, czy ktokolwiek z was miał wizję. Nigdy nie mam. Niektórzy mówią, że wizja jest dla kogoś w stanie przebudzenia tym, czym jest sen, kiedy śpimy. Znamy się na śnieniu. Sny mogą być bardzo realne – czasem aż nazbyt realne. Ale wizja to ktoś w stanie przebudzenia, w którym został przeniesiony do innej rzeczywistości. Widzi rzeczy, słyszy rzeczy. Jest dokładnie tak, jakby tam był. W Izajasza 6, Izajasz widzi tę wizję Boga wysoko i wywyższonego w świątyni z serafinami, a serafin bierze misę z ołtarza. Izajasz nie stracił przytomności, ponieważ istnieje komunikacja tam i z powrotem. Nie stracił normalnej świadomości, ale widzi inną rzeczywistość. Augustyn powiedział, że nie mamy do czynienia z utratą świadomości, ale uwolnieniem świadomości od zmysłów cielesnych, aby można było ukazać to, co „Bóg chciał pokazać. Prorocy czują się w innym duchowym świecie, w którym słyszą głosy i widzą obrazy”. Wydaje się, że to całkiem dobry opis tego, co znajdujemy z tamtego dnia. Gdybyś stał obok któregoś z tych proroków, nic byś nie widział ani nie słyszał – przynajmniej ja bym to tak postrzegał. Ale *oni* to zrobili i Bóg komunikował się z nimi w ten sposób.

Wracając do sprawy ekstazy z prorokami Izraela, myślę, że dopuszczalne jest określenie tej wizjonerskiej formy boskiego objawienia jako „ekstazy”. Ma to pewne biblijne podstawy. Na przykład w Dziejach Apostolskich 10:10, gdzie znajduje się opis Piotra, który widzi tę wizję prześcieradła zstępującego z nieba, na którym znajdują się zwierzęta czyste i nieczyste. Czytałeś: „Zgłodniał i chciał coś zjeść, a podczas przygotowywania posiłku wpadł w trans”. Jeśli spojrzysz na grecki tekst, „trans” to angielskie tłumaczenie greckiego słowa *ekstaza*. Był więc w *ekstazie*. „Ujrzał niebo otwarte, coś jakby wielkie prześcieradło spuszczano na ziemię, opuszczane czterema rogami na ziemię”. To wizyjne doświadczenie Piotra jest opisane słowem *ekstaza*.

W Dziejach Apostolskich 22:17 mamy to samo z Pawłem, który ma wizję. I czytamy: „Kiedy wróciłem do Jerozolimy i modliłem się w świątyni, wpadłem w trans”. To znowu *ekstaza*. „I widziałem”, zwróćcie uwagę na język, który tam jest, jest taki jak u proroka, „widziałem, jak Pan przemawiał. „Szybko”, powiedział do mnie, „natychmiast opuść Jerozolimę, ponieważ nie przyjmą twojego świadectwa o mnie”. Wydaje się to bardzo podobne do tego, co znajdujemy w wizjonerskim doświadczeniu Starego Testamentu. Wydaje mi się więc, że możemy nazwać ten wizjonerski sposób odbioru boskiego objawienia „wizjonerską ekstazą”. Jeśli w Starym Testamencie jest coś, co przemawia poprzez ekstatyczne zjawiska wśród żydowskich proroków, wydaje mi się, że jest to wizjonerskie przeżycie, a nie dzikie czy nieobliczalne zachowanie.

Przejdźmy więc do rzymskiej cyfry V., która brzmi: „Przepowiadanie proroków”. Chcę tylko poczynić kilka dość ogólnych uwag na ten temat. Przyjrzymy się niektórym cechom formalnym, a następnie niektórym cechom treści, ale wszystko to jest dość ogólne. Pod A., „Uwagi ogólne”, 1., „Prorocy byli przede wszystkim głosicielami Słowa Bożego”. Tak, prorocy otrzymywali boskie objawienie, ale nie po to, by je zachować dla siebie. Otrzymali ją, aby głosić ją innym ludziom. Czynili to przede wszystkim przez głoszenie. Tak więc prorocy w dużej mierze byli kaznodziejami. Teraz część materiału mogła zostać spisana i przedstawiona w formie pisemnej, ale w większości znajdziesz proroków wychodzących na publiczne fora i głoszących i przekazujących Boże przesłanie swoim współczesnym, czy to królowi, czy ludzi na wolności. Księgi prorockie są w dużej mierze pisemnym zapisem ich ustnego przepowiadania. Wrócimy do tego pod rzymską cyfrą VIII. „Kompozycja proroczych ksiąg – czy byli proroczymi pisarzami?” Porozmawiamy o tym pytaniu nieco dalej. Ale księgi kanoniczne są w dużej mierze pisemnym zapisem ich ustnego przepowiadania. Pomysł, że przekazali swoje wiadomości w jakimś ekstatycznym stanie, jest pozbawiony dowodów. Przekazali swoje przesłanie zrozumiałym językiem i ze wskazania tekstu wypowiedzieli je w bardzo trzeźwy i normalny sposób mówienia lub

wygłaszania kazań. Fakt, że inni uważali ich za dziwaków, czasami z powodu ich symbolicznych czynów, czasami z powodu ich ekspresji emocjonalnej lub czegokolwiek innego, nie jest wystarczającym dowodem na stwierdzenie, że byli ekstatykami. Ale przede wszystkim byli głosicielami Słowa Bożego.

2. „Przesłanie proroków było wiernym zwiastowaniem Bożego objawienia”. Ale i tu jest zastrzeżenie, nie wykluczając elementu osobistego w postaci jego prezentacji. Jaki jest więc związek między objawieniem a proklamacją? Kiedy zadajesz to pytanie, bardzo ważne jest, aby nie wprowadzać napięcia ani podziału między objawieniem a proklamacją. Innymi słowy, głoszenie proroków było wiernym przedstawieniem tego, co Bóg im objawił.

Jednak i tutaj pojawia się zastrzeżenie w punkcie 2 twojej ulotki, osobisty element indywidualnego proroka jest wykorzystany do przedstawienia przesłania. Innymi słowy, jeśli spojrzysz na przesłania Izajasza, Jeremiasza, Amosa, Ezechiela i porównasz formę proklamacji, zauważysz, że istnieją różnice w języku, stylu, doborze słów, cechach osobowości, kapłaństwo. Z przesłania jasno wynika, powiedzmy o Jeremiaszu, że był on zupełnie inną osobą niż Amos. Jeremiasz jest oczywiście bardzo wrażliwym człowiekiem i to widać w przekazywanych przez niego orędziach. W Izajaszu widać niewiele lub nic z wewnętrznej osobowości Izajasza. Widzicie więc różnice w języku i stylu przesłań różnych proroków, które są związane z osobowościami proroków.

Teraz, kiedy to widzicie, myślę, że jest tu tajemnica i jest to tajemnica tego, w jaki sposób Bóg podejmuje i wykorzystuje cechy osobowe, cechy, pochodzenie i różne sposoby oddziaływania na jednostkę i używa tego w głoszeniu swojej słowa. Dostrzegacie to przeplatanie się tego, co boskie i ludzkie, w głoszeniu słowa Bożego. Jest to więc słowo człowieka, ale jednocześnie słowo Boga. Gdziekolwiek dojdiesz do tego rodzaju przecięcia tego, co boskie i ludzkie, dochodzisz do tajemnicy. Nie możemy w pełni wyjaśnić, jak to działa ani jak działa. Masz to w natchnieniu Pisma Świętego, które jest właściwie tym samym, co natchnienie proroków, ponieważ Pismo Święte jest słowem Bożym, autor

Pisma Świętego głosi Słowo Boże, a mimo to jego własna osobowość jest widoczna w tym piśmie. Myślę, że Vos dobrze omawia ten punkt. Strona siódma twoich cytatów z eseju, który napisał, zatytułowanego „Idea teologii i nauk biblijnych jako dyscyplina teologiczna”. Zauważcie, co on mówi, strona siódma. Mówi: „Ponieważ Bóg postanowił objawić prawdę za pomocą narzędzi ludzkich, wynika z tego, że narzędzia te muszą być zarówno liczne, jak i różnorodne przystosowujące się do wspólnego celu. Indywidualne zabarwienie i szczególny sposób przedstawiania nie tylko nie przeszkadzają w pełnym wyrażeniu prawdy, ale wręcz jej służą. Boża metoda objawiania obejmuje samo kształtowanie i rzeźbienie indywidualności dla jego własnych obiektywnych celów. Ujmując to konkretnie: nie wolno nam tego pojmować tak, jakby Bóg znalazł Pawła, niejako „gotowego”, i używając go jako organu objawienia, musiał pogodzić się z faktem, że dialektyczny umysł Pawła odzwierciedlał prawdę w dialektycznej, dogmatycznej formie ze szkodą dla prawdy. Fakty są następujące: prawda, mająca z natury, poza innymi aspektami, stronę dialektyczną i dogmatyczną, a Bóg zamierzając nadać tej stronie pełny wyraz, wybrał Pawła już w łonie matki, ukształtował jego charakter i dał mu takie szkolenie, że prawda objawione przez niego, z konieczności nosiły dogmatyczny i dialektyczny ślad w jego umyśle”. A potem jest następną część: „Boska obiektywność i ludzka indywidualność nie kolidują ani nie wykluczają się nawzajem, ponieważ człowiek Paweł, z całym swoim charakterem, darami i wykształceniem, jest objęty boskim planem”. Innymi słowy, Bóg przygotował z góry dokładnie taką osobę i umysł, jakich chciał, aby przez Niego przekazać jakieś szczególne przesłanie. A w przypadku Pawła jego dialektyczny i logiczny umysł może tworzyć logiczne zdania w niektórych jego pismach. Cóż, zamierzeniem Bożym jest, aby Jego słowo miało taką formę, do jakiej przygotował daną osobę. „Człowiek jest tylko szkłem, przez które odbija się boskie światło, a wszystkie boki i kąty, w jakie to szkło zostało pocięte, nie służą żadnemu innemu celowi, jak tylko przekazywaniu nam prawdy we wszystkich bogactwach jej pryzmatycznych kolorów”. Nazywa się to często „organicznym

spojrzeniem na inspirację”, w którym ta osoba ludzka zostaje wciągnięta w ten proces i wykorzystana lub wykorzystana przez Boga do sformułowania przesłania.

Niektórzy z was znają zapewne teologa z Holandii, GC Berkouwera. Napisał teorie i tomy zatytułowane *Studia nad dogmatyką*, które pisał w czasie, gdy studiowałem w Holandii w latach sześćdziesiątych. Jest bardzo dobrym uczonym. Mówi kilka interesujących rzeczy na temat tego pytania i tego, jak zmieniał się jego pogląd na Pismo Święte w czasie. Niektórzy mówili o wczesnym Berkouwer i późniejszym Berkouwer, ale wczesny Berkouwer mówił o tej kwestii w ten sposób. On powiedział: „Gdzie ukrywasz tajemnicę?” A jeśli zadasz wczesnemu Berkouwerowi pytanie: „Jak słowo może być zarówno słowem Boga, jak i słowem człowieka?” Berkouwer mówi, że tajemnica leży w naturze działania między duchem Bożym a ludzką świadomością, na przecięciu tego, co boskie i ludzkie, tak, że ludzka osobowość zostaje wciągnięta w głoszenie słowa Bożego. Jest tajemnica. Jak to właściwie działa? Myślę, że tam należy umieścić tajemnicę i tam ją zostawić. Jeśli spojrzysz na wszystkie szczegóły Pisma Świętego: „Włożę moje słowa w twoje usta”, spraw, aby wyglądało na to, że głoszenie jest w ludzkiej osobowości. W rezultacie Pismo Święte pozostaje nieomylnym Słowem Bożym, pomimo jego ludzkiego pośrednictwa. Ponieważ jest to słowo Boże i pozostaje nieomylnym słowem Bożym.

Późniejszy Berkouwer ponownie odpowiada na to pytanie – „Jak ludzkie słowo może być jednocześnie słowem Bożym?” – ale umieszcza tajemnicę w innym miejscu. W późniejszym Berkouwer pojawia się pytanie, w jaki sposób ludzkie słowo – które, ponieważ jest ludzkie, jest z konieczności błędne – jak może ludzkie słowo, a zatem słowo błędne, być jednocześnie słowem Bożym? W późniejszym Berkouwer tajemnica polega na tym, jak to możliwe, że omylne słowo ludzkie jest jednocześnie słowem Bożym i przekazuje boską prawdę. Teraz może to zabrzmieć, jakbym się kłócił. Ale późniejszy Berkouwer powiedziałby: Pismo Święte nie jest bezbłędne, ale jest słowem Bożym. Bycie tym wiąże się z wieloma problemami. Zaczynamy od ustalenia, które słowo jest lepsze, mówiąc,

które jest wiarygodne, a które nie. Jest to więc ważne pytanie, ale wydaje się całkiem jasne, kiedy patrzy się na prorocze pisma, że są tam różne osobowości. Odzwierciedla to sposób, w jaki sformułowane jest przesłanie, ale pozostaje ono słowem Bożym.

Przejdźmy do B., „Niektóre cechy formalne przepowiadania proroczego”. A 1. brzmi: „Przekazy są bezpośrednie i żywe – nie abstrakcyjne i suche”. Kiedy czytasz księgi prorocze, odkrywasz, że przychodzili prorocy i przemawiali do słuchaczy w żywy, mocny i pełen mocy sposób. Nie są to abstrakcyjne, suche, teoretyczne, formalne wykłady. Pozwólcie, że podam wam tylko kilka przykładów: Księga Jeremiasza 7 jest dobrym rozdziałem, który to ilustruje. Nazywa się to często *kazaniem świątynnym Jeremiasza*. Spójrz na kontekst z Jeremiasza 7 w pierwszym wersecie: „Oto słowo, które Pan skierował do Jeremiasza: „Stań w bramie domu Pańskiego i głoś tam to przesłanie”. Pan mówi Jeremiaszowi, aby wyszedł i poszukał go przy bramie świątyni i przekazał następujące przesłanie: „Słuchajcie słowa Pana, wszyscy Judejczycy, którzy przechodzicie przez te bramy, aby oddać pokłon Panu. Tak mówi Pan Wszechmogący, Bóg Izraela: Poprawcie swoje postępowanie i czyny, a pozwolę wam mieszkać na tym miejscu. Nie ufajcie zwodniczym słowom i nie mówcie: To jest świątynia Pańska, świątynia Pańska, świątynia Pańska! Jeśli naprawdę odmienicie swoje postępowanie i wasze postępowanie i będziecie postępować sprawiedliwie względem siebie nawzajem, jeśli nie będziecie uciskać przybysza, sieroty ani wdowy i nie przelewać niewinnej krwi na tym miejscu, i jeśli nie pójdziecie za cudzymi bogami do własnego krzywdę, pozwolę wam żyć na tym miejscu, na ziemi, którą dałem waszym przodkom na wieki wieków. Ale spójrz, ufasz zwodniczym słowom, które są bezwartościowe. Czy będziecie kraść i mordować, dopuszczać się cudzołóstwa i krzywoprzysięstwa, palić kadzidło Baalowi i podążać za innymi bogami, których nie znacie, a potem przyjść i stanąć przede mną w tym domu, który nosi moje imię, i powiedzieć: „Jesteśmy bezpieczni – bezpieczni dla robienia te wszystkie obrzydliwe rzeczy? Czy ten dom,

który nosi moje imię, stał się dla was jaskinią zbójców? Ale obserwowałem! oświadcza Pan. Idź teraz do miejsca w Szilo, gdzie po raz pierwszy zbudowałem mieszkanie dla mego imienia, i zobacz, co z nim uczyniłem z powodu niegodziwości mojego ludu, Izraela”. To właśnie przydarzyło się miastu Samuela i zniszczyli jego przybytek. „Kiedy robiliście to wszystko, mówi Pan, wielokrotnie do was przemawiałem, ale nie słuchaliście; Wołałem cię, ale nie odbierałeś. Dlatego to, co uczyniłem Szilo, teraz uczynię domowi, który nosi moje imię, świątyni, której ufaleś, miejscu, które dałem tobie i twoim przodkom, odepchnę cię od mego oblicza, tak jak uczyniłem wszystkim twoim bliźnim. Izraelici, lud Efraima”. Więc oto on stoi u bram świątyni i mówi: „Ta świątynia zostanie zniszczona”. Świątynia jest tym, z czego chlubili się Izraelici. To była Boża siedziba pośród nich. Przeszli przez wszystkie te rytuały, ale ich życie opowiadało inną historię. Byli, jak jest powiedziane, paląc kadzidło Baalowi, podążając za innymi bogami. To jest potężne poselstwo, a charakterystyczne dla proroków jest przekazywanie poselstwa w taki mocny sposób – a nie abstrakcyjne i suche wykłady.

Moglibyśmy spojrzeć na wiele innych przykładów, ale nie zamierzam poświęcać na to czasu. To jest język Księgi Joela 2, gdzie znajduje się opis plagi szarańczy. To jest naprawdę opisowe i bardzo piękne przejście. Ale to jest fragment nadchodzącego sądu. Szarańcza była symbolem nadchodzącego sądu nad światem. Spójrz na Nahuma z opisem nadchodzącego sądu nad Niniwą, stolicą Asyrii. Przekazy są więc bezpośrednie, a nie abstrakcyjne i suche.

2. brzmi: „Prorocy często wykorzystywali grę słów, aby przekazać punkt widzenia”. Jest tego o wiele więcej w księgach proroczych, niż prawdopodobnie byłbyś tego świadomy, gdybyś patrzył tylko na teksty w języku angielskim, ponieważ gra słów jest jedną z najtrudniejszych rzeczy, z którymi możesz sobie poradzić, jeśli próbujesz tłumaczyć z jednego języka do innego. A przeniesienie gry słów na język odbiorcy jest bardzo często niemożliwe.

Pozwolę sobie na kilka ilustracji. To jest Izajasz 5:7, jeśli spojrzysz na

hebrajskiego tam, masz: „I oczekiwał sprawiedliwości, ale ujrzał rozlew krwi”. Widzisz grę słów z *mishpat* i *mispok*, są prawie identyczne w brzmieniu, ale jak przenieść to do tłumaczenia? Ale potem drugie zdanie tam, szukał sprawiedliwości, *lesedeqah*, ale oto krzyk, krzyk rozpacz, *sadaq*. Masz dwóch z nich w tym wersecie. Taka gra słów jest bardzo skutecznym sposobem zwrócenia uwagi na omawianą kwestię. Zwiększa więc siłę i skuteczność wypowiedzi, ale trudno to uchwycić w tłumaczeniu.

Spójrz na Izajasza 7: 9 w NIV: „Jeśli nie trwacie mocno w wierze, w ogóle się nie ostoicie”. Tam uchwycili coś z gry słów, którą tam słyszeliśmy. ' *amen* oznacza „potwierdzać” lub „wspierać” w swoim podstawowym znaczeniu. W rdzeniu Hiphil oznacza „zaufanie” lub „wiara”. W rdzeniu niph'al oznacza „potwierdzać” lub „ustanowić”. Więc dostrzegasz różnicę między Hiphil i Niph'al i dochodzisz do przekonania, że wiara jest ustalona. Ale nie usłyszysz podobieństwa w dźwięku, które słyszysz, gdy czytasz to po hebrajsku.

Dam ci inny przykład. Jest to problem tekstowy będący połączeniem gry słów z problemem tekstowym. Jeśli spojrzycie na Jeremiasza 23:33 – zgodnie z Septuagintą i Wulgatą, które moim zdaniem są tutaj lepsze – z tekstu masoreckiego. Za chwilę powrócę do tekstu Septuaginty. Ale tłumaczenie, jeśli pójdziesz za tekstem masoreckim, brzmiałoby: „Kiedy jeden z tych ludzi, prorok lub kapłan zapyta cię: 'Jakie jest brzemie Pana?' Wtedy powiesz im: „Wy jesteście ciężarem”. „A ja was odrzucę” — mówi władca”. Teraz jest tam gra słów, a gra słów polega na tym, że słowo *massa* jest ostatnim słowem w hebrajskim wierszu. Jeśli spojrzysz tam na początku, jest tam słowo *massa*. Jakie jest brzemie Pana? *Massa* to słowo, które ma podwójne znaczenie. Może oznaczać „brzemie” lub „wyrocznie”. Kiedy więc ktoś z ludu, prorok lub kapłan mówi do ciebie, jakie jest brzemie Pana? Czym jest wyrocznia lub przesłanie Pana? Wtedy powiesz im: Jesteście ciężarem Pana”. Nie w sensie przesłania, ale w sensie ciężaru na plecach. Widzisz, jest gra z tym podwójnym znaczeniem słowa *massa*. Myślę, że tak należy czytać ten tekst. To jest tekst hebrajski zakładany przez Septuagintę. Jakie

jest brzemię Pana? Jesteś ciężarem. Jeśli spojrzycie na NIV i Króla Jakuba, „Jakie jest brzemię Pana? Powiesz pod nimi, jakie brzemię?” Tak brzmi tekst masorecki. „Jakie jest brzemię Pana? Powiemy im. Jaki ciężar? Teraz widzisz, co się tutaj stało? Pytanie brzmi, gdzie dzielisz słowa? Czy dzielisz po *taw* i umieszczasz *mem* z *he* pytającym, czy dzielisz to po *he*? Wydaje mi się, że Septuaginta znacznie lepiej zachowała grę słów. Powiedzieć, że „jaki ciężar” nie pasuje prawie tak dobrze, jak „ty jesteś ciężarem”.

Pozwólcie, że podam jeszcze jeden przykład tej gry słownej: Jeremiasz 1:11 mówi: „Pan skierował do mnie słowo: „Co widzisz, Jeremiaszu?” „Widzę gałąź migdałowca” — odpowiedziałem. Migdałowe drzewo jest *wstrząśnięte* . „Widzę gałąź **drzewa migdałowego** . Pan powiedział do mnie: „Dobrze widzisz, bo czuwam, **aby zobaczyć, czy moje słowo się wypełni** ” .

Więc wstrząsaliśmy *i* wstrząsaliśmy . Nie możemy tego uchwycić w tłumaczeniu, ale jest to gra słów. *Shoqed* to czasownik, który oznacza „patrzeć” lub „czekać”, a *shaqed* [drzewo migdałowe] pochodzi od tego rdzenia. Nazywa się tak ze względu na wczesne wybudzanie się ze snu zimowego, jest wczesnie kwitnącym drzewem. Ale jeśli chodzi o etymologię, masz grę słów *shaqed* / *shoqed* i jest to coś, co jest dość powszechne w proroczym dyskursie.

Po trzecie, jest to po prostu technika literacka, sposób lub sposób na przedstawienie sprawy w bardziej skuteczny i dobitny sposób. Nie jestem dobry w tego typu rzeczach; są pisarze i mówcy, którzy mają sprytnie zdolności, aby to zrobić. To mocny sposób mówienia, jeśli potrafisz to zrobić dobrze. To moja następna uwaga, wielu proroków pisało w formie poetyckiej, a poetycki język często ma tendencję do gry słowem. Na Wolnym Uniwersytecie w Amsterdamie, gdzie zrobiłem doktorat, był filozof, który przez cały czas przemawiał grą słów, aby przedstawić filozoficzne argumenty. Zrobił to jako rzecz oczywistą.

3. brzmi: „Prorocy często posługują się poetycką ekspresją”. Wielkie fragmenty ksiąg proroczych znajdują się w poezji hebrajskiej. Możesz to zobaczyć po prostu otwierając na Izajasza, lub jeśli otworzę na tej stronie, możesz zobaczyć,

że skład wskazuje, kiedy jest to proza. Ale kiedy czytasz Izajasza, widzisz, że większość tej księgi ma formę poetycką. W niektórych starszych tłumaczeniach, które nie pojawiły się w składzie, czytając te tłumaczenia, nie wiedziałbyś, czy czytasz poezję, czy prozę. Nowsze przekłady wskazują, że nawiasem mówiąc, jest to pisane linijka po linijce, a nie akapitami, jak to jest w przypadku prozy.

Poezję hebrajską charakteryzują paralelizmy. Te równoległe linie mogą być równoległością synonimiczną, równoległością antytetyczną lub równoległością syntetyczną. To są trzy główne typy. W synonimie otrzymujesz dwie linie, które mówią prawie to samo z różnymi słowami. W antytezie otrzymujesz dwie linie, z których pierwsza mówi jedno, a druga mówi coś przeciwnego. W przypadku materiałów syntetycznych czasami między nimi znajduje się budynek. Linie między nimi są czasami trudne do narysowania, ale jasne jest, że poezja hebrajska jest zbudowana na liniach równoległych.

Spójrz na Izajasza 2:2: „W dniach ostatecznych góra świątyni Pańskiej zostanie utwierdzona”, a następnie paralelne wyrażenie, które naprawdę na niej buduje, „jako góra wśród gór”. A potem następną frazę: „Zostanie wzniesiona ponad wzgórza” i paralela: „popłyną do niej wszystkie narody”. „I paralelna fraza „do domu Boga Jakuba”. „Nauczmy nas swoich dróg”, paralelna fraza, „abyśmy chodzili jego ścieżkami”. „Prawo wyjdzie z Syjonu”, paralela wyrażenie „słowo Pańskie z Jeruzalemu”. Widzicie, to idzie dalej. To jest charakterystyczne dla większości proroczego dyskursu.

Po czwarte, wszyscy prorocy mają tendencję do posługiwania się obrazami lub językiem symbolicznym. Jak już wspomniano, obrazowanie, język figuratywny jest często charakterystyczny dla ekspresji poetyckiej. Spójrz na Izajasza 28. W pierwszych czterech wersetach Izajasz mówi: „Biada temu wieńcowi, dumie pijaków Efraima, więdnącemu kwiatowi, jego chwalebnej urodzie, osadzonej na szczycie żyznej doliny – temu miastu, dumie tych, których poniża wino! Widzisz, Pan ma jednego, który jest potężny i silny. Jak grad i niszczycielski wiatr, jak ulewny deszcz i ulewa, rzuci go z całą mocą na ziemię.

Ten wieniec, chluba pijaków Efraima, zostanie zdeptany. Ten więdnący kwiat, jego wspaniała piękność, osadzony na szczycie żyznej doliny, będzie jak figa dojrzała przed zbiorem — gdy tylko ktoś go zobaczy i weźmie do ręki, połknie”. Teraz o czym to mówi? Czym jest ten wieniec, który jest dumą pijaków Efraima, który zostanie rzucony na ziemię przez tę burzę zniszczenia? To symboliczny język opisujący Samarię, stolicę Królestwa Północnego. Samaria jest wieńcem, dumą pijaków Efraima; „Położone na szczycie żyznej doliny, do miasta, dumy tych, którzy zostali poniżeni przez wino. Zobacz, Pan jest potężny i silny. Jak grad i niszczycielski wiatr, jak ulewny deszcz i ulewa” – to jest Asyria, która wkroczy i zniszczy Samarię. Asyria to grad zniszczenia. Samaria zostanie zdeptana. Teraz język figuratywny jest dość jasny, czasami trudniej jest dokładnie zrozumieć, co przedstawia ta postać. Czasami trudno jest stwierdzić, czy dany fragment należy rozumieć w przenośni, czy dosłownie. Musimy to uporządkować i przyjrzeć się powodom, dla których być może czytasz to dosłownie, a może czytasz to w przenośni. To może być bardzo skomplikowane.

Innym wyraźnym przykładem figury jest Izajasz 5, „Pieśń o winnicy”, gdzie czytamy: „Zaśpiewam dla tego, którego kocham, pieśń o jego winnicy: Mój ukochany miał winnicę na żyznym zboczcu wzgórza. Wykopał je, oczyścił z kamieni i zasadził najdoskonalsze winorośle. Zbudował w nim wieżę strażniczą i wyciął też prasę do wina. Potem szukał zbioru dobrych winogron, ale wydało tylko złe owoce. A teraz wy, mieszkańcy Jerozolimy i mężowie judzcy, rozsądźcie między mną a moją winnicą. Cóż więcej można było zrobić dla mojej winnicy niż ja dla niej? Kiedy szukałem dobrych winogron, dlaczego wydało tylko złe? Teraz wam powiem, co uczynię z moją winnicą: usunę jej żywopłot i zostanie zniszczona; Zburzę jego mur i będzie zdeptany. Uczynię z niego pustkowie, nieprzycinane ani nie uprawiane, i wyrosną tam osty i ciernie. Rozkażę obłokom, aby nie padały na nią deszcz”. A potem dostajesz wyjaśnienie. O co chodzi w tej figurze? To rozszerzona figura, prawie alegoria. Tak, w wersecie 7: „Winnica Pana Wszechmogącego jest domu izraelskiego, a mężowie judzcy są jego

ogrodem rozkoszy”. A potem masz ten werset, który oglądaliśmy wcześniej, ma tę grę słów: „I szukał **sprawiedliwości** [Mishpat], ale ujrzał **rozlew krwi** [Miszpo]; za **sprawiedliwość** [sadaqah], ale słyszałem krzyki **rozpaczy** [sa'aqah]”. Tak więc w dyskursie proroczym jest dużo obrazów i symbolicznego języka.

Pozwólcie, że podam wam jeszcze jedną, rozszerzoną, a jest nią Księga Ezechiela 27, gdzie znajduje się opis miasta Tyr, które było miastem handlowym. Jest przedstawiony w Ezechiela 27 jako statek handlowy na morzu. Czytacie więc w pierwszym wersecie: „Pan skierował do mnie następujące słowo: Synu człowieczy, podnieś lament nad Tyrem. Powiedz Tyrowi, leżącemu u wrót morskich, handlarzowi ludów na wielu wybrzeżach: „Tak mówi Wszechwładny Pan: Mówisz, Tyrze, jestem doskonały w pięknie. Twoja domena znajdowała się na pełnym morzu; Twoi budowniczości doprowadzili Twoje piękno do doskonałości. Zrobili wszystkie twoje belki z sosen z Seniru; wzięli cedr z Libanu, żeby zrobić dla was maszt”.” A oto zdjęcie tego miasta w formie statku. „Z dębów Baszanu zrobili ci wiosła; z drzewa cyprysowego z wybrzeży Cypru zrobili twój pokład, inkrustowany kością słoniową. Piękny haftowany len z Egiptu był twoim żaglem i służył jako sztandar; wasze markizy były niebieskie i purpurowe od wybrzeży Elisza”. Teraz przejdę do wersetu 26. „,Twoi wioślarze zabierają cię na pełne morze. Ale wschodni wiatr rozerwie cię na kawałki w sercu morza. Twoje bogactwo, towary i towary, twoi marynarze, marynarze i stoczniovcy, twoi kupcy i wszyscy twoi żołnierze oraz wszyscy inni na pokładzie zatoną w sercu morza w dniu twojej katastrofy. Wybrzeża zatrząsą się, gdy wasi marynarze będą krzyczeć. Wszyscy, którzy trzymają wiosła, porzucą swoje statki; marynarze i wszyscy marynarze staną na brzegu. Podniosą głos i będą gorzko płakać nad tobą; posypią głowy prochem i będą się tarzać w popiele”. Werset 32 kontynuuje: „Kiedy będą lamentować i lamentować nad wami, podniosą lament nad wami: „Kto kiedykolwiek został uciszony jak Tyr, otoczony morzem? " Kiedy twój towar płynął po morzach, zadowoliliś wiele narodów; z twoim wielkim bogactwem. Teraz jesteś zdruzgotany przez morze w głębinach wód”. Tak więc

na miasto Tyr przyjdzie sąd. To zdjęcie; ten obraz jest zarówno poetycki, jak i symboliczny, przedstawia statek handlowy. Oto niektóre cechy formalne pisarstwa poetyckiego.

Przejdźmy do C., „Niektóre cechy treści pism proroczych”

Mam tutaj dwa podpunkty. Po pierwsze: „Prorocy nie przynoszą nowej religii ani moralności”.

Więc po pierwsze, coś, co moim zdaniem jest ważne – szczególnie w poglądach, które były popierane przez wielu, że prorocy są wielkimi religijnymi innowatorami w Izraelu – musisz zrozumieć od samego początku; prorocy nie zapoczątkowali nowej religii ani jej nie praktykowali. Przesłanie prorocze nie wyróżnia się nowymi koncepcjami religijnymi. Głównym naciskiem proroków jest wezwanie ludu Bożego z powrotem do zbawienia i z powrotem do tego, co Bóg wcześniej objawił. Wezwali Izrael do powrotu do swoich obowiązków jako ludu Bożego przymierza, przymierza, które zostało ustanowione na górze Synaj pod przywództwem Mojżesza. To przymierze było fundamentem tego, czym Izrael miał być jako lud. Przekonacie się więc, że prorocy w dużym stopniu wzywają Izrael do wierności temu przymierz. To nie jest innowacja, to więcej reformacji. Jednak masz pewne pogłębienie i dalszy rozwój wcześniej objawionych koncepcji teologicznych, z pewnością postęp historii odkupienia staje się jaśniejszy, gdy prorocy zaczynają głosić słowo Boże w przyszłości, gdzie i kiedy Bóg zamierza się udać ze swoimi odkupieńczymi celami. Można mówić o postępie objawienia, ale nie o zasadniczej zmianie. Tak więc prorocy nie byli wielkimi religijnymi innowatorami w Izraelu, którzy, jak wielu twierdziło, ustanowili ideę etycznego monoteizmu.

Wellhausen odwrócił rolę prawa i proroków, stawiając proroków na pierwszym miejscu, a prawo na drugim miejscu. Uważał, że prorocy byli religijnymi innowatorami, którzy stworzyli ideę etycznego monoteizmu. Jednak sama Biblia jest dokładnie odwrotna. Mojżesz położył podwaliny pod wyjaśnienie przymierza na górze Synaj i to prorocy wezwali lud z powrotem do tego poglądu.

Po drugie, „Przesłanie proroków koncentruje się na czterech obszarach” i właśnie wymieniłem cztery szerokie kategorie materiałów w a, b, c i d: a. jest religijna lub teologiczna, b. jest moralność lub stosunki społeczne, c. to kwestie polityczne, oraz d. jest eschatologia i oczekiwanie mesjańskie. Wszystkie te rzeczy są ze sobą powiązane, ale myślę, że wiele z tego, co prorocy mieli do powiedzenia, można umieścić pod jednym z nich, jeśli chodzi o główny nacisk lub skupienie się na tym, co mówili. Pozwolę sobie więc na kilka uwag na temat każdego z nich.

„Religijne lub teologiczne” obejmowałyby nauczanie o Bogu i stosunku Boga do Jego ludu. Zawierałoby ostrzeżenia przed bałwochwalstwem i fałszywym kultem, a także ostrzeżenia przed formalizmem religijnym, przechodzeniem przez rytuał, ale nie przeżywaniem życia. Dużo tego działo się w Izraelu; to było głównym celem proroków.

Jeśli chodzi o ogólne nauczanie o Bogu, kładzie się nacisk na monoteizm — jest tylko jeden Bóg. Spójrz na Izajasza 45:4-5, gdzie Izajasz mówi: „Przez wzgląd na Jakuba, mojego sługę, Izraela, mojego wybranego, wzywam was po imieniu” i to mówi o Cyrusie, perskim władcy, „i nadaję wam tytuł honoru, chociaż mnie nie uznajecie, Ja jestem Jehowa i nie ma innego. Poza mną nie ma Boga”. Jest to proste stwierdzenie monoteizmu.

Jeśli zejdziesz do Izajasza 18:45, przeczytasz: „Bo tak mówi Jahwe, który stworzył niebiosy, on jest Bogiem. Ten, który ukształtował i uczynił ziemię oraz ją założył, nie stworzył jej, aby była pusta, ale stworzył ją, aby była zamieszкана”. Mówi: „Ja jestem Jahwe i nie ma innego”. Jest więc jeden Bóg i to jest podkreślane.

Duży nacisk kładzie się na Bożą moc i suwerenność. Jednym z najwspanialszych rozdziałów w całej Biblii, poświęconym mocy Boga, Jego stwórczemu dziełu i suwerenności, jest rozdział Izajasza 40. Zobacz werset 18: „Z kim porównasz Boga? Do jakiego obrazu Go porównasz?” A potem wyśmiewa bałwochwalstwo: „Jak bożek, rzemieślnik odlewa złoto, albo złotnik pokrywa je

złotem, a złotnik odlewa srebrne łańcuszki. Kto jest zbyt zubożały na taki wkład, wybiera drzewo, które nie zgnije; szuka dla siebie zręcznego rzemieślnika, który wykona rzeźbiony wizerunek, który się nie zachwieje. Czy nie wiedziałeś? Czy nie słyszałeś? Czy nie mówiono ci tego od początku? Czyż nie zrozumiałeś od podstaw ziemi? Ten, który jest Bogiem, zasiada na tronie nad kręgiem ziemi, a jej ludzie są jak koniki polne. Rozpostarł niebiosy jak baldachim i rozpostarł je jak namiot mieszkalny. Niweczy książąt, niweczy władców tego świata”. On jest suwerenny zarówno nad przyrodą, jak i historią, jest Stwórcą. Werset 26:

„Podnieście oczy ku górze i zobaczcie, kto to stworzył, kto wyprowadza gwiazdne zastępy według liczby, nazywa je wszystkie po imieniu, wielkością swojej potęgi i siłą swojej mocy, nie jednego brakuje”. Oto potężny Bóg, który kontroluje naturę i historię. Werset 27: „Dlaczego mówisz, Jakubie, i mówisz, Izraelu: „Moja droga jest zakryta przed Panem, a mój sprawiedliwy powód jest pomijany przez mojego Boga?” Czy ty nie wiesz? Czy nie słyszałeś? Pan jest Bogiem wiekuistym, Stwórcą krańców ziemi”. Tak więc nacisk kładziony jest na boską moc i suwerenność. On jest Stwórcą całej ziemi.

Jednocześnie kładzie się nacisk na świętość i sprawiedliwość Boga. Bóg Izraela jest Bogiem, który sędzi grzech. Ale jest imię Boga, które jest charakterystyczne dla Izajasza, to znaczy „Święty Izraela”. W ten sposób często mówi się o Bogu. Duży nacisk kładzie się na jego świętość i sprawiedliwość. Ale jednocześnie kładzie się nacisk na Jego miłosierdzie. Wyszukuje swoich ludzi. Przyciąga ich z powrotem do siebie, nawet w sądzie jest miłosierdzie. Pragnie, aby jego lud pokutował, a kiedy odmówili, a ostatecznie nawet zostali wypędzeni z kraju, resztką zostaje sprowadzona z powrotem. Tak więc nacisk kładziony jest na miłość i miłosierdzie. Są to więc tylko szerokie, ogólne uwagi na temat nauk o Bogu.

Jeśli chodzi o nauczanie o stosunku Boga do Jego ludu, nacisk kładziony jest na związek przymierza. Ale powiedziawszy to, interesujące jest to, że nie znajdujesz słowa *berit*, przymierze, szeroko używanego przez proroków. Jeśli

przejrzycie wszystkie prorocze księgi, większych i mniejszych proroków, jest 65 wystąpień słowa „przymierze”. U wielu proroków w ogóle nie ma odniesienia do tego słowa. Nawet się nie pojawia. Nie występuje u Abdiasza, Joela, Jonasza, Amosa, Micheasza, Nahuma, Sofoniasza ani Habakuka. Był czas, kiedy ludzie patrzyli na prorocze księgi i mówili: „Och, słowo „przymierze” nie pojawia się, więc ci prorocy nic nie wiedzieli o przymierzu”. Spójrz na swoje cytaty, strona 7, dół strony, Walter Eichrodt w *Theology of the Old Testament* , wskazuje:

Hebrajskie słowo *b'rit* , ale fakt, że wszystkie kluczowe wyznania wiary w Starym Testamencie opierają się na założeniu, wyraźnym lub nie, że dobrowolny akt Boga w historii wyniósł Izraela do wyjątkowej godności ludu Bożego, w którym jego natura i cel miały zostać zmanifestowane. Właściwy termin „przymierze” jest zatem, że tak powiem, tylko hasłem dla znacznie dalej idącej pewności, która uformowała najgłębszą warstwę fundamentów wiary Izraela i bez której Izrael nie byłby w rzeczywistości Izrael w ogóle”. Innymi słowy, całe przesłanie proroków opiera się na założeniu, że istniał taki związek przymierza między Bogiem a Jego ludem. To, czy używają słowa „przymierze”, naprawdę nie ma z tym nic wspólnego. Myślę, że jedna z najwyraźniejszych ilustracji tego znajduje się później w księdze Amosa. Słowo *berit* w ogóle nie występuje w Księdze Amosa. Ale orędzia Amosa stale używają języka przymierza, terminologii i koncepcji przymierza. Tak więc nie określamy, czy słowo i idea przymierza były obecne w przesłaniu proroków, patrząc i sprawdzając, czy używają słowa *berit* .

Ale nauczanie w księgach prorockich o stosunku Boga do Jego ludu opiera się na przymierzu iz tego powodu prorocy przychodzą z tymi przesłaniami ostrzeżenia i sądu. Przymierze zawierało błogosławieństwa za posłuszeństwo i przekleństwa za nieposłuszeństwo, a ostrzeżenia o nadchodzącym sądzie są zakorzenione w przekleństwach przymierza. Przychodzą prorocy i wzywają lud Boży do posłuszeństwa i oddawania czci Panu. Skąd to pochodzi? Wynika to z przymierza. Zostali zobowiązani do przestrzegania postanowień przymierza i miłowania Pana, swego Boga, całym sercem, umysłem i duszą. Tak więc

podstawowym założeniem w odniesieniu do relacji Boga z Jego ludem jest relacja przymierza.

Przejdźmy do b.: „Moralność i stosunki społeczne”. Sporo uwagi poświęcono kwestiom moralności i relacji społecznych. Myślę, że powodem tego jest to, że prorocy widzą bardzo ścisły związek między moralnością danej osoby a prawdziwą religią. Innymi słowy, Prawo Mojżeszowe miało wiele do powiedzenia na temat miłości do bliźniego i tego, co to oznacza lub pociąga za sobą w życiu codziennym. Religia prawdziwa obejmuje troskę o sprawiedliwość społeczną i praktykowanie jej. Tak więc prorocy postrzegają społeczne zło, które istniało w Izraelu w ich czasach, jako odstępstwo od Pana, odwrócenie się od zobowiązań wynikających z przymierza. Dlatego wypowiadają się przeciwko takim rzeczom. Spójrz na przykład na Jeremiasza 22:13. Jeremiasz mówi o Jehojakimie: „Biada temu, kto buduje swój pałac przez nieprawość. Jego górne pokoje przez niesprawiedliwość, zmuszając jego rodaków do pracy za darmo, nie płacąc im za ich pracę. Mówi: „Zbuduję sobie wielki pałac z przestronnymi górnymi komnatami”. Robi więc w nim duże okna, wyklada cedrem i ozdabia na czerwono. Czy posiadanie coraz większej ilości cedru czyni cię królem? Czy twój ojciec nie jadł ani nie pił? Czynił to, co było słuszne i sprawiedliwe, więc wszystko poszło mu dobrze”. Czym jest robienie tego, co jest słuszne i sprawiedliwe? To jest chodzenie drogą przymierza, robienie tego, co jest prawe i sprawiedliwe. Więc wszystko poszło z nim dobrze. „On bronił sprawy biednych i potrzebujących, więc wszystko poszło dobrze”. A potem jest bardzo interesująca następna linijka: „Czy to nie znaczy znać mnie?”. mówi Pan”. Co to znaczy znać Pana? To także język przymierza. Oznacza to uznanie Jahwe za suwerena i uznanie Jego postanowień za wiążące. To właśnie znaczy znać Pana. Twój ojciec to zrobił, ale ty, Jehojakim, nie. Werset 17: „Skierowałeś swoje oczy i serce ku nieuczciwemu zyskowi, przelewaniu krwi niewinnej, uciskowi i zdzierstwu.” Dlatego tak mówi Pan o Jojakimie, synu Jozjasza z Judy: Nie będą go opłakiwać, mówiąc: Biada mi, bracie! Niestety, moja siostro! Nie będą go opłakiwać, mówiąc: „Ach, mój panie!

Ach, jego wspaniałość! Każe pogrzebać osła – wywleczonego i wyrzuconego poza bramę Jerozolimy”. Aż do wersetu 9: „ponieważ odwróciliście się od Pana”.

Spójrz na Amosa 8:4-12: „Słuchajcie tego, wy, którzy deptacie biednych i zabijacie biednych tej ziemi, mówiąc: „Kiedy się skończy nów, abyśmy mogli sprzedawać zboże, i kiedy zakończy się szabat, czy możemy sprzedawać pszenicę? — skąpić miary, zawyżać ceny i oszukiwać nieuczciwą wagą, kupować biednych za srebro i potrzebujących za parę sandałów, sprzedawać nawet podmieci za pszenicę”.

Świat niewiele się zmienił. Kilka lat temu w okolicach Święta Dziękczynienia ktoś przeprowadził ankietę na temat indyków w supermarkecie. Podnosisz indyka i jest on oznaczony jako „13 ½ lbs”. Zważyli wszystkie te rzeczy i stwierdzili, że zawsze miały mniejszą wagę niż to, co było zaznaczone na rzeczy. Oszukiwanie nieuczciwymi wagami, niewiele się zmieniło. „Sprzedawanie podkoszulków razem z pszenicą”. Ale prorocy wypowiadają się przeciwko takim rzeczom.

Do tego dochodzi korupcja w sądach. Spójrz na Micheasza 3:9-11: „Słuchajcie tego, przywódcy domu Jakuba, książęta domu Izraela, którzy gardzicie sprawiedliwością i wypaczacie wszystko, co słuszne; którzy budują Syjon krwią, a Jeruzalem niegodziwością. Jej przywódcy sądzą za łapówkę, jej kapłani nauczają za pieniądze, a jej prorocy przepowiadają przyszłość za pieniądze. A jednak opierają się na Panu i mówią: „Czyż Pan nie jest wśród nas?””. To obrzydliwość.

Spójrz na materializm Izajasza 3:16-26. To bardzo opisowy fragment. „Pan mówi” i tutaj otrzymujemy opis kobiet z Jerozolimy, kobiet z Syjonu. „Kobiety Syjonu są wyniosłe, chodzą z wyciągniętymi szyjami, flirtują oczami, dumnie kołyszą biodrami, a ozdoby pobrząkują na ich kostkach. Dlatego Pan sprowadzi wrzody na głowy kobiet Syjonu; Pan wyłysieje ich czaszki. W owym dniu Pan pozbawi ich ozdób”. Tutaj masz opis strojów tych kobiet z Syjonu. „Bransoletki, opaski na głowę i naszyjniki z półksiężycami, kolczyki, bransoletki i welony,

nakrycia głowy, łańcuszki na kostki i szarfy, flakony perfum i amulety, sygnety i kolczyki w nosie, wspaniałe szaty, peleryny i płaszcze, sakiewki i lustra, lniane szaty, tiary i szale”. To jest obraz kobiet z tamtych czasów, ale pod wieloma względami brzmi podobnie do dzisiejszego.

Ale potem Izajasz mówi: „Zamiast zapachu będzie smród, zamiast szarfy powróż; zamiast dobrze ułożonych włosów łysina; zamiast pięknej szaty wór; zamiast piękna, brandingu. Twoi ludzie padną od miecza, twoi wojownicy w bitwie. Bramy Syjonu będą lamentować i lamentować; bez środków do życia, usiądzie na ziemi”. Nadchodzi sąd. Tak więc w prorocत्वach jest dość sporo na temat relacji moralnych i społecznych.

Transkrypcja: Eric Turner, Dan Pfistner, Jon Alvarado, John Clancy
Alex Barker, Jon Stephan (redaktor)
Transkrypcja: John Stacy, Jud Abts, Allison Faber, Jeff Lane, Steve Capuzziello,
Cody Larkin i Kristen Ramey (redaktor)
Zgrubna edycja autorstwa Teda Hildebrandta
Pod redakcją Katie Ells
Ponownie opowiedziane przez Teda Hildebrandta

Robert Vannoy, Podstawy prorocत्व biblijnych, Wykład 8

Prorocze przesłanie i prorocy T/F

c) Kwestie polityczne

Przyglądamy się przesłaniu proroków koncentrującemu się na czterech obszarach — przyjrzelśmy się stosunkom religijno-teologicznym i moralno-społecznym, co prowadzi nas do ok. „Kwestii politycznych”.

1. Izrael

a) Prorocy Samuela bardzo często wypowiadają się na tematy polityczne. W tym kraju kościół i polityka są od siebie odseparowane. Ale można powiedzieć, że były dwa różne obszary zainteresowania proroków, kiedy mówili o kwestiach politycznych. Jednym z nich była polityka wewnętrzna, która w szczególności dotyczy stosunku króla do przymierza i tego, czy wypełnia on swoją rolę prawdziwego króla przymierza. Jeśli cofniesz się szczególnie do historii królestwa, przypomnisz sobie, że królestwo zostało ustanowione przez proroka Samuela. Najpierw namaścił Saula, a później, po słowie Pana, które odrzuciło Saula, Pan powiedział Samuelowi, aby poszedł i powiedział Saulowi: „Ponieważ odrzuciłeś mnie, odrzuciłem ciebie”. Potem posłał Samuela do Betlejem, do domu Jessego, gdzie namaścił Dawida, by w miejsce Saula został królem. Tak więc od samego początku król był poddany słowu proroka. Prorocy nie wahali się iść i stawić czoła królom, kiedy zbłądzili od swoich obowiązków wynikających z przymierza.

b) Eliasz – 1 Krl 17 Tak więc prorok taki jak Eliasz w 1 Krl 17 wychodzi i konfrontuje się z królem Achabem. Patrzymy na 1 Królów 17:1, „Teraz Eliasz Tiszbita z Tiszbe w Gileadzie rzekł do Achaba: „Jako żyje Pan, Bóg Izraela, któremu służę, nie będzie ani rosy, ani deszczu w przez następne kilka lat, z wyjątkiem mojego słowa”. To jest typowe dla proroków. Nie boją się

konfrontacji z królami.

c) Izajasz 7 Izajasz robi to samo z Achazem w Izajasza 7:3: „Pan rzekł do Izajasza: „Wyjdź ty i twój syn Szear-Jaszub na spotkanie Achaza na końcu akweduktu Górnej Sadzawki, na droga na Pole Praczki”. To jest w miejscu publicznym: „Powiedz mu: „Bądź ostrożny, zachowaj spokój i nie bój się. Nie traćcie ducha z powodu tych dwóch tłących się szczap, z powodu zacieklego gniewu Resina i Arama oraz syna Remaliasza. Aram, Efraim i syn Remaliasza zaplanowali twoją zgubę, mówiąc: „Najedźmy na Judę”. To było wtedy, gdy Pekach z Izraela i Rezin z Syrii zagrozili, że zastąpią Achaza na tronie Judy. Innymi słowy, północne królestwo sprzymierzyło się z Syryjczykami, czyli Aramem, aby pozbyć się Achaza na tronie judzkim. Co teraz robi Achaz? Idzie za Resinem i Pekachem do Asyryjczyków i zawiera sojusz z Asyrią. Asyryjczycy schodzą i zmniejszają presję na Achaza, i wygląda na to, że mogło się to udać. Ale nie tego chciał od niego Pan. Mówi tutaj w wersecie 7: „Tak mówi Wszechwładny Pan: „ To się nie stanie, to się nie stanie, bo głową Aramu jest Damaszek, a głową Damaszku jest tylko Resin. W ciągu sześćdziesięciu pięciu lat Efraim będzie zbyt zdruzgotany, by stać się ludem. Głową Efraima jest Samaria, a głową Samarii jest tylko syn Remaliasza. Jeśli nie trwacie mocno w wierze, w ogóle się nie ostoicie”. Bóg mówi, że mają Mu ufać. „Wyzwolę cię od tych ludzi”, a Achaz odmówił. Wolał zaufać Asyrii niż Panu. Tak więc prorocy konfrontują się z królami, gdy królowie błędzą.

d) 2 Król. 19 i 22 Ezechiasz i Jozjasz

Czasami królowie szukają słowa u proroków. W 2 Księdze Królewskiej 19 Izajasz zostaje wezwany przez Ezechiasza w związku z sytuacją, w jakiej się znalazł i co powinien zrobić. W 2 Król. 22 Jozjasz szuka Huldy — wtedy w świątyni znaleziono księgę prawa — i zabiera ją do Huldy, aby zobaczyć, co

powie Panu. Tak więc istnieje związek między królem a prorokami.

Jeśli spojrzysz na stronę 7 w swoich cytatach, Vos mówi to: „Do tego ruchu tworzącego królestwo przywiązuje się powstanie i rozwój prorocstwa. Prorocy byli strażnikami rozwijającej się teokracji, a opieka sprawowana była w jej centrum, w królestwie. Miało to na celu zachowanie prawdziwego obrazu królestwa Jehowy. Czasami wydaje się, że prorocy byli wysyłani do królów, a nie do ludu”. Przywódcą był król. Król był odpowiedzialny za zapewnienie takiego przywództwa, które wzywałoby ludzi do posłuszeństwa przymierzu, a jeśli tego nie robili, prorocy konfrontowali się z królami. Dotyczy to więc tego, co można nazwać „kwestiami wewnętrznymi” politycznymi.

2) Stosunki zagraniczne

W stosunkach z zagranicą również prorocy mieli wiele do powiedzenia. Tutaj sprzeciwiali się sojuszom z narodami pogańskimi.

a) Achaz zawarł sojusz z Asyrią

Achaz zawarł sojusz z Asyrią, który potępił Izajasz. Jeśli spojrzysz na Izajasza 30 werset 1, Izajasz mówi: „Biada dzieciom upartym – mówi Pan – tym, którzy wykonują plany, które nie są moimi, tworząc przymierze, ale nie przez mojego Ducha, gromadząc grzech na grzech; którzy udają się do Egiptu bez konsultacji ze mną; którzy szukają pomocy pod ochroną faraona, w cieniu Egiptu jako schronienia”. Innymi słowy, gdzie Izrael miał znaleźć swoje bezpieczeństwo? W sojuszach z pogańskimi królami i narodami, czy to Asyria, czy Egipt? Nie. Masz zaufać Panu, kroczyć drogą przymierza, a sam Pan będzie ich opiekunem. Dlatego Izajasz mówi: „Biada wam, którzy szukacie pomocy u faraona”. Jest bardzo podobny do rozdziału 31: „Biada tym, którzy udają się do Egiptu po pomoc, polegają na koniach, ufają mnóstwu swoich rydwanów i

wielkiej sile jeźdźców, a nie patrzą na Świętego Izraelu, albo szukaj pomocy u Pana”. Tak więc prorocy potępiają obce sojusze. Często zagraniczne sojusze wiązały się z kompromisem religijnym, ponieważ często bóstwa tych obcych władców były doprowadzane do relacji z Izraelem, co narażało zaufanie Izraela do jedyne go prawdziwego Boga.

b) 2 Kronik 16:7-9 Spójrz na 2 Kronik 16:7-9: „W tym czasie Chananiaś, widzący, przybył do Asy, króla judzkiego, i powiedział mu: „Ponieważ poległeś na królu Aramu, a nie na Pana, Boga twego, wojsko króla Aramu uciekło z twojej ręki”. Następnie mówi w wersecie 8: „Czyż Kuszyci i Libijczycy nie byli potężnym wojskiem z wielką liczbą rydwanów i jeźdźców? Ale kiedy poległeś na Panu, wydał ich w twoje ręce”. Jeśli polegasz na Panu, tam znajdziesz wyzwolenie, bezpieczeństwo i ochronę — nie przed obcymi narodami. Werset 9: „Albowiem oczy Pana kierują się na całą ziemię i wzmacniają tych, których serca są mu całkowicie oddane. Postąpiłeś głupio i odtąd będziesz w stanie wojny”. Jaka była reakcja Asy? Z tego powodu Asa rozgniewał się na widzącego. Był tak wściekły, że wsadził go do więzienia. Nie to chciał usłyszeć.

3) Powstanie i upadek narodów Oprócz obcych sojuszy prorocy często mówili również o powstaniu i upadku wielu obcych narodów. Otrzymujesz wyrocznie o Babilonie, Asyrii, Egipcie, Edomie i Moabie, szczególnie u Izajasza i Jeremiasza. Głównym punktem jest to, że losy wszystkich narodów podlegają suwerennej mocy Boga. Tak więc wrogi mocarstwa Izraela, czy to Babilon, Asyria, Egipt czy Aram, są uważane przez proroków za proste narzędzia w rękach Boga do realizacji jego celów — czasami w sądzie nad własnym ludem, jak wtedy, gdy Asyria atakuje północną część Izraela. Królestwo. To z tego powodu, kiedy dojdiesz do Jeremiasza, nie ma on

współczucia dla tych, którzy chcą zrzucić jarzmo Babilonu i przeciwstawić się babilońskiemu uciskowi, ponieważ Jeremiasz mówi, że taki jest Boży cel, że Jego wolą dla nich jest poddanie się Babilonowi. To jest sąd Boży. Ale później dowiadujemy się, że po tym, jak Juda trafia do niewoli babilońskiej, Pan powołuje Cyrusa, perskiego władcę, i wtedy Cyrus staje się narzędziem odkupienia w ręku Boga. Bóg zamierza pozwolić swemu ludowi powrócić i ustanowić się na nowo. Są to więc krótkie komentarze na tematy polityczne.

D. Eschatologia i oczekiwania mesjanistyczne d . „Eschatologia i oczekiwania mesjańskie”. Prorocy bardzo ogólnie mówią o przyszłości, w której w dniu Pańskim sąd nadejdzie na wszystkich bezbożnych, a lud Boży będzie miał przyszłość pełną radości i pokoju pod panowaniem mesjańskiego króla. Istnieje więc ta długoterminowa wizja eschatologiczna, do której ostatecznie dojdzie cała historia ludzkości, punkt spełnienia, w którym mesjański król panuje nad całą ziemią. Przekleństwo zostanie usunięte i zapanuje pokój i harmonia, miecze zostaną przekute na lemiesze i tym podobne rzeczy, mówi Izajasz.

1) Freeman: Naród i cierpiący sługa We *wstępie do proroków Starego Testamentu* Freeman mówi o dwóch nurtach prorocत्व mesjańskich, które rozwijają się z obietnicy danej Abrahamowi w Księdze Rodzaju 12 :1-3. Pamiętajcie, w Księdze Rodzaju 12 Pan mówi do Abrahama: „Uczynię z ciebie wielki naród”, a następnie mówi: „W tobie i w twoim potomstwie będą błogosławione wszystkie narody ziemi”. Freeman mówi, że istnieją dwa strumienie prorocत्व, które są zakorzenione w obietnicy danej Abrahamowi. Jeden strumień mówi o przyszłości narodu izraelskiego: „Uczynię z ciebie wielki naród”. Tym narodem będzie rządził monarcha Dawidowy lub mesjański król, który nadejdzie. Drugi nurt prorocत्व kładzie nacisk na dzieło

mesjasza jako cierpiącego sługi; Ten, który poniesie grzechy swego ludu, w którym będą błogosławione wszystkie narody ziemi, dzięki dziełu tego cierpiącego sługi. Myślę, że coś w tym jest. Pomyśl o tych dwóch strumieniach prorocत्व. Widzisz jedno, dzieło cierpiącego sługi; koncentruje się tam na pierwszym przyjściu Chrystusa i wszystkim, co było związane z pierwszym przyjściem Chrystusa - w szczególności na Jego zadość czyniącej ofierze śmierci na krzyżu. Takie jest wyraźnie przesłanie tych fragmentów, kulminacyjnych punktów Księgi Izajasza, w 53 rozdziale Księgi Izajasza, gdzie znajduje się zdumiewający opis cierpiącego sługi dźwigającego grzechy tych, którzy złamali Boże przykazanie. Ale inny strumień prorocत्व dotyczy „uczynię z ciebie wielki naród”. Proroctwa te dotyczą drugiego przyjścia Chrystusa, kiedy ten wielki mesjański król podporządkuje sobie bezbożnych i ustanowi swoje królestwo na całej ziemi.

Teraz, w tym momencie, nie zamierzam omawiać żadnej z kwestii dotyczących tego, jak wypracowujecie wzajemne relacje między tymi dwoma strumieniami prorocत्व; czy oczekujesz spełnienia tego drugiego strumienia, Izraela jako wielkiego narodu; czy szukacie tego w jakimś ponownym ustanowieniu Izraela i tysiącletniego królestwa tu na ziemi. To są trudne pytania. Ale z pewnością prorocy poświęcili sporo czasu na omawianie kwestii eschatologicznych i sposobu, w jaki zamysł Boży wypełnił się poza okresem Starego Testamentu podczas pierwszego i drugiego przyjścia Chrystusa .

2) Vos

Myślę, że Vos mówi, że prorocy odciskają swoje przesłanie przez serce dla centrum królestwa, które zostało dane osobie króla. Kapłan byłby odpowiedzialny za składanie ofiar, tradycję, a lewici za nauczanie roli, jaką mieli. Lewici byli zaangażowani w nauczanie, a kapłani odprawiali ceremonie.

Mamy przykłady nadużyć w ten sposób, a prorocy mówią o niebezpieczeństwach niegodziwych form i rytuałów bez właściwej postawy serca wobec Boga. Jest wyraźny przykład, kiedy Heli i jego synowie są sądzeni za nadużywanie systemu ofiarniczego.

6. Prawdziwi i fałszywi prorocy Wypowiedzi proroka – tak mówi Pan

Przejdźmy do rozdziału 6. „Prawdziwi i fałszywi prorocy” oraz a. „Wypowiedzi proroka”. Nawiązaliśmy do tego wcześniej, fakt, że istnieją prawdziwi i fałszywi prorocy – czy to nie rodzi odpowiedzialności Izraelitów, którzy zwracają uwagę na prawdziwych proroków, a nie na fałszywych proroków? Powiedzieliśmy również wcześniej, że sami prorocy mieli bardzo bezpośrednią i pewną wiedzę o fakcie, że przesłanie, które głosili, nie było ich własnym, ale przesłaniem Boga. Potrafili odróżnić swoje własne słowa od słów Pana. Widzimy tego ilustracje. Tak więc prorok miał pewność, kiedy mówił, że to jest słowo Boże. Mógł wiedzieć, bez cienia wątpliwości, że to, co mówi, jest słowem Bożym. Ale nie dotyczy to ludzi, do których przemawiają prorocy. Skąd ludzie mogli wiedzieć, czy to, co powiedział prorok, naprawdę ma boskie pochodzenie i czy to, co prorok twierdzi, jest prawdą, a mianowicie, że mówi w imieniu Boga? Możesz zapytać, czy samoświadectwo proroka nie jest wystarczające, ponieważ prorocy wielokrotnie powtarzają, że ich przesłanie pochodzi od Boga? To jest ważne i nie chcę tego bagatelizować. Zawsze przedstawiają swoje przesłanie: „tak mówi Pan”.

b) Ez 13:6 Ale problem polega na tym, że są też tacy, którzy przychodzą i mówią, że mają przesłanie od Boga, a nawet używają tego języka „tak mówi Pan”, kiedy Pan ich nie posłał. Spójrz na Ezechiela 13:6, gdzie Ezechiel mówi: „Ich wizje są fałszywe, ich wróżby kłamstwem”. Kim są Ci ludzie? Jeśli wrócisz do wersetu drugiego, „Powiedz tym, którzy prorokują z własnej wyobraźni:

Słuchajcie słowa Pańskiego!" Tak mówi Wszechwładny Pan: „Biada prorokom głupim, którzy idą za własnym duchem, a nic nie widzieli”. A w wersecie szóstym: „Ich wizje są fałszywe, a ich wróżby kłamstwem. Mówią: „Pan mówi”, chociaż Pan ich nie posłał, a jednak oczekują, że ich słowa się spełnią”. Tak więc pojawiają się fałszywi prorocy, a fałszywi prorocy są nie mniej zdecydowani w swoich twierdzeniach, że są rzecznikami Boga niż prawdziwi prorocy. Musisz więc postawić się w sytuacji starożytnych Izraelitów, gdzie możesz wyjść i usłyszeć proroka mówiącego: „tak mówi Pan”. Daje poselstwo, a potem pojawia się inny prorok i mówi: „Tak mówi Pan” i podaje przeciwne poselstwo. Następnie musisz ustalić, który z nich jest prawdziwym prorokiem, czy też żaden z nich nie jest prawdziwym prorokiem?

Nasuwa się zatem pytanie, w jaki sposób Izraelici mogli w takim razie odróżnić prawdziwych od fałszywych proroków? Nie jest to tylko kwestia teoretyczna, ponieważ wpływałyby na sposób życia Izraelitów. Jak mieli odpowiedzieć na wiadomość, którą usłyszeli? Następnie wracamy do Pwt 18, tego fragmentu, w którym cały ruch proroczy jest ustanowiony i wyjaśniony z góry, czym miał być. W Księdze Powtórzonego Prawa 18:19 czytamy: „Jeśli ktoś nie słucha moich słów, które prorok mówi w moim imieniu, ja pociągnę go do odpowiedzialności”. Tak więc Izraelita był odpowiedzialny przed Bogiem za słuchanie słów proroka i zachowywanie się tak, jak prorok powiedział, że powinien. Co miał zrobić Izraelita, gdy dwa sprzeczne orędzia, które opowiadały się za przeciwnymi sposobami postępowania, a oba są przedstawiane jako słowo Boże?

c) Księga Jeremiasza 27 Klasycznym tego przykładem, na który spojrzeliśmy już wcześniej, jest Księga Jeremiasza 27 i 28, gdzie prorok o imieniu Chananiaś nadchodzi, mówiąc: „Tak mówi Pan, zrzucicie jarzmo Babilonu, przeciwstawcie się mu” i obiecuje, że Pan pomoże iw ciągu dwóch

lat naczynia domu Pańskiego powrócą do Jerozolimy. W tym samym czasie pojawia się Jeremiasz i mówi coś przeciwnego: „Poddajcie się Babilonowi, to, co mówi Chananiaasz, się nie stanie”. Obaj prorocy używają imienia Pana – to sankcjonuje ich przesłanie. Więc rozumiesz ten problem, jak rozróżnić prawdziwych i fałszywych proroków? Kwestia ta była już przewidziana w Pwt 18, w tym fragmencie, w którym ustanawia się ruch proroczy. W wersecie 21 i nast. Pwt 18 czytamy: „Możecie sobie powiedzieć: 'Skąd możemy wiedzieć, skoro poselstwo nie zostało wypowiedziane przez Pana?'” To oczywiście jest pytanie. Poniżej przedstawiono jeden ze sposobów rozróżnienia między prawdziwym a fałszywym prorokiem. Werset 22 mówi: „Jeśli to, co prorok ogłasza w imię Pana, nie ma miejsca lub się nie spełnia, to jest to przesłanie, którego Pan nie wypowiedział”. Myślę, że jest całkiem jasne, że jeśli prorok mówi, że coś się stanie, to okazuje się, że to się nie dzieje – ten prorok nie przekazuje słowa Pana, ale przekazuje fałszywe słowo. To nie może pochodzić od Pana. Ale problem polega na tym, że mówi to tylko o rzeczach, które mają się wydarzyć w przyszłości, i to tylko po tym, jak to, co jest przewidziane, albo się wydarzy, albo nie. Potrzebne są więc inne sposoby oprócz tego, w jaki można odpowiedzieć na to pytanie i je rozwiązać.

B. Kryteria weryfikacji prawdziwych prorocत्व

Przejdźmy do b., „Kryteria weryfikacji prawdziwych prorocत्व”. Myślę, że kiedy spojrzemy na całą sytuację, istnieje co najmniej pięć czynników, które odgrywają ważną rolę w umożliwieniu Izraelitom rozróżnienia między prawdziwymi a fałszywymi prorocत्वami. Chcę spojrzeć na pięć wymienionych tam pod kryteriami walidacji. Myślę, że patrząc na każdy z nich, musimy powiedzieć, że nie działają one w odosobnieniu. Innymi słowy, te kryteria funkcjonowały w połączeniu, zapewniając starożytnym Izraelitom środki do rozróżniania między prawdziwymi a fałszywymi prorokami. Jakie

więc elementy umożliwiły Izraelitom dokonanie takiego rozróżnienia?

1) Moralny charakter Proroka

Pierwszym z nich jest „moralny charakter proroka obserwowany w jego codziennym postępowaniu”. Często wskazywano na to jako na coś, co odgrywa pewną rolę. Myślę, że czasami było to przeceniane. Jeśli spojrzysz na stronę ósmą w swoich cytatach, zauważ, że Hobart Freeman mówi: „Fałszywych proroków charakteryzowała niska moralność; dlatego prawdziwych i fałszywych proroków można było odróżnić na podstawie testu osobistego lub zewnętrznego. Fałszywy prorok był najemnikiem, który prorokował za wynagrodzeniem (Micheasza 3:5, 11); był pijakiem (Izajasz 28:7); był bluźniercą i niegodziwcem (Jeremiasz 23:11); spiskował z innymi, aby oszukiwać i oszukiwać (Ezechiel 22:45); był lekki i zdradziecki (Sofoniasza 3:4); cudzołożył, chodził w kłamstwie i wspierał złoczyńców (Jeremiasza 23:1); i na ogół postępował niemoralnie (Jeremiasza 23:15).” Teraz spójrzcie na te wszystkie odniesienia, wszystkie te rzeczy, które mówią; tak, są tam. Widzisz, że nie przedstawia wyprostowanego, pobożnego typu jednostki. Dalej mówi: „Fałszywy prorok był ponadto religijnym oportunistą, prorokującym tylko to, co zdegenerowani ludzie chcieliby usłyszeć, głosił optymistyczne przesłanie pokoju i dobrobytu; często uprawiał wróżbiarstwo i prorokował kłamstwa z własnego serca”. Zobacz dolną linię: „Moralny charakter samego proroka świadczyłby o jego autorytecie. Ten, kto wyznał boskie zlecenie od świętego Boga Izraela, musi odzwierciedlać postępowanie i charakter zgodne z tym twierdzeniem”. Mateusza 7:15-20 mówi: „Poznacie ich po waszych owocach”. Są więc złe owoce i dobre owoce. Tak więc po owocach ich poznacie. Możemy przyjrzeć się moralnemu charakterowi proroka, co jest pomocne w rozróżnieniu między prawdziwym a fałszywym prorokiem.

Teraz myślę, że to rozważenie jest ważne, ale myślę, że Freeman wyraźnie wyolbrzymia tutaj sprawę. Powodem, dla którego to mówię, jest to, że chociaż można znaleźć odniesienia do niemoralności wśród fałszywych proroków, są też inni fałszywi prorocy przedstawieni w Starym Testamencie, o których nic takiego nie jest powiedziane. Teraz wiemy niewiele, na przykład o Chananiaszu; nic nie mówi się o jego charakterze moralnym. Myślę, że jest możliwe, że niektórzy fałszywi prorocy prowadzili przykładne życie, jeśli chodzi o ich moralne postępowanie. Więc to jest jedna strona medalu.

Z drugiej strony nie powinniśmy wyolbrzymiać bezbłądności moralnego charakteru prawdziwych proroków, ponieważ prawdziwi prorocy nie byli bezgrzeszni. Myślę, że ogólnie rzecz biorąc, to, co mówi Freeman, jest prawdą — prawdziwi prorocy są przedstawiani jako bogobojni, pobożni ludzie, którzy prowadzili bogobojne życie. Co jednak robisz z Balaamem? Był prawdziwym prorokiem, ale nie jest przedstawiany jako pobożny człowiek; był pogańskim wróżbitą. Co zrobić ze starym prorokiem, który zwiódł męża Bożego z Judy w 1 Król. 13, który przybył, aby prorokować przeciwko ołtarzowi Jeroboama z Izraela. Ten stary prorok okłamał tego proroka, aby pomóc mu wrócić do domu i zjeść z nim posiłek. Ale ten prorok, który kłamał, przekazał również prawdziwe przesłanie od Pana. Myślę więc, że należy wziąć pod uwagę moralny charakter proroka, ale sam w sobie nie jest on wystarczający, aby zapewnić podstawę do rozróżnienia między prawdziwym a fałszywym prorokiem. Spójrz na 2 Koryntian 11:13-15, „Albowiem tacy ludzie są fałszywymi apostołami, oszukańczymi robotnikami, udającymi apostołów Chrystusa. I nic dziwnego, gdyż sam Szatan udaje anioła światłości. Nic więc dziwnego, że jego słudzy udają sług sprawiedliwości. Ich koniec będzie taki, na jaki zasługują ich czyny”. Więc tak, moralny charakter proroka, istnieje wiele tekstów, które sugerują, że generalnie prawdziwi prorocy byli ludźmi pobożnymi, a fałszywi prorocy nie. Ale to nie jest coś, co jest szczelne;

musi być również połączony z innymi rzeczami.

2) Dokonywanie znaków i cudów Drugim kryterium jest: „Dokonywanie znaków i cudów”. Często znaki i cuda są wskazywane jako ważne kryteria walidacji dla rozróżnienia między prawdziwym a fałszywym prorokiem. Jeśli przyjrzesz się sposobowi, w jaki znaki i cuda funkcjonują w Piśmie Świętym, szczególnie w Starym Testamencie, zobaczysz, że znaki i cuda są dane przede wszystkim po to, by potwierdzić autentyczność słowa proroka i pokazać, że prorok naprawdę przekazuje słowo od Boga. Znaki i cuda potwierdzają autentyczność orędzia. W ten sposób znaki i cuda pomagają uwierzyć, że to, co mówi prorok, jest naprawdę słowem od Boga. W Ewangelii Łukasza 10:13 Jezus mówi do mieszkańców Chorazynu: „Gdyby w Tyrze i Sydonie działały się cuda, które się u was działały, dawno by się nawrócili, siedząc w worze pokutnym i popiele”. Zobacz cuda, które były pomocami w wierze. W Ewangelii Jana 20:30-31 jest napisane: „Jezus uczynił wiele innych cudów, które nie są opisane w tej księdze, ale te są opisane” — dlaczego mamy opisane niektóre cuda? — „abyście uwierzyli, że Jezus jest Chrystus”. Cuda potwierdzają autentyczność jego przesłania. Jana 14:11 mówi : „Wierzcie mi, kiedy mówię, że jestem w ojcu, a ojciec we mnie, albo przynajmniej wierzcie w dowody samych cudów”. Tak więc znaki i cuda mogą pełnić funkcję potwierdzania autentyczności słów proroka.

Wróć do Starego Testamentu do rozdziału 4 Księgi Wyjścia. Pan powołał Mojżesza w rozdziale 3, aby wyzwolił Izrael z niewoli egipskiej, ale Mojżesz sprzeciwia się w rozdziale 4, mówiąc: „Nie uwierzą mi ani nie usłuchają mnie, powiedzą: „Pan ci się nie ukazał”. Mojżesz myśli: „Jak mogę temu przeciwdziałać? Przychodzę i mówię: „Tak mówi Pan”. Mówią: „Nie wierzę ci”. „Pan rzekł do niego: „Co masz w ręku? — Laska — odpowiedział. Pan powiedział: „Rzuć to”. Mojżesz rzucił go na ziemię i zamienił się w węża i

uciekł przed nim. Pan powiedział: „Wyciągnij rękę i chwyć ją za ogon”. Mojżesz wyciągnął więc rękę i chwycił węża, który stał się laską w jego dłoni”. Zwróć uwagę w wersecie 5: „'To' — powiedział Pan — „aby uwierzyli, że ukazał ci się Pan, Bóg ich ojców — Bóg Abrahama, Bóg Izaaka, Bóg Jakuba. Wtedy Pan powiedział: „Włóż rękę do płaszcza. Więc Mojżesz włożył rękę w swój płaszcz, a kiedy go wyjął, skóra była trędowata i stała się biała jak śnieg. - A teraz schowaj go z powrotem do płaszcza - powiedział. Więc Mojżesz włożył go z powrotem do swojego płaszcza i został przywrócony, jak reszta jego ciała. Wtedy Pan powiedział: „Jeśli ci nie uwierzą lub nie zwrócą uwagi na pierwszy cudowny znak, mogą uwierzyć w drugi”. Ale jeśli nie uwierzą tym dwóm znakom i nie usłuchają cię, weź trochę wody z Nilu i wylej ją na suchą ziemię. Woda, którą zaczerpniesz z rzeki, stanie się krwią”. Widzicie więc, co Pan mówi tutaj do Mojżesza — umożliwi mu dokonywanie cudownych znaków i cudów, które potwierdzą, że to, co mówi, pochodzi od Niego. I oczywiście po tym następuje pytanie w rozdziale 5 nakazujące faraonowi, aby pozwolił Izraelowi pójść na pustynię, aby czcić Pana. A faraon mówi: „Nie wierzę w Pana. Dlaczego miałbym pozwalać ci wielbić Pana?” Następnie otrzymujecie całą serię cudownych znaków, dziesięć plag. Z całym stwierdzeniem „abyście poznali, że ja jestem Pan”. Tak więc te cuda stają się uwierzytelniającymi znakami, że Mojżesz przemawia w imieniu Jahwe i że Jahwe istnieje i że to, co mówi, rzeczywiście pochodzi od Jahwe.

Myślę, że to, co można znaleźć, znajduje się w kluczowych punktach historii objawienia i odkupienia, są punkty zwrotne, w których powiedziałbym, że znaki i cuda są mnożone, aby potwierdzić słowo proroka, w tym przypadku Mojżesza. Tak więc znaki i cuda są znaczące i nie powinniśmy umniejszać ich znaczenia.

Ale jednocześnie myślę, że musimy uznać, że znak lub cud sam w sobie nie wystarczy, aby oddzielić prawdziwych i fałszywych proroków. Powodem

tego jest to, że Pismo uznaje również, że fałszywi prorocy są zdolni do czynienia znaków i cudów. Nawet Egipcjanie potrafili powielić pierwsze trzy plagi. Nie mogli wyjść poza to. Ale spójrz na Mateusza 24:23. To mówi o drugim przyjściu Chrystusa: „W tym czasie, jeśli ktoś wam powie: 'Oto jest Chrystus!' lub „Oto on!” nie wierz mu. Pojawią się bowiem fałszywi Chrystusowie i fałszywi prorocy i będą czynić wielkie znaki i cuda, aby zwieść nawet wybranych, gdyby to było możliwe”. Paweł, mówiąc o antychryście w 2 Liście do Tesaloniczan 2:9, mówi, że jego przyjście „jest zgodne z dziełem szatana przejawiającym się we wszelkiego rodzaju fałszywych cudach, znakach i cudach”. Mają fałszywe cuda.

Wracasz do Księgi Powtórzonego Prawa , tym razem do rozdziału 13. W wersetach 1-4 Mojżesz mówi: „Jeśli prorok lub przepowiadający przez sny zjawi się u was i zwiastuje wam znaki lub cuda, i jeśli znak lub dzieje się cud, o którym mówił, a prorok mówi: Pójdźmy za innymi bogami, których nie znacie, i oddajmy im pokłon. Nie wolno wam słuchać słów tego proroka lub marzyciela. Albowiem Pan, Bóg twój, doświadcza cię, aby się przekonać, czy kochasz Go całym sercem i całą duszą. To Pana, Boga twego, masz naśladować i czcić go”. Następnie werset 5: „Ten prorok lub marzyciel musi zostać zabity, ponieważ głosił bunt przeciwko Panu, Bogu waszemu”. Ten fragment w Księdze Powtórzonego Prawa 13 mówi, że fałszywi prorocy również mogą czynić znaki i cuda, ale nie dajcie się im zwieść. Myślę, że Biblia sugeruje, że znaki i cuda odgrywają bardzo ważną rolę w odróżnianiu prawdziwych i fałszywych proroków, ale same znaki i cuda nie są decydujące. Musisz również spojrzeć na wiadomość. Widzicie, jeśli znak lub cud pojawia się w związku z przesłaniem, aby iść służyć innym bogom, wiecie, że to nie jest słowo od Pana, a ten znak lub cud nie jest manifestacją mocy Bożej. Więc nie chcesz umniejszać ich znaczenia, ponieważ często są one przedstawiane w Piśmie Świętym jako pomoc w wierze i jako środek do uwierzytelnienia

Słowa Bożego jako prawdziwie pochodzącego od Boga. Ale musisz być jednocześnie świadomy, że istnieje możliwość czynienia znaków i cudów przez fałszywego proroka podszywającego się pod prawdziwego kaznodzieję.

3) Wypełnienie się proroctw jako kryterium rozróżniania proroków prawdziwych i fałszywych a) Pwt. 18

Przejdźmy do trzeciego: „Wypełnienie się proroctw jako kryterium odróżniania proroków prawdziwych od fałszywych”. Widzieliśmy już w Księdze Powtórzonego Prawa 18, że jeśli to się nie spełni, to nie jest to od Boga. I to jest z pewnością ważne kryterium. Jest to tylko w sensie negatywnym, mimo że nie pochodzi od Boga, i może być zastosowane tylko w przyszłości, kiedy to, co zostało przepowiedziane, wydarzy się lub nie. Więc nie chcesz umniejszać ich znaczenia, ponieważ często są one przedstawiane w Piśmie Świętym jako pomoc w wierze i jako środek do uwierzytelnienia Słowa Bożego jako prawdziwie pochodzącego od Boga. Ale musisz być jednocześnie świadomy, że istnieje możliwość czynienia znaków i cudów przez fałszywego proroka podszywającego się pod prawdziwego proroka.

b) Iz. 41:22

Znajdziesz to równie dobrze w Starym Testamencie. Spójrz na Izajasza 41:22: „Przyprowadźcie swoje bożki, aby nam oznajmiły, co się stanie. Czy idol może przepowiadać przyszłość? Powiedz nam, jakie były poprzednie rzeczy, abyśmy mogli je rozważyć i poznać ich ostateczny wynik. Lub oznajmij nam rzeczy przyszłe, powiedz nam, co przyniesie przyszłość, abyśmy wiedzieli, że jesteście bogami. Zrób coś, dobrego lub złego, abyśmy byli napełnieni strachem”. Przejdź do wersetu 26: „Kto powiedział o tym od początku, abyśmy mogli wiedzieć wcześniej, abyśmy mogli powiedzieć: 'On miał rację'? Nikt o tym nie powiedział, nikt tego nie przepowiedział, nikt nie słyszał od ciebie żadnych słów”. Spójrz na Izajasza 48:3, „Przepowiedziałem dawne rzeczy dawno temu, moje usta

je ogłosiły i dałem je poznać; potem nagle zadziałałem i one się spełniły. Bo wiedziałem, jaki byłeś uparty; ścięgna twojej szyi były z żelaza, a twoje czoło z brązu. Dlatego powiedziałem wam te rzeczy dawno temu; zanim się wydarzyły, oznajmiłem wam je, abyście nie mogli powiedzieć: „Moi idole to zrobili, mój drewniany posąg i medalik Bóg je wyświęcił”. Słyszeliście te rzeczy; spójrz na nich wszystkich. Czy ich nie przyjmiesz? Jezus powiedział w Ewangelii Jana 13,19: „Mówię wam teraz, zanim to się stanie, abyście uwierzyli, że to Ja jestem”. Widzicie, tam jest pozytywna prezentacja wypełnienia się proroctwa jako dowód prawdziwości tego, co on powiedział.

Wersety takie jak ten sugerują, że tylko Bóg posiada niezbędną wiedzę o przyszłości, dzięki czemu może dokładnie i konsekwentnie przepowiadać o tym, co ma się wydarzyć. Ważna jest ta dokładność i spójność. Myślę, że tylko Bóg może konsekwentnie i trafnie mówić o tym, co ma się wydarzyć w przyszłości. Myślę więc, że spełnianie się proroctw jest przedstawiane jako ważny sposób potwierdzania boskiego objawienia.

c) Powt. 13

Ale ma też swoje ograniczenia. Nie jest decydujący sam w sobie i nie jest decydujący w odosobnieniu. Zauważyłeś w Księdze Powtórzonego Prawa 13, że patrzyliśmy na znaki i cuda. Z pewnością należy tam zawrzeć przepowiednie, „jeśli pojawi się wśród was prorok lub przepowiadający przez sny i zwiastuje wam cudowny znak lub cud i jeśli znak lub cud się spełni”, innymi słowy, jeśli to, co przepowiada, rzeczywiście się dzieje. „Ale on mówi: „Chodźmy czcić innych bogów”, możesz być pewien, że nie jest to ten, którego przesłanie pochodzi od Boga”. Myślę, że jest to z pewnością możliwe w pewnych sytuacjach, w których nawet wróżbici i wróżbici byli w stanie podać prawdziwą przepowiednię. W Dziejach Apostolskich 16:16 czytamy: „Pewnego razu, gdy szliśmy na miejsce modlitwy, spotkała nas niewolnica, która miała ducha, dzięki któremu przepowiadała przyszłość. Zarobiła dużo pieniędzy dla swoich właścicieli,

wróżąc. Ta dziewczyna podążyła za Pawłem i resztą z nas, krzyżując: „Ci ludzie są sługami Najwyższego Boga, którzy wskazują wam drogę do zbawienia”. Myślę, że możliwe jest, aby ten szatański świat duchów był tym, pewnych ograniczonych parametrach, aby mieć wiedzę o przyszłości. Czasami może się okazać, że pogański wróżbita rzeczywiście coś przepowiada. Tak więc samo przepowiednia nie jest dowodem na to, że prorok, który ją wygłasza, ma gwarancję, że jest rzecznikiem Boga.

Inną rzeczą jest to, jak mówiliśmy wcześniej w Księdze Powtórzonego Prawa 18, że jeśli coś się nie dzieje, nie pochodzi to od Boga. Możesz to zastosować tylko w przyszłości, a jeśli proroctwo dotyczy odległej przyszłości, nikt, kto usłyszy oryginalne przesłanie, nie będzie w pobliżu. Zatem niespełnienie jest ważne, ale ma swoje ograniczenia.

Wykorzystałem wczesne rozdziały Księgi Hioba, aby zastanowić się nad tym, gdzie Pan spuszcza szatana na smycz, ale w ramach pewnych parametrów. Szatanowi wolno robić to, co chce. Nie może odebrać Hiobowi życia, więc jest na smyczy. Ale w ramach tych parametrów może z góry wiedzieć, co zamierza zrobić, więc nie jest wszechwiedzący. Ale wiedza o przyszłości jest ograniczona.

Na tabliczkach z Mari prorocy nie przepowiadali przyszłości. Częściowo problem polegał na tym, że poza Biblią nie można znaleźć żadnego innego zbioru proroczych przepowiedni, który byłby tak obszerny i sekwencyjny na przestrzeni wieków ze spójnym szczeblem ruchów z wieku na wiek. Rośnie i rozwija się. Nie ma nic porównywalnego i myślę, że samo to jest dowodem na prawdziwość tego, co mówi Biblia.

4. Zgodność z poprzednim objawieniem Myślę, że jest to kluczowe kryterium walidacji i odnosi się do punktu 4. „Zgodność z poprzednim objawieniem”. Jest ten postępek. Tak więc nowe proroctwo może opierać się tylko na tym, co było wcześniej i nie może temu zaprzeczać. Przychodzi prorok Chanajasz i mówi „pokój”, ale Izrael nie może oczekiwać pokoju, ponieważ nie podąża za Panem i

powinien spodziewać się sądu. Nie jest to zgodne z wcześniejszymi rewelacjami. Zaczynamy otrzymywać coś, co w połączeniu z niektórymi z tych innych kryteriów da nam możliwość rozróżnienia. Ale z Chananiaszem jest ta krótkoterminowa przepowiednia, az dwoma latami będzie Hananiasz.

5. Oświecenie przez Ducha Bożego, które jest również istotne. Sposób, w jaki te kryteria współdziałają, idzie w parze z punktem 5. „Oświecenie Duchem Bożym, które jest również istotne”. Przyjrzymy się bliżej numerom 4. i 5. następnym razem.

Transkrypcja: Tessa White, Sarah Hawkins, Breanna Aurigema, Keziah Park, Hayley Pomeroy (redaktor)

Transkrypcja: Naama Mendes, Ana Pereira, Laura Knox, Andrea Mastrangelo, Ted Hildebrandt, Spokojny król (redaktor)

Szorstka edycja autorstwa Teda Hildebrandta

Edycja ostateczna: Katie Ells.

Ponownie narracja: Ted Hildebrandt

Robert Vannoy, Fundacja Proroctw Biblijnych, Wykład 9

Kryteria weryfikacji prawdziwych proroków

VI. Kryteria walidacji prawdziwych proroctw

W zeszłym tygodniu zastanawialiśmy się nad kwestią prawdziwych i fałszywych proroków oraz nad tym, jak Izraelici mogli ich rozróżnić. Jak podkreśliłem, to było coś miały wielkie znaczenie dla starożytnych Izraelitów, ponieważ byli odpowiedzialni za słuchanie słowa proroka. Patrzyliśmy więc na cyfrę rzymską VI., „Kryteria uprawomocnienia prawdziwych proroctw” i omawialiśmy A., „Moralny charakter proroka” jako coś ważnego, ale coś, co samo w sobie prawdopodobnie nie było całkowicie wystarczające jako środek do odróżniania prawdziwych i fałszywych proroków. To samo z B., „Znaki i cuda”. Nie chcemy umniejszać znaczenia znaków i cudów, ponieważ Pan często wybierał używanie znaków i cudów, aby uwierzytelnić swojego rzecznika. Dobrą ilustracją tego jest Mojżesz. „Wypełnienie proroctwa”, C., jest kolejnym istotnym kryterium, ponieważ tylko sam Bóg zna całość przyszłości i ma nad nią kontrolę, aby mógł przepowiadać rzeczy przyszłe. Ale w odosobnionych, ograniczonych sytuacjach fałszywy prorok może udzielić jakiejś przepowiedni. Księga Powtórzonego Prawa 13:1-3 wskazuje na to, że fałszywy prorok może coś powiedzieć i tak się stanie, ale kiedy powie: „Pójdźmy za jakimś innym bogiem”, a nie za Jahwe, nie mieli go słuchać. Tam skończyliśmy.

4. Zgodność poselstwa z poprzednim objawieniem To prowadzi nas do punktu 4. „Zgodność poselstwa z poprzednim objawieniem”. Na koniec naszej ostatniej sesji powiedziałem, że moim zdaniem jest to najważniejsze z kryteriów walidacji. Powiedziałbym, że najważniejszym z obiektywnych kryteriów walidacji jest coś poza jednostką, ponieważ jeśli spojrzeć w przyszłość, numer 5 to „Oświecenie przez Ducha Bożego”, które jest bardziej wewnętrzne i subiektywne. Jest to otwarcie serca i umysłu na przyjęcie tego, co czyni Bóg.

Tak więc pod hasłem „Zgodność z poprzednim objawieniem”, jeśli prorok

jest naprawdę rzecznikiem Boga, jego przesłanie musi być zgodne z tym, co Izrael już posiadał w dziedzinie Bożego objawienia, zarówno w Prawie, jak i u poprzednich proroków. Prawo zostało nadane przez Boga przez Mojżesza, poprzedni prorocy byli rzecznikami Boga; Bóg nie zamierza zaprzeczać samemu sobie. Tak więc przesłanie od prawdziwego proroka musi być zgodne z objawieniem już udzielonym. Każde odstępstwo od tego jest oznaką fałszywego proroctwa. Powiedziałem, że jest to najważniejsze z kryteriów walidacji. To kamień probierczy, który był zawsze dostępny dla starożytnych Izraelitów. Nie musiał czekać na spełnienie. Norma mogła być zastosowana w momencie wygłoszenia jakiegokolwiek proroctwa. Przy założeniu, że każdy Izraelita może mieć wystarczającą znajomość prawa i wcześniejszego proroczego objawienia, aby móc osądzić zgodność orędzia, które usłyszał, z orędziem przekazanym wcześniej.

A. Powt. 13 Myślę, że to są naprawdę kryteria Księgi Powtórzonego Prawa 13:1-3, którą przeglądaliśmy w zeszłym tygodniu, gdzie czytamy: „Jeśli prorok lub ten, kto przepowiada przez sny, pojawi się wśród was i zwiastuje wam cudowny znak lub cud i jeśli wystąpi znak lub cud, o którym mówił, a on powie: „Pójdźmy za innymi bogami”, bogami, których nie znałeś, „I oddajmy im pokłon”, nie wolno ci słuchać słowa tego prorok lub ten wróżbita. Widzicie, mówi nam to, że znaki, cuda i proroctwa mają być osądzone na podstawie nauczania lub doktryny. To nie doktryna jest oceniana na podstawie znaków, cudów i proroctw. Oceniacie znaki, cuda i proroctwa na podstawie nauczania lub doktryny. Nie znaczy to, że znaki, cuda i proroctwa nie mają żadnej funkcji — mają. Nie chcę ich odrzucać, ponieważ pełnią ważną funkcję, ale same w sobie nie są wystarczające.

B. Jer. 28

Myślę, że to w zasadzie to samo, do czego odwołuje się Jeremiasz w konfrontacji z Chananiaszem w Jeremiasza 28. Kiedy patrzysz na Jeremiasza 28:8,

gdzie Chananiaś mówi: „Za dwa lata powrócicie z Babilonu”, a Jeremiasz mówi: „Nie, poddajcie się Babilończykom w czasie niewoli”. W rozdziale 28, wersecie 8 Jeremiasz mówi: „Od najdawniejszych czasów prorocy, którzy byli przed tobą i mną, prorokowali wojnę, katastrofę i zarazę przeciwko wielu krajom i wielkim królestwom. Ale prorok, który przepowiada pokój, zostanie uznany za prawdziwie posłanego przez Pana tylko wtedy, gdy jego przepowiednia się spełni”. Innymi słowami, Chananiaś otrzymał to przesłanie o wybawieniu i pokoju, a Jeremiasz zasadniczo w tym momencie swojej dyskusji z Chananiaśem mówi: „Cóż, mam nadzieję, że masz rację”. Widzicie, w wersecie 6 mówi: „Amen! Niech Pan to uczyni”. Ale widzisz w wersecie 7: „Jednak posłuchaj, co mam do powiedzenia. To, co mówisz, nie jest zgodne z tym, co mówili dawni prorocy. Wszyscy prorocy, którzy byli przed wami, prorokowali wojnę, katastrofę i zarazę przeciwko wielu krajom, ale prorok, który prorokuje pokój...” – zwłaszcza pokój dla kraju i ludzi, którzy nie chodzą według słowa Pana lub są nieposłuszni słowu Pana i o którym stale mówiło wielu proroków o czasie sądu.

Jeśli wrócisz do Jeremiasza 6:13 i pójdziesz dalej, Jeremiasz mówi: „Od najmniejszego do największego wszyscy są chciwi wielkiego zysku; zarówno prorocy, jak i kapłani, wszyscy popełniają oszustwo. Opatrują rany mojego ludu, jakby nie były poważne. „Pokój, pokój” – mówią, kiedy nie ma pokoju”. To właśnie robił Chananiaś. „Czy wstydzą się swego odrażającego postępowania? Nie, wcale się nie wstydzą. Nie wiedzą nawet, jak się rumienić”. Jeremiasz odwołuje się więc do wcześniejszych proroków, którzy wskazują, że jego proroctwo jest zgodne ze słowami wcześniejszych proroków, podczas gdy proroctwo Chananiaśa ma inny charakter i to właśnie świadczy o tym, że jego proroctwo nie jest słowem prawdziwego proroka. Dlatego Jeremiasz jest bardzo sceptyczny wobec tego, co mówi. Prorocy konsekwentnie ogłaszali sąd nad grzesznym pokoleniem. Więc kiedy Chananiaś przychodzi z tym przesłaniem, które różni się od przesłania poprzednich proroków, oznacza to, że nie mógł być posłany przez Boga.

C. Iz 8:19-20 W Księdze Izajasza 8:19 i 20 Pan mówi następną wypowiedź: „Kiedy ludzie każą wam zasięgnąć rady wróżbitów i wróżbitów, którzy szepczą i mamrocą, czyż ludzie nie powinni pytać swego Boga? Po co konsultować się ze zmarłymi w imieniu żywych? Do Prawa i do świadectwa! Jeśli nie będą mówić zgodnie z tym słowem, nie zaznają jutrzeńki”. Przechodzimy przez prawo i świadectwo i sprawdzamy, czy istnieje zgodność z poprzednio podanymi objawieniami.

d) Zastrzeżenia do tego Kryterium

1)

A co z pewnymi zastrzeżeniami do tego kryterium ? Ktoś mógłby powiedzieć: „objawienie ze swej natury jest odsłanianiem nowych rzeczy. Jeśli są to rzeczy nowe, to jak mogą być testowane przez objawienie, które już zostało dane? Jeśli to jest nowe, to jak znaleźć odpowiednik w już udzielonym objawieniu?” To możliwy sprzeciw. Nie wydaje mi się, żeby to było tak poważne, jak mogłoby się wydawać na początku. Powodem, dla którego nie uważam tego za poważne, jest coś, co chyba powiedziałem ostatnim razem: objawienie w Starym Testamencie nigdy nie jest całkowicie oddzielone od tego, co je poprzedza. Objawienie w Starym Testamencie wzrastało w rozwoju organicznym. Jest to rozwój, który opiera się na już założonym fundamencie. Postęp, tak, ale jest to postęp od tych samych korzeni, od tego samego pnia, który się rozgałęzia, rozszerza i powiększa. Jest więc w tym spójność, gdy idzie do przodu. Wydaje mi się więc, że ten sprzeciw nie jest tak silny, jak mogłoby się wydawać.

2) Drugim zarzutem, jaki możesz podnieść, jest to, że nie jest to coś, co jest odpowiednie do testowania konkretnych szczegółów poszczególnych prorocत्व. Na przykład Izajasz mówi, że Sennacheryb nie zdobędzie Jerozolimy. To jest konkretne wydarzenie. Oblężenie Sennacheryba. Izajasz powiedział: „To się nie powiedzie”. Oczywiście Sennacheryb jest zmuszony do wycofania się z

Jerozolimy. W rzeczywistości w jednej z kronik Sennacheryba mówi, że „zamknął Ezechiasza jak ptaka w klatce”, ale nie mówi, że go pokonał, ponieważ go nie pokonał. Albo proroctwo, że niewola będzie trwała 70 lat, tak powiedział Jeremiasz. Jak możesz sprawdzić taki konkretny szczegół na podstawie wcześniej udzielonego objawienia? Zwłaszcza jeśli nikt wcześniej nie powiedział nic o tym, jak długo trwałaby niewola. Myślę, że to prawda, że nie można ustalić konkretnych szczegółów, takich jak te, jako prawdziwych lub fałszywych, przed ich spełnieniem, porównując je z wcześniejszym objawieniem, ponieważ nie było wcześniejszego objawienia dotyczącego tych konkretnych szczegółów. Jednak znowu te szczegóły nie pojawiają się w odosobnieniu. Znajdziesz takie szczegóły w kontekście większej przepowiedni. Myślę, że w szerszym kontekście znajdują swoje uzasadnienie.

Przekonasz się, że nierzadko prognoza długoterminowa jest weryfikowana przez prognozę krótkoterminową. Słuchacze mogli obserwować spełnianie się prognozy krótkoterminowej i uzyskiwać przez to potwierdzenie prognozy długoterminowej. Pamiętacie w 1 Król. 13, gdzie ten człowiek, który wyszedł z Judy, podchodzi do ołtarza w Betel i prorokuje przeciwko ołtarzowi. W kontekście tego proroctwa mówi, że w obecnym okresie podzielonego królestwa Jozjasz spali na tym ołtarzu kości fałszywych kapłanów. To jest rok 900 pne, a ty mówisz o trzech wiekach później. Wymienił Jozjasza po imieniu. Jak możesz to potwierdzić na podstawie poprzedniego objawienia? Cóż, nie możesz. Ale w tym samym rozdziale mówi o kilku innych rzeczach się wydarzy. Jeśli spojrzycie na werset 3, mówi on: „Tego samego dnia mąż Boży dał znak, że Pan zapowiedział, że ołtarz się rozpadnie i popiół zostanie wylany na niego” i tak się właśnie stało. dzień. „Kiedy król Jeroboam usłyszał, co mąż Boży woła na ołtarz w Betel, wyciągnął rękę i powiedział: «Chwyćcie go!» Ale ręka, którą wyciągnął w kierunku mężczyzny, była pomarszczona, więc nie mógł jej cofnąć. I ołtarz się rozpadł, a popiół wysypał”. Więc Jeroboam odwołał się do tego męża Bożego, a mąż Boży z Judy wstawił się za nim, a jego ręka została przywrócona i stała się taka, jak

przedtem. Uczyniono tam dwa znaki, które spełniły się dokładnie w dniu, w którym dokonano tej długoterminowej przepowiedni. Uwierzytelnienie prognozy długoterminowej następuje poprzez obserwację spełnienia prognozy krótkookresowej. Więc tak, do pewnego stopnia nie możesz sprawdzić wszystkich szczegółów danego proroctwa przez poprzednie objawienie. Ale generalnie te szczegóły są w kontekście, który w taki czy inny sposób zapewnia wystarczające uprawnienie, aby zaakceptować całość jako słowo Pana.

3)

Kiedy dostajesz się na studia biblijne, jest całe spektrum ludzi, czy to Żydzi, protestanci, katolicy czy ktokolwiek inny. Nie wspominałem o tym wcześniej, ale na przykład, jeśli spojrzysz na Waltera Brueggemanna – który jest protestantem, ale nie ewangelikiem – napisał on *Teologię Starego Testamentu* w 1999 roku, ale w tej teologii mówi o prorokach Starego Testamentu: „Oni wysuwają twierdzenie o autorytecie, którego nie można zweryfikować”. Mówi: „Uczeni są zgodni, że nie ma obiektywnych kryteriów dla takiego problemu”. Jestem pewien, że wśród żydowskich uczonych niektórzy powiedzieliby coś takiego, ale niektórzy powiedzieliby, że tego rodzaju kryteria stanowią do tego odpowiednią podstawę. Wydaje mi się jasne, że sam Bóg mówi do Izraela we fragmencie Powtórzonego Prawa 18, że „macie wystarczające podstawy, aby ponosić odpowiedzialność za swoje zachowanie w odpowiedzi na słowo proroka”.

Pytanie ucznia: Ezechiela 18:1-4 Grzechy rodziców wobec dzieci (zob. Wj 20)

Pytanie ucznia: Czy możesz skomentować Ezechiela 18, gdzie jest napisane, że grzechy ojców nie spadną na dzieci, w przeciwieństwie do do Księgi Wyjścia 20 i Dziesięciu Przykazań?

Wiesz, to sięga Dziesięciu Przykazań, w Księdze Wyjścia 20, wersety 4 i 5. „Nie czyn sobie bożka... Nie będziesz się im kłaniał ani oddawał im pokłonu; bo Ja, Pan, Bóg wasz, jestem Bogiem zazdrosnym, karzącym dzieci za winę rodziców do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy mnie nienawidzą”. Zatem, jak

powiedziałeś w Księdze Ezechiela 18:1-4, implikacją jest to, że jesteś odpowiedzialny za swoje własne grzechy, ale nie zostaniesz ukarany za grzechy twoich ojców. Na przykład w wersecie 3: „Na moje życie — oświadczą Wszechwładny Pan — nie będziecie już cytować tego przysłowia w Izraelu. Bo każda żywa dusza należy do mnie, zarówno ojciec, jak i syn — obaj jednakowo należą do mnie. Dusza, która grzeszy, umrze. Pan skierował do mnie następujące słowo: „Co macie na myśli, cytując to przysłowie o ziemi izraelskiej: „Ojcowie jedzą cierpkie winogrona, a dzieciom ścierpną zęby”?” Innymi słowy, ojcowie zrobić coś, a cierpią na tym dzieci. Dlaczego cytujesz to przysłowie?

Nie jestem pewien, czy mogę to rozwiązać, ale myślę, że ta część jest taka: kiedy wrócisz do Księgi Wyjścia 20, aż do trzeciego i czwartego pokolenia, które jest naprawdę jednym gospodarstwem domowym w tej kulturze. Pradziadkowie, dziadkowie, ojcowie i dzieci żyli w jednym gospodarstwie domowym, tak że grzech jednego dotyka wszystkich. Wydaje mi się, że jest to związane z koncepcją Exodus 20. Podczas gdy w Ezechiela 18 myślę, że tutaj mowa jest o ludziach, którzy próbują wykorzystać to jako wymówkę dla własnego złego zachowania. Innymi słowy, dlaczego cierpimy? Nie zrobiliśmy nic złego. Ktoś inny zrobił coś złego, a my jesteśmy za to karani. Myślę, że Ezechiel mówi: weź odpowiedzialność za siebie. Nie próbuj mówić: „Powodem, dla którego rzeczy są takie, jakie są, jest to, co zrobił ktoś inny. Weź na siebie odpowiedzialność”. Więc nie jestem pewien, czy ten kontrast jest tak ostry, jak: „Oto jedno objawienie, a oto inne, które mu zaprzecza”.

4. Proroctwo krótkoterminowe weryfikuje długoterminowe – Jer 26-28

Wróćmy do szukanych przez nas przykładów krótkoterminowych przepowiedni, które mogą potwierdzać długoterminowe przepowiednie, jeśli chodzi o szczegóły proroctwa. Jeśli wrócisz do Chananiasza i Jeremiasza w Jeremiasza 27 i 28, skąd Izraelita może wiedzieć, że proroctwo Chananiasza przepowiadające złamanie jarzma babilońskiego było fałszywe, a proroctwo

Jeremiasza, które przepowiadało kontynuację jarzma babilońskiego, było prawdziwe? Myślę, że generalnie można zrobić to, co zrobił sam Jeremiasz, zanim otrzymał dodatkowe objawienie, a mianowicie Chananiaś przepowiada pokój zatwardziałemu ludowi, więc jego przesłanie jest podejrzane. Z drugiej strony Jeremiasz przepowiada sąd nad zbuntowanym ludem, co jest ogólnie bardziej zgodne z objawieniem biblijnym. Trzeba było tylko przekonać słuchaczy, że proroctwo jest zgodne w swoich zasadniczych rysach z tym, co Bóg już powiedział. To przesłanie pasuje do tego, co mówili im poprzedni prorocy. W tym sensie szczegóły, które same w sobie mogą być nieweryfikowalne, są weryfikowane poprzez znalezienie ich miejsca w szerszym kontekście. Ale nawet w tym przypadku, kiedy Pan przemawia do Jeremiasza, przekazując dodatkowe przesłanie na końcu rozdziału 28, Jeremiasz powiedział w wersecie 15: „Słuchaj Ananiaszu! Pan cię nie posłał, a ty przekonałeś ten naród, by ufał kłamstwu. Dlatego tak mówi Pan: „Zaraz usunę was z powierzchni ziemi. Jeszcze w tym roku umrzesz” i 2 miesiące później już nie żył. Nastąpiło potwierdzenie prognoz krótkoterminowych — można to zobaczyć w dłuższych proroctwach.

Przesłanie Jeremiasza 26 jest podobne do przesłania Jeremiasza z rozdziału 7, Kazania świątynnego. Ale w 26:4-6 Jeremiasz jest na dziedzińcu świątyni: „Powiedz im: Tak mówi Pan: Jeśli mnie nie usłuchacie i nie będziecie postępować zgodnie z moim prawem, które wam dałem, i jeśli nie usłuchacie słów moich sług, proroków, których ciągle do was posyłałem, chociaż nie słuchaliście, to uczynię ten dom jak Szilo, a to miasto przedmiotem przekleństwa między wszystkimi narodami ziemi ziemia”. Istnieje wiadomość o zniszczeniu świątyni, która byłaby niemal bluźnierstwem dla wielu Izraelitów, którzy chlubili się świątynią, mimo że nie podążali za Panem. Więc jaka jest odpowiedź? W wersetach 7-11 czytamy: „Kapłani, prorocy i cały lud słyszeli, jak Jeremiasz wypowiadał te słowa w domu Pańskim. Kiedy jednak Jeremiasz skończył mówić całemu ludowi wszystko, co mu Pan nakazał powiedzieć, kapłani, prorocy i cały lud pojмали go i powiedzieli: „Musisz umrzeć! Dlaczego prorokujecie w imieniu Pana, że ten dom będzie jak

Szilo, a to miasto będzie spustoszone i opustoszałe? I cały lud stłoczył się wokół Jeremiasza w domu Pańskim. Kiedy książęta Judy dowiedzieli się o tych rzeczach, udali się z pałacu królewskiego do domu Pańskiego i zajęli miejsca przy wejściu do Nowej Bramy domu Pańskiego. Wtedy kapłani i prorocy powiedzieli do zwierzchników i do całego ludu: Ten człowiek powinien zostać skazany na śmierć, ponieważ prorokował przeciw temu miastu. Słyszeliście to na własne uszy”. Taka jest odpowiedź. Pan przekazał Jeremiaszowi wiadomość. Przekazał wiadomość ludziom, którzy byli gotowi go zabić.

Jak reaguje Jeremiasz? W wersetach od 12 do 15 otrzymujemy odpowiedź Jeremiasza, który broni się: „Wtedy Jeremiasz powiedział do wszystkich urzędników i ludu: „Pan posłał mnie, abym prorokował przeciw temu domowi i temu miastu wszystko, co słyszeliście. Teraz zmieńcie swoje postępowanie i swoje czyny i bądźcie posłuszni Panu, waszemu Bogu. Wtedy Pan ulituje się”. Werset 13 mówi o: „Jeśli lud ustąpi, ja ustąpię”. Dlatego mówi: „Pokutujcie, poprawcie swoje postępowanie, swoje czyny. Wtedy Pan ulituje się i nie sprowadzi na was nieszczęścia, które zapowiedział”. Werset 14: „Co do mnie, jestem w twoich rękach; czyńcie ze mną, co uważacie za dobre i słuszne”. Ale potem ostrzeżenie : „Bądźcie jednak pewni, że jeśli mnie zabijecie, ściągniecie na siebie i na to miasto i na jego mieszkańców winę krwi niewinnej, bo zaprawdę Pan mnie posłał do was, abyście przemówili wszystkie te słowa do waszych uszu”. Dobrze, To trochę cofa urzędników. Czytamy zatem w wersecie 16: „Wtedy zwierzchnicy i cały lud powiedzieli kapłanom i prorokom: Ten człowiek nie powinien ponosić śmierci, gdyż przemawiał w imieniu Pana, Boga naszego”. na co chcę zwrócić twoją uwagę. „Niektórzy spośród starszych tego kraju występowali i mówili do całego zgromadzenia ludu: Micheasz z Moreszet prorokował za dni Ezechiasza, króla judzkiego. I oznajmił całemu ludowi Judy: Tak mówi Pan Zastępów: Syjon będzie zorany jak pole, Jeruzalem zamieni się w kupę gruzu, a wzgórze świątynne w pagórek porośnięty gęstwiną. Czy Ezechiasz, król Judy, lub ktoś inny w Judzie skazał go na śmierć? Czy Ezechiasz nie bał się Pana i nie szukał Jego łaski? I czy

Pan nie ulitował się, aby nie sprowadził nieszczęścia, które zapowiedział? Sprowadzimy na siebie straszliwą katastrofę!” Widzicie więc, co się tam stało, porównali przesłanie Jeremiasza z przesłaniem Micheasza i była spójność między tym, co Micheasz powiedział dużo wcześniej, a tym, co mówił Jeremiasz. Micheasz żył około 735 rpn, Jeremiasz około 609. Tak więc ponad sto lat wcześniej był prorok, który miał to samo przesłanie i który miał tendencję do potwierdzania orędzia Jeremiasza, ponieważ było ono zgodne z tym, co słyszeli wcześniej. Tak więc kończy się punkt 4., „Zgodność przesłania poprzedniego objawienia”.

5. Oświecenie Duchem Bożym Przejdźmy do punktu 5., czyli „Oświecenie Duchem Bożym”. Do tego momentu mówiliśmy o czymś, co moglibyśmy nazwać „obiektywnymi kryteriami walidacji”. Ale myślę, że przy tych wszystkich obiektywnych kryteriach nie masz automatycznego ani mechanicznego stempla absolutnej pewności w rozróżnianiu prawdziwych i fałszywych prorocstw. Nie zapewniają tego, ponieważ do tych obiektywnych kryteriów należy dodać wewnętrzne oświecenie Ducha Bożego. Musi być oko, aby zobaczyć prawdę.

a) Powt. 29:2-4 Mojżesz mówi w Księdze Powtórzonego Prawa 29:2-4 coś, co jest interesujące. Do ludzi, którzy byli świadkami potężnych dzieł Bożych podczas wyzwolenia z Egiptu, mówi: „Wasze oczy widziały wszystko, co Pan uczynił w Egipcie faraonowi, jego sługom i całej jego ziemi, na własne oczy widzieliście wielkie próby, te cudowne znaki i wielkie cuda”. I o to chodzi: „do dnia dzisiejszego Pan nie dał wam rozumu, który rozumie, oczu, które widzą, ani uszu, które słyszą”. Widziałeś to na własne oczy, ale Pan nie dał ci rozumu, który rozumie, oczu, które widzą, ani uszu, które słyszą. Byli świadkami potężnej mocy Boga w plagach i wyzwolenia Izraela przez Morze Czerwone. Ale nie skutkowało to pokłonem przed Jahwe jako ich Stwórcą i Odkupicielem. Widzieli więc, ale nie widzieli. Myślę, że działa również z tymi kryteriami walidacji, niezależnie od

tego, czy jest to zgodność z wcześniejszymi objawieniami, znakami i cudami, wypełnieniem prorocstw, czy też moralnym charakterem proroka. Konieczne było, aby ich oczy zostały otwarte przez Bożego Ducha Świętego, aby mogli właściwie wykorzystać dane im objawienie. Aby właściwie wykorzystać dane objawienie, niezbędne jest oświecenie przez Ducha Bożego. Wydaje mi się, że tam, gdzie jest obecne oświecenie przez Ducha Bożego, Izraelici mogli z pewnością i pewnością rozróżnić prawdziwych i fałszywych proroków za pomocą obiektywnych kryteriów walidacji. Tam, gdzie brakowało oświecenia przez Ducha Bożego, brakowało również tego rodzaju pewności i wglądu.

Myszę, że w obiektywnym Bożym objawieniu jest wystarczająco dużo światła, aby usunąć wszelkie wymówki dla bycia wprowadzonym w błąd. Ale i jest to prawdą w każdym calu dzisiaj, tak samo jak było w okresie Starego Testamentu, z powodu grzesznej natury człowieka i z powodu pełnego pragnienia człowieka, by stłumić prawdę. Odkrywasz, że bez Ducha Bożego ludzie świadomie odwracają się od tego, co jest im jasno przedstawione. Było więc wystarczająco dużo światła, aby usunąć wszelkie wymówki, ale oświecenie przez Ducha Bożego było ważne, aby można było zrobić użytek z objawienia, które zostało dane we właściwy sposób. I z tego powodu ludzie zostali potępieni i pociągnięci do odpowiedzialności, jeśli podążali za fałszywymi prorokami. Byli odpowiedzialni za reagowanie na światło, które zostało im dane, co było odpowiednie, ale wymagało również otwarcia serca i umysłu przez Ducha Bożego, aby otrzymać objawienie, które zostało dane.

b) Obecne zastosowanie Tylko kilka komentarzy na temat tego, jak może to odnosić się do terażniejszości. Oczywiście staje się to kwestią teologiczną. Wydaje mi się, że w chwili obecnej miejsce, w którym znajdujemy się w postępie historii odkupienia – problem, przed którym stanęli starożytni Izraelici, polegający na rozróżnieniu między prawdziwymi a fałszywymi prorokami – nie wydaje mi się, aby nadal istniał nas w takim sensie, w jakim dotyczyło to starożytnych

Izraelitów. Mówię tak, ponieważ wydaje mi się, że od czasu zakończenia objawienia Bożego i jego utrwalenia w kanonie Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu, wszystko, co obecnie byłoby uważane za prorocstwo w takim sensie, w jakim było dane w okresie Starego Testamentu, jest czymś, co jest już ostemplowane lub oznaczone jako prawdziwe, ponieważ objawienie jest kompletne, nie trwa. Nie oczekuję kontynuacji objawienia dzisiaj wraz z zakończeniem kanonu Pisma Świętego. Wydaje mi się, że problem w naszych czasach pojawia się w innej postaci, a mianowicie, w jaki sposób możemy odróżnić prawdę biblijną od innych roszczeń do prawdy. Teraz wiemy, że objawienie Boga zawarte w Piśmie Świętym jest w rzeczywistości objawieniem Boga, a to prowadzi cię do całej kwestii apologetyki i tego, jak możesz argumentować za prawdziwością chrześcijaństwa i prawdziwością biblijnego objawienia i jakie argumenty można na to przytoczyć. Widzisz, to jest inny problem niż ten, z którym mieliśmy do czynienia w okresie Starego Testamentu.

1. Vos: Aspekty obiektywne i subiektywne Podążam za tym, prawie w modelu Geerhardus Vos, jeśli zajrzysz do swoich cytatów, strona 10, jest tam paragraf na ten temat, nie zamierzam go czytać. Ale jeśli wiecie, w swoim modelu objawienia i odkupienia mówi on o objawieniu w tym, co nazywa aspektem obiektywno-centralnym, jak również w aspekcie subiektywno-indywidualnym. Mówi, że gdy Bóg posuwa naprzód swój plan odkupienia, objawienie posuwa się wraz z nim, jako tak naprawdę komentarz lub wyjaśnienie tego, co Bóg czyni odkupieńczo. Objawienie towarzyszy temu skupionemu na celu ruchowi historii odkupienia. Otrzymujesz objawienie wraz z Exodusem, otrzymujesz objawienie wraz z pierwszym przyjściem Chrystusa w ogromnych ilościach. Ale kiedy Chrystus przyszedł i ten aspekt objawienia, skupiający się na obiektywnym ruchu, dobiega końca, objawienie ustaje. Przechodzi do tego subiektywno-indywidualnego zastosowania objawienia. Teraz on mówi o wiele lepiej niż ja, jeśli spojrzysz na strony 9 i 10 w swoich cytatach. Według jego modelu, punktem,

w którym objawienie mogłoby być kontynuowane, byłoby drugie przyjście Chrystusa. Oto kolejny ważny ruch w postępie historii odkupienia . Może mu towarzyszyć objawienie, a to z pewnością jest możliwe. Możesz zauważyć w tym około dwóch trzecich drogi w dół strony 10 akapit: „Teraz objawienie towarzyszy jedynie procesowi odkupienia skupionego na celu i to wyjaśnia, dlaczego odkupienie rozciąga się dalej niż objawienie”. A potem ten ostatni akapit. „W przyszłości jest tylko jedna epoka, w której można by się spodziewać wznowienia obiektywnego odkupienia, to jest Drugie Przyjście Chrystusa. W tym czasie będą miały miejsce wielkie akty odkupienia. 2.

Objawienie Bavincka osiągnęło swój koniec w Chrystusie Jeśli wrócisz do strony 8 w swoich cytatach, mam kilka akapitów z *Reformed Dogmatics Hermana Bavincka* , które są obecnie interesujące. Zostało to opublikowane na początku XX wieku w języku niderlandzkim i nigdy nie zostało przetłumaczone aż do ostatnich kilku lat. Jest w trakcie tłumaczenia i publikacji. Wydaje mi się, że z czterech tomów przetłumaczono dwa lub trzy. Ale to jest moje własne tłumaczenie z tomu 1 kilku jego komentarzy na ten temat. Mówi: „Objawienie, jako całość, najpierw osiągnęło swój koniec i cel w przyjściu Chrystusa. Ale przypada na dwa wielkie okresy, na dwie odrębne dyspensacje. Pierwszy okres służył zaszczepieniu w dzieje ludzkości pełnego objawienia Bożego. Całą ekonomię można postrzegać jako przyjście Boga do swego ludu, jako poszukiwanie przybytku dla Chrystusa. Jest to zatem przede wszystkim objawienie Boga w Chrystusie. Nosi charakter obiektywny. Charakteryzuje się niezwykle aktami, teofaniami, prorocत्वami i cudami, które są drogami, którymi Bóg przychodzi do swojego ludu. Chrystus jest jej treścią i celem. On jest Logosem, który świeci w ciemności, przychodzi do siebie i staje się ciałem w Jezusie. Ducha Świętego jeszcze nie było, ponieważ Chrystus nie był jeszcze uwielbiony. W tym okresie inskrypcja (jest to ta sama koncepcja co Vos) była zgodna z objawieniem. Oba rosły z wieku na wiek. W miarę postępu objawienia, zakres Pisma Świętego wzrastał. Kiedy w Chrystusie

dane jest pełne objawienie Boga, teofania, prorocstwo i cuda osiągnęły w Nim swój szczyt, a łaska Boża w Chrystusie ukazała się wszystkim ludziom, wtedy w tym samym czasie następuje również zakończenie Pisma Świętego. Chrystus w swojej osobie i dziele w pełni objawił nam Ojca, dlatego to objawienie jest dla nas w pełni opisane w Piśmie Świętym. Ekonomia Syna ustępuje ekonomii Ducha. Obiektywne objawienie przechodzi w subiektywne zastosowanie”. Znowu jest to bardzo podobne, trochę inne słowa, ta sama koncepcja, co Vos: „W Chrystusie Bóg stworzył organiczne centrum pośród historii, z tego centrum światło objawienia świeci w coraz szerszych kręgach... Duch Święty odbiera wszystko Chrystusowi, nie dodaje nic nowego do objawienia. Jest to kompletne i dlatego nie można go powiększyć. Chrystus jest Słowem, pełnym łaski i prawdy; jego dzieło jest zakończone, sam Ojciec spoczywa w swoim dziele, nie dodanym ani nie powiększonym przez dobre uczynki świętych słowem, nie przez tradycję, ale przez swoją osobę, a nie przez papieża. W Chrystusie Bóg w pełni się objawił i całkowicie dał, dlatego też Pismo Święte jest kompletne. To jest kompletne Słowo Boże. Nawet jeśli objawienie jest kompletne”. Praca nie ustaje. „Reformacja wyznała doskonałość i wystarczalność Pisma Świętego przeciwko doktrynie rzymskiej”. Zejdź 2/3 drogi w ostatnim akapicie. „Wystarczalność Pisma Świętego wpływa także z charakteru dyspensacji Nowego Testamentu. Chrystus stał się ciałem i zakończył swoje dzieło. On jest ostatnim i najwyższym objawieniem Boga. Oznajmił nam Ojca. Przez niego przemówił do nas Bóg w dniach ostatecznych. On jest najwyższym, jedynym prorokiem. Gdy Jezus zakończył swoje dzieło, zesłał Ducha Świętego, który nie dodaje nic nowego do objawienia, ale prowadzi lud Boży w prawdzie, aż dojdzie do jedności wiary w poznaniu Syna Bożego”.

3. Nowoczesne zastosowanie Powiedziałem, że jest to teologiczne. Nie szukam tego samego rodzaju problemu, przed którym stoimy dzisiaj, kiedy słyszymy o ludziach próbujących być prorokami i mających ten sam problem, jaki

mieli starożytni Izraelici z rozróżnieniem między prawdziwymi a fałszywymi prorokami. Ponieważ są tacy ludzie dzisiaj i ponieważ następuje zamknięcie objawienia, są oni automatycznie piętnowani jako fałszywi. Teraz, jeśli nie akceptujesz tego rodzaju konstrukcji teologicznej i masz otwarty pogląd na kontynuację objawienia, możesz wrócić do tego samego modelu, którego używali ludzie Starego Testamentu: patrzysz na znaki i cuda, patrzysz na moralnego charakteru proroka, szukasz proroctwa i spełnienia oraz zgodności z poprzednim objawieniem. Czy jest to zgodne z tym, co mówi Pismo Święte? Patrzysz na oświecenie Ducha Świętego. Pracujesz tak. Nie jestem skłonny powiedzieć, że jesteśmy dzisiaj w tej samej sytuacji.

Nie, nie powiedziałbym tego. Powiedziałbym, że w Nowym Testamencie jesteś w okresie przejściowym. Kiedy wczesny kościół pracował nad tym, jak przyjąć to objawienie, które zostało dane, i zastosować je w nowej ekonomii, która się zakorzeniła, nastąpiła ogromna zmiana od utożsamiania ludu Bożego z tą narodową jednostką Izrael, a teraz bycia ciałem duchowym, w tym okresie przejściowym proroctwo nadal trwało. Ale wydaje mi się, że kiedy minie się epokę apostołską, ta funkcja nie jest już potrzebna. To może wrócić. Następnie musisz zadać sobie pytanie, kiedy wchodzimy w ten okres. To może coś trudnego do rozpoznania. Ale w tym momencie tak, istnieje możliwość dodatkowego objawienia towarzyszącego temu obiektywnemu ruchowi objawienia.

VII. Prorok i kult w starożytnym Izraelu Przejdźmy teraz do naszego następnego tematu, rzymskiej cyfry VII, „Prorok i kult w starożytnym Izraelu”. Zanim powiemy cokolwiek na ten temat, powinniśmy prawdopodobnie zdefiniować „kult”. Kult jest tutaj używany w raczej technicznym znaczeniu dla zewnętrznych form kultu Izraela. W jaki sposób prorocy odnosili się do rytualnych funkcji obrzędów religijnych Starego Testamentu? Czy byli oficjalnymi funkcjonariuszami świątyni i ich rytuałami, które odbywały się w świątyni, ofiarami i świętami? W ciągu ostatniego stulecia toczyło się wiele dyskusji na

temat tego, jak prorok odnosił się do zewnętrznych form kultu Izraela. Czy byli oficjalnymi funkcjonariuszami sekty, czy też byli przeciwni sekcie ? Jaki był ich stosunek do sekty? Kult jest używany w sensie zewnętrznych form kultu Izraela, a nie w znaczeniu Świadców Jehowy, Mormonów czy tym podobnych.

A. Pogląd, że prorocy byli anty-kultowi Zauważyłeś, że w twoim zarysie są trzy nagłówki: a. „Pogląd, że prorocy byli anty-kultowi”, to znaczy byli przeciwni rytualnym praktykom i zewnętrznym formom kultu ; B. jest odwrotnie: „Prorocy byli funkcjonariuszami kultu, którzy byli zatrudnieni w świątyni, podobnie jak kapłani”; i c., co moim zdaniem jest obrazem, który otrzymujemy ze Starego Testamentu: „Nie byli ani antykultami jako takimi, ani funkcjonariuszami kultu, ale po prostu głosicielami boskiego objawienia”. Spójrzmy na te 3 nagłówki.

1. Pogląd, że prorocy byli anty-kultowi Po pierwsze, pogląd, że prorocy byli anty-kultowi. 1. Wyjaśnienie poglądu. Przez większą część XX wieku, zwłaszcza w głównym nurcie nauki biblijnej, głoszone poglądy, że prorocy byli zasadniczo przeciwni kultowi. Nie chodzi o to, że byli przeciwko jakemukolwiek nadużyciu kultu lub określonej formie kultu, ale byli przeciwko kultowi jako takiemu.

Zwolennicy tego poglądu twierdzili, że prorocy propagowali kult Boga polegający na miłości bliźniego, trosce o sprawiedliwość społeczną i przestrzeganiu wysokich norm etycznych. Tak więc prorocy, zgodnie z tym poglądem, nie tylko umieszczali moralność ponad kultem, ale zamiast kultu. To, czego chciał Bóg, nie było rytuałem. Bóg chciał ludzi, którzy postępowali sprawiedliwie, kochali bliźniego i przeciwstawiali się uciskowi biednych. Jednym z orędowników tego poglądu był niemiecki uczonec Paul Bolz, który napisał książkę *Mojżesz i jego dzieło*. Podstawową tezę tej książki jest to, że prorocy powiedzieli Izraelowi, aby powrócił do religii mojżeszowej, o której powiedział, że jest „bez kultu”.

Powiedział, że wzrost aktywności kultowej w Izraelu nastąpił pod wpływem Kananejczyków. Przystosowanie praktyk religijnych Kananejczyków do kultu Izraelitów oznaczało upadek mojżeszowych wyznawstw religii prawdziwej. Jak Bolz

mógł powiedzieć coś takiego. Kiedy czytasz Pięcioksiąg, jest tam wiele przepisów dotyczących wszelkiego rodzaju ofiar, które mają być składane, obowiązków kapłanów i świąt, które mają być przestrzegane. Wszystko to kultowy materiał. Jak mógł powiedzieć, że religia mojżeszowa była pozbawiona kultu? Cóż, był zwolennikiem Wellhausena i tych, którzy twierdzili, że cały materiał kapłański w Pięcioksięgu jest późny, post-wygnaniowy. Twierdzą, że to prorocy byli wielkimi propagatorami etycznego monoteizmu. Dopiero po prorokach cały ten rodzaj rytualnego materiału stał się tak widoczny i przypisywano go Mojżeszowi. Ale według niego w czasach Mojżesza religia Izraelitów była pozbawiona kultu. Więc pomysł był taki, że Izrael przejął ich kult od Kananejczyków, od pogan i dlatego prorocy się temu sprzeciwiali. Chcieli nie tylko wprowadzić na swoje miejsce oczyszczony system, ale chcieli praktykowania sprawiedliwości społecznej, która była prawdziwą religią.

Spójrz na swoje cytaty na stronie 10. Jest tam akapit Ludwiga Kohlera, który również był tego samego zdania. Mówi: „Jednak ten kult nie jest niczym nowym i nie jest tworem Izraela; jeszcze mniej jest to objawienie Jahwe. Jest to aneksja tradycyjnego kultu podbitej ziemi. Tylko dlatego, że kult jest częścią życia etnicznego, prorocy zawsze stawiają przeciwko niemu znaki zapytania, wątpiąc w jego stosowność i odrzucając go. Amos 5:25, „Przynosiłeś mi ofiary i ofiary na pustyni przez 40 lat”. To pytanie wymaga odpowiedzi „nie”, która historycznie jest błędna, ale do tego stopnia poprawna – że to nie Bóg, ale ludzie ustanowili kult. Mówimy kult, ponieważ w Starym Testamencie kult jest prawie identyczny z ofiarą; jest w tym niewiele więcej, a przede wszystkim prawie nie ma głoszenia słowa. „Nie rozmawiałem z waszymi ojcami ani nie rozkazywałem im w dniu, w którym wyprowadziłem ich z ziemi egipskiej, w sprawie całopaleń lub ofiar”. Jeremiasza 7:22. Oświadczenie jest jednoznaczne i bezwarunkowe. System ofiarniczy nie zawdzięcza swojego pochodzenia Bogu. Jego wola polega jedynie na uregulowaniu tego: „Po co mnogość waszych ofiar? Pełen jestem całopaleń z baranów. Kiedy stajesz przed moim obliczem, kto wymagał tego od ciebie?”

Izajasza 1:11-12. Teraz można zacytować o wiele więcej tego rodzaju fragmentów i są one ważne”.

2. Pismo Święte przytoczone na poparcie poglądu, że prorocy zasadniczo sprzeciwiali się kultowi do kultu”. Niektóre z tych tekstów, o których wspomina Ludwig Kohler, wspomnę jeszcze raz, ale pozwolę sobie podać kilka kluczowych fragmentów. Pierwszym z nich jest Księga Izajasza 1:11-17. Izajasz mówi: „Mnóstwo waszych ofiar — cóż mi to znaczy?” mówi Pan. „Mam pod dostatkiem całopaleń, baranów i tłuszczu tucznych zwierząt; Nie mam upodobania w krwi byków, baranków i kóz. Kiedy przychodzisz stanąć przede mną, kto cię o to prosił, o deptanie moich dworów? Przestań przynosić bezsensowne ofiary! Twoje kadzidło jest dla mnie obrzydliwe. Nowie, sabaty i zgromadzenia — nie mogę znieść waszych złych zgromadzeń. Nienawidzi waszych świąt nowiu i waszych wyznaczonych świąt. Stały się dla mnie ciężarem; Mam dość ich noszenia. Kiedy rozłożycie ręce w modlitwie, zakryję przed wami oczy; nawet jeśli zanosicie wiele modlitw, nie wysłucham. Twoje ręce są pełne krwi! Umyjcie się i oczyśćcie się. Zabierz swoje złe uczynki sprzed mego oblicza; przestań robić źle, naucz się robić dobrze; szukajcie sprawiedliwości, brońcie uciśnionych. Stań w obronie sieroty, wstaw się za wdową”. Tak więc wyznania takie jak wyznanie Izajasza służą do pokazania, że prorocy sprzeciwiali się kultowi. Chcieli sprawiedliwości społecznej – precz z tymi wszystkimi rytuałami.

Amos 5: 21-27 mówi: „Nienawidzę, gardzę waszymi świątami religijnymi; Nie mogę znieść waszych zgromadzeń. Choćbyście mi przynosili całopalenia i ofiary z pokarmów, nie przyjmę ich. Chociaż przynosicie wyborne ofiary członkostwa, nie będę ich szanował. Precz z hałasem twoich piosenek! Nie będę słuchał muzyki waszych harf. Ale niech sprawiedliwość płynie jak rzeka, a sprawiedliwość jak niekończący się strumień!” Następnie pytanie retoryczne i to jest często używane na poparcie tego antykultowego stanowiska. „! Czy składaliście mi ofiary i ofiary przez czterdzieści lat na pustyni, domu Izraela?

Wywyższyliście świątynię waszego króla, cokół waszych bożków, gwiazdę waszego boga, którą sobie uczyniliście. Dlatego poślę was na wygnanie poza Damaszek – mówi Pan, którego imię to Bóg Wszechmogący”. „Ale czy składałeś mi ofiary na pustyni?” Pytanie retoryczne pozornie wymagające odpowiedzi „Nie”. Dlaczego przynosisz je teraz?

Ozeasza 6:6 „Albowiem miłosierdzia pragnę, a nie ofiary, raczej uznania Boga niż całopaleń”.

Micheasza 6:6-8: „Z czym stanę przed Panem i pokłonię się wywyższonemu Bogu? Czy mam stanąć przed nim z całopaleniami, z rocznymi cielętami? Czy Pan będzie zadowolony z tysięcy baranów, z dziesięciu tysięcy rzek oliwy? Czy mam ofiarować mojego pierworodnego za moje przestępstwo, owoc mojego ciała za grzech mojej duszy? Pokazał ci, o człowieku, co jest dobre. A czego wymaga od ciebie Pan? Postępować sprawiedliwie, miłować miłosierdzie i pokornie chodzić ze swoim Bogiem”.

Jeremiasza 7:21-23 „Tak mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Śmiało, dodajcie swoje całopalenia do innych ofiar i sami jedzcie mięso! Gdy bowiem wyprowadziłem waszych praojców z Egiptu i rozmawiałem z nimi, nie tylko wydałem im przykazania dotyczące całopaleń i ofiar. Tego „sprawiedliwego” nie ma w języku hebrajskim. Po hebrajsku jest napisane. „Gdy wyprowadziłem waszych praojców z Egiptu i rozmawiałem z nimi, nie wydałem im polecenia co do całopaleń. Ale dałem im to polecenie: Bądźcie mi posłuszni, a będę waszym Bogiem, a wy będziecie moim ludem. Chodźcie wszystkimi drogami, które wam nakazuję, aby wam się dobrze powodziło”.

Są to więc niektóre z mocniejszych tekstów, na których opiera się ta koncepcja, że prorocy sprzeciwiali się kultowi, a nie tylko nadużyciom kultu lub niewłaściwej formie lub praktyce kultu, ale samemu kultowi. Byli fundamentalnie przeciwni kultowi i chcieli jego zastąpienia.

W 1 Samuela 15, kiedy Saul próbuje usprawiedliwić swoje działania związane z ratowaniem zwierząt, Bóg powiedział, że „posłuszeństwo jest lepsze

niż ofiara”. Więc to nie jest nowy pomysł z prorokami.

Przejdźmy do „Oceny”. Ale może lepiej najpierw zrobmy sobie przerwę.

Transkrypcja: Kelly Sandwick, Ashley Bussive, Eunbin Cho,

Daniel Shafer i Peter Kang (redaktor)

Pod redakcją: Ted Hildebrandt i Bill Gates

Ponownie opowiedziane przez Billa Gatesa

Robert Vannoy, Podstawy prorocत्व biblijnych, Wykład 10

Prorocy i kult, czy prorocy byli pisarzami?

A. Prorocy przeciwni kultowi Przegląd

Patrzyliśmy na Pismo Święte i poglądy na poparcie idei, że prorocy byli zasadniczo przeciwni kultowi. Odwoływaliśmy się do niektórych tekstów z Księgi Izajasza, Amosa, Ozeasza, Micheasza, Jeremiasza i mogę powiedzieć, że niektóre z tych wypowiedzi proroków były dość mocnymi wypowiedziami i były mocnym potępieniem kultu. Niezależnie od tego, czy pochopnie dojdiesz do wniosku, że prorocy byli zasadniczo przeciwni kultowi, myślę, że jest to inna kwestia. Ale nie można zaprzeczyć, że w wielu księgach prorockich można znaleźć pewne zdecydowanie negatywne stwierdzenia na temat praktyk kultowych w Izraelu.

1. Niektóre wypowiedzi niesprzeciwiające się kultowi

A. Izajasz

Jednak od razu musisz być świadomy tego, że istnieją również wypowiedzi proroków, w których wydaje się, że nie są oni zasadniczo przeciwni kultowi; nie byli propagatorami religii pozbawionej kultu, jak niektórzy twierdzili. Izajasz, jak widzieliśmy w rozdziale 1:11-17, bardzo ostro wypowiada się przeciwko temu, co działo się w Jerozolimie w odniesieniu do składania ofiar. On również w swoim prorocत्वie głosi, że świątynia jest domem Jahwe. Mówi o Panu mieszkającym na górze Syjon. Dla niego świątynia jest miejscem szczególnej obecności Boga. Widzi tę wizję Pana w świątyni, wysokiego i wyniosłego, siedzącego na tronie. Nie wydaje się więc, żeby był zasadniczo przeciwny sekcje.

B. Jeremiasz

Podobnie Jeremiasz często nazywa świątynię „domem, który jest nazwany moim imieniem”, mówiąc w imieniu Pana w Jeremiasza 7:10, 32:34, 34:15 i wielu innych miejscach. W Księdze Jeremiasza 17:26 Jeremiasz mówi: „Przyjdą ludzie z miast judzkich i wiosek wokół Jerozolimy, z terytorium Beniamina i z przedgórza zachodniego, z gór i Negebu, przynosząc całopalenia i ofiary, ofiary zbożowe, kadzidło i ofiary dziękczynne dla Pana”. Mówi o tym w bardzo pozytywny

sposób. Bóg poinstruował Dawida, aby zbudował ołtarz w 2 Samuela 24:18, „W owym dniu prorok Gad udał się do Dawida i rzekł do niego: „Idź i zbuduj ołtarz Panu na klepisku Arauny Jebusyty”. ' Dawid wyruszył więc tak, jak mu Pan nakazał”. Oto prorok w 2 Samuela 24:18, który mówi Dawidowi, aby zbudował ołtarz. W Jeremiasza 27:18 — to interesujące, Jeremiasz miał te kazania, w których powiedział, że Pan zamierza zniszczyć świątynię — ale spójrz na Jeremiasza 27:18: „Proście Pana Wszechmogącego, aby wyposażenie pozostałe w domu Pana i w pałacu króla judzkiego i w Jeruzalemie nie zostaną zabrane do Babilonu”. Modli się o zachowanie świątyni. Tak więc istnieje wiele wyrażen rozsianych po proroczych księgach, z których jasno wynika, że prorocy nie byli antykultowi w tym sensie, że pragnęli religii bez kultu. Mieli pozytywne rzeczy do powiedzenia na temat świątyni i oddawania czci świątyni.

C. Czy w ST istnieje religia bez kultu?

W rzeczywistości wydaje mi się, że idea religii bez kultu jest dość dziwna. Z pewnością jest to sprzeczne z danymi Pisma Świętego. Ogromne części Pięcioksięgu poświęcono opisowi przepisów, które Bóg dał Izraelowi przez Mojżesza w sprawie składania ofiar i darów. Dopiero przypisując to wszystko dużo późniejszemu czasowi i mówiąc, że to nie jest Mojżeszowe i nie jest częścią danych, twierdząc, że Biblia nie wymaga poświęcenia.

Poza tym, można zapytać, czym jest religia bez kultu? Czy tylko moralność jest religią? To będzie dość filozoficzne pytanie. Wielu anglikanów akceptuje ten pogląd, że prorocy byli zasadniczo przeciwni kultowi i postrzegają proroków jako zwykłych kaznodziejów etyki. Ale to sprowadza religię do moralizmu. W pewnym sensie, jeśli chodzi o prawdziwą religię biblijną, moralizm naprawdę niszczy prawdziwą religię. Myślę, że można argumentować, że prawdziwa religia bez kultu naprawdę nie istnieje.

d) Chrześcijaństwo i kult

W naszym własnym kontekście ery Nowego Testamentu z pewnością chrześcijaństwo nie może istnieć bez kultu. Czym jest religia bez modlitwy, bez

ofiar i bez zgromadzeń religijnych? Myślę, że w swojej istocie prawdziwa religia jest społecznością z Bogiem, a jeśli tak, to musi wyrażać się w aktach religijnych, a nie tylko w aktach moralnych. To wchodzi w kwestię relacji poziomej i pionowej. Tak, prawdziwa religia wymaga, abyśmy kochali bliźniego jak siebie samego, abyśmy głosili przeciwko niesprawiedliwości na poziomie horyzontalnym. Ale prawdziwa religia wymaga również, abyśmy mieli społeczność z Bogiem i relację z Bogiem, która wyraża się w modlitwie, uwielbieniu, społeczności i poświęceniu, i tak dalej. Takie wyrażenia nie są tylko indywidualne i prywatne. Powinny być wspólne i publiczne, co z pewnością jest jasnym nauczaniem Pisma Świętego.

1. Kult przepisany w Pięcioksięgu

Tak więc wydaje mi się sprzeczne zarówno z Biblią, zwłaszcza z Pięcioksięgiem, jak i z samą naturą prawdziwej religii, aby powiedzieć, że był czas, kiedy religia Izraela była pozbawiona kultu. W rzeczywistości Księga Kapłańska mówi nam, że kult był darem Boga dla Jego ludu. Spójrzcie na Księgę Kapłańską 17:11: „Albowiem życie stworzenia jest we krwi i dałem wam je, abyście dokonali przebłagania za siebie na ołtarzu; to krew dokonuje przebłagania za życie”. W tej ofierze z okresu Starego Testamentu została przelana krew. A Bóg mówi: „Dałem ci to na ołtarzu, ponieważ to krew dokonuje pojednania”. Jeśli więc przyjmiesz Stary Testament takim, jakim jest, z pewnością nie możesz dojść do wniosku, że obrzędy kultowe były asymilacją pogańskich praktyk przejętych od Kananejczyków. Stary Testament mówi, że przepisy te zostały dane Izraelowi przez Boga za pośrednictwem Mojżesza. Zostały one dane jako środek zadośćuczynienia za grzechy, ostatecznie wskazujący na ofiarne dzieło Chrystusa, który jest barankiem zabitym od założenia świata. Więc myślę, że kiedy masz cały obraz. To nie do pomyślenia, że prorocy mogli być fundamentalnie przeciwni kultowi. Jest to po prostu całkowicie niezgodne z całym objawieniem Starego Testamentu.

2. Prorocy potępili pogaństwo w kulcie: Opus Operatum

Tym, co prorocy potępili, były pogaństwa, które weszły do kultu Izraelitów, gdzie zaczął być czczony Jahwe, podobnie jak Baal lub inne pogańskie bóstwo, a także formalistyczna, mechaniczna koncepcja systemu rytualnego. Jest takie łacińskie wyrażenie, które jest często używane w odniesieniu do tego *opus operatum*, co oznacza „pracą się pracuje”. Innymi słowy, przechodzisz przez rytuał, który automatycznie daje pożądany rezultat. Po prostu przechodzili przez te obrzędy religijne i myśleli, że tylko przez to zyskali pewną łaskę u Boga. Wtedy żyliby tak, jak im się podobało.

a) Ozeasza i pogańskie praktyki kultowe

W czasach Ozeasza pracowaliście nad księgą Ozeasza i myślę, że wiecie z tego, że kult Baala był powszechny w Królestwie Północnym. Owoc ziemi został przypisany Baalowi w Ozeasza 2:5 i 8. Lud przestrzegał wielu pogańskich praktyk, w tym prostytucji świątynnej, o której mowa w Ozeasza 4:11 i następnym. Robili to wszystko, a mimo to nadal składali ofiary Panu. To z tego powodu Ozeasz wypowiada się przeciwko kultowi. Zrobili bożki w Księdze Ozeasza 8:4-6. Mieli święte kolumny w Księdze Ozeasza 10:1, ale nadal przechodzą przez rytuały Jahwe. Wydaje się jasne, że w ich umyśle, w umyśle Izraelitów, było bezpieczeństwo w zewnętrznej formie, po prostu przejście przez te formy, to wszystko, czego się od nich wymaga. Podczas gdy Ozeasz zdaje sobie sprawę, że tego rodzaju praktyki kultowe są całkowicie bezwartościowe. To obrzydliwość dla Pana. Bóg prosił o więcej. Jak mówi w Księdze Ozeasza 6:6 „Miłosierdzia pragnę, a nie ofiary, poznania Boga bardziej niż całopalenia”.

b) Zakazać pustych rytuałów

Jeśli wrócisz do Izajasza 1, ludzie przynoszą swoje ofiary, werset 11, przynoszą wiele z nich, a Pan mówi: „Czym one są dla mnie?” Powodem, dla którego to mówi, jest koniec wersetu 15: „twoje ręce są pełne krwi”. Nie żyjesz życiem, które pokazuje jakiegokolwiek poświęcenie lub oddanie Bogu lub

pragnienie kroczenia drogami Pana, po prostu przechodzisz przez te rytuały. Więc oni odwrócili się od Pana, oni po prostu przechodzą przez formy, a Pan mówi, że to obrzydliwość.

3. Amosa 5:21-25 i kult

Myślę, że dwa fragmenty, które są prawdopodobnie najtrudniejsze, to Amosa 5 i Jeremiasza 7, którym przyglądaliśmy się przed przerwą. Amosa 5:21-25 jest z pewnością tym, do którego często się odwołuje. Szczególnie retoryczne pytanie z wersetu 25. „Czy składaliście mi ofiary i dary przez 40 lat na pustyni, domu Izraela?” Wydaje się, że pytanie jest zadawane z zamierzoną odpowiedzią „Nie”. Niektórzy rozumieją, że implikacją tego było to, że Izrael był nieposłuszny już w okresie pustkowia i nie składał Panu ofiar w okresie pustkowia.

a) McComiskey

Jeśli spojrzysz na swoje cytaty, strona 12, jest tam kilka akapitów z komentarza Toma McComiskeya do Amosa w *Expositor 's Bible Commentary*, gdzie mówi: „Wersety 25 i 26 są trudne. Wielu komentatorów uważa, że ponieważ pytanie wersetu 25 oczekuje tej negatywnej odpowiedzi, Amos twierdził, że ofiara była nieznaną w okresie pustyni lub że nie była uważana za niezbędną do właściwej relacji z Jahwe, a jedynym wymogiem było posłuszeństwo. Ale ta interpretacja nie oddaje sprawiedliwości ciągłości w. 25-26 wymagane przez hebrajską partykulę *waw* (nieprzetłumaczoną w NIV), która zaczyna się wersem 26”. NIV nie zaczyna się od *waw* w tłumaczeniu 26; nie ma tam żadnego „i” ani „ale”, to po prostu mówi: „Podniosłeś świątynię twego króla”. „Nie wyjaśnia też odpowiednio, dlaczego oświadczenie zaprzeczające skuteczności ofiary zostało umieszczone w części poświęconej wyrokowi wyroczni. Pytanie (z wersetu 25) wymaga odpowiedzi przeczącej: „nie”, Izraelici nie składali wtedy ofiar. Najwyraźniej okres czterdziestu lat był czasem, w którym posłuszeństwo Panu lub posłuszeństwo instytucjom lewickim zanikło. Okres ten rozpoczął się wraz z ucieczką Izraelitów pod Kadesz. Odstępstwo od bałwochwalstwa w tym okresie pustyni jest podkreślane w tradycji prorockiej. Tak więc, kiedy McComiskey czyta

ten fragment, mówi, że werset 25 jest pytaniem retorycznym – odpowiedź brzmi „nie”, ponieważ Izrael nie przestrzegał ofiar w okresie pustyni, ale robił coś innego.

Tłumaczy ten *waw*, wprowadzając werset 26 jako *waw* przeciwstawny; jego następną linijką to werset 26, zaczynający się od *waw* najlepiej rozumianego jako przeciwne: „ale wy podniosliście świątynię twego króla, dom twoich bożków”. Tak więc Izrael sprzeciwił się Bogu przez zaniedbanie ofiary i zwrócił się ku bałwochwalstwu. Dlatego czyta 25 i 26 odnoszące się do czasu pustyni. Słowa „świątynia” i „cokół” nie muszą być zmieniane.

Toczy się tu wiele dyskusji na temat interpretacji i tłumaczenia wersetu 26. Ale konkluzja jest następująca: „Werset ten odnosi się do narzędzi bałwochwalczego kultu nieznanego bóstwa astralnego. Widziany w ten sposób, werset 26 dobrze pasuje do formalnej struktury, ponieważ Amos, podobnie jak Ezechiel i Ozeasz, prześledził nieposłuszeństwo ludu Bożego w ich historii”. Tak więc McComiskey postrzega to retoryczne pytanie i oczywiście to pytanie retoryczne jest tym, o którym ludzie mówią, że implikuje negatywną odpowiedź wobec religii pozbawionej kultu. Cóż, McComiskey mówi, że tak naprawdę nie ma to być religia pozbawiona kultu, ponieważ Izrael był nieposłuszny w okresie pustyni i nie przestrzegał ofiar, a zamiast tego zwrócił się ku bałwochwalstwu.

B. Ridderbos na Amosa 5

Oto holenderski badacz Starego Testamentu, J. Ridderbos, który napisał komentarz do Amosa i kwestionuje interpretację taką jak McComiskey i pyta, czy to naprawdę najlepszy sposób podejścia do wersetu 25 i 26. W dyskusji Ridderbosa na temat Amosa 5 sugeruje: że w powyższym kontekście chodzi o odrzucenie przez Pana obecnie składanych ofiar. Wróćmy do Amosa 5:21: „Nienawidzę, gardzę waszymi świętami religijnymi. Choćbyś mi przynosił całopalenia, nie przyjmę ich”. Problem polegał na tym, że obecnie składano ofiary i uważa on, że trudno jest argumentować, że Pan odrzuciłby obecne ofiary na tej podstawie, że zaniedbali składania ofiar w okresie pustyni. Jaki jest związek

między werselem 21 a 22 i do czego najwyraźniej odnosi się werselem 25? Sugeruje, że 25 naprawdę kontynuuje myśl 22 w tym sensie, że składanie ofiar nie jest pierwszą i jedyną rzeczą, o którą Pan prosi Izraela. Jeśli spojrzymy na Pięcioksiąg, wydaje się, że system ofiarniczy został ustanowiony w okresie pustkowia i że Izrael przynajmniej częściowo przestrzegał systemu rytualnego podczas wędrówek po pustkowiu. W Księdze Liczb 16:46 jest mowa o ogniu na ołtarzu, co zakłada, że składano codzienne ofiary, ale poza Lb 16:46 nie ma żadnych wyraźnych odniesień do przestrzegania systemu ofiarniczego podczas wędrówek po pustyni.

Ale Ridderbos, jego zdaniem, „ofiary niewątpliwie zostały przyniesione, ale prawdopodobnie nie było pełnego i regularnego przestrzegania całego systemu ofiarniczego w okresie pustyni z powodu warunków, w jakich żyli Izraelici”. Sugeruje więc, że cel tego retorycznego pytania w wersecie 25 jest mniej absolutny, niż mogłoby się wydawać. On nie sugeruje, że na pustyni nie składano żadnych ofiar, ale raczej, że w tamtym czasie na pustyni było ich wiele.

Argumentacja Amosa jest więc taka, że ofiary nie mają tak wysokiego znaczenia, jakie przywiązywali do nich Izraelici — a mianowicie, że obrzędy rytualne same w sobie były istotą prawdziwej religii. „Czy składałeś mi ofiary na pustyni?” W sumie nie przestrzegano pełnego systemu rytualnego. Ofiary nie są istotą prawdziwej religii. Prawdziwa religia jest pragnieniem serca, by być posłusznym Panu. Wraca to do stwierdzenia z 1 Samuela 15: „posłuszeństwo jest lepsze niż ofiara”; tego pragnie Pan. Tak więc, niezależnie od tego, czy przyjmujesz pogląd McComiskeya, czy pogląd podobny do poglądu Ridderbosa, z pewnością werselem 25 mówi nie o tym, że religia mojżeszowa była celowo pozbawiona kultu lub że prawdziwa religia jest po prostu kwestią etyki.

4. Jer 7:21-23 i kult

Innym tekstem, który moim zdaniem jest trudny, jest Jeremiasz 7:21-23. Niektórzy argumentowali, że z tego anty-kultowego punktu widzenia jest to najbardziej krytyczny fragment, ponieważ w wersecie 22 znajduje się

stwierdzenie: „Kiedy wyprowadziłem waszych przodków z Egiptu i rozmawiałem z nimi, nie dałem im przykazań co do całopaleń i ofiary”. Co robimy z tym stwierdzeniem?

A. Odpowiedź Rawlsa w Księdze Wyjścia 19:5

Są dwie sugestie, które mogę podać. Jednym z nich jest Rawls, który mówi: „Przy pierwszym zbliżeniu się Jehowy do Izraela z ofertą przymierza”, to jest w Księdze Wyjścia 19, „nawet przed ogłoszeniem Dekalogu, było to najwcześniejsze spotkanie Jehowy a Izrael Bóg powstrzymał się od powiedzenia czegokolwiek o ofiarach, mówiąc po prostu, że całe porozumienie między ludem a Nim opiera się na ich lojalności i posłuszeństwie”. Zobaczcie, to jest Księga Wyjścia 19:5. „Teraz, jeśli będziecie mi całkowicie posłuszni i dotrzymacie moich przymierzy, to spośród wszystkich narodów będziecie moją najcenniejszą własnością. Chociaż cała ziemia jest moja, będziecie królestwem kapłanów i narodem świętym. To są słowa, które masz mówić do Izraela”. Ta pierwsza prezentacja przymierza nie mówi nic o ofierze. A zatem: „Kiedy wyprowadziłem waszych praojców z Egiptu i rozmawiałem z nimi, nie dałem im przykazań co do całopaleń i ofiar” — może odnosić się do tego pierwszego przedstawienia. Więc to jest jeden ze sposobów, w jaki możesz sobie poradzić z werselem 21.

B. Odpowiedź OT Allis: Dotyczy →ze względu na

OT Allis ma inną sugestię. Mam jego w twoich cytatach, strona 11: „Powód tych zdumiewających słów, które właśnie rozważyliśmy, jest podany w słowach prawie równie zaskakujących: „Albowiem nie mówiłem do waszych ojców ani nie rozkazywałem im w dniu, w którym ich wyprowadziłem z ziemi egipskiej w sprawie całopaleń lub ofiar”. Słowa te wydają się na pierwszy rzut oka w pełni potwierdzać twierdzenie krytyków, że Jeremiasz nic nie wiedział o systemie ofiarniczym wprowadzonym przez Mojżesza w czasie Wyjścia. Ale taki wniosek opiera się na tym, że angielskie tłumaczenie nie oddało dwuznaczności hebrajskiego słowa oddanego jako „dotyczący”; a zwłaszcza fakt, że, jak wynika z badań użycia, mogą być również oddane przez „z powodu” lub „ze względu na”.

Jest oczywiste, że jeśli w Jeremiasza 7:22 użyjemy silniejszego tłumaczenia „z powodu” lub „ze względu na”, werset ten nie tylko przestaje potwierdzać wniosek, na którym opierają się krytycy, ale staje się niezwykle odpowiedni w kontekst." Myślę, że siłą argumentu Allisa jest jego sugestia, jak dobrze pasuje on do kontekstu. „Pan nie mówi Izraelowi, że nie dał ojcom ich przykazań **co do** składania ofiar. Na początku ludzie słuchający Jeremiasza mogli pomyśleć, że takie było jego znaczenie, ale chwila zastanowienia przekonałaby ich, że nie może to być prawdziwe znaczenie jego słów. Jehowa miał na myśli to, że nie przemawiał do ich ojców **ze względu na** ofiary, jak gdyby ich potrzebował i cierpiał głód, gdyby nie był karmiony niechętnymi ofiarami grzeszników, którzy nie mieli pojęcia o prawdziwym związku, w jakim się znajdowali do niego.

Język wydaje się być celowo niejednoznaczny, a nawet zaskakujący. Ale słowa „Złóżcie swoje całopalenia jako ofiary wasze, a będziecie jedli mięso” mają na celu dać wskazówkę co do ich znaczenia”. Widzisz, cofnij się do wersetu 21: „Tak mówi Pan Wszechmogący, Bóg Izraela: Śmiało, dodajcie swoje całopalenia do innych ofiar i sami jedzcie mięso”.

Widzicie, co Allis mówi tutaj: „Po zwróceniu uwagi w uderzający sposób, że Bóg nie potrzebuje ofiar ze swoich stworzeń, prorok oświadcza, że posłuszeństwo było prawdziwym celem i wymogiem prawodawstwa synajskiego”. Żadnej części ofiary całopalnej nie wolno było jeść. Kiedy więc w rozdziale 21 jest napisane: „Śmiało, dodajcie swoje całopalenia do innych ofiar i sami jedzcie mięso”, Pan mówi w istocie, że ci, którzy żalowali mu tej części swoich ofiar, którą on uznał za jego własne, mogą zachować całość dla siebie. Nie chce i nie potrzebuje takiego poświęcenia. A więc: Śmiało, dodajcie swoje całopalenia do innych waszych ofiar i sami jedzcie mięso, bo kiedy wyprowadziłem waszych praojców z Egiptu i rozmawiałem z nimi, nie dałem im rozkazu.

NIV mówi „o całopaleniach”. Ale widzisz, co robi tłumaczenie Allis. King James mówi „dotyczące”, a NIV mówi „o”, ale to jest przyimek „*al*”, szukaj tam hebrajskiego tekstu „*al*”. Jak przetłumaczyć to „*al*”? Czy chodzi o „o” czy

„dotyczące”, jak mówią NIV i King James? Allis mówi „nie”; powinno być „z powodu” lub „ze względu na”. Innymi słowy: „Kiedy wyprowadziłem waszych praocjów z Egiptu i rozmawiałem z nimi, nie dałem im przykazań „ze względu na” całopalenia i ofiary”, ponieważ ich nie potrzebuję. Możesz je zatrzymać dla siebie. Myślę, że ta sugestia lepiej pasuje do wersetu 21. „No dalej, dodajcie swoje całopalenia do innych ofiar i sami jedzcie mięso”. Nie potrzebuję waszych ofiar. To, czego chcę, to twoje posłuszeństwo. Więc znowu myślę, że Jeremiasz nie mówi, że ofiary są czymś, czemu zasadniczo sprzeciwia się Pan. Pan sprzeciwiał się sposobowi, w jaki Izraelici składali ofiary.

3. Miejsce rytuału w religii

Prawdopodobnie w społeczności ewangelicznej nie jest to problem, nie jest to pytanie, do którego ludzie się odnoszą. Idziesz do kampusu uniwersyteckiego, gdzie studenci biorą udział w kursie „Biblia jako literatura”, to jest rodzaj materiału, o którym będą rozmawiać. To jest we wszystkich tych podręcznikach, które są używane w tego rodzaju traktowaniu Starego Testamentu. Jestem więc pewien, że jest wielu ludzi, którzy uważają, że jest to sprzeczne z tego rodzaju pomysłami. Przede wszystkim zwraca naszą uwagę na pytanie, dlaczego prorocy tak stanowczo mówią Izraelowi o ich rytualnym posłuszeństwie. Bo wtedy pojawia się pytanie, jakie jest miejsce rytuału w kulcie? To nieustanny problem nawet dzisiaj. Jakie jest miejsce rytuału w naszym uwielbieniu? W różnych formach można dziś popaść w te same rodzaje nadużyć rytuału, jakie popełniali Izraelici w okresie Starego Testamentu. Myślisz, że po prostu chodząc do kościoła, recytując pewne wyznania wiary, ofiarowując określone modlitwy, zyskujesz łaskę u Boga. Nie, jeśli twoje życie nie jest jednocześnie pewnym dowodem na to, że pragniesz żyć tak, jak Pan chce, abyś żył. Rytuały nie przynoszą automatycznie Bożego błogosławieństwa i korzyści. Nie oznacza to, że są one również nieważne i że powinniśmy je odrzucić, ponieważ ich zastosowanie jest realne.

B. Prorocy byli funkcjonariuszami kultu

1. Wyjaśnienie poglądu Przejdźmy do B., drugiej skrajności tego stanowiska, to znaczy: „Prorocy byli funkcjonariuszami kultu”. 1. pod tym jest „Wyjaśnienie poglądu”. Powiedziałbym, że dzisiaj jest większe niż 30 czy 40 lat temu uznanie, że prorocy nie byli zasadniczo przeciwni kultowi, ale wahadło się przechyliło. W ciągu ostatnich 50 lat, mniej więcej, nastąpił ruch wśród pewnej grupy uczonych Starego Testamentu, aby tak ściśle powiązać proroka i kult, że zarówno prorocy, jak i kapłani są postrzegani jako oficjalni funkcjonariusze kultu.

A. Zwolennicy Audbrea R. Johnsona

Jednym z orędowników tego poglądu, którego prace zostały przetłumaczone na język angielski, jest Aubrey R. Johnson. Jeśli spojrzysz na dół strony 12, znajdziesz cytaty z jego tomu *The Cultic Prophet in Ancient Israel*, gdzie mówi: „W rezultacie wstawiennicze akty roli proroka zostały mniej lub bardziej przeoczone. Jednak niewątpliwie jest prawdą, że *nabi* lub prorok, jako postać zawodowa, był zarówno przedstawicielem ludu, jak i rzecznikiem Jahwe; częścią jego funkcji było ofiarowanie modlitwy, a także udzielenie boskiej odpowiedzi lub wyroczni. W tej sytuacji ponownie pojawia się pytanie, jaki dokładnie był status tych specjalistów-konsultantów. Czy oni, podobnie jak pierwsi prorocy, mieli pozycję w kulcie podobną do pozycji kapłana? W szczególności, czy powinniśmy myśleć o prorokach jerozolimskich jako o członkach personelu świątynnego?” Oczywiście to jest pytanie, ale jego konkluzja brzmi „tak”.

B. Zygmunt Mowinckel i kultowi prorocy

Istnieje wiele ruchów zmierzających do włączenia proroków jako części kultu w tym sensie, że byli oni kultowymi funkcjonariuszami, co wywodzi się z wpływu norweskiego znawcy Starego Testamentu o imieniu Zygmunt Mowinckel. Jego nazwisko znajdziesz w swojej bibliografii. Opublikował kilka tomów na temat Psalmów, a w jednym z nich argumentował, że w Psalmach Bóg czasami przemawia bezpośrednio. Na przykład Psalm 75:2 i następne mówią: „Dziękujemy

Ci, Boże, dziękujemy, bo Twoje Imię jest blisko; ludzie opowiadają o twoich cudownych czynach. Mówicie: „Ja wybieram wyznaczony czas; to ja osądzam sprawiedliwie. Kiedy ziemia i wszyscy jej mieszkańcy się trzęsą, to ja mocno podtrzymuję jej filary”. Widzicie, że w pierwszym wersecie Bóg mówi bardzo podobnie do proroczego mówienia. Mowinckel dowodził na podstawie tego rodzaju przykładów, że w wielu z tych psalmów można uzyskać coś w rodzaju proroczej mowy. Wywnioskował z tego, że większość Psalmów wywodzi się z kultu i że słowa wielu części psalmów zostały wypowiedziane przez proroków związanych z obrzędami kultowymi. Nazywał ich „kultowymi prorokami”. Tak więc pierwszą osobę liczby pojedynczej uważał za proroczą odpowiedź proroka, który niósł słowo Boże zgromadzonemu ludowi. Tak więc oprócz kapłana, który przynosił ofiary do świątyni, mieliście osobę, która wygłaszała tam wyrocznię. Przyniósł słowo Boże w kontekście kultu religijnego. Doszedł więc do wniosku, że prorocy i kapłani to dwa różne urzędy służby świątynnej lub oddawania czci w różnych innych świątyniach. Czasami mogli być zjednoczeni w jednej osobie – Ezechiel był prorokiem i kapłanem – ale generalnie czuł, że są to dwie odrębne osoby, obaj funkcjonariusze kultu.

2. Pismo Święte jest słabe

Możesz zapytać: „Gdzie jest na to poparcie w pismach świętych?” W pismach tych ludzi jest bardzo mało bezpośredniego wsparcia biblijnego dla tej teorii. Niektórzy twierdzą, że Samuel był przywiązany do przybytku w Szilo. Był przywiązany do miejsca składania ofiar w Rama. Rozproszyliście odniesienia do proroków i kapłanów wymienianych razem. Na przykład w Księdze Izajasza 28:7 znajduje się stwierdzenie: „Kapłani i prorocy chwieją się od piwa i są zamroczeni winem”. Tak więc kapłani i prorocy są wymienieni w tym samym zdaniu, jakby byli ze sobą w jakiś sposób powiązani. Jeremiasza 4:9, masz podobne odniesienie „,W owym dniu — wyrocznia Pana — król i słudzy stracą na duchu, kapłani będą przerażeni, a prorocy będą przerażeni”. prorocy razem. Masz związek Eliasza z rytuałami ofiarniczymi lub ceremoniami tam, na Górze Karmel, kiedy konfrontuje

się z kapłanami Baala. Masz proroków pojawiających się w świątyni, na przykład Jeremiasza. W księdze Jeremiasza rozdział 7 jest na dziedzińcu świątyni. Widzisz, to wszystko są pośrednie odniesienia. Istnieje niewiele wyraźnych dowodów, na których można oprzeć teorię.

C. Pogląd, że prorocy nie byli ani antykultami jako takimi, ani kultowymi funkcjonariuszami, ale po prostu głosicielami Boskiego Objawienia

Przejdźmy do punktu 3. „Ocena widoku”. Jeśli spojrzysz na artykuł na temat prorocत्व w *New Bible Dictionary*, J. Motyer pisze: „Podstawa pozycji kultowego proroka jest w dużej mierze oparta na wnioskach. Trudno sobie wyobrazić, jak jakakolwiek teoria może być stabilna, jeśli opiera się na tak wątpliwych podstawach”. Myślę, że ma rację, mówiąc, że istnieje bardzo niewiele bezpośrednich dowodów potwierdzających wnioski, że prorocy byli funkcjonariuszami sekt. EJ Young w swoim tomie *My Servants the Prophets* mówi: „Pozostawilibyśmy bez odpowiedzi pytanie o dokładny związek między prorokami a świątynią. Uważamy, że Pismo Święte nie zawiera wystarczających dowodów, aby można było wypowiadać się w tej sprawie z całą pewnością”. Monografia Johnsona, którą przeglądaliśmy w *The Cult Prophet in Ancient Israel*, służy jako zdrowa korekta postaw, które stały się powszechne w szkołach Wellhausena, które byłyby anty-kultowe. Więc jest to poprawka do tego. Pozwala nam dostrzec, że rzeczywiście istniał jakiś związek między prorokami a miejscem składania ofiar. Na czym jednak polegał ten związek, my ze swojej strony nie jesteśmy w stanie powiedzieć. Nie jesteśmy w stanie zgodzić się z twierdzeniem Johnsona, że prorocy byli specjalistami od kultów. Myślę, że Motyer ma rację, ponieważ w dużej mierze opiera się na niesolidnych dowodach.

Przejdźmy więc do C., „Pogląd, że prorocy nie byli ani antykultami jako takimi, ani kultowymi funkcjonariuszami, ale po prostu głosicielami boskiego objawienia”. Wydaje mi się, że tu jest sedno sprawy. Od początku mówiliśmy, że funkcja prorocza opiera się na boskim powołaniu. Bóg mógł powołać kapłana, aby działał jako prorok. Ezechiel był tego przykładem. Mógł wezwać rolnika, tak jak

Elizeusz i Amos. Ktokolwiek to był, ten człowiek został powołany przez Boga do głoszenia Jego słowa; Bóg włożył swoje słowo w ich usta, a oni przekazali Boże przesłanie ludowi Bożemu. Wydaje mi się, że kiedy spojrzysz na cały Stary Testament i pisma proroków, wniosek jest następujący: ani prorocy nie byli przeciwko kultowi jako takiemu, ani zawodowi urzędnicy kultu. Mamy bardzo mało dowodów na którekolwiek z tych stanowisk. Czasami prorocy potępiali kult, ale czynili to, gdy odbiegał on od zamierzonego celu; zasadniczo nie byli temu przeciwni. Myślę, że to, co promowali prorocy, nazwałbym „jednością przymierza” wewnętrznego usposobienia serca do kochania Pana całym swoim sercem, umysłem i duszą oraz zewnętrznym wyrazem tej miłości zarówno w etycznej, jak i moralnej prawości, czynienie sprawiedliwości, kochanie bliźniego itp., a także oddawanie czci zgodnie z normami wyznaczonymi przez Boga. Potrzebujesz więc wszystkich tych składników, po prostu nie przechodzisz przez rytuały i nie oczekujesz, że zyskasz przychyłność Boga. Rytuały te muszą być połączone z miłością do Pana i pragnieniem życia w sposób zgodny z Jego celami. Odbywa się to zarówno przez etykę, jak i przestrzeganie rytuałów.

Czyny kultowe same w sobie nie mają żadnej wartości. Myślę, że to jest coś, co prorocy mówią starożytnemu Izraelowi, to jest coś, co mogą powiedzieć również nam. Akty kultu mają sens tylko wtedy, gdy są wykonywane jako wyraz niepodzielnej miłości do Boga i pragnienia kroczenia Jego drogami. Kiedy ktoś kocha Boga i pragnie kroczyć Jego drogami, znajdzie to wyraz w aktach rytualnych. Ale czyny rytualne oderwane od tej miłości do Boga i pragnienia kroczenia Jego drogami są obrzydliwością dla Pana. Myślę, że to właśnie mówią prorocy, kiedy potępiają to, co dzieje się w Izraelu w odniesieniu do mnożenia się palenia ofiar, ale życia, które było całkowicie sprzeczne z Bożymi pragnieniami.

VIII. Skład ksiąg proroczych – czy prorocy byli pisarzami?

Chodźmy dalej. Cyfra rzymska VIII. brzmi: „Skład ksiąg proroczych — czy prorocy byli pisarzami?” Istnieją 3 lub 4 podpunkty. A. to „tradycyjny

pogląd”. B. to „Literacka Szkoła Krytyczna”. C. to „Historia i tradycyjna szkoła, czyli ustna szkoła tradycji”.

A. Tradycyjny pogląd

Piśmienni prorocy są tak zwani, ponieważ umieścili swoje przesłanie na piśmie, aby mogło ono zostać zachowane w trwałej formie. Zgodnie z tym poglądem prorocy byli pisarzami. Być może fragmenty takie jak Jeremiasza 36:1-28 i Izajasza 30 werset 8 mogą rzucić nieco światła na sposób, w jaki zostały spisane.

1. Jeremiasza 36:1-28

Księga Jeremiasza 36:1-28 jest dość interesująca. Spójrzmy na to. Jest to najbardziej wyraźny opis umieszczania proroczego przesłania w formie pisemnej. Czytacie: „W czwartym roku panowania Jojakima, króla judzkiego, Pan skierował do Jeremiasza następujące słowo: Weź zwój i napisz w nim wszystkie słowa, które powiedziałem do ciebie o Izraelu, Judzie i wszystkich innych narodach od czasów Zacząłem mówić do was za panowania Jozjasza aż dotąd. Być może, gdy mieszkańcy Judy usłyszą o każdym nieszczęściu, które planuję im sprowadzić, każdy z nich odwróci się od swojej niegodziwej drogi; wtedy przebaczę im niegodziwość i ich grzech”. Dlatego Pan mówi Jeremiaszowi, aby spisał tę wiadomość u pisarza.

Więc co robi Jeremiasz? W wersecie 4 „zawołał Barucha, syna Neriasza, i podczas gdy Jeremiasz dyktował wszystkie słowa, które wypowiedział do niego Pan, Baruch spisał je w zwoju”. Następnie ten zwój został zabrany na dwór i odczytany królowi. Co zrobił król? W wersecie 21 czytamy: „Król posłał Jehudiego po zwój, a Jehudi przyniósł go z pokoju sekretarza Eliszamy i przeczytał królowi oraz wszystkim urzędnikom stojącym obok niego. Był dziewiąty miesiąc i król siedział w komnacie zimowej, a w palenisku przed nim płonął ogień. Ilekroć Jehudi przeczytał trzy lub cztery kolumny zwoju, król odciął je nożem pisarza i wrzucił do kociołka, aż cały zwój spłonął w ogniu”. W wersecie 26 czytamy: „Król rozkazał Jerachmeelowi, synowi króla, Serajaszowi, synowi

Azriela, i Szelemiaszowi, synowi Abdeela, aresztować pisarza Barucha i proroka Jeremiasza. Ale Pan ich ukrył”, więc nie zostali aresztowani.

„ Po tym, jak król spalił zwój zawierający słowa, które Baruch napisał pod dyktando Jeremiasza, Pan skierował do Jeremiasza następujące słowo: „Weź inny zwój i napisz w nim wszystkie słowa, które były w pierwszym zwoju, które Jojakim, król judzki, wypalony. Powiedz też Jehojakimowi, królowi judzkiemu: Tak mówi Pan: Spaliłeś ten zwój i powiedziałeś: Dlaczego napisałeś na nim, że na pewno przyjdzie król Babilonu i zniszczy tę ziemię, i wytępi z niej ludzi i zwierzęta? ?” Dlatego tak Pan mówi o Jojakimie, królu judzkim: „Nie będzie miał nikogo, kto by zasiadał na tronie Dawida; jego ciało zostanie wyrzucone i odsłonięte”.

Tak więc Pan mówi Jeremiaszowi, aby umieścił to przesłanie na zwoju, a Jeremiasz dyktuje przesłanie, a skryba je przepisuje, jest wysyłane do króla, który je pali, potem Pan ponownie przekazuje mu to przesłanie, a on ponownie je zapisuje.

2. Izajasza 30:8

Izajasz 30 werset 8 to kolejny tekst, który odnosi się do pisania, gdzie jest napisane: „Idź teraz, napisz im to na tabliczce, wypisz to na zwoju, aby to było wiecznym świadkiem na przyszłe dni”. Tak więc wiadomość została przekazana i Pan powiedział: „Zapisz to na zwoju”. Te dwa fragmenty są prawdopodobnie najwyraźniejszymi fragmentami, które dotyczą kwestii „Czy prorocy byli pisarzami?” Rzucają też nieco światła na metody, za pomocą których dotarły do nas księgi prorocze. Nie wiemy dużo więcej niż te kilka rodzajów komentarzy. Nie ma wielu wewnętrznych dowodów na ustalenie metody stosowanej w każdym przypadku, ale wydaje się jasne, że przynajmniej w niektórych przypadkach prorocy sami napisali orędzia, być może inni je zapisali i zachowali, jeśli zostało przekazane ustnie, ale wydaje się, że prorocy byli pisarzami, a nie tylko mówcami. Nie wiemy dokładnie, czy w każdym przypadku sam prorok spisał materiał zawarty w księdze noszącej jego imię, niezależnie od tego, czy został on spisany

przez skrybów, czy też zredagowany i złożony przez kogoś innego. Ale tradycyjny pogląd jest taki, że prorocy byli pisarzami.

B. Literacka Szkoła Krytyczna

B. to „Literacka Szkoła Krytyczna”. W krytycznoliterackiej szkole prorocy byli również postrzegani jako pisarze. Jednak wielkim zadaniem, jakie postawili sobie krytycy literaccy, było uporządkowanie i oddzielenie tego, co oryginalne, od tego, co zostało dodane później. Próbowali więc odróżnić oryginał od wtórnych naleciałości z późniejszych czasów, aby ustalić, co jest autentyczne i prawdziwe, co można przypisać prorokowi, którego imię nosiła księga, w porównaniu z tym, co zostało dodane później. Bardzo szybko pewną rolę zaczęły odgrywać racjonalistyczne idee, które wykluczają prawdziwe przewidywania. Spotykasz się z proroczymi wypowiedziami, w szczególności Izajasza, mówiącymi o Cyrusie, co nie było możliwe i musiało pochodzić od kogoś innego, nie od proroka Izajasza. Jest na to wiele ilustracji.

Więc to, co chcę zrobić w szkole krytyki literackiej, to mówić o dwóch księżkach, które są szczególnie atakowane jako niebędące słowami proroka, którego imię nosi księga. Te dwie księgi to Izajasz i Daniel.

Nie tak bardzo Izajasza 1-39, gdzie jest tu wiele odmian. Nawet wśród krytycznych uczonych istnieje powszechna gotowość do przypisywania przynajmniej dużej części 1-39 prorokowi Izajaszowi z czasów Achaza i Ezechiasza. Ale kiedy dojdiesz do rozdziałów 40-66, istnieje dość szeroki konsensus, że to nie Izajasz mówi, ale raczej Drugi Izajasz w czasach Cyrusa, pod koniec niewoli babilońskiej. Podobne rzeczy robi się z Danielem. Przyjrzyjmy się zatem Izajaszowi i Danielowi w Szkole Krytyki Literackiej.

1. Izajasz 40-66 – lub „Drugi Izajasz”

Krytycy literatury głównego nurtu często twierdzą, że Izajasz nie jest autorem rozdziałów 40-66 Księgi Izajasza. Jest zwykle określany jako Deutero-Izajasz przez uczonych, którzy poruszają się w głównym nurcie współczesnych studiów biblijnych. Znajdziesz to w tytułach komentarzy. Znajdziesz to w

komentarzach głównego nurtu, komentarzu do Izajasza i komentarzu do Deutero-Izajasza. Dostajesz jeden tom na Izajasza 1-39, inny tom na rozdziale 40 i następnych.

1. Rachel Margalioth

Patrzcie na swoje cytaty, strona 14, tam jest bardzo interesujące studium Izajasza, napisane przez kobietę, Rachel Margalioth, żydowską uczoną, argumentującą za jednością księgi Izajasza. Zauważ, co ona mówi na górze strony: „Założenie, że Księga Izajasza nie jest dziełem jednego autora, ale że rozdziały od 40 do 66 należą do anonimowego proroka, który żył podczas Powrotu do Syjonu, jest uważane za jedno z najważniejszych osiągnięć krytyki biblijnej. Ten osąd wyszedł poza kręgi naukowe i został ogólnie zaakceptowany przez wszystkie klasy i stał się częścią nauczania biblijnego. Rzadko spotyka się osobę oświeconą, która nie akceptuje tego jako niepodważalnej prawdy”.

Ciekawe stwierdzenie. „Podział księgi został po raz pierwszy wyrażony przez szkołę krytyczną Doederleina (1775). Jego system został rozwinięty i rozszerzony przez chrześcijańskich krytyków”, a ona ma ich tam całą rzeszę. „W ich ślady poszło wielu żydowskich uczonych”, wśród nich wymieniono Krausa i jego „naukowy komentarz do Izajasza”. „Wśród współczesnych komentatorów powszechnie przyjmuje się, że rozdziały od 40 do końca nie są autorstwa Izajasza.” Kontynuuje: „Zgodnie z naszym obecnym stanem wiedzy próba udowodnienia autentyczności tych rozdziałów byłaby bezowocna ze strony kogokolwiek, ponieważ wewnętrzne dowody wskazują, że nie można ich przypisać prawdziwemu Izajaszowi. „” Oto typowy rodzaj twierdzeń, które można znaleźć w literaturze.

2. RN Whybray

Napisała tę książkę w 1964 r. Jeśli dojdiesz do nowszej dyskusji na ten temat, spójrz na stronę 15A pod RN Whybray, *The Second Isaiah*. Nie wiem, czy wiecie o tej serii tomów, zwanej Przewodnikami Starego Testamentu. Są to małe książeczki, zazwyczaj mają najwyżej sto pięćdziesiąt stron i jest jedna na każdą

księgę Starego Testamentu. To, co robi, to wprowadzenie do autorstwa, daty, jest bardzo podobne do Freemana, z wyjątkiem książki o każdej księdze kanonicznej z głównymi problemami interpretacyjnymi, krytyczną analizą autorstwa, datą i tłem historycznym. Kiedy dojdiesz do Izajasza w Serii Starego Testamentu, nie ma tylko jednego tomu dla Izajasza, widzisz, jest tom dla Izajasza h, a potem jest ten tom, Drugi Izajasz, dla rozdziałów od 40 do 66. Whybray pisze to mówiąc: „To Tom, podobnie jak mój komentarz do Izajasza 40-66 w Biblii Nowego Wieku, moje dwie monografie... jest wynikiem nieustannego zaabsorbowania drugą połową Księgi Izajasza, odkąd po raz pierwszy przygotowałem na jej temat wykłady w 1965 roku. który przez wiele lat był niemal powszechnie utrzymywany, że rozdziały od 40 do 55 są zasadniczo dziełem jednego anonimowego „proroka wygnania”, pozostaje aktualny i prawdopodobnie pozostanie poglądem większości uczonych”. Więc kiedy pytasz, kto był autorem rozdziałów od 40 do 66 Izajasza? To anonimowy prorok, żyjący w czasach wygnania. Nie wiemy, kto to był. Prawie zgoda co do tego, że sam Izajasz nie napisał drugiej części księgi.

3. Podstawa drugiego argumentu Izajasza

Jaka jest podstawa do wyciągnięcia takiego wniosku? Kiedy spojrzysz na argumenty tych, którzy opowiadają się za tym poglądem Deutero-Izajasza, zwykle wysuwane są trzy argumenty. Starałem się sprowadzić istotę tego do trzech fundamentalnych argumentów.

A. Mówi się, że koncepcje i idee znalezione w Izajasza od 40 do 66 znacznie różnią się od Izajasza. 1-39

A. „Mówi się, że koncepcje i idee znalezione w rozdziałach od 40 do 66 Izajasza znacznie różnią się od koncepcji i idei, które pojawiają się w niekwestionowanych częściach pierwszej części księgi”, to znaczy w pierwszej części księgi przypisywanej Izajaszowi. Innymi słowy, jest tam pewne zabezpieczenie, ponieważ niektórzy uczeni powiedzą, że nie cały pierwszy Izajasz należy do Izajasza, wydaje się, że jest tam jakiś materiał drugorzędny. Ale ogólnie

rzecz biorąc, argument jest taki, że jeśli spojrzysz na koncepcje i idee przedstawione w Izajasza 1-39 i porównasz je z koncepcjami i ideami, które znajdziesz w 40-66, istnieje wystarczająco znacząca różnica w koncepcjach i ideach, aby wyciągnąć wniosek, że nie jest to dzieło jednego autora, ze względu na różnice w koncepcjach i pomysłach. Wrócimy i przyjrzymy się odpowiedziom na te argumenty, a za chwilę uzupełnimy argumenty nieco dokładniej.

B. Zauważalna różnica w języku i stylu między dwiema częściami Księgi Izajasza

Drugi argument dotyczy zauważalnej różnicy w języku i stylu między dwiema częściami książki. To staje się bardziej techniczne, patrząc na użycie słów, konstrukcje gramatyczne, tego typu rzeczy. Na tej podstawie próbują argumentować, że dwie części tej książki nie mogły zostać napisane przez tę samą osobę, ponieważ jej język i styl są różne.

C. Tło historyczne rozdziałów 40-66 nie jest tłem historycznym czasów Izajasza

Trzeci argument mówi, że historyczne tło rozdziałów 40-66 nie jest historycznym tłem czasów Izajasza. Izajasz żył w czasach Achaza i Ezechiasza aż do czasów Manassesza. W rozdziałach 40-66 Jerozolima i świątynia są zniszczone, ludzie są na wygnaniu w Babilonie i mają zostać uwolnieni z wygnania za pośrednictwem wymienionego z imienia władcy perskiego Cyrusa. Wniosek jest więc taki, że Cyrus musiał już pojawić się na scenie światowej, zanim to zostało napisane. Ale większość uczonych, którzy podzielają ten pogląd, twierdziłaby, że nikt nie mógł znać imienia Cyrusa w czasach proroka Izajasza z czasów Achaza i Ezechiasza. Oto trzy ogólne argumenty: koncepcje i idee, język i styl oraz tło historyczne; różnią się one w rozdziałach 40-66 od poprzednich. Jeśli przeczytasz ludzi, którzy o tym dyskutują, a następnie wydobędziesz to, co mówią, jeśli chodzi o poparcie dla Deutero-Izajasza, przekonasz się, że to tam skupiają się argumenty.

2. Ocena: kontrargumenty

a) Koncepcje i idee różnią się od drugiej części Księgi

Przyjrzyjmy się pierwszemu argumentowi: „Koncepcje i idee różnią się od drugiej części książki do niekwestionowanej pierwszej części książki”. Twierdzą, że ten argument nie jest rozstrzygający i nie może być rozstrzygający, ponieważ zależy od osądu osoby, w jakim stopniu różnice w koncepcji i ideach wskazują lub wymagają różnicy w autorstwie. Myślę, że ostatecznie jest to subiektywna determinacja. Różnice w koncepcjach i pomysłach niekoniecznie prowadzą do wniosku, że potrzebny jest inny autor. Zauważ, zwolennicy tego stanowiska nie twierdzą, że istnieją sprzeczności w koncepcjach i ideach między dwiema częściami książki. Gdyby istniały sprzeczności, byłby to znacznie silniejszy argument, ale to nie jest argument. Myślę, że trudno argumentować, że różnice w koncepcjach i ideach wymagają różnicy w autorstwie. Tym bardziej, jeśli weźmiesz pod uwagę, że księga, jeśli zaakceptujesz to, czym się podaje, nie jest tylko ludzkimi słowami, ale boskim słowem; to boskie objawienie. Czy nie jest możliwe, aby Bóg mógł przekazywać różne idee, prawdy i koncepcje w różnych okresach proroczego życia jednej osoby, mianowicie Izajasza? Izajasz żył i służył przez długi czas. Wygląda na to, że jego posługa trwała od około 740 do 681 pne. To oznaczałoby około 60 lat. Czy w ciągu 60 lat możliwy jest rozwój koncepcji i idei? Miałbyś taką nadzieję. Czy to znaczy, że musisz dojść do wniosku, że jest inny autor? Idąc dalej, powiem tutaj, dlaczego na przykład to szczególne objawienie dotyczące służby dla Jahwe nie miałyby być dane po raz pierwszy w drugiej części życia Izajasza? Teraz to jest nowa koncepcja, która jest w drugiej połowie książki, temat sługi Pana jest tematem, którego nie ma w pierwszej części książki, który rozwija się w drugiej części książki. Czy wymagałoby to innego autora?

Oto cytaty na stronie 13, gdzie Driver mówi na przykład, że koncepcja Boga w Izajaszu od 40 do 66 jest „większa i pełniejsza”, to są jego słowa. Czy jest to coś, co można uznać za niemożliwe w piśmie tego samego proroka? Kiedy Driver mówi: „Boskie zamierzenie w odniesieniu do narodów, zwłaszcza w związku z

proroczą misją Izraela, jest bardziej zrozumiale rozwinięte”. Czy to wymaga innego autora? A może to tylko postęp myśli w czasie? Driver argumentuje, że różnica w koncepcjach i pomysłach jest podstawą różnicy w autorstwie. Przyznaje jednak, że nie ma zasadniczej różnicy między tymi dwiema częściami, kiedy mówi: „Prawdy, które są jedynie potwierdzone w Izajaszu”, to jest pierwsza część księgi, „będąc tutaj przedmiotem refleksji i sporu” .

Wydaje mi się więc, że ten argument opiera się w dużej mierze na tym subiektywnym osądzie. W jakim stopniu różnica — a zwłaszcza różnice, które nie są sprzeczne, pokazują rozwój, a być może wprowadzenie nowych idei i tematów — jak bardzo samo w sobie zmusza cię to do wniosku, że musiałeś mieć innego autora? To wezwanie do sądu. To nie jest konieczny wniosek.

W rzeczywistości A. Comica w studium w języku francuskim argumentował za jednością książki na podstawie zgodności koncepcji i idei między dwiema częściami. Istnieje wiele fragmentów Izajasza 1-39 i 40-66, w których można znaleźć zgodność koncepcji i idei. Więc nie jest to tak radykalne na tym skrzyżowaniu, jak mogliby sugerować niektórzy zwolennicy teorii Deutero-Izajasza. Myślę, że lepiej zatrzymajmy się tutaj i przejdźmy do strony 3, „Argumentacja z języka i stylu”, która moim zdaniem jest ważniejszym argumentem niż koncepcje i idee.

Przepisywane przez Dana Montgomery'ego
Z grubsza zredagowany przez Teda Hildebrandta
Ostateczna edycja autorstwa Katie Ells
Ponownie opowiedziane przez Teda Hildebrandta

Robert Vannoy, Podstawy prorocstwa, wykład 11

Prorocy i kult, czy prorocy byli pisarzami?

Recenzja: Czy prorocy byli pisarzami?

B. Kontynuacja Szkoły Krytyki Literackiej W ulotce na temat składu ksiąg proroczych pytano: „Czy prorocy byli pisarzami?” przyjrzelśmy się tradycyjnemu pogładowi, że prorocy byli pisarzami. Zaczęliśmy od b., „Szkoły Krytyki Literackiej”, która również postrzegałaby proroków jako pisarzy, ale następnie próbowała uporządkować w księgach proroczych to, co było autentyczne, co pochodziło z ręki proroka, którego imię zostało nadane książkę i uporządkować to z późniejszych dodatków. Wspomniałem ostatnio, że dwie księgi, na których najczęściej skupia się krytyka, to Izajasz i Daniel. Myślę, że jednym z powodów, dla których poświęca się Izajaszowi i Danielowi uwagę, są niezwykle długoterminowe przepowiednie, które można znaleźć w drugiej części Księgi Izajasza, a także mnogość wizji Daniela. Tych, którzy mają historyczno-krytyczny sposób myślenia z oświeceniowym światopoglądem, który nie akceptuje istnienia nadprzyrodzonej i boskiej interwencji w ludzkie sprawy iz pewnością nie postrzegają boskiego objawienia tak, jak przedstawia je Biblia. Mają problem z odniesieniami do Cyrusa, na przykład w drugiej części Izajasza, który żył długo po proroku Izajaszu, lub z długoterminowymi przepowiedniami, które masz w Księdze Daniela, jak również z długoterminowymi prorocstwami Daniela w odniesieniu do materiału eschatologicznego charakterystycznego dla czasów Antiocha Epifanesa żyjącego w II wieku pne Skąd Daniel mógł o tym wiedzieć? Wyciągnięto więc wniosek, że druga część Izajasza nie została napisana przez tego samego pisarza co pierwsza część Izajasza i że Księga Daniela została napisana później, a nie przez pierwotnego proroka Daniela.

1. Izajasz 40-66 ciąg dalszy

B. „Istnieją różnice w języku i stylu w obu częściach książki”.

Zaczęliśmy przyglądać się niektórym argumentom używanym przez ludzi tego punktu widzenia, aby twierdzić, że Izajasz 40 nie pochodzi od Izajasza. W tej ulotce na dole pierwszej strony podsumowuję trzy argumenty. Po pierwsze, „Konceptje i idee w Izajasza 40-66 różnią się od koncepcji i idei w pierwszej części księgi (1-39)”. Po drugie: „Istnieją różnice w języku i stylu w obu częściach księgi”. Po trzecie: „Istnieją różnice w tle historycznym i faktach”. Przeanalizowaliśmy odpowiedzi zawarte w argumentach na rzecz pierwszego, że konceptje i idee w rozdziałach Izajasza 40-66 różnią się od koncepcji w niekwestionowanych częściach pierwszej części księgi. Myślę, że niewiele zrobiliśmy z drugim argumentem, który znajduje się na stronie trzeciej, to jest argumentem wywodzącym się z różnicy w języku i stylu. Myślę, że jest to ważniejszy argument niż pierwszy, ponieważ pierwszy argument dotyczy subiektywnej oceny, jak bardzo koncepcja i idee muszą się różnić, aby wymagały innego autora. Jak wspomniałem, nie widzę powodu, dla którego Bóg nie miałby objawić Izajaszowi materiału na temat służgi Pana w późniejszej części jego bardzo długiej służby, a nie na początku. To nowa koncepcja, ale niekoniecznie wymaga nowego autora.

Kiedy dochodzisz do języka i stylu, argument jest ważniejszy. Driver wymienia wiele słów występujących w 40-66, ale nie w 1-39 lub słów, które często występują w 40-66, ale rzadko w 1-39. Więc z tej konkretnej perspektywy zaczynasz patrzeć na użycie słów i widzisz różnicę. W odpowiedzi można powiedzieć, że nie powinno dziwić, że w drugiej części książki znajdziesz inne słowa lub wyrażenia w porównaniu z pierwszą, ponieważ istnieje różnica tematyczna. Jeśli masz różnicę w temacie, spodziewałbyś się różnicy w użyciu słów. Więc też nie sądzę, żeby ten argument był przekonujący.

Najsilniejszym argumentem ze stylu są pewne dziwactwa językowe, które towarzyszą późniejszemu czasowi, o których mówi się, że można je znaleźć w Izajasza 40-66. Driver argumentuje to na stronie 240 w swoim *wprowadzeniu do Starego Testamentu*. Przyjrzenie się temu szczegółowo wymagałoby ogromnej ilości czasu, więc nie chcę poświęcać mu aż tyle czasu, ale pozwolę sobie podać kilka przykładów. W pracy Aaldersa nad *An We wstępie do Starego Testamentu*, w którym omawia argumenty Driver'a i innych, zauważa, że jednym ze stylistycznych argumentów, które wysuwają, jest preferencja w drugim Izajaszu dla pierwszej liczby pojedynczej „*ani* zamiast „*anoki*, jak wiesz, oba są zaimkami w pierwszej osobie. Mówi się, że wskazuje to na użycie językowe w późniejszym czasie. W Izajasza 40-66 '*ani* występuje 79 razy '*anoki* występuje 29 razy. Więc tak, w Izajaszu 40-66 jest preferencja dla „*ani*”. Ale wtedy, na co Aalders zwraca uwagę, jeśli spojrzeć na Aggeusza i Zachariasza, którzy są wyraźnie post-wygnani, jeśli chodzi o Aggeusza, „*anoki* w ogóle nie występuje; '*ani* to 5 razy, a '*anoki* 0 razy. W Zachariaszu '*ani* występuje 9 razy, a '*anoki* 0 razy. Jeśli cofniesz się do Ezechiela — trochę wcześniej niż Aggeusz i Zachariasz — znajdziesz „*ani* 162 razy i „*anoki* 1 raz. Jest tam zdarzenie. Aalders zauważa, że tendencja do nieużywania '*anoki* w czasach Izajasza 40-66 nie rozwinęła się tak daleko, jak w czasach Ezechiela. Oznacza to, że Izajasz jest wcześniejszy niż Ezechiel. Innymi słowy, że druga część Izajasza ma wzór użycia, który nie pasuje do czasów po wygnaniu. Zatem Izajasz musi być wcześniejszy niż Ezechiel. Możesz więc spojrzeć na niektóre z tych lingwistycznych zastosowań i zadać pytania na ich temat.

Myślę, że po drugiej stronie medalu, czyli na stronie 4, można znaleźć w książce również punkty zgodności językowej co do tego, co można by nazwać osobliwościami językowymi w książce pomiędzy tymi dwoma rozdziałami. Na przykład często używane przez proroków wyrażenie „Tak mówi Pan” ma

wariant u Izajasza i ten wariant występuje tylko u Izajasza . Ten wariant zastępuje doskonale „ *amar* ” niedoskonałym „ *yomer* ”, wskazując w ten sposób na działanie trwałe, „tak mówi Pan”. Ten wariant jest unikalny dla Izajasza. Jest używany w 1-39, jak również w 40-66 w wariantach odniesień, a jest więcej odniesień, które rozciągają się na całą księgę. Tak więc fakt, że to wyrażenie jest wspólne dla wszystkich proroków, ale występuje w wariacie u Izajasza, a wariant występuje w obu częściach Izajasza, z pewnością wskazuje na jedność autorstwa, a nie na wielu autorów.

1) Rachel Margalioth obalająca argument ze stylu w Izajaszu Teraz podaję te dwie ilustracje użycia ' *anoki* i niedoskonałego *yomer* , ponieważ kiedy wejdiesz w tę formę użycia językowego, bardzo szybko może się to bardzo skomplikować. Myślę, że jeśli jesteś tym zainteresowany i poświęcisz trochę czasu, aby to zrobić i spojrzeć na trochę literatury, która to omawia, przekonasz się, że argumenty idą w obie strony. To nie jest tak jasne, jak się wydaje. Język i style są inne w pierwszej części książki niż w drugiej części książki. Jest badanie przeprowadzone przez kobietę o imieniu Rachel Margalioth, zatytułowane *Niepodzielny Izajasz*. Nakład wyczerpany, ale bardzo przydatny. Skutecznie argumentuje za jednością książki opartą na zgodzie w języku i stylu. Innymi słowy, argument jest postawiony na głowie. Jeśli spojrzysz na swoje cytaty na stronie 14, przejdź do środka strony w tym dużym akapicie, który zaczyna się w środku strony 14. Margalioth mówi: „Kraus wylicza osiemnaście słów i wyrażen „szczególnych” dla „drugiego” Izajasza. Kilka z nich, jak sam przyznaje, można znaleźć również w „pierwszym” Izajaszu, ale w rozdziałach, które Kraus przypisuje Izajaszowi „drugiemu”. narzucanie tekstu nie pasuje do tej części Izajasza. „Ale nawet gdyby takich wyrażen było znacznie więcej, jaki dowód można z tego wywnioskować? Czy specjalne słowa lub wyrażenia w którymś z rozdziałów

czegoś dowodzą? Czy fakt ten upoważnia do wyodrębnienia tego lub innego rozdziału z korpusu księgi? U proroków nie jest niczym niezwykłym, że jedno lub więcej słów pojawia się kilka razy w niektórych rozdziałach, chociaż nie występują one ani razu w poprzednich rozdziałach. Weźmy na przykład wyrażenie „zemsta Pańska”, które pojawia się kilka razy w Jeremiasza 50 i 51, ale nie pojawia się ponownie w całej księdze. Czy to wystarczający powód, aby oddzielić te dwa rozdziały od księgi? To, co ona mówi, to fakt, że pojawiają się tam dwa słowa, które nie występują nigdzie indziej, czy to daje ci powód do kwestionowania, czy Jeremiasz napisał te dwa rozdziały?

„Znów wyrażenie „zabity mieczem” pojawia się nie mniej niż dziesięć razy w Ezechiela 31 i 32, ale nie pojawia się ani razu w poprzednich rozdziałach. Czy Ezechiel 31 rozpoczyna drugiego Ezechiela? W każdej księdze prorockiej można wskazać liczne słowa, zwroty, wyrażenia, które występują kilka razy tylko w jednym rozdziale lub w grupie rozdziałów, a nie gdzie indziej. Pozostaje nam zatem stwierdzić, że takie słowa i wyrażenia są faworyzowane pod względem kontekstu”.

2) Argumenty Margaliotha na rzecz jedności Izajasza Widzisz , jeśli używasz innego języka, może to być bardziej związane z jakimkolwiek tematem dyskusji lub z konkretnym przesłaniem, które prorok przekazuje w tych konkretnych rozdziałach. „Jeśli chodzi o argumenty, że dwie części Księgi Izajasza różnią się językiem i stylem, które przychodzą Ben Zeewowi na myśl, czego nie można udowodnić na przykładzie, pokażemy w tej księdze na setkach przykładów, że przeciwieństwo jest prawdą. Te dwie sekcje są nie tylko podobne zarówno pod względem języka, jak i stylu, ale są niezwykle ze względu na swoją jedność, ponieważ podobieństw między nimi nie można przypisać żadnemu wpływowi... System tutaj ma zademonstrować jedność obu części” i to następny akapit znajduje się na tej ulotce na stronie 4, gdzie

Margalioth opisuje stosowane przez siebie systemy: „Po sklasyfikowaniu Księgi Izajasza według tematów wykazaliśmy, że w odniesieniu do każdego tematu obie części zawierają niezliczone podobne wyrażenia, które są charakterystyczne tylko dla tej księgi. Udowodniono również, że poszczególne wyrażenia ujawniają ten sam wigor w obu częściach, a także to samo użycie. Nawet pospolite wyrażenia wyróżniają się szczególnym zastosowaniem identycznym w obu. Druga sekcja odwraca słowa pierwszej. Na stronie 4, na stronie 5 i 6 znajdziesz tematy, których używa do sklasyfikowania Księgi Izajasza według treści.

Nie zamierzam czytać całego tego materiału, ale spójrzmy tylko na kilka jej klasyfikacji tematycznych. Numer 1., „Designations of God” i to, co ona wymienia, to boskie tytuły używane wyłącznie w Izajaszu, które są wspólne w obu częściach. Innymi słowy, określenia Boga, których nie ma nigdzie indziej — na przykład „Święty Izraela”, występują w obu częściach księgi. Lub „Oznaczenia ludów Izraela”, istnieje jedenaście specyficznych epitetów odnoszących się do narodu żydowskiego, które znajdują się w dwóch częściach. Spójrz na „Słowa przestrogi” pod numerem 9; dwadzieścia jeden różnych sformułowań nagany charakterystycznych dla Izajasza i wspólnych dla obu części. Numer 10, „Słowa skarcenia”; dwudziestu dziewięciu słów konkretnych opisów degradacji, identycznych w stylu w obu częściach Izajasza. Tak więc jest piętnaście takich tematów, które są wyrażone w obu częściach Księgi Izajasza, a w wielu przypadkach są one unikalne dla Księgi Izajasza. Myślę więc, że Margalioth wykorzystał ten argument dotyczący stylu i języka i przedstawił całkiem niezłe argumenty na rzecz jedności książki i jednego autora. Wrócimy do tego za kilka minut.

3) Jedność redakcyjna Przez długi czas te krytyczne argumenty dominowały w tej dziedzinie i przekonały większość biblistów, że Księga

Izajasza miała wielu autorów i oparła ją na rodzajach argumentów Drivera i innych. Te argumenty, takie jak argumenty Margaliotha za jednością języka i stylu w obu częściach księgi, są obecnie akceptowane nawet przez krytycznych uczonych. Ale to nie prowadzi ich do wniosku, że autorem księgi był Izajasz. Teraz będą mówić o redakcyjnej jedności. Innymi słowy, ci inni pisarze naśladowali styl Izajasza, więc otrzymujesz jedność kompozycyjną, ale nie ma jednego autora. Powiedziałem, że wrócę do tego później. Ale w odpowiedzi na ten argument, który przedstawił Margalioth i inni, spójrz na środek strony szóstej.

4) Mark Rooker — F lub nowsza dyskusja na temat użycia językowego i tematu Izajasza, patrz Mark Rooker, „Dating Isaiah 40-66: What the linguistics evidence?” Było to w Westminster Theological Journal, tom. 58 w 1996 r. — bardzo przydatny artykuł, jeśli interesują Cię tego typu rzeczy. W tym artykule Rooker podaje szereg przykładów tego, jak użycie języka w Ezechielu i hebrajskim po wygnaniu konsekwentnie odzwierciedla późniejsze cechy językowe niż te, które znajdujemy w Izajasza 40-66. Znowu robi się trochę technicznie, ale on robi bardzo dobry przypadek i daje bardzo przekonujące ilustracje. Jego konkluzja jest taka, że jeśli „krytyczni uczeni nadal upierają się, że Izajasz powinien być datowany na wygnanie lub okres po wygnaniu, muszą to robić w obliczu przeciwnych dowodów z analizy diachronicznej”, to znaczy analizy, która wykorzystuje historię rozwoju języka hebrajskiego i użycia językowego w czasie.

Mój wniosek z argumentu dotyczącego języka i stylu jest taki, że nie może on dostarczyć ostatecznego dowodu dla żadnego z tych stanowisk, chociaż badania diachroniczne dostarczają najsilniejszych argumentów na rzecz autentyczności i jedności. W każdym razie z pewnością prawdą jest, że uwzględnienie języka i stylu nie wymaga dwóch lub więcej autorów u Izajasza

– o to mi chodzi.

5) Komputerowa analiza danych językowych

Teraz jeszcze jedna kwestia, która czasami pojawia się w tej konkretnej dyskusji, to komputerowa analiza użycia językowego, która zaczyna pojawiać się w studiach biblijnych. Jeśli spojrzysz na stronę 15 swojego cytatu z komentarza NICOT Johna Oswalta do Księgi Izajasza, gdzie omawia on tę kwestię. Mówi: „Najbliższe obiektywnemu dowodowi braku jedności w utworze jest imponujące badanie Y. Raddaya, *Jedność Izajasza w świetle lingwistyki statystycznej*. Radday przeprowadził komputerowe badanie wielu cech językowych Księgi Izajasza i porównał je w różnych częściach księgi. Jako kontrolę studiował inne dzieła literackie, zarówno biblijne, jak i pozabiblijne, o których mówiono, że pochodzą od jednego autora. W wyniku tych badań doszedł do wniosku, że różnice językowe były tak poważne, że jeden autor nie mógł napisać całej Księgi Izajasza. Jak można się było spodziewać, wnioski te spotkały się z aprobatą krytycznych uczonych, którzy uznali, że ich stanowisko zostało potwierdzone...

Metodologia Raddaya może rodzić wiele pytań. Już samo niemowlęctwo dziedziny językoznawstwa statystycznego rodzi pewne pytania”. Oto dość ważny punkt. „Czy wiemy jeszcze wystarczająco dużo, aby z pewnością mówić o możliwych granicach zmienności w użyciu danej osoby?” Jeśli spojrzysz na całe życie obejmujące sześćdziesiąt lat, jak bardzo zmienia się język danej osoby na przestrzeni czasu? „Nic z tego nie kwestionuje rzetelności, z jaką badanie Raddaya zostało podjęte i przeprowadzone, ale wskazuje, że dowody wciąż nie są tak obiektywne jak rękopis, w którym pojawiłyby się rozdziały 1-39.

Teraz są dwa przypisy. Zauważyłeś, że zaraz po tym pytaniu o „granice zmienności w użyciu językowym danej osoby” znajduje się przypis numer 5.

Pięć następuje tutaj: „Zauważ, że inny rodzaj komputerowego badania cech księgi doprowadził do wniosku, że jest to jednolita kompozycja”. Innymi słowy, analiza komputerowa i wyciągnięte z niej wnioski są rozbieżne. Badanie przeprowadzone przez R. Posnera wykazało, że kompozycja nie jest jednością, ale jego wyniki wskazywały na inny podział książki niż u Raddaya. Teraz widzisz, że istnieje wiele wyników każdego rodzaju analizy komputerowej, w zależności od tego, jak skonfigurujesz program do przeprowadzania analizy — istnieje wiele czynników.

Interesujący jest inny przypis. Numer szósty: „To ironiczne, że ci, którzy wychwalali wiarygodność metodologii Raddaya w odniesieniu do Izajasza, byli znacznie mniej przekonani o jej wiarygodności, kiedy niedawno poinformował, że ta sama metodologia ustanowiła jedność Księgi Rodzaju”. Tak więc ten argument przemawiający za teoriami krytycznymi działa w obie strony. Jeden sposób z Księgą Rodzaju, inny sposób z Izajaszem. Niewątpliwie następną dekada będzie miała dużo większe wykorzystanie komputerowej analizy pism biblijnych z wyciągniętymi wnioskami. Ciekawe będzie obserwowanie, jak to się rozwinie, ale w tym momencie nawet to nie jest czymś, z czego można wyciągnąć rozstrzygające wnioski. Nie sądzę, aby argumenty oparte na języku i stylu były rozstrzygające w obie strony. Ale myślę, że możesz powiedzieć, że argumenty przemawiają za tym, że nie możesz ostatecznie *zaprzeczyć*, że Izajasz mógł być odpowiedzialny za drugą część księgi.

3. Argument z tła historycznego

Trzeci argument to „Argument z tła historycznego”. To chyba najważniejszy argument. Myślę, że to niezaprzeczalne, że rozdziały 40-66 odzwierciedlają inne tło historyczne niż 1-39. We wczesnej części Księgi Izajasza jest dużo nagany ludu Izraela i przepowiednia, że Bóg ześle naród na

wygnanie za jego grzech. Kiedy dochodzimy do drugiej części książki, nie ma tam tego rodzaju materiału. Zakłada się, że są już na wygnaniu i że sąd już się dokonał. W drugiej części księgi nacisk położony jest na Bożą obietnicę, że zostaną wyzwoleni z niewoli. W pierwszej części książki masz wiele odniesień do Asyryjczyków. W tym czasie byli wielkimi wrogami Izraela. Achaz umarł. Ale w drugiej części księgi nie chodzi o Asyryjczyków, ale o Babilończyków i powstanie Cyrusa Persa. Oczywiście Cyrus jest wymieniony z imienia. Ludzie z drugiej części księgi są w niewoli Babilończyków, ale mają zostać wyzwoleni. Istnieje więc wyraźna historyczna różnica w historycznym punkcie widzenia między pierwszą a drugą księgą.

A. Wyjaśnienia Teraz, biorąc pod uwagę, że jest to sporne, możesz to wyjaśnić na dwa sposoby. Krytyk sugeruje, że druga część książki jest napisana przez innego autora, żyjącego po rozpoczętym i kończącym się wygnaniu. Izrael miał zostać wypuszczony i wrócić do swojej ojczyzny. Drugim sposobem, w jaki można to wyjaśnić, jest to, że Izajasz napisał obie części księgi, ale w drugiej części księgi jego celem było pocieszenie Izraela po tym, jak Izrael udał się na wygnanie, deklarując, że Bóg ich wybawi.

Jeśli uważasz, że autorem był Izajasz, to musisz odpowiedzieć na często pojawiające się w literaturze pytanie: Czy jest jakiś powód, dla którego Izajasz napisałby coś, co odnosiłoby się do sytuacji ponad sto lat później?

3. Drugi Izajasz historycznie rozbieżny Niektórzy mówią: „Nie, to nie ma żadnego sensu”. Używają tego, aby argumentować, że ktoś inny napisał drugą część książki. Spójrz na stronę 16 swoich cytatów z przewodnika Whybray's Libraries Old Testament Guide do Izajasza, akapit b, gdzie jest napisane: „Jest to wyraźnie skierowane do grupy ludzi, którzy zostali wygnani ze swojej ojczyzny przez mocarstwo podbijające, co jest również określane

jako z nazwy: Babilon. W czterech fragmentach mowa jest o Babilonie z nazwy w tych warunkach, a ta historyczna sytuacja jest potwierdzona w wielu innych fragmentach. Rozdziały 40-55 nie miałyby zatem sensu w VIII wieku, kiedy ludność Jerozolimy i Judy wciąż żyła w domu pod rządami własnych królów; kiedy Babilon, daleki od bycia wielkim mocarstwem, był - i pozostał aż do upadku Asyrii pod koniec VII wieku pne, długo po śmierci Izajasza - zaledwie jednym z miast imperium asyryjskiego; [Babilon był częścią imperium asyryjskiego w czasach proroka Izajasza.] i kiedy Cyrus jeszcze się nie narodził, a imperium perskie jeszcze nie istniało". To jest argument z tła historycznego. „Z drugiej strony wszystko w tych rozdziałach ma sens jako przesłanie proroka z VI wieku skierowane do żydowskich wygnańców w Babilonie. Innymi słowy, argument jest taki, że gdyby Izajasz to napisał, byłoby to bez znaczenia dla ludzi jego czasów, którzy żyli w zupełnie innych okolicznościach. Jaki byłby sens? Więc zadajesz pytanie: Czy Izajasz 40-66 ma jakieś znaczenie dla współczesnych Izajaszowi? Przejdź do strony 13 swoich cytatów z Hobarta Freemana, który omawia to we *wstępie do proroków Starego Testamentu*. Jego komentarz brzmi: „Nie każde proroctwo musi odnosić się do określonej współczesnej sytuacji historycznej ani bezpośrednio odnosić się do pokolenia, do którego jest skierowane. Nie można utrzymywać, jak twierdzi Driver, że „prorok przemawia zawsze, przede wszystkim do swoich współczesnych: przesłanie, które niesie, jest ściśle związane z okolicznościami jego czasów: jego obietnice i przepowiednie... odpowiadają potrzebom, które są wtedy odczuwalne”.

b. Problemy z tym poglądem – potrzeba słów pocieszenia Oczywistymi sprzecznościami z tą koncepcją proroctwa są Księga Zachariasza 9-14, która dotyczy przyszłości, Księga Daniela 11-12 jest oczywiście przyszłością oraz Księga Izajasza 24-27 w pierwszej części Księgi Izajasza, która jest często

nazywana „Małą Apokalipsą”. Tam Izajasz mówi o dniu Pańskim i czasach ostatecznych. Nie należy oczywiście przeoczyć ogólnego związku prorocत्व z sytuacją historyczną, w których oba są zapisem proroczej wypowiedzi. Tak więc Freeman odpowiada, że nie każde proroctwo musi mieć bezpośrednie zastosowanie do pokolenia, do którego jest kierowane. Najczęściej tak jest, ale jest też czas, kiedy przychodzi ten eschatologiczny rodzaj proroctwa, które jest oczywiście wypowiedziane w celu odniesienia się do sytuacji, która nadejdzie długo po tym, jak wszyscy, do których prorok mówił, już dawno odejdą.

Mój komentarz tutaj dotyczy powrotu do strony 7 materiałów informacyjnych, podczas gdy Freeman ma rację, jeśli chodzi o to, wydaje mi się, że rozdziały 40-66 mają jakiś cel w odniesieniu do ludzi żyjących w czasach Izajasza. Wczesne rozdziały księgi Izajasza miały dwa cele: oznajmić narodowi jego grzech i potrzebę pokuty; następnie powiedział im, że Bóg ich ukarze, wysyłając ich na wygnanie. Wszystkie te akcenty są bardzo wyraźne w pierwszej części książki. Byli tacy, którzy słuchali Izajasza i popierali go, chociaż ogólnie jego przesłanie nie zostało dobrze przyjęte. Powiedziano mu, że w czasie jego powołania, jak zapisano w Izajaszu 6, jego przesłanie trafi do głuchych uszu. Myślę, że coraz bardziej stawało się oczywiste, że ludzie odwracają się od Boga. Proroctwo Izajasza 6:9-10 wypełniało się i było jasne, że wygnanie przepowiedziane w 6:11-12 nieuchronnie nastąpi.

Po śmierci Ezechiasza, jego syna, Manasses został królem. Pod rządami Manassesesa naród popadł w straszliwe odstępstwo. 2 Księga Królewska 21 opisuje zło za czasów Manassesesa, najbardziej niegodziwego z królów południowego królestwa. Według tradycji żydowskiej Izajasz został przecięty piłą za panowania Manassesesa. W jedenastym rozdziale Listu do Hebrajczyków jest stwierdzenie o byciu przepiłowanym i niektórzy myślą, że jest to aluzja do Izajasza, który uciekał przed agentami Manassesesa w

zagłębieniu drzewa. Drzewo zostało ścięte, a co za tym idzie, został przecięty piłą. Może to być apokryficzne, ale jasne jest, że Izajasz nadal żył w czasach Manasses, chociaż jeśli spojrzysz na nagłówek księgi, jest napisane w Izajasza 1:1: „Wizja Izajasza podczas panowania Uzjasza, Jotama, Achaza i Ezechiasza”. Nie wspomina o Manassesie.

Ale jeśli spojrzysz na Izajasza 37:38 w jednej z tych historycznych narracji, przeczytasz: „Pewnego dnia, gdy oddawał cześć w świątyni swego boga Nisroka. [To jest Sennacheryb, król asyryjski], jego synowie Adrammelek i Sharezer zabili go mieczem i uciekli do ziemi Ararat. A Asarhaddon, jego syn, został po nim królem”. Asarhaddon zaczął rządzić w 681 pne Manasses zaczął panować w 687 pne Tak więc w 681 Manasses był już na tronie. Wydaje się więc jasne, że służba Izajasza rozciągała się na okres Manasses. Dlaczego w nagłówku nie wspomniano o Manassesie? Niektórzy uważają, że Izajasz przeszedł od publicznej służby do bardziej prywatnej służby z bardziej pobożną resztką Izraela w czasach Manasses, kiedy wszystko było tak złe i że druga część księgi pochodzi z tego okresu.

Ale wracając do naszej jałmużny tutaj, kiedy Manasses został królem, Juda odwróciła się od Pana. Tak więc po śmierci dobrego króla Ezechiasza musiało być jasne dla Izajasza, że naród jako całość nie zamierza żałować. Wygnanie było nieuniknione. Byłoby to również oczywiste dla prawdziwego ludu Bożego, pobożnej resztki, w tych okolicznościach nie byłoby już potrzeby dalszego niesienia tego poselstwa nagany i potępienia. Pojawiła się nowa potrzeba. Nową potrzebą było niesienie słów pocieszenia i nadziei dla prawdziwego ludu Bożego, tych, którzy podążali za Izajaszem, tej niewielkiej mniejszości ludzi, którzy byli prawdziwymi naśladowcami Boga. Ponieważ ci ludzie widzieli, że nadchodzi sąd i wygnanie, które było nieuniknione, tak jak Izajasz, wydaje mi się, że przesłanie pocieszenia i nadziei ma znaczenie. Tak, pójdziecie na wygnanie, ale wygnanie nie będzie trwało wiecznie. Będziesz

mógł wrócić. Tak więc wiadomość, że Bóg zamierza wyzwolić swój lud, będzie pocieszeniem dla prawdziwego ludu Bożego nawet w czasach Izajasza, a także dla tych, którzy później doświadczą tego wygnania i przekonają się, że Bóg ich nie opuścił .

Mógłbym powiedzieć, że Królestwo Północne zostało wygnane przez Asyryjczyków za życia Izajasza. Panowanie Ozjasza trwało od 729 do 715 roku. Północne królestwo padło w 721 roku pod panowaniem Asyryjczyków, czyli za życia Izajasza. Lud Judy wiedział więc o wygnaniu. Wiedzieli, że wydano na nich ten sam wyrok. Ciekawe, że w annałach Sennacheryba twierdzi on nie tylko, że uprowadził ludzi na wygnanie z północnego królestwa, ale także wziął jeńców z ziemi judzkiej. Byli więc nawet ludzie z Judy, jeśli przyjąć kroniki Sennacheryba, którzy udali się na wygnanie za życia Izajasza. Myślę więc, że przesłanie ma znaczenie dla tamtego czasu. Wygnanie to nie koniec. Bóg nadal jest ze swoim ludem. Przed nami jeszcze przyszłość. Wrócą z wygnania. Przejdź do początku strony dziewiątej: Tak więc, przyznając, że tło historyczne Izajasza 40-66 dotyczy ludzi już na wygnaniu, ze zniszczonym miastem i ruinami świątyni, nie widzę żadnego powodu, dla którego fragment mógł nie zostać napisany przez samego Izajasza sto lat przed wygnaniem do Babilonu. Nie ma powodu, by nie miało to znaczenia dla jemu współczesnych.

C. Podsumowanie Wnioski Myślę , że są to trzy główne argumenty przemawiające za wnioskiem, że druga część Księgi Izajasza nie została napisana przez proroka Izajasza. Różnica w koncepcjach i ideach, różnica w języku i stylu lub różnica w tle historycznym – nie sądzę, aby którykolwiek z tych argumentów był rozstrzygający, że musi być drugi Izajasz, aby napisać rozdziały 40-66. Tak więc te podstawowe argumenty nie dowodzą wielości autorstwa.

d) Kilka ostatecznych argumentów za jednością Izajasza – cytaty z NT

Myślę, że wręcz przeciwnie, istnieją mocne powody, by zachować autorstwo Izajasza. Po pierwsze, nie ma żadnych rękopisów świadczących o tym, że księga kiedykolwiek istniała w innej postaci niż obecna, ujednolicona. Oczywiście interesujące jest to, że wśród Zwojów znad Morza Martwego mamy rękopis całej Księgi Izajasza z II wieku pne, co świadczy o jej jedności. To jest dość stare. Septuaginta również ich nie rozdziela, która pochodzi z lat 250-200 pne Tak więc niektóre bardzo wczesne rękopisy potwierdzają jedność.

Po drugie, i myślę, że najważniejsze, jest to, że masz świadectwo Nowego Testamentu o autorstwie Izajasza. Izajasz jest cytowany w Nowym Testamencie około 21 razy. Te cytaty pochodzą z obu części księgi, z rozdziałów 1, 6, 8, 9, 10, 11, 29, 40, 42, 53, 61 i 65. Zwróć szczególną uwagę na Jana 12:38-40, gdzie czytamy: „To miało wypełnić słowo proroka Izajasza. „Panie, kto uwierzył naszemu poselstwu i komu objawiło się ramię Pana?” To jest z Izajasza 53:1, to jest druga część księgi. „Z tego powodu nie mogli uwierzyć, ponieważ jak Izajasz powiedział gdzie indziej: 'Zaślepił ich oczy i zatępił ich serca, tak że nie mogli ani widzieć oczami, ani rozumieć sercem, ani nawrócić się, abym ich uzdrowił.'” To pochodzi z Izajasza 6 :10. Tak więc w tym jednym cytacie masz jeden cytat z drugiej części książki i jeden cytat z pierwszej części książki. O obu mówi się, że pochodzą od proroka Izajasza. W w. 41 Jan dodaje, że Izajasz powiedział to, „ponieważ ujrzał chwałę Jezusa i mówił o nim”. W Ewangelii Łukasza 4:17 czytamy, że księga proroka Izajasza została dana Jezusowi i że on czytał z rozdziału 61 i to jest tam zacytowane. To w drugiej części książki. W Dziejach Apostolskich 8:30 etiopski eunuch czytał proroka Izajasza, a to, z czego czyta, to rozdział 53. Oto kilka przykładów tego rodzaju cytatów z Nowego Testamentu, które wyraźnie

przypisują materiał z drugiej części księgi prorokowi Izajaszowi .

e) Longman i Dillard, Wprowadzenie do ST TERAZ Właśnie rozdałem przed klasą jednostronicową ulotkę zawierającą strony 274-275 z *Wstępu do Starego Testamentu* autorstwa Raya Dillarda i Trempera Longmana, który jest stosunkowo nowym wstępem do Starego Testamentu autorstwa dwóch bardzo kompetentnych ewangelicznych uczonych. Chcę to przejrzeć z tobą z powodu tego, co robią z tym pytaniem. Mniej więcej w połowie pierwszego akapitu na górnej stronie 274 Longman i Dillard mówią: „Pod pewnymi względami debata na temat jedności Izajasza zatoczyła koło, z jedną zasadniczą różnicą:” (to jest to, o czym wspomniano wcześniej) „raczej niż jedność wynikająca z ręki jednego autora, książka jest obecnie powszechnie postrzegana jako jedność redakcyjna. Zamiast postrzegać rozdziały Izajasza 40-66 jako niezależne dzieło przypadkowo dołączone do dzieła proroka z VIII wieku, niektórzy uczeni argumentują obecnie, że rozdziały Izajasza 40-66 nigdy nie istniały poza pierwszą połową księgi i że zostały skomponowane (dzięki czemu może jeszcze być złożonym procesem redakcyjnym) w świetle wcześniejszego materiału”. Więc patrząc na dzisiejszą literaturę, często masz odniesienia do jednej książki, ale nie odniesienia do jednego autora. Istnieje wiele autorstwa i czasami bardzo złożony proces, w jaki książka dochodzi do obecnej formy, w jakiej ją znajdujemy. Tak więc w książce jest jedność, ale nie jedność autorstwa.

Następna sekcja Dillarda i Longmana nosi tytuł „Ocena” i w tym miejscu oceniają obecny stan sytuacji i problemu: „Pod wieloma względami współczesne krytyczne myślenie o Izajaszu podniosło się z ekscesów, które charakteryzowały naukę od końca XVIII do początku XIX wieku. Konsensus wśród krytycznych uczonych przesunął się w kierunku uznania wielu z tego, co było drogie konserwatystom : że Izajasz nie jest wynikiem przypadkowego

przypadku i wewnętrznie sprzecznych, ale raczej, że księga jest całością, ukazuje jedność rzeczy i motywów, – o tym właśnie mówił Margalioth. Te motywy i język w obu częściach książki są spójne. „Ton większości debaty przesunął się z nacisku na analizę tekstu w celu odzyskania źródeł i scenerii, na wysiłki mające na celu wyjaśnienie spójności i jedności istniejącego tekstu”.

Odzwierciedla to przejście od diachronicznej do synchronicznej analizy tekstu w jego ostatecznej postaci. Teraz skupiają się w ciągu ostatnich 20 lat na tym, że patrzą na ostateczną formę tekstu, a nie na to, jak doszedł do tej ostatecznej formy. Zamiast tego patrzą synchronicznie na to, co trzyma tekst razem. Argumenty konserwatystów na rzecz jedności autorstwa, oparte na wspólnych tematach i słownictwie, zostały obecnie w dużej mierze przejęte i wykorzystane jako argumenty nie dowodzące jej jedności, ale redakcyjnej jedności w książce. Chciałbym wrócić do tego później z tą drugą ulotką, ale pójdźmy dalej.

„Z pewnością krytyczne i konserwatywne myślenie pozostaje podzielone w kwestii autorstwa. Chociaż panuje coraz większa zgoda co do ogólnej jedności Izajasza, dla badaczy krytycznych jest to raczej jedność wykuta w historii redakcji niż jedność wywodząca się od jednego indywidualnego autora”. W następnych dwóch akapitach omawia pogląd konserwatywny, a następnie pogląd krytyczny. Mówi, że konserwatywne myślenie jest zakotwiczone w teologicznym przekonaniu o dwóch rzeczach. Po pierwsze, o rzeczywistości proroczego objawienia, które duch Boży dał starożytnym pisarzom spojrzenie w przyszłość. Po drugie, co do integralności i wiarygodności Pisma jako całości, to znaczy stwierdzeń i nagłówków oraz cytatów z Nowego Testamentu, wymagają akceptacji.

1) Bóg i przepowiadanie przyszłości

Ciągła polemika z Izajaszem 40-66 polega na tym, że Izajasz zapowiada przyszłość, a Bóg jest w stanie ją urzeczywistnić. Innymi słowy, wzmianka o Cyrusie nie jest tylko rodzajem odosobnionego odniesienia do jakiegoś przyszłego władcy, ale jest zintegrowana z podtrzymywanym argumentem przewijającym się przez księgę, że Bóg jest w stanie przewidzieć przyszłość. Jednym z przykładów jest temat sługi o nadchodzącym Mesjaszu. Jest to kolejna długoterminowa przepowiednia, która podtrzymuje sekwencję sług, która jest bardziej niezwykła, jak niektórzy mogą powiedzieć, niż przepowiednia Cyrusa. „Już w Izajasza 1-39 wygnanie i odbudowa są przewidywane w fragmentach, które niemal powszechnie uważa się za Izajaszowe. W swoim wezwaniu prorok przewiduje dzień, w którym Jerozolima zostanie zniszczona i wyludniona, i w świetle spodziewanej odbudowy podaje imię syna („Szear-jaszub” oznacza „powróci resztką”). Wszechobecne użycie przez proroka motywu pozostałości w Izajasza 1-39 przewiduje zagrożenie, które nadejdzie ze strony Babilonu. Prorok dał jasno do zrozumienia, że aspekt jego proroctwa nie dotyczy najbliższej, ale odległej przyszłości”. Więc mówi te rzeczy o poglądach konserwatywnych.

„Krytyczna opinia opiera się przede wszystkim na fakcie, że Izajasz 40-66 zakłada inny kontekst historyczny niż Izajasz w Jerozolimie w VIII wieku”. To trzeci argument, o którym rozmawialiśmy pod nagłówkiem „Tło historyczne”. Teraz mówi, że obie pozycje wymagają analizy i to właśnie robi na stronie 275: „Z jednej strony, jeśli ktoś akceptuje rzeczywistość suwerennego Boga i proroczą inspirację, nie może powiedzieć: „Bóg nie mógł objawić się Izajaszowi w ten sposób”. Takie naiwne zaufanie do krytyka historycznego jest tak samo stwierdzeniem teologicznym, jak upieranie się, że tak było.

2) Porównanie z Pwt. 34

Jednak z drugiej strony, kiedy krytyczni uczeni wnioskujeją na podstawie wydarzeń z Izajasza 40-66, że autor tych rozdziałów żył dość późno na wygnaniu babilońskim, nie jest to w zasadzie inny argument” (To jest sedno stanowisko przytoczone w tej książce, które w zasadzie nie jest odmiennym argumentem) „od tego, co konserwatyści są gotowi zająć, na przykład w odniesieniu do Księgi Powtórzonego Prawa 34”. Powtórzonego Prawa 34 to fragment o śmierci Mojżesza. Zobacz, dlaczego to argumentował: „Cokolwiek można wyciągnąć na temat historycznego związku między Mojżeszem i Powtórzonego Prawa, jasne jest, że Mojżesz nie spisał opisu swojej własnej śmierci (Powtórzonego Prawa 34:1-8); osoba, która napisała tę ostatnią część tej księgi, żyła w czasach, gdy wielu proroków przychodziło i odchodziło, ale żaden z nich nie był taki jak Mojżesz. Oznacza to, że miejsce zakładane przez ten rozdział (czas po śmierci Mojżesza) wyklucza napisanie go przez Mojżesza. Chociaż Nowy Testament cytuje Księgę Powtórzonego Prawa i przypisuje ją Mojżeszowi, nikt poważnie nie kwestionowałby, że obejmowało to Księgę Powtórzonego Prawa 34. Uznanie, że akcja Księgi Powtórzonego Prawa 34 wymaga autora żyjącego później niż Mojżesz, autora tradycyjnie przypisanego do księgi, nie różni się zasadniczo od rozpoznania, że tło Izajasza 40-66 zakłada, że autor żył podczas wygnania”. Teraz widzisz, w jaki sposób argument jest przedstawiany. Księga Powtórzonego Prawa jest generalnie przypisywana Mojżeszowi, ale z powodu tła historycznego jest bardzo jasne, że Mojżesz nie napisał rozdziału 34. Księga Izajasza jest generalnie przypisywana Izajaszowi, ale z powodu tła historycznego z rozdziałami 40-66 niekoniecznie jest tak, że Izajasz musiał mieć napisać je. Ich argumentem jest to, że istnieje analogia między Księgą Powtórzonego Prawa 34 a Księgą Izajasza 40-66.

3) Przeciw Deut. 34 Porównanie

Wydaje mi się, że ta analogia jest wątpliwa. Nie jestem gotów przyznać, że autorstwo Izajasza 40-66 zostało udowodnione na podstawie tego argumentu przez kogoś innego niż Izajasz . Podam tylko kilka punktów. Powtórzonego Prawa 34 to dwanaście wersetów. To materiał historyczny. To naprawdę daje zakończenie tej księgi w sensie tego, co prowadzi do 34, czyli zmiany przywództwa między Mojżeszem i Jozuem – ta zmiana z Mojżeszem i Jozuem naprawdę ma wpływ na śmierć Mojżesza. Jeśli przejdziesz do Jozuego, Jozue zastąpił Mojżesza jako przywódca Izraela. Wydaje mi się, że istnieje różnica ilościowa i jakościowa między Księgą Powtórzonego Prawa 34 a Księgą Izajasza 40-66. Jak powiedziałem, Księga Powtórzonego Prawa składa się z dwunastu wersetów i narracji historycznej. Izajasz 40-66 to 27 rozdziałów niezwykle znaczącego i ważnego proroczego dyskursu. Dillard i Longman twierdzą, że Nowy Testament cytuje Księgę Powtórzonego Prawa i przypisuje ją Mojżeszowi. Tak, ale nie cytuje niczego z rozdziału 34 i nie przypisuje tego Mojżeszowi. Innymi słowy, to spora różnica. Kiedy zajrzeliśmy do Jana 12:38-40, gdzie cytowana jest druga część księgi, która jest przypisywana Izajaszowi, nie ma nic porównywalnego z tym w Księdze Powtórzonego Prawa. Mamy odniesienia, które przypisują Księgę Powtórzonego Prawa Mojżeszowi, które są ważne, ponieważ dzisiaj Księga Powtórzonego Prawa jest również kwestionowana, ale w Nowym Testamencie nie ma nic z rozdziału 34 cytowanego. Nie jestem więc pewien, czy ta analogia jest naprawdę wystarczająca, aby udowodnić możliwość, że Izajasz 40-66 nie pochodzi od proroka Izajasza.

4) Longman/Dillard – Izajasz nie wymieniony w Iz. 40-66 Zauważcie , co dalej mówią: „Izajasz nie jest wspomniany w drugiej połowie księgi. Jednak rzeczywistość proroczego natchnienia nie zostaje w ten sposób wyeliminowana: autor żyjący później na wygnaniu przewidział dzięki

boskiemu natchnieniu, co Bóg zamierzał uczynić za pośrednictwem Cyrusa, tak jak Izajasz widział, co Bóg wkrótce uczyni z Tiglat-Pileserem III. Ten późniejszy autor widział proroctwa Izajasza o wygnaniu i wydarzeniach, które miały miejsce w jego czasach, i napisał, aby rozwinąć i zastosować głoszenie Izajasza wobec współwygnańców. Chociaż anonimowość tego wielkiego proroka stanowi problem, nie jest ona bardziej niezwykła niż anonimowość ksiąg historycznych czy Listu do Hebrajczyków”.

Powiedziałbym, że anonimowość tego jest problemem, zwłaszcza dlatego, że w przeciwieństwie do ksiąg historycznych nie ma wersetu takiego jak Izajasz 1:1. Księga Izajasza 1:1 wprowadza do księgi „Widzenie, które ujrzał Izajasz, syn Amosa”. Ten nagłówek wydaje się być nagłówkiem całej księgi przypisywanej Izajaszowi. Nie mamy takich zapisów w księgach historycznych. Tak więc ostatni akapit mówi: „Nie powinno to być teologicznym *szibboletem* ani sprawdzianem ortodoksji. Pod pewnymi względami końcowe wyniki debaty są nieco dyskusyjne, czy zostały napisane przez Izajasza w VIII wieku, czy też przez innych, którzy zastosowali jego spisane spostrzeżenia w późniejszym czasie, Izajasz 40-66, najwyraźniej był w dużej mierze adresowany do potrzeb społeczności wygnania”.

5) Odpowiedź Richarda Schultza na temat Izajasza Drugą ulotką, którą ci dałem, to artykuł zaczerpnięty z książki *Ewangelicy i Pismo Święte* opublikowanej w 2004 roku, a artykuł, który ci tam dałem, jest autorstwa Richarda Schultza, zatytułowany „Ilu Izajaszów było tam i co to ma do rzeczy? Prorocza inspiracja w najnowszych badaniach ewangelicznych”. Myślę, że to dobry artykuł. Pozwólcie, że zwrócę uwagę na kilka stron. Zwróć uwagę, co mówi na stronie 158, na dole strony, gdzie mówi o ewangelicznych uczonych otwartych na uzupełnienia i rewizje w tekście biblijnym. Mówi: „W takim razie, zachowując swój ewangeliczny pogląd na Pismo, po prostu rozciągają

doktrynę natchnienia, aby objąć to, co właśnie zaproponowali”. Innymi słowy, mówi on, że wielu ewangelicznych uczonych przejmuje metodologie wielu krytycznych uczonych, ale następnie rozszerza swój pogląd na inspirację, mówiąc, że wszyscy ci redaktorzy i późniejsze wydania również przyjmują doktrynę natchnienia. „Można się jednak zastanawiać, czy jakakolwiek i każda historyczno-krytyczna teoria pochodzenia literatury biblijnej może zostać uznana za ewangelicznie akceptowalną, o ile potwierdza się, istotny udział ”tradycyjnego autora w tym procesie”.

Dalej mówi: „ Nie jestem przekonany, że uczciwość intelektualna i dowody w tekście wymagają, aby ewangelicy uznali to, co większość współczesnych uczonych Starego Testamentu twierdzi na temat złożonej historii komponowania Księgi Izajasza”.

Powyżej na stronie 161 w środku strony mówi: „Problem polega na tym, czy możemy zgodnie z prawem założyć serię natchnionych autorów lub redaktorów, gdy w tekście nie jest uwzględniony udział wielu proroków i kiedy jednym z *powodów* zakładania tak złożonym procesem kompozycyjnym jest twierdzenie, że Duch Boży *nie mógł* (lub przynajmniej prawdopodobnie *nie*) objawił różnorodności treści zidentyfikowanej w Księdze Izajasza tylko jednej osobie”. Dobre pytanie.

Przejdź do drugiego akapitu na stronie 162: „Childs [z Yale] oskarża konserwatystów o uczynienie z Izajasza „jasnowidza przyszłości” w tym właśnie konserwatywnym stylu. A w następnym akapicie Schultz mówi: „Kłopotliwe odniesienie do Cyrusa jest prawdopodobnie głównym powodem, dla którego wielu ewangelicznych uczonych porzuciło lub przynajmniej kwestionuje interpretację jednego autora. Jednak w Izajasza 41-42 przedstawienie Cyrusa jest zestawione z przedstawieniem sługi, oba portrety użyte w podobnych wyrażeniach. Jeśli Cyrus jest już na miejscu, czy sługa musi być również współczesny rzekomemu prorokowi Drugiemu Izajaszowi?

Przejdź kilka linijek dalej: „Jeśli jednak prorok mógł mówić w tym czasie o przyjściu duchowego wyzwoliciela, Jezusa, siedem wieków w przyszłość, czy trudno sobie wyobrazić, że Izajasz z Jerozolimy mówi o Cyrusie, jego polityczny prekursor, zaledwie dwa stulecia w przyszłość?”

6) Odpowiedź Vannoya na Longmana/Dillarda

Przejdźmy teraz do ostatniej strony, drugiego akapitu, strony 170, gdzie wracamy do naszego początkowego pytania: „Ilu było Izajaszów i jakie to ma znaczenie”. „Dillard i Longman twierdzą, że, pod pewnymi względami końcowe wyniki debaty są nieco dyskusyjne”. Wręcz przeciwnie, starałem się wykazać, że istnieją znaczące konsekwencje przyjęcia historyczno-krytycznych wniosków dotyczących natury proroczej inspiracji, przepowiadania prorocत्व, spójności retorycznej i rozwoju teologicznego w księgach prorockich – konsekwencje, które są ignorowane, bagatelizowane lub zaprzeczane w najnowszej literaturę ewangeliczną (i nieewangeliczną), którą zbadaliśmy”. Jest to więc debata, która trwa. Możesz chcieć przeczytać więcej na ten temat, ale nie czytamy całego artykułu; Właśnie zaznaczyłem kilka rzeczy.

2. Daniel – Wśród krytyków głównego nurtu panuje powszechna zgoda co do tego, że fikcyjna Księga Daniela nr 2: „Wśród uczonych głównego nurtu panuje powszechna zgoda co do tego, że Księga Daniela jest fikcyjna”.

Twierdzą, że zostało napisane, gdy Izrael cierpiał pod rządami Antiocha Epifanesa, na krótko przed 165 rokiem pne. Jednak sama księga przedstawia Daniela jako dawcę tego prorocत्व zarówno przed, jak i wkrótce po zdobyciu Babilonu przez Cyrusa w 539 r. Więc jest problem. Komu mamy przypisać prorocत्व Księgi Daniela — samemu Danielowi około 539 r., czy jakiejś anonimowej postaci żyjącej w okresie Machabeuszy w II wieku pne, około

165 r. p.n.e.

Wydaje mi się, że są trzy główne przyczyny przydługich konkluzji głównych badaczy krytycznych. Jednym z nich jest to, co nazywam podstawową kwestią leżącą u podstaw; jest to szeroko rozpowszechnione założenie, że generalnie proroctwa prorocze się nie spełniają. Po drugie, rzekome błędy historyczne w książce mają odzwierciedlać jej pochodzenie długo po opisanych wydarzeniach, kiedy ktokolwiek ją pisał, albo nie wiedział, albo zapomniał, co faktycznie wydarzyło się historycznie. Po trzecie, rzekomo późne wskaźniki językowe.

A. „Przepowiednie prorocze się nie spełniają”.

Przyjrzyjmy się zatem tym trzem argumentom. Założenie że „przepowiednie proroctwa się nie spełniają”. To zasadniczo filozoficzny problem światopoglądowy. Jeśli wszechświat jest zamkniętym kontinuum związków przyczynowo-skutkowych, w którym nie ma miejsca na boską interwencję, to oczywiście nie masz boskiego objawienia. Daniel nie byłby w stanie opisać wydarzeń, które miały miejsce tak długo po czasie, któremu je przypisujemy. Jeśli dojdiesz do wniosku, że tego rodzaju autentyczna przepowiednia nie ma i nie może się wydarzyć, od razu rodzi się pytanie, które jest dość istotne ze względu na jego znaczenie w Księdze Daniela.

1) Księga Daniela 2 i 7 oraz teorie krytyczne. Na przykład, czy Księga Daniela w rozdziale 2 i rozdziale 7 przedstawia sekwencję imperiów? W księdze Daniela 2 macie wizję posągu z głową ze złota, piersią i ramionami ze srebra, brzuchem i udami z brązu oraz nogami i stopami z żelaza, który przedstawiał następstwo czterech imperiów, które miały dojść do władzy w Bliski Wschód. To samo następstwo imperiów znajdujemy w Danielu 7, ale jest tam przedstawione z czterema różnymi rodzajami zwierząt. Teraz zamiast głowy

ze złota, piersi i ramion, brzucha, ud i stóp, w rozdziale 7 masz lwa, niedźwiedzia, lamparta i jakąś nienazwaną straszną bestię. Tradycyjna interpretacja symboliki tych zwierząt, a także tych części obrazu, które przedstawiają głowę ze złota na obrazie, to królestwo babilońskie. Pierś i ramiona to królestwo medo-perskie. Brzuch i uda to greckie królestwo, Aleksander Wielki i jego następcy. Nogi i stopy to królestwo rzymskie. Teraz ta kolejność nie pasuje do głównego nurtu krytycznego podejścia, ponieważ Cesarstwo Rzymskie nie wzrosło historycznie aż do czasu Antiocha Epifaniasza, który był częścią okresu greckiego. To z kolei oznacza, że uczeni krytyczni głównego nurtu, którzy datują książkę na czasy Antiocha Epifaniasza, muszą znaleźć kolejne imperia, które istniały przed rzekomym napisaniem książki, albo wrócisz do przewidywań. Jeśli masz królestwo rzymskie, to jeszcze nie istniało, nawet w czasach Antiocha.

Tak więc wniosek, który krytyczni uczeni ogólnie przyjęli jako głowę ze złota, to królestwo babilońskie. Pierś i ramiona to apokryficzne królestwo Medów — mówię „apokryficzne”, ponieważ nie istniało niezależne królestwo Medów między imperiami babilońskim i perskim. Media stały się częścią Persji, zanim Persowie podbili Babilon, więc krytyczni uczeni, którzy otrzymują sekwencję czterech królestw, muszą stworzyć to królestwo medyjskie między babilońskim i perskim, gdy jest to historycznie niedokładne. Ale wtedy brzuch i uda musiałyby być Persami, a nogi i stopy byłyby Grekami, więc kończyłoby się to w czasie, który rzekomo został napisany.

Jeśli zatem prorocтва Daniela opisują tę konkretną sukcesję królestw, są one błędne historycznie. Dla krytycznych uczonych nie stanowi to problemu, ponieważ po prostu twierdzą, że autor tych prorocत्व żył wieki później, w okresie Machabeuszy. Mógł po prostu być zdezorientowany co do wcześniejszego biegu historii i błędnie sądzić, że Mediana istniała niezależnie

od okresu perskiego i babilońskiego. Wniosek jest następujący: „Wiemy lepiej niż Daniel, autor, kimkolwiek był, który po prostu pomylił się co do kolejności królestw”.

2) Odpowiedź na oskarżenia teorii krytycznej o błędy historyczne w Dan. 2 i 7

Masz więc założenie, że prawdziwie przepowiadające proroctwa się nie spełniają. Te błędy historyczne, jak właśnie zauważyliśmy, jednym z głównych rzekomych błędów historycznych jest istnienie tego apokryficznego królestwa Medów, ale inne ich błędy obejmują - wymienię tutaj trzy, z których żaden nie jest strasznie znaczący: odniesienie do Baltazara zamiast do Mówi się, że Nabonid w czasie, gdy Babilończycy poddali się Persom (Dan. 5:30-31) był historycznym błędem. „Tej samej nocy Belsazar, król Babilończyków, został zabity, a królestwo przejął Dariusz Medyczyk w wieku 62 lat”. Wrócimy do tego za chwilę, ale często argumentowano, że to nie Baltazar był władcą, ale Nabonidus.

Po drugie, osoba o imieniu Dariusz Med nigdy nie istniała w kontekście historycznym, w którym została umieszczona w księdze Daniela. Ten sam werset mówi o przejęciu królestwa przez Dariusza Meda. Po trzecie, zapisy dotyczące Nabuchodonozora jako ojca Belsaccara w Księdze Daniela 5:2 i 22 byłyby po prostu niedokładne, ponieważ Belsaccar byłby raczej wnukiem niż synem. Istnieją rozsądne odpowiedzi na wszystkie te zarzuty.

a) Nabonidas i Belsazar Po pierwsze, babilońskie źródła historyczne wskazują, że Nabonid mianował swego syna Belsaccara współwładcą, kiedy opuszczał Babilon i udał się do Asyrii i północnej Arabii. Daniel 5:29 mówi, że rządzili jako jedność. Jest całkiem możliwe, że Nabonidusa nie było w pobliżu tej nocy, a jego współwładca Baltazar rządził w czasie przejścia od panowania babilońskiego do perskiego.

b) Kim jest Dariusz Meda Drugi, podczas gdy prawdą jest, że Dariusz Meda nie jest wymieniony poza Biblią i że nie ma przerwy między Baltazarem a Nabonidem w następstwie Cyrusa z Persji — to Cyrus przejął królestwo babilońskie — niekoniecznie oznacza to, że Daniel się myli. Przedstawiono kilka rozsądnych sugestii, które miały na celu zidentyfikowanie Dariusza Meda. Możliwe, że jest to inne imię samego Cyrusa, być może imię tronowe. W 1 Kronik 5:26 masz odniesienie do króla Tiglat-Pilesera jako Pul. Czy Cyrus był również znany jako Dariusz Meda? To jest możliwe. Niektórzy patrzą na werset 6:28, gdzie jest napisane: „Daniel prosperował za panowania Dariusza i Cyrusa Persa”, niektórzy tłumaczą to jako zawężenie – nawet za panowania Cyrusa pierwszego. Tak więc Dariusz i Cyrus są tym samym. To jest możliwe. Inni sugerowali, że to inna osoba o imieniu Gubaru, imię występujące w tekstach babilońskich, którą Cyrus mianował namiestnikiem Babilonu. Nazywał się Gubaru, znany również jako Darius. Widzisz, chociaż prawdą jest, że nie mamy wystarczających dowodów, aby rozwiązać tożsamość Dariusza Meda - i nie mamy - nie sądzę, aby był to powód do wniosku, że księga została napisana w okresie Machabeuszów lub że książka jest z konieczności wadliwa w odniesieniu do historii.

c) Nabuchodonozor jako Ojciec czy Dziadek? Po trzecie, odniesienie do Nabuchodonozora jako ojca zamiast dziadka jest powszechnym zwyczajem semickim. To zaskakujące, że jest to nawet używane jako argument. Po prostu on był przodkiem, a Belszaccar był potomkiem. Jeśli spojrzysz na strony 17 i 18 w swoim cytacie, DR Davies, nie będący ewangelikiem, w swoim Starotestamentowym Przewodniku po Danielu mówi: „Krytyczne komentarze, zwłaszcza na przełomie wieków, podkreślały fakt, że Baltazar nie był ani synem Nabuchodonozora ani króla Babilonu. Jest to nadal czasami

powtarzane jako zarzut przeciwko historyczności Daniela, któremu sprzeciwiają się konserwatywni uczeni. Ale od 1924 roku było jasne, że chociaż Nabonidus był ostatnim królem dynastii neobabilońskiej, Baltazar skutecznie rządził Babilonem. Pod tym względem Daniel ma rację. Nie należy naciskać na dosłowne znaczenie słowa „syn”; nawet jeśli mogłoby to zdradzić nieporozumienie ze strony Daniela, mocne argumenty przeciwko historycznej wiarygodności Daniela nie zostaną wzmocnione przez włączenie słabych argumentów, takich jak ten”. Są to więc rzekomo istniejące błędy historyczne, które pokazują niektórym, że Daniel nie był autorem. Zróbmy sobie przerwę w tym momencie.

Transkrypcja: Ben Hale
Szorstka edycja autorstwa Teda Hildebrandta
Edycja końcowa: Katie Ells,
z narracją Teda Hildebandta

Robert Vannoy, Podstawy prorocत्व biblijnych, Wykład 12

Data Daniela, Szkoła historii tradycji, Tradycja ustna i pismo

C. Daniel ma rzekome późne cechy językowe

1. Greckie słowa pożyczkowe

Przyglądamy się argumentom przemawiającym za późną datą Daniela. Przyjrzelśmy się założeniu, że przepowiednie się nie spełniają. Przyjrzelśmy się błędom historycznym, a teraz C., „Istnieją domniemane późne cechy językowe”. Argument ten koncentruje się na użyciu kilku greckich słów zapożyczonych z Daniela 3:5 dla instrumentów muzycznych, a także na użyciu języka aramejskiego, o którym mówi się, że jest późnym typem aramejskiego. Jak wiecie, Księga Daniela 2:4 do końca rozdziału 7 została napisana po aramejsku, a nie po hebrajsku. Mówi się, że język aramejski tej sekcji jest późną formą języka aramejskiego. Ponownie, nie sędzę, aby którykolwiek z tych argumentów był przekonujący. Istnieje wiele dowodów na kontakty między Grekami a starożytnym Bliskim Wschodem na długo przed czasami Aleksandra Wielkiego. Innymi słowy, założenie jest takie, że jeśli masz greckie słowa zapożyczone, to musiałyby to być po czasie rozwoju imperium greckiego pod rządami Aleksandra i rozprzestrzeniania się języka greckiego w związku z jego podbojem. Argument można naprawdę odwrócić. Zaskakujące jest to, że nie ma więcej greckich słów niż gdyby księga została napisana w II wieku pne Są tylko trzy i są to techniczne rodzaje słów dla instrumentów muzycznych, więc nie wydaje się to być czymś całkiem znaczącym .

2. Późny aramejski Ci, którzy studiują kwestię aramejską, stwierdzą, że jest to dość techniczne i złożone. W artykule stwierdzono, że 90 procent słownictwa aramejskiego Daniela pochodzi z dokumentów z V wieku pne lub wcześniej. Jeśli spojrzysz na stronę 16 swoich cytatów, na dole strony i na stronie 17 znajduje się trochę materiału z komentarza *Daniela* Joyce'a Baldwina w serii Tyndale.

Zauważysz, że mówi o aramejskim argumencie i mówi: „Aramejski Daniel jest

pokazany jako imperialny aramejski, czyli „sam w sobie, praktycznie niedatowalny z jakimkolwiek przekonaniem w ciągu ok. 600 do 330 pne” Nie ma zatem znaczenia dokonywanie rozróżnienia między „wschodnim” i „zachodnim” aramejskim, który rozwinął się później. Jedyne wskazanie miejsca pochodzenia wynika z szyku słów, który zdradza wpływy akadyjskie i dowodzi, „że aramejski Daniela należy do wczesnej tradycji imperialnego aramejskiego, w przeciwieństwie do późniejszych lokalnych, palestyńskich pochodnych imperialnego aramejskiego”. Jeśli spojrzysz na swoją bibliografię na stronie 8, zauważysz, że jest tam esej KA Kitchen „The Aramaic of Daniel”, a następnie trzy artykuły Edwina Yamauchiego „The Archaeological Background of Daniel”, „Daniel and Kontakty między Morzem Egejskim a Bliskim Wschodem przed Aleksandrem” oraz „Greckie słowa w Księdze Daniela w świetle wpływów greckich na Bliskim Wschodzie”. Artykuły te są szczególnie przydatne w kwestii tego, jaki rodzaj języka aramejskiego mamy, a także te greckie zapożyczenia. Myślę, że zarówno wnioski Baldwina, jak i Yamauchiego, że nie są to mocne argumenty, są bardzo dobrze uargumentowane. Nie poświęcę czasu na czytanie dalej od Baldwina w twoich cytatach.

3. Argument z Qumran (Zwoje znad Morza Martwego) Ale przejdźmy do materiałów informacyjnych. Czytamy tam, że dowody ze Zwojów znad Morza Martwego potwierdzają istnienie Daniela w kopiach w Qumran najpóźniej w 150 do 100 pne, a może nawet wcześniej. Istnieje mocny argument przemawiający za datowaniem ich obu przed 165 rokiem pne. Nie ma wystarczająco dużo czasu na skopiowanie kompozycji, a ponieważ osiągnęła ona status kanoniczny w społeczności Qumran, jeśli zaakceptowana zostanie późna data jej powstania. Innymi słowy, jeśli powiemy, że została napisana około 165 roku, a najpóźniej przed 150 rokiem, jest już uznana w społeczności Qumran za kanoniczną część Pisma Świętego. Wydaje się to bardzo nieprawdopodobne, gdyby zostało napisane niedawno.

4. Wniosek

Wniosek. Nie ma przekonujących powodów, by umawiać się z Danielem późno. Istnieją adekwatne odpowiedzi na każdy z argumentów historycznych i językowych dotyczących późnej daty. Podstawowym pytaniem jest, czy ktoś jest gotów zaakceptować możliwość ogólnych proroctw predykcyjnych. Jeśli ktoś jest przekonany, że Daniel nie mógł mówić tak wyraźnie o przyszłości, zwłaszcza o czasach Antiocha Epifanesa, to trzeba szukać daty późniejszej niż ta epoka. Dla tych, którzy akceptują możliwość prawdziwych przepowiedni, ten materiał, wraz z wieloma innymi proroczymi fragmentami Pisma Świętego, jest używany jako dowód, że istnieje Bóg, który kontroluje całą historię, który przemówił do swojego ludu o przyszłych wydarzeniach przez swoich sług, prorocy.

Pytanie studenckie

Pytanie uczniów: Dlaczego Daniel pisał zarówno po hebrajsku, jak i po aramejsku?

Nie sądzę, aby ktokolwiek kiedykolwiek jasno na to odpowiedział. Niektórzy próbują argumentować, że część w języku hebrajskim jest skierowana bardziej do narodu żydowskiego, a druga część do całego świata. Język aramejski był bardziej powszechnie rozumiany. Ale nie jestem pewien, czy potrafisz to wyjaśnić. Nie mogę dać ci więcej niż to. Myślę, że nikt nigdy nie dał dobrego, rozsądnego wyjaśnienia tego.

C. Szkoła historii tradycji 1. Tradycja ustna – HS Nyberg

Sekcja C., jeśli chodzi o nasz ogólny temat, „Byli pisarze proroków”, to „Historia szkoły tradycji”. To jest coś, co rozwinęło się w ciągu ostatniego półwiecza. Jednym z pierwszych propagatorów tego poglądu był niejaki HS Nyberg z Uppsali w Szwecji. Napisał książkę *Studium Ozeasza*. Według Nyberga normalny sposób przekazywania różnego rodzaju informacji na starożytnym

Bliskim Wschodzie był raczej ustny niż pisemny. Tak więc ta historia tradycji próbowała argumentować, że środki i sposób przekazywania tych materiałów, które znalazł w Starym Testamencie, spisany przez proroków, były raczej ustnymi środkami przekazu niż pisemnymi. Powiedział, że historie, pieśni, legendy i mity były przekazywane z pokolenia na pokolenie ustnie, a nie jako literatura pisana. Twierdził, że jest to prawdą w przypadku Starego Testamentu, tak że pismo Palestyny przed wygnaniem ograniczało się do spraw praktycznych, takich jak kontrakty, pomniki, oficjalne listy, listy – te rzeczy, które były bardziej techniczne. Ale przekazywanie historii, epickich opowieści, legend ludowych itp. odbywało się ustnie.

Nyberg następnie proponuje, że jeśli tak jest, to wniosek jest taki, że spisany Stary Testament pojawia się znacznie później. Było to powstanie społeczności żydowskiej między zniszczeniem Jerozolimy w 587 r. p.n.e. a okresem machabejskim (ok. 165 p.n.e.). Tak więc w tym okresie, kiedy Izrael udał się do Babilonu, aż do drugiego wieku pne, był to okres, w którym cały ten ustny materiał został wprowadzony w formę pisemną. To, co zostało zapisane w formie pisemnej przed tym czasem, należy uznać za bardzo nieistotne. Transmisja była prawie w całości ustna.

Po trzecie, przepowiadanie prorocze było również przekazywane ustnie i zostało spisane dopiero po niewoli babilońskiej. Prorocy nie byli pisarzami. Widzicie, od tego pytania rozpoczęliśmy tę dyskusję: czy prorocy byli pisarzami? On powiedział, że nie, oni byli kaznodziejami. Koncepcje, które są głoszone, najlepiej przekazywać ustnie, aż do wygnania. Jest tam cytat z Nyberga, znaleziony w artykule Eissfeldta w *The Old Testament in Modern Study*, w twojej bibliografii Nyberg mówi: „Spisany Stary Testament jest tworem społeczności żydowskiej po wygnaniu; to, co go poprzedziło, z pewnością było tylko w niewielkiej mierze w ustalonej formie pisemnej. Tylko z największą rezerwą możemy zaliczać pisarzy do grona proroków. Musimy liczyć się z kręgami, czasem ośrodkami tradycji, które zachowały i przekazały materiał. Jest rzeczą

oczywistą, że taki proces przekazywania nie mógłby być kontynuowany bez pewnych zmian w przekazywanych materiałach, ale mamy tu do czynienia nie ze zniekształceniami tekstu, ale z aktywną transformacją. Co do reszty, badacze Starego Testamentu dobrze by zrobili, gdyby poważnie rozważyli, jakie mogą mieć kiedykolwiek możliwości odzyskania *ipsisima verba*, samych słów osobowości Starego Testamentu. Nie mamy nic prócz tradycji ich wypowiedzi i jest w najwyższym stopniu nieprawdopodobne, aby kiedykolwiek istniała dla nich inna forma przekazu niż ustna”. Wyciąga twoje myślenie z kategorii literatury pisanej do kategorii ustnego przekazywania tradycji poprzez kręgi uczniów z pokolenia na pokolenie, w którym to procesie materiał jest przekształcany. Nie można tak naprawdę wrócić do samych słów proroków ze względu na charakter, w jakim ten materiał został przekazany.

2. Harris Birkeland Numer 2, Harris Birkeland był uczniem Nyberga i zastosował swoje poglądy do poszczególnych ksiąg proroczych. Powiedział, że prorocze księgi były najprawdopodobniej literackim przedstawieniem już skamieniałej tradycji ustnej. Prorok był otoczony kręgiem, początkowo małym, ale potem coraz większym, który kontynuował jego dzieło po jego śmierci. To właśnie w tych kręgach uczniów zadomowił się żywy przekaz wypowiedzi proroczej. Birkeland przypuszczał, że prorocy byli utrzymywani przy życiu lub łączyli się w coraz większe „kompleksy tradycji”, kombinacje proroczych wyrzeczeń i kompleksów tradycji. Oprócz słów proroków połączyły się inne informacje o nich. W ten sposób prorocze wypowiedzi były przekazywane z pokolenia na pokolenie i w procesie były nieustannie przekształcane. To, co ostatecznie zostało zachowane, zależało od tego, co okazało się istotne i aktywne w życiu ludzi, tak że w procesie dokonano wyboru, który Birkeland porównał do przetrwania najlepiej przystosowanych w życiu naturalnym. To, co okazało się znaczące i istotne, zostało zachowane. Cały proces przekazu odbywał się w tzw. kręgach tradycji. Ze względu na środki przekazu nie można już powiedzieć, co pierwotnie należało do

proroka, a co należy przypisać tradycji. Mówi więc, że w większości przypadków musimy zrezygnować z próby „powrotu do proroków i samego wielkiego Geniusza”. Gdzie są same słowa proroka? Cóż, cały ten pomysł na metodę transmisji mówi nam, że tak naprawdę nie możesz dokładnie wiedzieć. W konsekwencji musimy usunąć z naszego studiowania ksiąg prorockich takie idee, jak „notatki”, „większe utwory literackie”, wyrażenia, które zostały ukształtowane według wzorców literackich. Musimy raczej zastąpić te wyrażenia, które są odpowiednie dla ustnego procesu przekazu, takie jak „tradycja”, „złożony”, „kręgi” itp. Ponadto musimy w pełni uznać fakt, że „pytania o *ippssima verba* proroków można rozwiązać, jeśli w ogóle, nie na gruncie krytyki literackiej, ale na podstawie tradycji i historii”. Innymi słowy, odchodzi się od trosk literackich na rzecz tradycji ustnej.

3. Eduard Nielsen, Tradycja ustna i współczesny problem Wprowadzenie do Starego Testamentu

Trzecią ważną rzeczą w tym podejściu jest Eduard Nielsen, jego tom *Oral Tradition and The Modern Problem Old Testament Introduction*, który został opublikowany w języku angielskim i idzie w tym samym kierunku, co Nyberg i Birkeland. Chcę dać A. „Streszczenie tej tezy”. Zwróć uwagę na niektóre materiały, które przedstawia w swojej książce, nie tyle ze względu na argument, który wysuwa, chociaż jest to z pewnością ważne, ale tylko ze względu na dowody, jakie daje na temat roli, jaką odgrywa zapamiętywanie ogromnych ilości materiału, które była przekazywana ustnie, grana w starożytnej kulturze bliskowschodniej. Niektóre z nich są interesujące.

1. Zapamiętywanie w Babilonie Na twojej ulotce „Pierwszy rozdział tej książki dotyczy wykorzystania tradycji ustnej na starożytnym Bliskim Wschodzie. Nielsen pokazuje, że współczesna pogarda dla uczenia się na pamięć nie jest charakterystyczna dla starożytnych Semitów. Myślę, że pogarda jest nadal

znacząca dla Ameryki XXI wieku. Nie lubimy zapamiętywać rzeczy. Zwraca uwagę na niektóre teksty babilońskie, które wskazywały, że zapamiętywanie starych tekstów, które stanowią podstawę tradycji ustnej, nie było w Babilonie niczym dziwnym. Spójrz na swój cytat na stronie 17, sekcja A: „Współczesna pogarda dla uczenia się tekstów na pamięć jest niezbędną podstawą tradycji ustnej... Wydaje się, że starożytna kultura Mezopotamii była entuzjastycznie nastawiona do pisania; ale mamy pewne konteksty, które podkreślają znaczenie przywiązywane do uczenia się na pamięć. Z często cytowanej konkluzji tego mitu Irry przytaczamy: „Skryba, który nauczył się tego tekstu na pamięć, ucieknie wrogowi, jest szanowany. W zgromadzeniu uczonych, gdzie moje imię jest ciągle wymawiane, otworzę mu uszy. W modlitwie Aszurbanipala do Szamasza, godne uwagi, ponieważ kończy się przekleństwem i błogosławieństwem, nieco podobnym do starożytnej orientalnej inskrypcji królewskiej, w której czytamy w błogosławieństwie: „Każdy, kto nauczył się tego tekstu na pamięć i uwielbi sędziego bogów, Szamasza niech czyni to, co jest drogocenne, niech słowa jego ust podobają się ludowi”. Jest to odniesienie do nauczenia się tych tekstów na pamięć .

2. Zapamiętywanie Koranu Powrót do materiałów informacyjnych. W Arabii Koran, zwłaszcza we wczesnych latach istnienia, był przekazywany ustnie. Każdy, kto chciał zostać przyjęty do meczetu Al Azhar w Kairze musi być w stanie wyrecytować cały Koran bez wahania. Ten meczet jest nadal bardzo ważnym meczetem w Kairze . Spójrz na akapit B. na stronie 18 twojego cytatu: „Zwracając się do kultury zachodnio-semickiej, zauważymy, że jest całkiem oczywiste, że słowo pisane nie jest wysoko cenione. Nie jest uważany za niezależny sposób wyrażania się. Nawet jeśli Koran dał początek „teologii Pisma Świętego”, którą można porównać z teologią judaizmu i protestantyzmu, pisane kopie Koranu odgrywają w islamie zdumiewająco dyskretną rolę. Koran nieustannie – jak w pierwszych dniach swego istnienia – był przekazywany ustnie;

każdy chce być wpuszczony do meczetu Al Azhar (w Kairze) muszą być w stanie recytować cały Koran bez wahania, a ich pismo święte jest wyuczone na pamięć przez recytującego go jednego z wtajemniczonych, a młodszych uczniów powtarzających, aż nauczą się go na pamięć”. Teraz to jest inny świat niż my żyjemy. Aby zapamiętać całą księgę Koranu, słuchając jej ustnie, cytując ją, a następnie zapisując ją sobie w pamięci, abyś mógł ją recytować jako grupa wtajemniczonych w meczecie.

3. Johanan ben Zakkai i zapamiętywanie Miszny Wróć do swojego zarysu.
W judaizmie Johanan ben Zakkai, więzień obozu Wespazjana, mógł recytować z pamięci całą Misznę i tym samym dokładnie wiedzieć, jaka jest pora dnia, ponieważ dokładnie wiedział, ile czasu zajmie recytowanie każdej części Miszny .
Przejdź do akapitu C na dole strony 18 swoich cytatów. Historia opowiada o Jochananie ben Zakkai w obozie Wespazjana. Po tym, jak został przyjęty na audiencji przez Wespazjana po raz pierwszy, „schwyłali go i zamknęli na siedem zamków, i zapytali, która jest godzina w nocy. I powiedział im. A jaka była godzina w ciągu dnia, i powiedział im, i skąd nasz mistrz Johanan ben Zakkai wiedział? Z recytacji Miszny. Innymi słowy, rabin Jochanan ben Zakkai nie tylko znał swoją Misznę na pamięć, ale wiedział też, ile czasu zajmuje mu wyrecytowanie każdego akapitu i ile czasu potrzebuje na przebrnięcie przez to wszystko”. Ktoś więc zapytał go, o której godzinie był i będzie o tym wiedział dzięki recytowaniu Miszny. To prawdopodobnie trochę przesadzone, ale widzicie, co Nielsen tutaj ustala, to fakt, że na starożytnym Bliskim Wschodzie ludzie przypisywali ogromne ilości materiału do swoich wspomnień.

4. Platon i pamięć ustna

Akapit D na górze strony 19, który ponownie pochodzi od Nielsena: „Jako wyraźną reakcję przeciwko rozprzestrzenianiu się sztuki pisania możemy zacytować następujące słowa Platona (z Fadreaus) . Są godne uwagi jako reakcja,

która nie pochodzi od prostego ludu, ignoranckich, prymitywnych mas – jako analfabetów cechuje nie pogarda, lecz szacunek dla słowa pisanego. Te słowa odzwierciedlają raczej postawę, jaką Platon miał wspólną z ówczesną intelektualną arystokracją. ” I tutaj Platon cytuje Sokratesa. Platon był uczniem Sokratesa. „Sokrates: Słyszałem więc, że w Naucratis w Egipcie był jeden z tych starożytnych bogów tego kraju, ten, którego święty ptak nazywa się ibis, a imię samego boga to Theuth. To on wynalazł liczby, arytmetykę, geometrię i astronomię, a także warcaby i kości, a przede wszystkim litery. A królem całego Egiptu w tym czasie był Thamus, który mieszkał w wielkim mieście górnego regionu, które Grecy nazywają egipskimi Tebami, a samego boga nazywają Ammonem. Do niego przyszedł Theuth, aby pokazać swoje wynalazki, mówiąc, że należy je przekazać innym Egipcjanom. Ale Thamus pyta, jaki był pożytek z każdego z nich, a ponieważ Theuth wyliczał ich zastosowania, wyrażał pochwałę lub naganę, w zależności od tego, czy aprobował, czy nie. Historia głosi, że Thamus powiedział wiele rzeczy Theuthowi, chwając lub potępiając różne sztuki, których powtórzenie zajęłoby zbyt dużo czasu; ale kiedy doszli do listów, „Ten wynalazek, o królu”, powiedział Theuth, „czyni Egipcjan mądrzejszymi i poprawi ich pamięć; bo to właśnie w eliksirze pamięci i mądrości odkryłem. Ale Thamus odpowiedział: „Najprzemysłniejszy Theuth, jeden ma zdolność płodzenia sztuk, ale umiejętność oceny ich przydatności lub szkodliwości dla ich użytkowników należy do innego; a teraz ty, który jesteś ojcem listów, skłoniłeś się swoim uczuciem do przypisania im mocy przeciwnej do tej, którą naprawdę posiadają. Ponieważ ten wynalazek spowoduje zapomnienie w umysłach tych, którzy nauczą się go używać, ponieważ nie będą ćwiczyć swojej pamięci. Ich zaufanie do pisma, wytworzone przez zewnętrzne postacie, które nie są częścią ich samych, zniechęci ich do korzystania z ich własnej pamięci. Wymyśliłeś eliksir nie pamięci, ale przypominania; i proponujesz swoim uczniom pozory mądrości, ale nie prawdziwej mądrości”” Dlaczego? „ponieważ będą czytać wiele rzeczy bez instrukcji i dlatego będą się wydawać, że wiedzą wiele rzeczy, podczas gdy w

większości są ignorantami i trudno się z nimi dogadać, ponieważ nie są mądrzy, ale tylko wydają się mądrzy.” 5. Modern

Reflections

Uważam to za całkiem interesujące i jeśli Sokrates zwrócił na to uwagę wiele, wiele wieków temu, a potem dojdziemy do naszej epoki technologicznej, w której nie tylko mamy słowo drukowane, ale teraz są wszystkie te informacje, w których jesteśmy zatopieni i patrzymy cały czas o tym wszystkim i 90% z nich zapominamy od razu, ponieważ ich nie zinternalizowaliśmy. Po prostu jakoś tam unosi się. Mogliśmy wiele stracić, odwracając się od zapamiętywania rzeczy — szczególnie w dziedzinie Pisma Świętego, słów Pisma Świętego i tym podobnych rzeczy. Uważam to za fascynujące, nie tyle dlatego, że naprawdę wspiera argument, który Nielsen próbuje z nim zrobić, ale tylko ze względu na problemy i pytania, które podnosi.

Wróć do strony 16 ulotki. Tysiące braminów wciąż uczyło się swoich ksiąg na pamięć, a mają one 153 826 słów. Hindusi przekazywali ustnie swoje Wedy z pokolenia na pokolenie. Podobnie było w starożytnej Grecji.

6. Izrael i pamięć i pisanie wstecz Na stronie 19 cytatu jest o tym akapit. Nie będziemy tracić czasu, żeby się temu przyjrzeć. Ale Nielsen przytacza wszystkie te przykłady, a potem mówi, że w Izraelu teksty religijne były przekazywane w ten sam sposób. I dopiero po wygnaniu znaleźli wielką fiksację. I zgadza się z Nybergiem, że wprowadzenie pisma było spowodowane kryzysem zaufania, a ten kryzys zaufania był spowodowany wyjazdem na wygnanie. Mieli stracić rzeczy, więc musieli to zapisać.

Próbuje ustalić to twierdzenie na dwa sposoby, najpierw negatywnie, ustalając podrzędną rolę pisma w Izraelu, a następnie pozytywnie, ustalając znaczenie przekazu ustnego. Chciałem poświęcić trochę czasu na zapoznanie się z jego argumentami z tej dyskusji, ale według niego przed wygnaniem Izraela pismo

służyło głównie celom praktycznym, takim jak kontrakty, rządy, pomniki, wykazy oficjalnych rejestrów, listy i nie w celach czysto literackich. Tradycja historyczna, opowieści epickie, legendy ludowe, a nawet prawa były mu przekazywane ustnie. W konkluzji mówi: „Pisarze nie powinni być zaliczani do proroków i poetów, chyba że z największą ostrożnością”. To jest podejście oparte na tradycji i historii.

B. Ocena tezy Nielsena

1. ST Tradycja ustna Przykłady: Wj. 10:1-2

B. „Ocena tezy Nielsena”. To z pewnością prawda, że tradycja ustna istniała w starożytnym Izraelu, ale nie powinniśmy wylewać dziecka z kąpielą. Jest holenderski uczony, WH Gispen, który napisał monografię na temat tradycji ustnej w Starym Testamencie. W monografii tej omawia dwadzieścia osiem różnych tekstów Starego Testamentu, które mówią o tradycji ustnej. Wśród nich wybitne są Księga Wyjścia 10:1, 2, Księga Powtórzonego Prawa 6:20-25, Księga Sędziów 6:13, Psalm 44:1-3 i Psalm 78. Przyjrzyjmy się kilku z nich. Wyjścia 10:1 i 2, to jest w kontekście plag i czytasz tam: „Pan rzekł do Mojżesza: „Idź do faraona, bo zatwardziłem jego serce i serca jego sług, abym mógł dokonać tych cudów moje znaki wśród nich”. Następnie w wersecie drugim: „Abyście opowiadali swoim dzieciom i wnukom, jak surowo postępowałem z Egipcjanami i jak wykonałem wśród nich moje znaki, abyście poznali, że ja jestem Pan”. Częściowym zamiarem Pana było tutaj, aby rodzice mówili o tym swoim dzieciom ustnie, a dzieci przekazywały je swoim dzieciom, a historia tego, co Bóg uczynił, była przekazywana z pokolenia na pokolenie.

2. Powtórzonego Prawa 6:20-25

Powtórzonego Prawa 6:20-25: „W przyszłości, gdy twój syn zapyta cię: „Jaki jest sens przepisów, zarządzeń i praw, które Pan, Bóg nasz, ci nakazał? Powiedz mu:” a oto historia tego, co Bóg uczynił dla swojego ludu: „Byliśmy niewolnikami faraona w Egipcie, ale Pan wyprowadził nas z Egiptu mocną ręką .

Na naszych oczach Pan zesłał cudowne znaki i cuda , wielkie i straszne, na Egipt, faraona i cały jego dom. Ale wyprowadził nas stamtąd, aby nas przyprowadzić i dał nam ziemię, którą obiecał pod przysięgą naszym przodkom. Pan nakazał nam przestrzegać wszystkich tych zarządzeń i bać się Pana, Boga naszego, abyśmy zawsze dobrze nam się powodzili i żyli, jak to ma miejsce dzisiaj. A jeśli będziemy pilnie przestrzegać całego tego prawa przed Panem, Bogiem naszym, jak nam nakazał, będzie to naszą sprawiedliwością. Więc powiedz to swoim dzieciom, kiedy zapytają, co to znaczy”.

3. Psalm 44 i 78

Przejdźmy do Psalmu 44:1-3: „Boże, słyszeliśmy na własne uszy; nasi ojcowie opowiadali nam, co robiłeś za ich dni, za dawnych dni. Swoją ręką wypędziłeś narody i zasadziłeś naszych ojców; zniszczyłeś narody i sprawiłeś, że nasi ojcowie rozkwitli. Nie mieczem zdobyli kraj ani nie ramię przyniosło im zwycięstwo; to była twoja prawa ręka, twoje ramię i światło twojego oblicza, bo je umiłowałeś”.

Następnie Psalm 78, zacznijmy od wersetu 1: „Ludu mój, słuchaj mojej nauki; słuchaj słów moich ust. Otworzę usta w przypowieściach, wypowiem rzeczy ukryte, rzeczy dawne. Co słyszeliśmy i poznaliśmy, co nam powiedzieli nasi ojcowie. Nie będziemy ich ukrywać przed ich dziećmi; opowiemy następnemu pokoleniu o chwalebnych czynach Pana, Jego mocy i cudach, których dokonał” i tak dalej. Werset 6: „A więc pozna je następne pokolenie, nawet dzieci, które mają się dopiero urodzić, a one z kolei opowiedzą o tym swoim dzieciom. Wtedy pokładaliby ufność w Bogu i nie zapominali o jego czynach, lecz przestrzegali jego przykazań”.

4. Podsumowanie

Istnieją więc wyraźne odniesienia do tradycji ustnej funkcjonującej w okresie Starego Testamentu, ale należy zauważyć, że po pierwsze, przekaz ustny

znajduje się w a *sitz im Leben* w kręgu rodzinnym. Jaka jest jego sytuacja życiowa? To ojcowie mówią dzieciom, dzieci mówią swoim dzieciom. Osoby, które przekazały swoją tradycję, były ojcami swoich dzieci. Nie ma dowodów na istnienie zawodowych bardów lub trubadurów, takich jak istnieli w innych liniach i miejscach. Po drugie, ma to swój cel w słowach Psalmu 78:6, aby przyszłe pokolenie mogło poznać dzieła Boże. Po trzecie, przekazywana tradycja składała się przynajmniej z tego, co możemy stwierdzić z odniesień w podsumowaniach podstawowych faktów historii odkupienia. Można powiedzieć, krótkie podsumowanie tego, co Bóg uczynił dla swego ludu. Po czwarte, co wydaje mi się dość ważne, ta tradycja nigdy nie była odizolowana od spisanej fiksacji.

Na przykład w Księdze Wyjścia 17:14 wracamy tutaj do Mojżesza – to tutaj Izrael zostaje zaatakowany przez Amalekitów w drodze z Egiptu na Synaj. Następnie Pan mówi do Mojżesza: „Zapisz to w księdze jako pamiątkę i upewnij się, że Jozue to usłyszy, ponieważ całkowicie wymażę pamięć o Amalekicie pod niebem”. Jasne, to można było opowiadać dzieciom, ale było to też spisane, żeby tradycja nie była odizolowana od spisanej fiksacji. Tak było w większości poza Izraelem, nawet w krajach wymienionych przez Nielsena, Egipcie i Babilonie, a także w przypadku Koranu. Widzisz, przykłady, których używa Nielsen, tak naprawdę nie potwierdzają jego punktu widzenia. Ponieważ te legendy poznane w starożytnej Mezopotamii były tekstami, które były zapamiętywane; Koran był tekstem zapamiętanym i przekazanym dalej. Więc tak, istniała tradycja ustna, ale tradycja ustna nie działa poza pisemnym utrwaleniem tekstu, nawet w jego przykładach. Recytacja ustna następuje po pisemnym oryginale.

5. Pisemne lub ustne kodeksy prawne Po piąte, nie sędzę, aby można było zaprzeczyć, że Izrael miał spisane prawa we wczesnym okresie. Próbuje argumentować, że nawet prawa były przekazywane ustnie. Istnieje wiele pisemnych kodeksów prawnych, które zostały odkryte na Bliskim Wschodzie, a które na długo poprzedzają czasy Mojżesza. Na przykład kod Hammurabiego i

kod Lipit-Isztar. Wszystkie pochodzą z okresu wcześniejszego niż Mojżesz i wszystkie zostały zapisane na glinianych tabliczkach.

6. Historia spisana – Liczb 33:2 I wreszcie, jest też wyraźna wzmianka o historii pisanej. W Księdze Liczb 33:2 mowa jest o protokole Mojżesza dotyczącym podróży z miejsca na miejsce. Liczb 21:14 mówi o Księdze Wojen Pana, zwanej księgą lub zwojem. Musiało to być źródło pisane. Jednak Nielsen utrzymuje, że istniała tylko w formie ustnej jako kompozycja poetycka aż do czasu upadku Samarii. W 1 Król. 11:41, księdze, w której jest mowa o historii Salomona. 1 Król. 14:19 i 29 wspomina o księdze kroniki królów Judy.

7. Pisanie tekstów proroków: 1 i 2 Księga Kronik Dalej jest wzmianka o pismach proroków. Naszą troską jest tutaj przede wszystkim to, kim byli prorocy. Czy prorocy byli pisarzami? Spójrz na 1 Kronik 29:29, „A wydarzenia panowania króla Dawida, od początku do końca, są opisane w kronikach Samuela widzącego, kronikach proroka Natana i kronikach Gada widzącego wraz z szczegóły jego panowania i władzy oraz okoliczności, które otaczały go i Izraela oraz królestwa wszystkich innych krajów”. Brzmi dość kompleksowo. Mówi, że zostały one napisane przez proroków Samuela, Natana i Gada. Następnie w 2 Księdze Kronik 12:15 czytamy: „A czy wydarzenia panowania Rechoboama od początku do końca nie są opisane w księgach proroka Szemiasza i proroka Iddo, które zajmują się rodowodami?” A potem są jeszcze trzy odniesienia do widzącego Iddo. Co ciekawe, 2 Kronik 32:32 odnosi się do Izajasza. Spójrzmy na to: „Inne wydarzenia panowania Ezechiasza i jego akty oddania są opisane w wizji proroka Izajasza, syna Amosa, w księgach królów Judy i Izraela”.

Wydaje mi się więc, że chociaż jest to interesujący pomysł i chociaż Nielsen odwołuje się do wielu z tych przykładów ogromnej ilości materiału zapisanego w pamięci, który był przekazywany w formie ustnej, nie oznacza to, że ta tradycja ustna istniała poza pisemną poprawką. Więc nie sądzę, żeby udowodnił

swoją rację.

8. Ps. 77 – Przykład tradycji ustnej Mogę tu tylko dodać, że w niektórych miejscach dowody na istnienie tradycji ustnej w starożytnym Izraelu uzupełniają materiał pisany Starego Testamentu. Rozumiem przez to, że jeśli spojrzysz na Psalm 77, mówi on o wyzwoleniu Izraela z Egiptu. Przejdź do wersetu 15: „Twoim potężnym ramieniem odkupiłeś swój lud, potomków Jakuba i Józefa. Ujrzały Cię wody, o Boże, ujrzały Cię wody i wiły się; same głębiny były wstrząśnięte. Chmury lały wodę, niebo rozbrzmiewało grzmotami; twoje strzały błysnęły tam iz powrotem. Twój grzmot był słyszany w wichrze, Twoja błyskawica rozświetliła świat; ziemia zatrzęsała się i zatrzęsała. Twoja ścieżka wiodła przez morze, twoja droga przez potężne wody, chociaż nie było widać twoich śladów. Prowadziłeś swój lud jak trzodę ręką Mojżesza i Aarona”. W tym odniesieniu do Morza Czerwonego; wspomina tutaj o „grzmocie i błyskawicy”. Jeśli wrócisz do tekstu w Księdze Wyjścia 14, nie ma tam odniesienia do grzmotów, błyskawic czy burz. Skąd to pochodzi? Być może wywodzi się on z tradycji ustnej, ponieważ Psalmista jest świadomy tego, że używa go w swoim opisie tego, co wydarzyło się w tamtym czasie.

9. Jozuego 24 jako przykład tradycji ustnej W Jozuego 24:2 znajduje się ceremonia odnowienia przymierza pod koniec życia Jozuego, którą odbył w Sychem. A Jozue mówi w 24:2: „Tak mówi Pan, Bóg Izraela: Dawno temu wasi praojcowie, łącznie z Terachem, ojcem Abrahama i Nachora, mieszkali za Rzeką i czcili innych bogów”. Gdzie jest Jozue pojąć? W Księdze Rodzaju nie ma wzmianki o tym, że Terach i Nachor czcili innych bogów. Mogły istnieć ustne informacje przekazywane z pokolenia na pokolenie.

10.2 Tym. 3:8 jako przykład tradycji ustnej

W 2 Tymoteusza 3:8 masz wzmiankę o czarownikach z czasów wyjścia z

Egiptu, Jannesa i Jambresa. Skąd pochodzą te nazwy? W Księdze Wyjścia nie ma wzmianki o imionach magów. Być może pochodziło to z tradycji ustnej. Istnieje wiele przykładów tego rodzaju informacji w późniejszych punktach Starego Testamentu, które były w Nowym Testamencie zawarte, czego nie ma we wcześniejszym materiale pisanym kanonicznych ksiąg Starego Testamentu. Nie sądzę więc, żebyśmy musieli bronić się przed rolą, jaką tradycja ustna mogła odgrywać w starożytnym Izraelu. To mogła być bardzo znacząca rzecz. Ale chodzi o to, że nie funkcjonował on w sposób, o którym Nielsen próbuje powiedzieć, że działał — że był środkiem przekazywania tych wielkich zbiorów proroczego materiału przez wieki, aż ostatecznie doszedł do pisemnej fiksacji.

11. Zakończenie Podsumowując: po pierwsze, chociaż tradycja ustna istniała w starożytnym Izraelu, nie odgrywała roli, którą przypisuje jej Nielsen. Po drugie, nie wydaje mi się, żeby istniały przekonujące dowody na to, że pismo nie było używane do celów literackich przed wygnaniem. Jest to sprzeczne ze wszystkim, co wiemy o starożytnych obszarach świata, a także o Starym Testamencie. Na przykład niedawne pozabiblijne znaleziska archeologiczne w Ebla dowiodły, że w czasach poprzedzających Abrahama używano pisma do „celów literackich”. Cofasz się do około 2300 roku pne w Ebla i zgodnie z tym, co mówi się o tych tekstach, mimo że same teksty nie zostały opublikowane, jest tam wiele epickiego materiału fabularnego. Po trzecie, źródła, na które powołuje się kronikarz, wskazują, że pisali prorocy. Kronikarz wymienia konkretnie kilku proroków, którzy pisali. Teraz Izajasz był jedynym wymienionym, który był jednym z pisarzy kanonicznych proroków. Materiał innych nie został zachowany, ale oni byli prorokami, którzy pisali. Nie ma powodu sądzić, że prorocy nie byli pisarzami. Nie można pominąć szczegółowego opisu procesu pisania proroka Jeremiasza w rozdziale 36.

IX Jeremiasza. Niektóre hermeneutyczne zasady interpretacji pism proroczych

To prowadzi nas do rzymskiej cyfry IX, „Niektóre hermeneutyczne zasady interpretacji pism proroczych” oraz A., „Niektóre ogólne cechy proroczych proroczych”. Chcę najpierw przyjrzeć się tym ogólnym cechom, a następnie pod B. „Kilka wskazówek dotyczących interpretacji”.

1. Cel proroczych proroczych Najpierw kilka ogólnych cech proroczych prognostycznych. 1. „Cel proroczych proroczych”. Odnieśliśmy się już do dwóch aspektów, można powiedzieć, proroczych proroczych, które czasami były określane terminami „przepowiadanie” i „przepowiadanie”. Mówiąc otwarcie, mam na myśli napomnienie, napomnienie, poprawienie i pouczenie. Przez przepowiadanie rozumie przewidywanie rzeczy, które mają się wydarzyć w przyszłości, niektóre w bliższej, a inne w odległej przyszłości. Myślę, że dość często aspekt przepowiadania proroczego przesłania jest zaniedbywany na korzyść aspektu przepowiadania w sposób, który często zaciemnia podstawowy cel przesłania proroczego.

Porozmawiamy tutaj o celu przepowiadania proroczych. Co to jest? Myślę, że jej celem nie jest zaspokajanie apetytu ludzi ciekawych przyszłości, a prorocze prorocze nie powinno być dzisiaj używane w ten sposób. Element proroczych proroczych w proroczym — o którym większość ludzi myśli, gdy mówi się o prorokach — nigdy nie powinien być oddzielony ani odizolowany od swojej funkcji paranetycznej, to znaczy od natury instruktazu. Przesłanie prorocze ma nawoływać, napominać, zastanawiać się, zachęcać i wzywać do pokuty.

Spójrz na swoje cytaty na stronie 20. Myślę, że jest tu trzech różnych pisarzy. Pierwsza pochodzi od Williama Dyrnessa i zwróćcie uwagę na to, co powiedział: „To nie przypadek, że publikacja pierwszej książki Hala Lindseya o proroczych proroczych [Późna Wielka Planeta Ziemia, *niezwykle popularna* książka 25 lat temu] zbiegła się z największym odrodzeniem astrologii w trzechsetlecie. (Ciekawe jest to, jak często jego książka pojawia się w księgarniach obok podręczników astrologii). Człowiek może równie łatwo uciec w prorocze prorocze, jak w

astrologię. W obu przypadkach jest pionkiem, a tym samym zwolnionym z odpowiedzialności moralnej. Że nie było to częścią celów Lindsey z ostatnich stron książki.... Musimy jednak uważać, aby nasza tęsknota za powrotem Chrystusa nie była motywowana chęcią uniknięcia odpowiedzialności”.

A następnie Ross w następnym akapicie: „Jeśli proroctwa rzeczywiście są motywowane podstawową troską etyczną, jak jestem przekonany, że szczegółowe badania wykażą, to nasza odpowiedź jest najważniejszą kwestią. Jeśli powinniśmy stać się ekspertami w interpretacji proroctw, jeśli mamy pełną wiedzę o rzeczach przyszłych, to tak, nawet jeśli znamy dzień i godzinę przyjścia Jezusa, ale jeśli nasze życie nie zostanie przemienione przez oczekiwanie tego, co Bóg zrobi, wtedy zmieniliśmy prorocze studium w grę towarzyską, a nasza wiedza staje się przekleństwem, a nie błogosławieństwem”.

Na koniec Dwight Wilson umieszcza tutaj coś, co często było, jak sędzę, słabą cechą eschatologicznej myśli sprzed tysiącleci. Zidentyfikowałbym się jako premilenialista, ale było wiele nadużyć interpretacji proroczej przez premilenialistów. Mówi: „Historia premillenarianina jest usiana masą błędnych spekulacji, które podważyły ich wiarygodność. Czasami dogmatycznie dokonywano fałszywych identyfikacji, innym razem tylko jako prawdopodobieństwa lub możliwości, ale rezultat zawsze był ten sam – wzrost sceptycyzmu wobec premillenaryzmu. Osoby konfrontowane z prezentacją premillenarianina muszą być świadome złożonej przeszłości interpretacji prorockiej, która obejmowała następujące zjawiska. Obecny kryzys jest zwykle identyfikowany jako znak końca, niezależnie od tego, czy była to wojna rosyjsko-japońska, pierwsza wojna światowa, druga wojna światowa, wojna palestyńska, kryzys sueski, wojna czerwcową czy Jom Kippur Wojna. Odrodzenie Cesarstwa Rzymskiego było różnie identyfikowane jako imperium Mussoliniego, Liga Narodów, Organizacja Narodów Zjednoczonych, europejska społeczność obronna, wspólny rynek i NATO. Spekulacje na temat Antychrysta obejmowały Napoleona, Mussoliniego, Hitlera i Henry'ego Kissingera. Istnieje historia tego rodzaju

utożsamiania się z wypełnieniem pewnych proroczych fragmentów Starego Testamentu dotyczących bieżących wydarzeń, które wielokrotnie okazywały się błędne. Niektórzy ludzie dają się w to wciągnąć, jakby się gubią i są tym zafascynowani.

2. Funkcje przepowiadania proroctw w Piśmie Świętym

Przejdźmy do samej Biblii, jeśli chodzi o funkcję proroctwa proroczego, jaki jest jego cel? Spójrz na 1 Jana 3:3. Po mówieniu o powtórny przyjsciu Chrystusa w wersecie 2: „Wiemy, że gdy się pojawi, będziemy do niego podobni, bo ujrzymy go takim, jakim jest. Każdy, kto pokłada w nim tę nadzieję, oczyszcza się tak, jak on jest czysty”. Innymi słowy, drugie przyjscie Chrystusa nie jest tylko spekulacją. Wpłyne to na sposób, w jaki teraz żyjesz.

Spójrz także na 1 Piotra 4:7: „Koniec wszechrzeczy jest bliski. Dlatego bądźcie trzeźwi, opanowani, abyście mogli się modlić, ponieważ Chrystus powróci”. Ma to wpłynąć na sposób, w jaki teraz żyjecie: „Przede wszystkim kochajcie się głęboko, ponieważ miłość zakrywa mnóstwo grzechów. Okazujcie sobie nawzajem gościnność bez szemrania. Każdy powinien wykorzystywać każdy posiadany dar, aby służyć innym jako wierny szafarz łaski Bożej w różnych jej postaciach. Jeśli ktoś mówi, będzie mówił tak, jak mówi słowa Boże. Jeśli ktoś służy, powinienes to robić z siłą. Dlaczego? „Ponieważ koniec wszystkiego jest bliski, nadchodzi”.

Spójrz na 2 Piotra 3:11. W wersecie 10 mówił o zniknięciu niebios, zniszczeniu przez ogień, ziemia i wszystko na niej leżało obnażone. „Skoro wszystko zostanie zniszczone w ten sposób, jakimi ludźmi powinniście być? Wszyscy powinniście prowadzić święte i pobożne życie, oczekując dnia Bożego”. Spójrz na werse 14: „Drodzy przyjaciele, skoro tego oczekujecie, dołóżcie wszelkich starań, abyście znaleźli się bez skazy, bez nagany i w pokoju z nim”. 1 Tesaloniczan 5:1-11 „A teraz, drodzy bracia, o czasach i datach nie musimy wam pisać, bo dobrze wiecie, że Pan przyjdzie jak złodziej w nocy”. A w wersecie 6

kontynuuje o naszej odpowiedzi: „Nie bądźmy więc jak inni, którzy śpią, ale bądźmy czujni, opanowani”. Aż do wersetu 8: „Bądźmy opanowani, zakładając wiarę i miłość jak pancierz, a nadzieję zbawienia jak hełm”. Werset 11: „Pocieszajcie się jedni drugich i budujcie jedni drugich, tak jak to faktycznie czynicie”.

3. Cel przepowiadania prorocत्व

Patrzemy na tekst taki jak ten, w którym element przepowiedni w prorocत्वie jest dany ludowi Bożemu, aby pokazać mu, że Jego program odkupienia postępuje zgodnie z Jego boskim zamiarem, planem i harmonogramem. Historia wszystkich ludów i narodów podlega temu suwerennemu uporządkowaniu procesu historycznego, który postępuje zgodnie z jego celami. Fakt ten ma wpłynąć na sposób życia tych, którzy słyszą to orędzie. Prorocy mówili, aby wzbudzić święte życie i posłuszeństwo Bogu wśród ludu Bożego, zarówno w swoim czasie, jak iw czasach tych, którzy żyją długo po czasie, w którym głosili. Nie powinniśmy tego tracić z oczu, ponieważ jest to dla mnie najważniejsza część powodu pierwszego dostarczenia przesłania. Tak, Bóg ma cel i plan, są takie rzeczy, które wydarzą się nam w przyszłości. Ale to powinno kształtować sposób, w jaki teraz żyjemy. Tak więc ten zapowiadający aspekt prorocznego poselstwa nie powinien być pochłonięty przez zainteresowanie proroczym aspektem poselstwa prorocznego. Dobra, będziemy musieli się tam zatrzymać.

Transkrypcja: Rebecca Wold, Jessica Hunkler, Ruth Chadwick, Connor Briggs,
Olivia Gray, Kayla Schwanke, Joshua Alvera (redaktor)

Z grubsza zredagowany przez Teda Hildebrandta

Edycja ostateczna: Katie Ells.

Ponownie narracja: Ted Hildebrandt

Robert Vannoy, Podstawy prorocत्व biblijnych, wykład 13a,

IX, Hermeneutyczne zasady interpretacji pism prorockich

A. 1. Hermeneutyczne zasady interpretacji pism proroczych

W zeszłym tygodniu zaczynaliśmy dyskusję na temat rzymskiej cyfry IX., „Hermeneutyczne zasady interpretacji pism proroczych”. Omówiliśmy A. 1., czyli: „Cel przepowiadania”. Myślę, że to ważne nie tylko dla czasów, w których prorocy głosili orędzie, ale także dla nas. Proroctwo nie ma na celu po prostu zaspokojenia apetytu, który prawie każdy ma na poznanie tego, co wydarzy się w przyszłości. Jest to coś, co jest dane w kontekście celowego działania Boga w historii, ostatecznie wskazując na okres spełnienia, kiedy Chrystus powróci i jak to wpłynie na nasze obecne życie; to jest rzecz podstawowa.

2. Przepowiadanie prorocत्व i pisanie historii

Numer 2. to „Przepowiadanie prorocत्व i pisanie historii”. Myślę, że istnieją dwa powszechne, ale błędne koncepcje dotyczące natury związku między przepowiadaniem prorocत्व a pisanie historii, i mówię tam o przepowiadaniu prorocत्व i pisanie historii jako gatunkach literackich. Te błędne poglądy wynikają z tego, że często nie dostrzega się rozróżnienia w formie literackiej między dyskursem proroczym a dyskursem historycznym. Niektórzy ludzie postrzegają prorocत्व prorocze jako fascynującą formę pisarstwa historycznego i jest to typowy pogląd krytycznej szkoły myślenia, która tak naprawdę nie akceptuje istnienia czegoś takiego jak prawdziwe prorocत्व prognostyczne, ale raczej postrzega je jako urzekającą formę pismo historyczne powstałe po wydarzeniach, które opisuje. Innymi słowy, jest to historia pisana po wydarzeniu.

A. Proroctwo nie jest historią: bardziej enigmatyczny charakter Jeśli zajrzysz do swoich cytatów na stronie 21, Mickelsen w swoim tomie *Interpretacja Biblii* mówi o tym i mówi: „ale prorocत्व nie jest historią napisaną po wydarzeniu.

Zwykłym pismom historycznym w Biblii brakuje enigmatycznego charakteru proroctw. Charakteryzuje się traktowaniem szczegółów i ich podporządkowaniem podstawowym wydarzeniom w pewnego rodzaju układzie chronologicznym. Kontrastuje to z proroczymi narracjami, które dotyczą przyszłych rzeczywistości. Te rzeczywistości są przedstawiane jako ważne szczegóły, ale szczegóły podrzędne nie są przedstawiane w rozwiniętych sekwencjach czasowych lub spójnych ciągach myśli. Każdy człowiek, który potrafiłby pisać historię w formie hebrajskich proroctw, musiałby zapomnieć połowę tego, co wiedział, aby sprawić wrażenie proroka. Ale sztuczność takiej taktyki z pewnością by się ujawniła”.

Myślę, że to, do czego zmierza Mickelsen, polega na tym, że jeśli porównasz biblijny dyskurs historyczny i dyskurs proroczy, znajdziesz w proroctwach enigmatyczny charakter. W dyskursie historycznym masz wszystkie te szczegóły, które są ułożone w uporządkowany, synchroniczny sposób. W proroctwie nie dostajesz wszystkich szczegółów, dostajesz kilka z nich. Ale nie masz wystarczająco dużo, aby uzyskać pełny obraz, i jest różnica między dyskursem proroczym a dyskursem historycznym. Widzisz, Mickelsen zwraca uwagę na to, że charakter dyskursu proroczego różni się od charakteru dyskursu historycznego. Ma w sobie pewien enigmatyczny charakter. Nie ma tam wszystkich szczegółów. Nie jest to więc historia pisana po zdarzeniu, bo jak mówi, ktoś musiałby zapomnieć połowę tego, co wiedział, żeby pisać historię w formie przepowiedni.

B. Proroctwo prorocze to historia spisana wcześniej

Jest to więc jeden z dość powszechnych błędnych pomysłów, ale innym jest to, że proroctwo predykcyjne to wcześniej spisana historia. Nie chcę przez to powiedzieć, że kwestionuję zasadność przepowiadania proroctw jako faktycznego mówienia o tym, co ma się wydarzyć w przyszłości, ale patrzmy na charakter dyskursu. Dyskurs proroczy zwykle nie daje tak pełnego obrazu wydarzenia, jak dyskurs historyczny. W dyskursie historycznym masz wszystkie szczegóły, a w

dyskursie proroczym nie; zamiast tego dostajesz tę enigmatyczną postać. Ta enigmatyczność nie przekreśla rozpoznawalności spełnienia. Jeśli chodzi o urzeczywistnianie się, jest tego na tyle dużo, że kiedy dzieje się to, o czym mówi się z góry, można to rozpoznać. Masz wystarczająco dużo informacji, aby zobaczyć spełnienie, kiedy to nastąpi. Jednakże, i tutaj należy zachować ostrożność, spełnienie może nadejść w sposób nie do końca przewidziany lub nieprzewidziany. Innymi słowy, kiedy nadejdzie spełnienie, mogą wystąpić pewne zwroty akcji i cechy, które mogą być zaskakujące.

C. Przykład Izajasza 9 i Mateusza 4 Pozwólcie, że podam tylko jedną ilustrację: jeśli spojrzycie na Izajasza 9, a następnie na Mateusza 4. W pierwszych wersach 9 rozdziału Izajasza przeczytacie: „Jednak nie będzie już mroku dla tych, którzy byli w rozpacz; w przeszłości upokorzył ziemię Zabulona i ziemię Naftalego, ale w przyszłości uczi Galileę pogan drogą morską wzdłuż Jordanu. Ludzie chodzący w ciemności ujrzeli wielkie światło. Nad mieszkańcami krainy cienia śmierci zabłysło światło”. Teraz jest prorocze stwierdzenie. Przejdźmy teraz do Mt 4,12-16, gdzie czytamy: „Gdy Jezus usłyszał, że Jan został uwięziony, wrócił do Galilei. Opuściwszy Nazaret, udał się i zamieszkał w Kafarnaum nad jeziorem, na obszarze Zabulona i Neftalego, aby spełniło się słowo proroka Izajasza”. Potem pojawia się cytat z Izajasza 9:1 i 4. „W kraju Zabulona, kraju Neftalego, nad morzem, wzdłuż Jordanu, w Galilei pogan, ludzie żyjący w ciemności ujrzeli wielkie światło, nad mieszkańcami krainy cienia śmierci zabłysło światło. Od tego czasu Jezus zaczął głosić: „Nawracajcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie”.

Teraz, jeśli wrócisz do Izajasza 9, pojawi się on w kontekście części Izajasza, często nazywanej „Księgą Immanuela”. Rozpoczyna się w rozdziale 7 i biegnie do rozdziału 12. Historyczny kontekst przesłania, które Izajasz niósł w rozdziałach od 7 do 12, jest taki, że ówczesny król Judy, Achaz, był zagrożony atakiem ze strony koalicji królów z Królestwa Północnego i z Rezinu z

Damaszku. I w związku z tą groźbą w rozdziale 7, Izajasz wychodzi i konfrontuje się z Achazem i mówi: „Nie bój się tych ludzi. To naprawdę się nie wydarzy. Zaufaj Panu”. Achaz nie ma żadnego interesu w pokładaniu ufności w Panu. Zamiast tego zawiera sojusz z Asyryjczykami. A jeśli się nad tym zastanowić, mamy Królestwo Północne na północ od Judy, Damaszek trochę dalej na północ, ale dalej na północ i zachód, a za nimi jest Asyria. Obchodzi ich więc i za nimi i zawiera sojusz z Asyrią, która zapewnia ochronę przed zagrożeniem ze strony Pekacha z Samarii i Rezyana z Damaszku.

Oczywiście ten sojusz z Asyrią ostatecznie doprowadzi do upadku Asyrii, zdobycia Damaszku, potem Samarii i zagrożenia dla Judy. Doprowadziło to do wielu problemów, zarówno dla Izraela, jak i dla Judy. W rozdziale 9 Księgi Izajasza nakreślony jest bardzo mroczny obraz regionu na północ od Jeziora Galilejskiego. To właśnie region spustoszony przez asyryjskiego króla Tiglat-Pilesera. Jeśli spojrzysz na 2 Królów 15:29, masz opis natarcia Tiglat-Pilesera i jest tam napisane: „W czasach Pekacha, króla Izraela”, który groził Achazowi, „Przybył Tiglat-Pileser, król Asyrii i zajął Ijon, Abel Bet-Maaka, Janoach, Kedesz i Chasor. Zdobył Gilead i Galileę wraz z całą ziemią Neftalego”. Jest to dokładnie ten obszar, który Izajasz opisuje w 9:1. „I zesłał lud do Asyrii”.

Tak więc nakreślono ciemny obraz tego obszaru na północ od Jeziora Galilejskiego, ale następnie Izajasz mówi w rozdziale 9, że w przyszłości na tym obszarze ciemność zostanie rozproszona przez wielkie światło. W rozdziale Izajasza 9 możesz się zastanawiać, czym jest to wielkie światło?

Werset 2: „Lud chodzący w ciemności w okolicy Zabulona i Neftalego ujrzał światłość wielką; nad mieszkańcami krainy cienia śmierci wzeszło światło”. Mógłbym powiedzieć, że w całym tym fragmencie dochodzisz do problemu interpretacyjnego związanego z użyciem hebrajskich czasów werbalnych. Wszystkie czasy są doskonałymi. Jeśli przejdiesz na przykład do miejsca, w którym rozwija się to dalej w wersecie 6, gdzie „narodziło się nam dziecko”, bardzo znany werset, „syn został nam dany”. To są czasy doskonałe. „Dziecię nam

się narodziło, syn został nam dany”. Ale jest proroczo doskonały. To naprawdę powinno być tłumaczone jako przyszłość i cały ten fragment powinien być naprawdę tłumaczony jako przyszłość. Tak więc wielkie światło, które miało rozproszyć ciemność w tym regionie, zostało najechane przez króla asyryjskiego w następstwie sojuszu Achaza z Asyryjczykami, ale działalność Jezusa w Galilei koncentruje się właśnie na tym regionie.

Ale widzicie, proroctwo Izajasza nie zawiera wszystkich szczegółów. Nie wypełnia wszystkich szczegółów. Kiedy Chrystus przychodzi, można powiedzieć, że tak, to pasuje, to wspaniały widok na daleką przyszłość i obraz pierwszego przyjścia Chrystusa. Ale widzisz ten „enigmatyczny charakter”, można powiedzieć, charakterystyczny dla dyskursu proroczego. Zwykle proroctwa i przepowiednie przed ich wypełnieniem mają zwykle enigmatyczny charakter. To właśnie odróżnia dyskurs proroczy od dyskursu historycznego. Tak więc proroctwo prorocze nie jest wcześniej spisaną historią.

Ale tam nie zajmujesz się dyskursem historycznym głosem proroczym. To nie proroctwo prorocze. Moje uwagi dotyczą proroctw proroczych. Istnieją fragmenty Księgi Izajasza, takie jak rozdziały 36-39, w których dyskurs historyczny jest tak naprawdę dyskursem jak Księga Królów. We fragmentach Księgi Jeremiasza dyskurs przypomina Księgę Królów.

3. Postępowy charakter proroctw proroczych

W porządku, przejdźmy do punktu 3., „Progresywny charakter proroctw proroczych”. Myślę, że podobnie jak w przypadku objawienia w ogólności, tak samo w przypadku proroctw proroczych następuje stopniowe rozwijanie się i rozwój. Tak więc, w pewnych proroczych tematach, wraz z postępem objawienia, otrzymujecie coraz więcej informacji, coraz więcej wypełnionych szczegółów. Ten progresywny charakter proroctw proroczych daje nam więcej informacji. Jednak niejednoznaczność i enigmatyczny charakter proroctw nie są całkowicie eliminowane przez większą ilość materiału.

Przykładem tego może być antychryst. Obraz antychrysta rozwija się powoli. W miarę jak zdobywasz więcej informacji o tej osobie, obraz staje się pełniejszy, ale nie do tego stopnia, abyś miał pełny obraz. Tak więc, jak sądzę, masz wszystkie te błędne identyfikacje w historii interpretacji. W księdze Daniela 7 jest mowa o małym rogu. W kontekście sukcesji królestw są oni przedstawieni jako 4 bestie, a ten mały róg toczy wojnę ze świętymi. Wydaje się, że reprezentuje przywódcę przeciwnego Bogu i ludowi Bożemu. Ale nie dostajesz żadnego naprawdę jasnego i szczegółowego opisu tego, kim jest ta osoba. W rozdziale 9 Daniela znajdujemy trochę więcej informacji, gdzie jest odniesienie do obrzydliwości spustoszenia, a w rozdziale 12 trochę więcej. Ale kiedy idziesz do Nowego Testamentu, w 2 Tesaloniczan 2:4, masz odniesienie do człowieka grzechu, który przedstawia się jako Bóg i zasiada w świątyni. Objawienie 13, jest bestia, która wydaje się być podobna do małego rogu z Daniela 7, więc zaczynasz łączyć fragmenty biblijne. Dostajesz coraz więcej informacji, ale nie na tyle, aby rozwiązać całą enigmatyczną postać. Ważną cechą przepowiadanego proroctwa jest progresywny charakter. Ale to nie eliminuje całkowicie enigmatycznego charakteru proroctw predykcyjnych.

4. Proroctwo prorocze ma swoją osobliwą perspektywę czasową

Numer 4., „Przepowiednie proroctwa mają swoją własną, szczególną perspektywę czasową”. W przeważającej części nie kładziecie dużego nacisku na precyzyjne informacje chronologiczne w proroctwach predykcyjnych. Jest kilka wyjątków, ale generalnie nie. Poza tym często wydaje się, że wiele wydarzeń jest przedstawionych w sposób, który wydaje się kompresować je do czegoś, co wydaje się być raczej krótkim okresem czasu. Niektórzy mówią o tym jako o proroczej perspektywie czasowej. Spójrz na swoje cytaty, strona 21, pod *Zasadami interpretacji biblijnej* Louisa Berkhofa . Mówi: „Element czasu jest raczej nieistotną wielkością u proroków. Chociaż oznaczenia czasu nie są całkowicie zbędne, ich liczba jest wyjątkowo mała. Prorocy upakowali wielkie

wydarzenia w krótkim czasie , zbliżyli doniosłe wydarzenia do siebie w sensie czasowym i uchwycili je jednym spojrzeniem. Nazywa się to „perspektywą proroczą” lub, jak nazywa to Delitzsch, „skróceniem horyzontu proroka”. Być może słyszałeś o tym opisowym wyrażeniu. „Patrzyli w przyszłość tak, jak podróżnik patrzy na pasmo górskie w oddali. Wyobraża sobie, że jeden szczyt wznosi się tuż za drugim, podczas gdy w rzeczywistości dzieli je wiele mil”. Widzicie, że odnosi się to do „proroczej perspektywy dnia Pańskiego i podwójnego przyjścia do Chrystusa”. Myślę, że to zdjęcie jest pomocne. Jestem pewien, że widziałeś to, gdy podróżujesz i widzisz pasmo górskie, i wygląda na to, że są blisko siebie. Dochodzisz do szczytu jednego, a następny to długa droga do przodu.

A. Przykład: Izajasz 61:1-2 i Łukasz 4 Spójrz na Izajasza 61:1 i 2 oraz jego cytaty z Nowego Testamentu w Łukasza 4. W Izajaszu, 61:1 i 2, Izajasz mówi: „Duch suwerennego Pana jest na mnie, bo Pan mnie namaścił, abym ubogim niósł dobrą nowinę. Posłał mnie, abym opatrzył rany skruszonych w sercu i ogłosił jeńcom wyzwolenie, a więźniom wyzwolenie z ciemności, abym ogłosił rok łaski od Pana i dzień pomsty Boga naszego”. Właśnie na drugi wers chcę zwrócić waszą uwagę. Kiedy w Ewangelii Łukasza 4, Jezus czyta z tego w synagodze. Łk 4,16: „Udał się do Nazaretu, gdzie się wychował. A w dzień szabatu wszedł do synagogi, jak miał w zwyczaju. I wstał, żeby przeczytać. Podano mu zwój proroka Izajasza. Rozwinąwszy go, znalazł miejsce, gdzie było napisane” (a to jest Izajasz 61:1 i 2) „Duch Pański spoczywa na mnie, ponieważ mnie namaścił, abym ubogim niósł dobrą nowinę. Posłał mnie, abym ogłosił więźniom wolność, a niewidomym przejrzenie, a uciśnionych wypuścił na wolność, abym ogłosił rok łaski od Pana”. Zauważyłeś, że zatrzymuje się w połowie wersetu 2. Potem jest napisane: „Zwinął zwój, oddał go słudze i usiadł. Oczy wszystkich w synagodze były utkwione w Nim. Zaczął od powiedzenia im: „Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli”. Zauważcie jednak, że nie przeczytał 2b Izajasza 61: „i dzień pomsty Boga naszego”. Dzień pomsty naszego Boga nie wypełnił się za jego dni. Miało

się to spełnić podczas jego drugiego przyjścia. Innymi słowy, 61:1 i 2a wypełniły się podczas jego pierwszego przyjścia. Ale 61:2b nie miał się wypełnić aż do jego drugiego przyjścia. Ale jeśli czytasz Izajasza 61:1 i 2, wygląda na to, że te dwie rzeczy będą miały miejsce w bliskiej odległości w czasie. Między Izajasza 61:2a a 61:2b jest luka czasowa. Więc to skrócenie proroczego horyzontu jest czymś, o czym musisz pamiętać, kiedy masz do czynienia z prorokami. Mogą występować przerwy czasowe między parzystymi wyrażeniami, które składają się na jedno zdanie. Nie możesz tego wiedzieć z góry, chyba że masz informacje, które to wyjaśniają. Tak jak tutaj, możesz porównać Pismo Święte z Pismem Świętym i myślę, że to wyjaśnia sprawę.

Keil mówi, teraz nie mam tego w waszych cytatach: „Prorocy w Duchu widzą przyszłość tak, jakby była terażniejszością; że dla ich ducha obrazy i konfiguracje przyszłości jawią się jako terażniejszość, jako już rzeczywiste rzeczywistości. Wyjaśnia to nie tylko dominujące użycie tak zwanego proroczego doskonałego w dyskursie proroczym”. Mogą mówić o rzeczach w czasie idealnym, jakby to była zakończona czynność, ale jest to przyszłość, ponieważ widzą terażniejszą rzeczywistość przyszłego spełnienia. „Ale także fakt, że porządek chronologiczny przepowiadanych wydarzeń schodzi na dalszy plan, prorocstwo przybiera tzw. charakter perspektywiczny”. Jest to więc kolejna cecha, o której należy pamiętać przy prorocत्वach predykcyjnych, że perspektywa czasowa jest inna niż perspektywa czasowa, którą będziesz mieć w zapisach historycznych.

5. Przesłanie proroczych prorocत्व może być sformułowane w kulturowo datowanej terminologii.

Przejdźmy do punktu 5. „Przesłanie prorocत्वa prorocznego może być sformułowane w kulturowo przestarzałej terminologii”. Jest to interesująca kwestia, ponieważ pojawia się wiele pytań interpretacyjnych, gdy masz do czynienia z rzeczywistymi prorocत्वami. Myślę, że kiedy czytasz prorocत्व

prorocze, zdajesz sobie sprawę, że prorocy przemawiali do swoich współczesnych, używając języka, wzorców myślowych i kontekstu kulturowego swoich czasów . Jak można się było spodziewać, używali języka i terminologii, które były odpowiednie dla ich czasów. Jeśli rozmawiają o transporcie, będą mówić o koniach, rydwanach, wielbłądach i małych statkach – tego rodzaju rzeczach, rodzajach transportu typowych dla tamtych czasów. Jeśli będą mówić o broni i uzbrojeniu, będą mówić o mieczach, tarczach, łukach, strzałach i procach. Jeśli będą mówić o środkach i sposobie oddawania czci, będą mówić językiem odzwierciedlającym nabożeństwa świątynne lub ofiary. Jeśli mówią o wydarzeniach światowych, które dotyczą innych narodów i ludów, będą mówić w kategoriach narodów, które otaczały Izrael w czasach, w których żyli: Moabu, Edomu, Egiptu, Babilonu, Asyrii i tak dalej.

A. Terminologia datowana kulturowo – podejście dosłowne Powiedziawszy to, kiedy dochodzisz do jakiegokolwiek proroctwa prognostycznego, które używa terminologii datowanej kulturowo, pojawia się pytanie, jak rozumieć tę terminologię datowaną kulturowo. Co ty z tym robisz? Myślę, że istnieją trzy podstawowe sposoby, w jakie tłumacze radzili sobie z tą szczególną cechą proroctwa proroczego. Chcę o nich wspomnieć, a następnie wrócić i przyjrzeć się każdemu z nich bardziej szczegółowo. Pierwszym sposobem jest naleganie na dosłowne spełnienie, nawet w przypadku kulturowo przestarzałej terminologii, aż do szczegółów. Jeśli prorok w jakimś proroczym fragmencie mówi o koniach i rydwanach, to w czasie wypełnienia będą w to zaangażowane konie i rydwany. Jeśli mówi o łuku i strzałach, ta dokładnie broń zostanie użyta w czasie wypełnienia. Jeśli mówi o Moabie i Edomie, Moab i Edom będą zaangażowani w czasie wypełnienia.

Pozwolę sobie teraz na krótki komentarz. Wydaje mi się, że takie postępowanie nie uwzględnia w wystarczającym stopniu środowiska kulturowego proroka i ludzi, do których przemawiał. Gdyby przemawiał do swoich

współczesnych i używał języka XX wieku, większość jego wypowiedzi byłaby niezrozumiała. Z pewnością broń wojenna, którą znamy, była nie do pomyślenia i niesłychana w czasach Izajasza lub kogokolwiek, o kim mówisz. To uczyniłoby jego przesłanie bez znaczenia dla ludzi, do których przemawiał. Wydaje mi się więc, że prorok przemawiał w sposób zrozumiały dla słuchaczy. Pytanie brzmi: co robimy z tego rodzaju kulturowo przestarzałą terminologią, kiedy patrzymy na czas spełnienia?

B. Znaczenie symboliczne – uduchowienie proroctwa Drugim podejściem przyjętym przez niektórych interpretatorów, w przeciwieństwie do nalegania na dosłowne wypełnienie się, jest stwierdzenie, że całe proroctwo ma znaczenie symboliczne. Nie lubię używać następującego słowa, ale myślę, że prawdopodobnie oddaje tę metodę lepiej niż jakiegokolwiek inne słowo, a jest to słowo „uduchowienie”. Innymi słowy, uduchawiasz proroctwo. Słowa nie są wtedy rozumiane w sensie fizycznym czy materialnym. Ale są postrzegane jako symbole duchowych rzeczywistości i sił duchowych. Teraz to trochę niejasne. Myślę, że musimy spojrzeć na fragment i zobaczyć, jak to działa, aby dokładnie zrozumieć, co to znaczy, ale pamiętaj o tej drugiej kategorii. uduchowienie; jest symbolem rzeczywistości duchowych, opisanych kulturowo przestarzałą terminologią.

C. Poszukiwanie ekwiwalentów lub odpowiedników Trzecia kategoria polega na tym, że niektórzy tłumacze zajmują się terminologią przestarzałą kulturowo, szukając ekwiwalentów lub odpowiedników. Innymi słowy, interpretatorzy tego podejścia zaakceptowaliby, że w dyskursie proroka występuje element języka symbolicznego, ale nie uduchowiają. Nadal postrzegają język jako odnoszący się do namacalnych materialnych rzeczywistości. Jeśli o łukach i strzałach mówi się w kategoriach broni, szukamy równoważności lub zgodności w momencie spełnienia. Szukamy czołgów i rakiet lub czegoś podobnego. Poszukuje się

odpowiedników dla broni czasu, w którym przemawiali prorocy. Wrogowie ludu Bożego w czasach proroka zostaną zastąpieni przez późniejszych wrogów, którzy okupują odpowiednie terytorium. Patrzymy więc na Moaba i Edom. Moab i Edom zniknęły. Kto mieszka na tych terenach w czasie spełnienia? Asyria odeszła. Kto tam mieszka? Jaki naród odpowiada ludowi czasu, o którym mówił prorok? Myślę więc, że istnieją trzy podstawowe podejścia do kulturowo przestarzałej terminologii: dosłowne spełnienie, uduchowienie i mówienie o duchowych rzeczywistościach oraz szukanie analogii, korespondencji lub ekwiwalentów.

Te linie są trudne do narysowania. I zawsze pojawia się pytanie, jak naprawdę zastosować je do danego fragmentu. Trudno generalizować. Trzeba patrzeć na konkretne fragmenty i zmagać się z językiem i treścią poszczególnych fragmentów. Teoretycznie wydaje się więc, że są to wąskie kategorie. Prawdopodobnie nie są tak ciasne, ale to zależy od tego, jak zostaną zaimplementowane.

D. Przykład: Izajasz 11 i duchowe podejście Spójrzmy na Izajasza 11, ostatnią część rozdziału. Pierwsza część rozdziału, którą prawdopodobnie znasz, ponieważ pierwsza część zawiera fragment z wersem 6: „Wilk zamieszka z barankiem, lampart z kozą będzie leżeć, cielę i lew, i roczniak razem ; a małe dziecko je poprowadzi. Krowa będzie się pasła z niedźwiedzicą, ich młode będą razem leżeć, a lew będzie jadł słomę jak wół”. Werset 9: „Nie będą szkodzić ani niszczyć na całej mojej świętej górze, bo ziemia będzie pełna poznania Pana, tak jak wody wypełniają morze”. To mówi o tym przyszłym czasie, kiedy nie ma zewnętrznego zagrożenia. Wszyscy żyją w pokoju i harmonii. Ale kiedy przejdziemy do drugiej połowy tego rozdziału, w wersecie 10 czytamy: „W owym dniu korzeń Jessego stanie sztandarem ludu. Ludzie będą się do niego gromadzić, a jego miejsce spoczynku będzie pełne chwały”. Następnie 11 aż do końca: „W owym dniu Pan po raz drugi wyciągnie rękę, aby odebrać Resztę swego ludu z Asyrii, z Dolnego Egiptu, z Górnego Egiptu, z Kusz, z Elamu, z Babilonii, z Chamat i z wysp

morskich. Podniesie sztandar dla narodów i zgromadzi wygnańców z Izraela; zgromadzi rozproszony lud Judy z czterech stron świata. Zazdrość Efraima zniknie, a wrogowie Judy zostaną wytępieni; Efraim nie będzie zazdrosny o Judę, ani Juda nie będzie wrogo nastawiony do Efraima. Napadną na zachodnie zbocza Filistei; razem splądrują lud na wschodzie. Położą ręce na Edomie i Moabie, a Ammonici będą im poddani. Pan wysuszy zatokę Morza Egipskiego; z palącym wiatrem przeciągnie rękę nad rzeką Eufrat. Rozdzieli ją na siedem strumieni, aby ludzie mogli przejść w sandałach. Będzie droga dla Reszty Jego ludu, która pozostała z Asyrii, tak jak była dla Izraela, gdy wychodzili z Egiptu”.

Spójrz na swoje cytaty na stronie 23. Chcę użyć komentarza EJ Younga do Izajasza jako przykładu tej drugiej kategorii. Innymi słowy, masz kulturowo przestarzałą terminologię; jak sobie z tym radzisz? Young sugeruje uduchawianie go, a ty mówisz, że język symbolizuje duchowe rzeczywistości. Myślę, że Young dobrze ilustruje tę drugą kategorię. Zauważyłeś w wersecie 12: „On podniesie sztandar dla narodów i zgromadzi wygnańców z Izraela; zgromadzi rozproszony lud Judy z czterech stron świata”. Jego komentarz do rozdziału 12 brzmi: „Mesjasz będzie punktem przyciągania pogan, a poprzez dzieło chrześcijańskiego głoszenia kazań i chrześcijańskich misjonarzy przyciągnie ich do siebie. Jakże ważne jest zatem, szczególnie w dzisiejszych czasach, aby Kościół wysyłał do czterech krańców ziemi misjonarzy, którzy płoną prawdą, że poza prawdziwym Mesjaszem, Jezusem, nie ma zbawienia”. Izajasza 11:13, „Zazdrość Efraima ustanie, a wrogowie Judy zostaną wytraceni; Efraim nie będzie zazdrosny o Judę, ani Juda nie będzie wrogo nastawiony do Efraima”. O czym to mówi? Young mówi: „W Chrystusie zostaną zniesione wszelkie podziały na narody, sekcje i regiony, a dzięki postaci użytej w tym wersecie dowiadujemy się, że w Chrystusie istnieje prawdziwa jedność i miejsce dla wszystkich ludzi, niezależnie od rasy i koloru skóry. Tylko w Chrystusie mogą być jedno”. Następnie werset 14: „Napadną na zachodnie zbocza Filistei; razem splądrują lud na wschodzie. Położą ręce na Edomie i Moabie, a Ammonici będą im poddani”. Young mówi: „Oto

prawdziwa jedność wiary w opozycji do wrogości świata. Ta prawdziwa jedność nie ukrywa się w samoobronie wyczekującej ataku. Przystępuje do ofensywy; wrogowie Mesjasza muszą zostać zniszczeni, a w sile jedności, którą daje Mesjasz, lud rzuca się na Filistynów, przedstawicieli wrogów Boga i Jego Kościoła”. Zwróćmy teraz uwagę na następny komentarz: „To, co opisuje tutaj Izajasz, nie może oczywiście być rozumiane dosłownie. Jest to raczej piękny obraz jedności, jaką posiadają święci Boży, uzyskanej dla nich nie własnymi uczynkami, ale krwią Chrystusa, oraz energicznego, czynnego udziału w dziele zwyciężania wroga. świata, podboju, który dokonuje się przez wysyłanie misjonarzy i stałe, aktywne, energiczne, wierne głoszenie całej rady Bożej wszelkiemu stworzeniu”. Więc to jest szerzenie ewangelii, ogólnoswiatowa ewangelizacja.

Young kontynuuje: „Chwalebna nadzieja pokładana tutaj dla ludu Bożego nie polega na splądrowaniu koczowniczych Arabów pustyni. Polega raczej na błogosławionym zadaniu ukazywania zbawczej mocy Boga nawet tym, którzy jak apostoł Paweł byli kiedyś prześladowcami kościoła... Obraz jest całkowitym odwróceniem stanu, nie mającym miejsca w Palestynie, ale na wielkim polu świata nastąpi odwrócenie, które będzie polegało na tym, że lud Boży wyciągnie rękę, aby przyprowadzić wszystkich ludzi i uczynić ich niewolnikami Chrystusa”. To jest podejście uduchowione. Czy o tym mówi Izajasz? To trudne pytanie.

Transkrypcja: Diane Tarr, Grace Wood, Barry Soucy i Rachel Thomas, Ted Hildebrandt,

Abigail Aldrich (redaktor)

Z grubsza zredagowany przez Teda Hildebrandta

Ostateczna edycja autorstwa Katie Ells

Ponownie opowiedziane przez Teda Hildebrandta

Robert Vannoy, Podstawy prorocत्व biblijnych: Wykład 13b

Hermeneutyczne zasady interpretacji pism proroczych

5. e. Izajasza 11:10-12 Podejście Oswalta

Spójrzmy na komentarz Johna Oswalta NICOT do Izajasza, strona 286 i następne. O tej obszerniejszej części mówi: „Podczas gdy ogólny sens tych wersetów jest jasny, szczegóły nie są tak jasne. Czy prorok mówi o powrocie z Babilonu w 539 pne?” Widzicie, zaczyna się to tak: „Pan wyciągnie swoją rękę po raz drugi, aby odzyskać resztę, która pozostała z Jego ludu”. Następnie w wersecie 12 mówi o zgromadzeniu wygnańców Izraela i sprowadzeniu ich z powrotem do ich ziemi. Oswalt mówi: „Czy to mówi o powrocie z Babilonu w 539? Jeśli tak, to Mesjasz jeszcze się nie objawił i raczej nie mógł być sztandarem, wokół którego gromadzili się ludzie”. Widzimy w wersecie 10: „W owym dniu korzeń Jessego stanie jako sztandar dla ludów. Zjednoczą się do niego narody”. Wydaje się, że nie stało się to w czasie powrotu z wygnania. Czy Izajasz rzeczywiście mówi o nowym Izraelu, Kościele, jak utrzymują reformatorzy? Na przykład Kalwin mówi: „Oczywiście, wierzący byli zgromadzeni do Mesjasza z każdej części świata [to również stanowisko EJ Younga]”. A werset 10, w sposób przypominający Izajasza 2:2-4, odnosi się do narodów osobno. Niemniej jednak pojawia się tu komentarz Oswalta: „Głównym punktem tego fragmentu wydaje się być historyczny naród Izraela, tak że można by sądzić, że wskazuje on na jakieś wielkie ostateczne zgromadzenie narodu żydowskiego, takie jak to, o którym wspomina Paweł w List do Rzymian 11. Jeśli ruch ten rozpoczął się w ruchu syjonistycznym, jak wielu uważa, możemy oczekiwać jego ostatecznego zakończenia w zwróceniu się narodu żydowskiego do Boga w Chrystusie”. Wygląda na to, że Oswalt, omawiając to dalej, naprawdę pasowałby do tej trzeciej kategorii, którą tu masz; jakaś forma opisu powrotu wygnanego Izraela do ich ziemi w związku z tym ich przyjściem do Chrystusa. Tam ta linia może być rozmyta, co zostało przywołane minutę temu.

F. Podejście JA Alexandra

W komentarzu JA Alexander do Izajasza, strona 257, mówi: „Proroctwo nie wypełniło się w powrocie uchodźców po klęsce Sennacheryba, ani w powrocie z Babilonu, ale częściowo w głoszeniu Ewangelii Żydom. Całkowitego wypełnienia się należy oczekiwać, gdy cały Izrael zostanie zbawiony. Przepowiednię należy rozumieć symbolicznie, ponieważ narody wymienione w tym wersecie już dawno przestały istnieć”. Widzisz, masz tę kulturowo najechaną terminologię. Według Keila zapowiedzianym wydarzeniem jest powrót Żydów do Palestyny; ale według Kalwina ich przyjęcie do królestwa Chrystusa po pokucie i przyjęciu wiary chrześcijańskiej”.

Więc masz tę rozbieżność punktu widzenia. W wersecie 14, gdzie mowa jest o Palestynie, Edomie, Moabie i Moabitach, Aleksander mówi: „Wszystkie nazwy pochodzą od sąsiednich narodów, z którymi Hebrajczycy toczyli wojny . Edom, Moab i Ammon mogą być specjalnie nazwane z dodatkowego powodu, a mianowicie. że byli prawie spokrewnieni z Izraelem, a mimo to byli jednymi z jego najbardziej zaciekłych wrogów. Żydzi wyjaśniają to jako dosłowną przepowiednię odnoszącą się do krajów poprzednio posiadanych przez wymienione tutaj rasy. Większość pisarzy chrześcijańskich rozumie duchowo podboje, których dokona prawdziwa religia, i przypuszcza, że wymienione tutaj narody są po prostu uważane za wrogów w ogóle lub za pogański świat”. Zauważ, że jest to również pogląd Younga. „Ta metoda opisu jest bardziej dobitna dzięki historycznym skojarzeniom, które budzą nazwy”. Później mówi: „Wypełnienia szukali różni interpretatorzy w powrocie z Babilonu, w ogólnym postępie ewangelii iw przyszłym przywróceniu Żydów”.

G. Podejście Vannoya Nie rozumiem, jak można dyskutować ze szczegółami powrotu z Babilonu, ale co z tym zrobić? Czy jest to ogólny postęp ewangelii? Czy uduchowiasz to? A może mówisz, że ma to coś wspólnego z przyszłym

przywróceniem narodu żydowskiego do ich ojczyzny?

Jestem bardziej pre-millennialsem w mojej eschatologii. Bardziej skłaniam się ku temu drugiemu punktowi widzenia i szukaniu przy tych nazwach jakichś ekwiwalentów dla miejsc. Jeśli zamierzają wrócić z Asyrii — z Mezopotamii w okolicy, poszukaj odpowiednich odpowiedników. Nie sądzę, żeby było wielu, ale są tacy, którzy argumentują, że w czasie końca nastąpi odbudowa wszystkich tych narodów, że w czasie końca będzie Asyria. Myślę, że to popycha, widzicie, to byłaby ta pierwsza kategoria, ci, którzy nalegają na dosłowne spełnienie. Myślę, że należysz do drugiej lub trzeciej kategorii. Pytanie brzmi, czy czujesz się komfortowo z hermeneutyką spirytualizacji? Czy tak to miało być rozumiane?

Jest dobry komentarz do Izajasza autorstwa JA Motyer . Niektórzy z was mogą to znać. Jego krótki komentarz do tego fragmentu brzmi: „to metafora: siłą, której ulegają narody, jest ewangelia”. Więc zgodziłby się z Youngiem. Po prostu próbuję to wykorzystać, aby zilustrować rodzaje pytań interpretacyjnych, które pojawiają się, gdy zaczynasz przyglądać się bliżej i dostrzegać to proroctwo prognostyczne.

6. Przepowiadanie proroctw może być

warunkowe Jer. 18:5-10

Przejdźmy do 6., „Proroctwa prorocze mogą być warunkowe”. Powiedzenie tego oznacza, że niektóre proroctwa mogą zależeć od warunków. Warunek można wyrazić i wtedy nie jest to problematyczne. Ale myślę, że są przykłady, gdzie to nie jest wyrażone, ale wciąż może być istotną częścią proroctwa. Tekst, który moim zdaniem jest niezwykle ważny dla zrozumienia tego, to Księga Jeremiasza 18:5-10. W Jeremiasza 18, Jeremiasz schodzi do domu garncarza, patrzy, jak rzuca garnkami, a w wersecie piątym: „Słowo Pańskie doszło do Jeremiasza i rzekło: O, domu Izraela, czy nie mogę zrobić z wami jak garncarz? Jak glina w rękach garncarza, tak jesteście w moim ręku, Domu Izraela. Jeśli...”, a oto ważne stwierdzenia : „Jeśli kiedykolwiek ogłoszę, że naród lub królestwo ma zostać

wykorzenione, zburzone, zniszczone, i jeśli ten naród, którego ostrzegałem, pokutuje za swoje zło, wtedy ustąpię i nie zadam na nim katastrofę, którą zaplanowałem. Jeśli w innym czasie ogłoszę, że naród lub królestwo ma zostać odbudowane i zasadzone, a jeśli czyni zło w moich oczach i nie jest mi posłuszne, to ponownie rozważę dobro, które zamierzałem dla niego uczynić”. A zatem Bóg może wydać oświadczenie, ale jeśli postępowanie osoby lub grupy, do której to oświadczenie jest skierowane, ulegnie zmianie, może to wpłynąć na wykonanie tego, co Bóg pierwotnie zapowiedział.

B. 1 Królewska 11 — Jeroboam

Kiedy dojdiesz do proroczych stwierdzeń, czasami znajdziesz dołączone warunki. Spójrz na 1 Król. 11 z Jeroboamem I. Spójrz na werset 38. Prorok Achiasz, mówiąc w imieniu Pana, mówi do niego w wersecie 38: „Jeżeli będziecie czynić wszystko, co wam przykazuję, chodzić moimi drogami i czynić to, co jest prawe w moje oczy, strzegąc moich ustaw i przykazań, jak Dawid, mój sługa, będę z tobą. Zbuduję ci dynastię tak trwałą, jak ta, którą zbudowałem dla Dawida, i dam ci Izraela. Z tego powodu upokorzę potomków Dawida, ale nie na zawsze”.

Ale jest warunek: jeśli zrobisz wszystko, co ci każę, zbuduję Jeroboamowi trwały dom, tak jak to uczyniłem dla Dawida. Jest z tym warunek, a skoro Jeroboam nie spełnił warunków, to przepowiednia również się nie spełniła. Zamiast otrzymać pewny dom, jego dom został zniszczony.

Idź do 1 Król. 15:29 i przeczytaj tam: „Gdy tylko zaczął panować [czyli Baasza], zabił całą rodzinę Jeroboama. Nie pozostawił Jeroboama nikogo, kto oddychał, ale zniszczył ich wszystkich zgodnie ze Słowem Pana danym jego słudze Achiaszowi Szilończykowi z powodu grzechów, które popełnił Jeroboam i do których doprowadził Izrael, ponieważ sprowokował Pana, Boga Izraela.” Tak więc Jeroboam nie spełnił warunku i raczej doświadczył sądu niż ustanowienia pewnej dynastii. Ale to jest całkiem proste, to jest określony warunek.

C. 1 Królewska 21:19-27 Achab

Spójrzmy na nieokreślony warunek, który nadal wydaje się być zaangażowany w przewidywanie. Spójrz na 1 Królów 21:19. Dzieje się tak w kontekście przejęcia przez Achaba winnicy Nabota. Pan mówi Eliaszowi, aby powiedział Achabowi: „Tak mówi Pan: Czy nie zabiłeś człowieka i nie przejąłeś jego własności? Potem powiedz mu, co mówi Pan: W miejscu, gdzie psy lizały krew Nabota, psy będą lizać twoją krew. Tak, twoje”. Jest więc przepowiednia, ale Achab pokutował, przynajmniej do pewnego stopnia.

Spójrz na werset 27: „Gdy Achab usłyszał te słowa, rozdarł swoje szaty, włożył wór pokutny i pościł. Leżał w worze, chodził potulnie. Wtedy Pan skierował słowo do Eliasza Tiszbity: Czy zauważyłeś, jak Achab upokorzył się przede mną? Ponieważ się upokorzył, nie sprowadzę tego nieszczęścia za jego dni. Ale wprowadzę go do jego domu za dni jego syna”. Tak więc wyrok zostaje zmieniony. Nie jest całkowicie usunięty, ale element czasowy jego uchwalenia jest zmieniony na czas jego syna.

Przeczytałeś to w 2 Król. 9:25 i 26, w czasach Jorama, syna Achaba. Został zabity przez Jehu. 2Krl 9:25, „Jehu rzekł do Bidkara, swego dowódcy rydwanu: „Podnieś [Jorama] i rzuć go na pole należące do Nabota Jezreelity. Pamiętaj, jak ty i ja jechaliśmy razem w rydwanach za Achabem, jego ojcem, kiedy Pan wypowiedział o nim to proroctwo. „Wczoraj widziałem krew Nabota i krew jego synów, wyrocznia Pana, i na pewno sprawię, że zapłacicie za to na tej działce, wyrocznia Pana”. Teraz więc podnieś go i rzuć na tę działkę, zgodnie ze słowem Pana”. Oto przepowiednia o sędzie, który ma przyjść na Achaba, która została zmieniona z powodu skruchy Achaba, ale została wykonana w czasie jego syna Jorama dokładnie tak, jak zostało to przepowiedziane. Był nieokreślony warunek.

D. Jonasz

Prawdopodobnie masz podobną sytuację w Jonah. Jonasz przybywa do Niniwy i w rozdziale 3 wersecie 4 stwierdza: „Za 40 dni Niniwa zostanie

zburzona”. Niniwa pokutowała i odpowiedziała na jego przesłanie. Niniwa nie została obalona w ciągu 40 dni. Ostatecznie Niniwa została zniszczona, ale było to długo po czasach Jonasza.

mi. Izajasz 38 – Ezechiasz

Spójrz na Izajasza 38:1-5. Czytasz tam: „W tych dniach Ezechiasz zachorował i był bliski śmierci. Prorok Izajasz, syn Amosa, udał się do niego i rzekł: Tak mówi Pan: Uporządkuj swój dom, bo umrzesz; nie wyzdrowiejesz. Ezechiasz odwrócił się twarzą do ściany i modlił się do Pana: „Pamiętaj, Panie, jak szedłem przed Tobą wiernie, z całego serca i czyniłem to, co dobre w Twoich oczach”. Ezechiasz gorzko zapłakał. Wtedy Pan skierował do Izajasza następujące słowo: „Idź i powiedz Ezechiaszowi: Tak mówi Pan, Bóg twego ojca Dawida: Słyszałem twoje modlitwy i widziałem twoje łzy; Dodam piętnaście lat do twojego życia. I wyrwę cię i to miasto z ręki króla asyryjskiego. Będę bronił tego miasta”.” Tak więc na ogłoszenie skierowane do Ezechiasza: „Umrzesz, nie wyzdrowiejesz”, Ezechiasz modli się do Pana, a Pan odpowiada i daje mu dodatkowe 15 lat . Wydaje się więc, że w wielu przypadkach może istnieć warunkowy charakter proroctw proroczych.

Myślę, że to są dwie rzeczy, które się wyróżniają. Nie mogę myśleć o innych poza pokutą i modlitwą, co ponownie wzmacnia część pokuty. Księga Jeremiasza 18:5-10 wyraźnie mówi o modlitwie, masz też inne przykłady wstawiennictwa Mojżesza za Izraelem. Kiedy Pan mówi, że zamierza zrobić jedną rzecz, Mojżesz modli się, a Pan lituje się.

F. J. Barton Payne o warunkowości JB Payne w swojej *Encyklopedii proroctw biblijnych* , w obszernym wstępie , omawia wiele kwestii interpretacji materiału proroczego. Omawia kwestię warunkowości proroctwa biblijnego. W tej dyskusji sugeruje, że należy nałożyć pewne ograniczenia na uwarunkowania, aby wszystkie proroctwa nie były niepewne co do spełnienia. Widzimy, że kryje się za

tym hermeneutyczne niebezpieczeństwo. Jeśli wszystko jest warunkowe, nie możesz być pewien, że cokolwiek się wydarzy, szczególnie te rzeczy, które leżą u podstaw Bożego programu odkupienia. Myślę, że z pewnością istnieje pewien sens, w którym – i to jest mój dodatek do tego, co sugeruje Payne – Boża obietnica dana Abrahamowi w Księdze Rodzaju 12:3: „W potomstwie twoim będą błogosławione wszystkie narody”, nie jest wyraźnie uzależniona od tego, co jakkolwiek człowiek istota zrobiłaby, aby zapewnić jej spełnienie. To się stanie z całą pewnością. Wszystkie narody ziemi będą błogosławione przez nasienie Abrahama, ponieważ jest to sednem Bożego planu odkupienia. Myślę, że żadna ludzka istota nie może nic zrobić, aby to zmienić.

Payne sugeruje, i jest to jego własne sformułowanie, że aby prorocтво pozostało warunkowe, musi spełniać dwa warunki. Po pierwsze, musi mieć bliskie zastosowanie. Jeśli spojrzysz na przykłady, to pasuje. Jonasz głosi w Niniwie, Izajasz mówi Ezechiaszowi, kiedy umrze, Eliasz mówi Achabowi, jak umrze. To musi być blisko aplikacja. Po drugie, musi posiadać elementy zdolne do zaspokojenia przez współczesnych prorokowi. Innymi słowy, warunki warunkowe nie są dalekosiężnymi prorocत्वami, które są częścią postępu Bożego programu odkupienia zgodnie z wypełnieniem Jego planu i celu.

Więc myślę, że to prawdopodobnie pomocne. Myślę, że powinniśmy uznać, że każde prorocтво ma potencjalnie warunkowy aspekt, ale jak sugerowano, tymi warunkami są modlitwa i pokuta. Istnieje współczesność prorocत्व, które mogą wypełnić współcześni prorokowi. Jest to bliskie zastosowanie, a nie długoterminowe prorocтво.

7. Rodzaje prorocत्व proroczych Bezpośrednia prognoza

Przejdźmy do punktu 7., „Rodzaje prorocत्व proroczych”. Pod tym nagłówkiem mam na myśli rozróżnienie między tym, co można nazwać przewidywaniem bezpośrednim a przewidywaniem typologicznym. Prognoza bezpośrednia polega na proroczym stwierdzeniu, które ma swoje spełnienie

wyłącznie w przyszłości. Innymi słowy, jest to ustne stwierdzenie czegoś, co wydarzy się w przyszłości. Możesz spojrzeć na Micheasza 5:2, który mówi: „Ale ty, Betlejem Efrata, chociaż byłeś mały wśród klanów Judy, z ciebie wyjdzie dla mnie ten, który będzie władcą nad Izraelem, którego początki sięgają starożytności, od czasów starożytnych”. Następnie jest to zacytowane w Ewangelii Mateusza 2:5-6, jako wypełnienie się z Chrystusem, który wychodzi z Betlejem i zostaje władcą Izraela. To jest stwierdzenie, ustne stwierdzenie.

B. Przewidywanie typologiczne

Przewidywanie typologiczne różni się od przewidywania bezpośredniego. Przepowiednia typologiczna to instytucja, osoba lub wydarzenie, które znajduje swoje największe zastosowanie w instytucji, osobie lub wydarzeniu z późniejszego okresu historii odkupienia. powtórzę to. Przepowiednia typologiczna to instytucja, osoba lub wydarzenie, które znajduje swoje największe zastosowanie w instytucji, osobie lub wydarzeniu z późniejszego okresu historii odkupienia. Na przykład baranek paschalny znajduje swoje najwyższe zastosowanie w samym Chrystusie. Albo wąż na palu na pustyni. Innymi słowy, przewidywanie typologiczne jest realizowane przez wstępne figurowanie lub obrazowanie.

1. John Stek o typologii

Spójrz na swoje cytaty strona 24 pod John Ste k. W tym pierwszym akapicie pod „Typologią biblijną wczoraj i dziś” Johna Steka, mówi: „Innymi słowy, typ jest rzeczywistością historyczną, która służyła znaczącemu celowi historycznemu w swoim własnym horyzoncie historycznym (nie tylko symbolicznym), ale został również ukształtowany przez Opatrzność w taki sposób, aby przyczyniał się do realizacji większego celu Bożego, a mianowicie do objawiania w kolejnych etapach i działaniach tych właśnie prawd i zasad, które miały znaleźć w rzeczywistościach ewangelii swój ruch do pełnego objawienia”. W tym sensie typ przyjmuje funkcję proroctwa. Różni się od bezpośredniego

proroctwa, to znaczy werbalnego twierdzenia, tym, że obrazuje lub prefiguruje, podczas gdy bezpośrednio proroctwo stwierdza. To jest werbalne.

Ale myślę, że kiedy zastanowisz się nad treścią Starego Testamentu, odkryjesz, że Stary Testament ma sporo typologicznego znaczenia. W Starym Testamencie są rzeczy, które oczekują pełniejszej realizacji prawdy zawartej w tej starotestamentowej instytucji lub wydarzeniu. Historia interpretacji mówi nam, że trudno jest zachować właściwą perspektywę w stosowaniu interpretacji typologicznej, ponieważ było wiele jej ekscesów i nadużyć. Jak daleko się z tym posuniemy? Niektóre rzeczywistości Starego Testamentu są wyraźnie identyfikowane jako typologiczne w stwierdzeniach Nowego Testamentu i tam masz bardzo mocną podstawę. Ale kiedy zaczniesz wychodzić poza to, jak daleko możesz się posunąć?

B. Mickelsen o typologii Jeśli spojrzysz na stronę 24 pod Mickelsen's *Interpreting the Bible* akapit A, jest napisane: „Często typologia staje się wymówką dla sensacji w interpretacji. Każdy uczciwy tłumacz musi stanowczo odrzucić taką sensację. Jeśli jednak interpretator, w pełni świadomy jedności ludu Bożego, potrafi wykazać historyczne korelacje, będąc jednocześnie świadomym różnic między typem a antytypem, z pewnością może dostrzec takie historyczne paralele. W takiej działalności tłumacz musi się surowo zdyscyplinować”. Innymi słowy, Mickelsen i inni, jak sądzę, słusznie twierdzą, że nie należy ograniczać się tylko do tych przykładów, które zostały wyraźnie zidentyfikowane jako typologiczne w późniejszych stwierdzeniach biblijnych. Można pójść dalej, ale trzeba uważać, aby nie nadużyć tej hermeneutycznej procedury.

Niebezpieczeństwo tkwi w tendencji do alegorii i myślę, że sposobem na uniknięcie interpretacji alegorycznej, w której można wziąć prawie wszystko i nadać temu duchowe znaczenie, jest pewność, że zgodność między typem a antytypem zachowuje jedność znaczeniową. Innymi słowy, jest to ta sama prawda, która pojawia się ponownie na późniejszym etapie historii odkupienia, ale

na wyższym poziomie. Pełniejsze objawienie postępuje tam, gdzie masz prawdę ucieleśnioną w jakiejś symbolicznej formie na wcześniejszym etapie odkupienia i pojawia się ona ponownie w późniejszej historii. Kto może zgodnie z prawem narysować tę linię?

C. Vos o typologii W związku z tym pozwól, że skieruję cię na stronę 25, ponieważ to, co właśnie powiedziałem, jest naprawdę koncepcją interpretacji typologicznej Vosa, w której ustanawia związek między symbolem a typem i mówi, że to, co jest symbolizowane, ta prawda jest tą samą prawdą, która jest typologiczna. Ale zauważ, że mówi: „Określając funkcję prawa ceremonialnego, musimy wziąć pod uwagę jego dwa duże aspekty, symboliczny i figuralny, oraz związek między nimi. Te same rzeczy były, patrząc z punktu widzenia, symbolami, a z innego punktu widzenia typami. Symbol jest ważny w swoim znaczeniu religijnym, coś, co dogłębnie przedstawia pewien fakt, zasadę lub związek o charakterze duchowym w widzialnej formie. Rzeczy, które przedstawia, istnieją obecnie i mają obecne zastosowanie”. W następnym akapicie „Typowa rzecz jest prospektywna”. A potem następujący akapit: „Rzeczy symbolizowane i rzeczy przedstawiane nie są różnymi zestawami rzeczy. W rzeczywistości są to te same rzeczy, różniące się tylko tym, że najpierw pojawiają się na niższym etapie rozwoju odkupienia, a następnie, w późniejszym okresie, są na wyższym etapie”. Środek następnego akapitu: „Dopiero po odkryciu, co dana rzecz symbolizuje, możemy zasadnie przystąpić do postawienia pytania, co to jest symbolem, ponieważ to drugie nigdy nie może być niczym innym niż pierwszym wzniesionym na wyższy poziom. Więż, która łączy typ i antytyp, musi być więzią żywotnej ciągłości w postępie odkupienia”. Myślę więc, że o to chodzi – zgodność między typem a antytypem. Możesz mieć tę samą prawdę w symbolu, który pojawia się ponownie w typie późniejszego typu.

Wróć do strony 23. Zwróć uwagę, co mówi Stek w tym drugim akapicie. Wskazuje on, że Bóg tak suwerennie zarządził historią, że ta zgodność między

typem a antytypem jest czymś zamierzonym. Mówi: „Tak jak modele i szkice architekta są kontrolowane przez jego jasną wizję budynku, który pewnego dnia będzie służył celom jego klienta, tak Pan historii odkupienia zarządza pewne sprawy we wcześniejszej dyspensacji, które miały swoje archetypy w późniejszej”. Myślę, że metafora architekta jest dobrą metaforą. Można powiedzieć, że Bóg jest architektem historii. Widzi cały budynek, więc może wpleść w historię te rzeczywistości, które przewidują ponowne pojawienie się tej samej prawdy w innych rzeczywistościach na późniejszym etapie historii odkupienia. Ale widzicie, typ staje się wtedy ważną częścią proroctwa. Należy to postrzegać jako funkcję proroczą w takim samym stopniu, jak bezpośrednio przewidywanie lub bezpośrednio werbalne twierdzenie.

D. Niebezpieczeństwo popadnięcia w alegorię

Powiedziałem, że niebezpieczeństwem jest popadanie w alegorię, która traci zgodność między typem a antytypem, będąc tą samą prawdą. Dam ci ilustrację. Niektórzy ze starych ojców kościoła przywiązywali dużą wagę do alegorii. Chryzostom powiedział o dokonanej przez Heroda rzezi niemowląt w Betlejem w czasie narodzin Chrystusa: „Fakt, że zamordowano tylko dzieci w wieku dwóch lat i młodsze, podczas gdy trójka prawdopodobnie uciekła, ma nas nauczyć, że ci, którzy trzymają Wiara trynitarna zostanie ocalona, podczas gdy binitarianie i unitarianie bez wątpienia zginą”. Teraz widzisz, moim zdaniem, nadużycie - popadasz w alegorię. Nadajesz znaczenie tekstowi, który nie ma absolutnie nic wspólnego z samym tekstem. I to jest ta granica, której nie chcesz przekroczyć, ale to jest ta granica, przed którą Vos chroni systemem, który proponuje do nadużyć za pomocą interpretacji typologicznych.

Pytanie ucznia:

Pytanie: Więc z typem mówimy o sytuacjach, na przykład, kiedy krew zabitego baranka w Starym Testamencie jest typem wskazującym na Chrystusa, kiedy jego krew została zabita?

Odpowiedź: Tak, myślę, że jest to tutaj całkowicie poprawne – to ta sama prawda we krwi ofiary, co jest dokładnie tym, czego dokonała krew Chrystusa. A jak wskazuje List do Hebrajczyków, krew byków i kozłów nie mogła ostatecznie dokonać przebłagania. Wskazywał na krew Chrystusa, co czyniło ją skuteczną.

Transkrypcja: Jason Noto-Moniz (red.), Katie Tomlinson, Cristin Gordon, Amnoni Myers,
Melissa Stevens, Eric Hilker
Szorstka edycja autorstwa Teda Hildebrandta
Edycja ostateczna: Katie Ells.
Ponownie narracja: Ted Hildebrandt

Robert Vannoy, Podstawy prorocत्व biblijnych, Wykład 14

Wytyczne dotyczące interpretacji prorocत्व

Wytyczne dotyczące interpretacji prorocत्व

1. Dokonaj starannej gramatycznej analizy kontekstu historycznego fragmentu

Omawialiśmy „Wytyczne dotyczące interpretacji prorocत्व”. 1. pod tym jest: „Dokonaj starannej gramatycznej i historycznej analizy kontekstowej tego fragmentu”. To nie jest coś, co jest wyłączone dla prorocत्वych dyskursów ani dla zadania egzegetycznego. Myślę, że to podstawowe, fundamentalne zadanie tłumacza. Najpierw musisz zrozumieć znaczenie słów, używany język, studiując użycie słów w innych miejscach, a następnie związek między słowami. W tym momencie wchodzisz w konstrukcje gramatyczne. Ale poza tym powinieneś spojrzeć na tło historyczne proroka i ludzi, do których prorok przemawiał. Powinniśmy przyjrzeć się kontekstowi tego, co następuje, a także kontekstowi tego, co następuje, oraz tokowi myśli w księdze, której częścią jest prorocत्व. Myślę, że to działa jak fale w stawie. Patrzysz na cały kanon Pisma Świętego, gdzie patrzysz na wąski bliski kontekst, a następnie wypracowujesz sobie drogę do szerszego kontekstu aż do całego kontekstu Biblii. Należy zapoznać się z wszelkimi równoległymi fragmentami, jeśli takie istnieją. Więc to całkiem podstawowe rzeczy, które wszyscy znacie. „Dokonaj starannej analizy gramatycznej, historycznej i kontekstowej tego fragmentu”.

2. Wyraźnie określ, do kogo lub do czego odnosi się dany fragment.

2. „ Wyraźnie określ, do kogo lub do czego odnosi się ten fragment”.

Możemy zadać pytania w rodzaju: „Czy orędzie dotyczy słuchacza lub czytelnika, do którego jest skierowane, czy też mówi im o kimś innym?” Zadając to pytanie możemy określić, czy dany fragment ma charakter predyktywny, czy dydaktyczny. Jeśli jest to dydaktyczne, a prorok po prostu naucza tych, do których przemawia, jakiejś ważnej prawdy skierowanej do nich, która może mieć

zastosowanie do nas. Czy on coś do nich mówi, czy chodzi o kogoś innego? W takim przypadku może to być przewidywalne lub w jakiś sposób nasycone elementami przewidywalnymi. Musimy to uporządkować. Czy fragment jest przewidywalny? Jeśli jest przewidywalny, czy są jakieś warunki? Może to mieć znaczenie w sposobie poszukiwania jej spełnienia. Może istnieć warunek, który nie jest określony, ale musisz zadać to pytanie. Jeśli jest przewidywalna, to czy jest spełniona czy niespełniona? Wydaje mi się, że początkowo odpowiadasz na to pytanie, szukając spełnienia w innym miejscu Pisma Świętego. Masz sporo proroctw w Starym Testamencie, które wypełniły się już w okresie Starego Testamentu. Masz inne proroctwa w Starym Testamencie, które wypełniły się w okresie Nowego Testamentu. Oczywiście, macie proroctwa, które się wypełniły w czasach, w których żyjemy, w czasach kościoła, albo możecie mieć proroctwa, które jeszcze się nie wypełniły, ale oczekujecie czasu Dnia Pańskiego. Więc musisz to uporządkować. Jeśli jest przewidywalna, to czy jest spełniona czy niespełniona?

3. Zwróć uwagę na cytaty dotyczące realizacji

To prowadzi nas do 3. „Zwracaj uwagę na cytaty o spełnieniu”. Mam na myśli to, że w Nowym Testamencie pojawiają się pewne zwroty, które mogą być wskazówkami lub pomocami w stwierdzeniu, że jest to proroctwo, które w szczególny sposób znajduje swoje wypełnienie. Mam na myśli takie zwroty, jak „aby się wypełniło”. Niewątpliwie spotkałeś się z tym cytatem spełnienia. Kiedy to widzisz, myślę normalnie, jeśli spojrzysz na wszystkie zastosowania, jest to dość specyficzne z myślą o spełnieniu. Jest takie proroctwo, które tutaj się spełnia. Jednak kwalifikacja; w niektórych przypadkach wyrażenie to można uznać za odnoszące się do związku ilustracji lub podobieństwa w słowach lub ideach, w których stwierdzenie Starego Testamentu samo w sobie nie było proroctwem.

A. Mateusza 1:22 – Izaj. 7:14 Myślę, że staje się to jasne, gdy spojrzymy na

kilka przykładów. Jeśli spojrzysz na Ew. Mateusza 1:22, znajdziesz tam stwierdzenie: „Wszystko to się stało, aby się wypełniło słowo, które Pan powiedział przez proroka : Dziewica pocznie i porodzi syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, to znaczy Bóg z nami”. To stwierdzenie z Księgi Izajasza 7:14 odnosi się tutaj do Marii, która poczęła za sprawą Ducha Świętego i jest dziewicą, która poczęła i urodziła syna. Tutaj znajdziesz spełnienie się przepowiedni Izajasza 7:14. To dość specyficzne.

B. Mateusza 8:17 – Izaj. 53:4 W Ewangelii Mateusza 8:17 czytamy po tym, jak Jezus uzdrowił niektórych ludzi: „Tak miało się spełnić słowo proroka Izajasza: On wziął na siebie nasze słabości i nosił nasze choroby”. Izajasz 53:4. Spełnia się, będąc punktem kulminacyjnym tej serii fragmentów o Słudze Pańskiej.

C. Mateusza 12:17 – Izaj. 42:1-4 Mateusza 12:17 czytamy: „Tak miało się spełnić słowo proroka Izajasza: Oto mój sługa, którego wybrałem, w którym mam upodobanie. Złożę na nim mego ducha, a on ogłosi narodom sprawiedliwość. Nie będzie się kłócił ani krzyczał, ani nikt nie usłyszy jego głosu na ulicach. Trzciny nadłamanej nie złamie, knota tłącego się nie zgasi, dopóki nie doprowadzi sprawiedliwości do zwycięstwa, a w imię jego narody złożą nadzieję”. Jest to cytat z innego z tych fragmentów służących, jak wcześniej, z Izajasza 42:1-4.

D. Mateusza 21:4 – Zach 9:9 W Ewangelii Mateusza 21:4: „Stało się to, aby się wypełniło to, co zostało powiedziane przez proroka”, a cytat pochodzi z Księgi Zachariasza 9:9: „Powiedz córce Syjonu: zobacz Król przychodzi do ciebie łagodny i jedzie na osiołku, na osłęciu, źrebięciu osłicy”. Więc normalnie przekonasz się, że jest to dość konkretny wskaźnik, że jest to spełnienie wcześniej podanej prognozy.

mi. Jakuba 2:21-23 – Rdz 15:6

Jednak czasami jest to bardziej jak związek lub ilustracja podobnych słów lub idei stwierdzenia Starego Testamentu, które nie było stwierdzeniem prognostycznym. Spójrz na List Jakuba 2:21-23, gdzie znajduje się to zdanie: „Czy nasz przodek Abraham nie został uznany za sprawiedliwego za to, co uczynił, gdy ofiarował swego syna Izaaka na ołtarzu? Widzisz, że jego wiara i jego czyny współgrały ze sobą, a jego wiara została dopełniona przez to, co zrobił. I wypełniło się Pismo, które mówi” i tutaj cytuje Księgę Rodzaju 15:6; „Abraham uwierzył Bogu i poczytano mu to za sprawiedliwość’ i został nazwany przyjacielem Boga”. Jeśli przejdiesz do Księgi Rodzaju 15:6, dzieje się to po tym, jak Pan powiedział Abrahamowi, że Eliezer nie będzie jego spadkobiercą, ale jego syn miał zostać jego spadkobiercą i powiedział: „Spójrz w niebo, aby policzyć gwiazdy, jeśli rzeczywiście potrafisz je policzyć”. A potem rzekł do niego: „Takie będzie twoje potomstwo”. Następnie werset 6 mówi: „Abraham uwierzył Panu i poczytał mu to za sprawiedliwość”. Trudno przewidzieć to stwierdzenie, ale jest to po prostu potwierdzenie wiary Abrahama i jego znaczenia.

Więc kiedy dochodzisz do użycia słowa „wypełnić” w Liście Jakuba 2:23, odnosząc się do tego wersetu z Księgi Rodzaju 15:6, myślę, że musisz powiedzieć, że w tym momencie jest to bardziej formuła cytatu niż wskazuje prorocstwo i spełnienie. W twojej bibliografii jest artykuł R. Lairda Harrisa pod tym nagłówkiem. Artykuł znajduje się na stronie 11 waszej bibliografii zatytułowanej „Prophecy, Illustration, and Typology” in the *Interpretation of History*, tomie opublikowanym na cześć dr Allana MacRae, założyciela tej szkoły, opublikowanym w 1986 roku. Używa on tego zwrotu, którego właśnie użyłem, „Formuła cytowania”, dla takich odniesień.

F. Mateusza 2:17-18 – Jer 31:15 Podobny jest Mateusz 2:17-18, gdzie czytamy: „Wtedy spełniło się to, co zostało powiedziane przez proroka Jeremiasza: 'Głos słycać w Rama, płacz i wielki w żałobie, Rachela oplakująca swoje dzieci, nie

dająca się pocieszyć, bo ich już nie ma” i to jest Jeremiasz 31:15. Jeśli wrócisz do Jeremiasza 31:15, przeczytasz: „Głos słyhać w Rama, lament i wielki płacz; Rachel oplakująca swoje dzieci; i nie daje się pocieszyć, bo jej dzieci już nie ma”. W kontekście odnosi się to do płaczu nad wygnańcami z niewoli babilońskiej.

G. Formuła cytowania Plerono To nie jest stwierdzenie przepowiadające, ale zarówno List Jakuba 2:21-23, jak i Mateusza 2:17-18, odnosząc się do tych dwóch tekstów Starego Testamentu, które nie były tekstami „przepowiadającymi”, używają tego czasownika plerono, aby się do nich *odnieść*. Czy to oznacza, że zostały błędnie zacytowane jako przepowiednie? A może oznacza to, że sposób interpretacji Mateusza był nieuprawniony? Tak sugeruje Harris, sugeruje, że problem jest spowodowany tłumaczeniem *plerow* jako „spełniony”. Z pewnością ma to znaczenie w wielu kontekstach. Ale to, co argumentuje Harris, to to, że zawsze oznacza „spełnienie”, nie jest tak pewne i czasami wydaje się, że jest używane jako formuła cytatu, a nie formuła spełnionej prognozy. Należy pamiętać o tym szerszym zastosowaniu, ale zazwyczaj występuje ono w jakiejś formie *hina plerow*, kiedy jest proroctwo prorocze, ale trzeba być ostrożnym.

H. Gegrapti Cytowanie Formuła Druga formuła to *gegraptai*, „zostało napisane”. Ponownie, to też często pokazuje spełnienie. Jednak czasami jest to po prostu odniesienie. Wypełnienie znajduje się w Ewangelii Marka 1:2: „Napisano u proroka Izajasza”, a następnie w cytacie z Księgi Izajasza 40:3: „ Wyślę przed tobą mego posłańca, który przygotuje ci drogę; głos wołającego na pustyni: Przygotujcie Panu drogę, prostujcie dla Niego ścieżki”. Więc przyszedł Jan, więc w tym wersecie jest wypełnienie. Odniesienie w Ew. Mateusza 4:4; „Jezus odpowiedział: „ *Napisano* : „Nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych”. ale to jest cytowanie.

I. klocki Lego

Przejdźmy do form *lego* (mówię). Kiedy stoi samo w sobie, zwykle wskazuje na odniesienie historyczne, a nie proroctwo i spełnienie. Spójrz na Mateusza 22:31: „Lecz o zmartwychwstaniu umarłych, czy nie czytaliście, co Bóg wam *powiedział* ?” A potem cytat z Księgi Wyjścia 3:6: „Ja jestem Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba. On nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych”. Jest to po prostu odniesienie do tekstu Starego Testamentu. Dzieje Apostolskie 7:48 „Jednak Najwyższy nie mieszka w domach zbudowanych ręką ludzką, jak *mówi prorok*”. Następnie cytatem jest Izajasz 66:1: „Niebo jest moim tronem, ziemia moim podnóżkiem. Gdzie jest dom, który mi zbudujesz? mówi Pan. „Gdzie będzie moje miejsce spoczynku?”” To nie jest prorocze stwierdzenie. Więc to wszystko jest w 3., „Zwróć uwagę na cytowanie spełnienia”. Z pewnością pomogą we wskazówkach i identyfikowaniu proroczych fragmentów, które są punktem spełnienia, ale trzeba na to uważać.

4. Unikaj idei podwójnego spełnienia lub podwójnego odniesienia

4, „Unikaj idei podwójnego spełnienia lub podwójnego odniesienia”. Myślę, że kiedy szukasz wypełnienia się proroctwa, nie jest dobrze przyjmować ideę podwójnego odniesienia lub podwójnego sensu jako podstawowej zasady hermeneutycznej. Innymi słowy, nie powinniśmy szukać podwójnych odniesień. Nie należy zakładać, że dane proroctwo może odnosić się do dwóch lub więcej różnych wydarzeń w tym samym czasie, używając tych samych słów. Jeśli to zrobisz, oznacza to, że zakładasz, że te same słowa w tym samym kontekście mogą mieć wiele znaczeń. Myślę, że hermeneutycznie niebezpiecznie jest mówić, że te same słowa i ten sam kontekst mają wiele znaczeń, chyba że istnieje jakiś rodzaj dwuznaczności, ale to nie jest ogólna zasada hermeneutyki. Nie używamy języka w ten sposób. Zwykle, gdy wypowiedziane jest stwierdzenie, istnieje intencja o określonym znaczeniu, które niesie ze sobą to stwierdzenie i jest to znaczenie, które osoba, która je słyszy, powinna je zrozumieć. Myślę, że ta koncepcja odnosi się do wszystkich stwierdzeń biblijnych, nie tylko do przewidywań, ale z

pewnością odnosi się również do form przewidywań. Szukasz pojedynczego sensu lub znaczenia danego stwierdzenia, nie szukasz wielu znaczeń lub znaczeń biblijnych stwierdzeń.

A. Dwight Pentecost – Double Reference Spójrz na stronę 28 w swoich cytatach pod Dwight Pentecost, który napisał tom o eschatologii zatytułowany *Things to Come*, w którym mówi o „prawie podwójnego odniesienia”. Z jego punktu widzenia „niewiele praw jest ważniejszych do przestrzegania w interpretacji Pisma proroczego niż prawo podwójnego odniesienia. Dwa wydarzenia, znacznie oddzielone czasem ich wypełnienia, mogą zostać połączone w jednym proroctwie. Stało się tak, ponieważ prorok miał przesłanie na swoje dni, jak również na przyszłość. Objęcie proroctwa dwoma odległymi od siebie wydarzeniami mogło spełnić oba cele”. Następnie cytuje innego człowieka o imieniu Horne: „Te same proroctwa często mają podwójne znaczenie i odnoszą się do różnych wydarzeń, jednego bliskiego, drugiego odległego; jeden doczesny, drugi duchowy, a może wieczny. Ponieważ prorocy mają na uwadze kilka wydarzeń, ich wypowiedzi mogą częściowo odnosić się do jednego, a częściowo do drugiego. Przejście nie zawsze jest łatwe. To, co nie zostało spełnione w pierwszym, musimy odnieść do drugiego, a to, co już się spełniło, często można uznać za typowe dla tego, co pozostaje do wykonania”.

Teraz, jak to rozpracujesz, musisz spojrzeć na konkretne fragmenty, ale taka jest koncepcja. Jeśli pójdziesz do Erica Sauera, następny wpis na s. 29. Sauer mówi: „Wszystko jest uwarunkowane historycznie, a jednocześnie przeniknięte wiecznością. Wszystko jest jednocześnie ludzkie i boskie, doczesne i ponadczasowe”. A mówiąc o prorokach: „Mówią o powrocie z Babilonu i jednocześnie obiecują zgromadzenie Izraela w dalekiej przyszłości, inaugurujące królestwo pokoju (Izajasz 11:11-16)”. Właśnie rozmawialiśmy o Księdze Izajasza 11:11-16. Widzicie, co on mówi, że proroctwo mówi o powrocie z wygnania. Ale jednocześnie i tymi samymi słowami mówi o przyszłym królestwie pokoju —

eschatologicznym . Ma podwójne znaczenie, podwójne odniesienie do tych samych słów.

W tomie zatytułowanym *Wprowadzenie do Biblijnej interpretacji* Kleina, Blomberga i Hubbarda, opublikowana przez Word w 1993 r., mówi: „Musimy dodać drugą cechę proroctwa: może ono mieć dwa wypełnienia, jedno bliskie życia proroka i jedno dawno temu”. Kiedy patrzysz na proroctwo i prosisz o jego wypełnienie, jedno jest w bliższej i bardziej odległej przyszłości. Wszystkie są wymienione w tym samym oświadczeniu. Jest całkiem sporo ludzi, którzy twierdzą, że ta zasada, lub jak nazywa ją Pięćdziesiątnica, „prawo podwójnego odniesienia” jest zasadą, którą należy stosować w interpretacji proroczych stwierdzeń – szukając wielu odniesień.

B. Odpowiedź Vannoya Sugeruję, że nie wydaje mi się to słuszne. Wracamy do tego, jak działa język. Czy używamy języka, aby mieć te same słowa i ten sam kontekst, ale mówimy dwie różne rzeczy? Cofasz się w historię interpretacji, Luter i Kalwin zdecydowanie się temu sprzeciwiają, ale oczywiście spierają się na tle interpretacji alegorycznej, jeśli masz wiele znaczeń. Podkreślali, że pierwszym obowiązkiem tłumacza jest dotarcie do sensu tekstu zamierzonego przez jego autora. Luter powiedział: „Tylko jedyny, właściwy, pierwotny sens, sens, w jakim jest napisana, czyni dobrych teologów. Duch Święty jest najprostszym pisarzem i mówcą w niebie i na ziemi. Dlatego jego słowa nie mogą mieć więcej niż pojedynczy i prosty sens, który nazywamy sensem pisanym lub dosłownie mówionym”.

W Westminster Confession of Faith, rozdział 1, rozdział 9, znajduje się interesujące stwierdzenie na temat Pisma Świętego i jego interpretacji, a ja chcę przeczytać wam kilka krótkich stwierdzeń: „Nieomylną zasadą interpretacji Pisma Świętego jest samo Pismo; i dlatego, kiedy pojawia się pytanie o prawdziwy i fałszywy sens jakiegokolwiek Pisma”, a następnie pojawia się stwierdzenie w nawiasach, do którego chciałem dotrzeć, „(które nie jest wielorakie, ale jedno),

można je przeszukać i znane z innych miejsc, które mówią wyraźniej”. Widzicie więc, że chodzi tutaj o to, że interpretacje niektórych fragmentów są bardziej jasne. Używasz bardziej jasnego, aby pomóc z mniej jasnym. Ale w kontekście wygłoszenia tego stwierdzenia jest to stwierdzenie w nawiasie: „Kiedy pojawia się kwestia prawdziwego i fałszywego sensu jakiegokolwiek Pisma (które nie jest wielorakie, ale jedno), można je przeszukać i poznać w innych miejscach, o których mowa jaśniej.” Myślę, że to ważna zasada hermeneutyczna.

C. Wiele poziomów znaczenia Johna Brighta Spójrz na swoje cytaty strona 25 . Zostało to zaczerpnięte z książki Johna Brighta *Autorytet Starego Testamentu* . Mówi: „Powszechnie wierzone, że Pismo Świąte ma różne poziomy znaczenia. Orygenes miał potrójny sens odpowiadający domniemanej trychotomii natury człowieka: ciało, dusza i duch. Istniał sens dosłowny lub cielesny (to znaczy to, co mówią słowa w ich zwykłym znaczeniu), sens moralny lub tropologiczny (to znaczy zmysł symboliczny duszy chrześcijańskiej, który w ten sposób daje zbudowanie i kierownictwo postępowania), oraz duchowy lub mistyczny sens. Później dodano jeszcze czwarty zmysł”. Na to właśnie odpowiadają reformatorzy i Wyznanie Westminsterkie, czwarty zmysł, „sens anagogiczny lub eschatologiczny. Tak więc, by podać klasyczny przykład, słowo „Jerozolima” rozumiane było w średniowieczu jako mające cztery znaczenia: dosłownie odnosiło się do tego miasta w Judzie, tropologicznie, do wiernej chrześcijańskiej duszy, alegorycznie (mystycznie), do Kościół Chrystusowy i analogicznie do niebiańskiego miasta Bożego, które jest naszym wiecznym domem. Możliwe było, choć nie było to konieczne, zrozumienie tego słowa we wszystkich czterech znaczeniach w jednym tekście”.

Więc nie masz podwójnego odniesienia, masz czterokrotne odniesienie. „Jednak istniała tendencja do przywiązywania większej wagi do znaczenia dosłownego niż do znaczenia duchowego, ponieważ prawdziwe znaczenie tekstu jest duchowe. Rzeczywiście, niektóre Pisma — jak sądzono — nie mogą być

interpretowane dosłownie, ponieważ mówią o rzeczach, które są niemoralne, a zatem niegodne Boga (cudzołóstwo, kazirodztwo, morderstwo itp.), a wiele Pisma jest zbyt prymitywnych lub zbyt trywialnych, jeśli brać je dosłownie, jako odpowiedni nośnik boskiego objawienia (długie genealogie, zasady składania ofiar ze zwierząt, wymiary tabernakulum itp.) Takie fragmenty mają swoje prawdziwe znaczenie tylko wtedy, gdy są interpretowane duchowo”. Kiedy alegoryzujesz, nadajesz duchowe znaczenie tego rodzaju fragmentom. „Rezultatem była masowa, niekontrolowana alegoryzacja Pisma Świętego, szczególnie Starego Testamentu... Ale strumień fantazyjnych interpretacji nadal płynął niekontrolowany zarówno z ambony, jak i z biurka wykładowcy. Można słusznie sądzić, że znaczenia, jakie można było wyczytać z Pisma Świętego, były ograniczone jedynie pomysłowością tłumacza”. Jeśli masz bardzo mądrą osobę, możesz znaleźć wszelkiego rodzaju znaczenia w każdym stwierdzeniu. „Jakiegokolwiek były ich niekonsekwencje (a czasami były niekonsekwencje), obaj wielcy reformatorzy [Luter i Kalwin] z zasady odrzucali alegorię – wielokrotnie i w najmocniejszym języku. W poprzednim rozdziale zacytowano zarówno Lutera, jak i Kalwina, którzy podkreślali, że obowiązkiem tłumacza jest dotarcie do prostego sensu tekstu zamierzonego przez jego autora”.

D. Intencja autorska i pojedyncze znaczenie Teraz zaczęto nazywać ją „intencją autorską” i stała się kwestią kontrowersyjną. Jak daleko się posuwasz? Walter Kaiser dużo o tym pisał i uważa, że jedyną słuszną interpretacją jest to, co zamierzał autor. Teraz zgadzam się z tym, co próbuje tam zrobić i z pewnością jest to w porządku. Myślę, że on nie bierze pod uwagę tego, że w Piśmie Świętym jest więcej niż jeden autor. W pewnym sensie jest ludzki autor, ale jest też Duch Święty nadzorujący to, co ludzki autor napisał i powiedział. Myślę, że to możliwe, że ludzki autor mógł mówić „lepiej, niż wiedział”, że tak powiem. Innymi słowy, mógł mówić rzeczy, w które sam nie wierzył lub nie rozumiał, a zatem nie było to jego zamiarem; było jednak nadzorowane przez Ducha Świętego, który zajmował

się sprawami wykraczającymi poza wszelkie zrozumienie proroka. Więc umieściłem tam zastrzeżenie, ale to nie otwiera drzwi do masowego poszukiwania wielorakich znaczeń w jakimkolwiek stwierdzeniu Pisma Świętego. Bright mówił: „Obowiązkiem tłumacza jest dotrzeć do prostego sensu tekstu zamierzonego przez jego autora. Podobne cytaty, w których wyrażali pogardę dla alegorii, można było wywołać niemal do woli. Luter, którego słownictwo nie było bynajmniej zubożone, jest szczególnie żywy. Oświadcza, że alegorie Orygenesusa „nie są warte tyle brudu”; nazywa alegorię różnie „szumowiną na Pismach”, „nierządnicą” mającą nas uwieść, „małpią zabawą”, czymś, co zamienia Pismo Święte w „woskowy nos” (tj. przez które diabeł wsiada na widły. Oświadcza (objasniając Psalm 22), że Pismo Święte jest szatą Chrystusa i że alegoria rozdziera ją na „łachmany i strzępy”. „Jak”, woła, „będziesz nauczał wiary z całą pewnością, skoro czynisz niepewnym sens Pisma Świętego?” Calvin jest równie surowy. Niejednokrotnie nazywa interpretacje alegoryczne wymysłem diabła mającym na celu podważenie autorytetu Pisma Świętego. W innym miejscu opisuje je jako „dziecięce”, „naciągane” i oświadcza, że lepiej byłoby przyznać się do ignorancji, niż oddawać się takim „niepoważnym domysłom”. Tłumacz, oświadcza, musi przyjąć prosty sens i nie jest pewne, czy powinien przyjąć interpretację, która najlepiej pasuje do kontekstu”.

1. Reformatorzy i pojedynczy sens Tak więc reformatorzy są dość zdecydowani w swoich opiniach na temat wielorakich znaczeń lub znaczeń stwierdzeń Pisma Świętego, które odrzucają. Ale problem nie zniknął. Bernard Ramm i jego książka o interpretacji mówi: „Jednym z najbardziej uporczywych grzechów hermeneutycznych jest nakładanie dwóch interpretacji jednego fragmentu Pisma, łamiąc siłę dosłownego znaczenia i zaciemniając Słowo Boże”. Jeśli mamy to zrozumieć, ponownie spojrzymy na stronę 27 pod J. Barton Payne z jego *Encyclopedia of Biblical Prophecy*. W swojej części wprowadzającej mówi: „Szczególnie dwa współczesne ruchy charakteryzowały się odwoływaniem się do

hermeneutyki podwójnego sensu. Z jednej strony stoi liberalizm, z jego całkowitym odrzuceniem autentycznej przepowiedni... Z drugiej strony stoi dyspensacjonalizm, z jego założeniem, że Kościoła nie można przewidzieć na podstawie pism Starego Testamentu. Pojawiają się trzy podstawowe powody utrzymywania koncepcji jednego (Nowego Testamentu) znaczenia w przeciwieństwie do koncepcji tzw. podwójnego spełnienia. Pierwsza wynika z samej natury hermeneutyki. John Owen, siedemnastowieczny ^{purytanin}, dawno temu sformułował powiedzenie: „Jeśli Pismo ma więcej niż jedno znaczenie, nie ma żadnego znaczenia”. a większość nowszych pisarzy zgodziła się, że podwójne spełnienie jest niezgodne z obiektywną interpretacją”. Innymi słowy, Owen mówi, że jeśli pisma święte mają więcej niż jedno znaczenie, nie mają żadnego znaczenia. To czyni hermeneutykę nieokreśloną. Jeśli masz wiele zmysłów, znaczenie tekstu staje się nieokreślone.

Fairbairn mówi, że to, co Chrystus naprawdę ma na myśli, jest jedną rzeczą, a jeśli jest wiele rzeczy, hermeneutyka byłaby nieokreślona. „Sam Fairbairn zauważa, że takie podejście powoduje niepewność zastosowania i sprawia, że znaczenie jest zbyt ogólne do praktycznego zastosowania”. To pierwszy powód, dla którego argumentuje, że powinniśmy szukać jednego zmysłu, a nie wielu zmysłów.

2. NT i pojedyncze znaczenie

Drugim powodem są dowody z Nowego Testamentu. „Jak opisał Lockhart, decydujący stosunek Dziejów Apostolskich 2:29-31 do Psalmu 16: „Apostoł Piotr argumentuje, że Dawid nie mógł odnosić się do siebie, ponieważ zmarł i ujrzał zepsucie, ale że był prorokiem i przewidział, że Jezus powinien powstać bez zepsucia... Wydaje się, że niełatwo pomylić się ze znaczeniem apostoła. Terry konkluduje zatem: „Słowa Pisma Świętego miały mieć jeden określony sens, a naszym pierwszym celem powinno być odkrycie tego sensu i sztywne trzymanie się go... Odrzucamy jako nierozsądną i wprowadzającą w błąd teorię, że takie

mesjanistyczne psalmy... mają podwójny sens , i odnoszą się najpierw do Dawida lub innego władcy, a następnie do Chrystusa. W rzeczywistości z lektury Nowego Testamentu można śmiało powiedzieć, że nikt nigdy nie podejrzewałby możliwości podwójnego spełnienia”.

3. ST i pojedyncze znaczenie

„Trzecim powodem pojedynczego wypełnienia są dowody z kontekstu Starego Testamentu. Na przykład Fairbairn przyznaje, że jego zasada wielorakiego sensu nierzadko zawodzi w konkretnych przypadkach, gdy próbuje się wykazać jego obecność. Terry mówi stanowczo: „Język Psalmu 2 nie odnosi się do Dawida, Salomona ani żadnego innego ziemskiego władcy... Izajasz 7:14 wypełnił się wraz z narodzinami Jezusa Chrystusa (Mt 1:22) i żaden komentator nigdy nie był w stanie aby udowodnić wcześniejsze spełnienie”.

A. Izajasz 7:14 Izajasz 7:14 jest jednym z tekstów, w których ludzie często dochodzą do wniosku, że istnieje podwójne odniesienie. Odniesienie do dziecka urodzonego w czasach Achaza i Izajasza, a zarazem odniesienie do Chrystusa. Ale Payne tutaj argumentuje, że Izajasz 7:14 ma jedno odniesienie. Jest tylko jedna kobieta, do której pisarz może się odnieść. Narodziło się dziecko, które było z nami Bogiem. Trzeba przyznać, że jeśli wrócisz do pełnego kontekstu i omówisz to w Księdze Izajasza 7:14, są z tym pewne problemy. To jeden z trudniejszych fragmentów. Nie chcę poświęcać czasu na robienie tego dzisiaj, ale przyjrzymy się kilku przykładom innych fragmentów.

B. Pwt 18 Myślę, że jednym z naprawdę trudnych fragmentów jest Pwt 18. Już się temu przyglądaliśmy. Czy jest to odniesienie do ruchu proroczego, czy do Chrystusa, czy też w jakiś sposób do obu? Oczywiście istnieje pośrednie odniesienie typologiczne, które odnosi się do jedności znaczenia, ale obejmuje również Chrystusa. Ale Księga Powtórzonego Prawa 18, Księga Izajasza 7:14 i

ostatnie wersety Księgi Malachiasza są trudne. Niektóre pieśni psalmów mesjańskich odnoszą się do Dawida lub Salomona oraz do Chrystusa. Ale nie ma wielu z nich, które są naprawdę trudne.

4. Terry – zdrowy rozsądek

Spójrz na stronę 28 w swoich cytatach, na dole strony i na stronie 29. Następnie chcę spojrzeć na kilka przykładów tekstów. To pochodzi z *Biblijnej Hermeneutyki* Milтона Terry'ego . Jest dość długi i nieco skomplikowany, ale wydaje mi się, że wyczerpuje tu zagadnienia. Chciałem więc poświęcić trochę czasu na bezpośrednie przeczytanie tego. Mówi: „Zasady hermeneutyczne, które teraz przedstawiliśmy, z konieczności wykluczają doktrynę, że proroctwa Pisma Świętego zawierają okultystyczny lub podwójny sens. Niektórzy twierdzili, że ponieważ te wyrocznie są niebiańskie i boskie, powinniśmy spodziewać się, że znajdziemy w nich różnorodne znaczenia. Muszą one różnić się potrzebami od innych ksiąg. Stąd powstała nie tylko doktryna o podwójnym sensie, ale o potrójnym i poczwórnym znaczeniu, a rabini posunęli się nawet do stwierdzenia, że w każdym słowie Pisma Świętego są „góry sensu”.

Możemy śmiało przyznać, że pisma święte mogą mieć różnorodne praktyczne *zastosowania* ; w przeciwnym razie nie byłyby tak przydatne do nauczania, poprawiania i nauczania w sprawiedliwości. Ale w chwili, gdy uznamy zasadę, że fragmenty Pisma Świętego zawierają okultystyczny lub podwójny sens, wprowadzamy element niepewności do świętej księgi i podważamy wszelką naukową interpretację. „Jeśli Pismo ma więcej niż jedno znaczenie”, mówi dr Owen, „to nie ma żadnego znaczenia”. „Uważam”, mówi Ryle, „że słowa Pisma Świętego miały mieć jeden określony sens i że naszym pierwszym celem powinno być odkrycie tego sensu i sztywne trzymanie się go... Powiedzieć, że słowa mają znaczenie tylko dlatego, że *można* ich torturować, aby zrozumieli, że jest to najbardziej haniebny i niebezpieczny sposób obchodzenia się z Pismem”.

Ten schemat interpretacji — mówi Stuart — odrzuca i odrzuca wspólne

prawa języka. Biblia z wyjątkiem tego, że w żadnej książce, traktacie, liście, dyskursie lub rozmowie, kiedykolwiek napisanej, opublikowanej lub skierowanej przez jednego człowieka do swoich bliźnich (chyba że w ramach zabawy lub z zamiarem oszukania), nie może znaleźć podwójny sens. Rzeczywiście, we wszystkich językach istnieją szarady, zagadki, frazy z *podwójnym ententem* i tym podobne; było mnóstwo pogańskich wyroczeni, które były podatne na dwie interpretacje, ale nawet wśród nich wszystkich nigdy nie było i nigdy nie było projektu, który powinien mieć więcej niż jeden sens lub znaczenie w rzeczywistości. Wieloznaczność językowa może być i była celowo stosowana w celu wprowadzenia w błąd czytelnika lub słuchacza, lub w celu ukrycia ignorancji wróżbitów lub zabezpieczenia ich wiarygodności w przyszłych potrzebach; ale jest to zupełnie obce kwestii poważnego i *szczerego* podwójnego znaczenia słów. Nie możemy ani przez chwilę, nie naruszając godności i świętości Pisma Świętego, przypuszczać, że natchnieni pisarze mają być porównywani do autorów zagadek, zagadek, zagadek i dwuznacznych pogańskich wyroczeni.

5. Podejście typowe i antytypowe

Niektórzy autorzy pomylili ten temat, łącząc go z doktryną typu i antytypu”. A teraz zauważ, co on tutaj robi. „Jak wiele osób i wydarzeń Starego Testamentu było typami wielkich, które miały nadejść, tak język odnoszący się do nich powinien mieć podwójny sens”. Innymi słowy, zamiast typów i antytypów będących instytucjami, osobami lub wydarzeniami – konkretnymi bytami lub rzeczywistościami jako symbolami zapowiadającymi prawdę, która będzie symbolizować te instytucje, wydarzenia lub osoby – niektórzy interpretatorzy tak naprawdę mówią o języku typologicznym. To ważne rozróżnienie. Zobacz, co on tutaj mówi. „Niektórzy pisarze pomylili ten temat, łącząc go z doktryną typu i antytypu. Jak wiele osób, wydarzenia Starego Testamentu były typami większych, które miały nadejść, więc język odnoszący się do nich powinien być zdolny do podwójnego znaczenia”. Innymi słowy, język jest językiem typologicznym.

„Drugi Psalm miał odnosić się zarówno do Dawida, jak i do Chrystusa, a Izajasz 7:14-16 do dziecka urodzonego w czasach proroka, a także Mesjasza. W Psalmach 45 i 72 powinno to mieć podwójne odniesienie do Salomona i Chrystusa oraz proroctwo przeciwko Edomowi w Izajasza 34:5-10, aby zrozumieć także ogólny sąd dnia ostatecznego. Należy jednak zauważyć, że w przypadku typów język Pisma Świętego nie ma podwójnego znaczenia. Same typy są takie, ponieważ zapowiadają rzeczy, które mają nadejść, i fakt ten należy oddzielić od kwestii sensu użycia języka w jakimkolwiek konkretnym fragmencie”.

6. Powtórzonego Prawa 18 jako wzór Czy rozumiesz, o co chodzi? Jeśli wrócisz do tego fragmentu z Księgi Powtórzonego Prawa 18, o jakim języku jest tam mowa? Wiesz, jaki był mój wniosek. Język mówi o proroczej instytucji w czasach Starego Testamentu, ponieważ w kontekście zarówno przed, jak i po mówi, że nie należy chodzić do pogańskich wróżbitów. Mówi się, że poddano ich testowi na odróżnienie prawdziwych i fałszywych proroków. Jak mamy otrzymać Boże objawienie po odejściu Mojżesza? Język mówi więc o porządku proroczym. Sam porządek prorocki może być typologiczny, ponieważ są to instrumenty ludzkie głoszące słowo Boże. Chrystus jest zarówno Bogiem, jak i człowiekiem, który przynosi nam słowo Boże. Tak więc typologicznie instytucja prorocza może wskazywać na Chrystusa, ale to nie jest język, który widzicie, to nie jest język typologiczny. To prorocza instytucja.

7. Terry o Psalmie 2 i in. Jeśli akceptujesz typologiczny język, to naprawdę akceptujesz tę zasadę uduchowiania, a wtedy możesz zrobić z Izajasza 11 to, co robi Young. Nie mówi o wygnaniu, powrocie Żydów do ojczyzny, nie mówi o rzeczywistości fizycznej, myśli, że mówi o rzeczywistości duchowej. To język typologiczny. Terry tego nie akceptuje, ale istnieje coś takiego jak język typologiczny. Mówi: „Wykazaliśmy, że język Psalmu 2 nie odnosi się do Dawida, Salomona ani żadnego innego władcy. To samo można powiedzieć o Psalmach 45

i 72. Izajasza 7:14 wypełniło się przy narodzinach Chrystusa i żaden komentator nigdy nie był w stanie udowodnić wcześniejszego wypełnienia się. Wyrocznia przeciwko Edomowi, podobnie jak wyrocznia przeciwko Babilonowi, jest ubrana w wysoce dopracowane proroctwo apokaliptyczne i nie daje żadnego uzasadnienia dla teorii podwójnego sensu. Dwudziesta czwarta Księga Mateusza, na której tak często opiera się ta teoria, nie dostarcza żadnego ważnego dowodu ani na istnienie okultyzmu, ani na istnienie podwójnego zmysłu... Pierwsze proroctwo jest dobrym przykładem . Wrogość między nasieniem niewiasty a nasieniem węża została ukazana w tysiącach form. Cenne słowa obietnicy danej ludowi Bożemu znajdują mniej lub bardziej spełnienie w każdym indywidualnym doświadczeniu. Ale te fakty nie podtrzymują teorii podwójnego sensu. Sens w każdym przypadku jest bezpośredni i prosty; zastosowań i ilustracji jest wiele”. To jest obietnica z Księgi Rodzaju 3:15: „Nasienie niewiasty zmiążdży węża. Wprowadzam nieprzyjaźń między twoje potomstwo a jego potomstwo”. „Sens w każdym przypadku jest bezpośredni i prosty; aplikacji i ilustracji jest wiele. Takie fakty nie upoważniają nas do zagłębiania się w proroctwa apokaliptyczne z oczekiwaniem znalezienia dwóch lub więcej znaczeń w każdym konkretnym stwierdzeniu, a następnie stwierdzenia: Ten werset odnosi się do wydarzenia dawno minionego... częściowo spełniło się ono w ruinach Babilonu, lub Edomu, ale oczekuje na wspanialsze spełnienie niż w przyszłości. Sąd nad Babilonem, Niniwą lub Jerozolimą może rzeczywiście być typem”, co jest całkowicie uzasadnione, „każdego innego podobnego sądu i jest ostrzeżeniem dla wszystkich narodów i wieków; ale to bardzo różni się od twierdzenia, że język, w którym ten sąd został przepowiedziany, wypełnił się tylko częściowo, gdy upadł Babilon, Niniwa lub Jerozolima, i nadal oczekuje na całkowite wypełnienie się”. Jest rozróżnienie. Czy podążasz za linią argumentacji?

8. Ilustracja: Księga Daniela 8 Pozwólcie, że przedstawię wam jedną ilustrację. Chciałem dać wam dwie ilustracje, ale nie będziemy mieli czasu na to wszystko

dzisiaj, ale jedną ilustrację z rozdziału 8 Daniela. Czy ktoś z was zna starą, oryginalną Biblię Scofielda? Jeśli czytasz rozdział Daniela 8 – który, jak sędzę, jest rozdziałem mówiącym o typach – Daniel 8:9 mówi: „Z jednego z nich wyszedł mały róg, który wyrósł bardzo wielki w kierunku południowym, wschodnim i ku przyjemnej ziemi”. Notatka w Biblii Scofielda o tym małym rogu mówi: „Oto prorocstwo wypełniło się w 175 rpn”. To jest odniesienie do tego małego rogu w wersecie 9. Kiedy idziesz dalej w rozdziale, zauważasz, że w wersecie 15 jest napisane: „Ja, Daniel, widziałem wizję, szukałem znaczenia, a potem oto stanął przede mną wygląd człowieka”. Następnie wyjaśnił znaczenie. Kiedy dojdiesz do znaczenia tego małego rogu, to jest w wersetach 24 i 25, gdzie jest napisane: „On stanie się silny, ale nie swoją własną mocą. On spowoduje zdumiewające spustoszenie. On zniszczy mocarzy i świętych ludzi. Sprawí, że oszustwo będzie prosperować. Wywyższy się, gdy poczują się bezpieczni, ale zniszczy wielu. On także powstanie przeciwko Księciu książąt, ale zostanie złamany bez naprawienia”. A komentarz w tych notatkach jest taki, że wersety 24 i 25 wykraczają poza Antiocha Epifanesa i najwyraźniej odnoszą się do małego rogu Daniela 7. A następnie stwierdzenie zarówno Antiocha, jak i bestii, ale bestia jest przede wszystkim widoczna w wersetach 24 i 25. Tak więc w interpretacji małego rogu rozdziału Daniela 8, który, jak sędzę, jeśli spojrzysz na wszystkie szczegóły, jest odniesieniem do Antiocha, kiedy dojdiesz do interpretacji małego rogu, uwaga tutaj mówi o wersetach 24 i 25 mówią w tym samym czasie i tymi samymi słowami zarówno do Antiocha, jak i do antychrysta – podwójne odniesienie. Z wersetów 10-14, gdzie w pierwszej części rozdziału masz więcej szczegółów na temat tego małego rogu, notatki do wersetów 10-14 mówią: „Historycznie spełniło się to w Antiochu i przez Antiocha, ale w bardziej intensywnym i ostatecznym sensie Antiochus adumbrates okropne bluźnierstwo małego rogu Daniela 7”. Nie mam z tym problemu, ponieważ myślę, że Antioch jest typem antychrysta, ale słowa tutaj mówią o Antiochu. Ale następne stwierdzenie w przypisach brzmi: „W Księdze Daniela 8:10-14 działania obu

małych rogów mieszają się”. Widzicie więc, że w szczegółowym opisie małego rogu w 10-14 słowa odnoszą się do Antiocha i w tym samym czasie i tymi samymi słowami odnoszą się do antychrysta. „Słowa mieszają się, oba są widoczne”.

Na końcu wersetu 19 jest powiedziane: „W czasie końca będzie”, a uwaga mówi: „Dwa końce są widoczne. Jeden, historycznie. Koniec jednej trzeciej greckiego imperium Aleksandra z podziałów, z których wyrósł mały róg z wersetu 9”. To koniec tego greckiego okresu. „Ale dwa, proroczo, koniec czasów pogan. Oba końce są widoczne. Czas końca to imperium greckie i koniec czasów pogan – podwójne odniesienie. Jest to więc jedna ilustracja sposobu, w jaki niektórzy interpretatorzy wykorzystują tę zasadę podwójnego odniesienia, aby znaleźć znaczenie proroczych wypowiedzi.

9. Ilustracja: Malachiasza 4:5-6 Chciałbym przyjrzeć się bardziej szczegółowo Malachiasza 4:5-6 i zrobimy to na początku naszej sesji następnym razem. Lecz Malachiasza 4:5-6 spójrzmy na to przez chwilę. Mówi: „Oto pošlę wam proroka Eliasza przed tym wielkim i strasznym dniem Pana. On zwróci serca ojców do ich dzieci, a serca dzieci do ich ojców, bo inaczej przyjdę i rzucę na ziemię przekleństwo”. Interesujące jest to, że masz odniesienia Nowego Testamentu do tego fragmentu, a niektóre odniesienia Nowego Testamentu odnoszą to proroctwo do Jana Chrzciciela. Wtedy pojawia się pytanie, co robisz z tym proroctwem? Czy się spełniło, czy jeszcze się nie spełniło? Czy mówi o Janie Chrzcicielu? Czy mówi o Eliaszu? Czy to podwójny sens? Co ty z tym robisz? Następnym razem chcę przyjrzeć się temu bardziej szczegółowo i przedstawić kilka sposobów, w jakie tłumacze sobie z tym poradzili. Jest to jeden z trudniejszych fragmentów dotyczących podwójnego zmysłu.

10. Wnioski Vannoya na temat podwójnego rozsądku Teraz jeszcze jedno wyjaśnienie i zakończę. Nie mówię, że nie można znaleźć podwójnego sensu. Nie sądzę, że powinieneś sprowadzać zasady interpretacji z zewnątrz i narzucać je

Pismu Świętemu, aby pasowało do jakiejś formuły interpretacji. Wydaje mi się, że jeśli istnieją jasne fragmenty, które prowadzą cię do zamierzonego sposobu interpretacji Pisma Świętego, to niech tak będzie. Naszym przewodnikiem musi być Pismo Święte. Nie jestem przekonany, że istnieją fragmenty, które zmuszają cię do tego. Mówię więc, że nie należy podchodzić do tekstu w poszukiwaniu wielu zmysłów. Jeśli zmusza cię do tego samo Pismo Święte, niech tak będzie, ale musisz wykazać na podstawie Pisma Świętego, że tak właśnie musisz rozumieć to stwierdzenie, na którym spoczywa duży ciężar dowodu.

Transkrypcja: Katie Wholley, Matt Gobson, William Mahoney, Sarah Owsinski, Grace Cunningham, Becca Brule i Stephen Davalos (red.).

Wstępna edycja autorstwa Teda Hildebrandta

Edycja ostateczna: Katie Ells.

Ponownie narracja: Ted Hildebrandt

Robert Vannoy, Podstawy prorocत्व biblijnych, wykład

15

Wskazówki dotyczące interpretacji prorocत्व

IX. Wytyczne dotyczące interpretacji prorocत्व

4. Unikaj idei podwójnego spełnienia lub podwójnego odniesienia

W zeszłym tygodniu byliśmy w rzymskiej cyfrze IX., „Wytyczne dotyczące interpretacji prorocत्व”. Dyskutowaliśmy: „Unikaj idei podwójnego spełnienia lub podwójnego odniesienia”. W rezultacie doszliśmy do wniosku, że jako zasada hermeneutyczna nie powinniśmy szukać wielokrotnego spełnienia prorocत्व prorocत्व. Jest to coś, co można znaleźć w literaturze prorocत्व, dość powszechnie stosowane, gdzie niektóre przepowiednie będą interpretowane jako mające bliskie i dalekie spełnienie. Przyjrzelśmy się przykładowi Daniela 8 z zeszłego tygodnia, gdzie niektórzy sugerowaliby, że ten rozdział odnosi się do Antiocha Epifaniasza, który był prześladowcą ludu Bożego w tym greckim okresie około 164 rpn, ale potem mówili jednocześnie, że mówi o antychryście. Daje to tym samym słowom podwójne odniesienie. Te same słowa i te same wyrażenia mówią o Antiochu i antychryście.

Rozmawialiśmy tam o niektórych kwestiach teoretycznych, jak jeśli słowa mają więcej niż jedno znaczenie, czy mają jakiegokolwiek znaczenie? Czy to czyni hermeneutykę nieokreśloną? Wydaje się, że powinniśmy raczej szukać jednego sensu niż wielu zmysłów. Wydaje mi się, że jest to ważna zasada hermeneutyczna nie tylko w prorocत्वach prorocत्व, ale w ogóle w odniesieniu do stwierdzeń Pisma Świętego. Moglibyśmy cofnąć się do wczesnych wieków Kościoła za pomocą metody alegorycznej, w której szukałeś 3, 4, 5 lub 6 różnych znaczeń danego stwierdzenia ze znaczeniami moralnymi, znaczeniami historycznymi i znaczeniami duchowymi. Kiedy masz wiele warstw znaczenia tekstu, zastanawiasz się, co tak naprawdę

mówi tekst.

A. Malachiasza 4:5-6

Pod koniec naszej ostatniej sesji powiedziałem, że chcę przyjrzeć się jeszcze jednemu dodatkowemu fragmentowi, a mianowicie Malachiasza 4:5 i 6 — które tak się składa, że są to dwa ostatnie wersety Starego Testamentu — ponieważ jest to również prorocstwo w których wielu znalazło wiele odniesień. Jest to również prorocze stwierdzenie, które stwarza pewne trudne problemy interpretacyjne. Więc spójrzmy na to. Malachiasza 4: 5 i 6 mówi: „Patrzcie, pošlę wam proroka Eliasza, zanim nadejdzie ten wielki i straszny dzień Pana. On zwróci serca ojców do ich dzieci i serca dzieci do ich ojców; bo inaczej przyjdę i rzucę na ziemię kłatwę”. Powstaje pytanie, czy to się spełniło, czy jeszcze się nie spełni? Pamiętaj, rozmawialiśmy wcześniej, kiedy szukasz spełnienia, najpierw zacznij szukać w Starym Testamencie, aby sprawdzić, czy przepowiednia spełniła się w okresie Starego Testamentu. Jeśli nie, zajrzyj do Nowego Testamentu i zobacz, czy wypełniło się to w okresie Nowego Testamentu. Jeśli wykracza poza Nowy Testament, to może w czasie ery kościoła lub nawet eschatologicznie w wieku, który ma nadejść. To są ostatnie dwa wersety Starego Testamentu, więc nie można wiele zdziałać, szukając spełnienia w Starym Testamencie. Więc wychodzisz poza to – idziesz do Nowego Testamentu i szukasz spełnienia, i odkrywasz, że w Nowym Testamencie znajdują się odniesienia do Eliasza. Ale wtedy możesz dobrze powiedzieć, że być może spełniło się to w Eliaszu i ma również przyszłe spełnienie. Czy jest tu więc wieloraki sens?

B. NT Odniesienia do Mal 4:5-6 Jeśli spojrzysz na nowotestamentowe odniesienia do Eliasza, znajdziesz wzmiankę o pojawieniu się Eliasza na Górze Przemienienia w Ewangelii Mateusza 17:3. Wrócimy do tego

rozdziału później, ponieważ w dalszej części rozdziału ponownie pojawia się Eliasze. Ale w wersecie 3 czytamy: „Ukazali się przed nimi Mojżesz i Eliasze rozmawiający z Jezusem”. Nic nie wskazuje na to, że jest to wypełnienie Malachiasza 4 :5 i 6.

Oto inne odniesienia Nowego Testamentu, które wydają się wskazywać, że Malachiasza 4:5 i 6 należy rozumieć jako wypełnione w życiu i służbie Jana Chrzciciela. Istnieje kilka odniesień. Spójrz na Łukasza 1:13, gdzie czytasz: „Anioł rzekł do Zachariasza: Nie bój się. Twoja modlitwa została wysłuchana. Twoja żona Elżbieta urodzi ci syna, któremu nadasz imię Jan”. W wersecie 15: „Będzie wielki w oczach Pana”. Werset 16: „Wielu Izraelitów nawróci do Pana, ich Boga”. A w wersecie 17: „Pójdzie przed Panem w duchu i mocy Eliasza”. Wtedy zauważysz następną frazę, która jest cytatem z Malachiasza 4:6: „Pójdzie przed Panem w duchu i mocy Eliasza, aby nawrócić serca ojców ku dzieciom, a nieposłusznych ku mądrości sprawiedliwych, aby przygotowali lud przygotowany dla Pana”. Jest więc przynajmniej częściowy cytat z Malachiasza 4:6 w tym zdaniu o „zwróceniu serc ojców ku dzieciom”. Jest to więc z pewnością złudzenie w odniesieniu do 4:6 Malachiasza: „On zwróci serca ojców ku ich dzieciom”.

Spójrz na Ew. Mateusza 11:2 i dalej: „Kiedy Jan usłyszał w więzieniu, co czyni Chrystus, posłał swoich uczniów z zapytaniem: Czy jesteś tym, którego się spodziewaliśmy, czy też innego mamy oczekiwać? A Jezus powiedział: „Wróć i opowiedz Janowi, co słyszysz i widzisz”. Niewidomy odzyskuje wzrok...” i tak dalej. W wersecie 7 czytamy: „Gdy uczniowie Jana opuszczali Jezusa, Jezus zaczął mówić do tłumu o Janie: Co wysłicie oglądać na pustyni? Trzcina kołysana wiatrem? Jeśli nie, co posłicie zobaczyć? Mężczyzna ubrany w eleganckie ubrania? Nie, ci, którzy noszą piękne szaty, są w pałacach królewskich. Więc co wyszedłeś zobaczyć? Prorok? Tak, mówię wam, i więcej niż prorokiem. To jest ten, o

którym napisano: „Wysłę przed tobą mego posłańca, który przygotuje ci drogę. „Zaprawdę, powiadam wam, między narodzonymi z kobiet nie powstał większy od Jana Chrzciciela”. To jest werset 10, który nie jest cytatem z Malachiasza 4:5 i 6, ale z Malachiasza 3:1, gdzie przeczytaj: „Patrz, pošlę mego posłańca, który przygotuje przede mną drogę”. Ale gdy zagłębisz się w tym fragmencie, przeczytasz w Ew. Mateusza 11:12: „Od dni Jana aż dotąd królestwo niebieskie gwałtownie się rozwija i mocni ludzie zdobywają je. Albowiem wszyscy prorocy i zakon prorokowali aż do Jana”. Następnie zwróć uwagę na werset 14: „A jeśli chcecie to przyjąć, to on jest Eliaszem, który miał przyjść. Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha”. To wydaje się być odniesieniem do Malachiasza 4:5 i 6, że Eliaz ma przyjść przed wielkim i strasznym dniem Pana. On, Jan, jest Eliaszem, który ma przyjść, „jeśli zechcecie to przyjąć”.

Następnie przejdź do Mateusza 17: 10-12. To jest po modlitwie z Eliaszem na Górze Przemienienia i czytasz w wersecie 10: „Uczniowie zapytali go: 'Dlaczego więc uczeni w Prawie mówią, że najpierw musi przyjść Eliaz?' Jezus odpowiedział: „Zaprawdę, Eliaz przyjdzie i naprawi wszystko”. Ale mówię wam, że Eliaz już przyszedł, a oni go nie rozpoznali, ale zrobili z nim wszystko, co chcieli. W ten sam sposób Syn Człowieczy będzie cierpiał z ich rąk. Wtedy uczniowie zrozumieli, że mówił im o Janie Chrzcicielu”. Eliaz już przyszedł i mówił o Janie Chrzcicielu.

Więc dostajesz te teksty, a potem, żeby trochę podkreślić, patrzysz na Jana 1:19 i dalej: „Takie było świadectwo Jana, kiedy Żydzi z Jerozolimy wysłali kapłanów i Lewitów, aby zapytali go, kim on jest. Nie omieszkał się wypowiedzieć, ale wyznał dobrowolnie: „Nie jestem Chrystusem”. I zapytali go: „Więc kim jesteś? Czy jesteś Eliaszem? Powiedział: „Nie jestem”, „Czy jesteś prorokiem?”. Tamten prorok prawdopodobnie odwoływał się do tekstu, który oglądaliśmy wcześniej w Księdze

Powtórnego Prawa 18: „Prorok, który miał przyjść jak Mojżesz”. „Czy jesteś prorokiem?” „Nie”

. Podejścia interpretacyjne

Myślę więc, że są to najważniejsze odniesienia, które odnoszą się do tego proroctwa na końcu Księgi Malachiasza. Co tłumacze robią z tymi tekstami? Pytanie brzmi: jak wypełniają się słowa z Malachiasza 4:5 i 6? Czy spełniło się to w Janie? Czy to jeszcze nie do spełnienia? Przedstawię trzy różne poglądy.

1) Podwójne odniesienie Pierwszym z nich jest „Podwójne odniesienie”. To, co niektórzy interpretatorzy mówią o proroctwie Malachiasza, jest takie, że proroctwo to mówi nam, że Eliasz powróci na ziemię przed Dniem Pańskim i stanie się to w sensie dosłownym. Taki był pogląd rabinów znaleziony w Jana 1:21: „Czy jesteś Eliaszem?” Oczekiwali powrotu Eliasza. Tak więc zwolennicy podwójnych odniesień postrzegają proroctwo Malachiasza jako mające wstępne lub częściowe spełnienie w Janie Chrzcicielu na podstawie tych tekstów, zwłaszcza Mateusza. Twierdzą jednak, że jego całkowite i ostateczne wypełnienie czeka na drugie przyjście Chrystusa i nadejście dnia Pańskiego w tym czasie, kiedy pojawi się prorok Eliasz.

Spójrz na swoje cytaty na stronie 26; to jest krótki akapit z *Greckiego Nowego Testamentu Henry'ego Alforda* . Powinienem powiedzieć, że Alford tutaj komentuje Ew. Mateusza 11:13 i 14. Mówi: „Ani to, ani świadectwo naszego Pana w Ew. Mateusza 17:12 nie jest sprzeczne z zaprzeczeniem samego Jana, że był Eliaszem w Ew. Jana 1:21. Po pierwsze, postawione tam pytanie najwyraźniej zakładało ponowne pojawienie się rzeczywistego Eliasza na ziemi; a po drugie, nasz Pan nie może być rozumiany w żadnym z tych fragmentów [u Mateusza] w ten

sposób, że proroctwo Malachiasza 4:5 zostało w pełni wypełnione u Jana. Albowiem tak jak w innych proroctwach, tak iw tym mamy — i oto pogląd — częściowe wypełnienie się zarówno w przyjściu Pana, jak i Jego poprzednika, podczas gdy wielkie i całkowite wypełnienie jest jeszcze w przyszłości — w wielkim dzień Pański”. Nie jest to więc rzadki pogląd, że Malachiasza 4:5 i 6 ma podwójne odniesienie, odniesienie do Jana Chrzciciela i przyszłe odniesienie do dosłownego ponownego pojawienia się Eliasza.

2) Ogólne lub sukcesywne wypełnienie – Walter Kaiser Drugi pogląd jest popierany przez Waltera Kaisera w związku z jego koncepcją tego, co nazywa ogólnym użyciem proroctwa. Możemy to nazwać „ogólnym poglądem”. Jeśli spojrzysz na swoje cytaty na stronie 27, znajdziesz tam kilka akapitów z komentarza Kaisera do Malachiasza, zatytułowanego *Niezmienna miłość Boga*, a te akapity omawiają Malachiasza 4:5 i 6. Kaiser mówi o tych wersetach: „Być może najlepszym sposobem na opisanie tego fenomenem jest nazwanie go „ogólną prognozą”, którą zdefiniował Willis J. Beecher”. Oto, co rozumie pod pojęciem „zdarzenie, które traktuje wydarzenie jako występujące w szeregu części, oddzielonych przerwami, i wyraża się w języku, który może odnosić się obojętnie do najbliższej części, do części odległych lub do całość — innymi słowy, przepowiednia, która odnosi się do całości złożonego wydarzenia, odnosi się również do niektórych jego części”. Teraz jest to dość złożona koncepcja, ale możesz to narysować w ten sposób i nazwać to całą „ogólną przepowiednią”. Można powiedzieć, że proroctwo mówiłoby o całym kompleksie szczegółów. Ale niektóre części proroctwa mogą mówić o tym lub tamtym w kompleksie szczegółów.

Teraz myślę, że to, co Kaiser naprawdę próbował tutaj zrobić, to mieć to w obie strony. Innymi słowy, myślę, że chce on uniknąć koncepcji

podwójnego odniesienia i podwójnego spełnienia, a tak naprawdę, jeśli czytasz jego pisma – a pisał w wielu książkach i artykułach – często mówi o tym, jak jedynym uzasadnionym znaczeniem dla każde stwierdzenie biblijne jest jedyną prawdą zamierzoną przez autora. Trzeba więc dotrzeć do intencji autora. Jaka była prawdziwa intencja autora, gdy pisał? Wydaje mi się, że jeśli masz zamiar mówić o jednej intencji prawdy, staje się to bardzo skomplikowane i abstrakcyjne, aby powiedzieć, że proroctwo takie jak Malachiasza 4:5 i 6 jest „ogólną przepowiednią”, która zawiera wiele szczegółów. Całość jest pojedynczą intencją prawdy, ale jej części mogą odnosić się do jednego szczegółu w całości, a inne części do innego szczegółu. Pozwólcie, że wrócę do tego za chwilę, ale wróćmy do własnych słów Kaisera, ponieważ nie chcę go tu fałszywie przedstawiać. Po tym uzupełnieniu definicji „ogólnej przepowiedni” Beechera, oto co mówi Kaiser: „Zgodnie z charakterystyką proroctwa rodzajowego lub stopniowego wypełniania się, Malachiasz kończy obietnicą, że Bóg ześle tego posłańca wprowadzonego w 3: 1 jako zwiastun Mesjasza. Jednak nie mówi, że będzie Eliaszem Tiszbitą, ale „Eliaszem prorokiem” i w ten sposób otwiera drzwi dla kolejnych głosicieli aż do drugiego przyjścia Mesjasza, kiedy wystąpi pierwszy i ostatni Eliaz jako początek i koniec proroków. Eliaz, został wybrany, ponieważ był głową zakonu proroczego”. Możesz więc zapytać, czy on, czy też Samuel był głową zakonu proroczego? Ale „poszli za nim wszyscy inni prorocy. Był także reformatorem, którego Bóg wzbudził w „niezwykłe zepsutym wieku”, i po którego odrzuceniu nastąpił szczególnie straszny dzień Pański, a mianowicie najpierw z utrapieniami Syryjczyków i niewolą Izraela. Ale duch i moc Eliasza zostały przekazane jego następcy, Elizeuszowi (2 Król. 2:15), tak jak duch Mojżesza spoczął na 70 starszych.

W ten sposób”, a oto jego konkluzja, „Jan Chrzciciel przyszedł w tej samej linii reformatorów, proroków i zwiastunów Mesjasza, ponieważ on

także przyszedł „w duchu i mocy Eliasza”. I od czasów Eliasza do naszych, długa linia przepowiedczy stała w następstwie; tacy ludzie jak Augustyn, Kalwin, Meno Simons, Luter, Zwingli, Moody i Graham”. Więc wydaje mi się, że to, co on mówi, jest ogólną przepowiednią. Zacznie się od Eliasza, Jan Chrzciciel jest tutaj, stojąc w tej sukcesji, a skończy się na Eliaszu, a pomiędzy wami wszyscy inni ludzie, którzy również są częścią wypełnienia tego, ponieważ oni również przychodzą w duchu i moc Eliasza . Tak więc cała ta sprawa zawiera się w ogólnej przepowiedni zawartej w słowach Malachiasza.

Teraz moje pytanie brzmi: jak zachować tę pojedynczą intencję prawdy i znaleźć zastosowanie poprzez wszystkie te szczegóły w ramach jednej intencji prawdy? Teoretycznie można powiedzieć, że jest to możliwe. Czy to pozwala uniknąć wielu spełnień? Nie jestem pewien, czy tak jest. Myślę, że Kaiser argumentowałby, że tak, ponieważ masz tę ogólną prognozę. Ale wydaje mi się, że staje się to bardzo abstrakcyjną koncepcją i zastanawiam się, czy taka była intencja tego stwierdzenia na końcu Malachiasza. Pytanie brzmi: jak ustalić, jaka mogła być ta abstrakcyjna pojedyncza intencja prawdy? Skąd masz taki model? Myślę, że wystarczy spojrzeć na słowa z Malachiasza 4:5 i 6. Czy słowa z Malachiasza 4:5 i 6 przywołują tego rodzaju intencje, jeśli chodzi o znaczenie? Wydaje mi się, że jest to raczej konstrukcja wprowadzona do tekstu i wprowadzona z zamiarem uniknięcia wielokrotnego spełnienia. Ale nie jestem pewien, czy jest to całkowicie satysfakcjonujące, jest dość teoretyczne. Więc masz prostszy rodzaj wielokrotnych wypełnień, takich jak Alford, i dostajesz to ogólne prorocstwo, które próbuje tego uniknąć, ale nie jestem pewien, czy tak jest.

3) Prorocstwo wypełniło się w Janie Chrzcicielu Trzecie stanowisko jest takie, że prorocstwo wypełniło się w Janie Chrzcicielu. Wniosek ten byłby

oparty na odniesieniach Nowego Testamentu, które bezpośrednio odnoszą proroctwo do Jana, a są to dość mocne stwierdzenia. W Ewangelii Mateusza 11:14: „Jeśli chcecie to przyjąć, to on jest Eliaszem, który miał przyjść”. To dość mocne stwierdzenie. W rozdziale 17 Jezus mówi: „Eliasz już przyszedł, a oni go nie poznali”. Pamiętasz, jak rozmawialiśmy o enigmatycznym charakterze proroctwa i o tym, jak może ono wypełnić się i przekreślić, a mogłeś się tego nie spodziewać. „Już przyszedł, ale nie poznaliście Go” – zrozumieli uczniowie. Mówił o Janie. Zwolennicy tego poglądu powiedzieliby więc, że spełniło się to w Janie Chrzcicielu, mówiąc, że nie musimy szukać dodatkowego spełnienia. Istnieje jeden zamierzony sens.

Nie jest to jedyne miejsce w Starym Testamencie, w którym znajdujesz zwrot akcji, którego mogłeś się nie spodziewać. Istnieją proroctwa, które mówią na przykład o przyszłym panowaniu Dawida, gdzie jeśli naprawdę przyjrzesz się proroctwom, wyraźnie jest to zamierzone jako odniesienie do Chrystusa. Tutaj jest odniesienie do przyjścia Eliasza, które wypełniło się w Janie. Spójrz na Jeremiasza 30 werset 9. Ten werset jest tego przykładem. Czytasz: „Będą służyć Panu, Bogu swemu, i Dawidowi, swemu królowi, którego im wzbudzę”. Idziesz dalej: „Wybawię cię z dalekiego miejsca, twoje potomstwo z ziemi ich wygnania. Jakub znów będzie miał pokój i bezpieczeństwo i nikt nie będzie go straszył. Choć cała zniszczę wszystkie narody, wśród których was rozproszę, nie zniszczę was całkowicie. Ukarzę cię, ale tylko sprawiedliwie”. Tak więc w przyszłości nadejdzie czas, kiedy w wersecie 17: „Przywrócę wam zdrowie, ulecę wasze rany i będą służyć Panu, Bogu swemu, i Dawidowi, swemu królowi”. Cóż, wydaje się być mesjanistyczny i spełniony w Chrystusie.

Spójrz na Ezechiela 34:23: „Ustanowię nad nimi jednego pasterza, mojego sługę Dawida, który będzie ich pasł”. A werset 25: „Zawrę z nimi przymierze pokoju”. Werset 27: „Lud będzie bezpieczny w swojej ziemi”.

Werset 28: „Nie będą już łupieni przez narody, będą żyć bezpiecznie i nikt nie będzie ich straszył”. To jest bardzo podobne do fragmentów Izajasza z Izajasza 2 i 11. Ale „Ustanowię nad nimi jednego pasterza, mojego sługę Dawida”, ale tutaj jest odniesienie do Chrystusa. Wydaje mi się więc, że istnieją całkiem solidne podstawy do zrozumienia intencji proroka. Malachiasza 4:5 i 6 mają do tego odniesienie, co mnie interesuje, to odniesienie do Jana i to, że przyjście Eliasza wypełniło się w Janie. Ale jeśli to zrobisz, wtedy Jan 1:21 — gdzie Jan zaprzeczył, że jest Eliaszem: „Żydzi, kapłani i lewici zapytali go: „Kim jesteś? Czy jesteś Eliaszem? A on powiedział: „Nie jestem”. To byłoby zaprzeczeniem koncepcji rabinów, którzy szukali dosłownego spełnienia. On nie jest dosłownie Eliaszem. Nie zaprzecza, że jest wypełnieniem proroctwa Malachiasza 4. Przynajmniej tak można to zrozumieć.

D. Analiza i wnioski Vannoya dotyczące podwójnego odniesienia

Może to zależy od tego, co zrobisz z tekstem Mateusza. Więc co zrobisz z tym „jeśli to zaakceptujesz”. Oświadczenia Jezusa w Ewangelii Mateusza, że Jan „jest Eliaszem, który miał przyjść, a jeśli zaakceptujesz, że Eliasz już przyszedł”. Co z tym robisz? To dość mocne stwierdzenia; Nie sądzę, że można je tak po prostu przeskoczyć i powiedzieć, że w tych stwierdzeniach nie ma żadnego spełnienia. Więc możesz prawie zostać zmuszony do podwójnego spełnienia, jeśli pójdziesz do Objawienia 11:3. Objawienie 11: 3 mówi: „Daję moc moim dwóm świadkom, aby prorokowali w worach wszystkim. Jeśli ktoś spróbuje ich skrzywdzić, ogień przyjdzie im z pomocą”. Ci dwaj świadkowie nie są zidentyfikowani. Jest wielu ludzi, którzy twierdzą, że tymi dwoma świadkami są Mojżesz i Eliasz, ale jest to kwestia otwarta. Nie ma wyraźnego wskazania, kim są ci dwaj świadkowie. Wydaje mi się więc, że jeśli chodzi o stwierdzenia biblijne, stoisz na twardszym gruncie, mówiąc, że spełniło się to w Janie,

niż powiedzieć, że w tych dwóch świadkach jest jakieś ludzkie spełnienie.

Jaki jest cel mojego przywołania tego, że rozmawialiśmy o tym, że idziesz i szukasz podwójnego odniesienia. Nie twierdzę, że niemożliwe jest znalezienie podwójnego odniesienia, ale twierdzę, że poszukiwanie wielu zmysłów jest niebezpieczną zasadą hermeneutyczną. Mój własny wniosek wynika z tych trudnych tekstów – a przyjrzelśmy się dwóm z nich dość szczegółowo – że Księga Powtórzonego Prawa 18 odnosi się do proroczej instytucji, czyli do Chrystusa. Nie sądzę, abyś był tam zmuszony do podwójnego odniesienia. Kontekstem jest wyraźnie prorocza instytucja, która moim zdaniem psychologicznie wskazuje na Chrystusa. Uzasadnione jest więc stwierdzenie, że Pwt 18 mówi o Chrystusie, ale nie tymi samymi słowami. Same słowa odnoszą się do proroczej instytucji. Wydaje mi się, że w Malachiasza 4:5 i 6 nie jesteś zmuszony do podwójnego odniesienia, ponieważ jest nieoczekiwany zwrot prorocstwa w wypełnieniu się Jana, ale stwierdzenia Nowego Testamentu są dość mocne i znalezienie wypełnienia u Jana jest odpowiednie. Nie potrzebujesz kolejnego spełnienia. Fragment Daniela, na który patrzyliśmy, powiedział nam, że nie musisz szukać innego odniesienia do wypełnienia się Chrystusa.

Powiedziałbym, że innym twardym fragmentem jest Izajasz 7:14, „dziewica poczne i porodzi syna”. Ale kiedy spojrzysz w kontekst, jest to ściśle powiązane z wojną z Judą, a jednak jeśli widzisz to jako jedno znaczenie, odnosi się to do Chrystusa, tak jak robi to Mateusz. Czy „dziewica poczne i porodzi syna” odnosi się do narodzin w czasach Chrystusa? Myślę, że jest to po prostu odniesienie do Chrystusa. Nie sądzę, żeby w czasach Izajasza była dziewica. Wydaje mi się, że w kontekście można coś wniesić do samego tekstu, gdyby dziecko urodziło się w najbliższej przyszłości, zanim będzie na tyle duże, by znać i odróżniać dobro od zła, tych dwóch królów by nie było. Więc to taka hipotetyczna sprawa. Możesz go używać przez pewien czas, jeśli dziecko miałyby się

urodzić. Wydaje mi się, że wskazuje to na dziecko w przyszłości, przechodzące przez dziewicę. O ile mi wiadomo, było tylko jedno dziewicze narodziny.

5. Analiza interpretacyjna musi poprzedzać decyzję dotyczącą dokładnego związku między literą a figuratywnością w dowolnym fragmencie

Przejdźmy do punktu 5. „Analiza interpretacyjna musi poprzedzać decyzję dotyczącą dokładnego związku między literą a figuratywnością w każdym fragmencie.” Kwestia dosłownej i przerośnej interpretacji jest niezwykle złożona i trudna. Kiedy patrzysz i słyszysz o prorocत्वach proroczych – a oczywiście problem jest szerszy niż tylko prorocत्वa prognostyczne – ale jeśli patrzysz na stwierdzenie biblijne lub jakąkolwiek literaturę, jeśli zamierzasz odejść od dosłownego rozumienia tego, co było powiedziano, w przerośnym rozumieniu, powinny istnieć powody w kontekście, który się pojawia, i powody, które prowadzą do wniosku, że to stwierdzenie nie miało być rozumiane dosłownie.

Spójrz na swoje cytaty na stronie 30; to pochodzi od Berkeley Mickelsen *Interpreting the Bible*: „Pamiętaj, że analiza interpretacyjna musi poprzedzać decyzję o dokładnym związku między dosłownym a przerośnym w każdym fragmencie”. Więc patrzysz na fragment i zmagasz się z tym, co ten fragment mówi. Gdzie dochodzisz do związku między dosłownym a przerośnym? „Decydowanie, co jest dosłowne, a co figuratywne, musi opierać się na gramatyce (znaczeniu słów i relacji między słowami), historii, kulturze, kontekście i przekonaniach samego oryginalnego autora. Znaczenie dosłowne – zwyczajowe i społecznie uznane, które niesie ze sobą idee rzeczywistego i ziemskiego – musi stać się podstawą znaczeń figuratywnych. Od tej bazy zależą. Jeżeli dany tłumacz oświadcza, że dane wyrażenie jest figuratywne, musi uzasadnić przypisanie mu znaczenia figuratywnego”. To ważny punkt. Po prostu nie

podchodzisz do tekstu i nie myślisz obrazowo, chyba że jest w nim coś, co sugeruje, że właśnie tak należy to czytać. „Powody te muszą wynikać z obiektywnego badania wszystkich czynników i muszą pokazywać, dlaczego potrzebne jest znaczenie symboliczne. Czasami tłumacze upierają się, że elementy są symboliczne, ponieważ wymaga tego ich system eschatologii, a nie dlatego, że wymagają tego Pismo Święte i czynniki obiektywne”. Innymi słowy, tutaj dochodzimy do problemu, kiedy dochodzimy do tekstu biblijnego, co ma pierwszeństwo w czytaniu tego tekstu? Czy zaczynasz czytać sam tekst, czy zaczynasz czytać tekst od jakiegoś z góry przyjętego systemu i czytasz tekst w świetle tego systemu? Jak odnieść tekst do systemu? Jaka jest zasada kontroli?

A. Unikaj uproszczonych etykiet Czasami tłumacze upierają się, że elementy są symboliczne, ponieważ wymaga tego ich system eschatologii, a nie dlatego, że wymaga tego Pismo Święte i czynniki obiektywne. Tam, gdzie istnieją przekonujące powody dla znaczeń przenośnych, należy je przyjąć. Uważny interpretator będzie interpretował zarówno dosłownie, jak i w przenośni, ponieważ fragment, który interpretuje, wymaga tych procedur. Myślę, że te etykiety „interpretuję dosłownie” lub „interpretuję w przenośni” – te rzeczy wcale nie są pomocne. Musisz podejść do tekstu na ten temat z otwartym umysłem i być otwartym na to, dokąd prowadzi cię tekst. „Etykiety sugerujące, że mężczyzna jest albo całkowicie dosłownym tłumaczem, albo całkowicie przenośnym tłumaczem, są głupie. Gdyby były prawdziwe, wskazywałyby, że osoba w ten sposób wyznaczona byłaby całkowicie niezdolna do zmagania się ze znaczeniami i ideami. Tacy ludzie zwykle nie próbują interpretować. Dlatego za wszelką cenę należy unikać nieostrożnego rzucania etykietami. Dobrze wyważony interpretator ma obiektywne powody zarówno dla dosłownych, jak i przenośnych znaczeń”.

B. Figuratywne nie jest czymś negatywnym Interpretacji figuratywnej nie należy postrzegać jako czegoś negatywnego, błędnego lub źle ukierunkowanego. Jeśli intencją tego fragmentu jest odczytanie go w sensie przenośnym, to można powiedzieć, że dosłowne znaczenie fragmentu należy odczytywać w sposób przenośny. Takie jest zamierzone znaczenie tego fragmentu. Rodzi to jednak pytania o to, w jaki sposób systemy teologiczne odnoszą się do poszczególnych fragmentów. Czy interpretujecie dany fragment w oparciu o system, czy też budujecie system w oparciu o egzegezę poszczególnych fragmentów? Patrzysz na wiele pojedynczych fragmentów i widzisz, co mówią. Jeśli dojdiesz do swoich wniosków na ten temat, spróbujesz zobaczyć, jakie są relacje, łącząc fragmenty i stopniowo budujesz system. Myślę, że to najlepszy sposób na rozpoczęcie pracy z poszczególnymi fragmentami. Ale powiedziawszy to, jest strasznie trudno zinterpretować niektóre fragmenty w całkowitej izolacji innych fragmentów. Zwykle to, co można znaleźć, to rodzaj pracy w obu kierunkach, z przejścia do zbudowania systemu, ale także z systemu z powrotem, aby pomóc w interpretacji poszczególnych fragmentów. Wydaje mi się, że nie jest to sytuacja albo-albo. Ale powiedziawszy to, myślę, że niebezpieczeństwem jest pozwolenie systemowi określić znaczenie. Musisz uważać na z góry przyjęte systemy, które pokonują indywidualne przejście. Powód, dla którego mówię, że to znaczenie, musi wpływać z tekstu, a nie być do niego wprowadzany, przynajmniej nie w nieuzasadniony sposób.

C. Boettner: Dosłowne, chyba że absurdalne podejście Spójrz na swoje cytaty, strona 30. Loraine Boettner ma tutaj kilka interesujących stwierdzeń na temat kwestii dosłownej i przenośnej interpretacji. Mówi: „Ogólna zasada interpretacji została wyrażona jako, „dosłowna, jeśli to możliwe” lub, „dosłowna, chyba że absurdalna”. Nie trzeba daleko czytać Biblii,

żeby wiedzieć, że nie wszystko można brać dosłownie. Jesse F. Silver odnosi się do „pewnych miejsc”, w których wskazane jest „inne znaczenie”. Ale nie podaje żadnej reguły, według której należy rozpoznać te określone miejsca”. Powiedziałbym też, że nie znam na to żadnej formuły; nie jest to coś, co można zredukować do zestawu trzech zasad lub czegoś w tym stylu. „Nie znajdujemy w samym Piśmie Świętym żadnych etykiet mówiących nam: ‚Weź to dosłownie’ lub ‚Weź to w przenośni.’ Najwyraźniej indywidualny czytelnik musi kierować się własnym osądem, popartym tak dużym doświadczeniem i zdrowym rozsądkiem, jak tylko potrafi. I to oczywiście będzie się różnić w nieskończoność w zależności od osoby. Trzeba przyznać, że w wielu przypadkach trudno jest określić, czy wypowiedzi Pisma Świętego należy rozumieć dosłownie, czy w przenośni. Co się tyczy proroctw, to często można je określić dopiero po spełnieniu się”.

D. Malachiasza 4:5-6 Jeszcze raz Teraz wróć do Malachiasza 4:5 i 6 i zobacz, że może to być przykład proroctwa z dosłownym i przenośnym językiem, którego elementem jest, jeśli nie dosłownie, powrót Eliasza, to się wypełniło u Jana Chrzciciela. „Jednakże większość Biblii, zwłaszcza części historyczne i bardziej dydaktyczne, należy oczywiście rozumieć dosłownie, chociaż można w nich znaleźć pewne wyrażenia symboliczne. Ale jest też wyraźnie widoczne, że wiele innych fragmentów należy rozumieć w przenośni. Nawet premilenialiści muszą traktować wiele wyrażeń w przenośni, inaczej staną się one nonsensem”.

Generalnie premilenialiści mają tendencję do czytania bardziej dosłownie, podczas gdy amillenialiści są bardziej symboliczni. „Ponieważ Biblia nie podaje twardych i szybkich reguł określania, co jest dosłowne, a co symboliczne”, mówi, „musimy przestudiować naturę materiału, kontekst historyczny, styl i cel [...] pisarza, a potem wrócić do czegoś, co z braku

lepszego określenia możemy nazwać „uświęconym zdrowym rozsądkiem”. Oczywiście wnioski będą się nieco różnić w zależności od osoby, ponieważ nie wszyscy myślimy tak samo lub widzimy podobnie”. Chcesz oddzielić to, co symboliczne od dosłownego, szczególnie w prorocत्वach predykcyjnych. Musisz po prostu zmagać się z tekstem i zobaczyć, co to jest, patrząc na najczęstszą składnię, gramatykę, cel prorocत्वa i to, co jest tutaj omawiane.

mi. Ilustracja: Księga Iz 2:4 Interpretacje przed i przed tysiącleciem

Pozwólcie, że przedstawię wam tylko kilka ilustracji. Spójrz na Izajasza 2:4, który mówi: „Przekują swoje miecze na lemiesz” w tym nadchodzącym okresie, kiedy na ziemi zapanuje pokój. „Naród przeciw narodowi nie podniesie miecza i nie będą się już zaprawiać do wojny” to werset 4. Wróćmy do Izajasza 2:1, który mówi: „Oto, co Izajasz, syn Amosa, widział w odniesieniu do Judy i Jerozolimy”. Werset 2: „W dniach ostatnich”. Musimy zadać sobie pytanie: „Jakie są dni ostatnie?” Ale „w ostatnich dniach”, coś się wydarzy, „góra świątyni Pańskiej zostanie ustanowiona jako najważniejsza wśród gór. Zostanie wzniesiony ponad wzgórze i wszystkie narody będą do niego napływać. Przyjdzie wiele ludów i powie: Chodźcie, wstąpmy na górę Pana do domu Jakuba. Naucz nas swoich dróg, abyśmy mogli chodzić Jego ścieżkami. Prawo wyjdzie z Syjonu, słowo Pana z Jerozolimy. Będzie rozsądzał między narodami i rozstrzygnie wiele sporów dla wielu ludzi. Przekują swoje miecze na lemiesz”. Jest to więc przepowiednia, wydaje się, że mówi o mesjańskim królestwie, w którym Mesjasz będzie sądził między narodami i ustanowi pokój na ziemi.

W związku z tym w wersecie 2 jest powiedziane: „Góra świątyni Pańskiej będzie utwierdzona jako najważniejsza wśród gór i wywyższona ponad pagórki”. O czym to jest mowa? Amillennialści interpretują ten

fragment jako wypełniający się teraz. A „górami świątyni Pańskiej” jest kościół. Jest to więc proroctwo symboliczne. Przekucie mieczy na lemieszce to pokój, który zapanował w wyniku działania Ewangelii w sercach odrodzonych jednostek. Obecnie spełnia się to w sensie duchowym w Kościele.

Prymilleniści na ogół powiedzą: „Nie, to nie jest figuratywne ani symboliczne. Odnosi się to do przyszłego czasu pokoju na ziemi, w którym Mesjasz będzie panował i ustanowi swoje królestwo, jak to opisuje Izajasz 11, jak również w innych fragmentach”. Ale powiedziałbym, że dostajesz gradację. Czym jest „górami świątyni Pańskiej, utwierdzona wśród gór i wywyższona wśród pagórków”? O czym to jest mowa? Myślę, że większość premilenialistów dzisiaj powiedziałyby, że mówi się o znaczeniu Jerozolimy w czasach ostatecznych. Będzie to centrum, jak mówi następny werset, „gdzie ludzie przyjdą i powiedzą: 'Chodźmy na górę Pana, a On nauczy dróg swoich’” poprzez wyniosłość Jerozolimy, nie przyjmując „podniesienia” dosłownie. Ale są tacy, którzy powiedzą: „Nie, to jest dosłowne, „górami świątyni Pana zostanie wzniesiona między wzgórzami” - mówi to o geograficznym wzniesieniu Jerozolimy, która ma być najwyższą górą na ziemi”. Innymi słowy, Jerozolima, jeśli naprawdę ją wymusisz, dosłownie będzie wyższa niż Mount Everest. Będzie wyższy niż to. Będzie wzniesiona ponad pagórkami, górą wśród gór. Widzisz więc, że masz pewnego rodzaju spektrum poglądów, które przesuwają się od ściśle dosłownego do pewnego stopnia symbolicznego języka, aż do uczynienia całego proroctwa obrazowym lub symbolicznym. Musisz z tym walczyć. Następnie dostajesz swój system eschatologiczny i zasilasz go z powrotem, wpływając na sposób, w jaki będziesz go czytać. Staje się to więc bardzo złożone.

F. Izajasza 4:2 Spójrz na Izajasza 4:2. Jest to kolejny fragment, który

na ogół jest używany jako mesjanistyczny i jestem skłonny sądzić, że 4:2-5 mówi o obecnym czasie kościoła. Myślę, że różni się to od rozdziału 2, ponieważ rozdział 2 wydaje się mówić tak, jak Izajasz 11 mówi o braku niebezpieczeństwa. To czas zewnętrznego pokoju i bezpieczeństwa. Tutaj, w Księdze Izajasza 4:2-5, można zauważyć, że wersety 5 i 6 mówią: „Pan stworzy nad całą górą Syjon i nad tymi, którzy się tam gromadzą, chmurę dymu za dnia i blask ognia płomienistego w nocy, nad całą chwała będzie baldachimem. Będzie schronieniem i cieniem przed skwarem dnia, schronieniem i schronieniem przed burzą i deszczem”. Innymi słowy, wydaje się to symbolicznym obrazem czasu, w którym istnieje zewnętrzne niebezpieczeństwo. Pan zapewni ochronę swojemu ludowi i używa języka starotestamentowego okresu tabernakulum, aby to opisać.

Zauważ jednak, jak ten fragment zaczyna się w wersecie 2: „W owym dniu latorośl Pańska będzie piękna i chwalebna, owoc ziemi będzie ozdobą i chlubą ocalałych w Izraelu”. Co to jest gałąź Pana? Większość interpretatorów uzna to za mesjańskie, jako odniesienie do Mesjasza. Jest to osoba, zwróćcie uwagę na werset 4: „Pan obmyje brud z resztek Syjonu. On oczyści plamy krwi w Jerozolimie duchem sądu i duchem ognia”. Nie wydaje mi się więc, żeby toczyła się dyskusja, że werset 2 jest symboliczny, a Gałąź Pana jest symbolicznym językiem opisującym Mesjasza.

Niektórzy ludzie posuwają się dalej, i być może słusznie, mówiąc, że w wersecie 2 jest nie tylko odniesienie do Mesjasza, ale także odniesienie do boskiej/ludzkiej natury Chrystusa. W pierwszej połowie wersetu „Odrośl Pana będzie piękna i chwalebna”, a w drugiej połowie wersetu: „Owoc ziemi będzie dumą i chwałą ocalałych w Izraelu”. Gałąź Pańska i owoc ziemi, dorównujące Panu, są boskie, ale Pan jest także człowiekiem. Owoc ziemi symbolizuje ludzką naturę Chrystusa. Jak daleko posuniesz się w tym dosłownym i przenośnym języku? To oczywiście język figuratywny,

ale jak daleko można go posunąć? Tutaj widać, co mówił Boettner. Musimy dokonywać osądów, zdroworozsądkowych osądów, a ludzie będą się różnić co do tego, jak dojdą do wniosku i nie ma na to żadnych zasad. Nie ma kroków mechanicznych — 1, 2, 3, zrób to i oto twoja odpowiedź. To sprawia, że takie fragmenty jak ten są bardzo interesujące, fascynujące, ale także stanowią wyzwanie, aby pracować w odpowiedzialny sposób, aby dojść do wniosków na temat tego, o czym dokładnie ten fragment mówi.

G. Turner i Gundry Ostatni cytat znajduje się na stronie 31. Myślę, że uwaga Turnera jest słuszna. Pisze on: „Pisarze o różnych poglądach eschatologicznych powszechnie wyrażali pogląd, że różnice w systemach eschatologicznych wynikają „przede wszystkim z odrębnej metody stosowanej przez każdą interpretację Pisma Świętego”. Choć jest w tym stwierdzeniu pewien stopień prawdy, jest ono uproszczone. Konsekwencja w dosłownym przyjmowaniu języka biblijnego będzie miała oczywisty wpływ na czyjaś teologię, ale prawda jest również odwrotna – czyjaś teologia będzie miała oczywiście wpływ na jego hermeneutykę. Błędem jest mówienie o hermeneutyce „dosłownej” lub „uduchowionej” jako o czysto indukcyjnym, całościowym podejściu do Pisma Świętego. Mówienie takimi ogólnikami zaciemnia prawdziwy problem: interpretację konkretnych fragmentów biblijnych”. I to staje się tutaj jego naciskiem. „Każde studium Pisma Świętego wymaga pewnego stopnia zrozumienia egzegetycznego, teologicznego i hermeneutycznego.

Nawet kulturowe i historyczne uwarunkowania tłumacza mają tendencję do wpływania na jego rozumienie Pisma, jak słusznie ostrzegali Gundry: „My, egzegeci i teologowie chrześcijańscy, jesteśmy podatni na wpływy nastrojów i warunków naszych czasów, a zwłaszcza w naszej eschatologii. ' Wszystko to nie oznacza, że hermeneutyka jest nieważna lub że konsekwentna hermeneutyka dosłowna jest nieosiągalna. Rzeczywiście,

taka hermeneutyka jest niezbędna do zajmowania się całą Biblią, w tym poezją, prorocstwami i językiem symbolicznym.

Prawidłowo zastosowana, wynikiem dosłownej hermeneutyki nie jest „drewniana dosłowność”, ale wrażliwość na figury retoryczne”. Jest to hermeneutyka dosłowna, wrażliwa na figury retoryczne. „Jednakże egzegeta w egzegezie określonych fragmentów biblijnych musi zdawać sobie sprawę, że stosowanie przez niego hermeneutyki literalnej jest uwarunkowane jego założeniami teologicznymi. To samo dotyczy praktykującego hermeneutykę „uduchowiającą”. Dyspensacjoniści często oskarżają niedyspensacjonalistów o spirytualizowanie lub alegoryzację Biblii, zwłaszcza Starego Testamentu, a teologowie przymierza oskarżają dyspensacjonalistów o hiperliteralizm. Dopóki debata będzie prowadzona w tak niejasnych ogólnikach, nie będzie żadnego postępu. Czas posłuchać rady [Grega] Bahnsena:”

h. Rada Bahnsena: wyjdź z systemów i przyjrzyj się konkretnym tekstom

To są jego prace egzegetyczne, ale nie zgadzam się z jego poglądami na teonomię. Ale to, co tu mówi, wydaje mi się słuszne. Mówi: „Oskarżenie o subiektywną spirytualizację lub hiperliteralizm wobec którejkolwiek z trzech pozycji eschatologicznych nie może być rozstrzygnięte w sposób ogólny; przeciwnicy muszą raczej przystąpić do egzegetycznej walki wręcz w odniesieniu do *poszczególnych* fragmentów i fraz”.

Innymi słowy, on mówi, żeby wyjść z systemów i zacząć przeglądać konkretne teksty. O czym mówi Izajasz 2? O czym mówi Izajasz 4? O czym mówi Izajasz 11? To kilka kluczowych fragmentów w całej tej dyskusji. Turner mówi: „Wydawałoby się, że niejasne ogólniki dotyczące hermeneutyki teoretycznej dają bardzo niewiele. Bezcelne odrzucenie systemów eschatologicznych wyłącznie na podstawie teorii

hermeneutycznej służy jedynie zaciemnieniu bardziej istotnych kwestii. Zwolenników „dwoistej hermeneutyki” nie można odrzucić z zarzutem „alegoryzowania”, podobnie jak dyspensacjonalistów nie można wykrzyczeć z naganą, że są „hiperliteralni”.

Jednak *wnioski hermeneutyczne* dotyczące konkretnych zagadnień mogą być postrzegane jako niezgodne z wyznawaną *metodą hermeneutyczną*. Kiedy istnieje rozbieżność między nimi, zarówno dyspensacjoniści, jak i teologowie przymierza powinni wziąć to pod uwagę. Głównym ciężarem tych przemyśleń w kwestii hermeneutycznej jest to, że każda korzystna debata musi koncentrować się na konkretnych kwestiach, takich jak użycie ST w NT i natura progresywnego objawienia. Tutaj konkretne fragmenty mogą być egzegetowane i pożytecznie dyskutowane”. Wydaje mi się, że to, co jest prawdopodobnie pomocne w tym szerszym temacie, to próba zmagania się z tymi problemami na poziomie poszczególnych fragmentów, a nie z zewnątrz, zmuszając swój system do działania na jednym z tych fragmentów.

To kończy naszą analizę rzymskiej cyfry IX. Dałem ci materiały informacyjne w zeszłym tygodniu, ale nie przyniosłem żadnych dodatków z rzymską cyfrą X, „Apologetyczna wartość prorocत्व biblijnych”. Ale przyjrzymy się temu następnym razem.

Przepisywane przez Jessicę Skidmore
Z grubsza zredagowany przez Teda Hildebrandta
Edycja ostateczna: Katie Ells
Renarrator: Ted Hildebrandt

Robert Vannoy, Podstawy prorocत्व biblijnych, Wykład 16

Apologetyczna wartość prorocत्व, Wprowadzenie do Abdiasza

X. Apologetyczna wartość prorocत्व

W zeszłym tygodniu dałem ci cyfrę rzymską X. Mam nadzieję, że mogłeś to przejrzeć, ponieważ moim zamiarem, rozdając to, było zaoszczędzenie czasu na przeglądanie. Pozwól, że przejdę przez to, a jeśli masz pytania, być może będziemy mogli omówić to dalej. Ale nie zamierzam czytać całej tej ulotki, ale podkreślę kilka rzeczy.

A. Czy prorocत्व biblijne mają wartość apologetyczną?

A. brzmi: „Czy prorocत्व biblijne mają wartość apologetyczną? Rozważania wstępne”. Z historycznego punktu widzenia jest wielu ludzi, którzy uważają, że prorocत्व predykcyjne mają wartość apologetyczną, a zatem jest to narzędzie apologetyczne, które można skutecznie wykorzystać do argumentowania za prawdziwością Biblii i istnieniem Boga, który przemawia przez Pismo. Ponieważ możesz spojrzeć na prorocत्व dane przed wiekami i zobaczyć ich wypełnienie w znacznie późniejszych czasach, a to zapewnia dobre narzędzie apologetyczne do argumentowania za prawdziwością Pisma Świętego i istnieniem Boga.

1. Olchy: mała wartość

Tak więc moje pierwsze stwierdzenie jest takie, że istnieje dobry powód, aby odpowiedzieć twierdząco na to pytanie. Czy istnieje wartość przepraszająca? Myślę, że jest. Ale są wśród nas ewangelicy, którzy odpowiedzieliby przecząco. Teraz, kiedy wychodzi się poza świat ewangeliczny, jest wielu krytycznych uczonych, którzy twierdzą, że nie ma żadnej wartości. Dla ilustracji używam holenderskiego uczonego GC Aaldersa, profesora Starego Testamentu na Uniwersytecie w Amsterdamie, gdzie

wykonywałem swoją pracę. Tom, który napisał, możecie zobaczyć poniżej, w drugim akapicie, nosi tytuł *Fałszywy prorok w Izraelu*. Omawia w tej książce tę kwestię o wartości apologetycznej. Zauważa pewne pozytywne czynniki, takie jak wykorzystanie spełniania się proroctw w pozytywny sposób, a te pozytywne czynniki są ponumerowane od 1 do 5 na stronie 1 konspektu. Nie będę ich wszystkich przeglądać, ale przejdź do strony 2. Aalders ma poważne obiekcje co do odwoływania się do wypełniania się proroctw jako kryterium wykazania prawdziwości Pisma Świętego. Jego zdaniem, patrząc na te zarzuty, zarzuty pokazują, że apologetyczna wartość argumentu nie jest tak wielka, jak można by początkowo sądzić. Poniżej znajduje się lista jego zastrzeżeń. Jest ich trzech.

A. Spory dotyczące realizacji

Pierwszy z nich to „Spory dotyczące realizacji”. Cytuje na przykład Abrahama Keunena w swojej książce *The Prophets and Prophecy in Israel* i podaje listę niespełnionych proroctw. Mówi, że Keunen odwrócił argument apologetyczny i opierając się na niespełnionych proroctwach, argumentował przeciwko spełnionym proroctwom.

B. Spory dotyczące randek i czynników subiektywnych

Po drugie, „Spory o datowanie i czynniki subiektywne w ocenie związków między proroctwem a jego wypełnieniem”. Innymi słowy, wdajesz się w spory z Danielem i drugą częścią Izajasza. Czy Daniel jest datowany na czas, za który się podaje, czy też jest to jakaś anonimowa osoba pisząca około 165 rpn, kiedy na scenie pojawił się już Antioch Epifanes?

Cytuje niejakiego Davidsona, który mówi, że jeśli argument o spełnieniu się naprawdę ma wartość dowodową, musi spełniać następujące warunki: „Najpierw znane *ogłoszenie* musi nastąpić przed wydarzeniem. Po

drugie, musi nastąpić jego *wyraźne i namacalne spełnienie*. Wreszcie *charakter samego zdarzenia*, jeśli w momencie jego przewidywania było ono *odległe* od ludzkiego wzroku i nie mogło być przewidziane żadnym przypuszczalnym *wysiłkiem rozumu* ani *wydedukowane* na podstawie zasad *kalkulacji* wywodzących się z *prawdopodobieństwa* lub *doświadczenia*". Teraz w tym oświadczeniu wszystkie te słowa pisane kursywą są tym, co Aalders nazwałby subiektywnymi osądami. Rzeczy takie jak znane ogłoszenie, natura zdarzenia nie mogły być przewidziane wysiłkiem rozumu, nie mogły być zobaczone ani wytworzone przez dedukcję. Następnie Aalders mówi, że w odniesieniu do tych subiektywnych sądów wartościujących jasne jest, że ludzie będą się różnić w swoich wnioskach, tak że nigdy nie można znaleźć naprawdę przekonującej prawdy. Ale potem widzisz, co robi, odwraca to i mówi, że odwrotność jest również prawdziwa, więc nie można przedstawić żadnego przekonującego dowodu przeciwko boskiemu pochodzeniu prorocstwa przez jej niespełnienie, jak próbuje Keunen. Innymi słowy, cały biznes może upaść, ponieważ jest zdeterminowany subiektywnie. Więc to jest jego drugi zarzut.

C. Język symboliczny unieważnia wartość apologetyczną

Trzeci to „język symboliczny unieważnia wartość apologetyczną”. Od razu mogę powiedzieć, że Aalders jest amillennialistą. Jest skłonny przyjąć starotestamentowe prorocstwa dotyczące królestwa dotyczące Chrystusa w sensie duchowym lub symbolicznym i zastosować je do kościoła. Kilka linijek niżej w tym akapicie pod symboliczną i apologetyczną wartością mówi, że stwarza to szczególną trudność w odwoływaniu się do prorocstwa i wypełnienia jako narzędzia apologetycznego. Aalders argumentuje, że dosłowne podejście ludzi takich jak Keith nie oddaje sprawiedliwości symbolicznej naturze wielu prorocstw. Aalders uważa, że prorocstwa często

mówią o Jerozolimie, Syjonie i świątyni, aby wskazać duchową rzeczywistość nowego przymierza.

Weźmy fragment Izajasza 2: „Wszyscy przyjdą na górę Pańską, będzie wysoka i wyniosła”. To jest nadejście Kościoła! Asyria i Babilon symbolizują grzeszne i destrukcyjne kierunki. Nie mówi o szeregu Babilonów, ale o wrogach królestwa Bożego w sensie duchowym. Dodaje, że nie widzi, jak, zauważ to, „ten, kto przyjmuje bardziej dosłowną metodę interpretacji, taką jak Keith, może uwolnić się od błędu chiliasta”.

Czy wiesz, na czym polega błąd chiliasta? Chiliast to tysiąc! Jest to premillennialna eschatologia, w której bierzesz te prorocтва, które mówią o przyszłym tysiącletnim panowaniu Chrystusa tutaj na ziemi, w którym miecze zostaną przekute na lemiesz. Więc widzisz, co on mówi, że jeśli robisz interpretację, biorąc to dosłownie, zostaniesz premillennialistą. To nie do pomyślenia dla kogoś takiego jak Aalders. Mówi, że gdyby prorocтва dotyczące Babilonu wypełniły się dosłownie w szczegółach, nie można zaproponować innego sposobu wypełnienia się prorocत्व dotyczących Jerozolimy i Izraela. Należałoby się więc spodziewać szczegółowego dosłownego wypełnienia się tych prorocत्व. Jest zatem jasne, według Aaldersa, że odwoływanie się do dosłownego wypełnienia się prorocत्व wika apologetykę w wielką trudność.

Ale i tutaj jest cała zaleta, jeśli ktoś porzuci dosłowną metodę interpretacji na rzecz duchowego spełnienia, traci swoją broń. Dlaczego? Duchowe spełnienie jest trudne do wyjaśnienia tym, którzy sprzeciwiają się wierze chrześcijańskiej. Innymi słowy, jeśli zamierzasz używać prorocत्व i spełnienia jako narzędzia apologetycznego i interpretować to symbolicznie, odcina to siłę argumentu apologetycznego.

D. Obserwacja: amillennialiści — apologetyka z założeniami, premileniališci — dowody

Pamiętam, że czytałem to kilka lat temu i coś mi olśniło, ale nigdy wcześniej tego nie składałem. Myślę, że to prawda, a mianowicie: jeśli przyjrzesz się ewangelicznym interpretatorom, przekonasz się, że interpretatorzy amilenialistyczni są zwykle presupozycjonistami w apologetyce. Amileniališci mają tendencję do interpretowania bardziej symbolicznie i w przenośni i zwykle nie używają proroctw i spełnienia jako dowodów na prawdziwość Biblii. Podczas gdy premileniališci, którzy mają tendencję do interpretowania bardziej dosłownie, na ogół nie są presupozycjonistami w apologetyce. Zwykle są to dowody i jest to jeden z dowodów prawdziwości Pisma Świętego. Więc możesz nie myśleć, że istnieje jakikolwiek związek między systemami apologetycznymi a systemami eschatologicznymi, ale myślę, że jest dość ścisły, kiedy naprawdę to odzwierciedlisz. Ogólnie rzecz biorąc, ci, którzy są amillenalistami, będą również presupozycjonistami apologetykami, a ci, którzy są premilenialistami, ogólnie rzecz biorąc, będą ewidentni apologetykami. Jestem pewien, że są wyjątki, ale ogólnie z pewnością pasuje to do Aaldersa i on to podkreśla.

mi. Wniosek Aaldersa

Zwróć uwagę na to następne stwierdzenie. Aalders konkluduje następnie, że to nie wypełnienie proroctwa przynosi przekonanie o boskiej prawdzie Pisma Świętego, ale odwrotnie - przekonanie o boskiej prawdzie Pisma Świętego prowadzi do wiary w wypełnienie się proroctwa. I oczywiście znowu pogląd eschatologiczny jest dość ścisły z poglądem apologetycznym. Twierdzi, że pewność objawionej prawdy Boga nie opiera się na żadnych zewnętrznych dowodach, ale raczej na sobie. Bóg nie zmusza ludzi do wiary.

Jest także Jego wolą, aby wypełnienie się proroctwa nie było ponad wszelką wątpliwość jako coś niepodważalnego, ale raczej dawało tylko taką pewność, że wierzący może znaleźć w nim oparcie dla swojej wiary. Innymi słowy, ktoś, kto uwierzył i uwierzył, a potem patrzy na proroctwa, może znaleźć wsparcie dla swojej wiary, ale ktoś, kto nie uwierzył, może teraz spojrzeć i znaleźć w nich niewielką lub żadną wartość.

Mówi, że dla tego, kto uznaje Biblię za słowo Boże, wypełnienie się proroctw jest jasne jak słońce i dlatego może służyć utwierdzeniu jego wiary. To z pewnością uzasadnione. Moje ulubione pytanie brzmi: czy dla niewierzącego też jest jakaś rola, aby doprowadzić go do otwartości, do słuchania Biblii? Mówi więc, że wypełnienie proroctwa nie jest bezwartościowe w sensie drugorzędnym, ale dla tego, kto nie wierzy w Pismo Święte, nie przemawia to tak wyraźnie, że jest zmuszony dostrzec boskie pochodzenie Pisma Świętego.

Aalders mówi zatem, że sprowadza się to do tego, co nazywa zasadą wewnętrzną, która leży u podstaw jego stanowiska — ktoś wierzy, że Pismo Święte jest słowem Bożym, lub nie wierzy, że Pismo Święte jest słowem Bożym. Ta wiara jest owocem działania Ducha Świętego. Ostatecznej podstawy pewności prawdy chrześcijańskiej należy szukać w świadectwie Ducha Świętego.

Jego wniosek jest więc taki, że apologetyka lepiej nie angażować się w poszukiwanie obiektywnych dowodów na prawdziwość Pisma Świętego, ale raczej wycofać się do tego subiektywnego punktu widzenia, a następnie wykazać, że światopogląd niechrześcijański, wbrew argumentom przeciwko przeciwnie, również nie może usprawiedliwić się żadnymi dowodami i ma swój własny punkt wyjścia w tym, co subiektywne, tak samo jak stanowisko chrześcijańskie. Oto sedno jego poglądu na temat „apologetycznej wartości proroctw”. Jego zdaniem albo wierzysz w Biblię i Pismo Święte, albo nie!

Niezależnie od tego, czy wierzysz, czy nie, Biblia jest słowem Bożym, jest dziełem Ducha Świętego! To jest subiektywne. Ale potem odwracasz to i mówisz tym, którzy nie są wierzącymi, że ich stanowisko jest również subiektywne. Teraz myślę, że w ten sposób napotykasz różnicę między podejściem do apologetyki opartym na założeniach i dowodach, co jest kolejnym obszernym tematem.

4. Komentarze Machena

Mam tam akapit JG Machena z publikacji „Chrześcijaństwo i kultura”. Szczegóły znajdziesz w swojej bibliografii. Zauważyłeś podkreślone stwierdzenie na dole strony z Machen. Mówi: „Byłoby wielkim błędem zakładać, że wszyscy ludzie są równie dobrze przygotowani do przyjęcia ewangelii. Prawdą jest, że decydującą kwestią jest wtedy odradzająca moc Boga”. To działanie Ducha Świętego prowadzi ludzi do poznania Chrystusa. Mówi: „To może przewyciężyć wszelki brak przygotowania, a jego brak sprawia, że nawet najlepsze przygotowanie jest bezużyteczne”. A oto podkreślone stwierdzenie: „Ale w gruncie rzeczy Bóg zwykle używa tej mocy w związku z pewnymi wcześniejszymi warunkami ludzkiego umysłu i naszym zadaniem powinno być tworzenie tak dalece, jak to możliwe, z pomocą Boga, te sprzyjające warunki do przyjęcia Ewangelii... Nie mam na myśli tego, że usunięcie intelektualnych obiekcji uczyni człowieka chrześcijaninem. Nie, nawrócenie nigdy nie odbywało się po prostu za pomocą argumentów. Konieczna jest również przemiana serca. A to może być dokonane tylko przez natychmiastowe użycie mocy Bożej”.

Zwróćmy jednak uwagę na następane stwierdzenie: „Ale ponieważ praca intelektualna jest niewystarczająca, nie wynika z tego, jak się często zakłada, że jest niepotrzebna. Bóg może, to prawda, przewyciężyć wszelkie intelektualne przeszkody przez natychmiastowe użycie swojej odradzającej

mocy. Czasem on to robi. Ale robi to bardzo rzadko. Zwykle wywiera On Swoją moc w związku z pewnymi stanami ludzkiego umysłu”. Umysł przygląda się i ocenia wszelkie twierdzenia o prawdziwości Biblii i prawdziwości Ewangelii. „Zwykle nie wprowadza do Królestwa, całkowicie bez przygotowania, tych, których umysły i fantazje są całkowicie zdominowane przez idee, które logicznie uniemożliwiają przyjęcie ewangelii”.

Francis Schaeffer często mówił o ludziach jako o preewangelistach i ma na myśli zajmowanie się pytaniami, próby odpowiedzi na obiekcje dotyczące słuchania Pisma Świętego lub przesłania Ewangelii. Myślę, że właśnie o tym mówi Machen.

Następnie wymieniłem kolejny esej Machena, który znajduje się na stronach z cytatami 32-33. W tej dyskusji mówi to samo. Przyjrzyjmy się kilku z tych akapitów. Machen mówi: „Człowiek słyszy prawdziwego kaznodzieję ewangelii. Kaznodzieja przemawia na podstawie księgi, która leży otwarta na ambonie. Gdy słowa tej księgi są wyjaśniane, człowiek, który słucha, odkrywa, że sekrety jego serca zostają ujawnione. To tak jakby płaszcz został zdjęty. Człowiek nagle widzi siebie tak, jak widzi go Bóg. Nagle zaczyna dostrzegać, że jest grzesznikiem pod sprawiedliwym gniewem i przekleństwem Boga. Następnie z tej samej dziwnej księgi pochodzi inna część suwerennej władzy. Kaznodzieja, wyjaśniając księgę, wydaje się być ambasadorem króla, posłańcem Boga żywego. Człowiek, który słyszy, nie potrzebuje dalszych rozważań, dalszych argumentów. Duch Święty otworzył drzwi jego serca. „Ta księga to słowo Boga żywego” — mówi; „Bóg mnie znalazł, usłyszałem jego głos, jestem Jego na zawsze”.

Następnie Machen komentuje: „Tak, czasami w ten sposób, a nie przez wyszukane argumenty, człowiek przekonuje się, że Biblia jest słowem Bożym”. Ale potem zauważysz, że powtarza to, co powiedział w innym cytacie: „Jednak to oznacza, że spór jest niepotrzebny... Mogę być przekonany

z całej duszy, że Biblia jest słowem Bożym; ale jeśli mój sąsiad przytoczy rozważania, aby wykazać, że jest naprawdę pełen błędów, nie mogę być wobec tych rozważań obojętny. Rzeczywiście mogę mu powiedzieć: „Twoje rozważania są błędne, a ponieważ są błędne, mogę z czystym sumieniem trzymać się swoich przekonań”. Albo mogę mu powiedzieć: „To, co mówisz, jest samo w sobie prawdą, ale nie ma znaczenia w kwestii, czy Biblia jest słowem Bożym”. Ale nie widzę, jak mógłbym mu powiedzieć: „Twoje rozważania mogą być sprzeczne z moim przekonaniem, że Biblia jest słowem Bożym, ale mnie to nie interesuje; trzymaj się ich, jeśli chcesz zrobić to, ale proszę, zgódź się ze mną również w twierdzeniu, że Biblia jest słowem Bożym”. To jest bardzo realna sytuacja. On mówi: „Nie, nie mogę tego powiedzieć”. Ta ostatnia postawa jest z pewnością dość absurdalna. Dwie sprzeczne rzeczy nie mogą być jednocześnie prawdziwe. Nie możemy trzymać się Biblii jako słowa Bożego i jednocześnie uznawać za prawdziwość rozważań sprzecznych z naszym przekonaniem.

Wierzę z całej duszy, innymi słowy, w konieczność chrześcijańskiej apologetyki, w konieczność rozumnej obrony wiary chrześcijańskiej, a zwłaszcza w rozumną obronę chrześcijańskiego przekonania, że Biblia jest Słowem Bożym”.

A potem mówi, że był na konferencji studenckiej, na której dyskutowano o metodach ewangelizacji. Mówi, że ktoś wstał i powiedział (w środku następnego akapitu): „Nigdy nie zdobędziesz człowieka dla Chrystusa, dopóki nie przestaniesz się z nim kłócić”. Pewnie już to słyszałeś. Mówi: „Cóż, znacie moich przyjaciół, kiedy powiedział, że nie byłem pod wrażeniem ani trochę. Oczywiście człowiek nigdy nie został pozyskany dla Chrystusa *jedynie* przez argumenty. To jest zupełnie jasne. W nowym narodzeniu musi być tajemnicze działanie Ducha Bożego. Bez tego wszystkie te argumenty są zupełnie bezużyteczne. Ale ponieważ argumenty są niewystarczające, nie

oznacza to, że są niepotrzebne. To, co Duch Święty czyni podczas nowego narodzenia, nie czyni człowieka chrześcijaninem bez względu na dowody, ale wręcz przeciwnie, usuwa mgłę z jego oczu i umożliwia mu skupienie się na dowodach.

Wierzę więc w rozsądną obronę natchnienia Biblii. Czasami jest to natychmiast przydatne w przyprowadzeniu człowieka do Chrystusa... Ale jego główne zastosowanie jest nieco innego rodzaju. Jego głównym zastosowaniem jest umożliwienie chrześcijanom odpowiadania na uzasadnione pytania, nie stawiane przez zagorzałych przeciwników chrześcijaństwa, ale przez ludzi, którzy szukają prawdy i są zaniepokojeni wrogimi głosami, które słyhać z każdej strony”. Więc są te komentarze Machena.

5. Wiara i rozum – 1 Piotra 3:15 – Św. Augustyn Mój następny komentarz do tej ulotki jest taki, że otwieranie serca jest dziełem Ducha Świętego. Naszym obowiązkiem jest przedstawienie dowodów. Wydaje mi się, że jest miejsce na rozumowanie i obronę Ewangelii. 1 Piotra 3:15 mówi, że naszym obowiązkiem jest uzasadnić wiarę, która jest w nas.

Istnieją dwa inne artykuły, o których mowa w następnym akapicie. Po pierwsze, AJ Neuhaus, „Dlaczego możemy się dogadać”, w: *First Things*. Przejdź do strony 33 swoich cytatów. W tym artykule mówi o związkach między wiarą a rozumem. I mówi: „W myśleniu o związkach między wiarą, rozumem i dyskursem szczególnie pomocny jest św. Augustyn. Można znaleźć fragmenty, zwłaszcza z jego pobożnych i homiletycznych pism, które można wykorzystać, aby pokazać, że Augustyn był fideistą, kimś, kto poświęca rozum dla wiary”. Wiesz, wydaje mi się, że to ktoś, kto stoi na stanowisku Aaldersa, kiedy mówi, że to wszystko jest wewnętrzną zasadą. Albo wierzymy, albo nie wierzymy. Dowód nie ma tu nic do rzeczy. To jest fideizm. „Można go użyć,

aby zasugerować, że Augustyn jest fideistą, kimś, kto poświęca rozum dla wiary. Byłoby to jednak poważnym nieporozumieniem”. Często to widzisz. Wierzył, aby wiedzieć.

„Augustyn z wielkim wyrefinowaniem wyjaśnił, dlaczego wiara jest rozsądna i dlaczego rozum bez wiary jest niepełny. Jest na przykład bardzo wciągający esej *Użyteczność wiary*. Już sam tytuł odzwierciedla założenie Augustyna, że chrześcijanie i niechrześcijanie są w stanie wspólnie zastanowić się, co byłoby pożyteczne dla zrozumienia prawdy. Augustyn twierdzi, że wiara jest konieczna do zrozumienia. Bardzo szczegółowo wyjaśnia swemu niewierzącemu rozmówcy rozsądne argumenty przemawiające za wiarą. Jasne jest, że Augustyn i jego rozmówca, którzy podzielali wspólne *a priori*... że wiara jest konieczna do zrozumienia — w życiu codziennym, w nauce, w przyjaźni i w sprawach religijnych, oraz dlaczego wiara jest konieczna, ponieważ sama daje się racjonalnie wytłumaczyć. „Zrozumcie moje słowo, aby uwierzyć”, mówi Augustyn, „ale wierzcie słowu Bożemu, aby zrozumieć”. Jak pisze Eptham Gillson... „[W Augustynie] sama możliwość wiary zależy od rozumu... ponieważ tylko rozum jest zdolny do wiary”.

I znowu: „Doktryna augustyńska dotycząca relacji między rozumem a wiarą obejmuje trzy etapy: przygotowanie do wiary przez rozum, akt wiary, zrozumienie treści wiary”. Ale sam Augustyn powiedział to najlepiej: „Nikt nie wierzy w nic, jeśli najpierw nie pomyślał, że jest to wiarygodne”. We wszystko, w co się wierzy, należy wierzyć po uprzedniej myśli. Nie każdy, kto myśli, wierzy, ponieważ wielu myśli, aby nie wierzyć; ale każdy, kto wierzy, myśli.

Augustyn był zdecydowanym przeciwnikiem tego, co później nazwano fideizmem. Twierdzenie, że wiara jest całkowicie arbitralna – że nie znajduje poparcia i nie może odwoływać się do *a priori* tego, co jest rozsądne – nie

znajduje oparcia u Augustyna, ani zresztą w głównym nurcie Wielkiej Tradycji myśli chrześcijańskiej”.

6. Historycznie Amerstadam – presupozycyjne; Princeton – dowody

Więc jest ten mały drugi akapit z artykułu Neuhaus. A następny artykuł wymieniony w twoim zarysie to dość długi artykuł Donalda Fullera i Richarda Gardinera zatytułowany „Teologia reformowana w Princeton i Amsterdamie pod koniec XIX wieku: ponowna ocena”. Została ona opublikowana w Covenant Theological Seminary w 1995 roku. Myślę, że jest ona niezwykle pomocna w wyjaśnieniu sytuacji szkół myślenia powstałych w miejscach takich jak Princeton na początku XX wieku. Był okres, kiedy szkoła myślowa wygenerowana na Uniwersytecie w Amsterdamie była apologetyką presupozycyjną, a szkoła Princeton była ewidencjalistami, jeśli chodzi o apologetykę.

To dość długi artykuł. Zauważysz, że mam sporo fragmentów, zaczynając od strony 34 w twoich cytatach przechodzących na stronę 37. Nie chcę tracić czasu na przeglądanie tego, ale zachęcam cię do przeczytania. Myślę, że okaże się to dość skomplikowane, ale myślę, że okaże się pomocne w rozwiązaniu tych problemów.

Wystarczy przejść na stronę 37 i spojrzeć na ostatnie 2 akapity, w których Fuller i Gardiner mówią: „Warfield i starzy teologowie z Princeton wierzyli, że rozum i wiara współpracowały, aby zapewnić wiedzę o Bogu koordynowaną z prawdziwą *wiedzą* ludzką, nawet gdyby wiedza była niekompletna. To *skoordynowane* pojęcie wiary i rozumu zakorzenione w augustianizmie — jak mówił Neuhaus — „jest głęboko sprzeczne z dziewiętnastowiecznym pozytywizmem” — myśleniem oświeceniowym — i „oznacza, że mówienie o Bogu - regeneracja naprawdę ma znaczenie. Wizja Warfielda dotycząca chrześcijańskiego zaangażowania ze świeckimi

perspektywami intelektualnymi jest zatem zupełnie inna niż rekolekcyjna orientacja Kuypersa. Był to powrót do tego subiektywnego stanowiska, do wewnętrznej zasady. "Warfield pisze: "Pielęgnowmy więc postawę odwagi wobec ówczesnych dochodzeń. Nikt nie powinien być wobec nich bardziej gorliwy niż my. Nikt nie powinien być Szybciej dostrzegać prawdę na każdym polu, gościnniej ją przyjmować, lojalnie podążać za nią, dokądkolwiek ona prowadzi. Chrześcijanie nie powinni być obojętni na badania i odkrycia swoich czasów. Ale jest to dla nas, jako Chrześcijanie, aby maksymalnie przyspieszyć badania, być liderami we wszystkich naukach, stanąć w nurcie krytyki, być pierwszymi, którzy uchwycą w każdej dziedzinie prawdę wiary w naszego Odkupiciela. Przekleństwem Kościoła była jego apatia do prawdy... ona nie ma się czego bać prawdy, ale ma się wszystkiego bać i już prawie wszystko wycierpiała z powodu ignorancji. Wszelka prawda należy do nas, jako naśladowców Chrystusa, Prawdy, wejdźmy wreszcie do naszego własnego dziedzictwa ". Oto kilka komentarzy do tego szerszego pytania: „Czy spełnienie proroctw ma wartość apologetyczną?” To niektóre z zajętych stanowisk.

B. Objawienie twierdzenia Biblii

B. _ na stronie 5 znajduje się nagłówek „Objawienie zawarte w Biblii”. Biblia przedstawia się jako Słowo Boże, a nie tylko jako produkt ludzkiej myśli czy refleksji. Znaczna część Biblii dotyczy historii ludzkości, a w jej proroczych częściach Biblia twierdzi, że nakreśla ogólne linie przyszłej historii, które są określone przez suwerenną wolę Boga, który przez nią przemawia. To wyjątkowe twierdzenie wymaga weryfikacji i testowania iz pewnością jest na nie otwarte. Niezależnie od tego, czy ktoś wierzy Biblii, czy nie, jej historyczne stwierdzenia (zarówno predykcyjne, jak i nie) są czymś, co

w dużym stopniu można poddać weryfikacji. Biblia wskazuje, że znaczna część jej objawionego planu dla historii została już zrealizowana w historii Izraela i w pojawieniu się Jezusa Chrystusa. Uważamy, że w związku między prorocstwem a wypełnieniem, szczególnie między Starym Testamentem a Chrystusem, można znaleźć obiektywną strukturę prorocstwa/wypełnienia, która jest wyraźnie widoczna lub rozpoznawalna. Istnienie tej struktury prorocstwa/wypełnienia wskazuje na istnienie i prawdziwość Boga, który przemówił w objawieniu biblijnym.

Ta struktura prorocstwa/spełnienia nie charakteryzuje się czymś, co można by nazwać cechą religijną lub pistyczną. To nie jest coś subiektywnego ani wewnętrznego. Jest to raczej coś, co z samej swej natury przełamuje religijny subiektywizm, ponieważ stanowi rozpoznawalny byt, który wskazuje na rzeczywistość i prawdziwość Boga objawienia biblijnego niezależnie od konieczności religijnego oddania się temu Bogu. Innymi słowy, możesz spojrzeć na prorocstwo i spojrzeć na historię, aby zobaczyć, czy się wypełniło, i to jest coś, co można poddać weryfikacji; to coś poza sobą.

W Starym i Nowym Testamencie zauważamy, że wykazanie istnienia Boga opiera się przede wszystkim na wyraźnie rozpoznawalnych znakach oraz spójności prorocstwa i wypełnienia. Innymi słowy, jeśli wzięłeś samą Biblię, jak Bóg daje się poznać? Pomyśl o wydarzeniach z Księgi Wyjścia i przejdź przez plagi, w których stwierdzenie jest wyraźne. „To się dzieje, abyście poznali, że Ja jestem Jahwe”. Możesz je zobaczyć. Widzicie, że Mojżesz mówi z wyprzedzeniem, a potem to się dzieje. To samo dotyczy Jozuego, gdzie to samo dzieje się z przekroczeniem rzeki Jordan i zdobyciem Jerycha. Tak więc wykazanie istnienia Boga opiera się przede wszystkim na rozpoznawalnych znakach oraz na spójności prorocstwa i jego spełnienia. Chociaż prawdą jest, że intelektualne uznanie „istnienia” Boga nie jest wiarą w sensie egzystencjalnym tylko dlatego, że wiara jest możliwa dzięki

działaniu Ducha Świętego rozwijającego relację między człowiekiem a Bogiem. Jest to jednak następstwem i warunkiem wstępnym prawdziwej wiary. Prawdziwa wiara jest odpowiedzią na to, co Bóg pokazał w historii, swoją mocą i istnieniem. W tym wszystkim trzeba pamiętać, że istnieje obiektywne objawienie. To obiektywne objawienie istnieje niezależnie od odpowiedzi wiary, która działa w jednostce, udzielonej przez Ducha Świętego, kiedy ta jednostka podporządkowuje się Bogu objawienia biblijnego. To rozróżnienie można nazwać objawieniem wewnętrznym i objawieniem zewnętrznym. Aby uniknąć nieporozumień, musimy wyjaśnić, że obiektywne proroctwo istnieje i jest rozpoznawane na podstawie możliwego do zidentyfikowania charakteru, zewnętrznego objawienia.

Wydaje mi się, że właśnie tego brakuje ludziom takim jak Aalderowie. Mówią o tej wewnętrznej zasadzie. Cóż, dobrze. Tak, jest taka wewnętrzna zasada, ale to Duch Święty regeneruje się w nas i otwiera umysł. Bez niej nikt nigdy nie dojdzie do poznania prawdy. Ale to nie znaczy, że nie ma zewnętrznego pryncypała lub zewnętrznego objawienia – czegoś, co faktycznie istnieje, co dowodzi, że Bóg jest tym, za kogo się podaje. W ten sposób Bóg dał się poznać poprzez Pismo Święte, znaki i cuda oraz proroctwa/wypełnienie.

C. Proroctwo i wypełnienie

To prowadzi nas do C. , „Proroctwo i wypełnienie”. W Starym Testamencie mamy do czynienia z wyjątkową i zaskakującą formą objawienia Bożego. Objawienie to zawiera elementy, które są adekwatne do ukazania w obiektywny i rozpoznawalny sposób rzeczywistości Boga Izraela. Zawierają:

1. Bóg sprawia, że jego istnienie i moc są rozpoznawalne wśród wielu świadków na wiele sposobów, w tym poprzez znaki, cuda i teofanie. To jest coś, co tam jest. To może i było widziane przez wielu świadków.

2. Bóg objawia plan przyszłej historii przez swoich rzeczników, proroków.
3. Ten plan przyszłej historii urzeczywistnia się tak, jak głosili i przepowiadali go prorocy.

Zauważmy, że w pierwszym elemencie – znakach, cudach i teofaniach – jest odczuwalna zmysłowo prezentacja czegoś, w czym Jahwe twierdzi, że się objawia. Drugie dwa komponenty mają na celu potwierdzenie dowodów tego twierdzenia, to znaczy proroctwo i wypełnienie, plan i wykonanie.

W tym miejscu można powiedzieć, że Stary Testament odróżnia się od wszystkich innych „religijnych objawień” tym, że nie promuje wiary tylko na podstawie tego, co pewne osoby twierdzą, że otrzymały przez boskie objawienie. Każdy może tam wyjść i powiedzieć, że Bóg do mnie przemówił. Tak zrobił Mahomet. Każdy może to zrobić. Ale to nie jest promowanie wiary na podstawie tego, co ludzie twierdzili, że otrzymali przez boskie objawienie. Wiara opiera się raczej na objawieniu, które jest związane z zewnętrznymi znakami i rozwojem historii zgodnie z wcześniej ogłoszonym planem. W zarysie podałem kilka biblijnych przykładów tego.

Teraz chcę dokonać tutaj rozróżnienia. Te znaki i cuda pełnią funkcję uwiarygodnienia istnienia i mocy Boga dla ludzi, którzy je wtedy obserwowali. Już nas nie ma. Wszystko, co możemy zrobić, to czytać relacje o tym, co Bóg uczynił w tamtym czasie i jak objawił się swojemu ludowi, w czasie wyjścia do czasu podboju lub pierwszego przyjścia Chrystusa.

W następnym akapicie wspominałem, że Stary Testament nie podaje żadnych mitologicznych ani metafizycznych argumentów na istnienie Boga. To nie jest sposób, w jaki Bóg demonstruje swoje istnienie.

1. Samouwierzytelnianie się proroków Następnie następny akapit.
Znaki, które Bóg dał, aby potwierdzić autentyczność słów proroków i
uwidocznic swoją obecność swojemu ludowi, służyły natychmiastowemu i

bezpośredniemu celowi uwierzytelnienia w związku z historycznym postępem objawienia i odkupienia. Wraz z zakończeniem objawienia nie powinniśmy szukać kontynuacji takich znaków. Mówiliśmy o tym wcześniej w związku z koncepcją Vosa dotyczącą postępu objawienia i odkupienia. Objawienie ma zarówno stronę obiektywną, jak i subiektywną, indywidualną. Objawienie jest tak naprawdę interpretacją odkupienia, a wraz z nią pojawia się objawienie. Ale kiedy odkupienie osiąga punkt kulminacyjny w Chrystusie, wówczas objawienie przestaje istnieć. Ale to już inna kwestia. Nie szukamy kontynuacji takich znaków. Znaki nie pełnią zatem dla nas dzisiaj tego *samego bezpośredniego uwierzytelniania*, co dla tych, którym znaki zostały pierwotnie dane. Związek między prorocstwem a wypełnieniem ma jednak taki charakter, że *jego wartość* jako dowodu na istnienie i prawdziwość Boga objawienia biblijnego *nadal funkcjonuje w sposób bezpośredni*, nawet wśród kolejnych pokoleń. Innymi słowy, znaki i cuda działają w czasie, w którym zostały dane. Teraz czytamy o tym doniesienia. Prorocstwo i spełnienie nadal funkcjonują nawet dla kolejnych pokoleń, ponieważ te pokolenia mogą patrzeć na tę strukturę prorocstwa/wypełnienia. Jeśli potrafisz ustalić, że prorocstwo zostało dane w określonym momencie i czasie i wypełniło się dopiero wieki później. Istnieje wiele przykładów tego rodzaju prorocstw — oto coś, co moim zdaniem ma wartość apologetyczną.

2. Bloom, Gaugh i Newman: Testowalne cuda

JA Bloom, HG Gaugh i RC Newman, który przez wiele lat był tu profesorem Nowego Testamentu, argumentują, że wypełnione prorocstwo jest dostępnym rodzajem cudu, cudem możliwym do sprawdzenia, a nie cudem zgłoszonym. Widzisz tam rozróżnienie? Twierdzą, że skoro spełnione prorocstwo jest dostępnym rodzajem cudu, cudem możliwym do sprawdzenia, a nie cudem zgłoszonym, ten charakter prorocstwa służy ominięciu trudności

zgłaszanego cudu, takich jak obserwacja lub interpretacja tego, co się wydarzyło. Proroctwo różni się od osobistego doświadczenia cudu, ponieważ jego wypełnienie jest często sprawdzane przez każdą zainteresowaną osobę, niezależnie od tego, czy osoba ta sympatyzuje z biblijnym teistycznym światopoglądem, czy nie. Bóg Izraela jest więc tym, który twierdzi, że wierzy na podstawie tego, co ludzie widzieli i czego o nim doświadczyli. Logicznie lub racjonalnie można powiedzieć, że Stary Testament pokazuje, że Izrael nie mógł zrobić nic innego niż wierzyć, ponieważ mógł wiedzieć na podstawie obiektywnych faktów, że Jahwe jest. Jak mogłeś nie dojść do takiego wniosku, będąc wśród tych, którzy zostali wysłani z Egiptu? I żeby żadne z jego słów nie wróciło do niego puste lub nieważne. Izraelici mogli dobrowolnie odwrócić się od rzeczy, które były jawnie bałwochwalstwem, i rzeczywiście to zrobili. Pan dał swojemu ludowi wiele nieomylnych, NIV ma „przekonujące” dowody, by użyć sformułowania z Dziejów Apostolskich 1, gdzie twierdzi prawdziwość swojego istnienia i mocy. W naszym świadczeniu nie powinniśmy robić nic mniej i po prostu przyjąć sposoby, którymi posłużył się sam Bóg, aby pokazać swemu ludowi, że istnieje. W ten sposób dokonał odkupienia swego ludu.

Wydaje mi się więc, że w tym kontekście, biorąc pod uwagę pewne zastrzeżenia wymienione w konkluzji, proroctwo i wypełnienie jest czymś, co można zweryfikować i przetestować, i jest to obiektywna struktura, która stoi poza jednostką. Pełni ona słuszną funkcję w apologetycznym sensie wskazywania na twierdzenia prawdy Biblii i Chrystusa jako odkupiciela ludzkości. Nie będę czytał konkluzji, możesz to zrobić sam. Więc to jest rzymska cyfra X.

XI. Abdiasz

Na stronie 6 konspektu wykładu przechodzimy do nowej części kursu: „Przegląd ksiąg proroczych”. Jak powiedziałem wam wcześniej, chcę przejść przez mniejszych proroków Ozeasza, Abdiasza, Joela i Amosa przez pozostałą część naszego kursu.

1. Uwagi wstępne Punkt 1 to „Uwagi wstępne”. Zanim więc przejdę do Abdiasza, pozwólcie, że przedstawię kilka ogólnych uwag. Mówiliśmy wcześniej o klasyfikacji ksiąg prorockich, a w tradycji żydowskiej istnieje klasyfikacja proroków dawnych i proroków późniejszych. Dawni prorocy, którymi dziś zwykle zajmujemy się w naszej tradycji, to księgi historyczne: Jozuego, Sędziów, Samuela i Królów.

Późniejsi prorocy nazywamy księgami proroczymi. Dzielią się na dwie grupy. Jestem pewien, że znasz tę klasyfikację: prorocy więksi i prorocy mniejsi. Terminy major i minor nie mają nic wspólnego ze znaczeniem czy ważnością, ale po prostu z długością. Głównymi prorokami są ci więksi: Izajasz, Jeremiasz, Ezechiel i Daniel. Mniejsi prorocy to 12. Myślę, że powinniście znać ich imiona, nie będę przeglądał listy.

Ale chcę powiedzieć coś o układzie listy proroków mniejszych. Czytałeś w Bullock, właściwie czytałeś w innej kolejności niż Bullock je umieścił, a powodem tego jest po prostu to, że umawianie się Bullock z niektórymi prorokami różniło się od sposobu, w jaki ja bym ich datował. Na przykład pierwszym z nich jest Abdiasz.

2. Porządek Proroków Mniejszych Ale dochodzimy do pytania, dlaczego Prorocy Mniejsi w naszych dzisiejszych Bibliach są ułożeni w kolejności, w jakiej się obecnie pojawiają? Kiedy spojrzycie na naszą angielską Biblię, a tak jest również w Biblii hebrajskiej, na proroków mniejszych, macie: Ozeasza, Joela, Amosa i Obadiasza jako pierwszych czterech, a potem Jonasza i

Micheasza. Ale jeśli pójdziesz do Septuaginty, pierwszych 6 jest w tej kolejności: Ozeasz, Amos, Micheasz, Joel, Abdiasz i Jonasz. To całkiem inna kolejność. Porządek, który znamy, pochodzi z Biblii hebrajskiej, a Septuaginta ma inny porządek. Jeśli spojrzysz na te dwie listy, wydaje się, że istnieje niewiele dostrzegalnych kryteriów dla każdej z list, jeśli chodzi o kolejność, w jakiej występują księgi. Myślę, że zauważalne jest to, że Aggeusz, Zachariasz i Malachiasz są ostatnimi i wszyscy są po wygnaniu. Wygląda więc na to, że przynajmniej w tych ostatnich książkach jest element chronologiczny. Amos jest umieszczony po Ozeaszu w kolejności. Ozeasz, Amos Obadiaz. Jednak Amos był wcześniej niż Ozeasz. Masz więc to pytanie i nie sądzę, aby ktokolwiek kiedykolwiek znalazł przekonujące wyjaśnienie kolejności ksiąg w Septuagincie lub w Biblii hebrajskiej. Ale myślę, że powinniśmy być tego świadomi.

3. Randki z prorokami mniejszymi

Porozmawiamy o problemach z randkami z Obadiahem i Joelem. Obie są bardzo trudne do umówienia. Ale myślę, że można podzielić proroków na trzy okresy, jeśli weźmiemy pod uwagę narody, które były dominującą potęgą, która wpłynęła na historię Izraela i Judy: okres asyryjski, okres neobabiloński i okres perski. To jest kolejność, którą podążałeś podczas czytania w Bullock. Tak więc okres asyryjski ma dziewięciu proroków, okres babiloński — Jeremiasza, Ezechiela, Daniela, Sofoniasza i Habakuka, a okres perski — Aggeusza, Zachariasza i Malachiasza. Więc tylko te ogólne uwagi dotyczące pierwszych czterech ksiąg: Ozeasza, Joela, Amosa i Abdiasza.

A. Abdiasz Przejdźmy do Abdiasza. Dałem ci tę ulotkę. Zauważysz, że A. pod rzymską cyfrą II jest „data i autor Obadiaz”. Myślę, że wspomnieliśmy, że Obadiah jest jednym z najtrudniejszych do tej pory. Różnice w datach nie

wynikają z liberalnych lub konserwatywnych punktów widzenia i wahają się od około 840 rpn, co czyni je najwcześniejszymi, do wkrótce po zniszczeniu Jerozolimy około 586 rpn, a niektóre dopiero w 450 r. Widzisz więc, że tam to szeroki wachlarz wniosków.

Sednem pytania o datowanie jest identyfikacja splądrowania Jerozolimy, o której mowa w wersetach 10 i 11. Jeśli zwrócisz się do Abdiasza, który jest księgą jednorozdziałową, zauważysz, że jest to wyrocznia przeciwko Edomitom. Zapada wyrok na Edomitów. W wersetach 10 i 11 Abdiasz mówi: „Z powodu przemocy wobec twego brata Jakuba” (Edomici są potomkami Ezawa) „okryjecie się hańbą, zostaniecie zniszczeni na zawsze w dniu, w którym staliście na uboczu, podczas gdy obcy nieśli z jego bogactw, a cudzoziemcy weszli do jego bram i rzucali losy o Jerozolimę. Byłeś jak jeden z nich. Tak więc jest tu wzmianka o Edomitach mających jakiś związek z plądrowaniem Jerozolimy. Cudzoziemcy uprowadzili bogactwa, rzucali losy o Jerozolimę. Zauważcie, że mówię tam, że sedno dotyczy splądrowania Jerozolimy przez Edomitów w 10 i 11 i prawdopodobnie do 14. Staje się to kwestią interpretacyjną i ma związek z datą. Czy wersety 12-14 mówią o jakimś przyszłym podobnym splądrowaniu Jerozolimy, czy też są kontynuacją wersetów 10 i 11? Wróć do tego i omówimy to bardziej szczegółowo później. Ale najpierw, jakie stanowiska argumentowano w celu zidentyfikowania splądrowania Jerozolimy, o którym mowa w wersetach 10 i 11? Wymieniłem tutaj 3 z nich.

1. Plądrowanie za panowania Jehorama z Judy przez koalicję Filistynów i Arabów

A. _ brzmi: „Plądrowanie za panowania Jehorama z Judy przez koalicję Filistynów i Arabów”. W 2 Kronik 21:8 czytamy, że w czasach Jehorama „Edom zbuntował się przeciwko Judzie, ustanowił własnego króla”. Werset

10: „Do dzisiaj Edom buntuje się przeciwko Judzie”. Przejdź do wersetu 16. W tym samym czasie, za panowania Jehorama, „Pan wzbudził przeciwko Jehoramowi wrogość Filistynów i Arabów, którzy żyli w pobliżu Kuszytów. Napadli na Judę, wtargnęli do niej i zabrali wszystkie dobra, które znaleźli w pałacu królewskim, wraz z synami i żonami. Ani jeden syn nie został. Więc są nasze zapiski o splądrowaniu Jerozolimy, które miało związek z buntem Edomitów. W 2 Król. 8:20 nie ma wzmianki o buncie Edomitów przeciwko Jehoramowi. Jest więc możliwe, że Edomici współpracowali w tej inwazji i współdzielili w łupach. Być może to właśnie sprowokowało wyrok na Edom w Abdiaszu. Taki jest wczesny pogląd.

2. Babilońska grabież Jerozolimy w 586 pne

Drugi pogląd jest taki, że w wersetach 10 i 11 Abdiasza masz odniesienie do babilońskiej grabieży Jerozolimy w 586 rpne. Niektórzy mówią, że zniszczenie Jerozolimy przez Nabuchodonozora jest poparte przez Ezechiela 35:5, ale wzmianka ta nie jest rozstrzygająca. Ezechiel 35:5 mówi (jest to prorocstwo skierowane do Edomu, prorocstwo sądu): „Ponieważ żywiliście dawną wrogość i wydaliście Izraelitów w czasie miecza, w czasie ich nieszczęścia, kiedy ich kara dobiegła końca. jej punkt kulminacyjny” (wyraźnie zbliża się czas zniszczenia Jerozolimy przez Babilon), „Dlatego tak pewne, jak żyję, oświadczam suwerenny Pan, że dam wam rozlew krwi, który będzie was ścigał. Ponieważ nie nienawidziłeś rozlewu krwi, rozlew krwi będzie cię ścigał”. Myślę więc, że jest jasne, że tak, Edomici brali udział w plądrowaniu Jerozolimy w 586 r., ale to nie znaczy, że nie zrobili tego wcześniej! Fakt, że Edom zajął później podobne stanowisko w czasie zniszczenia Jerozolimy, nie oznacza, że wcześniej nie zrobili czegoś podobnego. Zastrzeżenia wobec daty 586 polegają na tym, że nie ma wzmianki o deportacji całej ludności, nie ma wzmianki o zniszczeniu miasta i

świętyni, ani też nie ma wzmianki o Nabuchodonozorze z wersetu 10, „ponieważ przemoc wobec brata twego będzie okryty nieprawością”.

Następnie na górze strony 2 należy rozważyć interpretację 10-11 i 12-14 jako mających dwa punkty odniesienia. Podobna frazeologia występuje w Księdze Jeremiasza 49:1 i jej związku z Księgą Abdiasza 1-6. Niektórzy próbują to wykorzystać do randek. Istnieją aluzje językowe między Jeremiaszem 49:1-7 a Abdiaszem 1-6. Pytanie brzmi: Który prorok ma pierwszeństwo? Rzeczy są podzielone co do tego, który jest oryginałem, czy też oba odzwierciedlają wcześniejsze źródło jakiegoś nieznanego proroctwa. Jak wytłumaczyć te podobieństwa językowe? Czy Abdiasz odzwierciedla język Jeremiasza? A może jest odwrotnie, czy Jeremiasz odzwierciedla język Abdiasza? To może być albo. Więc nie sędzę, żeby to był sposób na dojście do konkluzji na temat randek.

3. JB Payne wersety 10-11 Księgi Abdiasza mówią o ataku Syrii na Izrael w czasach Achaza

Ale trzecia sugestia pochodzi od J. Bartona Payne'a, że wersety 10-11 Abdiasza mówią o ataku Syrii na Izrael w czasach Achaza, któremu towarzyszył równoczesny atak Edomitów. To jest 2 Kronik 28:16-18, gdzie czytamy: „W tym czasie król Achaz udał się do króla Asyrii po pomoc. Edomici ponownie przybyli i zaatakowali Judę i uprowadzili jeńców, podczas gdy Filistyni zaatakowali u podnóża wzgórz, a następnie oddali ją Judzie. Zdobyli i zajęli [jego miejsca]”. Więc to jest inna możliwość, chociaż nie ma konkretnego odniesienia do Jerozolimy.

Teraz to, co następuje, to tylko niektóre nazwiska. Niektórzy zwolennicy daty po 586 rpn, po splądrowaniu Jerozolimy przez Babilończyków, Nabuchodonozora. RK Harrison uważa późniejszą datę około 450 pne

To jest pytanie o chodzenie na randki, i jak już wspomniałem, pytanie to pojawia się dalej, gdy przyjrzy się bliżej wersetom 10-11 i 12-14 i dojdiesz do wniosku, jaki jest związek między nimi. Chciałbym wstrzymać się z tą dyskusją jeszcze przez kilka minut. Ale wróćmy do tego. Ale które splądrowanie Jerozolimy, o którym mowa w rozdziałach 10-11, wpłynie na twoje wnioski dotyczące datowania.

4. Autor Abdiasza

Autorem jest Abdiasz, co oznacza „Sługa Pana”. Jest prorokiem, o którym nic nie wiemy. Wszystko, co mamy, to jego proroctwo, a sama księga Abdiasza nie mówi nic o tej osobie. W Starym Testamencie jest wspomnianych kilka innych Abdiasza, ale żadne inne nie wspominają o czasach Achaba.

B. Temat Księgi Abdiasza

B. _ brzmi: „Temat Księgi”. Trochę już to opisaliśmy tutaj. Jest to ogłoszenie sądu nad Edomem. Wspomniałem już, że Edomici byli potomkami Ezawa. Wróć do Księgi Rodzaju i zobacz stosunek Edomitów do Ezawa. Księga Rodzaju 36:8 mówi nam, że Ezaw mieszkał w paśmie górskim Seir w Edomie, często używanym jako synonim ojczyzny, bezpośrednio na południe od Morza Martwego i na wschód od górzystego kraju, na wschód od depresji Rift Valley, łączącej Morze Martwe i zatoka Aqabah Morza Czerwonego. Głównymi miastami były Bozrah i być może Sela, co oznacza „prywatną skałę”. Niektórzy uważają, że jest to odniesienie do miasta Petra, które jest słynnym stanowiskiem archeologicznym na terytorium Edomitów. Z Eziongeber, leżącego na samym krańcu zatoki Akaba, prowadzi droga zwana autostradą królewską, która biegła na północ przez Edom. To była droga, którą Mojżesz chciał poprowadzić Izraelitów w czasie Exodusu, ale jeśli pamiętasz, w

tamtym czasie Edomici nie chcieli pozwolić Izraelitom iść i dlatego musieli iść dookoła. Od tego momentu trwały konflikty między Edomitami a Izraelitami. Myślę, że jest to zakończenie tego, co można nazwać kontrowersją Jakuba i Ezawa, jeśli pamięta się całą tę sytuację, kiedy toczyła się walka między dwoma braćmi o błogosławieństwo Izaaka i tak dalej.

Spójrz na stronę 38 swoich cytatów. Keil skomentował ten związek i na tym zakończymy. Powiedział: „Zło, czyli przemoc, jest tym bardziej naganne, gdy jest popełnione przeciwko bratu. Braterskie stosunki, w jakich Edom utrzymywał się z Judą, jest jeszcze wyraźniej określone przez imię Jakub, ponieważ Ezaw i Jakub byli braćmi bliźniakami. Świadomość, że Izraelici byli ich braćmi, powinna była skłonić Edomitów do udzielenia pomocy uciskanym Judejczykom. Zamiast tego nie tylko z pogardliwą i złośliwą przyjemnością rozkoszowali się nieszczęściem bratniego narodu, ale starali się je jeszcze bardziej powiększyć, udzielając czynnego wsparcia wrogowi. To wrogie zachowanie Edomu wynikało z zazdrości związanej z wyborem Izraela, podobnie jak nienawiść Ezawa do Jakuba, która została przekazana jego potomkom i ujawniła się otwarcie w czasach Mojżesza, w niebratowskiej odmowie przepuszczenia Izraelitów pokojowo przez kraj. Z drugiej strony prawo zawsze nakazuje Izraelitom zachowywać przyjazny i braterski stosunek do Edomu”. W Księdze Powtórzonego Prawa 2:4-5 i 23:7 nakazano im, aby nie brzydzili się Edomitami, ponieważ jest on ich bratem. Tak więc macie wynik, który można powiedzieć o kontrowersji Jakuba/Ezawa, która wciąż trwa, niezależnie od daty... 840...586 i tak dalej.

W porządku, zatrzymamy się tutaj i następnym razem zaczniemy od C, czyli „Kilka komentarzy do treści”.

Przepisywane przez Samuela Winslowa dla EC
Z grubsza zredagowany przez Teda Hildebrandta
Ostateczna edycja autorstwa Katie Ells
Ponownie opowiedziane przez Teda Hildebrandta

Robert Vannoy, Podstawy prorocत्व biblijnych, Wykład 17

Kontynuacja Abdiasza, Joel

C. Treść Abdiasza

1. Zarys

W naszym porannym czasie w Abdiaszu przyjrzymy się niektórym cechom treści, a następnie przejdziemy do Joela. Jak wiecie, Abdiasz to tylko jeden rozdział i tylko 21 wersetów. Jest to więc krótka książka. Mam to, co moim zdaniem jest najlepszym sposobem na podzielenie tego na sekcje. W pierwszych dziewięciu wersety masz „wyrok na Edom”. Wersety 10 i 11 wyjaśniają „powód tego wyroku”. Patrzyliśmy na 10 i 11 w zeszłym tygodniu w związku z dyskusją na temat daty Abdiasza i pamiętacie, że dyskusja koncentruje się wokół tego, w jaki sposób zniszczenie lub splądrowanie Jerozolimy jest zaangażowane w te wersety, ponieważ 10 i 11 mówi: „Z powodu przemocy przeciwko twojemu bratu Jakubowi, okryjesz się hańbą, zostaniesz zniszczony na zawsze. W dniu, w którym stałeś na uboczu, gdy obcy zabierali jego majątek, a obcy wchodzili do jego bram i rzucali losy o Jeruzalem, byłeś jak jeden z nich”. Z tego powodu Edom będzie sądzony.

Wspomniałem w zeszłym tygodniu, że toczy się debata, czy należy podążać za 10 i 11, z 12 do 14. Innymi słowy, czy od 10 do 14 jest jednostką, czy też wersety od 12 do 14 stanowią ostrzeżenie na przyszłość? Innymi słowy, zrobiłeś to, teraz nie rób tego ponownie. Jestem skłonny myśleć o tym drugim. Wrócimy do tego i przyjrzymy się temu bardziej szczegółowo. Werset 12 mówi: „Nie powinieneś patrzeć z góry na swego brata w dniu jego nieszczęścia ani radować się z ludu Judy” i to ciągnie się aż do 14. Wrócimy i przyjrzymy się temu bardziej szczegółowo, ale wydaje mi się, że wersety od 12 do 14 są ostrzeżeniem na przyszłość.

Wersety 15-16 to kolejne przejście, wraz z przesłaniem Abdiasza, przechodzi od sądu nad Edomem do „sądu nad wszystkimi narodami”, wszystkimi

bezbożnymi. To jest 15 i 16. A potem ostatnia sekcja, wersety 17 do 21, „przywrócenie i błogosławieństwo dla Izraela”.

Teraz przejdźmy do bardziej szczegółowych informacji na temat każdej z tych sekcji. Czytasz w wersecie pierwszym: „Wizja Abdiasza. Oto, co Wszechwładny Pan mówi o Edomie”. Pamiętaj, że Edom to naród, którego przodkowie sięgają Ezawa. Więc to jest bratni naród dla Izraela. „Słyszeliśmy wiadomość od Pana, wysłannik został wysłany do narodów, aby powiedzieć: „Powstańcie i wyruszmy przeciwko niej w bitwie”. Patrz, uczynię cię małym wśród narodów. Będziesz całkowicie wzgardzony”. Zajmuję się tłumaczeniem NIV. Jak to przetłumaczyć? Zauważyłeś, że forma werbalna jest w czasie idealnym. Czy jest to prorocza doskonałość? W ten sposób tłumaczy to NIV: „Uczynię cię małym”. Król Jakub mówi: „ **Uczyniem** cię małym”. To jest kwestia interpretacyjna. Pytanie brzmi: czy jest to odniesienie do nadchodzącego sądu, czy do historycznej rzeczywistości z przeszłości, a mianowicie, że Edom był małym, nieistotnym ludem i nigdy nie był wielkim imperium. Wydaje mi się, że w kontekście powinno to być traktowane jako prorocza doskonałość, jako coś w przyszłości. To jest przepływ tego fragmentu, ponieważ jest to sąd, który przyjdzie na Edom. NIV przetłumaczył to poprawnie jako proroczą doskonałość.

Petra / Sela Kiedy dochodzisz do wersetu 3 , czytasz: „Pycha twego serca zwiodła cię, mieszkającą w rozpadlinach skalnych i mieszkającą na wysokościach, która mówisz sobie: „Kto może mnie na ziemię? Choćbyś szybował jak orzeł i założył swoje gniazdo wśród gwiazd, stamtąd cię ściągnę” – znowu czytam z NIV w 3b – „wy, którzy mieszkacie w rozpadlinach skalnych”. W notatkach znajduje się alternatywny tekst „Rozszczepy skał” lub „Sela”. Czy to „wy, którzy mieszkacie w rozpadlinach skalnych” czy „w Sela” jest nazwą własną? Sela oznacza „skałę”. Miasto Petra oznacza „skałę”. Czy to nawiązanie do starożytnego miasta Petra? Nie wiem, czy ktoś z Was odwiedził lub widział zdjęcia tej strony. To niesamowita strona. Wiele lat temu w podróży poślubnej wraz z żoną

odwiedziliśmy Petrę. Musieliśmy tam pojechać konno. Było to miasto, o którym zapomniano, dopóki szwajcarski odkrywca Burkhart nie odkrył go ponownie w 1812 roku. Wejście prowadzi przez kręty kanion lub Siq, który miejscami jest tak wąski jak 12 stóp, a ściany te wznoszą się prawdopodobnie na 100 lub 150 stóp po obu stronach strona. Więc wchodzi się przez ten kanion, który oczywiście został przecięty przez przepływający tam strumień. W porze suchej można tamtędy przejść bez problemu. Ale jak zauważyłem tutaj, nieoczekiwane ulewy i gwałtowne powodzie mogą przetoczyć się przez ten kanion na głębokość do 20 stóp. Dwudziestu francuskich turystów zginęło w takiej powodzi w 1963 roku. To jedyne wejście do miasta. Kiedy przejdiesz przez ten siq, znajdziesz się w tej szeroko otwartej dolinie, otoczonej górami i dość wysokimi skalistymi, jałowymi obszarami. Na zboczach tych gór wyrzeźbiliście z bardzo kolorowego czerwonego piaskowca domy mieszkalne, domy, różnego rodzaju budynki, a następnie w centrum tej doliny znajdują się wolnostojące budynki i stara rzymska droga. Ale pierwotnie to miejsce było zasiedlone przez Edomitów. Ruiny, które dziś tam widzisz, pochodzą z dużo późniejszego okresu. Ale wczesne stadia tego miejsca zostały zbudowane przez Edomitów. Jest więc kwestią dyskusyjną, jak czytać to zdanie: „wy, którzy mieszkacie w rozpadlinach skał”. Czy „sela” to nazwa własna „Petry”, czy to po prostu słowo oznaczające „skałę”.

Nabatejczycy wywłaszczają Edom Ale w każdym razie werset czwarty mówi: „Choćbyś wzbił się w górę jak orzeł i założył sobie gniazdo wśród gwiazd, stamtąd cię strącę”. Myślę, że najlepiej jest to rozumieć jako przepowiednię utraty terytorium Edomu, która historycznie wypełniła się klęską Arabów Nabatejczyków. Nabatejczycy pochodzili z regionu w północnej Arabii. Jeśli spojrzysz na Malachiasza 1:3-5, myślę, że jest jasne, że w 430 rpn, w czasach Malachiasza, Edomici zostali już wypędzeni lub wyrzuceni z ich terytorium przez tych Arabów, ponieważ Malachiasz 1:3-5 mówi: „Ezawa znienawidziłem i obróciłem jego góry w pustkowie, a jego dziedzictwo zostawiłem pustynnym

szakalom”. Tak więc do czasów Malachiasza Edomici zostali wypędzeni ze swojego terytorium. Malachiasza 1: 4 kontynuuje, Edom powiedział: „Chociaż zostaliśmy zmiżdżeni, odbudujemy ruiny. Ale tak mówi Pan Wszechmogący: „Mogą budować, ale ja burzę”. Nazwą ich Złą Krainą, ludem zawsze narażonym na gniew Pana. Zobaczycie na własne oczy i powiecie: „Wielki jest Pan nawet poza granicami Izraela”. Tak więc Abdiasz ogłasza nadejście sądu nad Edomem, a do czasów Malachiasza wyrok ten już się dokonał.

Wywłaszczeni Edomici osiedlili się po wypędzeniu ich z terytorium przez Nabatejczyków na obszarze południowej Judy, który ostatecznie stał się znany jako Idumea. Tam utrzymywali niezależną egzystencję przez jakiś czas, zanim zostali podbici przez Jana Hyrcanusa i przymusowo nawróceni na judaizm. Możesz natknąć się w swoich czytaniach i komentarzach, że „Idumea” była grecką formą Edomu. Tak więc „Idumea” to tak naprawdę po grecku Edom. Edomici osiedlili się w południowej Judzie, ostatecznie przymusowo zjudaizowani w latach 135-105 pne przez Jana Hyrcanusa i Machabeuszy. Dynastia Heroda Wielkiego wywodziła się z rodu Idumejczyków i przybył, by przejąć kontrolę nad Królestwem Judy. Tak więc Herod oczywiście prześladował naród żydowski. Kontrowersje między Jakubem a Ezawem sięgają aż do czasów Heroda, który pochodził z Idumejczyków. W czasach rzymskich Edomici zniknęli jako lud. Pozostało niewielu Idumejczyków, którzy zniknęli w historii. Oto jeden z bratnich narodów Izraela, który po prostu znika z historii. Godne uwagi jest to, że naród żydowski nie. Zachowali swoją tożsamość. Więc to jest sąd, który widzicie w wersety 1-9, który został ogłoszony nad Edomem.

B. Abdiasza 10-14 Powód sądu i ostrzeżenie na przyszłość? Jak omówiliśmy w zeszłym tygodniu, wersety 10 i 11 są powodem sądu, ponieważ kiedy Jerozolima została splądrowana, „Trzymałeś się z daleka, byłeś jak jeden z nich”. To jest 10 i 11. Teraz dochodzimy do 12 do 14; czy to kontynuacja 10 do 11, czy też osobna sekcja, ostrzeżenie na przyszłość? Powodem pytania jest forma werbalna. To jest „

waw'al”, a następnie forma werbalna w jussive. To seria ośmiu form *waw 'al* plus czasownik jussive. Zwykle tłumaczy się to z hebrajskiego jako „nie rób, nie rób”. Na piątej stronie twojej ulotki znajduje się pytanie, czy te czasowniki mają odniesienie do przeszłości, jak potwierdził Allen w komentarzu NICOT i wielu innych komentatorów, którzy datowali tę książkę po zniszczeniu Jerozolimy. Pytanie brzmi, czy jest to przeszłość, terażniejszość czy przyszłość, czyli przyszłość Abdiasza. Allen, w swoim komentarzu do NICOT, jak na stronie 6, ma tendencję do zajmowania się napiętą kwestią formy werbalnej w tych wersetach, argumentując, że: „Prorok w bardzo pomysłowy sposób mówi o wydarzeniach z przeszłości, tak jakby były one jeszcze obecny.”

Otóż Niehaus w *Exegetical and Expository Commentary on the Minor Prophets*, trzypięciotomowym komentarzu do Minor Prophets, mówi: „Trudno jest zrozumieć, że te zakazy mają na celu coś innego niż przyszłe wydarzenie. NRSV tłumaczy te zakazy jako czas doskonały, „nie powinien”, ale jest to gramatycznie nie do utrzymania”. Jak już wspominałem, istnieje osiem form jussive zawierających te ostrzeżenia, często rozumianych jako odnoszące się do wydarzeń, które już miały miejsce, a zatem odniesienia do tych samych wydarzeń opisanych w wersetach 10 i 11. Widzicie, na tym polega problem. Czy 12 do 14 mówi o tym samym, co 10 i 11? A może 10 i 11 są przyczyną wyroku, a 12 i 14 ostrzeżeniem na przyszłość? Mam różne tłumaczenia tego. King James tłumaczy te usprawiedliwiające ostrzeżenia: „Nie powinienes patrzeć z góry na swego brata, nie powinienes był radować się z ludu Judy. Nie powinniście się tak chełpić w dniu ich utrapienia. Nie powinienes był ponownie maszerować przez bramy mojego ludu w dniu ich klęski. To „nie powinno mieć” oznacza, że od 12 do 14 jest po prostu kontynuacją 10 i 11. Ale pojawia się problem, czy dopuszczalne jest tłumaczenie „*al* plus jussive” jako „nie powinno”. Innymi słowy, jest to czynność zakończona, a nie „nie rób” ani w terażniejszości, ani w przyszłości. Zauważyłeś, że Król Jakub mówi: „Nie powinien”.

Nowym standardem amerykańskim jest „nie rób”. Teraz widzicie, to jest

lepiej, jeśli chodzi o „*al plus jussive*”, które może być albo terażniejsze, albo przyszłe. „Nie, nie, nie”. Żydowskie Towarzystwo Publikacyjne: „Jak mogłeś?” To już przeszłość, ale przypis mówi: „dosłownie, „nie rób ”.” NIV zawiera „Nie powinienes”, co sugeruje terażniejszość. NLT: „Nie powinienes”. To czas przeszły. Jest bardzo podobny do króla Jakuba. Tak więc tłumaczenia różnią się, jak radzić sobie z tymi ośmioma formami *jussive*, podobnie jak komentatorzy. W zależności od tego, jak przetłumaczycie te formy, zdecydujecie, że albo 10 i 11 mają być połączone z 12 do 14, i to wszystko mówi z powodu sądu nad Edomem i jest to coś z przeszłości; albo powiecie, jak zasugerowałem w zarysie, że 10 i 11 są powodem wyroku, a 12 do 14 to ostrzeżenie na przyszłość.

A teraz pójdźmy z tym trochę dalej, po tych różnych tłumaczeniach. Keil w swoim komentarzu mówi, i myślę, że słusznie, że ta *jussive* forma nie może być traktowana jako przyszłość przeszłości, „nie powinna”. Keil mówi, że forma *jussive* nie pozwala na tego rodzaju tłumaczenie — powinno ono dotyczyć terażniejszości lub przyszłości. Ale potem mówi, że „nie jest to ani przeszłość, ani przyszłość konkretnie, ale w idealnym sensie obejmuje jedno i drugie”. Dla mnie tego rodzaju sugestia jest zbyt abstrakcyjna; Nie jestem nawet pewien, co dokładnie przez to rozumie.

Theodore Laetsch, komentator Proroków Mniejszych, używa 11 do 14 jako naocznego świadka opisu terażniejszości, a zatem uważa ostrzeżenie z 12 do 14 za odpowiednie. Umieszcza to w czasach Jehorama jako coś, co trwa, w terażniejszości. Myślę, że to możliwe. Gaebelen wspomina innego uczonego, który mówi, że 10 do 14 początkowo odnosi się do czasów Jehorama, 2 Kronik 21:16, ale spełniło się później w niewoli babilońskiej w Jerozolimie. To, co robi, jest tym, co nazywamy podwójnym odniesieniem, ta grabież Jerozolimy odnosi się do grabieży z czasów Jehorama, ale jednocześnie, tymi samymi słowami, grabież odnosi się po raz drugi do grabieży babilońskiej w 586 roku. wydaje mi się, że chociaż czas terażniejszy Laetscha jest możliwy, w rozdziałach od 12 do 14 planowane jest przyszłe odniesienie. Podczas gdy wersety 10 i 11 oraz 12 do 14

odnoszą się do podobnych działań Edomitów, wersety 10 i 11 odnoszą się do przeszłych działań, które już miały miejsce Jehoram. Ale od 12 do 14 to ostrzeżenia na przyszłość, które Edom zignorował w czasie zniszczenia Jerozolimy w 586 rpn, ponieważ wiemy, że Edomici uczestniczyli lub przynajmniej cieszyli się ze zniszczenia Jerozolimy w 586. Jeśli spojrzysz na Ezechiela 35:5 czytamy tam: „Ponieważ żywiliście odwieczną wrogość i wydaliście Izraelitów pod miecz w czasie ich nieszczęścia, kiedy ich kara osiągnęła punkt kulminacyjny, przeto na moje życie – wyrocznia Wszechmocnego Pana: Wydam was na rozlew krwi”. Wydaje się więc, że Edomici zignorowali to ostrzeżenie. Aalders jest podobny do Allena, który postrzega te formy jako retoryczne. Twierdzi, że 10 i 11 odnoszą się do tych samych wydarzeń, co 12-14. J. Eaton przenosi to z ironią do przeszłości. Hengstenberg traktuje to jako przyszłość.

Dlaczego tak wielu z tych komentatorów odmówiło przyjęcia 12 do 14 jako przyszłości, kiedy ta forma jest jussive? Wydaje mi się, że tak wyraźnie odnosi się do przyszłości. Ktoś może zarzucić, podobnie jak Aalders, że to dziwne, że wyrok na Edom został ogłoszony w wersetach 10 i 11, a następnie ostrzeżenie dotyczące przyszłości w wersetach od 12 do 14. Wydaje się, że to jest główny zarzut. Dlaczego miałbyś wydać wyrok na Edom za coś, co Edom już zrobił w 10 i 11, a następnie w następnych wersetach dać ostrzeżenie dotyczące przyszłości? Argument jest taki: to nie ma sensu. Wyrok już został ogłoszony — Edom już popełnił tę obrazę przeciwko ludowi Bożemu i Panu, będzie sądzony — jaki jest sens ostrzegania na przyszłość?

Przyszłe ostrzeżenia gdzie indziej: Jer 18; Amosa 2 i 5 Zwróć uwagę na Jeremiasza 18:5-10. Mówiliśmy o tym wcześniej. W Jeremiasza 18: „Doszło do mnie słowo Pańskie. Powiedział: "O domu Izraela, czyż nie mogę postąpić z wami tak, jak czyni garncarz?" oświadcza Pan. „Jak glina w rękach garncarza, tak jesteście w moim ręku, domu Izraela. Jeśli kiedykolwiek ogłoszę, że naród lub

królestwo ma zostać wykorzenione, zburzone i zniszczone, i jeśli ten naród, którego ostrzegałem, pokutuje za swoje zło, to ulituję się i nie ześle na niego katastrofy, którą zaplanowałem. ” Innymi słowy, wydaje mi się, że wciąż jest miejsce na ostrzeżenie na przyszłość: „nie rób tego ponownie”. Być może Edom okaże skruchę i odwróci się od takiego nastawienia i postępowania, jakie mieli w przeszłości.

Jeśli pójdziesz do Amosa – oczywiście dotyczy to Izraela, a nie Edomu, ale myślę, że w grę wchodzi te same zasady – znajdziesz się we wczesnych rozdziałach, ostrzeżenie za ostrzeżeniem o zbliżającym się sądzie. Spójrz na Amosa 2:13-16: „Zmiażdżę cię, jak miazdzy wóz załadowany zbożem. Nawet szybcy nie uciekną, silni nie zbiorą swej siły”. Werset 15: „Łucznik nie ostoi się. Szybkonogi żołnierz nie ucieknie”. Werset 16: „Najodważniejsi wojownicy uciekną tego dnia nago”. To całkiem mocne ogłoszenie wyroku. W 3:2: „Tylko was wybrałem spośród wszystkich rodzajów ziemi; dlatego ukarzę cię za wszystkie twoje grzechy”. 3:11-15: „Nieprzyjaciół napadnie na kraj, zburzy twoje twierdze i splądruje twoje twierdze” i tak dalej. Amosa 4:1-3 „Słuchajcie tego słowa, krowy Baszanu na górze Samarii, kobiety, które uciskacie biednych i uciskacie biednych, które mówicie do swoich mężów: Przynieście nam drinka!” Ten suwerenny Pan przysiągł na swoją świętość: „Na pewno nadejdzie czas, kiedy zostaniecie porwani na haczyki, ostatni z was na haczyki na ryby... zostaniecie wyrzuceni”. Am 5:27, „Poślę was na wygnanie poza Damaszek”. Amosa 6:14: „Podburzę przeciwko tobie naród, domu Izraela, który będzie uciskał całą drogę od Lebo-Chamath aż do doliny Araby”. Otrzymujecie więc wszystkie te wyroki.

Ale spójrz na Amosa 5:4. W tym samym czasie masz sąd, w 5:4 czytamy: „Tak mówi Pan do Izraela: «Szukajcie mnie, a żyćcie»”. Werset 6: „Szukajcie Pana, a żyćcie”. W wersetach 14 i 15 rozdziału 5: „Szukajcie dobra, a nie zła, abyście żyli”, 15: „Nienawidźcie zła, miłujcie dobro, zachowujcie sprawiedliwość w sądzie”. Następnie zwróć uwagę na następne stwierdzenie. „Być może Pan Bóg Wszechmogący zlituje się nad resztą Jakuba”. Tak więc wydaje mi się, że zawsze

są otwarte drzwi, które Pan opuszcza, gdy ogłasza wyrok sądu i ostrzega przed sądem, który ma nadejść. Jeśli ktokolwiek, do kogo jest skierowany, nawróci się, być może Pan ustąpi. Więc nie wydaje mi się, żeby była jakakolwiek niekonsekwencja między opisaniem przyczyny osądu w 10 i 11, a potem także w tym samym czasie, mówiąc: nie rób tego więcej. Oczywiście Edom zignorował to ostrzeżenie i zrobił to ponownie, kiedy Babilończycy zaatakowali w 586 roku.

Ale jeśli przyjmiesz to tak, jak sugeruję, ma to również wpływ na datę. Sugeruje to, że plądrowanie w latach 10 i 11 było za czasów Jehorama w latach 800-tych, a ostrzeżeniem na przyszłość jest rok 586, który Edomici zignorowali. Teraz, jeśli powiesz, że od 10 do 14 to wszystko to samo, opis powodu, dla którego nadchodzi sąd nad Edomem, może prowadzić do twojego myślenia, że chodzi o rok 586. Więc ta kwestia, jak interpretujesz związek między wersetami 10 i 11 a od 12 do 14 ma znaczenie nie tylko dla tego, jak rozumiesz, o czym mowa, czy masz „powód do osądu i ostrzeżenia na przyszłość”, ale także ma wpływ na daty.

4. Abdiasz 15-16 Zapowiedź sądu nad niesprawiedliwymi Przejdźmy do 15 i 16. 15 i 16 mówi: „Dzień Pański jest bliski dla wszystkich narodów. Tak jak ty uczyniłeś, tak samo stanie się z tobą, twoje czyny powrócą na twoją własną głowę, tak jak piłeś na mojej świętej górze, więc wszystkie narody będą pić nieustannie, będą pić i pić, jakby ich nigdy nie było”. Tak więc przechodzisz w 15 i 16 od ogłoszenia wyroku na Edom do ogłoszenia wyroku na wszystkich niesprawiedliwych. Mamy więc do czynienia z przejściem z Edomu do pogan w ogóle lub, jak mówi tekst, „dzień Pański jest bliski dla wszystkich narodów”.

Dyskusja o Dniu Pańskim Jeśli Abdiasz jest datowany na 840 r. p.n.e., to jest on pierwszym z proroków, a to oznacza, że jest to pierwsza wzmianka w księgach prorockich o Dniu Pańskim, który staje się dość znaczącym tematem, na przykład w Joelu. Czym jest Dzień Pański? Mam tutaj kilka komentarzy na ten temat,

ponieważ jest tu napisane: „Dzień Pański jest bliski dla wszystkich narodów”. Myślę, że ogólnie można powiedzieć, że Dzień Pański to czas, w którym Pan ześle sąd na swoich wrogów i błogosławi swój lud. Można znaleźć użycie tego wyrażenia w wielu księgach proroczych, nawet z odmianami, takimi jak „dzień jego gniewu” w Sofoniasza 2:2 i „dzień gniewu Pańskiego” z Ezechiela 7:19. Istnieją inne drobne modyfikacje, ale wszystkie odnoszą się do dnia Pańskiego. Wydaje się, że jest to termin znany i rozumiany przez ludzi, nawet gdy wcześniejsi prorocy, Amos i Joel, mówili o Dniu Pańskim.

W Amosa 5 ludzie pragną dnia przyjscia Pana, ponieważ spodziewają się, że będzie to dzień błogosławieństwa dla Izraela, ale Amos mówi im, że się mylą. Więc spójrzmy na to. W Księdze Amosa 5:18 mówi: „Biada wam, którzy tęsknicie za Dniem Pańskim, dlaczego tęsknicie za Dniem Pańskim? Ten dzień będzie ciemnością, a nie światłem, będzie tak, jakby człowiek uciekał przed lwem tylko po to, by spotkać niedźwiedzia, jakby wszedł do swojego domu, oparł rękę na ścianie, tylko po to, by ukąsił go wąż. Czy Dzień Pański nie będzie ciemnością, ani światłem, ani smołą ciemnością, bez promienia jasności”, dlaczego? „ponieważ Izrael odwrócił się od Pana i Bóg osądzi Izraela”.

Więc jeśli dzień Pański był dobrze znanym wyrażeniem i wydaje się, że ci prorocy go używają, co ono oznacza? Myślę, że nietrudno jest ustalić, że jest to związane z Bożym sądem, ale jak sugeruje Amos, popularna koncepcja jest taka, że ten dzień będzie dniem sądu tylko nad wrogami Izraela. W związku z tym byłby to dzień błogosławieństwa dla samego Izraela. Joel i Amos ostrzegają przed tym pomysłem. Następnie, na podstawie nadejścia dnia Pańskiego, całym sercem wzywają lud do pokuty.

Oto kilka ogólnych uwag na temat Dnia Pańskiego, które omówimy nieco dalej. Czy Dzień Pański odnosi się tylko do jednego konkretnego dnia, a jeśli tak, to kiedy to jest? Jeśli spojrzysz na użycie, myślę, że będziesz zmuszony wyciągnąć wniosek, że nie jest to odniesienie tylko do jednego konkretnego dnia. Spójrz na Izajasza 13:6 i 9, gdzie czytasz o Dniu Pańskim: „Biadajcie, bo dzień

Pański jest bliski, nadejdzie jak zniszczenie od Wszechmogącego”. Werset 9: „Oto nadchodzi dzień Pański — dzień okrutny, pełen gniewu i gwałtownego gniewu — aby ziemię spustoszyć i wytępić w niej grzeszników. Gwiazdy na niebie i ich konstelacje nie będą świecić swoim światłem”. Werset 11: „Ukarzę świat za jego zło”. Kontekstem tych stwierdzeń w Izajasza 13 jest proroctwo przeciwko Babilonowi. Nadchodzi sąd nad Babilonem i Babilon zostanie zniszczony. Idź do Izajasza 13:17, „Pobudzę przeciwko nim Medów”. Werset 19: „Babilon, klejnot królestw, pycha Babilonu zostanie obalona przez Boga, jak Sodomia i Gomora”. To obalenie Babilonu jest określane jako nadejście Dnia Pańskiego.

Jeśli pójdziesz do Jeremiasza 46:10, masz inne zastosowanie, w innym kontekście, czytasz: „Ten dzień należy do Pana, Pana Wszechmogącego – dzień pomsty, pomsty na jego wrogach. Miecz będzie pożerał, aż się nasyci, aż ugasi swoje pragnienie krwią. Dla Pana, Pana Zastępów, złoży ofiary w ziemi na północy nad rzeką Eufrat”. Następnie masz wiadomość z wersetu 13: „To jest wiadomość, którą Pan skierował do proroka Jeremiasza o przybyciu Nabuchodonozora, króla Babilonu, aby zaatakować Egipt”. Tak więc w Jeremiasza 46, Dzień Pana Zastępów, jest dniem bitwy między Egiptem a Babilonem pod Karkemisz w 605 rpn, w której Babilon odniósł zwycięstwo, a Egipt poniósł klęskę. Ten fragment jest fragmentem sądu nad Egiptem.

Tak więc nie sądzę, że można powiedzieć, że Dzień Pański, używany w różnych kontekstach w tych proroczych księgach, jest zawsze tym samym Dniem Pana. I jak zauważyłem w następnym akapicie, nie jest to tylko jeden konkretny dzień, ale odnosi się do specjalnych czasów Bożego osądzenia i karania. W niektórych fragmentach jest kontekst eschatologiczny. Ten kontekst eschatologiczny mówi, że nadejdzie jeszcze przyszły Dzień Pański, kiedy ostatecznie Bóg sprowadzi sąd na wszystkich bezbożnych, podobnie jak Księga Abdiasza 15 i 16. Nie można jednak powiedzieć, że Dzień Pański w proroctwach jest zawsze dniem sądu w koniec świata. Wydawać by się mogło, że przejawy Bożego sądenia, karzącego działania, które zapowiadają ten ostateczny sąd, są

również określane mianem Dnia Pańskiego. Więc musisz być ostrożny. Dzień Pański nie jest automatycznie eschatologicznym końcem czasów. W niektórych kontekstach tak, ale w innych, jak kilka z tych, którym się przyjrzeliliśmy, nie jest.

Wróćmy do wersetu 15 Abdiasza: „Bliski jest dzień Pański dla wszystkich narodów, tak jak uczyniliście, tak wam się stanie, wasze czyny obrócą się na waszą głowę”. Jaki jest związek między sądem nad Edomem a sądem nad wszystkimi narodami? Keil ma komentarz na ten temat, jest na stronie 37 twoich cytatów, gdzie mówi: „Trudność jest usunięta tylko przez założenie, że Obadiasz uważał Edom za typ narodów, które powstały w wrogości wobec Pana i Jego ludu, iw konsekwencji zostali osądzeni przez Pana, więc to, co mówi o Edomie, odnosi się do wszystkich narodów, które przyjmują taką samą lub podobną postawę wobec ludu Bożego. Z tego punktu widzenia mógł bez zastrzeżeń rozszerzyć na wszystkie narody karę, która spadnie na Edom za jego grzechy”. Myślę więc, że jest to logiczny tok myślenia, wszystkie narody, które wykazują podobne postawy i działania do Edomu, również doświadczą sądu Bożego.

Więc przechodzisz do wersetu 16 i pojawia się kolejne pytanie. Mówi: „Jak piliście na mojej świętej górze, tak i wszystkie narody będą pić nieustannie i będą pić i pić, i będzie tak, jakby ich nigdy nie było”. Kto jest tam „ty”? Mówi: „piłeś”. Czy to Edomici, czy to Żydzi? Myślę, że w kontekście, to Edomici. W całym tym przesłaniu Abdiasza mowa jest o Edomie, a nie o Judzie. Paralelizm brzmi: „Jak ty uczyniłeś, Edomie” (werset 15) „I jak piłeś” (werset 16). Oznacza to, że w wersecie 16 czasownik „pić” jest rozumiany w dwóch różnych znaczeniach. W 16a: „Tak jak piliście na mojej świętej górze” – napój oznacza świętowanie triumfu, radowanie się z tego, co stało się z waszym bratem Izraelem, gdy Jerozolima została splądrowana – „tak wszystkie narody będą pić nieustannie”, pij, w tym drugim zdaniu nie w sensie świętowania, ale picia w sensie degustacji osądu. Innymi słowy, „picie kielicha gniewu Bożego”. Tak jak piliście podczas uroczystości na mojej świętej górze, tak wszystkie narody będą pić nieustannie, pić w sensie zakosztowania sądu, kielich gniewu Bożego, który staje się dość

powszechnym wyrazem także u proroków.

Wymieniłem tam kilka odniesień, spójrzmy tylko na jedno, Jeremiasza 25:15 i 16, gdzie czytamy: „Oto, co powiedział do mnie Pan, Bóg Izraela, weź z mojej ręki ten kielich napełniony winem mego gniewu i każcie pić je wszystkim narodom, do których was posyłam”. Picie tutaj jest w sensie smaku sądu Bożego. „Gdy go wypiją, zataczają się i oszaleją z powodu miecza, który pošlę między nich”. Wziął więc kielich i napoił nim wszystkie narody, do których został posłany.

D. Abdiasza 17-21 Przywrócenie i przyszłe błogosławieństwo dla Izraela To prowadzi nas do wersetów od 17 do 21 w Księdze Abdiasza, ostatniej części, którą nazwałem „Przywrócenie i przyszłe błogosławieństwo dla Izraela”. Pozwólcie, że przeczytam od 17 do 21, a potem zobaczę, jak różni ludzie interpretowali te wersety. Werset 17 mówi: „Ale na górze Syjon będzie wybawienie, będzie święte, a dom Jakuba posiadać jego dziedzictwo”. Innymi słowy, nadchodzi sąd nad Edomem i wszystkimi narodami, ale w przeciwieństwie do tego, na górze Syjon nastąpi wybawienie. Abdiasz, werset 18: „Dom Jakuba stanie się ogniem, a dom Józefa płomieniem, dom Ezawa będzie ścierniskiem, spalą go i strawią. Z domu Ezawa nie pozostanie żaden ocalały. Pan przemówił. Ludzie z Negebu zajmą góry Ezawa, a ludzie z pogórza posiadą ziemię Filistynów. Zajmą pola Efraima i Samarii, a Beniamin posiadać Gilead. Ta grupa izraelskich wygnańców, którzy są w Kanaanie, posiadą ziemię aż do Sarepty; wygnańcy z Jerozolimy, którzy są w Sefaradzie, posiadą miasta Negebu. Wybawiciele pójdą na górę Syjon, aby rządzić górami Ezawa. A królestwo będzie należeć do Pana”.

Sposoby interpretacji Abdiasza 17-21:

1. Podejście uduchowiające – Kościół

Więc to są ciekawe wersety. Powstają tutaj pewne rzeczywiste problemy interpretacyjne. Jak należy rozumieć te wersety? Są tak naprawdę trzy

podstawowe sposoby, w jakie zostały one zrozumiane. Zwróć uwagę, niektórzy sugerują, że rozdziały od 17 do 21 powinny być uduchowione i rozumiane jako opis rozszerzenia królestwa Bożego poprzez głoszenie Ewangelii. Pamiętaj, że spojrzeliśmy na drugą część Izajasza 11, kiedy rozmawialiśmy o tym, jak interpretować „terminologię przestarzałą kulturowo” i te kategorie, brać to dosłownie, brać to symbolicznie lub duchowo, albo brać to w jakiejś korespondencji lub równorzędność. Widzisz, ten problem powraca tutaj. Niektórzy mówią, uduchowić to. Przykładem jest Theodore Laetsch. Mówi: „Mówiąc krótko, mamy tu przyszłą historię Judy i Jerozolimy. Co zawdzięcza Jerozolimie? To symbol Kościoła, jego wrogów, tych członków Kościoła, którzy są uciskani, przetrzymywani w niewoli przez wrogów”.

W wersetach 17 i 18, gdzie czytamy: „Na górze Syjon będzie wybawienie, dom Jakuba posiadzie swoje dziedzictwo, dom Jakuba będzie ogniem, a dom Józefa płomieniem, dom Ezawa będzie ściernisko.” O czym to mówi? Laetsch mówi: „Jerozolima, bardzo odpowiedni symbol Kościoła Nowego Testamentu, na Górze Syjon, w Kościele Bożym, będzie wyzwoleniem. Dosłownie ta ucieczka przed starym, złym wrogiem, obiecana już w Raju. Rezultatem tego wyzwolenia jest świętość. Świętość doskonała w każdym szczególe, świętość nie stworzona przez człowieka, ale zapewniona przez obiecanego Mesjasza. Innym rezultatem tego wyzwolenia i wynikającej z niego świętości jest to, że dom Jakuba będzie posiadał swoje posiadłości”.

W wersetach 19 i 20, gdzie omówiono to dokładniej, powiedziano: „Ludzie z Negebu zajmą góry Ezawa, a ludzie z pogórza posiadą ziemię Filistynów. Zajmą pola Efraima i Samarii, a Beniamin posiadzie Gilead”. Masz to wszystko mówiąc w kategoriach geograficznych, ponowne okupowanie ziemi przez różne grupy ludu Izraela. Co Laetsch mówi na ten temat w dniach od 19 do 20? Mówi: „19 i 20 nie oznaczają, że każdy wymieniony okręg będzie posiadał tylko to terytorium wymienione w orzeczeniu. Spotykamy się tu raczej z dość powszechnym idiomem hebrajskim. Liczba podmiotów i pierwsza liczba predykatów są wymienione.

Każdy z orzeczników jest powiązany z jednym z podmiotów. W rzeczywistości wszystkie podmioty są częściami jednego ciała, które wykonuje pracę opisaną przez predykaty. Izrael, lud Boży, ponownie posiadzie lub weźmie w posiadanie różne wymienione okręgi i kraje. Tak, że ziemia, którą wówczas zajmowali, znacznie przewyższy obszar, który posiadali w czasach Abdiasza”. A potem mówi: „Kiedy i jak spełniły się obietnice z 19 i 20?” To staje się kwestią interpretacyjną. Jego odpowiedź brzmi: „Nie musimy uciekać się do zgadywania, Mateusz i Marek mówią nam, że ludzie z Judei, Jerozolimy, Galilei, za Jordanią, Dekapolu, Idumei, Tyru i Sydonu zostali pozyskani dla królestwa Chrystusa przez nauczanie Chrystusa. Księga Dziejów Apostolskich opisuje wypełnienie Abdiasza 17-20”. O czym mówi Abdiasz 17-20? Laetsch sugeruje ekspansję Kościoła. „Podbój krajów i okręgów wymienionych przez Abdiasza przez Kościół Nowego Testamentu, prawdziwej Góry Syjon”.

„Filistia ” w wersecie 19 Księgi Abdiasza, gdzie jest napisane: „lud pogórza posiadzie ziemię Filistynów”. Gdzie to się spełnia? Laetsch podaje Dzieje Apostolskie 8:40. Co to jest Dzieje Apostolskie 8:40? Filip pojawia się w Azocie i podróżował, głosząc Ewangelię we wszystkich miastach, aż dotarł do Cezarei. To głoszenie ewangelii na terytorium filistyńskim. Dzieje Apostolskie 9:32 „Piotr podróżując po kraju, poszedł odwiedzić świętych w Lyddzie. Spotkał tam człowieka imieniem Eneasz i powiedział do niego: „Jezus Chrystus cię uzdrawia, wstań i zadbaj o swoje łoże”. Wszyscy mieszkańcy Liddy i Szaronu ujrzeli go i nawrócili się do Pana”.

W zarysie masz odniesienie do Samarii w wersecie 19. Gdzie jest napisane: „Ludzie z pogórza posiadzą ziemię Filistynów, zajmą pola Efraima i Samarii”. Jak to się spełnia? Dzieje Apostolskie 8:5-17, gdzie czytamy: „Filip zszedł do miasta Samarii i głosił im Chrystusa, a tłumy słuchały Filipa i widziały cuda, które czynił, i wszyscy zwrócili baczną uwagę na to, co mówił” i tak dalej.

Zeraphat w Fenicji, werset 20 Abdiasza, jest spełniony w Dziejach Apostolskich 11:19: „Teraz ci, którzy zostali rozproszeni przez prześladowanie w

związku ze Stevenem, dotarli aż do Fenicji, Cypru i Antiochii, głosząc orędzie tylko Żydom”. Zeraphath jest w Fenicji. Sefarad leży w Azji Mniejszej, to jest kościół w Sardes z Objawienia 3:1. Zatem szerzenie Ewangelii jest, zdaniem Laetscha, tym, co zostało opisane w tych wersetach Abdiasza.

W wersecie 21: „Wybawiciele wejdą na górę Syjon, aby rządzić górami Ezawa, a królestwo będzie należeć do Pana”. Laetsch mówi: „Ale co z Edomem? Czy są beznadziejnie skazani na wieczne potępienie? Nie. Obadiaz wypowiedział surowe słowa sądu przeciwko nieustępliwym wrogom ludu Bożego, a jednak kończy swoje proroctwo chwalebą obietnicą. „Do Edomu zostaną wysłani wybawiciele”. Wdzięczność za własne zbawienie skłoni wyzwolone dzieci Boże do wejścia na górę Syjon, głoszenia zbawienia Edomowi, ich wrogowi i ciemniźcy”. A oto sedno sprawy: „Edom jest 'typem' i symbolem łaski Bożej, dowodem głoszenia Ewangelii zbawienia wszystkim ludziom. W ten sposób, dzięki wiernej współpracy członków Kościoła Bożego, czy to duchownych, czy świeckich, królestwo będzie należeć do Pana”.

To jeden ze sposobów zrozumienia wersetów od 17 do 21. Nie jest to mowa o czymkolwiek w odniesieniu do etnicznego czy narodowego „narodu” Izraela i podbojów geograficznych czy terytorialnych, ale raczej o duchowych realiach szerzenia się Ewangelii w kontekście początków Kościoła, zapisanych w Księdze Dziejów Apostolskich.

2. Przewidywanie powrotu Izraela do jego posiadłości Po drugie, inni sugerują, że wersety te należy rozumieć jako przepowiednię powrotu Izraela do jego posiadłości, to znaczy do jego ziemi, oraz sądu nad Edomem jako narodem. Jeśli tak jest, pytanie brzmi: czy się spełniło, czy też jeszcze się nie wypełni? Zdania na ten temat są podzielone. Niektórzy komentatorzy, JB Payne i Aalders, rozumieją, że proroctwo wypełniło się w większości w okresie międzytestamentalnym. Aalders na 17b „Izrael ponownie posiadzie ziemię, z której został wypędzony”. To ostatnie zdanie z 17: „dom Jakuba posiadzie swoje dziedzictwo”. Werset 18:

„Dom Jakuba będzie ogniem, dom Józefa płomieniem, dom Ezawa ścierniskiem”, zniszczenie zostanie sprowadzone na Edom przez powracającego Izraela. Werset 19, „zajmując te różne obszary, ludzie z Nege v zajmą góry Ezawa” i tak dalej, to powrót Izraela do ziemi i przejęcie tych obszarów w posiadanie. Werset 20 jest w rzeczywistości powtórzeniem wersetu 17b, Izrael posiada swoje dziedzictwo. 20 jest powtórzeniem i rozszerzeniem, które można powiedzieć, podając więcej szczegółów, „coś o Izraelitach posiadających ziemię aż do Sarepty. Wygnańcy z Jerozolimy są w Sefaradzie, posiadają miasta Negebu”, więcej szczegółów znajdziesz w wersecie 20.

J. Barton Payne jest podobny, który mówi, że werset 17 wypełnił się w powrocie z niewoli babilońskiej, gdzie dom Jakuba posiadzie swoje dziedzictwo. Werset 18, dom Jakuba, dom Józefa, mają powrócić w pełni z wygnania. 18b do 21a, gdzie wszystkie te różne terytoria są okupowane, podboje te zostały dokonane, zdaniem Payne'a, w II wieku pne, kiedy północna Juda i Benjamin były załóżkiem, z którego Żydzi pod rządami Machabeuszy napierali na wskazane obszary przez proroka. Zbawiciele, czyli wybawiciele z wersetu 21, to ludzie, a nie mesjanie. Judasz i jego bratanek Jan Hyrcanus są wybawicielami, którzy pójda na górę Syjon, aby rządzić górami Ezawa. Ale Payne wierzył, że większość z tego spełniła się w okresie międzytestamentowym. Następnie Payne rysuje linię między 21A a 21B. A w 21 roku p.n.e. mówi, że „królestwo należeć będzie do Jahwe” wypełni się w przyszłym wieku mesjańskim. Tak więc przechodzicie z tego międzytestamentowego okresu, czasu Machabejskiego w 21A, do eschatologicznych czasów ostatecznych, w 21B, „Królestwo będzie należeć do Pana”. Moje pytanie brzmi: dlaczego nie wziąć 21B w mniej absolutnym sensie? Oznacza to, że w działaniu zbawiciele lub wybawiciele, jeśli rozumiesz je jako odniesienie do Machabeuszy, dlaczego nie rozumieć 21B „Królestwo będzie należeć do Pana” jako Boża suwerenność ukazana w osiągnięciach Machabeuszy?

Tak więc zarówno Aalders, jak i J. Barton Payne postrzegają 17-21 jako coś, przynajmniej z wyjątkiem 21B, jako już spełnione. Raczej z jakimś

duchowym poczuciem, że te słowa przyjmują całkiem dosłowne zrozumienie tego, co jest opisywane. Interesujące jest to, że Aalders jest amillennialistą. Można by się spodziewać, że Aalderowie rozumieją to jako opis Kościoła w sensie duchowym, tak jak robi to większość amilenialistów. Ale on nie. Payne jest premillennialistą. Można się więc spodziewać, że Payne przyjmie to w ten sposób.

Ale zauważ, co Aalders robi w tym momencie. Jest milenialistą, ale uważa, że spełnia się to w okresie międzytestamentalnym. Mówi: „Musimy wziąć pod uwagę kwestię typologii”. A następnie widzimy w stosunku Edomu do Izraela, stosunek świata do kościoła Chrystusowego. Tak jak tutaj wydano surowy wyrok na Edom za jego wrogość do Jakuba, tak też świat zostanie poddany sądowi Bożemu za jego wrogość do Kościoła. I tak jak odrodzony Izrael zatryumfuje nad Edomem, tak Kościół zatryumfuje nad wszystkimi, którzy mu się sprzeciwiali. Ezaw był taki sam jak Jakub, syn Izaaka i wnuk Abrahama. Ale Edomici byli zaciekłymi wrogami Izraela. Tak więc i w nowej ekonomii są tacy, którzy urodzili się w rodzinie Kościoła, a później stają się jego najbardziej zaciekłymi wrogami. Ale Bóg sprawi, że Kościół zatriumfuje nad takimi wrogami”. Teraz widzicie, co Aalders tam robi, jak mówi, w tej relacji między Edomem a Izraelem widać typologiczne znaczenie obrazujące relację między Kościołem a światem. Wydaje mi się to uzasadnione, mówisz o tym samym rodzaju dychotomii lub związku. Nie mówi, że 17 do 21 mówi bezpośrednio o Kościele, ale mówi, że typologicznie w relacji między Edomem a Izraelem możemy zobaczyć coś o relacji między Kościołem a światem. Wśród tych, którzy sugerują, że od 17 do 21 powinniśmy postrzegać powrót Izraela do jego posiadłości, Aalders i Payne uważają to za coś już wypełnionego w okresie międzytestamentowym.

3. Druga strona proroctwa jeszcze się nie wypełni – ostateczne ponowne przydzielenie ziemi

B., „Druga strona proroctwa jeszcze się nie wypełni”. Przykładem jest Gaebelien. Mówi, że 17B to przywrócenie Izraela do ziemi, „dom Jakuba

posiądzie swoje dziedzictwo”, jeszcze się nie wypełnił. Innymi słowy, nie widzi tego wypełnienia w okresie międzytestamentowym. Choć i tutaj jego interpretacja nie działa zbyt dobrze, on następnie w wersecie 18, gdzie jest napisane: „Dom Jakuba będzie ogniem, dom Józefa płomieniem, a dom Ezawa ścierniskiem” mówi, że 18 zostało wypełnione przez Judasza Machabeusza i Jana Hyrcanusa. Tak więc 18 lat już się spełniło, a kiedy dojdiesz do 19 i 20 lat, to również jeszcze się nie spełni. W komentarzach Gaebelinea do 19 i 20, gdzie masz w posiadaniu różne części ziemi, mówi: „Można by napisać te dwa wersety, ten nagłówek, dużymi literami. „Ostateczny podział ziemi”.

Zakończenie na temat Księgi Abdiasza 17-21 Jak należy rozumieć te wersety? Czy mamy zgodzić się z tymi, którzy widzą ich spełnienie w przeszłości, czy też, jak wielu innych, porzucić wszelkie próby traktowania ich jako znaczenia tego, co mówią, ale po prostu uduchawiać szczegóły geograficzne w niejasną przepowiednię panowania Kościoła? Czy wreszcie mamy tu krótki zarys ostatecznego rozwiązania przez Boga problemu palestyńskiego w tysiącleciu? Z pewnością ta ostatnia opcja jest najlepsza. Czytane w ten sposób wersety są bowiem zgodne z przebiegiem prorocत्व Starego Testamentu jako całości. Podczas omawiania szczegółów Gaebelin zauważa, że z trudem dojdziemy do konkluzji. „Możecie być pewni, że wszystkie te szczegóły są znane Bogu, nie zapomniał o swoim rozproszonym ludzie, jego przymierze z nimi jest trwałe. Pewnego dnia, gdy Mesjasz zasiądzie na tronie Dawida, splątany schemat tych przepowiedni zostanie rozwiązany”. Wypatruje więc przyszłego wypełnienia się wersetów 19 i 20. Dokładnie w jaki sposób, nie jest zbyt pewien, ale to się jeszcze nie wypełniło. O 21: „Wybawiciele wchodzą na górę Syjon”. Mówi: „W ograniczonym, historycznym sensie tego prorocत्व, Abdiasz oczekuje wybawienia ludzkości, takiego jak Zorobabel czy Judasz Machabeusz, ale ci zbawiciele są w najlepszym razie zapowiedzią Zbawiciela, który ma dopiero nadejść w czasach Abdiasza i którego drugiego chwalebego powrotu teraz oczekujemy”. Przejdź trochę niżej:

„Nie ma sensu pytać, co miał na myśli, ale to, co zobaczył, było Zbawicielem świata, Zbawicielem, który będzie sądził, Zbawicielem, o którym mówi prorocstwo biblijne: „Królestwo świata stanie się królestwem Pana i Jego Chrystusa”.

Egzegeza naukowa nie widzi niczego takiego w tych słowach, ale możemy zaryzykować stwierdzenie, że tak właśnie jest. I w odniesieniu do tej ostatniej notatki w Biblii Scofielda. W wersecie 18 znajduje się uwaga: „Dom Jakuba będzie domem ognia, dom Józefa płomieniem, dom Ezawa ścierniskiem”, mówiąc: „Edom odrodzi się w późniejszych dniach”. Pamiętasz, jak rozmawialiśmy o tym z kulturowo datowaną terminologią? To przesuwamy kulturowo datowaną terminologię do granic możliwości i mówi, że wymienione narody, te same narody będą zaangażowane w czasie wypełnienia.

Więc masz wiele problemów interpretacyjnych z takim fragmentem jak ten, jest wiele takich fragmentów w księgach prorockich, jest to rodzaj tego, co napotkasz w każdym miejscu, od 17 do 21. Co z nimi robisz? Czy mówi o Kościele w sensie duchowym, czy mówi o znaczeniu bardziej dosłownym, a jeśli tak, to już się wypełniło, czy jeszcze się wypełni? Jestem skłonny zejść do tego bardziej dosłownego znaczenia, ale w sposób, w jaki robią to Aalderowie i Payne, i powiedzieć, że wypełniło się to w okresie międzytestamentalnym, szczególnie dzięki działalności Machabeuszy.

Końcowe komentarze na temat Abdiasza Przejdź do ostatniej strony tego, tylko kilka końcowych komentarzy. Abdiasz to niezwykła księga prorocza. Zasługuje na znacznie więcej uwagi niż zwykle. Paul Raabe uchwycił jego znaczenie w pierwszym akapicie swojego Anchor Bible Commentary on Abdiah, myślę, że ten akapit łączy to wszystko w całość. Mówi: „Księga Abdiasza jest najmniejszą księgą w Biblii hebrajskiej, czyli Starym Testamencie, mającą tylko jeden rozdział”. Tam, jak nazywacie Stary Testament, Biblię Hebrajską, właściwym słowem jest *Tanak*. „Biblia hebrajska” jest ogólnie rzeczą używaną dzisiaj w kręgach akademickich lub kręgach chrześcijańskich, ale zwykle Żydzi

nazywają ją TaNaK, która pochodzi z Prawa (Tora), proroków (Nebiim) i pism (Kethubim). „Ma tylko jeden rozdział i 21 wersetów, więc czytelnicy Biblii mogą go łatwo przeoczyć”. Czym jest 21 wersetów, porównując je z 1364 wersetami Jeremiasza? „Jednak dokładne przestudiowanie Abdiasza jest warte wysiłku. Po pierwsze, jego mały rozmiar okazuje się korzystny. Czytelnicy mogą trzymać w umyśle i zapamiętać całą książkę bez większych trudności. Dzięki temu mogą zobaczyć cały las bez gubienia się wśród drzew, czego nie da się tak łatwo zrobić z dużą książką. Co więcej, Abdiasz wpisuje się w główny nurt izraelskiej tradycji prorockiej, co nie zawsze było rozpoznawane. Ta krótka książka elegancko podsumowuje wiele wielkich proroczych tematów, takich jak boski sąd nad wrogami Izraela, w tym przypadku Edom, Dzień Jahwe, Dzień Pana”. Rozmawialiśmy o tym krótko: „Lex talionis jako standard sądu, tak jak wy uczyniliście, tak też uczynicie sobie, metafora kielicha gniewu, teologia Syjonu,, na górze Syjon nastąpi wyzwolenie”, posiadanie przez Izrael ziemię, „Izrael posiadzie swoje dziedzictwo” i królestwo Jahwe, „królestwo będzie należeć do Pana” na końcu księgi. Jest to niezwykle zbiór tematów, które są bardziej szczegółowo rozwijane gdzie indziej, ale przewijają się przez prorocze księgi. W ten sposób księga ta służy jako zwięzłe uosobienie większości przesłań proroków. Ilustruje również naturę dyskursu proroczego. To poezja i proza, to rodzaje wypowiedzi, takie jak osądzenie, oskarżenie, ostrzeżenie i obietnica, i to styl retoryczny. Jest to szczególnie przykład wyroczni przeciwko obcym narodom, kategorii, która zajmuje znaczną część korpusu ostatnich proroków. Masz liczne proroctwa u Izajasza, u Jeremiasza, przeciwko narodom pogańskim, przeciwko niesprawiedliwemu Izraelowi. Dlatego uważne studiowanie Biblii powinno być cennym przeżyciem dla poważnych badaczy Biblii”. Myślę więc, że dość dobrze podsumowuje tutaj znaczenie tej książki, którą, jak sądzę, generalnie przeoczamy i ignorujemy.

W Abdiaszu, moim własnym komentarzu, otrzymujemy również niezwykle wgląd w przyszłość w krótkim okresie 21 wersetów. Znaczące proroctwa, jeden

wyrok na Edom. Dwa zniszczenia Jerozolimy, które nie są wymienione z nazwy, ale wydaje mi się, że to właśnie pojawia się w 12 do 14, i ostrzeżenie na przyszłość. Rozproszenie Izraela i Judy jest zapowiedziane w wersecie 20, powrót Izraelitów z wygnania i rozciągnięcie panowania nad Edomem w czasach Machabeuszy i wreszcie być może ustanowienie przyszłego mesjańskiego królestwa Jahwe w 21, chociaż skłaniam się do wybrania 21 jako po prostu część tej sekcji, która jest wypełniona w okresie międzytestamentowym.

Joela

A. Autor i data

Przejdźmy teraz od Abdiasza do Joela. Joel, A. to „Autor i data”, a B. to „Treść”. Więc przyjrzymy się trochę autorowi i dacie. Jest to prawdopodobnie najtrudniejsza ze wszystkich dotychczasowych ksiąg proroczych z jakimkolwiek stopniem pewności, ale, jak zauważysz w tej ulotce, bierze ona swoją nazwę od Joela, syna Petuela, którego znajdziesz w 1:1: Pan skierował słowo do Joela, syna Petuela”. Ale nic poza tym nie wiemy o osobistej historii Joela ani Petuela z samej księgi ani z żadnego innego miejsca w Starym Testamencie. Tak więc, jeśli chodzi o datę, można to uzyskać tylko na podstawie pośrednich wskazówek z księgi i wniosków z tych pośrednich wskazówek. Z tego powodu trudno dojść do wniosku, w który wszyscy wierzą. Istnieją dwa podstawowe stanowiska. Po pierwsze, data po wygnaniu, po odbudowie murów Jerozolimy pod rządami Nehemiasza, 430 pne lub coś znacznie późniejszego. Albo data przed wygnania w czasach króla Joasza 835 pne Wybrałem datę sprzed wygnania, ale bez wielkiego dogmatyzmu. Przyjrzyjmy się, jakie są problemy.

1. Argumenty za datą po wygnaniu Argumenty za datą po wygnaniu, a.,
mówi się, że wersety takie jak 3:2b, 3, 5, 6 i 17 mogły zostać napisane dopiero po zniszczeniu Jerozolimy w 586 roku i dlatego Joel prorokował po tym wydarzeniu. Teraz te wersety, 3:2b, mówią: „Rozproszyli mój lud między narody i podzielili

moją ziemię”. Werset 3: „Rzucali losy o mój lud, wymieniali chłopców na nierządnicę, sprzedawali dziewczęta za wino”. Werset 5: „Zabraliście moje srebro i moje złoto i zanieśliście moje najwspanialsze skarby do waszych świątyń”.

Werset 6: „Sprzedałeś lud Judy i Jerozolimy Grekom, aby odesłać ich daleko od ich ojczyzny” i 17: „Wtedy poznacie, że Ja, Pan, wasz Bóg, mieszkam na Syjonie, mojej świętej górze . Jerozolima będzie święta, już nigdy nie będą na nią najeżdżać cudzoziemcy”. Argumentem jest to, że takie stwierdzenia mogły zostać napisane dopiero po wygnaniu babilońskim w 586 rpn. Ale w związku z tym, ponieważ kilka pierwszych rozdziałów zakłada istnienie świątyni i służby świątynnej, musi być później niż Aggeusz i Zachariasz. Innymi słowy, nie tylko po 586 r., ale także po powrocie z wygnania i przywróceniu służby świątynnej.

Nie wydaje mi się, żeby to było takie pewne, że rozdział 3 zakłada wydarzenia z 586 roku. Należy zauważyć, że nie ma ani słowa o zniszczeniu świątyni i miasta. Obecność obcych w Jerozolimie, plądrowanie srebra i złota, branie jeńców mogło mieć związek z kilkoma podobnymi wydarzeniami, od najazdu Sziszaka, przez najazd Filistynów i Arabów, aż do czasów Jehorama. Ale co ważniejsze, i myślę, że o to właśnie chodzi, możliwe jest również potraktowanie wzmianki w 3:2b jako proroczego odniesienia do dzisiejszej diaspory izraelskiej, która rozpoczęła się wraz ze zniszczeniem Jerozolimy w 70 rne. wejdą na sąd nad nimi w sprawie mojego dziedzictwa, mojego ludu izraelskiego, bo rozproszyli mój lud”, kim są ci „oni”? To są „narody”, cofa się do 3:1, „W tych dniach, kiedy zniszczyłem los Judy i Jerozolimy, zgromadzę wszystkie narody, sprowadzę je do doliny Jehoszafata i wejdę na sąd przeciwko nim o moje dziedzictwo, mój lud izraelski, bo rozproszyli mój lud między narody”. Wielu twierdzi, że to może być prorocze. Ale to jest jeden argument, te stwierdzenia mogły być napisane dopiero po 586.

2, Są pewne argumenty z milczenia Następnie b., są pewne argumenty z milczenia. Argumenty z milczenia generalnie nie są zbyt przekonujące. Ale 1.

proroctwo dotyczy Judy i Jerozolimy”, czyli języka użytego na przykład w 3:20, gdzie jest napisane: „Juda będzie zamieszкана na wieki, Jeruzalem, przez wszystkie pokolenia”.

A. Brak wyraźnego odniesienia w Joelu do Królestwa Północnego Argumentuje się, że w Joelu nie ma wyraźnego odniesienia do Królestwa Północnego. Twierdzi się, że gdyby Królestwo Północne nadal istniało, można by się spodziewać jakiejś wzmianki o nim. Wniosek jest taki, że Królestwo Północne zostało już zniszczone. Tam, gdzie używany jest termin „Izrael”, a tak jest, należy go rozumieć jako odniesienie do Królestwa Judy w 2:27, 3:2 i 16, ale jak wskazuje EJ Young we wstępie do *Starego Testamentu*: „W proroctwie nie było szczególnej okazji do używania nazwy Królestwa Północnego”. Innymi słowy, nazwa Izrael należała zarówno do Królestwa Południowego, jak i Północnego; nie ma między nimi rozróżnienia, jakie czasami znajdujecie gdzie indziej, Efraimie i Judzie, Północnym Królestwie, nie znajdziecie tego u Joela. Ale ile możesz na tym zarobić?

B. Brak wzmianki o królu Drugim argumentem płynącym z milczenia jest brak wzmianki o królu. Ale jest kilka odniesień do starszych, 1:2, 1:14 i 2:16. Joel, 1:2 mówi: „Słuchajcie tego, starsi”. W 1:14 „Zwołajcie starszych i wszystkich mieszkańców kraju” oraz 2:16: „Zbierzcie lud, poświęćcie zgromadzenie, zbierzcie starszych, zbierzcie dzieci”. Teraz wydaje mi się, że w obu tych argumentach nie ma rozróżnienia między Efraimem a Judą, nie ma odniesienia do króla, są to argumenty z milczenia i mają wspólne słabości wszystkich takich argumentów. Przedwygnaniowe proroctwa Nahuma i Habakuka również nie wspominają o królu. Odniesienia do starszych można znaleźć we wszystkich okresach historii Izraela. Co więcej, nie jest do końca jasne, czy te odniesienia odnoszą się do biura, czy po prostu do starszych mężczyzn. Wydaje mi się, że jeśli spojrzycie na 2:16, to prawdopodobnie są to tylko starsi mężczyźni, ponieważ jest

tam napisane: „Zbierzcie ludzi, poświęćcie zgromadzenie, zbierzcie razem starszych” i patrzcie, co następuje: „zgromadźcie dzieci. Ci, którzy karmią piersią, niech pan młody wyjdzie ze swojej komnaty, niech kapłani i usługujący”. To po prostu różne kategorie ludzi, niekoniecznie biuro. Nie jestem więc pewien, czy można powiedzieć, że brak wzmianki o królu i kilku odniesieniach do starszych oznacza, że musisz umieścić to w czasie, gdy nie było króla.

C. Brak rozróżnienia między Efraimem a Judą – tak zwane sekcje apokaliptyczne

Trzecim argumentem, po wzmiankach w rozdziale 3, które zakładały, że 586 r. tak zwane sekcje apokaliptyczne. Wskazują na to niektórzy, chociaż zwykle nie ewangelicy, ale w komentarzach głównego nurtu znajdziesz to mocno podkreślone, jako dowód na późną datę. Jakie są niektóre cechy apokaliptyczne? Termin „apokaliptyczny” oznacza ujawnienie lub objawienie. Jest to użyte w Objawieniu 1:1, „Apokalipsie Jana”. Została zapożyczona i zastosowana do gatunku literatury żydowskiej, który kwitł od około 200 rpn do 100 rne. Istnieje gatunek literatury apokaliptycznej — na podstawie klasyfikacji gatunkowej każda książka zawierająca ten rodzaj literatury jest uważana przez niektórych uczonych za koniecznie późną i obejmuje to na przykład Izajasza 24-27, „apokalipsę Izajasza”, która jest częścią Izajasza, która ma podobieństwa do tego, co jest określane jako literatura apokaliptyczna. Jeśli cała literatura apokaliptyczna jest spóźniona, to Izajasz 24-27 jest spóźniony i nie pochodzi z Izajasza, a Joel się spóźnia.

Nie wydaje mi się jednak, żeby to było takie proste. Myślę, że należy dokonać rozróżnienia między tym, co można nazwać literaturą apokaliptyczną biblijną, a późniejszą niebiblijną literaturą apokaliptyczną. Istnieje kategoria niebiblijnej literatury apokaliptycznej, która kwitła w tym późnym okresie od około 200 rpn do 100 rne. Zwróć uwagę, co tam mówi: „Materiał wizyjny Daniela był często opisywany w kategoriach „apokaliptyki”, który, jak się powszechnie uważa, wywodzi się z zaratusztrianizmu, religii starożytnej Persji i

zawiera dualistyczną, kosmiczną i eschatologiczną wiarę w dwóch przeciwstawnych kosmicznych mocach, Boga i złego, oraz w dwóch różnych epokach, obecnej, która jest pod władzą złego, i przyszłej wieczności, w której Bóg obali moc zła i królować wraz ze swoimi wybranymi w warunkach wiecznej sprawiedliwości. Chociaż podejście to ma elementy wspólne z myślą niektórych autorów ST, ważne jest, aby rozróżnić biblijną i niebiblijną apokaliptykę”, co moim zdaniem jest tutaj problemem, i chcemy „uniknąć wczytywania się w Pisma kanoniczne uważały, że albo występowały w żydowskiej literaturze apokryficznej i pseudoepigraficznej późniejszego okresu, albo były zupełnie obce myśli judaizmu. W związku z tym należy zauważyć, że prorocy Izraela umieścili ostateczne odkupienie wybranych na tym świecie. Chociaż nowy porządek, który ma zostać ustanowiony przez nadejście królestwa Bożego, byłby ciągły z obecnymi sekwencjami światowymi, różniłby się tym, że cierpienie, przemoc i zło byłyby nieobecne na scenie.

Dyskurs o literaturze apokaliptycznej i jej cechach Istnieje ogromna ilość literatury na temat literatury apokaliptycznej. Jeśli zajrzysz do swojej bibliografii pod tym nagłówkiem, znajdziesz tam kilka odniesień, jeśli chcesz przyrzeć się temu dokładniej. Jest tam jeden tom wspomniany przez Leona Morrisa o literaturze apokaliptycznej. W drugim akapicie Morrisa na temat materiałów informacyjnych zwraca uwagę, że literatura apokaliptyczna jest rzekomo odkrywczą. Innymi słowy, twierdzi, że daje objawienie. Jest pseudonimowa, to znaczy nie wiemy, kim są prawdziwi autorzy, ale występują oni pod przybranymi nazwiskami, takimi jak Enoch, Testament Mojżesza, 2 Księga Ezdrasza, Apokalipsa Abrahama, pisma tego rodzaju. Jest więc rzekomo odkrywczą, pseudonimowa i zawiera wiele symboliki.

Zauważa również, że charakteryzują go te cztery dominujące koncepcje: dualizm, pesymizm, determinizm i bierność etyczna. Co Morris rozumie przez dualizm, pesymizm, determinizm i bierność etyczną?

Dualizm: Późna niebiblijna literatura apokaliptyczna wyraża eschatologiczny dualizm obejmujący ostry kontrast między terażniejszością a epoką, która ma nadejść. Teraźniejszość i przyszłość były postrzegane jako zupełnie niezwiązane. Dlaczego? Problem polega na tym, że Izrael otrzymał i przestrzegał prawa Bożego. Dlaczego więc cierpią? To nie może być dzieło Boga, jedyną odpowiedzią jest to, że Boże drogi są niezbadane. On ostatecznie naprawi sytuację, ale ostateczny akt odkupienia nie ma wpływu na terażniejszość. Obecny wiek jest pod władzą złego ducha. Istnieje więc kontrast między obecnym wiekiem, będącym pod władzą złego, a wiekiem, który ma nadejść.

Pesymizm: Literatura apokaliptyczna była pesymistyczna w stosunku do rzeczy. Bóg pozostawił ten wiek cierpieniu i złu. To jedyne możliwe wytłumaczenie obecnej sytuacji Żydów.

Determinizm: Niewielki nacisk kładziony jest na suwerennego Boga, który działa w historii, aby realizować swoje cele; raczej sam Bóg oczekuje na przeminięcie czasów, które zarządził.

Bierność etyczna: W oczach pisarzy apokaliptycznych problemem w ich czasach nie była potrzeba narodowej skruchy. Brakuje napomnienia etycznego, ponieważ następuje utrata poczucia grzeszności. Problem apokaliptyków polega na tym, że Izrael przestrzega prawa, a zatem jest sprawiedliwy, a mimo to pozwala mu się cierpieć. W przeciwieństwie do tego prorocy nieustannie wzywają Izrael do pokuty, aby zwrócił się do Boga. Tak więc jest tam całkiem rozróżnienie między proroczą literaturą eschatologiczną a tą późną literaturą apokaliptyczną. Ta późna literatura apokaliptyczna obejmuje idee dualizmu, pesymizmu, determinizmu i etycznej bierności.

Mając to na uwadze, wydaje mi się, że nie ma podstaw, by zaklasyfikować Joela jako literaturę apokaliptyczną tego rodzaju, która uzasadniałaby użycie tego typu literackiego jako podstawy do późniejszej daty. Innymi słowy, ten argument wydaje mi się nieważny. Wszystko, co można powiedzieć, to to, że element eschatologiczny jest widoczny w Księdze Joela. To prawda, aw Księdze Joela jest

trochę obrazów, zwłaszcza szarańczy w rozdziale 2. Ale to samo w sobie nie jest powodem, by datować ją późno, szczególnie dla tych, którzy akceptują autentyczność małej apokalipsy Izajasza w Izajasza 24 -27, że została napisana w VIII wieku pne Są to więc argumenty przemawiające za późną datą, ten ostatni argument o apokaliptycznym charakterze księgi rzeczywiście pochodzi bardziej od uczonych nieewangelicznych niż od ewangelicznych. Więc zostają ci te odniesienia w rozdziale 3, brak odniesienia do króla i brak rozróżnienia między Efraimem a Judą. Więc to nie są mocne argumenty.

C. Data sprzed wygnania Joela a. Wspomniane narody pasują do czasów przed wygnaniem Przyjrzyjmy się szybko dacie sprzed wygnania. Ci, którzy wybierają datę przed wygnaniem, zwykle umieszczają księgę w czasach Joasza około 835 r pne Litera a., narody wymienione w rozdziale 3 jako wrogowie lepiej pasują do czasu przed wygnaniem niż po wygnaniu. Assyria i Babilon nie są wymienione. Wspomniani to Fenicjanie, Filistyni, Egipcjanie i Edomici. Filistyni w wersecie 4, Egipcjanie w wersecie 19 i Edomici w wersecie 19. Innymi słowy, wrogie narody wymienione w rozdziale 3 są wczesnymi wrogami Judy przed wygnaniem.

B. Nieobecność króla i znaczenie kapłanów Punkt b., brak króla i znaczenie kapłanów. Sporo wzmianek o kapłanach może wskazywać na czasy, gdy Joasz jako młody chłopiec rządził pod rządami arcykapłana. Pamiętajcie, objął tron jako niemowlę, a arcykapłan był naprawdę władzą rządzącą. Chociaż znowu jest to wniosek, nie ma bezpośredniego związku z żadnym stwierdzeniem w Księdze Joela z tamtym czasem.

C. Pozycja Księgi w Zakonie Proroków Mniejszych Punkt c., pozycja Księgi i Zakonu Proroków Mniejszych. Choć nie jest to decydujący argument, pamiętajcie, że o kolejności rozmawialiśmy wcześniej. Jasne jest, że Aggeusz, Zachariasz i Malachiasz, trzej ostatni, pochodzą z okresu post-wygnania. Jeśli to ma miejsce po

wygnaniu, dlaczego nie jest umieszczone razem z Aggeuszem i Zachariaszem? Ale znowu, dlaczego kolejność jest taka, jaka jest? Tylko te trzy ostatnie wydają się mieć zasadę chronologii.

Argument z paralelnych fragmentów innych proroków jest używany do datowania. Ci, którzy próbują to wykorzystać, znajdują pewne podobieństwa u Amosa i kilku innych proroków, a następnie argumentują, że Joel jest pierwszorzędny, a inni drugorzędni, ale myślę, że niezwykle trudno jest użyć tego argumentu. Jak mówi Driver: „Nic nie jest trudniejsze (z wyjątkiem szczególnie sprzyjających okoliczności) niż zwykle porównanie równoległych przejść w celu ustalenia, po której stronie leży priorytet”. Więc nie wydaje mi się, żeby to był mocny argument.

Wniosek: Nie ma decydującej podstawy do ustalenia daty Joela. To prowadzi nas do konkluzji; nie ma decydujących podstaw do ustalenia daty Joela. Nie widzę pilnego powodu, aby umieszczać tę książkę w późnych czasach powygnaniowych. Wydaje się pasować do czasów przed wygnaniem; Sugeruję to, ale z pewnością nie można tego udowodnić. Myślę więc, że pozostawimy to jako kwestię otwartą. Ale jestem skłonny sugerować wcześniejszy okres, za panowania Joasza około 835 rpn, a nie późniejszy okres po wygnaniu.

To prowadzi nas do B., „Zawartość książki” i od tego zaczniemy następnym razem.

Przepisywane przez Caroline Meditz
Z grubsza zredagowany przez Teda Hildebrandta
Edycja ostateczna: Katie Ells.
Ponownie narracja: Ted Hildebrandt

Robert Vannoy, Podstawy prorocत्व biblijnych, Wykład 18

Struktura i treść Księgi Joela

B. Treść Joela

1. Relacja Joela 1 do Joela 2: Freeman

Kiedy dojdiesz do treści Joela, ważnym pytaniem, które musisz rozwiązać, jest kwestia relacji między rozdziałem 1 a rozdziałem 2. W Hobart Freeman, *Wprowadzenie do proroków Starego Testamentu*, mówi o różnych podejściach do księgi, koncentrując się wokół interpretacji związku dwóch pierwszych rozdziałów. Podaje trzy poglądy wymienione tutaj jako a, b i c.

A. Interpretacja apokaliptyczna a. jest tym, który przyjmuje i myślę, że pogląd, który wydaje się pasować do książki lepiej niż inne poglądy. Nazywa to „interpretacją apokaliptyczną”. To, co daje ten pogląd, to rozumienie rozdziału 1 jako dosłownego, a rozdziału 2 jako symbolicznego, jeśli go sprowadzić. Jak mówię tutaj w ulotce, takie podejście traktuje rozdział 1 jako dosłowny opis rzeczywistej plagi szarańczy, która niedawno spustoszyła ziemię. Następnie Joel używa tego opisu do apokaliptycznych obrazów w rozdziale 2, gdzie opisuje przyszłą inwazję Judy przez jej wrogów w dniach ostatnich. Tak więc rozdział 1 byłby dosłowny, a rozdział 2 byłby przenośnym rozszerzeniem wykorzystującym obrazy szarańczy do opisanie wydarzenia eschatologicznego.

B. Interpretacja alegoryczna Widok drugi b. traktuje oba rozdziały w przenośni. Freeman nazywa to „alegorycznym” w przeciwieństwie do „apokaliptycznego” poglądu. Bierze oba rozdziały w przenośni i widzi w nich opisy serii ataków wroga w ich przyszłej historii. Cztery rodzaje szarańczy wymienione w 1:4, gdzie czytamy: „Co zostało po szarańczy, zjadła szarańcza wielka, co zostało po szarańczy wielkiej, to, co zostało po szarańczy, zjadła młoda szarańcza, druga zjadła szarańcza”. Jest to postrzegane jako cztery inwazje na

Izrael. Cztery rodzaje szarańczy reprezentujące Asyrię, Babilon, Grecję i Rzym. Rozdział 2 opisuje czasy ostateczne i ustanowienie tysiącletniego królestwa, ale oba rozdziały są symboliczne.

C. Widok dosłowny Trzeci pogląd c. potraktowałby oba rozdziały jako dosłowne i byłby to „dosłowny pogląd”. Zarówno rozdział 1, jak i rozdział 2 opisują dotkliwe plagi szarańczy. Ten w rozdziale 2 jest bardziej surowy niż w rozdziale 1, ponieważ to on zapoczątkuje Dzień Pański w przyszłości.

Myślę więc, że są to pomocne kategorie zarówno w przenośni, jak i w dosłowności lub w kombinacji przenośni i dosłowności. To ostatnie jest w określeniu Freemana „apokaliptyczne”, oba symboliczne są „alegoryczne”, a oba dosłowne, jak nazywa, „dosłowne”. Ridderbos postrzega je jako dosłowne. Rozdział 1. Zniszczenie wsi, rozdział 2. Wejście zarazy do miasta. Ale w rozdziale 2 czuje, że plaga szarańczy łączy się z Dniem Pańskim, tak że niektóre odniesienia wskazują poza obecną katastrofę na wielki przyszły sąd. Innymi słowy, pogląd Ridderbosa byłby czymś pośrednim między apokaliptycznym a dosłownym poglądem Freemana.

2. Podejście Bullocka Spójrz na następną stronę swojej ulotki. Czytałeś już Bullocka na ten temat. Wspomniałem tam, że Bullock różnie kategoryzuje metody interpretacji Joela. Daje trzy odpowiedzi na pytanie, czy szarańczę w 1:1-2:17 należy postrzegać jako historyczną. Wrócimy do tego sposobu dzielenia księgi 1:1-2:17. On naprawdę traktuje 1:1-2:17 jako jednostkę. Nie robi przerwy między rozdziałem 1 a 2. Umieszcza przerwę w środku rozdziału 2. Daje jednak trzy odpowiedzi na pytanie, czy szarańcza ma być używana dosłownie, czy nie. 1. jest historycznym dosłownym opisem plagi szarańczy, która miała miejsce za życia Joela. 2. ma charakter alegoryczny — szarańcza jest alegorią armii najeźdźców ponownie na Babilon, Persję, Grecję i Rzym. Trzeci jest „apokaliptyczny”. Używa apokaliptyki inaczej niż Freeman. Z punktu widzenia Bullocka kategorie

apokaliptyczne, jak mówi, są eschatologiczne - nie najeżdźcy ziemscy, ale najeżdźcy pozaziemscy, którzy wprowadzają Dzień Pański. Nie wiem, skąd on ma taki pogląd. Mówi, że nie jest to powszechne i nie dokumentuje, kto podziela ten pogląd. Nie jestem pewien, kto podziela ten pogląd. Nie cytuję nikogo, kto by to popierał. Żebyś nie mylił etykietek Bullocka i Freemana. Myślę, że kategorie Freemana są bardziej pomocne niż kategorie Bullocka. Więc to jedno pytanie, zanim naprawdę zaczniesz patrzeć na tekst. Jak widzisz związek między rozdziałem 1 a rozdziałem 2?

3. Struktura Księgi Joela i Dnia Pańskiego Jest jeszcze druga kwestia, która jest również ważna jako wstępna uwaga, a mianowicie kolejność chronologiczna w przepływie materiału przez księgę. Jakie są relacje czasowe wydarzeń w różnych częściach książki? Niejasność w tej kwestii jest jednym z czynników utrudniających zrozumienie struktury książki, co z kolei może wpływać na interpretację książki. Wielu tłumaczy, w tym Bullock, dzieli księgę na 2:17, tworząc dwie główne sekcje, 1:1-2:17 i 2:18 do końca, 3:21. Pierwsza część księgi jest postrzegana jako lament nad plagami szarańczy i sądem Bożym. Druga część księgi jest postrzegana jako opis zmiany losu na przyszłe błogosławieństwo, która jest wynikiem pokuty. Bullock i kilku innych, którzy rozumieją tę strukturę księgi, widzą główny punkt podziału między 2:17 a 2:18. Druga część księgi to zmiana losu i przyszłego błogosławieństwa w wyniku zakładanej pokuty między 2:17 a 2:18. Moim zdaniem takie sformułowanie struktury książki zaciemnia związek między trzema odrębnymi częściami w książce.

Pozwólcie, że podam alternatywną sugestię w stosunku do tego, co sugeruje Bullock, jeśli chodzi o strukturę. Moim zdaniem, analizując strukturę księgi, należy zauważyć, że 2:10 i 11 oraz 2:31 i 3:15 podają podobny znak dla Dnia Pańskiego, o którym mowa w 2:1 jako nadchodzący. Przyjrzyjmy się teraz tym trzem tekstom. 2:10-11 czytamy: „Przed nimi trzęsie się ziemia, drży niebo, słońce i księżyc się zaćmiły, a gwiazdy już nie świecą. Pan grzmi na czele swego

wojska; jego siły są niezliczone, a potężni są ci, którzy są posłuszni jego rozkazom. Wielki jest dzień Pański; to jest straszne. Kto to zniesie?” Masz tutaj odniesienie do Dnia Pańskiego. W związku z nadejściem Dnia Pańskiego macie takie kosmiczne znaki: słońce i księżyc pociemniały, a gwiazdy już nie świecą, wielki jest dzień Pański. To jest 2:10 i 11.

Spójrz na 2:31: „Słońce zamieni się w ciemność, a księżyc w krew, zanim nadejdzie wielki i straszny dzień Pański”. Dzień Pański nadchodzi wraz z kosmicznymi znakami w 2:31. Joela 3:14b mówi: „Albowiem bliski jest dzień Pański w Dolinie Rozstrzygnięcia. Słońce i księżyc zostaną zaćmione, a gwiazdy przestaną świecić. Pan zagrzmie z Syjonu i zagrzmie z Jerozolimy”. Po raz kolejny Dniu Pańskiemu towarzyszy zaćmienie słońca i księżyca. Tak więc w tych trzech odniesieniach rozrzuconych po Księdze Joela wydaje się, że masz odniesienie do tego samego Dnia Pańskiego. To te same słowa.

Teraz wydaje mi się, że sugeruje to, że Dzień Pański, o którym mowa w tych trzech miejscach, należy rozumieć jako ten sam dzień historycznie. Jeśli to prawda, oznacza to, że istnieją trzy równoległe opisy tego „dnia” w trzech różnych częściach księgi. Te trzy relacje o nadchodzącym Dniu PANA mogą być postrzegane jako wzajemnie się uzupełniające, kładące nacisk na trzy różne aspekty tego samego tematu. Wydaje mi się, że to jest sedno pytania: jak zbudowana jest książka?

3. Struktura Joela

a. Vannoya. Joela 1:1-20 Plaga szarańczy Spójrz na 3 na swoim zarysie. Księga dzieli się na dwie części i ten podział nie jest w 2:17 i 18, ale dzieli się na dwie części rzymską cyfrą I, to rozdział 1:1-20a — opis współczesnej plagi szarańczy. Traktuję to jako dosłowną plagę szarańczy, która miała miejsce w czasie służby Joela, a on interpretuje to jako wyrok od Pana i wzywa do pokuty.

Druga część książki zaczyna się od 2:1 i kończy. W drugiej części księgi

znajdziesz trzy opisy nadchodzącego Dnia Pańskiego, które wzajemnie się uzupełniają. Odnoszą się one do różnych aspektów nadejścia Dnia Pańskiego.

B. Księga Joela 2:1-27: Dzień Pański przy użyciu wyobrażeń Locus Masz trzy równoległe opisy Dnia Pańskiego. W 2:1-27 dzień Pański jest opisany w obrazie obecnej szarańczy i suszy. Innymi słowy, Joel podejmuje język rozdziału 1, w którym opisał dosłowną plagę szarańczy i używa go, aby mówić o eschatologicznym Dniu Pana.

C. Joela 2:28-31 Duch Święty i dzień Pański W 2:28-32, jeśli zajrzysz do hebrajskiej Biblii, znajdziesz osobny rozdział. W tekście masoreckim jest to rozdział 3. Innymi słowy, w języku hebrajskim 2:28-32 jest wyraźnie oddzielony od wcześniejszej części 2:1-27. I n 2:28-32 macie obietnicę przyjścia Ducha Świętego, które poprzedzi Dzień Pański. To dobrze znany fragment cytowany w Dziejach Apostolskich 2: „Wyleję Ducha mego na wszelkie ciało”, a wylanie Ducha na wszelkie ciało ma poprzedzać Dzień Pański. Oto drugi opis nadejścia Dnia Pańskiego, który skupia się na innym jego aspekcie.

D. Joela 3:1-21 Sąd nad narodami i zbawienie ludu Bożego: Dzień Pański

Następnie trzeci opis nadejścia Dnia Pańskiego to 3:1-21. W tekście masoreckim jest to również osobny rozdział, jest to rozdział 4, który mówi o sędzie nad narodami i zbawieniu ludu Bożego w związku z nadejściem Dnia Pańskiego.

mi. Podsumowanie struktury Joela Wydaje mi się, że strukturalnie Księga Joela zawiera pierwszy rozdział: opis plagi szarańczy. Następnie rozdział 2 do końca zawiera trzy równoległe opisy nadejścia Dnia Pańskiego. Dochodzisz do tego wniosku z powodu języka 2:10 i 11, 2:31 i 3:15, które opisują nadejście Dnia Pańskiego w tym samym języku. Wrócimy do struktury, kiedy przejdziemy do

treści i spojrzmy na 2:17 i 18 z tymi, którzy chcą podzielić księgę na dwie części na 2:17 i 18, co przesłania ideę trzech równoległych opisów nadchodzącego Dnia Pańskiego.

4. Komentarze do treści: Joela 1:1-20 Opis obecnej czwartej plagi szarańczy
to kilka komentarzy do treści. A. wynosi 1:1-20. To rzymska cyfra I w zarysie: „Opis obecnej plagi szarańczy”. To, co znajdziesz w rozdziale 1, to opis plagi szarańczy w czasach Joela, ale nie tylko plagi szarańczy. Plaga szarańczy była połączona z suszą i pożarami. Spójrz na werset 12: „Winorośl uschła, a drzewo figowe uschło; granat, palma i jabłoń — wszystkie drzewa polne — uschną. Z pewnością radość ludzkości jest uschnięta”. Spójrz na werset 20: „Nawet dzikie zwierzęta dyszą za tobą; wyschły strumienie wód, a otwarte pastwiska strawił ogień”. Werset 19 mówi również: „Ogień strawił otwarte pastwisko, płomienie spaliły wszystkie drzewa polne”. Tak więc opis tego sądu jest połączeniem plagi szarańczy, tak, ale także suszy i ognia. Ogień często towarzyszy suszy. Aby tego doświadczyć, trzeba mieszkać w Kalifornii. Ale wydaje mi się, że w 1:1-20 Joel opisuje prawdziwą plagę szarańczy i suszę, w przeciwieństwie do niektórych, którzy widzą jedynie symbolizm i alegorię. Interpretuje to jako sąd Boży i jako takie jest to wezwanie do pokuty i w tej perspektywie jest manifestacją Dnia Pańskiego. W wersecie 15: „Biada temu dniu! Bo bliski jest dzień Pański”. NIV mówi: „To przyjdzie jak zniszczenie od Wszechmogącego”. Można to przetłumaczyć na teraźniejszość zamiast na przyszłość. „Przychodzi jak zniszczenie od Wszechmogącego”. Ta plaga szarańczy jest manifestacją dnia.

To ta perspektywa, z której ten sąd jest manifestacją Dnia Pańskiego, pozwala Joelowi przejść od obecnej sytuacji do zasady eschatologicznej. Bóg przyjdzie sądzić wszystkich, którzy nie nawrócą się i nie wezwą imienia Pana. Wydaje mi się więc, że o to chodzi w pierwszym rozdziale.

Cztery określenia dotyczące szarańczy Spójrzmy na kilka wersetów. Werset 4 to

ten werset, który wymienia cztery różne rodzaje szarańczy: „Co zostało po szarańczy, zjadła szarańcza wielka; co zostało po wielkiej szarańczy, zjadły młode szarańcze; co zostało po młodych szarańczach, pożarły inne szarańcze”. Cztery różne hebrajskie słowa określające szarańczę. Co z tym robisz? Niektórzy sugerowali, że odnosi się to do etapów życia szarańczy. Problem polega na tym, że w 2:25 użyto tych samych czterech terminów, ale w innej kolejności. W 2:25: „Odplacę wam za lata, które pożarła szarańcza — wielka szarańcza i młoda szarańcza, inne szarańcze i chmara szarańczy — moje wielkie wojsko, które wysłałem między was”. Jeśli chodzi o etapy wzrostu, można by pomyśleć, że kolejność byłaby taka sama. Więc nie jestem skłonny myśleć, że to etapy wzrostu.

Interesujące jest to, że w języku hebrajskim istnieje dziewięć słów określających szarańczę. Hebrajski ma bogate słownictwo dotyczące szarańczy. Angielski, o ile wiem, ma tylko jedno słowo. Nie ma odpowiednika w języku angielskim dla tych rozróżnień w tych hebrajskich słowach. I dokładnie, na czym polega rozróżnienie, nie jestem pewien. Ale nie widzę w tych czterech słowach żadnej podstawy do alegorycznej wizji widzenia Babilonu, Persji, Grecji i Rzymu lub Asyrii, Babilonu, Grecji i Rzymu.

Opis spustoszenia Spójrzmy teraz na wersety 5, 9 i 13. Werset 5 mówi: „Obudźcie się, pijacy, i płaczcie! Biadajcie wszyscy, którzy pijecie wino; lamentujcie nad młodym winem, bo zostało ono wyrwane z waszych ust”. Werset 9: „Ofiary zbożowe i ofiary z płynów są usunięte z domu Pańskiego”. Werset 13: „Kapłani, przyobleczcie się w wór pokutny i płaczcie; biadajcie, którzy służycie przed ołtarzem. Przyjdźcie, spędźcie noc w worach, wy, którzy usługujecie przed moim Bogiem; bo ofiary z pokarmów i ofiary z płynów są wstrzymane od domu waszego Boga”. Wersety 5, 9 i 13 mówią nam, że plaga była tak niszczycielska, że nie było wystarczającej ilości roślinności na ofiary z pokarmów i napojów w świątyni. Nie było młodego wina, ziemia była opustoszała.

W numerze National Geographic z grudnia 1915 roku znajduje się opis

plagi szarańczy podobnego rodzaju, która nawiedziła Palestynę. Istnieje opis naoczny świadka tego, co autor tego artykułu zaobserwował podczas zniszczeń spowodowanych przez plagę szarańczy w 1915 roku. Nie będę tego czytał, ale podobieństwa są interesujące. Skala zniszczeń, jakie te roje szarańczy mogą wyrządzić roślinności, jest zdumiewająca. Więc myślę, że Joel opisuje tego rodzaju plagę.

Wezwanie do pokuty W wersetach 13 i 14, w świetle tego sądu, Joel wzywa ludzi do pokuty i wołania do Boga. Werset 13: „Kapłani, przyobleczcie się w wór pokutny i płaczcie; biadajcie, którzy służycie przed ołtarzem. Przyjdźcie, spędźcie noc w worach, wy, którzy usługujecie przed moim Bogiem; bo ofiary z pokarmów i ofiary z płynów są wstrzymane w domu Boga waszego. Ogłosić święty post; zwołać święte zgromadzenie. Zwołajcie starszych i wszystkich mieszkańców kraju do domu Pana, Boga waszego, i wołajcie do Pana”. Wzywa do modlitwy i postu, powrotu do Pana. Rozumie, że ta katastrofa jest dziełem Boga. Bóg działa w historii Izraela nie tylko błogosławiąc, ale także osądzając. Oto urzeczywistnienie się przekleństw przymierza w Księdze Powtórzonego Prawa 28:38 i 42. Wróćmy do Księgi Powtórzonego Prawa 28:38 : „Będziesz dużo siał na polu, ale mało zbierzesz, bo pożre je szarańcza”. To jedno z klątw przymierza. Kiedy odwracasz się od Pana, możesz spodziewać się pewnych rzeczy. Werset 42: „Chmura szarańczy pochłonie wszystkie twoje drzewa i plony twojej ziemi”. Tak więc Joel jest urzeczywistnieniem tego przekleństwa przymierza.

Interesująca rzecz w Joelu — wróć do rozdziału 1 werset 3: „Powiedz to swoim dzieciom i niech wasze dzieci opowiadają to swoim dzieciom, a ich dzieci następnemu pokoleniu”. Innymi słowy, te potężne czyny Boga to nie tylko akty wyzwolenia i zbawienia, jak w czasie Paschy Wyjścia, kiedy Izrael miał o tym pamiętać i opowiadać dzieciom przez pokolenia. Macie tu pamiętać o sądzie Bożym i opowiadać o nim swoim dzieciom przez pokolenia.

Werset 15, który już skomentowałem, mówi: „Niestety za ten dzień! Bo

bliski jest dzień Pański; przyjdzie jak zniszczenie od Wszechmocnego”. Joel widzi dzień Pański jako bliski. Wydaje się, że widzi Dzień Pański polegający na współczesnej pladze szarańczy lub może zwiastunie jej nadejścia. Patrząc w ten sposób, jest to tymczasowy sąd Boży, który ma wskazywać na wielki dzień, który ma nadejść. Wydaje mi się więc, że o to chodzi w pierwszym rozdziale.

Joel 2:1-3:21 3 Opisy Dnia Pańskiego

Przechodzimy do drugiej części księgi, która jest od 2:1 do 3:21, w której znajdują się trzy równoległe opisy nadejścia Dnia Pańskiego – eschatologicznego Dnia Pańskiego, w przeciwieństwie do tego tymczasowego boskiego wyroku w rozdziale 1.

Joela 2:1-27 Dzień Pański przy użyciu wyobrażeń szarańczy

A pierwszy z tych trzech opisów znajduje się w 2:1-27, który stanowi większość rozdziału 2, z wyjątkiem wersetów 28-32, które, jak już wspomniałem, są oddzielnym rozdziałem w Biblii hebrajskiej. Tak więc Joela 2:1-27 Dzień Pański opisał w obrazie obecnej plagi szarańczy w rozdziale 1. To jest ta kwestia relacji rozdziału 1 i rozdziału 2, która pasuje do apokaliptycznej interpretacji, w której przechodzisz od literalnego do przenośnego lub język symboliczny w rozdziale 2.

Wersety 1-11. W rozdziale 1 obraz plagi szarańczy jest opisany jako coś, co już się wydarzyło. W rozdziale 2 opisano coś w toku. Czasowniki dokonane czasowników w rozdziale 1 zostały w większości zastąpione, zwłaszcza w 2:3-9, czasownikami niedokonanymi w rozdziale 2. Rozdział 2 mówi zatem o czymś, co albo się wydarzy, albo właśnie się dzieje. Następuje zmiana czasu czasowników. Wydaje się, że w rozdziale 2 szarańcza stała się eschatologicznym symbolem reprezentującym ludzkich najeźdźców.

Freeman analizuje w związku z tym wyrażenie „najeźdźca z północy” w wersecie 20. W 2:20 czytamy: „Odepchnę od was armię północną i zepchnę ją do

suchej i jałowej ziemi, której przednie kolumny weszły do morza wschodniego, a tylne do morza zachodniego. A jego smród wzrośnie; jego zapach się uniesie”. Freeman komentuje: „Północ” to termin techniczny w Starym Testamencie, który często pojawia się we fragmentach o charakterze apokaliptycznym i w takich kontekstach jest zawsze symbolem wrogów Izraela. W związku z tym jest również używany do wskazania kierunku, z którego nadchodzą nieszczęścia i nieszczęścia do Palestyny. Asyria i Babilon przybyły z północy przeciwko narodowi hebrajskiemu i pojawiają się w Piśmie Świętym nie tylko jako współcześni wrogowie Izraela, ale także typowy dla jego czasów ostatecznych wróg, który miał nadejść z północy, czyli eschatologiczny „północnik”. ” I jest tam wiele odniesień. O tym eschatologicznym mieszkańcu północy wspominają Zachariasz, Jeremiasz, Ezechiel, Izajasz i Sofoniasz. Nie będę tracić czasu na przeglądanie tych wszystkich odniesień.

Północny wróg

Zamieściłem akapit z komentarza Allena NICOT na stronie 37 twoich cytatów, ponieważ myślę, że czyni on interesującą analogię między tym językiem a innym dobrze znanym dziełem literackim. Mówi: „Szarańcze są określane zbiorczo jako „mieszkańcy północy”. Owady zwykle atakują Judę z południa lub południowego wschodu, przenoszone przez przeważający wiatr, ale znane są przypadki zbliżania się z północy. Zaraza, która nawiedziła Jerozolimę w 1915 roku” – to ta, która była w National Geographic – „przyszła z północnego wschodu. Przepuszczalnie w czasach Joela początek nadchodził z północy; wynikające z tego odniesienia do obiektów geograficznych w pozostałych trzech kierunkach potwierdzają ten wniosek. Ale tak jak w 2:1-11 szarańcza była widziana przez parapsychiczne okulary, tak tutaj obecny termin ma wymiar numiniczny nałożony na naturalny. Wcześniejsi prorocy podawali przerażające opisy „wroga z północy”. Teraz Allen, który późno spotyka się z Joelem, mówi o tych innych prorokach, takich jak Jeremiasz, Ezechiel i Izajasz, którzy wcześniej

mówili o tym północnym wrogu. „Wcześniejsi prorocy podali przerażający opis 'wroga z północy'. To zdanie ma w sobie coś z ponurych zastępów Tolkiena z Mordoru. W Ezechiela 38:15; 39:2 apokaliptyczne hordy Goga przybywają z najdalszej północy, aby zniszczyć Judę, ale zostają zniszczone przez kontratak Jahwe”. Teraz wydaje mi się, że Joel mówi o tym samym, co Ezechiel 38-39. „Jeszcze przed czasami Ezechiela Jeremiasz uczynił ten temat swoim własnym, używając go wielokrotnie do opisanie niesamowitych sił zła, których Jahwe użyje jako swoich agentów, by ukarać grzeszną Judę”. Nie będę czytać następnego akapitu. Ale w wersecie 20 znajdujesz wzmiankę o tej północnej armii, którą Pan wypędzi.

Sąd Boży w obrazach szarańczy Nie czytałem wcześniejszej części rozdziału . Pozwól mi przeczytać kilka wersetów, aby zrozumieć smak tekstu. Spójrzmy na pierwsze siedem wersetów rozdziału 2: „Dmijcie w trąbę na Syjonie; bijcie na alarm na moim świętym wzgórzu. Niech zadrżą wszyscy mieszkańcy kraju, bo nadchodzi dzień Pański. Jest blisko — dzień ciemności i mroku, dzień chmur i ciemności. Jak świt rozlewa się po górach, przybywa wielka i potężna armia, jakiej nigdy nie było od dawna i nigdy nie będzie w nadchodzących wiekach. Przed nimi ogień pożera, za nimi płomień płonie. Przed nimi ziemia jest jak ogród Eden, za nimi pustynne pustkowie — nic im nie ucieknie”.

To jest obraz szarańczy. „Wyglądają jak konie, galopują jak kawaleria. Z odgłosem rydwanów przeskakują szczyty gór, jak trzaskający ogień trawi ściernisko, jak potężna armia szykowana do bitwy. Na ich widok narody są w udręce; każda twarz blednie. Szarżują jak wojownicy; wspinają się po ścianach jak żołnierze. Wszyscy maszerują w szeregu, nie zbaczając z obranego kursu. Nie przepychają się nawzajem”. Następnie werset 9: „Ruszą się na miasto”. Jest więc ten obraz tego zniszczenia, tego sądu Bożego w postaci szarańczy przychodzącej na ziemię.

Joela 2:12-17 Wezwanie do pokuty Wersety 12-17 to wezwanie do pokuty. Werset 12 mówi: „Już teraz — wyrocznia Pana — wróćcie do mnie z całego serca, poszcząc, płacząc i lamentując”. Rozdzierajcie serce, a nie szaty. Nawróćcie się do Pana, Boga waszego, bo jest łaskawy i miłosierny, nieskory do gniewu i pełen miłości, i lituje się nad zsyłaniem nieszczęścia. Kto wie? Może się nawrócić, zlituje się i pozostawi błogosławieństwo, ofiary z pokarmów i ofiary z płynów dla Pana, Boga twego. Zadmijcie w trąbę na Syjonie, ogłoście święty post, zwołajcie święte zgromadzenie. Zgromadźcie lud, poświęćcie zgromadzenie, zgromadźcie starszych, zgromadźcie dzieci, karmiące piersią. Niech pan młody wyjdzie ze swojej komnaty, a panna młoda ze swojej komnaty. Niech kapłani pełniący służbę przed Panem płaczą między przedsionkiem świątyni a ołtarzem. Niech mówią: Oszczędź swój lud, Panie. Nie czyn ze swego dziedzictwa przedmiotu pogardy, nie rób z pogardy narodów. Dlaczego mieliby mówić między narodami: „Gdzie jest ich Bóg?”” Istnieje więc bardzo mocne wezwanie do pokuty: „rozdzierajcie serca, a nie szaty”.

Joel 2:18-27 Odpowiedź Pana Wersety 18-27 opisują odpowiedź Pana. Jest problem z tłumaczeniem w wersecie 18. Zauważyłeś, że w twojej ulotce podałem tłumaczenia pięciu angielskich wersji językowych. Król Jakub mówi: „Pan będzie zazdrosny”, to jest przyszłość. New Scofield, „Wtedy Pan był zazdrosny”, minęło. NIV, „Pan będzie zazdrosny”, przeszłość. The New American Standard: „Wtedy Pan będzie zazdrosny”. Nowa poprawiona wersja standardowa: „Wtedy PAN stał się zazdrosny”, to już przeszłość. Teraz pytanie, czy werset 18 mówi ci o czymś, co się wydarzy lub o czymś, co już się wydarzyło. Mógłbym dodać do tych tłumaczeń. Angielska wersja standardowa „przyszła”, podobnie jak NRSV. Nowe życie jest przyszłością „Wtedy Pan zlituje się nad swoim ludem i zazdrośnie będzie strzegł swojej ziemi”. Tak więc 18 i po „odpowiedzi Pana”.

Wielu uważa, że nie jest to proroctwo, ale opis tego, co się wydarzyło. Jeśli rozumiesz to w ten sposób, tłumaczysz to jako przeszłość. Czasowniki są

tłumaczone w znaczeniu zakończonej czynności. W takich przypadkach zakłada się pauzę między wersetami 17 i 18, w których można przypuszczać, że nadszedł dzień pokuty, o który nawoływał Joel. Ponieważ 17 było wezwaniem do pokuty, zakłada się, że oferta pokuty była czymś, czego przestrzegano, a potem w 18 i następnych masz odpowiedź Pana. Jest to opis zmiany w stosunku Pana do Jego ludu w wyniku zmanifestowanej już skruchy. To wtedy staje się głównym punktem podziału w całej księżce, zgodnie z interpretacją Bullocka i innych.

Moim zdaniem problem z tym polega na tym, że nie ma wzmianki o przypuszczalnie obchodzonym dniu pokuty. Jest to wymagane, ale nie ma opisu, że faktycznie miało miejsce. A wiele z tego, co jest zawarte w pozostałej części fragmentu, trudno zinterpretować jako mające już miejsce, nawet jeśli rozdział odnosi się tylko do współczesnej plagi szarańczy. Mam na myśli to, że spójrz na werset 19 w następstwie odpowiedzi Pana. Pan mówi w wersecie 19: „Nie będę już czynił z ciebie hańby wśród narodów”. NIV mówi: „Nigdy więcej nie uczynię cię przedmiotem pogardy dla narodów”. Werset 20 mówi: „Wypędzę od was armię północną i usunę najeżdżcę z północy”. Werset 25 mówi: „Odplacę ci za lata, które jadła szarańcza”. Ale przede wszystkim spójrz na wersety 26b i 27a. 26b mówi: „Nigdy więcej mój lud nie będzie zawstydzony. A 27b mówi to samo: „Nigdy więcej mój lud nie będzie zawstydzony”. Jeśli ktoś rozumie, że Joel opisuje plagę szarańczy i wezwanie do pokuty, które było obserwowane między wersetami 17 i 18, a następnie 18, jest to odpowiedź Pana i tłumaczysz to w czasie przeszłym: „Pan był zazdrosny o swoją ziemię, głęboko ulitował się nad swoim ludem”, jak możesz w dalszej części tej odpowiedzi stwierdzić, że „mój lud już nigdy nie będzie zawstydzony”? Po czasach Joela Izrael był wielokrotnie zawstydzany.

Joela 2:18 i prorocza doskonałość To prowadzi nas z powrotem do kwestii tłumaczenia w wersecie 18. Jeśli spojrzysz na tekst hebrajski, to *ww następuje* po niedoskonałym. „A Pan” normalnie przetłumaczylibyście, że „był zazdrosny o

swoją ziemię”. To *waw* kolejne wrzuca czas niedoskonały do zakończonej akcji normalnie. A druga fraza „i zlituj się nad jego ludem” używa tej samej formy, *waw* następującej po czasowniku niedoskonałym. Jednak w tej dyskusji, na przykład, Ridderbos, jak również inni, argumentuje, że forma, która jest *waw* następującym po niedokonanym, nie wyklucza możliwości tłumaczenia czasowników jako przyszłych. „Lecz wtedy Pan będzie zazdrosny o swoją ziemię”. Tak tłumaczy to NIV. Jeśli zajrzymy do gramatyki, Jouon w *A Grammar of Biblical Hebrew*, która jest uważana za jedną z najlepszych gramatyk hebrajskich, paragraf 112h w jego dyskusji na temat „proroczej doskonałości” mówi: „To pojęcie proroczej doskonałości zostało rozszerzone przez Ibn Ezdrasza”, wczesny uczony żydowski, „nawet do przypadków *way yiqtol*, jak w Księdze Joela 2:18, patrz jego komentarz”. Innymi słowy, argument polegający na tym, że masz proroczą dokonaną czynność dokonaną w czasie dokonanym, można uznać za przyszłość, jeśli chodzi o jej ideę. To jest równość prawdziwa dla *waw* następującego po sobie z niedoskonałym, który naprawdę tworzy to samo pojęcie. Wchodzimy więc tutaj w kwestię interpretacyjną, która nie jest zdeterminowana ściśle lub tylko przez formę czasownika hebrajskiego. Jeśli chodzi o proroczą doskonałość, musisz spojrzeć na kontekst i dokonać oceny. Teraz przyjrzelśmy się temu z Abdiaszem: „Uczynię cię małym między narodami”, mówiąc o Edomie. Czy to mówi o przyszłości, czy też „uczyniłem cię małym”? Musisz zmagać się z tym w kontekście. Forma ustna pozwoli ci pójść w obie strony.

Możesz wziąć niedoskonały z następującym po sobie *waw* jako prorocy doskonały. Myślę, że to chyba najlepsze, co można z tym zrobić. Jeśli to zrobisz, wersety 17 i 18 nie staną się głównym punktem podziału w księdze Joela. Następnie rozdział 2 jest kontynuowany od wersetu 1 do wersetu 27.

Zatrzymamy się tutaj i zajmiemy się tym następnym razem i spędzimy trochę więcej czasu w Joelu, szczególnie w Joela 2:28-32, gdzie masz wylanie Ducha na wszelkie ciało i cytaty z Dziejów Apostolskich. Potem zaczniemy dyskusję o Jonaszu.

Przepisywane i redagowane przez Teda Hildebrandta
Pod redakcją Katie Ells
Ponownie opowiedziane przez Teda Hildebrandta

Robert Vannoy, Podstawy prorocत्व biblijnych, Wykład 19

Joel 2-3

1. Joela 2:17-18

Ostatnim razem była dyskusja o tym, jak rozumieć Joela 2:18 i następne. Jeśli pamiętasz z lektury Bullocka, czyni on główny strukturalny punkt podziału całej księgi między werselem 17 a 18. Pytanie w wersecie 18 dotyczy tego, jak rozumieć stwierdzenie: „wtedy Pan” albo „był zazdrosny”, albo „będzie zazdrości o swoją ziemię i lituje się nad swoim ludem”. Bullock rozumie to jako „był zazdrosny” i była to odpowiedź na rzekomą pokutę, która miała miejsce po wezwaniu do pokuty w poprzedniej części. Tak więc w tym przedziale między 17 a 18 rokiem powiedziałyby, że miała miejsce pokuta, a teraz masz zapis odpowiedzi Pana na tę pokutę.

Jeśli pamiętacie sugestię, którą poczyniłem ostatnim razem na koniec naszej dyskusji, myślę, że 18 lat to przyszłość i nie jest historyczną odpowiedzią na rzekomą pokutę, która już miała miejsce. Myślę, że cały ten rozdział jest eschatologiczny. Masz obrazy szarańczy używane do zobrazowania koni, które eschatologicznie przyjdą przeciwko Izraelowi przed dniem Pańskim. Jeśli weźmiesz 18 jako coś, co już minęło i już się wydarzyło, co zrobisz z 26b i 27b, gdzie jest napisane: „Nigdy więcej mój lud nie będzie zawstydzony”? Z pewnością od czasów Joela naród żydowski był zawstydzony. Trudno utrzymywać, że to już się wydarzyło.

2. Joel 2:23b Deszcz lub Nauczyciel Sprawiedliwości

Teraz mówię, tak jak we wstępie, gdzie zaczynamy od wersełu 23b, który mówi: „Weselcie się, ludu Syjonu, radujcie się w Panu, waszym Bogu, bo dał wam jesienne deszcze w sprawiedliwości. Zesłał wam obfite deszcze, zarówno jesienne, jak i wiosenne, jak poprzednio”. W NIV, z którego czytam, gdzie jest napisane: „Dał wam jesienne deszcze w sprawiedliwości” jest notatka tekstowa K, która mówi: „lub nauczyciel sprawiedliwości”. Powstaje więc pytanie, o czym

mówi ten werset ? Jaki jest problem z tłumaczeniem między Panem, który daje „jesienny deszcz w sprawiedliwości” lub „nauczyciela sprawiedliwości”? Istnieje dość istotna różnica znaczenia.

Spójrz na swoją ulotkę, gdzie dałem tam hebrajskie słowo „on ci dał”, to jest zdanie, o które chodzi. Co znaczy *moreh* ? Pod tym jest NIVa i NIVb. NIVa mówi: „bo dał wam nauczyciela sprawiedliwości”. NIVb mówi: „Dał wam jesienne deszcze w sprawiedliwości”. Jeśli chodzi o NIVa i NIVb, jest to część historii procesu tłumaczenia i publikacji NIV. Kiedy NIV zostało początkowo przetłumaczone, brzmiało: „Dał wam nauczyciela sprawiedliwości”. Przez wiele lat były okresowe poprawki do tekstu NIV.

Nie wiem, czy kiedykolwiek spotkałeś się, siedząc gdzieś w kościele z kimś czytającym NIV, a ten, na którego patrzysz, jest inny niż to, co słyszysz. Spowodowało to zamieszanie, ponieważ komisja ds. tłumaczeń zbierała kwestie zgłaszane w związku z poszczególnymi tłumaczeniami, a następnie modyfikowała tekst przy każdym dodatkowym druku NIV. Mieli więc wiele różnych wydruków NIV, które różniły się od siebie. W pewnym momencie przestali to robić. Ostatnio zebrali wiele pytań dotyczących tłumaczeń i dokonali gruntownej rewizji tekstu NIV, który został opublikowany mniej więcej rok temu w TNIV, czyli Today's New International Version. Ale w każdym razie to NIVa i b.

Król Jakub „zesłał wam umiarkowany deszcz”. Wymaga zrozumienia „deszczu”. New American Standard ma „deszcz”. Komentarz Keila i Delitzscha jest „nauczycielem prawości”. Septuaginta ma „dwoistość” i skąd to się bierze, nie jestem do końca pewien. Być może doszło do błędnego odczytania terminu *moreh* ? Pozwólcie, że podam jeszcze kilka tłumaczeń. Angielska wersja standardowa zawiera „wczesny deszcz dla twojej usprawiedliwienia”. W Przekładzie Nowego Życia również występuje „deszcz”. Tak więc większość ostatnich tłumaczeń to „deszcz” zamiast „nauczyciel sprawiedliwości”.

Kluczowe słowo w zdaniu, *moreh* , jest przez niektórych traktowane jako „nauczyciel”, a przez innych jako „były” lub „wczesny deszcz”, co wynika z

pewnych problemów kontekstowych. To staje się trochę skomplikowane, ale podążaj za mną z tym. Większość rabinów i wczesnych komentatorów przetłumaczy to jako „nauczyciel”. Inni, w tym Kalwin i wielu współczesnych komentatorów, uważają to za „wczesny deszcz”. Jedno ze znaczeń słowa *yoreh* , które można znaleźć w tym tekście, *moreh* oznacza „nauczyciel”, co jest przedmiotem sporu. *Moreh* znaczy nauczyciel. *Yoreh* następujące słowo oznacza „wczesny deszcz”. To jest deszcz, który pada na Palestynę od ostatniego października do pierwszego grudnia w czasie siewu dla kiełkowania nasion; ale to jest do interpretacji. Następnie jest *geszem* , które pojawia się w drugim wierszu tego hebrajskiego tekstu. On wylał dla ciebie, *geshem* „deszcz”, a następnie w ostatnim zdaniu tego hebrajskiego tekstu, w którym dostajesz *moreh* , jest „późny deszcz”, wydaje się, że w tym ostatnim zdaniu *moreh* jest błędnym użyciem, prawdopodobnie z powodu dyttografii, błąd w kopiowaniu, ponieważ to ostatnie zdanie brzmi „wczesny i późny deszcz” jak poprzednio.

Uderzające jest to, że słowo *moreh* , które pojawia się w tym wersecie dwukrotnie, jest niewątpliwie użyte w ostatnim zdaniu tego wersetu w znaczeniu „wczesny deszcz”. Raczej nic innego z tym nie zrobisz. W każdym innym przypadku w Starym Testamencie wczesny deszcz to wcześniej, a nie więcej, z wyjątkiem czegoś w języku angielskim, gdzie występują problemy z tekstem, ale to jest inna kwestia.

Dittography: *Moreh* napisane zamiast *yoreh* Więc o co chodzi? Wydaje mi się prawdopodobne, że *moreh* w ostatnim zdaniu wersetu jest przykładem błędu kopisty zwanego dyttografią. Skryba napisał *mem* zamiast *jod* , ze względu na występowanie *moreh* wcześniej w wersecie. Bardzo łatwo jest pomylić oko, patrzysz na nie i widzisz, że *moreh* i *yoreh* są bardzo podobne. Umieściłeś tam *mem* zamiast *yodh* , ponieważ *moreh* był wcześniej w wersecie.

Proroctwo mesjańskie? por. Qumran

Następujące słowo po *moreh* w pierwszej linijce tekstu, *sadaqah*, oznacza „w odpowiedniej mierze we właściwym czasie”, jeśli masz zamiar przetłumaczyć to jako deszcz, a nie jako nauczyciel. To jest *sadakah*; ponieważ jest używany w etycznym sensie prawości, a nie w sensie fizycznym. Jak *sadaqah* może odnosić się do deszczu? Może jednak odnosić się do nauczyciela. Rozumny „nauczyciel” jest starą żydowską interpretacją, którą można znaleźć w Wulgacie i Raszim. Wydaje mi się, że istnieje dobry powód, aby rozumieć to tak, jak było rozumiane przez wieki; i to jest „nauczyciel sprawiedliwości”. Jeśli „nauczyciel sprawiedliwości” zostanie zaakceptowany, to to, co mamy tutaj, prawdopodobnie najlepiej będzie traktować jako proroctwo mesjańskie. Jeśli ten rozdział jest w całości przyszłością i mówi o czasach ostatecznych, o dniu Pańskim, to będzie ten nauczyciel sprawiedliwości. Chociaż niektórzy postrzegają to jako odniesienie do Joela, to, że Joel mówi o sobie, jest kwestionowane, a w kontekście, który nie jest zbyt prawdopodobny, użyłby tej definicji w odniesieniu do siebie. Keil postrzega to jako wszystkich proroków wyidealizowanych w Chrystusie; lub jak w Qumran, jakiś konkretny przywódca. Pamiętajcie, że w społeczności zwojów znad Morza Martwego w Qumran był nauczyciel prawości. Nazywali swego przywódcę „nauczycielem prawości”. Skąd oni to wzięli? Wyciągnęli to z tego tekstu, jedyne miejsce w Starym Testamencie, gdzie jest to wyrażenie.

Payne postrzega to jako odniesienie do samego Joela Payne postrzega to jako odniesienie do Joela. Jego pogląd zakłada, że Joel mówi tutaj o czymś, co już nadeszło. Synowie Syjonu mają się radować, ponieważ Bóg dał im Joela, nauczyciela, który uczy ich sprawiedliwości, w wyniku czego Bóg zesłał deszcz. Ale, jak powiedziałem, nie wydaje mi się zbyt prawdopodobne, aby Joel nazwał siebie nauczycielem sprawiedliwości, a jego przyjście było powodem do radości.

Ponadto pogląd Payne'a można zaakceptować tylko wtedy, gdy zaakceptujesz jego szersze ogólne podejście do interpretacji Księgi Joela 2. To, co

robi z Księgą Joela 2 jako całością, to stwierdzenie, że 2:1-11 jest zbliżającą się lokalną plagą w czasie Joela . Innymi słowy, nie traktuje tego jako apokaliptycznego lub symbolicznego. To zbliżająca się współczesna plaga szarańczy. 2:19-26 postrzega jako współczesne wybawienie od atakującej szarańczy, i oczywiście werset 23 jest w środku tego. Więc kiedy 23 mówi: „Daje nauczyciela za sprawiedliwość”, to nie jest Mesjasz ani przywódca sekty w Qumran, ale najwyraźniej prorok Joel, odnoszący się do siebie i swojego własnego nauczania.

Cóż, co on robi z 26b, jeśli to wszystko spełniło się w jego czasach? 26b mówi: „Nigdy więcej mój lud nie będzie zawstydzony”. Payne mówi, że 26b i 27 to przyszłe nauczanie mesjańskie. Innymi słowy, między 26a a 26b była przerwa czasowa. Przeniósł 26 z czasów Joela do czasów ostatecznych. To jest to pytanie, o którym rozmawialiśmy, dotyczące perspektywy czasowej, i istnieją wyraźne przykłady, w których prawie jesteś zmuszony powiedzieć, że istnieje luka czasowa. Myślę, że jako zasada hermeneutyczna jest to możliwe, ale czy jest powód, aby to robić tutaj? Wydaje mi się, że płynność tekstu jest całkiem naturalna. Myślę więc, że cały rozdział patrzy w przyszłość. Dodatkową kwestią jest to, że mieszkańcy Qumran ewidentnie interpretowali to słowo jako „nauczyciel”, ponieważ ich przywódca był znany jako nauczyciel prawości. Skąd wziął się ten tytuł, jeśli nie w nauczaniu Joela? Jestem więc skłonny przyjąć 2:23 jako „nauczyciela prawości”, a nie „jesienne deszcze i sprawiedliwość”; i zobacz rozdział 2, jak powiedziałem, jako opis rzeczy, które nadejdą przed nadejściem lub w związku z nadejściem dnia Pańskiego.

Analiza Vannoya: powiązania między Drogą Przymierza, Nauczycielem i Deszczem Teraz chcę tylko dodać do tych komentarzy kilka innych, których nie ma w tej ulotce, na temat związku między kroczeniem drogą przymierza a błogosławieństwem deszczu. Myślę, że w tym wersecie, 2:23, z tym *moreh/yoreh* , masz przynajmniej pewien element gry słów i połączenia pojęć, które są

zakorzenione we wcześniejszych fragmentach Starego Testamentu. Jeśli przejdiesz do Księgi Wyjścia 24:12, przeczytasz tam: „Pan rzekł do Mojżesza: „Wstąp do mnie na górę i zostań tutaj, a dam ci kamienne tablice z prawem i przykazaniami, które napisałem ” ” i te dwa ostatnie słowa tam, „dla ich pouczenia ”. To jest forma czasownika Hophal. To ten sam korzeń, z którego pochodzą *moreh* i *yoreh* . Dlatego „Dam wam kamienne tablice z prawem i przykazaniami, które napisałem dla ich pouczenia”. Hophal forma *yora* .

_ Przejdź do Księgi Kapłańskiej 26:3-5. Czytasz tam: „Jeżeli będziecie przestrzegać moich przykazań i uważnie wypełniać moje polecenia, ześlę na was deszcz w swoim czasie, a ziemia wyda plony, a drzewa polne – owoce; wasze młócenie będzie trwało aż do winobrania, a winobranie będzie trwało aż do sadzenia, i będziecie jeść wszystko, na co macie ochotę, i żyć bezpiecznie w swojej ziemi”. Tak więc w tym tekście podany jest deszcz. Deszcz to hebrajskie słowo *geszem* ; jest to inne słowo użyte na końcu tego fragmentu. Deszcz jest dany, gdy Izraelici przestrzegają Tory, instrukcji.

Przejdź do 1 Król. 8:35-36. Oto modlitwa Salomona z okazji poświęcenia świątyni, w której mówi: „Kiedy niebiosy się zamkną i nie będzie deszczu, ponieważ lud twój zgrzeszył przeciwko tobie, i kiedy będą się modlić w kierunku tego miejsca i wyznaj swoje imię i odwróć się od ich grzechu, ponieważ ich upokorzyłeś, wtedy wysłuchaj z nieba, przebacz grzech twoich sług, twójemu ludowi izraelskiemu”. Następnie zwróć uwagę na to, co następuje: „Naucz ich właściwego sposobu życia i zsyłaj deszcz”. „Naucz” to znowu *yoreh* : „Naucz ich właściwego sposobu życia i zesłaj deszcz”. Zobacz ten związek między nauczaniem i chodzeniem właściwą drogą a zsyłaniem deszczu. „Ześlij deszcz na ziemię, którą dałeś swojemu ludowi w dziedzictwo”.

Przejdź do Izajasza 30:20 i następnych. Izajasz mówi: „Chociaż Pan daje wam chleb niedoli i wodę udręki, wasi nauczyciele” to *więcej* , „nie będą już więcej ukryci. Zobacysz je na własne oczy”. Patrzysz w tekście hebrajskim i „oni” tam są twoi nauczyciele, nauczyciel powtarza się, *moreh* . „Niezależnie od

tego, czy skreślisz w prawo, czy w lewo, twoje uszy usłyszą głos za tobą mówiący: 'To jest droga, idź nią"', idź drogą Tory. „Wtedy zbeczycie wasze bałwany pokryte srebrem i wasze posągi pokryte złotem, odrzucicie je jak chustę menstruacyjną i powiecie im:” Co następuje w wersecie 23? „Ześle ci też deszcz”.

Mamy więc kilka fragmentów, w których istnieje związek między kroczeniem drogą przymierza, nauczycielami i deszczem. Tak więc język Joela 2:23 nie jest czymś bez precedensu we wcześniejszych fragmentach Starego Testamentu. Wydaje mi się, że zapewnia to przynajmniej pewną miarę odpowiedzi na zwykłe argumenty, że nie ma sensu tłumaczyć pierwszej części 23b jako: „Dał wam nauczyciela sprawiedliwości”. Twierdzi się, że nie ma sensu tłumaczyć *moreh* jako „nauczyciela”, ponieważ reszta wersetu mówi o deszczu. Widzicie, ostatnia część brzmi: „Zesłał wam obfite deszcze, jesienne i wiosenne deszcze, jak poprzednio”. Tylko dlatego, że te ostatnie linijki mówią o deszczu, nie oznacza, że poprzednia linijka mówi o nauczycielu. W Starym Testamencie jest wiele wcześniejszych wzmianek, które łączą nauczyciela z deszczem i chodzeniem drogą przymierza.

Wydaje mi się więc, że można dobrze uzasadnić, że Bóg da proroka lub nauczyciela, który nauczy cię chodzić właściwą drogą, a to doprowadzi do czasowego błogosławieństwa deszczu. Tak więc werset ma doskonały sens i jest zgodny z poprzednimi użyciami podobnego języka i skojarzeń słów.

3. Joela 2:28-32 i jego związek z Dziejami Apostołskimi 2:14 i nast. – różne podejścia

Przejdźmy do punktu 2, Joela 2:28-32. Jest tam zarys Księgi Joela, którą podążamy. Cyfrą rzymską I, czyli rozdział 1, „Opis współczesnej plagi szarańczy”. Następnie sekcja 2 księgi od 2:1 do 3:21, przynajmniej moim zdaniem, zawiera „Trzy opisy nadchodzącego dnia Pana”, podkreślając różne aspekty. Właśnie obejrzelśmy a. pod tym, co jest 2:1-27, pierwszy opis dnia Pańskiego”. B. 2:28-32, „Drugi opis nadejścia Dnia Pańskiego, a tutaj obietnica przyścia Ducha Świętego poprzedzi Dzień Pański. Więc weźmy się w garść i

idźmy dalej.

Hobart Freeman we *Wstępie do proroków Starego Testamentu* wymienia 5 różnych interpretacji wypełnienia się proroctwa Joela 2:28-31, które w tekście hebrajskim jest rozdziałem 3 Księgi Joela. Pytanie brzmi, czy proroctwo Joela o wylaniu Ducha Świętego spełniło się w dniu Pięćdziesiątnicy, w *Dziejach Apostolskich* 2:14-24? Jeśli tak, to w jakim sensie się spełniło? Teraz prawdopodobnie powinniśmy przejść do *Dziejów Apostolskich* 2. W *Dziejach Apostolskich* 2:14 czytamy: „Piotr wstał, a jedenastu podniosło głos, przemówił do tłumu: „Drodzy Żydzi i wy wszyscy, którzy mieszkacie w Jerozolimie, pozwólcie, że wam to wyjaśnię. Słuchaj uważnie, co mówię. Ci ludzie nie są pijani, jak myślisz, jest dopiero dziewiąta rano. Nie, to właśnie zostało powiedziane przez proroka Joela”, następnie cytuje Joela 2:28 i dalej, i mówi: „W dniach ostatecznych Bóg powiedział: 'Wyleję mego ducha na ludzi. Wasi synowie i córki będą prorokować, wasi młodzieńcy będą mieli wizje” i tak dalej. Myślę, że werset 2:16 jest dość mocnym stwierdzeniem, gdy Piotr mówi: „Oto, co powiedział prorok Joel”.

Ale miej to na uwadze, patrząc na te pięć widoków. Istnieje widok „Zakończenie w dniu Pięćdziesiątnicy”. Ridderbos utrzymywał, że wypełnienie proroctwa Joela ma zastosowanie do pewnych wydarzeń z czasów Joela, a także do Pięćdziesiątnicy, kiedy to proroctwo się skończyło. Według Keila kilku żydowskich tłumaczy dostrzegło w proroctwie odniesienie do jakiegoś wydarzenia z czasów Joela, którego wypełnienie zakończyło się w czasach ostatecznych.

B. jest „Wypełnienie w dniu Pięćdziesiątnicy”, proroctwo epoki mesjańskiej, kiedy Duch Boży zostanie wylany na wszelkie ciało, a ewangelia zostanie zaoferowana wszystkim. Wypełnienie proroctwa znajdujemy w *Dziejach Apostolskich* 2:17, kiedy Duch Święty został wylany w dniu Pięćdziesiątnicy.

C. „Pogląd niespełnienia lub eschatologiczny”. „Kiedy Duch Święty zstąpił w dniu Pięćdziesiątnicy, nie było to wypełnieniem proroctwa Joela. To proroctwo nigdy się nie wypełniło i nie wypełni się w obecnym wieku, w którym

formuje się kościół”. Oto Gaebelin wyrażający coś w rodzaju klasycznego poglądu na dispensację. „Gdy to się spełni, Pan rozpocznie swoją relację ze swoim ziemskim ludem [Izraelem]; kiedy pojawi się w swoim czasie, wtedy doświadczą spełnienia się tej wielkiej przepowiedni. Więc tak naprawdę mówi, że masz dwa narody, Izrael i kościół, a to dotyczy Izraela. Nie zostało spełnione. Kościół jest tą tajemnicą lub nawiasem, o którym Stary Testament nic nie wie.

D. „Typowy pogląd o spełnieniu” widzi, że proroctwo Joela wypełniło się „na serio” w dniu Pięćdziesiątnicy, ale nie zostało w pełni zrealizowane aż do tysiąclecia. Zostało to przedstawione w komentarzu Jamiesona, Fauseta i Browna. Jest to podwójne znaczenie, które wypełniło się w dniu Pięćdziesiątnicy, ale zostało uzupełnione ostatecznym wypełnieniem eschatologicznym. Pięćdziesiątnica mówi: „Piotr nie cytuje doświadczenia, które było przed nimi, jako wypełnienia proroctwa Joela, ale cytuje je jako analogię do jego wypełnienia w wieku Tysiąclecia”.

A potem E. „Widok ciągłego spełniania się”, proroctwo Joela będzie się stale wypełniać od Pięćdziesiątnicy do czasu eschatologicznego. Oto pięć dostępnych opcji. Ludzie poszli z tym w różnych kierunkach.

Joel 2:28 Spójrzmy więc na proroctwo. Jeśli przejdiesz do 2:28 w Joelu, przeczytasz: „A potem wyleję mojego Ducha na wszystkich ludzi. Wasi synowie i córki będą prorokować, wasi starcy będą śnić sny, wasi młodzieńcy będą mieli wizje. Nawet na moje sługi, mężczyzn i kobiety, wyleję w tych dniach mojego Ducha. Ukażę cuda na niebie i całej ziemi, krew, ogień i kłęby dymu. Słońce zamieni się w ciemność, księżyc w krew przed wielkim i strasznym dniem Pana. I każdy, kto wzywa imienia Pańskiego, będzie zbawiony; bo na górze Syjon i w Jeruzalemie nastąpi wybawienie, jak zapowiedział Pan, nawet wśród ocalałych, których Pan wezwie”.

„Potem” i/lub „w dniach ostatecznych” Przyjrzyjmy się temu nieco bliżej.

Zaczyna się od słów, które NIV tłumaczy „i potem”. Septuaginta tłumaczy to „po tych rzeczach”. Piotr, cytując to w Dziejach Apostolskich 2:17, zastępuje „potem s” innym, bardziej precyzyjnym określeniem czasu. Zamiast tego ogólnego „potem” mówi „w dniach ostatecznych”. Jeśli spojrzysz na Dzieje Apostolskie 2:17: „W ostatnich dniach” Bóg mówi: „wyleję na nich mojego Ducha”. Wydaje mi się więc, że Piotr interpretując zastępuje „potem” bardziej precyzyjnym czasem określenie „w dniach ostatnich”. W takim więc znaczeniu należy rozumieć to wyrażenie. Oznacza to, że nie należy go brać z bezpośrednim sekwencyjnym odniesieniem do tego, co go poprzedza w kontekście Księgi Joela 2.

Innymi słowy, kiedy cofniesz się do wersetu 2:28 i tam jest napisane „a potem” po jego przybyciu, to nie chodzi o to, co zostało opisane w wersecie 27. Joel 2:27 mówi: „Poznacie, że jestem w Izraelu, że Ja jestem Pan, twój Bóg, że nie ma innego, już nigdy mój lud nie będzie zawstydzony”. Następnie zaczynasz nową sekcję tutaj w wersecie 28. To określenie czasu mówi o dniach ostatecznych, nie ma sekwencyjnego odniesienia do tego, co je poprzedza w kontekście Księgi Joela 2. Pamiętaj, że w tekście hebrajskim jest osobny rozdział rozpoczynający się od Księgi Joela 2:28. Chociaż, oczywiście, nie było tego w oryginalnym tekście, ale rozumiano, że była tam przerwa, sięgająca daleko wstecz. Z cytatów z Nowego Testamentu wynika, że „potem” jest użyte w Joela 2:28 w znaczeniu wskazującym na nowy okres w postępowaniu Boga ze swoim ludem. „A potem” to ten nowy okres, w którym zrobię coś dla mojego ludu, o to mi chodzi. „Dni ostateczne” rozumiane są jako początek pierwszego przyjścia Chrystusa, a zakończą się wraz z drugim przyjściem i wydarzeniami z nim związanymi.

Wydaje mi się, że jeśli napisał niektóre z tych tekstów, które tam wymieniałem, jest to dość powszechny sposób, w jaki „dni ostatnie” są używane w Nowym Testamencie i czasie między adwentami. To jest wstępne oznaczenie czasu i najlepiej rozumieć „potem” w takim sensie, w jakim zinterpretował je Piotr, dodając „w dniach ostatecznych”, ten nowy okres postępowania Boga ze

swoim ludem i czas między adwentami: „Wyleję mego Ducha na wszystkich ludzi”.

Wylewanie Ducha

Wyrażeniu „wyleję mego ducha na wszystkich ludzi” należy przyjrzeć się nieco bliżej. W Starym Testamencie nie brakowało dochodzenia do Ducha; Duch Święty z pewnością działał w okresie Starego Testamentu. Ale teraz Duch w tym nowym okresie Boskiej działalności ma być wylany na wszelkie ciało. Ma się wydarzyć coś nowego.

W okresie Starego Testamentu mówi się o Duchu Świętym w związku z uzdolnieniem do określonych zadań lub funkcji w teokracji dla niektórych wybranych jednostek. Jeśli spojrzysz na odniesienia do Ducha Świętego, znajdziesz właśnie takie odniesienia. Na przykład Duch zstąpił na rzemieślników, którzy zbudowali przybytek (Księga Wyjścia 31:3), i umożliwił im wykonywanie pracy artystycznej. Duch Święty zstępuje na wielu sędziów, Sędziów 6:34 i 11:29; umożliwiając im uwolnienie Izraela od ciemężców. Duch Święty zstępuje na Saula i Dawida, kiedy stawali się królami w 1 Samuela 16:13-14, aby wyposażyć ich do zadań w teokracji, które zostały im powierzone. Duch Święty zstępuje na proroków, aby umożliwić im wypowiedanie słów Bożych, 2 Samuela 20:32-38. W takich przypadkach Duch zstępował na te osoby, aby je zakwalifikować i poświęcić do ich szczególnego zadania w teokracji.

W nowym okresie, o którym mówi Joel, Duch zstąpi na wszelkie ciało, jest to termin ogólny (*basar*: ciało), ale sugeruje, że dzieło Ducha nie będzie ograniczone do niektórych przywódców nie bezpośrednio z pewnością przez domniemanie, rozciąga dar poza lud Izraela, na wszelkie ciało; niekoniecznie ogranicza się do Izraela.

Powiedziawszy to, nie należy tego rozumieć jako sugerującego, że Duch Święty nie działał w czasach Starego Testamentu, wpływając na odnowę i duchowy wzrost ludu Bożego, mimo że w Starym Testamencie nie ma wyraźnej

wzmianki o działaniu Ducha tego rodzaju.

Duch Święty w Starym Testamencie

Leon Wood w pracy zatytułowanej *Duch Święty w Starym Testamencie* omawia liczne starotestamentowe odniesienia do Ducha Świętego i dzieła Ducha Świętego. Nie ma zbyt wiele literatury na temat działania Ducha Świętego w okresie Starego Testamentu. Myślę, że ta mała książeczka Leona Wooda jest równie dobrym omówieniem tego, jak znajdziesz. Niestety, nakład się wyczerpał — być może gdzieś się z nim zetknąłeś, ale jest to bardzo pomocne omówienie Ducha Świętego w Starym Testamencie. Jego konkluzja jest taka, że sam fakt, że w Starym Testamencie nie ma wzmianki o działaniu Ducha w duchowej odnowie człowieka, nie jest wystarczającym powodem do wniosku, że Duch nie działał w tym momencie. Abraham i Dawid oraz inni są przykładami mężów wiary. Czy osiągnęli to własnym wysiłkiem, bez udziału Ducha Bożego? Czy mieli jakieś zasoby, których nie mają niektórzy wierzący Nowego Testamentu? Dowodem na to, że Duch działał w życiu świętych Starego Testamentu, jest sposób, w jaki żyli. Jeśli ich życie ukazało owoce Ducha, które są opisane w Nowym Testamencie, to Duch musiał w nich działać. Jak życie może objawiać owoc Ducha, jeśli Duch nie działa w osobie, aby go wytworzyć?

Na podstawie nowotestamentowej nauki o działaniu Ducha możemy wywnioskować, że święci Starego Testamentu zostali odrodzeni tak samo, jak święci Nowego Testamentu. Jest to wprawdzie dedukcja, ale wydaje mi się, że jest to dedukcja teologiczna uprawniona. Dlaczego Stary Testament nie omawia odrodzenia? Wood mówi: „Odpowiedź może być tylko taka, że Bóg uznał za stosowne poczekać z tym objawieniem do czasu Nowego Testamentu”. Zasadniczo wydaje się więc, że jest to uzasadniony wniosek.

Cytując Abrahama Kuypera, który również napisał książkę o działaniu Ducha Świętego, Wood mówi: „Wierzyli, że Izraelici zostali zbawieni. Stąd

musieli otrzymać zbawczą łaskę, co jest logicznym wnioskiem, a ponieważ zbawiająca łaska nie wchodzi w rachubę bez wewnętrznego działania Ducha Świętego, wynika z tego, że był sprawcą wiary w Abrahama, jak również w nas samych”. Myślę, że to podsumowuje problem.

Różnica w działaniu Ducha w ST i NT [drewno]

Ale jeśli tak, to czym różni się działanie Ducha Świętego w czasach Starego Testamentu od nowego okresu dni ostatecznych? Duch Święty działał odradzając, uświęcając życie świętych Starego Testamentu – o czym mówi to proroctwo Joela? W dniach ostatecznych, w czasie między przyjściem Chrystusa, wyleję mojego Ducha na wszelkie ciało. Co za różnica?

Wood zwraca uwagę, że wiele terminów jest powszechnie kojarzonych z dziełem Ducha w Nowym Testamencie, obejmują one: odrodzenie, zamieszkanie, zapieczętowanie, napełnienie, wzmocnienie i chrzest. Wood argumentuje, i myślę, że robi to całkiem dobrze w swojej książce, że odrodzenie, zamieszkiwanie, pieczętowanie, napełnianie i inicjacja można znaleźć w obu dyspensacjach. Zatem tylko chrzest Duchem Świętym jest nowy w Nowym Testamencie – to jego teza. To ten aspekt dzieła Ducha Świętego, który rozpoczął się w dniu Pięćdziesiątnicy. Teraz zacytuję Wooda: „Powodem tego jest to, że chrzest ma związek z kościołem, a kościół nie zaczął jako odrębny organizm aż do Pięćdziesiątnicy. W rzeczywistości to chrzest wierzących Duchem Świętym zainaugurował kościół... Zaczął się, gdy wierzący zostali ochrzczeni, aby go utworzyć. Stało się to, gdy Duch zstąpił na wierzących zgromadzonych w Jerozolimie w dniu Pięćdziesiątnicy, Dzieje Apostolskie 2:1-12”.

Chrzest Duchem w 1 Koryntian 12:13-14 Prawda o chrzcie Duchem jest przedstawiona w 1 Koryntian 12:13-14. Jeśli zadasz pytanie: „Czym jest chrzest Duchem Świętym?” 1 Koryntian 12:13 definiuje to, mówiąc: „Albowiem przez jednego Ducha wszyscy jesteśmy ochrzczeni w jedno ciało, czy to Żydzi, czy

poganie, czy jesteśmy niewolnikami, czy wolnymi; i wszyscy zostali napojeni jednym Duchem”. Tak więc Wood komentuje: „Chrzest Duchem Świętym jest tym dziełem, które łączy chrześcijan we wspólną więź relacji kościelnych”. Jeśli przejdziesz do 1 Koryntian 12:13 w jego kontekście, kontekst zawiera fragment, w którym Paweł mówi o jedności ciała Chrystusa. Jesteśmy jednym ciałem, a chrzest Duchem daje poczucie bycia ciałem Chrystusa i jedność, która istnieje między wierzącymi ponad barierami rasowymi, etnicznymi i językowymi. Jest teraz to jedno ciało; duchowe ciało jedności w Chrystusie. To właśnie czyni chrzest. Chrzest jest „dziełem, które łączy chrześcijan we wspólnej więzi relacji kościelnej. Łączy je, nadając im organiczną jedność. Daje im poczucie wzajemnej miłości i stawia przed nimi wspólny cel. To z powodu tego jednoczącego chrztu chrześcijanie, gdziekolwiek się spotykają, odczuwają natychmiastową bliskość i przyjaźń. Stanowią jedną grupę, część jednego wielkiego przedsięwzięcia...”

„Moment chrztu jest tym samym, co moment odrodzenia; w rzeczywistości jest to to samo, co moment, w którym zaczyna się zamieszkiwanie i pieczętowanie... Powodem ustanowienia chrztu w dniu Pięćdziesiątnicy – co jest innym sposobem określenia powodu inauguracji kościoła – była potrzeba rozprzestrzenienia się przesłania ewangelii. Chrystus żył i umarł, a dobra nowina o zbawieniu była gotowa do zanieśienia do zgubionego świata. W czasach Starego Testamentu Bóg w dużej mierze segregował swoje słowo w Izraelu, aż w dziele Chrystusa można było zapewnić zbawienie człowieka. Teraz, kiedy to zostało zrobione, nie było już potrzeby segregacji. Cały świat powinien usłyszeć o cudownym postanowieniu. Nie powinien już istnieć lud specjalny — w sensie narodu — ale lud uniwersalny, bez barier ani „środkowego muru przegrody” między nimi. Z tego powodu potrzebny był nowy organizm, ustanowiony na innych podstawach niż naród Izrael. Tym organizmem był kościół. Organizm potrzebował jedności, poczucia jedności, aby mógł rozpoznać i zaprezentować się jako wspólna grupa. Zostało to zapewnione początkowo przez zbiorowy chrzest wierzących w dniu Pięćdziesiątnicy i nadal jest zapewniane przez ciągły chrzest

jednostek w czasie ich odrodzenia”.

Teraz Wood mówi: „Ostatnią rzeczą, na którą należy zwrócić uwagę, jest to, że chrzest zawiera pewien aspekt wzmocnienia dla wierzącego.... Ta moc głoszenia ewangelii została już obiecana przez Chrystusa w Ew. Łukasza 24:49 : „Pozostańcie tutaj w mieście Jeruzalem, aż zostaniecie obdarzeni mocą z wysoka”. Jezus ponownie obiecał to w Dziejach Apostolskich 1:8, tuż przed swoim wniebowstąpieniem: „Ale otrzymacie moc Ducha Świętego, który zstąpi na was, i będziecie mi świadkami zarówno w Jerozolimie, jak i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi”. Widzicie więc, co sugeruje Wood, że wylanie Ducha Bożego na wszelkie ciało jest czymś, co ma się wydarzyć w dniach ostatecznych, poprzedzających dzień Pana, i wiąże się z tym chrztem przez Ducha i mocy do głoszenia Ewangelii. To jest to, co jest nowe, to jest to, co różni się od okresu Starego Testamentu. Jest to związane z różnicą, która zaczyna się teraz w organizacji ludu Bożego w przejściu od ciała narodowego do ciała duchowego, które przekracza granice etniczne i narodowe.

Dyskusja Wooda oczywiście porusza kwestię Izraela i kościoła. Są tacy, którzy postulowali, jak sądzę, zbyt wiele, brak ciągłości między kościołem a Izraelem. Pogląd, że to nie wypełniło się w dniu Pięćdziesiątnicy, ale ma się wypełnić w Izraelu w przyszłości, ten wielki nawias jest miejscem, w którym formułują się skrajności. Jest to pogląd dyspensacji, który nie widzi ciągłości dwóch ludów, dwóch przeznaczeń i dwóch dróg zbawienia; krótko mówiąc, totalna nieciągłość. Inni uczynili zbyt małe rozróżnienie między Izraelem a kościołem. Innymi słowy, niektórzy powiedzieliby, że kościół jest w Starym Testamencie.

Wydaje mi się, że jest jeden lud Boży, ale zasada organizacji jest inna. Jest narodowa w Starym Testamencie, jest ponadnarodowa w Nowym Testamencie, gdzie ma cechy duchowe w porównaniu z tą organizacją narodową i etniczną. Tak więc inni dokonali zbyt małego rozróżnienia; są one utożsamiane bez wystarczającego uznania innej zasady organizacji i nowej ekonomii postępowania

Boga ze swoim ludem, zapoczątkowanej wylaniem przez Boga Jego Ducha w dniu Pięćdziesiątnicy. Biblijna perspektywa dotyczy jednego ludu Bożego, ale dwóch odrębnych form organizacji. Istnieje ciągłość w jednym sposobie zbawienia z łaski przez wiarę. Myślę, że to jasne. Nie sądzę, aby ludzie byli zbawieni dzięki uczynom w Starym Testamencie, ale dzięki łasce w Nowym Testamencie. To zbyt duża nieciągłość. Jednocześnie istnieje pewna miara ciągłości w przejściu od narodowego do ponadnarodowego ciała duchowego. Jest to więc kwestia zachowania ciągłości i nieciągłości we właściwej perspektywie, a tego często się nie robi.

Wróć do Joela 2:28a i Dzieła Ducha w Dziejach Apostolskich

Wróćmy teraz do naszego tekstu. Księga Joela 2:28a mówi: „Wyleję mego ducha na wszystkich ludzi”, a następnie dodaje: „Twoi synowie i córki będą prorokować, twoi starcy będą śnić sny, a młodzieńcy będą mieli wizje. Nawet na moje sługi, mężczyźni i kobiety, wyleję w owych dniach mojego Ducha”. Jak rozumiemy wersety 28 i 29? Wydaje się, że znaczenie tutaj jest takie, że Duch będzie dany ludowi Bożemu w dostrzegalny sposób, bez względu na jego wiek, płeć, stanowisko czy pozycję życiową, nawet niewolnicy będą odbiorcami owoców Ducha. Wszystko to jest ciałem i wszelkiego pokroju ludzie otrzymają Ducha.

Interpretując znaczenie wyrażeń „prorokuj”, „śnij sny”, „oglądaj wizje”, wydaje się całkiem rozsądne podążanie za sugestią Kalwina, kiedy mówi, że Joel mówi tutaj w kategoriach powszechnie znanych starotestamentowych koncepcji działania Ducha Świętego. Innymi słowy, używa języka, który był rozumiany o sposobie działania Ducha Świętego w czasach Joela. Nie należy ich sztywno interpretować jako ograniczających się tylko do tych konkretnych funkcji w odniesieniu do ich wypełniania. Nie należy również zakładać, że prorokowanie ma być ograniczone do synów i córek, ponieważ mówi: „twoi synowie i córki będą prorokować”. Tylko synowie i córki będą prorokować? Albo że „śnienie snów”

będzie ograniczone do starców. To użycie, jak sugeruje Keil, najlepiej można uznać za „retoryczne indywidualizowanie”. Innymi słowy, mówi się tutaj, że w nowej erze, o której mówi Joel, wielorakie dzieło Ducha Świętego zostanie wyraźnie dane jednostkom we wszystkich dziedzinach życia. Wszystkie wielorakie dzieła Ducha Świętego zstąpią na ludzi w każdym wieku i pełniących różne funkcje w społeczeństwie.

Jezus obiecał, że Duch przyjdzie w różnych tekstach Nowego Testamentu w ewangelii. Uczniowie bez wątplenia wyczekiwali spełnienia się tej obietnicy. W Dziejach Apostolskich 1:4-7 po zmartwychwstaniu Jezus powiedział uczniom, aby nie opuszczali Jerozolimy, ale „oczekiwali daru obiecanego przez mojego ojca, o którym słyszeliście, jak mówiłem”. Spójrz na Dzieje Apostolskie 1, wydarzyło się coś interesującego. W wersecie 4 czytamy: „Nie opuszczajcie Jerozolimy, ale oczekujcie daru obiecanego przez mojego Ojca, o którym słyszeliście, jak mówiłem. Bo Jan chrzczył wodą, ale za kilka dni zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym”. Jaka jest odpowiedź? Spójrz na werset 6: „Gdy więc się spotkali, zapytali: 'Panie, czy w tym czasie zamierzasz przywrócić królestwo Izraelowi?' Rzekł im: Nie wasza to rzecz znać czasy i daty, które Ojciec ustanowił swoją własną władzą. Ale otrzymacie moc, kiedy Duch Święty zstąpi na was; i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie, w całej Judei i Samarii, i aż po krańce ziemi”.

Jezus powiedział: „Nie opuszczajcie Jerozolimy, ale oczekujcie daru obiecanego przez mojego Ojca, o którym słyszeliście, jak mówiłem”. Interesującą rzeczą w odpowiedzi uczniów jest stwierdzenie, że pytają Jezusa: „Czy w tym czasie zamierzasz przywrócić królestwo Izraelowi?” Jest jasne, że z jakiegoś powodu uczniowie powiązali przyjście Ducha z nadejściem Królestwa. Wydaje mi się, że nie ma innego sposobu na zrozumienie ich reakcji. Jezus mówi: „Oczekujcie obietnicy Ducha, o której wam powiedziałem”. Co Duch ma wspólnego z nadejściem królestwa? Dlaczego mieliby łączyć przyjście Ducha z nadejściem królestwa? Najbardziej prawdopodobnym wyjaśnieniem jest to, że bardzo dobrze znali związek, jaki Joel uczynił między przyjściem Ducha a

nadejściem dnia Pańskiego, ponieważ widzicie w tym fragmencie w 2:28 i następnym, to wylanie Ducha Bożego w wersecie 28 przechodzi bezpośrednio w wersecie 31, kiedy „słońce zamieni się w ciemność, a księżyc w krew, zanim nadejdzie wielki i straszny dzień Pański”. Wylanie Ducha poprzedza nadejście dnia Pańskiego. Połączyli jedno i drugie. Oba należą do tej samej ery dni ostatecznych.

Odpowiedź Jezusa unika jednak konkretnego zobowiązania, kiedy nastąpi przywrócenie królestwa Izraela. Wydaje się zatem, że najlepiej jest rozumieć wypełnienie 28 i 29 jako rozpoczynające się w dniu Pięćdziesiąticy i trwające aż do okresu dni ostatecznych. To jest przynajmniej mój pogląd. Piotr wyraźnie mówi, że wydarzenia, które miały miejsce w Jerozolimie w dniu Pięćdziesiąticy, były tym, co powiedział prorok Joel. Pojęcie ciągłego spełnienia należy odróżnić od poglądu na spełnienie częściowe lub spełnienie typowe. Proroctwo wypełniło się w dniu Pięćdziesiąticy i nadal się wypełnia przez cały okres dni ostatecznych. Rozpiętość czasu w dniach ostatnich jest nieznana. Jak długa jest przerwa czasowa? Jest to oczywiście, od Pięćdziesiąticy aż do teraz, kilka tysięcy lat. Więc wydaje mi się, że to jest to, co jest w zasięgu wzroku.

4. Joel 2:30-32 Znaki i Duch w dniu Pięćdziesiąticy

Przejdźmy do Księgi Joela, rozdział 2, wersety od 30 do 32. Proroctwo dalej ogłasza znaki na niebie i ziemi, które poprzedzają ciemny i straszny dzień Pański. Wydaje mi się, że najlepiej będzie uważać te znaki za jeszcze nie wypełnione. Można zapytać, dlaczego Piotr zacytował prawie cały fragment, skoro tylko jego część wypełniła się w dniu Pięćdziesiąticy? Wydaje mi się, że mamy tu przykład proroczej perspektywy czasowej, w której zestawione są ze sobą dwie rzeczy, obie należące do dnia ostatecznego, ale oddzielone niezapowiedzianym okresem czasu. Zarówno udzielenie Ducha wszelkiemu ciału, jak i dzień Pański należą do okresu postępowania Boga ze swoim ludem, który rozpoczął się w tym właśnie momencie. Okres czasu oddzielający dwa przyjscia

Chrystusa nigdy nie jest wskazany w Piśmie Świętym. Chodzi raczej o bliskość, że może się to wydarzyć w dowolnym momencie, w odniesieniu do czasów ostatecznych. Dlatego bądź gotowy, jest to, co mówi.

Moim zdaniem Izrael ma w pewnym sensie przyszłość. Wydaje mi się, że w Starym Testamencie jest zbyt duży nacisk w licznych prorocत्वach o rozproszeniu i wygnaniu, w następnym powrocie do ziemi. Ale szukam nauczyciela dla Izraela i wydaje mi się, że z Listu do Rzymian 9-11 Paweł to popiera. Ale to właśnie kryje się za tym stwierdzeniem.

Bavinck (*dogmatyka reformowana*) o Duchu

Pozwólcie, że zwrócę waszą uwagę na akapit Hermana Bavinka w jego *Reformed Dogmatics* . Interesujące jest to, że Herman Bavink napisał czterotomową teologię, doskonałe dzieło. Przez długi czas nie była tłumaczona na język polski. Jest teraz tłumaczony; pierwsze dwa lub trzy z czterech tomów ukazały się w ciągu ostatnich kilku lat. Chyba nie mają czwartego tomu. Ale pomyślałem, że ten akapit o Duchu Świętym jest wart wstawienia tutaj. Zwróć uwagę, co mówi: „Pierwszą czynnością, jakiej dokonał Chrystus po swoim uwielbieniu, jest zesłanie Ducha Świętego. Ponieważ został wywyższony na prawicę Boga i otrzymał obietnicę Ducha Świętego, czyli Ducha Świętego obiecanego przez Boga w Starym Testamencie; mógł teraz posłać tego do swojego ludu na ziemi (Dz 2:33)... Przed wniebowstąpieniem Ducha Świętego nie było, ponieważ Chrystus nie był jeszcze uwielbiony”. To interesujące stwierdzenie w Ew. Jana 7:39, które moim zdaniem łatwo można źle zrozumieć. Bavink mówi: „To nie może oznaczać, że Duch Święty nie istniał przed uwielbieniem Chrystusa, ponieważ w Starym Testamencie nieustannie mówi się o Duchu Bożym”. Więc kiedy Jan 7:39 mówi, że przed wniebowstąpieniem Ducha Świętego nie było, ponieważ „Jezus nie był jeszcze uwielbiony”, nie oznacza to, że Duch Święty nie istniał, nie może. „Ewangelie mówią nam, że Jan Chrzciciel i Elżbieta zostali napełnieni Duchem Świętym”. Napełnia się przed Pięćdziesiątnicą. W Łukasza

1:15 jest powiedziane, że „Symeon był za sprawą Ducha w świątyni”, Łukasza 2:26-27. Że Jezus został namaszczony Duchem bez miary, Jan 3:34. Intencją nie może być również to, że uczniowie nie wiedzieli o istnieniu Ducha Świętego przed Pięćdziesiątnicą. Ponieważ nauczał ich Stary Testament i sam Jezus. Nawet uczniowie Jana powiedzieli Pawłowi w Efezie, że podczas chrztu nie tylko nie otrzymali Ducha Świętego, ale nawet nie słyszeli, czy Duch Święty istnieje (Dz 19,2).

Nie oznacza to tym samym, że istnienie Ducha Świętego było im nieznane, a jedynie mówi, że nie słyszeli o nadzwyczajnym działaniu Ducha Świętego, czyli cudownym dziele w dniu Pięćdziesiątnicy. Wiedzieli bardzo dobrze, że Jan był prorokiem posłanym przez Boga i obdarzonym Jego Duchem, ale pozostali uczniami Jana i nie stali się uczniami Jezusa. Pozostali więc poza kręgiem wierzących, którzy otrzymali Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy.

Wydarzenie, które miało miejsce w tym dniu, nie może więc mieć innego znaczenia niż to, że Duch Święty, który już wcześniej istniał i udzielał wielu darów i sprawował wiele mocy, obecnie, po wniebowstąpieniu Chrystusa spośród swego ludu, teraz zamieszkał w swoim ludzi jak w jego świątyni”. Zauważ, że to następne stwierdzenie jest wspaniałe, ponieważ jest tak uderzające: „Wylanie Ducha Świętego jest, po stworzeniu i wcieleniu, trzecim wielkim dziełem Bożym”. Jak powiedział Bavink, istnieją trzy wielkie dzieła Boże: stworzenie, wcielenie i wylanie Ducha Świętego. To niezwykle doniosłe wydarzenie. Ten niezwykle dar Ducha Świętego był wielokrotnie obiecany w Starym Testamencie, więc nie chcesz umniejszać znaczenia tego, co wydarzyło się w dniu Pięćdziesiątnicy. Wydaje mi się, co dzieje się w życiu i doświadczeniu każdego wierzącego od dnia Pięćdziesiątnicy do chwili obecnej. W dniach ostatecznych następuje ciągle wylanie Ducha Świętego na wszystkich tych, którzy odrodzili się w jednym ciele, a następnie daje im siłę do szerzenia ewangelii. O to w tym wszystkim chodzi.

Joela 2:31 I DZIAŁANIE DUCHA w Dziejach Apostolskich

Pójdźmy trochę dalej, dzień Pański jest wspomniany w 2 wersecie 31 rozdziału Joela, podobnie jak w 2:11. Moim zdaniem te trzy wersety mówią o nadejściu Dnia Pańskiego. Tutaj jednak następuje po wylaniu Ducha i kosmicznych znakach na niebie. Fragment ten zajmuje więc ważne miejsce w szkicowaniu przebiegu historii odkupienia. Z tego fragmentu dowiadujemy się, że zesłanie Ducha poprzedzi dzień przyjścia Pana. Można z tego wywnioskować kilka rzeczy w tym okresie wylania Ducha. Pełnia Królestwa Bożego nie została jeszcze objawiona, ponieważ poprzedza Dzień Pański.

Po drugie, okres ten można odpowiednio scharakteryzować jako okres Ducha w dniach ostatecznych, czas między adwentami. Dalsza część tej ulotki to omówienie działania Ducha, szczególnie przedstawionego w Dziejach Apostolskich. Duch skierował Filipa do etiopskiego eunucha, Duch skierował Piotra do Korneliusza, Duch skierował kościół do Antiochii, Duch poprowadził kościół w kluczowych kwestiach wynikających z zadań misyjnych, Duch nie pozwolił Pawłowi wejść do Azji, i tak dalej i tak dalej. Wiecie więc, że niektórzy ludzie napisali i powiedzieli, że zamiast tytułu „Dzieje Apostolskie” powinno być zatytułowane „Dzieje Ducha Świętego”, ponieważ to właśnie przewija się przez pozostałą część księgi.

5. Komentarze do Księgi Joela 3: Sąd nad narodami i zbawienie ludu Bożego

Pozwolę sobie bardzo szybko zrobić kilka komentarzy na temat trzeciego fragmentu, który jest rozdziałem 3 Księgi Joela w Biblii angielskiej i rozdziałem 4 w Biblii hebrajskiej. Ten trzeci fragment o nadejściu dnia Pańskiego nadałem nagłówek: „Sądzenie narodów i zbawienie ludu Bożego”. Pozwolę sobie zatem na kilka uwag, ponieważ nie zamierzałem zajmować się tym szczegółowo. Jest to Księga Joela 3:1-21 w twojej angielskiej Biblii i rozdział 4 w Biblii hebrajskiej.

Joela 3:1 W tamtych czasach

Otrzymujesz ponownie oznaczenie czasu, aby wprowadzić ten fragment, zwróć uwagę na Joela 3:1, „W tamtych dniach iw tamtym czasie”. W jakie dni i o której godzinie? Nie sądzę, żeby to było znowu tak, jak poprzedni fragment odnoszący się do tego, co było wcześniej. Myślę, że „w owych dniach i w owym czasie” jest naprawdę zdefiniowane przez to, co następuje w wersecie pierwszym: „W owych dniach i w owym czasie, kiedy przywrócę los Judy i Jerozolimy, zgromadzę wszystkie narody i powalę je do doliny Jehoszafata”. Więc to jest „w dniach, kiedy robię te rzeczy”. Zatem określenie czasu odnosi się raczej do następującego wyrażenia niż do tego, co bezpośrednio poprzedza; a wyrażenie to wprowadza trzeci fragment opisujący nadchodzący dzień Pana.

Dolina Jehoszafata Tak więc Joel mówi: „W tych dniach, w tym czasie, kiedy przywrócę los Judy i Jerozolimy, zgromadzę narody, sprowadzę je do doliny Jehoszafata. Tam dokonam sądu nad nimi w sprawie mojego dziedzictwa, mojego ludu izraelskiego”. Gdzie jest dolina Jehoszafata, gdzie Pan zgromadzi wszystkie narody i będzie je sądził? Niektórzy sugerują, że jest to dolina Beracha, na podstawie 2 Kronik 20:26, gdzie Jehoszafat pokonał Moabitów i Ammonitów. Problem polega na tym, że dolina nie jest nazywana doliną Jehoszafata, tylko doliną Beracha. Jeśli zastanowisz się nad nazwą „Dolina Jehoszafata”, Jehoszafat oznacza „Pan osądził”. Ma hebrajski rdzeń *szafat* i przedrostek „Pan osądził”. Ponieważ Dolina jest miejscem sądu Pana, możliwe jest, aby nazwa ta symbolizowała sąd, a nie geograficzną nazwę miejsca. Jeśli przejdiesz do wersetu 14, znajdziesz podobne odniesienie: „tłumy, tłumy w dolinie decyzji, bo dzień Pański jest bliski w dolinie decyzji”. Nie jestem więc pewien, czy powinniśmy próbować przypisać to do dokładnej lokalizacji geograficznej. To jest miejsce, gdzie Pan rozpocznie sąd nad narodami, które zgromadziły się przeciwko Izraelowi.

Joel 3:2 – Sąd nad narodami Werset 2 mówi o wszystkich narodach, z którymi Pan rozpocznie sąd. A teraz co to za wyrok? Kto ma być sądzony? Wydaje mi się, że sąd jest po prostu zwycięstwem, które odniesie Pan, gdy pojawi się w mocy i chwale, kiedy wrogowie powracającego Izraela zostaną poprowadzeni do bitwy przed ustanowieniem tysiącletniego królestwa . Oczywiście zakłada to, że istnieje coś takiego jak tysiącletnie królestwo. Powiążałbym to z tekstami takimi jak Księga Zachariasza 14:2, gdzie czytamy: „Zgromadzę wszystkie narody w Jerozolimie, aby z nią walczyć. Miasto zostanie zdobyte, domy splądrowane, kobiety zgwałcone. Połowa miasta pójdzie na wygnanie, reszta ludzi nie zostanie zabrana z miasta. Wtedy Pan wyjdzie i będzie walczył z tymi narodami, tak jak walczy w dniu bitwy. W tym dniu jego stopy staną na Górze Oliwnej”, co jest drugim przyjściem. Wydaje mi się, że odnosi się to do rozdziału 2. Możesz to również kojarzyć z Objawieniem 19.

Kiedy zejdziesz nieco dalej, we fragmencie, który czytasz w wersecie 9, „Głoś to wśród narodów, przygotuj się do wojny, obudź wojowników, niech wszyscy walczący zbliżą się i zaatakują. Przekujcie wasze lemieszce na miecze, wasze nożyce ogrodnicze na włócznie”. Zauważ odwrócenie fragmentu Izajasza? Przekuj swe włócznie na lemieszce; to jest odwrotność tego. „Niech słaby powie: «Jestem silny». Przyjdźcie, wszystkie narody ze wszystkich stron, zbierzcie się tam. Przyprawdźcie swoich wojowników, aby narody się obudziły i ruszyły w dolinę Jehoszafata, bo tam zasiądę, aby sądzić wszystkie narody ze wszystkich stron”. Ten sąd jest po prostu zwycięstwem, jakie Pan osiąga nad narodami zgromadzonymi przeciwko Izraelowi. Tak więc bitwa i próba to to samo. Myślę więc, że na tym poprzestanę na moim komentarzu, ale to jest trzeci fragment opisujący nadejście dnia Pańskiego w związku z tym sądem nad narodami.

Przepisywane przez Audrey Dias
 Z grubsza zredagowany przez Teda Hildebrandta
 Ostateczna edycja autorstwa Katie Ells
 Ponownie opowiedziane przez Teda Hildebrandta

Robert Vannoy, Podstawy prorocत्व biblijnych, Wykład 20

Jonasz

IV. Jonasz

A. Imię i pisarz Jonasza

Spójrzmy na rzymską cyfrę IV i A., „Imię i pisarz Jonasza”. Księga ta wywodzi swoją nazwę od Jonasza, syna Amittaja. Jeśli spojrzysz na Jonasza 1:1, przeczytasz tam: „Słowo Pańskie doszło do Jonasza, syna Amittaja”. W 2 Król. 14:25 mówi się, że prorok o tym samym imieniu przybył z Gat Chefer, miejsca na północ od Nazaretu w Królestwie Północnym. Chcę spojrzeć na ten tekst 2 Królów 14:25, ponieważ jest on znaczący w innym związku. Tutaj czytamy o Jeroboamie II: „To on przywrócił granice Izraela od Lebo Chamat do Morza Araba zgodnie ze słowem Pana Izraela, wypowiedzianym przez jego sługę Jonasza, syna Amittaja, proroka z Gat Hefer. Tak więc Jeroboam II rozszerzył granice Izraela na północ i aż do Morza Arabskiego, Morza Martwego, zgodnie z prorocत्वem Jonasza. Wydaje się całkiem jasne, że Jonasz, syn Amittaja, w czasach Jeroboama II jest tym samym, co autor Księgi Jonasza. Tak więc w 2 Król. 14:25 prorok o tym samym imieniu ma pochodzić z Gat Chefer. Zgodnie z tym odniesieniem musiał on przybyć w czasach Jeroboama II lub wcześniej. Jeśli było to w czasach Jeroboama, był on rówieśnikiem Amosa i Ozeasza. Prorokował, że Jeroboam odzyska dawne granice od Chamat na północy po Morze Arabskie na południu. Poza tym nic nie wiemy o Jonaszu poza tym, co jest powiedziane w księdze.

Teraz przechodzimy do historii jego misji udania się do Niniwy i braku chęci, by to zrobić, połknięcia go przez rybę i ostatecznego udania się do Niniwy. Autor księgi nie jest określony, ale nie ma przekonujących powodów, by przypuszczać, że Jonasz nie był autorem. Należy jednak dodać, że jeśli księga została napisana przez kogoś innego niż Jonasz, nie wpływa to w żaden sposób na jej autentyczność, ponieważ nie jest określony autor.

B. Natura księgi: historyczna czy niehistoryczna — przegląd podejść

B. to dyskusja o tym, jak rozumieć tę książkę, „Charakter księgi: historyczny czy niehistoryczny”. Staje się to szeroko dyskutowaną kwestią. Więc spójrzmy na to. Księga ta znacznie różni się od innych proroków mniejszych. Jego treść to nie tylko zapis proroctw Jonasza, ale narracja, w której prorok jest centralną postacią. Pod tym względem bardziej przypomina narracje związane z Eliaszem i Elizeuszem; to jest jak kawałek narracji z Kings. Istnieje duża różnorodność punktów widzenia w odniesieniu do charakteru narracji. Jego wartość religijna jest uznawana przez prawie wszystkich, podczas gdy jej wartość historyczna jest często uznawana za znikomą. Ponieważ ta księga jest jedną z pierwszych cytowanych przez tych, którzy postanowili zakwestionować historyczną wiarygodność Biblii, powinniśmy przyjrzeć się jej bardziej szczegółowo.

Mówi się, że autor miał na myśli cel dydaktyczny, kiedy pisał tę historię, że opowiedział tę historię, aby nauczyć pewnych rzeczy. Z tego założenia wnioskuje się następnie, że celem tej historii nie jest przekazanie informacji historycznych, ale raczej nauczenie pewnych lekcji i że autor wykorzystuje formę opowieści do osiągnięcia tego celu dydaktycznego. Zwykle nie uznaje się, że coś takiego jak historia dydaktyczna może równie dobrze istnieć jak fikcja dydaktyczna.

Zobacz TD Alexander „Jonah and Genre”, to jest w twojej bibliografii, strona 17. Jeśli jesteś zainteresowany tym tematem, możemy zajrzeć do tego artykułu. To całkiem dobry artykuł. Ale w nim Aleksander mówi, badając sposoby, w jakie Jonasz został sklasyfikowany i jaką etykietę mu przypisano. Mówi, że nawet częściowa ankieta ujawnia szeroką gamę propozycji i dodaje przypisy do każdej z tych etykiet. Niektórzy mówią, że jest to historia, niektórzy alegoria, niektórzy midrasz, niektórzy przypowieść, niektórzy przypowieść proroczą, niektórzy legendę, niektórzy proroczą legendę, niektórzy powieść, niektórzy beletrystykę dydaktyczną, niektórzy satyrę, niektóre opowiadania, a lista jest długa. Innymi słowy, jeśli spojrzysz na ludzi, którzy pracowali nad tą książką i

próbowali dokonać klasyfikacji gatunku, otrzymasz długą listę możliwości.

Sam Aleksander klasyfikuje ją jako historię dydaktyczną lub historię, która ma czegoś uczyć. Wśród grupy niehistorycznej istnieją różnice w poglądach na jej naturę. Najczęstsze to fikcja, legenda, alegoria i przypowieść. Zobacz Alexander, strony 36 i 37.

Podejścia niehistoryczne

1. Jonasz jako fikcja, legenda, alegoria i przypowieść

Przyjrzyjmy się więc każdemu z nich. Jeden, fikcja. Niektórzy uważają, że autor zamierzył tę historię jako fikcję prozą. Dwa, legenda. Inni uważają, że autor posłużył się proroczą legendą, która krążyła wśród ludu Izraela. Ten pogląd przyjmuje, że za tą historią może kryć się prawdziwe jądro historyczne. Być może ktoś o imieniu Jonasz rzeczywiście udał się do Niniwy. Być może przesłanie królewskie, a nawet przesłanie o podtekście religijnym, ale to oryginalne jądro faktów historycznych jest otoczone wszelkiego rodzaju legendarnymi rozszerzeniami i naleciałościami, które zostały dodane, takie jak historia ryby. Mógłbym powiedzieć o tych trzech rzeczach: ryba, tykwa i nawrócenie mieszkańców Niniwy zwykle sprawiają ludziom najwięcej kłopotów, ponieważ to one najczęściej podważają jej historyczność. W niektórych wyrażeniach, zwłaszcza w opowieści o rybach, niektórzy znajdują punkt zgodności z nie-Izraelitami, jak legendy o uwolnieniu od potworów morskich. Autor podobno wykorzystał ten legendarny motyw do własnych celów, między innymi do nauczania o miłosierdziu Boga wobec pogan, o buncie i grzechu Jonasza, który odmówił posłuszeństwa woli Bożej. Tego rodzaju rzeczy są nauczane, nie zaprzeczają ci, którzy postrzegają tę historię jako prawdziwie historyczną. Pytanie brzmi: na jakiej podstawie możemy więc powiedzieć, że nie jest historyczna? Jakie są implikacje takiego poglądu?

Trzecim podejściem wśród tych, którzy zaprzeczają historycznym wydarzeniom z księgi, jest pogląd alegoryczny. Najbardziej powszechna forma

tego poglądu postrzega Jonasza jako lud Izraela, Niniwa to pogański świat, któremu Izrael miał za zadanie głosić przesłanie o pokucie. Niewierność Jonasza jest zatem niewiernością Izraela, by być światłem dla pogan. Jonasz połknięty przez ryby to niewola Izraela, Jonasz wyrzucony na ląd to powrót Izraela z niewoli. Powracający Izrael ma przybliżyć poganom prawdę religijną, a oni przez nawrócenie staną się odbiorcami łaski Bożej. Izrael ma zostać odrzucony z powodu niezadowolenia z miłosierdzia Pana dla pogan. Są to ogólne linie poglądu alegorycznego.

Czwarta kategoria to pogląd przypowieści. Inni nie uwypukliliby elementów alegorycznych, ale raczej postrzegaliby tę historię jako przypowieść wymyśloną w celu nauczania pewnych lekcji. Taki pogląd niekoniecznie zaprzeczałby boskiej inspiracji tej historii, ale byłby skłonny zaprzeczyć jej historyczności. Przykładem tego jest Leslie Allen w komentarzu NICOT. Jeśli spojrzysz na swoje cytaty, strona 41, akapit 2, znajdziesz akapit z komentarza Lesliego Allena do ksiąg Joela, Jonasza i Micheasza, gdzie Allen mówi: „Przez długi czas Księga Jonasza była interpretowana w mocno historycznym duchu . Jednak chociaż Ojcowie Kościoła, którzy używali Jonasza głównie symbolicznie, uznawali jego historyczność, byli tacy, którzy w to wątpili, w tym Grzegorz z Nazjanzu z IV wieku... Luter uważał tę historię za niehistoryczną”. Nie jestem pewien, skąd on to bierze, ponieważ nie ma przypisów. „ Dzisiaj istnieją zarówno kręgi rzymskokatolickie, jak i protestanckie, które podtrzymują historyczność księgi z zapalem, który zakłada, że zależy od niej jej inspiracja i autorytet: jeśli Księga Jonasza jest historią, jest częścią dowodu na najważniejszą prawdę można sobie wyobrazić, a mianowicie, że Bóg Wszechmogący stara się doprowadzić ludzi do pokuty i przebaczy tym, którzy naprawdę pokutują”. Jest ktoś inny, kto forsuje ten pogląd. Oto komentarz Allena: „ Ale jeśli książka nie jest historyczna, to jest to tylko opinia jakiegoś wyjątkowo szerokiego Żyda, że Bóg powinien przebaczyć nawet poganom, jeśli naprawdę pokutują”. natchniony do nauczania tej tak bardzo potrzebnej lekcji? Taki punkt widzenia grozi ograniczeniem działania Ducha Bożego i

pomniejszeniem wartości przypowieści jako autentycznego medium biblijnego. Dla mnie naprawdę nasuwa się pytanie: czy to jest przypowieść? Dlaczego miałby dochodzić do wniosku, że to jest przypowieść? I co to znaczy? Z pewnością Bóg może kogoś natchnąć do opowiedzenia przypowieści. Ale czy o to chodzi?

Komentarze do podejścia niehistorycznego

A teraz wróć do swojej ulotki Jonasza. Najpierw chcę poczynić kilka ogólnych uwag na temat poglądów niehistorycznych. Później na następnej stronie poczynię bardziej szczegółowe uwagi na temat poglądów niehistorycznych. Ale pierwszy dotyczy ogólnych, ogólnych zagadnień. Wydaje mi się, że nie ma wystarczających podstaw do uprawomocnienia tych niehistorycznych poglądów i istnieją mocne przesłanki do ich odrzucenia. Wymieniłem tutaj trzy powody.

A. Książka sama twierdzi, że jest historyczna

Po pierwsze, sama księga podaje, że nie ma dobrego powodu, by traktować ją jako coś innego niż historyczne, chyba że obecność cudów zostanie uznana za dowód przeciwko temu. Z pewnością istnieje silny element cudu. Gdyby możliwość cudów nie była problemem, sama księga nie daje żadnego powodu, by traktować ją jako coś innego niż historyczne. Odniesienie do wiodącej postaci w narracji w 2 Król. 14:25 stanowi solidną podstawę dla historyczności proroka imieniem Jonasz. Widzisz, tutaj 2 Królewska 14:25 odgrywa dość znaczącą rolę. Gdybyśmy mieli tylko Księgę Jonasza, moglibyśmy się zastanawiać, czy jest to przypowieść. Wiemy, że Jonasz był prorokiem, który prorokował w czasach Jeroboama II lub wcześniej.

B. Jezus zrozumiał to jako historyczne – Ew. Mateusza 12:38-41 Po drugie, odniesienia Jezusa do wydarzeń z Księgi Jonasza w Ew. Mateusza 12:38-41 wskazują, że rozumiał je jako historyczne. Spójrzmy na Mateusza 12:38-41. „Wtedy rzekli do Niego niektórzy faryzeusze i uczeni w Piśmie: Nauczycielu,

chcemy widzieć od Ciebie jakiś cudowny znak”. On odpowiedział: „Pokolenie niegodziwe i cudzołóżne żąda cudownego znaku! Ale nikt nie otrzyma tego oprócz znaku proroka Jonasza. Bo jak Jonasz był trzy dni i trzy noce we wnętrznościach ogromnej ryby, tak Syn Człowieczy będzie trzy dni i trzy noce w łonie ziemi”. Większość ludzi, którzy odnoszą się do tej wypowiedzi Jezusa w odniesieniu do do Księgi Jonasza i przedyskutuj tę historyczną kwestię, połącz ją z werselem 40: „Jak Jonasz był trzy dni w brzuchu, tak ja będę trzy dni w łonie ziemi”. Wydaje mi się, że nie w tym miejscu leży spór. To jest w wersach od 41 do 42, zwróć uwagę, co Jezus mówi dalej: „Mężczyźni z Niniwy staną na sądzie z tym pokoleniem i potępią je; bo pokutowali na kazanie Jonasza, a teraz jeden większy niż Jonasz jest tutaj. Królowa Południa powstanie na sądzie z tym pokoleniem i potępi je; bo przybyła z krańców ziemi, aby słuchać mądrości Salomona, a teraz jest tutaj ktoś większy niż Salomon”. Zwróćcie teraz uwagę, co Jezus robi tam w wersach 41 i 42. Jezus umieszcza historyczność Jonasza na tym samym poziomie, co historyczność Księgi Królowa Saby. Umieszcza reakcję mieszkańców Niniwy na tym samym poziomie, co ludzie w jego czasach. Innymi słowy, mieszkańcy Niniwy okazali skruchę, kiedy Jonasz przyszedł do nich zwiastować. Nie żałujesz, a ja jestem większy niż Jonasz. Jest w tym historyczna analogia. Jeśli mieszkańcy Niniwy nie pokutowali historycznie po głoszeniu Jonasza, analogia jest chybiona. Zakłada się, że takie rzeczy miały miejsce. Jezus posługuje się nim, aby potępić ludzi ze swojego pokolenia.

A teraz spójrz, co Allen mówi na ten temat, Allen mówi: „ Jednak stwierdzenie Jezusa dotyczące Jonasza w Ew. Mateusza 12:39-41 nie stanowi świadectwa historyczności naszej księgi? Von Orelli, który sam zinterpretował tę historię w ten sposób, przyznał: „Nie jest rzeczywiście udowodnione z niezbita koniecznością, że jeśli zmartwychwstanie Jezusa było faktem fizycznym, to mieszkanie Jonasza w brzuchu ryby również musi być równie historyczne. Ale widzisz, to nie jest tak naprawdę sedno sporu. „ W związku z tym ważne jest, aby zwrócić uwagę na cechę, która zostanie pokazana w dalszej części na temat znaku

Jonasza, że to nie ścisła egzegeza znajduje odzwierciedlenie w wykorzystaniu przez Jezusa narracji o Jonaszu i rybach, ale popularna Żydowskie zrozumienie, które Pan przyjął i wykorzystał jako nośnik prawdy o sobie. Jeśli tak jest, całkiem możliwe jest utrzymywanie, że jego wzmianka odzwierciedla jedynie współczesny pogląd, niekoniecznie potwierdzając go dla badacza ST”. Innymi słowy, ludzie wierzyli, że Jonasz był postacią historyczną i dlatego Jezus mówi w takich kategoriach, jak gdyby był, ale tak nie było. „ Co więcej, należy wziąć pod uwagę symboliczny element w nauczaniu Jezusa, element, który zachodni literaliści notorycznie mieli trudności ze zrozumieniem. Jeśli współczesny kaznodzieja nie popełniłby błędu, gdyby rzucił wyzwanie swojej kongregacji, odwołując się do Lady Makbet lub Olivera Twista, to czy Jezus nie mógł w podobny sposób nawiązać do dobrze znanej historii, aby wzmocnić swoje własne, charakterystyczne przesłanie? ” Teraz myślę, że Allen naprawdę nie rozumie sedna sprawy. Nie chodzi o to, że Jezus mówi, że Jonasz był przez trzy dni we wnętrznościach ryby i został przez rybę połknięty. Istnieje również historyczne odniesienie do pokuty podczas głoszenia Jonasza przez mieszkańców Niniwy i kontrastuje to z brakiem pokuty u ludzi z jego czasów, kiedy słyszą jego własne przepowiadanie.

Spójrz na małą książeczkę GC Aaldera, *Problem Księgi Jonasza*. Mówi: „ Wreszcie, co ma o wiele większe znaczenie, sam nasz Pan Jezus Chrystus bez wątpienia uznał wydarzenia opisane w Księdze Jonasza za prawdziwie historyczne. Wynika to nie tylko z faktu, że nawiązuje on do pobytu Jonasza w brzuchu wieloryba, ale także z jego odniesienia do skruchy mieszkańców Niniwy: „Ludzie z Niniwy powstaną na sądzie wraz z tym pokoleniem i potępią to: ponieważ nawrócili się na kazanie Jonasza, a oto tu jest coś więcej niż Jonasz. Nasz Pan nie mógłby wygłosić tak poważnego oświadczenia, gdyby nie był mocno przekonany, że Niniwici rzeczywiście pokutowali dzięki nauczaniu Jonasza. Paraboliczna interpretacja tej pokuty jest absolutnie niemożliwa w świetle tego dobitnego ostrzeżenia Chrystusa”.

„Teraz może to niewiele znaczyć dla wielu komentatorów, ale znaczy wszystko dla nas, którzy wierzymy w Niego jako naszego drogocennego Zbawiciela, Syna Ojca, bez skazy w swoim człowieczeństwie. I być może może to coś znaczyć dla tych, którzy dzielają to przekonanie, ale nie w pełni i całkowicie zgadzają się z nami, jeśli chodzi o akceptację Starego Testamentu jako integralnej części nieomylnego, autorytatywnego Słowa Bożego”. Myślę, że oświadczenie Aaldera stanowi uzupełnienie odpowiedzi przeciwko takiemu stanowisku jak Allen.

Widzisz w swoim szkicu, że Charles Harris mówi: „Prawdą jest, że kaznodzieja może cytować ilustracje fikcyjnych lub alegorycznych postaci, ale nie wolno mu cytować ich jako dowodów analogicznych. Niech spróbuje tego przed audytorium złożonym z niewierzących, a znajdzie ich mrużących: „To niczego nie dowodzi, to się nigdy nie wydarzyło”. Wydaje mi się, że to jest sedno sprawy. Jezus używa tego jako analogii, a analogia upada, jeśli nie ma historycznej rzeczywistości pokuty. Dillard i Longman we *Wprowadzeniu do Starego Testamentu* na stronach 392-393 komentują: „Najbardziej przekonującym argumentem przemawiającym za interpretacją historyczną jest to, że odniesienie Jezusa do Jonasza i Niniwy wskazuje, że wierzył, iż księga ta jest historyczna. Komentarz jest jednak taki, że chociaż jest to możliwe, nie jest pewne”. W końcu Jezus mógłby odnieść się do wydarzenia, gdyby głosił, nawet gdyby to była przypowieść. W podobny sposób dzisiejszy kaznodzieja nawołuje wiernych, by byli jak dobry Samarytanin, chociaż niewielu wierzy, że dobry Samarytanin był postacią historyczną. Dobry Samarytanin nie jest nazwany, Jonasz jest nazwany. W Kings wiemy, że był postacią historyczną, która żyła w czasach Jeroboama II lub przed nimi. Nie wydaje mi się jednak, aby ta analogia zawierała przypowieść. Wydaje mi się, że nie pasuje to do wymagań historycznej analogii, którą Jezus przedstawił w swoim oświadczeniu. To jest drugi ogólny komentarz na temat poglądów niehistorycznych.

C. Włączenie Jonasza do kanonu Pisma Świętego

Po trzecie, włączenie Jonasza do kanonu Pisma Świętego i najstarsze wzmianki o nim w pismach żydowskich sugerują, że zawsze był on rozumiany jako historyczny. Przejdź do swoich cytatów, strona 42 — mam dłuższy cytat z HL Ellisona, który mówi: „Naprawdę liczy się historyczność książki. Jest całkowicie jasne, że jego dosłowna prawda nigdy nie była kwestionowana w tradycji żydowskiej. Rzeczywiście, Filon z Aleksandrii, wielki mistrz alegorii, który bez wątpienia skwapliwie chwyciłby się symbolicznego lub alegorycznego wyjaśnienia, gdyby było mu znane, „dołożył wszelkich starań, aby wyjaśnić cud ryby”.

„Podobnie kanoniczność księgi wydaje się nigdy nie być kwestionowana. Niezależnie od tego, czy współczesny uczyony wyjaśnia tę księgę jako proroczą legendę, symboliczną narrację czy fikcję dydaktyczną, staje przed niemożnością wyjaśnienia, w jaki sposób naród żydowski, a w szczególności nasz Pan, uznał ją za historycznie prawdziwą. Trudność jest tym większa, gdy zdamy sobie sprawę, że nasze duchowe wyjaśnienie tego, jako historycznie prawdziwej relacji, będzie w większym lub mniejszym stopniu znacznie różnić się od tego, które byśmy je przedstawili, gdybyśmy uznali je za fikcję. Prosi się nas, abyśmy wierzyli, że Żydzi nie tylko zapomnieli, że to była fikcja, ale nawet zapomnieli o jej prawdziwym znaczeniu. Nie jest niesprawiedliwe pamiętać również, że nowocześni są w wyjątkowym konflikcie co do jego pierwotnego celu i znaczenia.

„Ci zatem, którzy zaprzeczają faktycznej prawdziwości księgi, muszą ponieść ciężar wyjaśnienia, w jaki sposób księga tak bardzo różniąca się od innych ksiąg prorockich została kiedykolwiek włączona do kanonu proroczego, jak zapomniano, że była to fikcja symboliczna lub dydaktyczna, a przede wszystkim jakże nasz Pan nie był w stanie uświadomić sobie jego prawdziwej natury.

„Zmierzmy się z prostym faktem. Począwszy od Eichhorna, zaprzeczanie historyczności księgi było przede wszystkim wynikiem dominującego wówczas racjonalistycznego poglądu na świat, w którym nie było miejsca na cud ani Boską

ingerencję w rzeczy fizyczne.

„Konserwatysta musi jednak ponieść część winy. Dla niego zbyt często liczyła się tylko pierwsza połowa książki. Miał tendencję do przecoznania faktu, że cudowne postępowanie Boga z Jonaszem było jedynie przygotowaniem do objawienia Boskiego charakteru. Jeśli chcemy, aby dosłowna prawda księgi była traktowana poważnie, musimy zarówno nadać jej odpowiednią duchową interpretację, jak i uzasadnić zawarty w niej wyjątkowy cud”. Innymi słowy, jeśli skupisz się tylko na szczegółach historycznych, możesz przegapić prawdziwe znaczenie książki.

4. Opinia Żyda – nie uznali tego za przypowieść Na górze strony 4 twoich materiałów informacyjnych znajduje się inne odniesienie do twojego cytatu na stronie 39 z komentarza Aaldersa do tego ostatniego punktu, akapit 2 Aaldersa, kiedy mówi o tym, jak Żydzi rozumieli księgę. Powiedział: „ Taka była opinia Żydów. Nie uważali Księgi Jonasza za przypowieść, lecz założyli, że jest to zapis prawdziwych wydarzeń historycznych. Wyraźnie wynika to z apokryficznej księgi Tobiasza. Umierając, Tobiasz woła swego syna Tobiasza i nakazuje mu udać się do Medii, ponieważ (mówi) wierzę słowu Bożemu o Niniwie, które wypowiedział Nahum, że wszystko to się stanie i spotka Asyrię i Niniwa. Ten tekst jest prawdopodobnie poprawny, ale Septuaginta ma Jonasza zamiast Nahuma. To może być fałszywa poprawka, ale dowodzi, że Żydzi z pewnością nie uważali Księgi Jonasza za przypowieść. W trzeciej księdze Machabejskiej kapłan Eleazar, modląc się, odnosi się do ocalenia Jonasza w następujący sposób: „A kiedy Jonasz marniał bez litości w brzuchu potwora zrodzonego z morza, przywróciłeś go, Ojcze, bez szkody dla wszystkich jego gospodarstwo domowe.' Wzmianka ta jest poprzedzona podobnymi wspomnieniami o faraonie, który utonął wraz ze swym dumnym zastępem, o Sennacherybie, który został pokonany na oczach świętego miasta, o wyzwoleniu trzech przyjaciół z ognistego pieca i o Danielu od lwów. ' legowisko. Jest to również niezbitym dowodem na to, że Żydzi uważają Księgę

Jonasza za zapis rzeczywistych wydarzeń historycznych. A Józef Flawiusz, który wielokrotnie podkreśla historyczny charakter swego dzieła, włącza treść księgi do swoich Starożytności. Chociaż możemy mieć dobry powód, by kwestionować rzeczywistą wartość jego dokładności historycznej, nie ma żadnych wątpliwości, że wyraża pogląd swego ludu, że „Jonasz był narracją historyczną”. Są to więc ogólne uwagi na temat poglądów niehistorycznych. Myślę, że są to trzy mocne powody do odrzucenia poglądu niehistorycznego.

Analiza podejść niehistorycznych dokonana przez Vannoya Przechodzimy teraz do bardziej szczegółowych komentarzy. Po pierwsze wydaje mi się, że ci, którzy mają poglądy niehistoryczne, na ogół robią to z dwóch powodów. Pierwsza, a., mówi, że „opisane wydarzenia są postrzegane jako nieprawdopodobne lub niemożliwe”. Innymi słowy, historyczność księgi jest odrzucana na podstawie zawartych w niej cudownych elementów. Niektórzy są zdania, że cuda się nie zdarzają, więc relacje o nich nie mogą być historyczne. Inni są skłonni ogólnie zaakceptować cuda, ale uważają, że pomnożenie cudownego elementu w Jonaszu jest tak wielkie, że lepiej nie uważać tego za historyczne. Tak w zasadzie mówi Allen w swoim komentarzu NICOT. Allen mówi: „Ten element zaskoczenia jest kluczowym czynnikiem w całej książce. Podróż proroka do Niniwy z przesłaniem jest zjawiskiem niezwykłym. Prorocze wyrocnie przeciwko narodom są powszechne, ale zwykle wypowiedziano je na ojczyźnie ziemi proroka dla dobra jego współobywateli. Misja polityczna Eliasza i Elizeusza do Damaszku jest najbliższą analogią, ale podróż Jonasza ma inny charakter.”

Więc to jest zaskakujące, że prorocy idą do innego narodu. „Kolejną niespodzianką, szokującą, jest odmowa Jonasza udźwignięcia proroczego ciężaru. Mojżesz, Eliaz i Jeremiasz rzeczywiście wzbranił się przed swoimi zadaniami, ale bezceremonialna odmowa Jonasza wykracza daleko poza ich wahanie. W rzeczywistości ta mała książeczka to seria niespodzianek; jest wypełniona akumulacją jeżących włosy i rzucających się w oczy zjawisk, jednego po drugim.

Gwałtowna burza morska, ryba podobna do łodzi podwodnej, w której Jonasz przeżywa, gdy komponuje pieśń, masowe nawrócenie Niniwy, magiczna roślina — to nie są powszechne cechy proroczych narracji ST. Podczas gdy jedno lub dwa ekscytujące wydarzenia nie budzą wątpliwości, bombardowanie czytelnika zaskoczeniem za zaskoczeniem w prowokacyjny sposób sugeruje, że intencją autora jest coś innego niż zwykle opisanie faktów historycznych. ” Więc to nie cud sam w sobie, ale „nagromadzenie oszałamiających zjawisk” sprawia, że zaczynasz się zastanawiać, czy to naprawdę ma być czytane historycznie. „ Odważny byłby człowiek, który odważyłby się powiedzieć, że ten ciąg wydarzeń był niemożliwy, bo któż może ograniczyć wszechmoc Boga i powiedzieć kategorycznie, że nic nie może się wydarzyć? Nie niemożliwe, ale nieprawdopodobne, uderzają zwykłego czytelnika. Co jeśli autor chciał przykuć naszą uwagę i skupić ją na swoim przesłaniu za pomocą ciągu nieprawdopodobieństw? ” A więc w ten sposób Allen odnosi się do tego problemu.

Podejście Johna Steka: analogia historii Spójrz na strony 42 i 43, aby znaleźć odpowiedź na tego typu podejście Allena, to stwierdzenie z artykułu Johna Steka. Przez wiele lat był profesorem Starego Testamentu, który jest obecnie na emeryturze, ale napisał książkę zatytułowaną *Przesłanie Księgi Jonasza*, która moim zdaniem jest bardzo pomocna w kwestii historyczności księgi, ale także przesłania Księgi Jonasza. Ale zwróćcie uwagę na to, co mówi Stek, mówi: „ Pisarz zakłada historyczność opowiadanych wydarzeń. Jest to założenie, które większość czytelników... jest zdecydowanie skłonna odrzucić. Wyciągając tę narrację z jej własnego, unikalnego kanonicznego i historycznego kontekstu i świadomie lub nieświadomie czytając ją w kontekście historii powszechnej, w której cuda, o których tu mowa, nie zdarzają się poza mitami, legendami i baśniami, współczesny czytelnik i badacz czuje się zmuszony przez analogię do historii, aby znaleźć jakieś wyjaśnienie narracji inne niż fakt, że opisywane

wydarzenia miały miejsce naprawdę”. Zobacz, że odniesienie do „analogii historii” jest zasadą często używaną do celów historycznych: jeśli nie możesz znaleźć analogicznych zjawisk we własnym doświadczeniu, to jest problem. Zasada tego, co mówi Stek, polega na tym, że czytelnicy, którzy to robią, mają tendencję do wyjmowania tego z własnego kontekstu, w kontekście historii odkupienia, w której działa Bóg, i umieszczania tego w innym kontekście historii powszechnej, a następnie wyciągania wniosku, że nie zdarza się. Mówi: „Wykorzystując zasadę analogii historii, odwołuje się na ogół, podobnie jak Eissfeldt, do „mitologicznego, baśniowego motywu, który można znaleźć na całym świecie, a mianowicie motywu połknięcia i wymiotowania człowieka przez wielką rybę, znana na przykład z jednej z postaci sagi o Perseuszu .

„Zilustrowana tutaj metoda jest podstępna. Oznacza to, że jeśli spójność jest cnotą, to samo należy zrobić z każdą biblijną narracją o cudownym wydarzeniu. Fatalnym rezultatem jest to, że wszystkie biblijne cuda są wyjaśniane na zasadzie analogii historii.

„Niniejszy autor uznaje ważność zasady analogii historycznej, ale podkreśla, że jedynymi odpowiednimi historycznymi odpowiednikami cudownych wydarzeń zapisanych w Księdze Jonasza są podobnie cudowne wydarzenia należące do tej historii zbawienia, o której świadczą pisarze biblijni , a mianowicie historia potężnych czynów Bożych. Jest to jedyny właściwy kontekst do czytania Księgi Jonasza. W tym kontekście narracja historyczna poważnie traktuje historyczność, nawet jeśli opowiada o najbardziej niezwykłych wydarzeniach – właśnie dlatego, że istnieją niezwykle wydarzenia do opowiedzenia. A w literaturze biblijnej Księga Jonasza znajduje najbliższą analogię jako literatura w proroczej narracji historycznej, co przyzna większość uczonych”. Innymi słowy, najbliższą analogię można znaleźć w literaturze historycznej Starego Testamentu, historii Wyjścia i opowieściach z Księgi Królewskiej.

Kwestionowana pokuta Niniwy Następnie następny akapit jest przypisem, 35,

gdzie Stek mówi: „Raport o pokucie mieszkańców Niniwy był często odwoływany jako dowód legendarnego charakteru tej proroczej księgi. HH Rowley ujął to bez ogródek: „To, że Niniwa została natychmiastowo nawrócona, jest tezą, która nie przekona żadnego badacza jej historii, chyba że nawrócenie było równie efemeryczne, jak szybkie – w takim przypadku było bezwartościowe i mało prawdopodobne, aby oszukało Boże. Jeśli obecny pisarz właściwie interpretuje cel Księgi Jonasza, „przejściowa” pokuta ze strony mieszkańców Niniwy była wystarczająca do realizacji zamierzenia Bożego. Bo nawet taka skrucha, która zaczęła się objawiać już wtedy, gdy Jonasz głosił w Niniwie ledwie się zaczął — „I Jonasz zaczął wchodzić do miasta o jeden dzień drogi” (3:4) — stoi w ostrym kontraście z bezdusznym odprawieniem Izraela przez długi czas i cudem -wypełnione służby Eliasza i Elizeusza. Swoją odpowiedzią na prorocze ostrzeżenie, jakkolwiek efemeryczne mogło ono być, Niniwczycy zawstydzili Izraelitów o zatwardziałych sercach”. Myślę, że to samo mówi Jezus. Mieszkańcy Niniwy odpokutowali, ale jest tu ktoś większy niż Jonasz, a wy nie żałujecie.

Izraelici nie odpokutowali za służbę Eliasza i Elizeusza, a mieszkańcy Niniwy odpowiedzieli odpowiedzią, jaką powinien otrzymać Izrael. „Co więcej, o tym, że Bóg odpowiada łaskawie nawet na krótkotrwałą skruchę, świadczy to, że oszczędził Achaba, który podobnie zmanifestował coś, co mogło być jedynie ulotną skruchą w odpowiedzi na groźbę Eliasza zbliżającego się sądu”. Pamiętajcie, jak Achab pokutował lub odłożył sąd, który miał spaść na jego syna.

Problem wielu cudów Jeśli zamierzasz pójść w kierunku Allena i innych, którzy twierdzą, że to multiplikacja cudownych elementów tego opowiadania prowadzi do wniosku, że autor nie zamierza opisywać historii, musisz zdać sobie sprawę, że takie rzeczy zdarzają się też gdzie indziej. Co zatem robisz z rozdziałami 4-7 2 Księgi Królewskiej? W 2 Król. 4-7 masz 4 rozdziały. Księga Jonasza zawiera 4 rozdziały. W 2 Krl 4-7, w 4:1-7 mnoży się oliwę w tych dzbanach żony członka grupy proroków, aby spłacić dług. W 4:8-37 Elizeusz

obiecuje kobiecie Shunnamitki syna, a później wskrzesza go z martwych. W 4:8-34 Elizeusz oczyszcza i pomnaża pokarm dla synów proroków. W rozdziale 5 Elizeusz uzdrawia Naamana. W rozdziale 6 unosi się głowa topora. W rozdziale 6:8 niektórzy Izraelici zostali dotknięci ślepotą. W 6:24 do 7:20 prorokował o wyzwoleniu Samarii podczas oblężenia. Więc myślę, że można powiedzieć, że kiedy idziesz do narracji 2 Królów, masz 4 rozdziały, które mają równie „przykuwające wzrok” cudowne wydarzenia, jeśli to ma sprawić, że powiesz: „Księga Jonasza nie jest historyczna.” Wydaje mi się, że konsekwencja powinna skłonić cię do stwierdzenia, że 2 Król. 4-7 to także prorocza legenda. Kiedy już to zrobisz, dokąd się udasz? Ponieważ wydaje mi się, że rodzaj literatury, który można znaleźć w Księdze Jonasza, jest dokładnie tym samym rodzajem literatury, który można znaleźć w 2 Krl 4-7. Nie rozumiem, jak możesz mieć 2 Księgi Królewskie 4-7 jako historyczne, a potem powiedzieć, że nie mogę zaakceptować Księgi Jonasza lub odwrotnie. Wydaje mi się więc, że pytanie nie dotyczy tego, co ktoś uważa za możliwe lub prawdopodobne. Chodzi raczej o to, czy autor ma zamiar opisać rzeczywistość taką, jaką ją zna. Jaka jest intencja pisarza, czy tak się stało, czy nie? Włączenie cudownych wydarzeń, nawet jeśli są one rejestrowane w krótkich odstępach czasu, nie jest ważnym kryterium przeciwko jego historyczności.

Wróćmy teraz do exodusu, jak mówi CS Lewis: „Oczywiście, że musimy zgadzamy się z Hume'em, że jeśli istnieje absolutnie „jednolite doświadczenie” przeciwko cudom, innymi słowy, jeśli nigdy się nie wydarzyły, to dlaczego nigdy się nie wydarzyły. Niestety, wiemy, że doświadczenia przeciwko nim są jednolite tylko wtedy, gdy wiemy, że wszystkie doniesienia o nich są fałszywe. I wiemy, że wszystkie doniesienia są fałszywe tylko wtedy, gdy już wiemy, że cuda nigdy się nie wydarzyły. W rzeczywistości kłócimy się w kółko”. Myślę, że ostatecznie zostajemy zepchnięci z powrotem do kwestii światopoglądu i tego, czy jesteście skłonni dopuścić możliwość boskiej interwencji. Więc to trochę bardziej szczegółowe spojrzenie na to.

Fish Story i starożytne potwory morskie

Powiedziałem, że generalnie istnieją poglądy niehistoryczne z dwóch powodów. Najpierw byłoby чудо. Drugim powodem jest to, że historia ryb jest uważana za wywodzącą się z mitów i legend innych ludów. Następnie, kiedy zbadasz dowody na wyprowadzenie, myślę, że stwierdzisz, że nie ma dużej zgodności między historią Jonasza a innymi. Większość podobieństw można znaleźć w idei ocalenia kogoś z brzucha morskiego potwora. W literaturze greckiej Hesione, córka króla trojańskiego, została oddana potworowi morskemu, aby przebłagać bogów, ale została uratowana przez Herkulesa. Ale nagroda nie została przyznana Herkulesowi. Również w literaturze greckiej Perseusz uratował dziewczynę przed potworem morskim i poślubił ją. Herodot opowiada o Arionie, który został wypchnięty z morskiego potwora i uratowany przez delfina.

Przejdź na stronę 41 do cytatu z komentarzy Aaldersa na stronie 41. Mówi on: „Trzecim argumentem, który należy odrzucić, jest argument oparty na podobieństwach, zwłaszcza w historii ryb. Wielu uczonych było zaangażowanych w zbieranie paraleli ze źródeł pozabiblijnych. Wielokrotnie twierdzono, że autor wykorzystał starożytne mity i podania ludowe, aby skomponować swoją historię. Nie sposób jednak udowodnić, że znał takie opowieści”. Nie ma żadnego powodu, by przypuszczać, że autor czerpał z takich źródeł. „Punkty zgodności, które można wykazać, są tak nieliczne i nieznaczące, że nie można na ich podstawie udowodnić, że autor Jonasza posługiwał się lub nawet znał pogańskie legendy. A jeśli znajomości takiego materiału nie da się jednoznacznie udowodnić, to w jaki sposób te paralele mogą przyczynić się do rozwiązania problemu, czy autor zamierzał podać zapis historyczny, czy też skomponować fikcję dydaktyczną?”

Uwaga na dole strony 5 ulotki, nawet Abraham Kuenen powiedział, że historia cudu ryby jest całkowicie zgodna z religijnym punktem widzenia autora i dlatego nie mamy prawa przypisywać jakiegoś obcego pochodzenia, szczególnie

wywodzącego się z mitów lub legendy, w których można pokazać tylko kilka punktów zgodności.

Problemy z alegorycznym podejściem

A teraz bardziej szczegółowe uwagi. Jednym z nich było omówienie przyczyn niehistorycznych poglądów: cudowności. Po drugie, bardziej szczegółowe uwagi na temat podejścia alegorycznego. Myślę, że trudność z podejściem alegorycznym polega na tym, że napotyka ono trudności, gdy naciska się na szczegóły. Na przykład sam Jonasz nakłaniający załogę do wrzucenia go do morza nie ma zastosowania do izraelskiego pójścia do niewoli. W tej historii ryba jest wyświęconym przez Boga sposobem na uratowanie Jonasza przed utonięciem w śmierci, co również prawie nie ma zastosowania do niewoli. Nie można przez to zaprzeczyć, że pod pewnymi względami Jonasza można było uznać za typowego lub reprezentatywnego dla Izraela. Myślę, że jest to całkiem możliwe. W rzeczywistości myślę, że prawdopodobnie najlepiej jest to rozumieć w ten sposób. Ale to zupełnie co innego niż utrzymywanie, że narracja została zaprojektowana jako alegoryczna dla Izraela. Reprezentatywne lub typowe znaczenie Jonasza zakładałoby pewne analogie między Jonaszem a Izraelem. W interpretacji alegorycznej można by się spodziewać szczegółowej korespondencji.

Staje się to jaśniejsze, gdy porównamy Księgę Jonasza z innymi przykładami alegorii Starego Testamentu. W Starym Testamencie jest kilka alegorii. Dam ci dwa z nich. W Księdze Ezechiela 17:2-10 Ezechiel mówi: „Synu człowieczy, przedstaw alegorię i opowiedz domowi Izraela przypowieść. Powiedz im: Tak mówi Wszechwładny Pan: Wielki orzeł o potężnych skrzydłach, długich piórach i bujnym, różnobarwnym upierzeniu przybył na Liban. Chwycił wierzchołek cedru, odłamał jego najwyższy pęd i zabrał go do krainy kupców, gdzie zasadził go w mieście kupców. Wziął trochę ziarna waszej ziemi i umieścił je w żyznej glebie. Zasadził ją jak wierzbę nad obfitymi wodami, a ona wyrosła i stała się niską, rozłożystą winoroślą. Jego gałęzie zwróciły się w jego stronę, ale korzenie

pozostały pod nim. Stała się więc winoroślą, wypuszczała gałęzie i wypuszczała liściaste konary. Ale był jeszcze inny wielki orzeł o potężnych skrzydłach i pełnym upierzeniu. Winorośl wypuściła teraz swoje korzenie z działki, na której była zasadzona, i wyciągnęła do niego swe gałęzie po wodę. Została posadzona w dobrej glebie, przy obfitości wody, aby wypuściła gałęzie, wydała owoce i stała się wspaniałą winoroślą. Powiedz im: Tak mówi Wszechwładny Pan: Czy będzie dobrze rosnać? Czy nie zostanie wyrwana z korzeniami i pozbawiona owoców, tak że uschnie? Wszystkie jego nowe przyrosty uszną. Nie potrzeba silnej ręki ani wielu ludzi, aby wyrwać to z korzeniami. Nawet jeśli zostanie przeszczepiony, czy będzie się rozwijał? Czy nie uschnie całkowicie, gdy uderzy w nie wschodni wiatr — uschnie na działce, na której rosło?”

Orzeł w wersecie 3 z potężnymi skrzydłami to Nabuchodonozor, który przybył z Libanu do małego kraju Judy. Chwycił wierzchołek cedru, odłamał jego najwyższy pęd i zabrał go”. To jest Jehojachin, który został zabrany „do kraju kupców, gdzie zasadził go w mieście kupców”, to jest Babilon. „Wziął trochę ziarna waszej ziemi i umieścił je w żyznej glebie”, to Sedekiasz. „Zasadził ją jak wierzbę... i stała się nisko rozłożystą winoroślą. Ale był jeszcze inny orzeł”, którym był egipski faraon Chofra. Kontynuując: „A ty, synu człowieczy, nie bój się ich ani ich słów. Nie bójcie się, chociaż wokół was są osy i ciernie, a wśród skorpionów żyjecie. Nie bójcie się tego, co mówią, ani nie przerażajcie się nimi, chociaż to dom zbuntowany. Musisz mówić do nich moje słowa, bez względu na to, czy słuchają, czy nie, ponieważ są buntownicy”.

Teraz to pasuje dość ściśle do historii tego czasu, a kiedy zejdiesz do wersetu 12, otrzymasz interpretację w samym tekście. Werset 15: „Lecz król zbuntował się przeciwko niemu, wysyłając swoich posłów do Egiptu”. Więc interpretacja jest. Wprowadza się to stwierdzeniem, że jest to przypowieść, mówi się, potem następuje interpretacja.

W Ezechiela 19 masz inną alegorię. Ezechiela 19:1 „Podnieście lament nad książętami izraelskimi i powiedzcie: Co za lwica była matką waszą wśród lwów!

Położyła się wśród młodych lwów i wychowywała swoje młode. Wychowała jedno ze swoich młodych, które wyrosło na silnego lwa”. Wydaje się, że lwem jest Izrael. Jednym z jej młodych jest Jehoachaz. „Stał się silnym lwem. Nauczył się rozdzierać zdobycz i pożerał ludzi. Narody usłyszały o nim i został uwięziony w ich jamie. Poprowadzili go na hakach do ziemi egipskiej. Zabrała go modlitwa. Kiedy zobaczyła, że jej nadzieja się nie spełniła, jej oczekiwania zniknęły, wzięła kolejne ze swoich młodych i uczyniła z niego silnego lwa. Krążył między lwami”. Wydaje się, że to Jehojachin. Możemy więc prześledzić to ponownie do Księgi 2 Królów, a następnie przeczytać alegoryczny opis historii tamtych czasów.

Jeśli porównasz takie przykłady z Księgą Jonasza, znajdziesz tam znacznie krótsze fragmenty. Mają one niewątpliwy ślad ich alegorycznego charakteru. Nie przeczytasz Ezechiela 17:19 i nie dojdiesz do wniosku, że jest to historyczne w sensie sformułowania tego, co zostało powiedziane o orłach i cedrach. Mamy więc do czynienia z alegorycznym charakterem. Takich wskazówek nie można znaleźć w Księdze Jonasza i wydaje się, że mamy prawo dojść do wniosku, że nie należy jej rozumieć w sensie alegorycznym.

Problemy z podejściem przypowieściowym

To prowadzi nas do „przypowieści” i możesz porównać Jonasza z przykładami przypowieści Starego Testamentu. Myślę, że ponownie stwierdzasz, że przypowieści są zupełnie inne niż te, które masz w Jonaszu. Wymieniłem trzy, które są przypowieściami. Możesz spojrzeć na Sędziów 9, przypowieść o Natanie w 2 Samuela 12:1-4 i przypowieść o mądrej kobiecie z Tekoa w 2 Samuela 14:6-7. Jeśli na nie spojrzysz, nie poświęcę czasu, ale kiedy na nie spojrzysz i je przeczytasz, myślę, że wyróżniają się dwie rzeczy. a., są bardzo krótkie, proste i spiczaste. Znaczenie jest jasne. W każdym przypadku jest jeden podstawowy punkt. Sędziów 9 wskazuje na głupotę obwołania Abimeleka królem. 2 Samuela 12:1-4, że Dawid jest winny Batszebie. 2 Samuela 14:12-14 Dawid powinien pozwolić Absalomowi wrócić do Jerozolimy. I b., istnieje tam bezpośrednia

wskazówka w kontekście, która czyni to całkiem jasnym. Dawidowi powiedziano, że to bajka. Porównując to z Księgą Jonasza, Księga Jonasza nie zawiera ani szczególnej uwagi, ani żadnej wskazówki dotyczącej zastosowania. Ponadto nie ma wyjaśnienia, dlaczego prawdziwa osoba jest główną postacią w tej historii. Wydaje mi się, że te wszystkie czynniki przemawiają przeciwko interpretacji parabolicznej.

Spójrz na stronę 43 swoich cytatów, gdzie DJ Wiseman wydał oświadczenie w artykule w *Tyndale Bulletin*. Mówi: „, Jeśli to jest przypowieść, to jest wyjątkowa pod względem długości i braku wyjaśnienia w porównaniu z innymi w Starym Testamencie oraz włączeniem 'cudownych elementów', nieobecnych we wszystkich innych starożytnych paralelach z Bliskiego Wschodu. Jest to szczególnie godne uwagi, jeśli „przekonywalność przypowieści zależy od jej prawdziwości jako przedstawiającej ludzką sytuację”. ” Innymi słowy, nie spodziewałbyś się znaleźć cudownych elementów w przypowieści. To nie jest charakterystyczne dla gatunku przypowieści.

Strona 43 ust. 3 podaje odpowiedź Allena. Mówi: „, Z pewnością historia jest przedstawiona w formie narracyjnej, ale „wszystkie przypowieści przypominają zapis wydarzeń historycznych... Na podstawie formy Księgi Jonasza nie można dowodzić, że musiała ona być pomyślana jako zapis wydarzeń historycznych wydarzenia ”. Innymi słowy, formy przypowieści są tak bliskie formom historycznym, że tak naprawdę nie można ich odróżnić.

„, Innym czynnikiem, który należy wziąć pod uwagę, jest oczywiście zamierzone utożsamienie bohatera lub antybohatera z prorokiem z 2 Król. 14:25”, więc odnosi się on do kwestii Jonasza wspomnianej poza Księgą Jonasza, również w 2. Król . „Tu przynajmniej jest podstawa historyczna, która sugeruje, że incydenty opisane w naszej książce są historyczne”. A potem mówi: „, Może za tą historią kryje się jądro historyczne, ale nie ma to znaczenia dla jej zrozumienia w jej obecnej formie. Za przypowieścią o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10:25-37) kryje się 2 Kronik 28:15... Za przypowieścią o Dives i Łazarzu może równie

dobrze leżeć rabiniczna opowieść o tym, jak szafarz Abrahama Eliezer, którego Łazarz jest grecką formą, został wysłany do Sodomy, aby wypróbować gościnność jej mieszkańców. Ale nikt nie omieszka odróżnić tych przypowieści od prostego opisu wydarzeń. W każdym przypadku starszy temat został wykorzystany jako surowiec do stworzenia czegoś nowego i współczesnego”. Teraz tworzy szereg skojarzeń, które kryją się za niektórymi przypowieściami. Wejdz w to i przedyskutuj to i myślę, że możesz zakwestionować niektóre z tych skojarzeń, ale nawet poza tym żaden z podanych przez niego przykładów nie traktuje znanej postaci historycznej z imienia w przypowieści. Księga Jonasza tak, więc wydaje mi się, że tamta analogia, choć interesująca, tak naprawdę nie ma takiego ciężaru, jaki on próbuje nadać.

Widzę, że mój czas się skończył, nie doszliśmy do „treści”. Więc zatrzymajmy się w tym momencie. Następnym razem będziemy musieli omówić trochę treść Księgi Jonasza i przejść do Amosa.

Z grubsza zredagowany przez Teda Hildebrandta
Ostateczna edycja autorstwa Katie Ells
Ponownie opowiedziane przez Teda Hildebrandta

Robert Vannoy, Podstawy prorocत्व biblijnych, Wykład 21a

IV. Jonasz

C. Treść Księgi Jonasza

Byliśmy w księdze Jonasza, która jest cyfrą rzymską IV. W drugiej części przyjrzelśmy się ekspresji postaci książki. Czy to jest pismo historyczne, czy nie? Dochodzimy więc do C. „Treść książki” i mam dwa podpunkty. Nie będę omawiać wszystkich czterech rozdziałów. Ale chcę mówić o tle historycznym, ponieważ myślę, że ma to związek z przesłaniem książki. Po drugie, chcę przyjrzeć się celowi książki.

1. Tło historyczne Zewnętrzna ekspansja Asyrii Najpierw „Tło historyczne”. Po pierwsze, a. „Zewnętrzne”, jaka jest sytuacja międzynarodowa poza Izraelem w czasach Jonasza. Chciałbym to przeforsować, więc nie zamierzam czytać wszystkiego, ale streszczę to. Zauważasz, że w czasach Omriego Asyria zaczyna odzyskiwać siły. Aszur-nasir-pal (883-859 pne) jest jedną z asyryjskich postaci, które przywracają władzę asyryjską. Pod względem militarnym Asyryjczycy byli bezwzględni wojownikami; Mam tam w waszych materiałach informacyjnych opis bezwzględnych strategii i taktyk stosowanych przez Asyryjczyków. Ale mówię tak, ponieważ Asyria zaczęła wpływać na Izrael. Zauważyłeś, że Izrael miał serię spotkań z Asyrią. W czasach Achaba (853 pne) Achab połączył siły, by walczyć z Asyryjczykami w bitwie pod Qarqar nad rzeką Orontes. W Biblii nie ma o tym mowy. Po drugie, w roku 841 pod rządami Salmanasara III, po tym starciu nad rzeką Orontes, Asyria powróciła, a królowie północy, zwłaszcza Jehu, zostali zmuszeni do płacenia daniny królowi asyryjskiemu. Znajduje się tam słynny Czarny Obelisk, na którym przedstawiono Jehu klęczącego, oddającego hołd Asyryjczykom w 841 rpne. Tak więc Asyria zaczyna stanowić realne zagrożenie dla dalszej niezależności Królestwa Północnego. W 833 pne Jehoachaz złożył hołd kolejnemu królowi asyryjskiemu. Tak więc w latach 800-tych Asyria zaczęła wywierać presję na Izrael.

Jonasz i Urartu — Osłabienie Asyrii

Jak to wpływa na Jonasza? Jonasz jest nieco późniejszy, około 782-780 pne. Wspomniałem, że Asyria była zaangażowana w walkę z Urartu na północy. Byli to ludzie, którzy przybyli z gór z północnej części Mezopotamii. Przesunęli się na odległość stu mil od Niniwy. Niektórzy uważają, że istnienie Asyrii było zagrożone przez tych górskich wojowników. To czas słabości Asyryjczyków, w którym nie mamy zbyt wielu informacji, więc jest sporo sporów. Ale niektórzy uważają, że jest to czas, kiedy Jonasz był w Niniwie, a jeśli tak jest, to sama Asyria jest zagrożona przez tych ludzi z północy. To może tłumaczyć gotowość Asyryjczyków do wysłuchania przesłania Jonasza, który powiedział: „Za 40 dni Niniwa miała zostać zniszczona”. Może to nie była tylko kiepska groźba; być może było to realne zagrożenie dla Asyrii.

W artykule, który znajduje się w twojej bibliografii, DJ Wiseman sugeruje, że zaćmienie słońca miało miejsce w 763 r pne, głód w 765 i trzęsienie ziemi, które miały miejsce w tych ogólnych ramach czasowych, a zatem tego rodzaju znaki mogły również przyczynić się do gotowości Asyrii do wysłuchania przesłania Jonasza. Jeśli wrócisz do Izraela, nic nie byłoby lepsze dla Izraela niż klęska Asyrii. Przed czasami Jonasza zagrażała im nie tylko Syria, ale także Asyria. Syria przestała być zagrożeniem, a Asyria stała się większym zagrożeniem.

W tym kontekście Jonasz zostaje posłany do tego narodu, który stanowi poważne zagrożenie dla Izraela. Myślę, że to pomaga nam zrozumieć niechęć Jonasza do udania się do tego miasta, a także otwartość Asyryjczyków na słuchanie przesłania Jonasza. To jest krótkie podsumowanie zewnętrznego kontekstu historycznego.

B. Wewnętrzny:

Dobrobyt pod rządami Jeroboama II

Teraz „wewnętrzny”. Wiele pomysłów dotyczących sytuacji wewnętrznej

zaczepnięto z artykułu Johna Steka „Przesłanie Księgi Jonasza ”, w którym wskazuje on, że zarówno Izrael, jak i Asyria znajdowały się w okresie gospodarczego odrodzenia. Czasy Jeroboama II były bardzo podobne do czasów Dawida i Salomona; Granice Izraela zostały rozszerzone i nastąpił dobrobyt gospodarczy. I zastanawiasz się, co się dzieje, ponieważ Izrael nie jest wierny Panu. Prorocy mówią o nadchodzącym sądzie z powodu cudzołóstwa i niemoralności w Izraelu. Nie można więc powiedzieć, że pomyślność jest nagrodą Bożą dla skruszonego i teraz wiernego ludu. Ale raczej wydaje się, że Bóg łaskawie udzielił ulgi narodowi, który niedawno ukarał z wielką surowością z powodu ich grzechu.

Spójrz na 2 Królów 14:26. Czytasz tam: „Pan widział, jak gorzko cierpieli wszyscy w Izraelu, czy to niewolnicy, czy wolni; nie było nikogo, kto mógłby im pomóc. A ponieważ Pan nie powiedział, że wymaże imię Izraela spod nieba, wybawił ich ręką Jeroboama, syna Jehoasza”. Werset ten odnosi się do sukcesu Jeroboama w zdobyciu dobrobytu w Izraelu poprzez rozszerzenie jego granic, w przeciwieństwie do wcześniejszego ucisku ze strony Syryjczyków — nie Asyryjczyków, ale Syryjczyków — którzy naciskali na Izrael. Więc to, co zauważyłem w twoim zarysie, to to, że ludzie wciąż pamiętają, jak Bóg postąpił z Izraelem w czasach Eliasza i Elizeusza, w czasach Achaba i Jehoachaza, w których istniały nie tylko rządy obcego narodu nad Izraelem, słowa nagany ze strony proroków, ale także oznaki błogosławieństwa Bożego dla sąsiednich pogan.

Korzyści Eliasza i Elizeusza dla Syrii

Na przykład w czasach Eliasza w Izraelu było wiele wdów, ale to przez wdowę po Zerafat Pan posłał Eliasza w czasie głodu, aby ją podtrzymał. Teraz Jezus odnosi się do tego. W czasach Elizeusza było wielu trędowatych, ale tylko Naaman, oficer syryjski, został uzdrowiony. To miłosierdzie zostało mu okazane, mimo że w tamtym czasie to jego naród, Syria, dominował nad Izraelem. W rzeczywistości w tym powszechnym okresie, od Achaba do Jehoachaza, okazuje

się, że Syria została obdarzona szczególną łaską przez Boga dzięki dobrobytowi. Eliasz otrzymał polecenie namaszczenia Chazaela w Syrii, Elizeusz prorokował, że będzie zły dla Izraela. Elizeusz w cudowny sposób ocalił siły syryjskie, które atakowały Izrael. Więc zastanawiasz się, co tu się dzieje?

Powt. 32:21 Bóg prowokuje Izrael do zazdrości błogosławiąc obce narody To, na co wskazuje Stek, to zasada działania wydaje się być tą, którą Mojżesz wyjaśnił Izraelowi na równinach Moabu w Księdze Powtórnego Prawa 32:21. Czytamy w nim: „Wzbudzili we mnie zazdrość przez to, co nie jest bogiem, i rozgniewali mnie swoimi bezwartościowymi bożkami. Wzbudzę w nich zazdrość tych, którzy nie są ludem; Doprowadzę ich do gniewu przez naród, który nie ma rozumu”. Meredith Kline komentuje to w swojej pracy na temat Księgi Powtórnego Prawa, *Traktatu o Wielkim Królu*, i mówi: „Klątwy przymierza groziły Izraelowi wyginięciem, gdyby uprawiał nierząd z nie-bogami Kanaanu. Stosując zasadę *lex talionis*”, czyli prawo odwetu, „Bóg wzbudziłby zazdrość w Izraelu za pomocą nie-narodu”. Wzbudzili we mnie zazdrość przez tych, którzy nie są bogiem, ja wzbudzę w nich zazdrość przez tych, którzy nie są ludem. „Odrzuci naród wybrany, który go odrzucił, odbierze mu ochronę przymierza i udzieli ludowi, który nie znał jego przymierza, łaski triumfu nad jego dziećmi”. Wygląda więc na to, że zasada odwetu lub zasada zastępstwa, jak można to nazwać, działa w Izraelu, tuż przed czasami Jonasza, w postępowaniu Boga z Izraelem i Syrią. W pewien sposób błogosławi Syrię i uciska Izrael. Więc to jest tuż przed czasami Jonasza. Obecnie Syria podupada z powodu porażki z Asyrią. I wypełniło się słowo Pańskie wypowiedziane przez Jonasza o Jeroboamie. Pamiętacie, jak prorokowano, że granice Jeroboama rozciągały się aż do Eufratu. Dzieje się to kosztem Syrii. Izrael rozciągał się na północ aż do Chamat.

Amos i Ozeasz potępiają grzech Izraela

Jednak gdy tak się dzieje, w Izraelu nie dzieje się dobrze. Amos potępił lub miał zamiar potępić grzech Izraela. Przyjrzymy się niektórym z tych tekstów, kiedy przejdziemy do Amosa. On prorokował, że Izrael pójdzie w niewolę poza Damaszek, to jest Asyria. Izrael ma zostać poniżony. Instrumentem tego sądu byłby naród z regionu Mezopotamii. Ozeasz głosił to samo przesłanie w 4:1, 10:6 i 11:5. Ozeasz wspomina o Asyrii. Tak więc Izrael cechuje duch pychy i samozadowolenia, wytrwałość w religijnym odstępstwie i zepsucie moralne. Naprawdę utraciła swoją szczególną pozycję, którą posiadała z racji tego, że była ludem wybranym przez Boga, ale tak naprawdę dzieje się tak, że Izrael postrzegał jej wybór jako wybór do przywileju, ale było to błędne przekonanie, a ona była ślepa na fakt, że był wybór do służby.

Zastąpienie: wróć do Boga, bo inaczej będzie pracował gdzie indziej

Więc taka jest sytuacja. Bóg każe Jonaszowi udać się do Asyrii. Ma przedstawić narodowi pogańskiemu obowiązki i przywileje wynikające z przymierza, które odrzuca Izrael. I wydaje się, że do tej idei zastąpienia odnosi się Jezus w Ewangelii Łukasza 4:25-26 w odniesieniu do wdowy po Zarafat i Naamanie; tę zasadę, która do tego czasu sprawdziła się już w odniesieniu do Syryjczyków. Jeśli lud Boży odrzuci to poselstwo, wtedy poganie zostaną powołani do obowiązków i przywilejów przymierza. To jest sugestia Steka dotycząca tego, co dzieje się wewnątrz i jakie jest teologiczne znaczenie misji Jonasza idącego do Niniwy. To zamiennik; jeśli nie zwrócisz się do Pana, Pan będzie działał gdzie indziej. Lud Boży musi być zawsze świadomy tej prawdy. „Kto myśli, że stoi, niech uważa, aby nie upadł”. Nie jesteśmy właścicielami słowa Bożego. Jeśli nie jesteśmy wierni i posłuszni, Bóg może przenieść swoje dzieło gdzie indziej i umieścić nas pod jego przekleństwem i sądem.

Interesujące powinno być obserwowanie, co rozegra się w ciągu następnych 25 do 50 lat w odniesieniu do chrześcijaństwa na Zachodzie. A co dzieje się z chrześcijaństwem, powiedzmy w Chinach, które były krajem

zamkniętym, ale z tego, co czytam, chrześcijaństwo rozwija się tam nadzwyczajnie. Czy to kolejny przykład tej zasady zastępowania? Czy Bóg odwraca się od ludzi, którzy mają wszystkie przywileje, i pracuje i przenosi się gdzie indziej?

Wracając do Jonasza, znaczenie jego misji w Niniwie nie ogranicza się tylko do mieszkańców Niniwy, ale obejmuje także Izrael i ich własny stosunek do Boga. Czyż Bóg nie naciskał na Swój krnąbrny lud swoim proroczym przesłaniem skierowanym do Asyryjczyków na wzór Eliasza i Elizeusza? Takie są moje uwagi na temat tła historycznego.

2. Kluczowe cele Księgi Napomnienie Jonasza dla grzechu obciążonego Izraelem

Dalej jest „Kluczowe cele książki”. W sekcji „Cele” wymieniłem cztery punkty. Po pierwsze, myślę, że służba Jonasza posłużyła do podkreślenia, poprzez kontrast, buntowniczego charakteru Izraelitów. Było wielu proroków, ale oni nie odpokutowali. Ale kiedy Niniwa słyszy słowo, żałuje!

Spójrz na stronę 44 w swoich cytatach, Stek komentuje to: „Wydarzenia proroczej misji Jonasza do Niniwy służą również jako nagana dla obciążonego grzechem i upartego Izraela. Nawet pogańscy marynarze dziwią się, że Jonasz, który służy „Bogu niebios, który stworzył morze i ląd”, próbował uciec przed takim Bogiem, a ich zdziwione słowa są jednocześnie naganą (por. pytanie *Co zrobiłeś?* [1:10]) wydaje się zawsze sugerować zarówno zaskoczenie, jak i oskarżenie. Co więcej, troska marynarzy o pomyślność Jonasza wyraźnie kontrastuje z bezduszną postawą Jonasza wobec mieszkańców Niniwy. Jest również oczywiste, że skrucha mieszkańców Niniwy podczas służby jednego znaku Jonasza służy jako stała nagana za grzech Izraela, który uparcie odmawiał słuchania ostrzeżeń proroków, nawet jeśli tym ostrzeżeniom towarzyszyły potężne znaki jak w posługach Eliasza i Elizeusza. Po raz kolejny Jahwe stara się „pobudzić ich do zazdrości wobec tych, którzy nie są ludem”. Tak więc dla kontrastu orędzie Jonasza zawiera również ostrzeżenie przed buntowniczym

Izraelem.

B. Izrael nie miał wyłącznych praw do zbawienia Pańskiego Po drugie, myślę, że misja Jonasza ma na celu wpojenie Izraelowi, że nie miał on wyłącznych praw do zbawienia Pańskiego. Dostajesz to na końcu księgi z powodu pokuty mieszkańców Niniwy. Odrzuca się tu wszelkie idee religijnego ekskluzywizmu opartego na dumie narodowej i błędnej koncepcji wyborów. Wybór Izraela odbył się dzięki Bożej łasce i miłosierdziu i może być rozszerzony tam, gdzie Bóg chce go rozszerzyć; to nie było wyłącznie dla nich. Jonasz nawet się obraził, gdy Bóg rozszerzył je poza granice Izraela.

C. Jonasz miał odgrywać rolę reprezentatywną Po trzecie, jest prawdopodobne, że Jonasz miał odgrywać jakąś rolę reprezentatywną i że książka będzie postrzegana w ten sposób przez tych, którzy ją czytają. Myślę, że jeśli spojrzysz na komentarze i tłumaczy, wielu to skomentuje, ale nie ma dobrych dowodów na to, jaka dokładnie jest reprezentatywna rola. Oto trzy propozycje na ten temat. Po pierwsze, przedstawiciel ludzkości w ogóle. Narracja mówi coś o postępowaniu Boga z człowiekiem i istotami ludzkimi oraz o ich relacjach z Bogiem. Po drugie, przedstawiciel tych, którym Bóg powierzył proroczą posługę. Jonasz jest lekcją pogładową dla tych, którzy odwracają się od swojego powołania. Koncentruje się tam szczególnie na Jonaszu i jego powołaniu. Po trzecie i prawdopodobnie najbardziej uzasadniona hipoteza jest taka, że Jonasz jest przedstawicielem Izraela, ludu Bożego. Stek komentuje: „Nie ma powodu wątpić, że w postawie Jonasza wobec Asyryjczyków cały Izrael utożsamiałby się z nim i wiedziałby, że jest przez niego naganiony. Nie ma też powodu, by wątpić, że właśnie o to chodziło autorowi”. Poza tym Jonasz może również przedstawiać coś z przyszłej historii Izraela. Jonasz, Izraelita, został wrzucony do morza, a następnie uwolniony, aby mógł wypełnić swoją misję. Tak więc naród izraelski miał przejść przez udrękę wygnania z powodu swojego nieposłuszeństwa, aż resztką mogła

powrócić, aby wypełnić swoją misję w świecie. W tym zakresie szkoła symboliczna może mieć rację. Jonasz może równie dobrze reprezentować Izrael. Ale jednocześnie Jonasz jest prawdziwą postacią historyczną.

D. Niewierność Izraela nie zniweczy Bożych zamierzeń Przesłanie dla Izraela jest takie, że bez względu na to, jak bardzo Izrael się buntuje i upada, Bóg osiągnie swój cel w Izraelu i przez niego. Jak mówi Stek: „...obecna niewierność Izraela nie zniweczy tych historycznych celów Jahwe. Chociaż było to widoczne już wcześniej w różnych krytycznych okresach historii Izraela, tutaj zostało to pokazane w bardzo dramatyczny sposób. Jonasz, ucieleśniający w jednej osobie urząd proroka – jeden z podstawowych darów charyzmatycznych Boga dla Izraela – i wypaczoną ciasnotę ducha ludu „wybranych”, jest zmuszany przez Boga, wbrew Jego woli, do wypełnienia misji miłosierdzia dla Niniwy. Grzech izraelskiego proroka nie może zniweczyć łaskawego planu Boga co do miasta asyryjskiego. Bóg jest nawet w stanie użyć tego grzechu, aby zrealizować swoją wolę. Kiedy Jonasz w końcu udaje się do Niniwy, udaje się nie tylko jako prorok z Izraela, ale idzie także, według naszego Pana (Łk 11:30), jako uderzający, stworzony przez Boga znak dla mieszkańców Niniwy, który będzie miał głęboki wpływ na ich. Niedoskonałość, słabość i załamanie reakcji Jego ludu na Niego nie przeszkadza suwerennemu Panu historii w realizacji Jego zbawczych zamierzeń. „Zbawienie pochodzi od Jahwe”. Jahwe dokona swego dzieła zbawienia w Izraelu pomimo niej, a nie dzięki niej”.

mi. Dominujący temat: Suwerenność Boga, który realizuje swoje cele pomimo ludzkiego buntu

Myślę, że ta perspektywa ucieleśnia najbardziej dominujący temat w książce: suwerenność Boga, który realizuje swoje cele pomimo ludzkiego buntu.

To Bóg ma pierwsze i ostatnie słowo. Napisał książkę. Zauważ, że zaczyna się w 1:1, a kończy: „Czyż nie powinienem się martwić o to wielkie miasto?” Zobacz

Jonasza 4:10 i 11, „Ale Pan powiedział:, „Martwisz się o tę winorośl, chociaż jej nie pielęgnujesz ani nie sprawiasz, że rośnie... Ale Niniwa ma ponad sto dwadzieścia tysięcy mieszkańców... Czy nie powinienem być troszczysz się o to wielkie miasto?”” Zatem to Bóg ma pierwsze i ostatnie słowo. W treści narracji zawsze forsuje problem. Więc Stek mówi: „Jego sąd zagraża Niniwie; zleca prorokowi; zsyła burzę na morze; „wyznacza” rybę; oszczędza skruszone miasto; dostarcza tykwy; „wyznacza” niszczycielskiego robaka; „wyznacza” uciążliwy wschodni wiatr; strofuje proroka”. Nawet modlitwa Jonasza świadczy: „Zbawienie jest od Pana”, to znaczy w Księdze Jonasza 2:9. Tak więc narracja jest tak naprawdę narracją o czynach Jahwe. Stek mówi: „Dlatego każde przedstawienie, które poprzez wyraźne stwierdzenie lub dorozumianą sugestię umieszcza Jonasza w centrum, można ocenić jedynie jako błędne odczytanie tego proroczego pisma”. Jonasz jest narzędziem w ręku Boga. Boża suwerenność jest sercem tej księgi.

D. Jonasz jako ilustracja punktu śmierci i zmartwychwstania Mesjasza d.
 Często mówi się, że celem księgi jest wskazanie kogoś, kto jest większy od Jonasza z powodu odniesienia do Mateusza. EJ Young mówi w rzeczywistości: „Podstawowy cel Księgi Jonasza nie znajduje się w jej misyjnym lub uniwersalistycznym nauczaniu. Chodzi raczej o pokazanie, że wrzucenie Jonasza do otchłani Szeolu, a jednak wskrzeszenie go żywego, jest ilustracją śmierci Mesjasza za grzechy nie jego własne i zmartwychwstania Mesjasza”. Wydaje mi się, że Young przesadza, mówiąc, że jest to podstawowy cel tej książki.

Porównaj komentarz Younga z komentarzem J. Bartona Payne'a, który mówi: „Pan Jezus później wykorzystał okres pobytu Jonasza w rybach, aby zilustrować swoje trzy dni w grobie; ale w ten sposób ani nie ustanawia proroka jako typu samego siebie, ani nie sugeruje, że taki był pierwotny zamiar Boga, gdy zarządził cudowne przeżycie Jonasza”.

Stek komentuje: „Niektórzy potraktowali całą Księgę Jonasza tak, jakby jej głównym celem było po prostu przedstawienie proroczego typu Chrystusa. Ale

jeśli to wszystko, co można powiedzieć, to trzeba przyznać, że figura pozostawała kompletną zagadką aż do pojawienia się pozafigury, a Izrael, do którego początkowo była skierowana księga, nie mógł jej nie zrozumieć. Jego prawdziwe znaczenie musiało pozostać dla nich zamkniętą tajemnicą”. Myślę, że Stek ma rację. Myślę, że to chybione podkreślenie; Wolałbym powiedzieć coś, w czym mówi, że Jezus użył tej historii, aby zilustrować swoje trzy dni w grobie, zamiast wiązać cały cel tej książki z analogią Jezusa i Jonasza w rybach.

V. Amos A. Autor i pochodzenie

Przejdźmy do Amosa. Chcę być selektywny w tym, co zaznaczam w notatkach. Chciałem zaoszczędzić trochę czasu na fragment Amosa 9. Pod literą A „Autor i pochodzenie”. Jednym z nich jest „Jego imię”. To Amos, pasterz z Tekoa, od 1:1. Jest jedynym Amosem w Starym Testamencie. Pochodzi z Judy i był pasterzem.

2. „Miejsce jego proroczej działalności”. W przeciwieństwie do Ozeasza pochodził z Królestwa Południowego, ale swoją działalność proroczą skierował przede wszystkim do Izraela, czyli Królestwa Północnego. Pojawia się to nie tylko w zdaniu wprowadzającym w 1:1, ale także w rozdziale 7, gdzie Amos pojawia się w Betel. To nie znaczy, że nie ma nic do powiedzenia na temat Judy, a jest na ten temat osobna sekcja. Przypomina męża Bożego z Judy, o którym mowa w 1 Król. 13, w czasach Jeroboama I, kiedy ustawiali złote cielce w Betel.

3. „Czas jego działalności proroczej”. Amosa 1:1 powiedział, że prorokował w czasach Ozjasza w Judzie, czytamy: „Słowa Amosa, jednego z pasterzy Tekoa – to, co widział w Izraelu dwa lata przed trzęsieniem ziemi, kiedy Ozjasz był królem Judy i Jeroboama syn Jehoasza był królem Izraela”. Prorokował więc za czasów Ozjasza z Judy i Jeroboama, syna Joasza z Izraela, na dwa lata przed trzęsieniem ziemi. Był rówieśnikiem Ozeasza, chociaż Ozeasz prorokował przez późniejszych królów. Jeśli spojrzysz na Ozeasza 1:1, Ozeasz dodaje do Uzjasza Jotama, Achaza i Ezechiasza. Tak więc ogólnie uważa się, że Ozeasz był młodszym rówieśnikiem

i następcą Amosa, z pewnym nakładaniem się.

Amos 1: 1 również wspomina o tym trzęsieniu ziemi, prorokował „dwa lata przed tym trzęsieniem ziemi”. W Księdze Zachariasza 14:5 znajduje się wzmianka o tym trzęsieniu ziemi, gdzie jest napisane: „Będziecie uciekać tak, jak uciekaliście przed trzęsieniem ziemi za czasów judzkiego króla Ozjasza”. I pamiętajcie, że Zachariasz był po wygnaniu, więc to było trochę później, wciąż jest pamięć o tym trzęsieniu ziemi od czasów Ozjasza do czasu po wygnaniu. Problem polega na tym, że nie znamy dokładnej daty tego trzęsienia ziemi. Nie jest to więc zbyt pomocne w określaniu daty trzęsienia ziemi. Freeman sugeruje, że okres służby Amosa przypadał na okres od 760 do 753 pne, a jest to oparte na milczeniu śmierci Jeroboama w 753 rpne. Innymi słowy, zakłada się, że gdyby Jeroboam umarł, byłoby to tak ważne wydarzenie, spodziewałby się wzmianki o tym. Więc to było przed jego śmiercią, około 760 do 753 pne. Więc są punkty końcowe.

Przepisywane przez Linnet Walker, Ashley Pengelly, Mallory Moench, Brady Champlin, Nicole Rook, Ted Hildebrandt, Stephanie Fitzgerald (red.)
Z grubsza zredagowany przez Teda Hildebrandta
Ostateczna edycja autorstwa Katie Ells
Ponownie opowiedziane przez Teda Hildebrandta

Robert Vannoy, Podstawy proroctw biblijnych, Wykład 21b

Amos

Amos

5. Warunki polityczne i społeczne tamtych czasów

Wróćmy do naszej dyskusji o Amosie. Numer 5 to „Warunki polityczne i społeczne w tamtym czasie”. Zarówno Izrael, jak i Juda prosperowały. Izrael został uwolniony od presji zarówno Syrii, jak i Asyrii. Nigdzie Amos nie mówi wprost o Syrii i nic nie wskazuje na to, by miał z tego powodu kłopoty. Spójrz na 5:27: „Dlatego pošlę was na wygnanie poza Damaszek” — mówi Pan, którego imię to Bóg Wszechmogący”. W 6:7 czytamy: „Dlatego będziecie wśród nas pierwszymi, którzy pójdą na wygnanie, i skończy się wasze ucztowanie i wylegiwanie się”. W 6:14, ciekawe sformułowanie tutaj, „Pan Bóg Wszechmogący oświadcza: 'Podburzę przeciwko wam narody, domu Izraela, które będą was uciskać od Lebo Chamat do Doliny Araby.'” Czy to dzwonek? Zwłaszcza „od Lebo Chamat do Doliny Araby”. Spójrz na odniesienie do Jonasza w 2 Król. 14:25. Jest tam napisane, że Jeroboam był „tym, który przywrócił granice Izraela od Lebo Chamat aż do Morza Araba, zgodnie ze słowem Pana, Boga Izraela, wypowiedzianym przez swego sługę Jonasza, syna Amittaja, proroka z Gat Chefer”. Widzicie więc, że Jonasz prorokował, że Izrael rozszerzy swoje granice od Lebo Chamat do Morza Araba. Oto nadchodzi Amos i mówi: „Będę was uciskał od Lebo Chamat aż do doliny Araby”. Tak więc Amos jest bliski zidentyfikowania narodu ciemieżcy jako Syrii, chociaż nie używa tego słowa wprost.

Wewnętrzny – dobrobyt Wewnętrznie panował dobrobyt. Masz odniesienia do ekstrawaganckich domów bogatych w 3:15: „Zburzę dom zimowy wraz z domem letnim; dom ozdobiony kością słoniową zostanie zniszczony, a domy zostaną

zburzone”. Obecnie w Samarii prowadzone są wykopaliska, w których znaleziono setki inkrustowanych kości słoniowej. Ucztowanie na luksusach jest opisane w 6:4-6: „Leżycie na łożach wyłożonych kością słoniową i wypoczywacie na waszych łożach. Jesz wyborne jagnięta i tuczone cielęta. Grasz na harfach jak David i improwizujesz na instrumentach muzycznych. Pijesz wino całymi garnkami i używasz najlepszych balsamów, ale nie smucisz się z powodu ruiny Józefa. Dlatego będziecie jednymi z pierwszych, którzy pójdą na wygnanie, wasze ucztowanie i wylegiwanie się skończą”. Jest więc dużo luksusu i bogactwa. Ale, jak zauważa Ellison, jest to jedna strona obrazu. Patrzymy na bogatych, ale musimy zwrócić się do domów biednych, aby zobaczyć, jak żyją. Ta strona obrazu wyjdzie, jeśli spojrzysz na 2:6, gdzie czytasz. „Z powodu trzech grzechów Izraela, nawet z powodu czterech, nie cofnę mego gniewu. Sprzedają sprawiedliwego za srebro, a biednego za parę sandałów. Depczą głowy ubogich jak proch ziemi, a uciśnionym odmawiają sprawiedliwości”. Było więc wiele niesprawiedliwości. Amos 8:4-6 kontynuuje ten temat: „Słuchajcie tego, wy, którzy depczecie biednych i wyniszczacie biednych tej ziemi, mówiąc: ‚Kiedy skończy się nów, abyśmy mogli sprzedawać zboże, i kiedy zakończy się szabat, możemy sprzedawać pszenicę? Omijanie miary i zawyżanie cen, i oszukiwanie nieuczciwą wagą, kupowanie biednych za srebro i biednych za parę sandałów, sprzedawanie nawet podmieci za pszenicę”. Jak zauważa Ellison, pisarze lubią opisywać dobrobyt, ale w większości najwyraźniej nie skupiają się na sprawiedliwości. To są więc uwagi na temat autora i tła książki.

B. Księga Amosa i jej treść 1. Zarys ogólny B. jest „Księga Amosa i jej treść”. Jednym z nich jest „Ogólny zarys”. Myślę, że książka dzieli się na cztery części. Po pierwsze, „wyrok wydany na okoliczne narody” i przyjrzymy się temu pokrótce. Amos ostrzega okoliczne narody, ostatecznie Judę, i skupia się na Izraelu. To pierwsze dwa rozdziały. Następnie to, co robi w drugiej części, to bardziej szczegółowe osądy na temat Izraela i jego powody. To rozdziały od 3 do

6. Po trzecie, sekcja pięciu wizji w rozdziałach 7, 8 i 9. Ostatnia część to obietnica przyszłego błogosławieństwa, Amosa 9:11-15. Więc w ten sposób spada zawartość. Głównym tematem jest „Wyrok na Izrael za niesprawiedliwość społeczną”. Kładzie się nacisk na sprawiedliwość społeczną, ale także na formalizm religijny. Tak więc Amos kończy rozdział sprawiedliwością Bożą na końcu księgi z wielką nadzieją obietnicy przyszłego odnowienia pod prawem.

2. Amosa 1-2 Rozdziały 1 i 2 to pierwsza część, „Sąd nad okolicznymi narodami”. Masz tam sądy nad sześcioma okolicznymi narodami, po których następuje punkt kulminacyjny. Amos postępuje zgodnie z regularnym schematem rozpoczynając każdą sekcję zwrotem: „Za trzy grzechy”, a następnie wymienia pewne miasto lub naród, „a przez cztery nie cofnę mego gniewu”. Zauważyłeś więc w wersecie 3: „Z powodu trzech grzechów Damaszku, nawet z powodu czterech, nie cofnę mego gniewu”. Następnie werset 6: „Z powodu trzech grzechów Gazy, nawet z powodu czterech, nie cofnę mego gniewu” i werset 9: „Z powodu trzech grzechów Tyru, nawet z powodu czterech, nie cofnę mego gniewu”. I to następuje przez cały rozdział, aż do drugiego rozdziału: „Z powodu trzech grzechów”, a następnie pewnego miasta lub narodu, „a przez cztery nie cofnę mego gniewu”. Wyrażenie to najlepiej rozumieć jako wskazujące na pełnię ich grzeszności — za trzy grzechy i za cztery.

Amos również przestrzega wzorca w kolejności narodów, o których mówi. Mówi o obcych narodach, nazywając ich stolicę. Mówi o Syrii i odwołuje się do ich stolicy, Damaszku. Mówi o Filistei, używając stolicy Gazy w Amosa 1:6. I mówi o Fenicji, używając stolicy Tyru w wersecie 9.

Dlatego w wersecie 11 najpierw zwraca się do obcych narodów, a następnie do kuzynów, Edomu, w wersecie 11. Edom pochodzi od Ezawa. Ammon w wersecie 13; Ammon jest spokrewniony z Izraelem, a Ammonicy pochodzą od starszej córki Lota. Moab w rozdziale 2 werset 1; Moab był potomkiem młodszej córki Lota. Więc najpierw patrzy na trzy obce narody, a następnie przechodzi do

trzech kuzynów.

Potem zbliża się do domu. Mówi o bratnim narodzie, można powiedzieć, Judzie w 2:4, zanim skupi się na samym Izraelu, Królestwie Północnym, w 2:6. Myślę więc, że progresja jest skutecznym sposobem słuchania, szczególnie od tych, którzy widzieli zło Izraela. Wzmacnia to przesłanie Amosa i skupia się na problemie, nawet na Judzie — tam komentuje. Grzechy w nich nie ograniczają się do nadużyć obecnych w Izraelu. Ogólnie rzecz biorąc, uznaje zło samo w sobie we wszystkich narodach i narodom tym grozi zadośćuczynienie, ale nie bez moralnej odpowiedzialności. Wyrok jest ogłaszany za grzechy, które zostały uznane. Sposób wykonania wyroku nie jest określony, ale jeśli spojrzeć na historię tych ludów i narodów, wydaje się, że sąd został wykonany.

Skupienie Amosa na Judzie Amos zaczyna wewnątrznie skupiać swoją uwagę na Judzie. Zauważ, że w 2:4 i 5 mówi: „Z powodu trzech grzechów Judy, nawet z powodu czterech, nie cofnę mego gniewu. Ponieważ odrzucili Prawo Pańskie i nie przestrzegali Jego przykazań, ponieważ zostali zwiedzeni przez fałszywych bogów, za którymi podążali ich przodkowie, ześlę na Judę ogień, który strawi twierdze Jerozolimy”. Dociera do Judy i następuje znacząca przemiana. Pamiętaj, że przemawia do Królestwa Północy, chociaż sam jest z południa. Gdyby zwrócił się bezpośrednio do Izraela, mógłby zostać oskarżony o stronniczość. Północ była silniejsza gospodarczo i politycznie, ale na południu znajdowała się świątynia. Amos opisuje prawo Pana i nieprzestrzeganie jego ustaw i podążanie za innymi bogami. Wypełniło się to w 2 Król. 24-25 podczas zniszczenia Jerozolimy w 586 pne. Nadchodzi więc sąd nad Judą.

Amos o Izraelu W Księdze Amosa 2:6-16: „Z powodu trzech grzechów Izraela, nawet z powodu czterech, nie cofnę mego gniewu. Sprzedają sprawiedliwego za srebro, a biednego za parę sandałów”. nie przeczytałem wszystkiego. Ale przejdź do „Ja też wzbudziłem proroków spośród waszych synów i nazirejczyków spośród

waszych młodzieńców”. Następnie werset 13 i następny: „Teraz zmiążdżę was, jak miążdży wóz załadowany zbożem. Szybki nie ucieknie, silny nie zbierze siły, a wojownik nie ocali życia. Łucznik nie ostoi się...” Werset 16: „Nawet najodważniejsi wojownicy uciekną tego dnia nago”. To punkt kulminacyjny tych dwóch pierwszych rozdziałów. Wydał wyrok na wrogów Izraela, jednego po drugim, a teraz przychodzi on na Izraela. Teraz kieruje swoje przesłanie do Izraela, który otrzyma główny sąd. Ostrzegali ludzi wcześniej przez okoliczne narody. Dzień ciemności zamiast światła, dzień sądu.

Pozew o przymierze a. Oskarżenie i akt oskarżenia Aby przekazać to przesłanie, Amos używa czegoś, co niektórzy nazywają „procesem przymierza”. Można tu zaobserwować cechy tej formy prawnej. Zauważ, jak to działa. Najpierw masz oskarżenie lub akt oskarżenia, czyli w wersecie 6-8. Przeczytałem część tego: „Sprzedają sprawiedliwych za srebro Depczą głowy ubogich”. Werset 7: „Ojciec i syn używają tej samej dziewczyny i bezczeszczą moje święte imię. Kładą się przy każdym ołtarzu na szatach wziętych w zastaw. W domu swego boga piją wino, które jest karą grzywny”. Oskarżenie to dotyczy naruszeń społecznych, moralnych i religijnych — ucisku biednych w wersety 6 i 7 oraz moralnego i religijnego odstępstwa w wersecie 8. Dotyczyło to świętej prostytutki, która według nich w magiczny sposób zapewniała żyzność ziemi. Izrael został ostrzeżony, aby nie był w to zamieszany. Tutaj Pan jest czczony tak, jak zwykli Baalowie. Ta praktyka była rażącym naruszeniem przymierza. Co gorsza, robiono to z rzeczy uzyskanych dzięki uciskowi biednych. „Kładą się przy każdym ołtarzu na szatach wziętych w zastaw”. Uprawiali religię kosztem biednych. Więc to jest akt oskarżenia w sprawie przymierza.

B. Łaskawe czyny suwerena w Vss. 9-11

Drugi to recytacja łaskawych czynów władcy w wersety 9-11. Wersety 9-11 mówią: „Pan mówi: Wytraciłem Amorytę przed nimi, chociaż był wysoki jak

cedry i silny jak dęby. Zniszczyłem jego owoc na górze i jego korzenie na dole. Wywiodłem was z Egiptu i przez czterdzieści lat prowadziłem was przez pustynię, aby dać wam ziemię Amorytów. Wzbudzałem także proroków spośród waszych synów”. Czy to nieprawda? Zrobiłem te wszystkie rzeczy. Byłem wierny. Byłem łaskawy. A więc recytacja łaskawych czynów Pana. Bóg konsekwentnie dotrzymywał przymierza.

C. Odrzucenie proroczego ostrzeżenia przymierza Trzecim elementem procesu przymierza jest odrzucenie proroczego ostrzeżenia przymierza. Znajdujemy to w wersecie 12. „Ale namówiliście nazirejczyków do picia wina, a prorokom zakazaliście prorokować”. Prorok wzywa ludzi do powrotu do wierności przymierzu i pokuty, ale oba zostały odrzucone.

To prowadzi do punktu czwartego, zdania w wersecie 13-16. Czytałem to już. Jest podany ogólnie. Nie ma konkretnej prognozy, ale wyrok jest wymieniony. To jest punkt kulminacyjny pierwszej części księgi, w której Amos odwraca się od obcych narodów, ku narodom pokrewnym, ku bratniej Judzie, a ostatecznie ku Izraelowi.

3. Amosa 3-6 Orzeczenia sądu Przejdźmy do drugiej części rozdziału 3-6, gdzie znajdują się bardziej szczegółowe orzeczenia sądu. Ta część składa się z trzech przemówień, z których każda zaczyna się od wyrażenia: „Słuchajcie tego słowa, które wypowiedział Pan”. Zauważcie, że w 3:1 czytamy: „Słuchajcie tego słowa, które Pan wypowiedział przeciwko wam, ludu Izraela”. W 4:1 czytamy: „Słuchajcie tego słowa, krowy Baszanu na górze Samarii, kobiety, które uciskacie biednych i miażdżycie biednych”. I 5:1: „Słuchajcie tego słowa, domu Izraela, tę lament wznoszę nad wami”. Oto trzy formalne wstępy do tych sekcji.

A. Amosa 3 Chcę przyjrzeć się szczególnie rozdziałowi 3. Rozdział 3:1-2 mówi: „Słuchajcie tego słowa, które Pan wypowiedział przeciwko wam, ludu

Izraela – przeciwko całej rodzinie, którą wyprowadziłem z Egiptu: „Wy tylko Wybrałem spośród wszystkich rodzajów ziemi; dlatego ukarzę cię za wszystkie twoje grzechy””. Myślę, że ten werset podsumowuje istotę przesłania. Idea przymierza jest tu centralna, mimo że nie występuje termin *berit* [przymierze]. W rozdziale 6, „Dlatego ukarzę cię”, zaczerpniętym z długoletniego tradycyjnego podejścia do idei przymierza, w którym umieszczasz wszystkich proroków, którzy użyli słowa *berit* [przymierze], i oceniasz wynik na *tej* podstawie. Ponieważ słowo *berit* [przymierze] nie jest szeroko używane przez proroków, D. Hillers błędnie dochodzi do wniosku, że przymierze nie zajmowało bardzo ważnego miejsca w konceptualnym świecie proroków. Ale co sugeruje Hillers i zwraca uwagę na fakt, że w ostatnich czasach jest wiele prób w trzech obszarach pracy w odniesieniu do przymierza i proroków. Po pierwsze, terminologia przymierza. Innymi słowy, tak, prorocy nie zawsze używają słowa *berit*, przymierze, ale używają języka przymierza. Otrzymujesz więc bardziej pośrednie podejście do funkcjonowania przymierza, używając terminologii przymierza. Po drugie, literacki wzór przymierza widzieliśmy właśnie pod koniec rozdziału 3, w pozwie przymierza. I po trzecie, jest użycie przekleństw przymierza.

Terminologia przymierza Po pierwsze, jeśli chodzi o analizę terminologii przymierza, mam tutaj w twoich notatkach cytaty używający *yada'* [wiedzieć] w rozdziale 3:2. NIV mówi: „Tylko ciebie wybrałem”. Spójrz na tekst hebrajski. Tak nie mówi. Mówi: „Tylko ciebie poznałem”. To jest *yada'* [wiem]. „Tylko was znałem ze wszystkich rodzajów ziemi ; dlatego cię ukarzę”. Co to znaczy? Co to może oznaczać? „Tylko ciebie poznałem”. Czy Pan nie wiedział, że na ziemi były inne narody poza Izraelem? I skąd wniosek „tylko ciebie poznałem, dlatego cię ukarzę”? Co wiedza ma wspólnego z karaniem? Więc kilka komentarzy na temat *yada'*. Termin ten ma szeroki zakres znaczeń, od „zrozumienia” po „stosunek płciowy”. Co to znaczy w odniesieniu do żądań Boga lub gdy Jahwe mówi: „on zna Izraela”? Wiedza może iść w obie strony. Ale tak jest napisane w Księdze

Amosa 3:2: „Tylko was poznałem... dlatego was ukarzę”. W jakim sensie jest prawdą, że Jahwe znał tylko Izraela i dlaczego pojawia się to w Księdze Amosa 3:2? Tak więc istnieje logiczny związek między Bożą wiedzą o Izraelu a jego losem. Stało się jasne, że mamy tu do czynienia z użyciem słowa „wiedzieć” zapożyczonym z terminologii stosunków międzynarodowych. Huffmon ma artykuł na temat *yada*”. Mówi, że królowie Bliskiego Wschodu używają *yada*, aby wiedzieć, zarówno w tekstach hetyckich, jak i akadyjskich, aby rozpoznać prawowitego wasala. Spójrz na stronę 49 swoich cytatów pod Herbertem Huffmonem. Mówi: „Najbardziej oczywistym technicznym zastosowaniem słowa „wiedzieć” jest odniesienie do wzajemnego uznania prawnego ze strony zwierzchnika i wasala”. W Azji Mniejszej wasale obiecali znać tylko wielkiego króla. Co więcej, „inny Pan, którego możesz nie znać”. A w traktatach hetycki zwierzchnik zapewnia wasali, że w przypadku buntu przeciwko wasalowi „Słońce pozna tylko was”. Tak więc „wiedzieć” uznaje kogoś za prawowitego zwierzchnika lub wasala. Kontekstem jest traktat lub przymierze.

Ale Huffmon mówi dalej: „„Wiedz” jest również używane jako termin techniczny dla uznania postanowień traktatu za wiążące”. Wymieniali przepisy i mówili: „Znasz te”. Teraz, w tym kontekście, słowa Amosa nie są już tajemnicze. Słownictwo jest znane stosunkom międzynarodowym. Jahwe uznał tylko Izraela za swego prawowitego sługę, swego wasala. Ponieważ tego rodzaju przymierze wiązało się z obowiązkami, a wasal ich nie wypełnił, „Dlatego ukarzę cię za wszystkie twoje winy”. Niektórzy z was w swoich gazetach zauważyli, że termin „wiedzieć” między Panem a Izraelem pojawia się w wielu miejscach. Spójrz na Ozeasza 13:4-6. Dostajesz to z innej strony. „Ale ja jestem Pan, twój Bóg, który cię wyprowadził z Egiptu. „Powinniście”, mówi NIV, „przyznać”, ale to jest *yada*, „żadnego Boga oprócz mnie, żadnego Zbawiciela oprócz mnie. Troszczyłem się – to też *yada*” – o ciebie na pustyni, w krainie palącego żaru. Kiedy je nakarmiłem, były zadowolone; kiedy byli zadowoleni, stawali się dumni; potem o mnie zapomnieli. Przyjdę więc do nich jak lew”.

Jeremiasz mówi w podobny sposób w Księdze Jeremiasza 24:7: „Dam im serce, aby poznali mnie, że ja jestem Jahwe. Będą moim ludem, a ja będę ich Bogiem, bo powrócą do mnie z całego serca”. To, że ten rodzaj wiedzy jest ściśle powiązany z postępowaniem ludzi, jest widoczne w innym fragmencie, w Księdze Jeremiasza 22:15, gdzie czytasz, a to dotyczy Szalluma, syna Jozjasza: „Mówi:,, Zbuduję sobie wielki pałac z przestronnymi górnymi pokojami. ... Czy to czyni cię królem, gdy masz coraz więcej cedru? Czy twój ojciec nie miał jedzenia i picia? Robił to, co było słuszne i sprawiedliwe, więc wszystko poszło mu dobrze. Bronił sprawy biednych i potrzebujących, więc wszystko poszło dobrze. Czy nie to właśnie znaczy znać mnie? mówi Pan”. Widzimy również związek między proroczą terminologią związaną z relacjami traktatowymi. Chociaż *berit* nie jest często używany, obecny jest kompleks idei związanych z przymierzem. Z obszernego fragmentu JA Thompsona, słownictwo przymierza wyciąga część języka, który jest językiem przymierza, z którego możesz nie zdawać sobie sprawy, patrząc na słowa. Mówi: „Ogólnie rzecz biorąc, zarówno w Starym Testamencie, jak iw traktatach bliskowschodnich strony były określane z jednej strony jako „król” lub „pan”, az drugiej jako „sługa”. Postanowienia przymierza były znane jako „słowa” lub „przykazania”. Wszystkie traktaty i przymierza miały „świadków” złożonej „przysięgi”. Czasowniki „rządzić”, „kochać”, „służyć”, „błogosławić”, „przeklinać”, „być posłusznym”, „przysięgać”, „powodować przysięgę”, „powoływać na świadków” i inne, wszystkie należą do tego samego generała Sitz im Leben, a mianowicie społeczeństwu zwierzchników-wasali, które dało początek traktatom bliskowschodnim i które dostarczyło wymownej metafory wyrażenia przymierza” i *yada'* jest tam zawarta.

Wzorzec literacki: przekleństwa przymierza Drugi to literacki wzór przymierza, któremu już się przyglądaliśmy. Trzecią kategorią jest stosowanie przekleństw przymierza. Hillers zwraca uwagę: „ Bo raz po raz stwierdzamy, że prorocy formułują swoje wyrocznie nieszczęścia w kategoriach

odzwierciedlających przekleństwa związane z traktatami”, podobnie jak Księga Kapłańska 26 i Powtórzonego Prawa 28, znane „, ponieważ jest to długa lista przekleństw związanych z przymierze z Jahwe — mówi, co się stanie: „Jeśli odrzucicie moje ustawy i znienawidzicie moje prawa, tak że nie wykonacie wszystkich moich przykazań i tym samym nie złamiecie mojego przymierza”. To przekleństwa traktatowe . Staje się to ważne w Księdze Amosa 3:10, gdzie staje się to ważne dla oceny proroków. Wiele współczesnych badań proroków poświęcono psychologii proroczej, próbując uchwycić ich stany umysłu. Troszczyli się o monoteizm i sprawiedliwe życie. Ale perspektywa, którą rozważaliśmy, zakłada, że prorocy są postaciami, które używały kluczowych zwrotów z historii Izraela i przymierza, a nie z własnej świadomości. Ich wyrocznie to po prostu klątwy przymierza. Oni po prostu wracają do swoich fundamentów z Księgi Powtórzonego Prawa 28 i Księgi Kapłańskiej 26.

B. Amosa 4

Przejdźmy teraz do rozdziału 4. To jest przykład właśnie tego. Widzicie w 4:6-12 Amos mówi: „Dałem wam puste żołądki w każdym mieście i brak chleba w każdym mieście, a jednak nie wróciliście do mnie”. Ten refren „jeszcze nie wróciłeś do mnie” powtarza się pięć razy. To jest w 6b, 8b: „Ludzie zataczali się od miasta do miasta po wodę, ale nie mieli dość, aby się napić, a jednak nie wróciliście do mnie”. 9b i 10b: „Zesłałem na was plagi, tak jak na Egipt, zabiłem mieczem waszych młodzieńców... a jednak nie wróciliście do mnie. ” Jest w 11b, „ale nie wróciłeś do mnie”. A potem w 12: „Dlatego tak ci zrobię”. Bóg zesłał wiele ostrzeżeń w formie przekleństw przymierza, ale nie docierały one do nikogo

Przejdź do Księgi Powtórzonego Prawa 28 i Księgi Kapłańskiej 26 i zanotuj listę wersetów w swoim zarysie. Przekonasz się, że w wersecie 6 Księgi Amosa 4 jest głód. Wróć do Księgi Powtórzonego Prawa 28:17 i 18, gdzie czytamy: „Twój kosz i dzieża będą przeklęte. Przeklęty będzie owoc twojego łona, plony twojej

ziemi, cielęta z twoich bydła i jagnięta z twoich trzód”. Wróc do Amosa 4:7, 8 — masz suszę. „Zesłałem deszcz na jedno miasto, ale wstrzymałem go na inne. Na jednym polu padał deszcz; inny nie miał nic i wysechł”. Powtórzonego Prawa 28:23, „Niebo nad twoją głową będzie spiżowe, a ziemia pod tobą żelazna. Pan obróci deszcz w twoim kraju w proch”. Amosa 4:9a, pleśń, „Dotknąłem waszych ogrodów i winnic zarazą i pleśnią”. Powtórzonego Prawa 28:22: „Pan dotknie cię wyniszczającą chorobą, gorączką i zapaleniem, upałem i suszą, zarazą i pleśnią”. Amosa 4:9b, szarańcza, „Szarańcza pożarła twoje figi i drzewa oliwne”. Powtórzonego Prawa 28:38 i 42: „Będziesz dużo siał na polu, ale mało zbierzesz, bo pożre je szarańcza”. Wysłałem je, ale nie skłoniło to was do pokuty. Na koniec w wersecie 11: „jeszcze nie wróciliście do mnie”.

Następnie wersecie 12: „Dlatego tak ci uczynię, Izraelu”. Co on zamierza zrobić? Nie mówi . „A ponieważ ja ci to uczynię, przygotuj się na spotkanie z twoim Bogiem, Izraelu”. Jest to wyrażenie niepełne. Niektórzy sugerują, że czasowniki zagięły i można je znaleźć w 3:14b: „Zniszczę ołtarze Betel, rogi ołtarza zostaną odcięte”. Więc miałbyś: „Dlatego tak ci uczynię, Izraelu”, a potem dodałbyś: „Zniszczę ołtarze...”. Ale to jest całkowicie arbitralne - mogło zostać wciągnięte z dowolnego miejsca. To zrozumiałe. Przechodzisz przez te wszystkie grzechy i „nie wróciłeś do mnie”. Oznacza to, że będzie gorzej niż to, co już się wydarzyło. Wydaje mi się, że tym, czego Izrael może się spodziewać w tym punkcie kulminacyjnym, są przekleństwa przymierza. Myślę, że właśnie to jest tu zasugerowane i co jest zrozumiałe bez mówienia tego. Wróc do Księgi Kapłańskiej 26:27 i kontynuuj: „Jeśli pomimo tego”, to znaczy te przekleństwa przymierza spadną na ciebie z powodu twojego nieposłuszeństwa, „nie usłuchasz mnie, ukarzę cię za twoje grzechy siedem razy ”. Wersecie 31 : „Obrócę wasze miasta w ruiny”. Wersecie 32: „Zniszczę ziemię”. Wersecie 33: „Rozrzucę was między narody, wyciągnę miecz i będę was ścigał. Wasza ziemia zostanie spustoszona, a wasze miasta legną w gruzach”. Więc to jest to, co pojawia się na końcu proroczego przesłania, jeśli nadal nie powrócisz do Boga. Wydaje mi się więc, że

zostanie to zrozumiane. To właśnie zrobię, rzucając przekleństwa przymierza na tych, którzy odmawiają pokuty i tych, którzy nie chcą „wrócić do mnie”.

Następnym razem przyjrzymy się szczegółowo zakończeniu Amosa 9:11-15 i jego cytacjom w Dziejach Apostolskich 15.

Przepisywane przez Teda Hildebrandta
Z grubsza zredagowany przez Teda Hildebrandta
Ostateczna edycja autorstwa Katie Ells
Ponownie opowiedziane przez Teda Hildebrandta

Robert Vannoy, Podstawy prorocत्व biblijnych, Wykład 22

Amosa 9:11-15

Amosa 9:11-15 Obietnica przyszłych błogosławieństw

Przyjrzymy się Amosowi 9:11-15, który dotyczy czwartej części księgi: „Obietnica przyszłego błogosławieństwa”. Tutaj Amos stawia nutę nadziei na tle wielu poprzedzających wyroków. Odbyło się wiele dyskusji na temat dwóch kwestii odnoszących się do tej ostatniej części książki.

1. Autentyczność Po pierwsze, kwestia jej autentyczności, to znaczy, czy tę sekcję należy przypisać samemu Amosowi, czy też jest to coś, co zostało dołączone do księgi w późniejszym czasie? Linia argumentacji używana przez tych, którzy kwestionują autentyczność, mówi, że implikowane tło historyczne nie pochodzi z czasów Amosa. Sytuacja wskazana w końcowych wersetach jest taka, że Juda została wzięta do niewoli przez Babilończyków.

Co więcej, trudno uwierzyć, że w czasach, gdy dynastia Dawida trwała, ludziom nakazano szukać odbudowy jego „zawalonej chaty”, zasypania „wyłomów”, podniesienia „jego ruin” i jego odbudowę „jak za dawnych dni” (w. 11). Innymi słowy, w Epilogu następuje zmiana punktu widzenia; a problem staje się podobny do autorstwa Izajasza.

Pamiętasz, jak omawialiśmy tę kwestię w odniesieniu do Izajasza, kiedy mówił o powrocie Izraela? Tak więc ta sama linia argumentacji jest tutaj używana. W odpowiedzi powiem tylko bardzo krótko, że myślę, że z pewnością można zadać pytanie, dlaczego prorok nie zakłada z góry wystąpienia tego, co przepowiedział? Amos mówi, że pójdziesz do niewoli poza Damaszkiem. Mówi, że twoje budynki zostaną zniszczone. Twój wojownicy nie uciekną. Dlaczego Amos, który przepowiedział upadek Jerozolimy w 2:4-5, nie mógł założyć, że tak się stało, a potem spojrzeć poza to. Innymi słowy, nie wydaje mi się, aby była to przekonująca argumentacja, dlatego też nie powinno być żadnych wątpliwości co do autentyczności tej ostatniej części książki.

2. Pytania dotyczące interpretacji Amosa 9:11-15 Ale nie sędzę, aby ta kwestia była tak istotna jak druga kwestia. Druga kwestia to kwestia interpretacji, jak rozumiesz Amosa 9:11-15. Jak mamy interpretować wersety od 11 do 15 w rozdziale 9, w tym użycie wersetów 11 i 12 przez Jakuba na soborze jerozolimskim w Dziejach Apostolskich 15? Dla mnie jest tu dwutorowe pytanie. Jak rozumiemy to, co tutaj powiedział i jak wykorzystał to Jakub na soborze jerozolimskim? Ale także bardziej wewnątrz do Amosa 9:11-15: jaki jest związek w interpretacji wersetów 11 i 12 tego fragmentu z interpretacją wersetów 13 i 15? Innymi słowy, czy ten fragment jest jednostką, w której mówi zasadniczo o tej samej rzeczy, czy też istnieje jakiś rodzaj dysjunkcji między 11 a 12 a 13 i 15? Jak odnosisz 11 i 12 do 13-15?

Amosa 9:11-15 i Dzieje Apostolskie 15:12-19 JA Motyer mówi o Amosie 9:11-15: „Ogólnoświatowe panowanie Dawidowego Mesjasza jest regularną cechą proroczą i zajmuje ważne miejsce w królewskich Psalmach. Wojenną metaforę w wielu z tych fragmentów należy oczywiście rozumieć w kategoriach „zwróć uwagę na jego sformułowanie tutaj” „królowania Pana Jezusa Chrystusa i misyjnej ekspansji kościoła. Jest to interpretacja autoryzowana przez NT w Dziejach Apostolskich 15:12-19”. Innymi słowy, kiedy Jakub cytuje Amosa 9 w dyskusjach na Soborze Jerozolimskim, interpretuje Amosa 9 jako mówiącego o królowaniu Pana Jezusa Chrystusa w odbudowie upadłej chaty Dawida i misyjnej ekspansji kościoła. Jest to dość powszechna interpretacja, która pojawia się w wielu twoich własnych artykułach.

OT Allis w *Prophecy and the Church* mówi o Amosie 9: „Prawdopodobnie najlepszy fragment Nowego Testamentu do sprawdzania poprawności dyspensacyjnej metody interpretacji Pisma Świętego”. Tak więc Allis jest milenialistą i zdecydowanie sprzeciwiał się dyspensacyjnej metodzie interpretacji.

Zwróć uwagę na notatki Old Scofield w Dziejach Apostolskich 15,

stwierdzenie dotyczące użycia Amosa 9 w Dziejach Apostolskich 15: „W dyspensacji jest to najważniejszy fragment Nowego Testamentu”. Więc jest dla mnie interesujące z dyspensacyjnej strony tej debaty, jak również z amillenalistycznej strony debaty, że niezgoda, która ma związek z tym fragmentem, jest bardzo ważna.

Fragment ten był używany w sposób JA Motyera i OT Allisa, a także przez wielu członków milenijnej szkoły interpretacji. Wnioski wyciągnięte z tego fragmentu użyte tutaj w Nowym Testamencie są następnie wykorzystywane do wspierania podobnych interpretacji innych starotestamentowych prorocत्व o królestwie jako odniesień do kościoła. Innymi słowy, jeśli, jak mówi w Amosa 9 wersecie 12, że „mogą posiąść resztę Edomu”, a w Dziejach Apostolskich 15, że „posiadanie pozostałości Edomu” zostało zmodyfikowane, aby powiedzieć: „aby resztką ludzi mogła szukać Pana” w wersecie 17. Jeśli to jest interpretacja oświadczenia Amosa, to można powiedzieć, że masz interpretację symboliczną tego oświadczenia o Edomie, które zostało przyjęte przez Sobór Jerozolimski.

Amillenarny punkt widzenia Linia argumentacji rozwinięta przez zwolenników tego punktu widzenia jest następująca. Po pierwsze, w wersecie 11 Księgi Amosa 9 podniesienie upadłego przybytku Dawida jest traktowane jako odniesienie do mocy Chrystusa jako Syna Dawida w obecnym czasie głoszenia ewangelii. Innymi słowy, werseł 11 mówi: „W owym dniu przywrócę upadły namiot Dawida, naprawię jego ruiny i odbuduję go”. To jest mówienie o Chrystusie i spełnia się w obecnym czasie głoszenia ewangelii. Theodore Laetsch komentuje: „On podniesie upadłą chatę i podniesie ją do chwały znacznie przewyższającej jej najwyższą dawną świetność... spełniło się to w dniach Mesjasza. Jezus i Apostołowie rozpoczęli swoje dzieło od wezwania do pokuty zagubionych owiec z domu Izraela. Wśród tych nawróconych Żydów było niewątpliwie wielu członków dziesięciu plemion. W Kościele Nowego Testamentu wyrwa dzieląca północne i południowe królestwo Izraela zostanie

naprawiona”. Tak więc jego wypełnienie dotyczy pierwszego przyjścia i ustanowienia kościoła we wczesnych ewangeliach.

ST Allis w *Proroctwie i Kościele* mówi: „Słowa „podniosę upadły przybytek Dawida” nie odnoszą się do przyszłego królestwa Dawidowego”, ani nie ma związku z podniesieniem upadłego klanu Dawida w związku z Chrystusem podczas drugiego przyjścia. Jest to pierwsze przyjście i nie odnosi się do przyszłego królestwa Dawida . „Dom Dawida, potężne królestwo Dawida i Salomona, upadło do poziomu nędznego ‚szałasu’. Kiedy Immanuel, Jezus, Syn Dawida, urodził się w Betlejem, był zapowiadany i wysławiany przez aniołów; a wcielenie Drugiej Osoby Trójcy jako Syna Dawida było początkiem podniesienia upadłego szałasu Dawida. A kiedy Syn Dawida zwyciężył śmierć i zlecił Swoim uczniom słowa: „Dana mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi”, zażądał suwerenności o wiele większej niż Dawid kiedykolwiek znał lub o której marzył.

Tak więc, kiedy Piotr i inni apostołowie oświadczyli, że Bóg wskrzesił Jezusa i „wywyższył go na swoją prawicę, aby był Księciem i Zbawicielem”, upierali się, że potężne czyny, których mogli dokonać, były bezpośrednim ćwiczeniem poprzez im swojej suwerennej władzy”. Tak więc werset 11 został zinterpretowany jako mówiący o pierwszym przyjściu Chrystusa, Jezusie podnoszącym upadły dom Dawida.

Werset 12 brzmi: „Aby posiadli resztkę Edomu i wszystkie narody, które noszą moje imię, wyrocznia Pana”. Posiadanie resztek Edomu jest równoznaczne z „nawróceniem pogan”. Opiera się to na zmianie sformułowania w cytowanym fragmencie Amosa w *Dziejach Apostolskich* 15:17, gdzie zamiast „posiadania Edomu” czytamy : „Aby pozostali ludzie szukali Pana, a wszystkie narody na którego nazywa się moje imię”. Ta znacząca zmiana w sformułowaniach jest interpretowana jako celowa i natchniona interpretacja fragmentu Amosa, za pomocą którego ST jest podniesiona do wyższego poziomu znaczenia. Odchodzisz od posiadania pozostałości Edomu do reszty ludzi szukających Pana. Należy jednak zauważyć, że Jakub cytuje treść Septuaginty .

Przejdziemy do rozdziałów od 13 do 15. Wersety od 13 do 15 brzmią: „Nadchodzą dni, wyrocznia Pana, kiedy żniwiarz zostanie dogoniony przez oracza, a plantator – przez tłoczącego winogrona. Młode wino będzie kapać z gór i płynąć ze wszystkich pagórków. przywrócę mój wygnany lud, Izrael; odbudują zrujnowane miasta i zamieszkają w nich. Zasadzą winnice i będą pić wino; założą ogrody i będą jeść ich owoce. Zasadzę Izraela na jego ziemi, aby już nigdy nie został wyrwany z ziemi, którą im dałem, mówi Pan”. Z tej perspektywy interpretacyjnej pierwsze przyjscie i nawrócenie pogan są w wersecie 12. Wersety od 13 do 15 są zwykle traktowane jako opis Kościoła chrześcijańskiego za pomocą języka symbolicznego.

Pozwólcie, że przeczytam tutaj ze strony 192 Laetscha, gdzie mówi o wersecie 13: „Żniwiarza dogoni oracz, a siewcę ten, który wydeptuje winogrona”. Mówi: „oracz przygotowujący glebę pod nowy zasiew dogoni żniwiarza. Pracowite zbieranie plonów z nasion zasianych przez siewcę w glebie przygotowanej przez orkę. Z drugiej strony deptacz winogron doścignie człowieka, który pilnie sieje nasiona na przyszłe plony. Innymi słowy, o czym tu mowa? W Kościele Chrystusowym będzie nieustanne przygotowywanie i poszukiwanie herezji, żniwo i żniwo w Kościele Chrystusowym, przygotowywana jest praca polegająca na wysyłaniu misjonarzy, którzy głoszą słowo, które będzie trwało wiecznie. I tak samo ciągle będzie radosne zbieranie snopów poprzez przyprowadzanie nawróconych do kościoła”. I jest to zgodne z fragmentem Amosa, ale werset 15 mówi: „Zasadzę Izraela na jego własnej ziemi, aby już nigdy nie był wykorzeniony”. O czym to jest mowa? To powiedziawszy, werset 15 to „Język Starego Testamentu dla takich prorocत्व Nowego Testamentu, jak Jan 10:27, który mówi: „ Nikt nigdy nie wyrwie ich z moich rąk ”, bezpieczeństwo wierzącego”. Tak więc wersety od 13 do 15 w ten sposób interpretując fragment są zwykle traktowane w przenośni jako opis kościoła. Anthony Hoekema traktuje je jako opis stanu wieczności, a nie kościoła, ale można by zapytać, dlaczego nacisk kładziony jest na Izrael ? „Zasadzę Izraela na jego własnej ziemi,

przywrócę mój wygnany lud, Izrael; odbudują zrujnowane miasta”.

Pogrubiłem tam twoje materiały informacyjne, zobacz Anthony Hoekema *The Bible and the Future*, aby zobaczyć przykład, jak dokładnie użyć hermeneutyki, którą można zastosować również do innych fragmentów. To jest kwestia znaczenia tego konkretnego fragmentu i jego użycia w Nowym Testamencie, ponieważ interpretatorzy tej szkoły myślenia czerpią z niego swoje zasady interpretacji. Oto, co mówi Hoekema: „Proroctwa tego rodzaju mogą jednak spełniać się także w *przenośni*. Biblia podaje wyraźny przykład takiego spełnienia. Odwołuję się do cytatu z Amosa 9:11-12 w *Dziejach Apostolskich* 15:14-18. Na soborze jerozolimskim, jak podano w *Dziejach Apostolskich* 15, najpierw Piotr, a następnie Paweł i Barnaba opowiadają, jak Bóg przywiódł wielu pogan do wiary poprzez ich posługi. Jakub, który najwyraźniej przewodniczył radzie, mówi teraz: „Bracia, posłuchajcie mnie”. Szymon [Piotr] opowiedział, jak Bóg najpierw nawiedził pogan, aby wybrać z nich lud dla swego imienia. A z tym zgadzają się słowa proroków, jak napisano: „Potem powrócę i odbuduję upadły dom Dawida; Odbuduję jego ruiny i wzniosę go, aby pozostali ludzie szukali Pana i wszyscy poganie, nad którymi wzywano mojego imienia, mówi Pan, który to oznajmił od wieków” (Ps. *Dzieje Apostolskie* 15:14-18). Jakub cytuje tutaj słowa Amosa 9:11-12. Jego postępowanie wskazuje, że w jego ocenie przepowiednia Amosa o podniesieniu upadłego szałas lub przybytku Dawida („W owym dniu podniosę upadły szałas Dawida...”) spełnia się właśnie teraz, ponieważ Poganie gromadzą się we wspólnocie ludu Bożego. Mamy zatem w samej Biblii wyraźny przykład przenośnej, niedosłownej interpretacji fragmentu Starego Testamentu dotyczącego przywrócenia Izraela... Tutaj więc sam Nowy Testament interpretuje starotestamentowe proroctwo o przywróceniu Izraela w sposób niedosłowny. A potem zauważ jego następny komentarz. „Niewykluczone, że inne tego typu proroctwa również należy interpretować w *przenośni*. Innymi słowy, oto biblijny przykład tego rodzaju interpretacji, więc dlaczego nie mogą użyć tej metody interpretacji z innymi proroctwami, które odnoszą się do przyszłości Izraela?

Przynajmniej nie możemy upierać się, że wszystkie proroctwa dotyczące przywrócenia Izraela muszą być interpretowane dosłownie.

Interpretacja Amosa 9:11-15

1. Amosa 9:12

Przyjrzyjmy się teraz tym kwestiom interpretacyjnym trochę dalej. To, co chcę zrobić, to zacząć od punktu drugiego, wersetu 12, w Amos 9. Zrobiłem punkt pierwszy werset 11, punkt drugi werset 12, punkt trzeci wersety 13-15. Możesz podzielić fragment Amosa na werset 11, werset 12 i wersety 13-15 oraz punkty pierwszy, drugi i trzeci. Chcę najpierw przyjrzeć się punktowi drugiemu, ponieważ myślę, że punkt drugi, czyli werset 12 fragmentu Amosa 9, jest sednem problemu. Więc spójrz na to po pierwsze i myślę, że werset 12 jest punktem o szczególnym znaczeniu, ponieważ po pierwsze, cytat z Nowego Testamentu, który z niego pochodzi, a po drugie myślę, że wniosek, który wyciągasz dotyczący kwestii interpretacji w wersecie 12 Amosa, ma ważne znaczenie jak zinterpretujesz werset 11 oraz wersety 13-15. Innymi słowy, myślę, że sedno tego znajduje się w wersecie 12 i określ, co zrobisz w wersecie 11 i wersetach 13-15.

Darash (szukać) LXX i DSS lub Yarash (opętać) MT

Więc patrząc najpierw na werset 12, jest problem z tekstem. Niektórzy z was na to trafili. Artykuł Allana MacRae z 1953 roku w „Scientific Approach to the Old Testament” odnosi się do tego fragmentu 9 Amosa. Zauważa, że inni również zauważyli, że sformułowania w Dziejach Apostolskich są cytatem z Septuaginty. Innymi słowy, kiedy Jakub cytuje Amosa, język, którego używa, zgadza się z Septuagintą. Nie zgadza się to z tekstem masoreckim w Amosa 9. Allis również się z tym zgadza. MacRae zauważa jednak dalej, że jeśli istnieje jakiegokolwiek podniesienie starotestamentowego proroctwa do wyższego poziomu znaczenia, jak sugerują interpretatorzy amilenialistów, to początkowo uczyniła to Septuaginta, a nie Jakub. Z pewnością nieznanymi autorów Septuaginty nie należy uważać za natchnionych.

Jak więc wyjaśnimy różnicę między Septuagintą a tekstem masoreckim? MacRae sugeruje, że najbardziej logiczną odpowiedzią jest to, że Septuaginta i tekst hebrajski były zgodne w czasie Soboru Jerozolimskiego i że w obu znaleziono to samo sformułowanie. Jeśli Jakub użył cytatu, który różnił się od tego, co ludzie na soborze uznali za oryginał hebrajski, dlaczego ktoś nie powiedział: „chwileczkę, niedokładny cytat ze ST nie będzie podstawą do rozstrzygnięcia tej kwestii” tej rady dla nas!” Tym, co czyni tę sugestię szczególnie wykonalną, jest zmiana tylko jednej hebrajskiej litery, *jod* do *Daleth*, które i tak łatwo można pomylić, daje oryginał hebrajski zgodny z Septuagintą, plus dodanie dwóch liter samogłoskowych, które mogły zostać wprowadzone do tekstu hebrajskiego po czasie tłumaczenia Septuaginty. Innymi słowy, kluczowym słowem jest tutaj *yarash* (opętanie) czy też *darash* (szukanie), „Aby mnie 'szukali'? „Szukać” zakłada *darash* zamiast *yarash* (opętać), jeśli to *yodh* zostało zmienione na *daleth*. Widzicie tak zwany *vorlage*, który był tekstem hebrajskim, który został przedstawiony tłumaczom Septuaginty. Mógł to być taki, który jest zgodny ze sposobem, w jaki Nowy Testament cytuje Amosa.

Ta sugestia, a jest to coś, czego MacRae nie był świadomy, ponieważ nie zostało to wspomniane w artykule, jest wzmocniona obserwacją J. de Waarda, że jeden ze Zwojów znad Morza Martwego 4QFlor 1.12 nie jest jednym z tekstów biblijnych ze Zwojów znad Morza Martwego. Jest to tekst, który zawiera antologię tekstów, które koncentrują się wokół obietnicy Dawida z 2 Samuela 7 i zawiera aluzję do Amosa 9:11-12. Sformułowanie hebrajskie dokładnie odpowiada sformułowaniu w cytacie z Dziejów Apostolskich. Innymi słowy, wraz z 4QFlor 1.12 w Zwojach znad Morza Martwego istnieje tekst hebrajski, który pasuje do tłumaczenia tego wersetu z Dziejów Apostolskich, a nie do tłumaczenia tekstu masoreckiego Amosa. De Waard komentuje: „ Nie byłoby potrzeby zadawania tego pytania, gdyby uważne zbadanie poprawki 9,11 w 4QFlor I.12 oraz w Dziejach Apostolskich 15,16 nie zmusiło nas do tego. Forma tekstu cytatu Amosa w Dziejach Apostolskich różni się od tekstu masoreckiego i Septuaginty ,

ale jest dokładnie taka sama jak w 4QFlor”. W Dziejach Apostolskich Septuaginta jest w wersecie 16, a nie w wersecie 17. W Zwojach znad Morza Martwego mamy *darash* (poszukiwać) zamiast *yarash* (opętać). Wydaje się, że ta sugestia ma dodatkową wagę, ponieważ obecnie mamy na to dowody w Zwojach znad Morza Martwego.

Ale po drugie, jaka kwestia była przedmiotem dyskusji na soborze jerozolimskim i jak prorocstwo Amosa odnosi się do tej kwestii? Innymi słowy, w jaki sposób Jakub rozwija swoją argumentację i dochodzi do wniosku, że przybyli na sobór jerozolimski na podstawie tego cytatu z fragmentu Amosa? Kwestia omawiana na Soborze Jerozolimskim wymaga jasnego zrozumienia. Problemem nie było to, czy poganie mogą stać się chrześcijanami. Ta kwestia została już rozstrzygnięta, wróć do Dziejów Apostolskich 1:1-18: „Duch Święty zstąpił na nich, jak na nas”. Problem polegał na tym, czy nawróceni poganie również będą musieli zostać obrzezani. To znaczy, czy musieliby najpierw stać się żydowskimi prozelitami, aby zostać zaakceptowanymi przez Kościół. Otwórz się na Dzieje Apostolskie 15:5-6: „Wtedy niektórzy spośród wierzących, którzy należeli do stronnictwa faryzeuszy, powstali i rzekli: Poganie muszą być obrzezani i zobowiązani do przestrzegania prawa Mojżesza”. Apostołowie i starsi spotkali się rozważyć to pytanie. Czy musimy obrzezać tych pogan, aby mogli stać się członkami kościoła? Aby rozstrzygnąć tę kwestię, Jakub cytuje fragment Amosa. Kto musi być obrzezany? Jego argumentacja jest następująca.

Najpierw podsumowuje odniesienie Piotra do nawrócenia Korneliusza i jego rodziny w wersecie 14. Przejdź do Dziejów Apostolskich 15 werset 13: „Kiedy skończyli, Jakub przemówił: 'Bracia, posłuchajcie mnie. Szymon opisał, jak Bóg na początku okazał swoją troskę, biorąc sobie lud spośród pogan”. Widzicie, Piotr wstał, wróćcie do wersetu 7. On wstał i zwrócił się do nich: „Bracia, wiecie, że niektórzy dawno temu Bóg dokonał wśród was wyboru, aby poganie usłyszeli z moich ust orędzie ewangelii i uwierzyli. Bóg, który zna serca, pokazał, że ich przyjmuje, dając im Ducha Świętego, tak jak nam. Nie uczynił

żadnej różnicy między nami a nimi, ponieważ oczyścił ich serca przez wiarę. Dlaczego więc próbujecie Boga wystawiać na próbę, wkładając uczniom na szyję jarzmo, którego ani my, ani nasi ojcowie nie byliśmy w stanie udźwignąć? NIE! Wierzmy, że dzięki łasce naszego Pana Jezusa jesteśmy zbawieni, tak jak oni”. Dlatego Jakub wstaje i mówi: „Szymon opisał, jak Bóg na początku okazał swoją troskę, biorąc spośród pogan lud dla siebie”.

Amosa 9:12 Cytat z Dziejów Apostolskich 15 – Prosty cytat niekoniecznie cytat spełnienia Powrót do materiałów informacyjnych, punkt b. Następnie mówi, że zgadzają się z tym słowa Amosa. W rzeczywistości mówi, że zgadzają się z tym słowa proroków, a następnie cytuje Amosa. Nie mówi, że fragment Amosa przepowiedział konkretną sprawę opisaną przez Piotra, tj. nawrócenie pogan i początek kościoła. Musimy pamiętać, że przedmiotem sporu na soborze jerozolimskim nie było to, czy poganie mogą się nawrócić; ale raczej, czy poganie będą zobowiązani do obrzezania i przestrzegania prawa Mojżesza. Nie jest logiczne twierdzenie, że Jakub zacytował starotestamentową przepowiednię mówiącą, że poganie przyjdą do Chrystusa, a następnie wyciągnął z tego wniosek, że skoro ST mówi, że poganie dojdą do poznania Chrystusa, nie muszą być obrzezani. Taki wniosek nasuwałby pytanie, które zostało zadane. Interpretacja, która utrzymuje, że Jakub cytował werset, aby ustalić, że poganie zostaną nawróceni, nie odnosi się bezpośrednio do kwestii obrzezania. Ponieważ Sobór zgodził się przyjąć radę Jakuba, musimy założyć, że cytowany przez niego fragment odnosił się w jakiś sposób do kwestii obrzezania. Interpretacja milenijna zwykle nie daje odpowiedniego uznania w tej kwestii. Kwestią pewności nie jest to, czy poganie mogą się nawrócić – tak, mogą się nawrócić – ale kiedy to nastąpi, czy musimy ich obrzezać, czy nie? Jeśli przyjmie się, że fragment Amosa mówi o eschatologicznym królestwie i o wypełnieniu po Soborze Jerozolimskim, użycie tego fragmentu przez Jakuba nabiera innego znaczenia.

Amosa 9:11 w Dziejach Apostolskich 15

Zauważ, że Jakub mówi o pojawieniu się Piotra, mówiąc: „Szymon oznajmił, jak Bóg **na początku** okazał swoją troskę, biorąc spośród pogan lud dla siebie”. To dość niezręczne stwierdzenie. Zauważcie, jak tu pogrubiłem, „na początku”. Dlaczego umieszcza to „na pierwszym miejscu”? Następnie podsumowuje to, co powiedział im Piotr. Kiedy Jakub łączy cytat z Amosa z nawróceniem pogan, mówi (werset 16a) „**Potem** powrócę i ...” Jakubowe „**po tym**” ciągnie się z „**na początku**” w. 14 i jest wyraźną modyfikacją hebrajskiego brzmienia Amosa 9:11. Innymi słowy, jak czytamy w Dziejach Apostolskich, Jakub mówi: „Bóg najpierw to uczynił... potem powrócę”. Tak więc w Dziejach Apostolskich jest taka kolejność: „na początku”, potem „po tym”. Jest to wyraźna modyfikacja hebrajskiego brzmienia Amosa 9:11. W hebrajskim brzmieniu Amosa 9:11 nie jest powiedziane „po tym”. Księga Amosa 9:11 zaczyna się: „W owym dniu wskrzeszę”. Kiedy Jakub cytuje „w owym dniu podniosę”, zastępuje je „potem powrócę i podniosę upadły przybytek Dawida”. Słowa „potem powrócę” nie występują w hebrajskiej księdze Amosa ani w Septuagincie. Wydaje się, że nie ma wątpliwości, że Jakub celowo zastąpił ogólne określenie czasu, od którego zaczyna się fragment Amosa, „potem powrócę i podniosę upadły przybytek Dawida”. James wprowadza ten cytat, umieszczając go w bardziej konkretnych ramach czasowych.

Więc jeśli Bóg na początku wzbudził pogan, a potem powróci, to nie jest to pierwsza połowa, ale druga połowa. Ponadto, jak zauważono wcześniej, Jakub nie mówi, że Amos przepowiedział, że Bóg nawiedzi pogan, aby wziąć z nich lud swojego imienia, Dzieje Apostolskie 15:14b. Ponieważ mówi: „Z tym zgadzają się słowa proroków”. Jakub nie sugeruje, że Amos konkretnie przepowiedział wydarzenia, które opisał Piotr, ale raczej sugeruje, że Amos, i to jest sedno sprawy, przewiduje czas, kiedy taki lud już będzie istniał.

A zatem według Jakuba to, co mówi Amos, zgadza się z faktem zanotowanym przez Piotra i Pawła, że Bóg zaczął „nawiedzać pogan, aby wziąć z

nich lud dla swego imienia”. Jeśli czyta się cały fragment mając na uwadze te rozważania, to nietrudno dostrzec związek tego fragmentu z kwestią obrzezania. Dla członków rady argumentacja wydaje się być całkiem jasna. Pamiętajcie, że na soborze dyskutowano nie o tym, czy poganie mogą zostać chrześcijanami, ale czy mogą stać się chrześcijanami i pozostać poganami. Tak więc cytaty z Amosa musi w jakiś sposób dawać jasny i logiczny powód, dla którego sobór zdecydował, że nowo nawróceni poganie nie muszą być obrzezani. Czyni to tylko wtedy, gdy jest rozumiane jako opis sytuacji, która będzie istniała w czasie, gdy Chrystus powróci, aby ustanowić swoje królestwo. Jeśli Amos nie mówi o tym przyszłym czasie, kiedy będą poganie, nad którymi zostanie wezwane imię Chrystusa, ale jedynie przepowiada, że poganie będą zbawieni, to proroctwo nie ma wyraźnego związku z kwestią obrzezania.

Wniosek:

Wniosek: Ci, którzy interpretują cytaty z Amosa jako opis ustanowienia kościoła, są jednymi z tych, którzy przypisują Jakubowi „przenośną interpretację Amosa”, podczas gdy w rzeczywistości po prostu cytował on poprawne teksty Starego Testamentu, o czym świadczy Morze Martwe Przewiń rękopisy, które następnie zostały uszkodzone. Po drugie, biorą cytaty w sposób, który nie ma związku z głównym pytaniem, czy nawróceni poganie muszą być obrzezani. I po trzecie, lekceważą język, w którym Jakub wprowadza cytaty, pomijając wyrażenie Amosa „w owym dniu” i zastępując je „potem powrócę”, aby wskazać konkretny czas, w którym proroctwo Amosa się spełni. Innymi słowy, wydaje się, że istnieje sekwencja, w której Jakub mówi: „Bóg na początku okazał troskę, biorąc pogan jako lud dla siebie”, podsumowując dyskusję Piotra na temat nawrócenia pogan. A potem mówi, że słowo Boże zgadza się z tym. Następnie zamiast „w owym dniu” mówi „po tym”, „po tym powrócę”. Po nawróceniu pogan powrócę. A kiedy powrócę, widzicie w wersecie 17, będą poganie, którzy będą nosić moje imię. W tym dniu będą istnieć poganie, nad którymi wzywane jest imię Pana. Jeśli poganie

są obecni w czasie drugiego przyjścia Chrystusa, nad którym wzywane jest imię Pana, to oczywiście poganie nie muszą być obrzezani. Wydaje mi się, że to jest argumentacja.

Implikacje dla Amosa 9:11 i 9:13-15 Wróćmy teraz. Jeśli przyjmiesz taki pogląd na werset 12, może to mocno zmienić interpretację wersetu 11 jako odniesienia do eschatologicznego królestwa Chrystusa podczas drugiego przyjścia, a nie do Kościoła podczas pierwszego przyjścia Chrystusa. I wydaje się, że również wtedy, w odniesieniu do wersetów 13-15, sugerowałoby to, że powinniśmy czytać 13-15 jako opis warunków, które będą istnieć w tym czasie, a nie jako symboliczny opis Kościoła. Zauważ, że J. Barton Payne zajmuje pozycję mediacyjną. Uważa werset 11 za odrodzenie linii Dawida podczas pierwszego przyjścia Chrystusa. Następnie widzi wypełnienie Amosa 9:12 jako wprowadzenie pogan do Izraela, czyli do Kościoła. Przyjmuje wyrażenie „po tym i powrócę” w Dziejach Apostolskich 15:16 w znaczeniu po wygnaniu i zachowaniu Amosa 9:9-10. Jest to również odpowiednik wyrażenia Amosa, „w owym dniu” w kontekście Amosa, a nie w kontekście Dziejów Apostolskich. Teraz dla mnie to nie ma większego sensu. Wydaje mi się, że to kontekst Dziejów Apostolskich, jak widzimy, Jakub modyfikuje sformułowania. „Na początku” i to „po powrocie” jest kontekstem Dziejów Apostolskich, a nie kontekstem Amosa. Ale ludzie to kwestionują. Ale co on robi z 13-15? Mówi, że 13-15 są opisem tysiącletniego dobrobytu. Tak więc Payne przechodzi od pierwszego przyjścia Chrystusa do połączenia pogan w związku z nim do końca czasów tysiącletniego dobrobytu. Czy to konieczne? Czy ten fragment jest jednością?

Amos 9:13-15 Aalders, który jest milenijny, więc normalnie spodziewasz się nawrócenia pogan jako symbolicznego opisu Kościoła w Dziejach Apostolskich 15:13-15, mówi: „ Wniosłem zatem, że mamy dwa oddzielne prorocтва w Amos 9:11-15 , które dotyczą dwóch odrębnych tematów i które znajdują wypełnienie w

dwóch zupełnie różnych okresach. Pierwszy (wersety 11-12) jest proklamacją mesjańskiego panowania dynastii Dawida. Wypełnia się to wraz z przyjściem naszego Pana Jezusa Chrystusa i trwa w nawróceniu pogan przez głoszenie ewangelii. Druga (wersety 13-15) jest obietnicą powrotu z wygnania i spełnia się w powrocie zarządzonym przez perskiego króla Cyrusa. Innymi słowy, spełnia się w okresie Starego Testamentu. Chronologicznie wersety 13-15 byłyby wcześniejsze niż 11 i 12. I mówi: „Tym podejściem sprzeciwiam się z jednej strony chiliastom, którzy rozumieją wersety 13-15 jako odniesienie do powrotu Żydów do Palestyny w czasach mesjańskich, „Sprzeciwiałem się temu”, ale z drugiej strony także różni nie-chilastyczni ekspozytorzy, którzy uduchawiają wersety 13-15, i całkowicie wbrew jasnemu znaczeniu słów widzą tutaj duchowe korzyści, którymi Chrystus obdarza Swój Kościół”. Innymi słowy, ma problem z zaakceptowaniem tej hermeneutyki, która będzie mogła znaleźć Kościół w wersetach 13-15. Mamy tam dosłowny rodzaj języka: żniwiarz, oracz, sprowadź z powrotem mój wygnany lud Izrael, zasiej Izrael na jego własnej ziemi, aby nigdy więcej nie został wykorzeniony. Mówi: „Ani jeden, ani drugi pomysł nie jest poprawny”. Innymi słowy, tysiącletni lub duchowy. Możemy oddać sprawiedliwość słowom w ich obecnym brzmieniu tylko wtedy, gdy oddzielimy oba prorocтва (w zgodzie z tym, co często widzimy w prorocत्वach) i zrozumiemy, że pierwsze odnosi się do Mesjasza, a drugie jako powrót Izraela z niewoli babilońskiej. Widzisz, z czym się zмага? Zмага się z zasadnością przyjęcia wersetów 13-15 w sposób przenośny i zastosowania ich do kościoła. Czy to oddaje sprawiedliwość językowi w rozdziałach 13-15? On mówi: „Nie”.

Więc jaka jest jego opcja? Widzisz, z jego punktu widzenia nie ma okresu tysiąclecia, więc jeśli masz to czytać dosłownie, to musi to być powrót z wygnania babilońskiego. Ale to stwarza tyle samo problemów, ile rozwiązuje, ponieważ po pierwsze, przepływ korytarza powraca do czegoś wcześniejszego. Po drugie, słowa: „Zasadzę ich na ziemi, aby już nigdy nie zostali wykorzenieni”, ale zostaną ponownie wykorzenieni po powrocie z wygnania. Widzisz więc, gdzie się zмага,

ale nie znajduje dobrej odpowiedzi.

Sugestia Vannoya Myślę, że podejście, które sugeruję, prowadzi nas do drugiego przyjscia i nie jest to jakieś odniesienie do nawrócenia pogan w wersecie 12, ale po prostu jako stwierdzenie z tamtego czasu jako odniesienie do drugiego powrotu Chrystusa. „Będą poganie, od których wzywane jest moje imię” oznacza, że nie musimy obrzezać pogan, ponieważ kiedy Chrystus powróci, wszyscy będziemy poganami, od których wzywane jest imię Chrystusa. A jeśli tak, to dlaczego mamy teraz obrzezać tych ludzi? Jest to złożony fragment i istnieje wiele problemów interpretacyjnych. Nie sądzę, aby to, co następuje tutaj, było tak krytyczne, jest to tylko dodatkowa dyskusja na temat różnych punktów widzenia.

Przepisywane przez Jareda Kuipersa
Z grubsza zredagowany przez Teda Hildebrandta
Ostateczna edycja autorstwa Katie Ells
Ponownie opowiedziane przez Teda Hildebrandta